STANISŁAW HERAKLIUSZ

LUBOMIRSKI

POEZJE ZEBRANE

TOM II KOMENTARZE

http://rcin.org.pl

. http://rcin.org.pl

STANISŁAW HERAKLIUSZ
LUBOMIRSKI

POEZJE ZEBRANE

TOM II. KOMENTARZE

wydał ADAM KARPIŃSKI

Adverbia moralia w opracowaniu
Mieczysława Mejora

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
Biblioteka
ul. Nowy Świat Nr 72
00-330 Warszawa
Tel. 26-68-63, 26-52-31 w. 42

WYDAWNICTWO NAUKOWE *Semper*
WARSZAWA 1996

http://rcin.org.pl

Publikacja dofinansowana przez Komitet Badań Naukowych

Projekt okładki: *Michalina Sęczewska*

Redakcja: *Ariadna Masłowska–Nowak*

Redaktor techniczny: *Włodzimierz Zuzga*

Korektor: *Zenon C. Papuziński*

Na okładce: Fragment sklepienia kościoła bernardynów na Czerniakowie w Warszawie; napis, obecnie zniekształcony, powinien brzmieć: *Elevaverunt flumina, Domine* (fot. Andrzej Kałuszko).

Na wewnętrznych stronach okładki:
1. Szreniawa, herb Lubomirskiego wg druku *Annulus Polycratis in Lubomirsciano Sreniawa repertus...*, Warszawa 1676.
2. Oryginalny podpis S. H. Lubomirskiego.

© Copyright by Adam Karpiński, Warszawa 1996

© All rights reserved.
No part of this publication may be reproduced, stored
in a retrieval system, or transmitted, in any form
of by any means without the prior permission of the publisher,
Wydawnictwo Naukowe *Semper*

© Wszelkie prawa zastrzeżone.
Przedruk lub odtwarzanie fragmentów tej publikacji
w mediach każdego rodzaju wymaga pisemnego zezwolenia
Wydawnictwa Naukowego *Semper*

ISBN 83 – 85810 – 78 – 1 (tomy 1–2)

WYDAWNICTWO NAUKOWE *Semper*
ul. Bednarska 20A, 00–321 Warszawa
tel. (22) 635 49 73
fax: (22) 664 88 20
Skład komputerowy: *Soft Edition*
ul. Umińskiego 1/44, 03–983 Warszawa
tel. (22) 671 38 75
Druk i oprawa: *Soft Design*
ul. Radziwie 13, 01–164 Warszawa
tel./fax: (22) 37 37 14, (22) 37 05 65

INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH PAN BIBLIOTEKA
II-56.388/2

http://rcin.org.pl

SPIS TREŚCI TOMU II

O autorze. W poszukiwaniu wizerunku „Salomona polskiego" 5
I. Krótka biografia polityka i pisarza 5
II. Kłopoty z literacką spuścizną Marszałka 18
III. Konterfekty poety późnego Baroku 31
Komentarz edytorski 63
I. Uwagi ogólne 63
1. Zasady wydania 63
2. Zasady transkrypcji 65
3. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji 67
II. Uwagi do tekstów 68
Objaśnienia 119
Wykaz źródeł do edycji 183
Indeks incipitów 195

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

O AUTORZE

W POSZUKIWANIU WIZERUNKU „SALOMONA POLSKIEGO"

Pisarz sprzed trzech stuleci. Jeszcze za życia nazywano go „wielkim wieszczkiem", a miano „Salomona polskiego" było częścią legendy otaczającej jego pamięć przez długie lata po śmierci, legendy, jakiej nie pozostawił po sobie chyba żaden z twórców tych czasów, i która nawet dzisiaj jest intrygującym składnikiem wizerunku Lubomirskiego: magnata, polityka, pisarza, mecenasa sztuki. Kresem tej żywej tradycji „Salomona polskiego", tak dla niego pochlebnej, stał się schyłek wieku XVIII, a nowa epoka uczyniła zeń już tylko przedmiot refleksji historyków zajmujących się dawnym piśmiennictwem. Musiało minąć niemal całe stulecie, by ta zmiana perspektywy wydała pierwsze owoce i by z końcem wieku XIX zrodziło się powtórne zainteresowanie Lubomirskim, dające początek żmudnej i trwającej do dnia dzisiejszego restauracji portretu pisarza. Coraz bardziej bowiem stawało się jasne, że dla przywrócenia należnego mu miejsca w dziejach literatury staropolskiej nie wystarczy przewietrzenie bibliotecznych regałów, odkurzenie przysypanych warstwą zapomnienia dzieł, że konieczna jest rekonstrukcja obejmująca całość twórczości, drobiazgowe odtworzenie jej zakresu, brzmienia tekstów i ich chronologii. Zmierzające w tym kierunku prace współbrzmią ze zgodnymi już dziś ocenami badaczy, widzących w Lubomirskim „jednego z najwybitniejszych — jeśli wręcz nie najwybitniejszego — pisarza polskiego Baroku, pisarza i myśliciela wieloma nićmi związanego silnie z owoczesną kulturą europejską"[1], poetę, który nieprzeciętnością i świadomością swego odosobnienia „odcina się na tle zarazem pstrego, a ostatecznie z pewnych względów jednobarwnego orszaku polskich XVII–wiecznych pisarzy"[2].

Obraz zainteresowań i działalności twórczej Marszałka, jaki udało się dotąd odtworzyć, przekracza znacznie ramy legendy pozostawionej przez czasy mu współczesne. Z perspektywy trzech wieków wyraźniejsze stają się różne jego oblicza: mecenasa sztuki, pisarza politycznego, dramaturga czy wreszcie poety. Z równą ciekawością przypatrujemy się tym wszystkim wcieleniom i z równym zaskoczeniem odnajdujemy w każdym z nich niespodzianki, czyniące postać Lubomirskiego jeszcze bardziej interesującą. Z żalem więc przychodzi zdecydować się piszącemu te słowa na pewne ograniczenia w kreśleniu jego wizerunku, ograniczenia konieczne, gdy w centrum uwagi stawiamy poezję „Salomona polskiego", wąski, ale jakże bogaty wycinek twórczości.

I. Krótka biografia polityka i pisarza

(Lata 1641–1667)

Stanisław Herakliusz Lubomirski, wnuk wojewody krakowskiego, Stanisława (1583–1649), syn marszałka wielkiego koronnego, hetmana polnego, Jerzego Sebastiana (1616–1667) i Konstancji z Ligęzów (zm. 1648), był spadkobiercą i kontynuatorem wielkości rodu Lubomirskich herbu Szreniawa. Dzieciństwo w domu dziada i młodość u boku ojca wykształciły w nim nie tylko ambicje polityczne, pozwalające sprostać rodzinnej tradycji, ale także pragnienie twórczych osiągnięć w dziedzinie sztuki i literatury, nawiązujące zarówno do mecenatu kultu-

[1] J. Pelc, [wprowadzenie do:] *Stanisław Herakliusz Lubomirski. Pisarz — polityk — mecenas*, red. W. Roszkowska, Wrocław 1982, s. 5.

[2] C. Backvis, *„Osobność" jako temat w twórczości i osobowości Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*, [w:] tamże, s. 49.

http://rcin.org.pl

ralnego roztaczanego przez dwór wojewody krakowskiego, jak też do zainteresowań pisarskich marszałka Jerzego Sebastiana, których wystarczającą rekomendacją jest tłumaczenie pasterskiego dramatu *Pastor fido* Giambattisty Guariniego.

Ze szczęśliwie zachowanego horoskopu wiemy, że przyszedł na świat nieopodal Krakowa („prope Cracoviam") 4 marca 1641 roku[3]. Miejscem urodzenia była prawdopodobnie jedna z rezydencji dziada (Niepołomice?, Wiśnicz?), w którego testamencie znajdujemy zapis: „Wnuczkowi, kochanemu Stasieńkowi, który się urodził i wychował w domu mojem". Niewiele, niestety, powiedzieć można o edukacji młodego magnata. Uczył się prawdopodobnie pod kierunkiem domowych preceptorów. Jednym z nauczycieli mógł być Franciszek Mesgnien Meniński (1623–1698), zadomowiony w Polsce Lotaryńczyk, który ośmioletniemu Lubomirskiemu dedykował swoje podręczniki do nauki języka włoskiego i francuskiego, a w dedykacji do *Compendiosa Italicae linguae institutio in Polonorum gratiam collecta et in lucem edita* (Gdańsk 1649) podkreślał zapał Stanisława Herakliusza do nauki obcych języków — „singularis addiscendarum linguarum ardor"[4]. Udział w kształceniu przyszłego autora *Tobiasza wyzwolonego* miał też prawdopodobnie Sebastian Cefali (1624–1666), Sycylijczyk, interesujący się literaturą sekretarz Jerzego Sebastiana[5].

W otoczeniu, w którym wyrastał Stanisław Herakliusz, nie brakło wybitnych postaci mogących wywierać wpływ na jego rozwój intelektualny. Wymienić by należało choćby stryja Aleksandra (1614–1677), naówczas koniuszego koronnego, stroniącego raczej od polityki, gorącego wielbiciela kultury włoskiej, jak również jego żonę, Helenę Teklę z Ossolińskich (zm. 1687). Ich dwór w Osieku przyciągał artystów i ludzi pióra, szczycił się wspaniałą kolekcją obrazów i znakomitą biblioteką. Warto w tym miejscu wspomnieć także krąg osób w różnym czasie związanych z rodziną Lubomirskich, a wśród nich Jana Andrzeja Morsztyna, który wyrastał pod ich opiekuńczymi skrzydłami, a na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych pozostawał w bliskich kontaktach zarówno z Jerzym Sebastianem, jak i Aleksandrem[6].

W końcu lat pięćdziesiątych młody Lubomirski zdobywa nowe doświadczenia u boku ojca, najwybitniejszego wszak wówczas dowódcy wojskowego, uczestnicząc wraz z nim w oblężeniu Torunia w roku 1658. Pod Toruniem pobiera też lekcje od obersztera artylerii, Fryderyka Getkanta, co zaznaczył później w *Rozmowach Artaksesa i Ewandra* (Rozmowa piąta). W liście do Atanazego Kirchera, przebywającego w Rzymie jezuity, uczonego i erudyty wielkiej sławy, pisanym w rok później (4 XI 1659) podczas wyprawy pruskiej, wspominał jako swego nauczyciela Tytusa Liwiusza Burattiniego, znakomitego fizyka i konstruktora[7]. Poszerzeniu wiedzy w zakresie nauk ścisłych sprzyjało również zetknięcie się z Janem Heweliuszem, a także — prawdopodobnie — prywatne lekcje u wybitnego gdańskiego astronoma[8].

---

[3] Data urodzin ze zbioru horoskopów Izmaela Boulliau (rkps Bibliothèque Nationale w Paryżu, FF 13028, k. 313r), zob. K. Targosz, *Uczony dwór Ludwiki Marii Gonzagi (1646–1667). Z dziejów polsko-francuskich stosunków kulturalnych*, Wrocław 1975, s. 58; przypisami opatruję głównie informacje, które wykraczają poza biogram Lubomirskiego przygotowany przez Krzysztofa Matwijowskiego i Wandę Roszkowską w *Polskim Słowniku Biograficznym* (t. 18, s. 45–50).

[4] Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XXII, s. 287–288; K. Targosz, *Uczony dwór*, op. cit., s. 236, 238.

[5] Zob. K. Targosz, tamże, s. 65–69; L. Marinelli, *O rękopiśmiennym i anonimowym charakterze poezji polskiego baroku*, [w:] *Staropolska kultura rękopisu*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1990, s. 48, 62.

[6] Zob. L. Kukulski, *Nota biograficzna*, [w:] J. A. Morsztyn, *Utwory zebrane*, Warszawa 1971, s. VIII–XI; J. Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego, wojewody krakowskiego*, Wrocław 1972, s.151; J. Pelc, W. Tomkiewicz, *Rola mecenatu w rozwoju kultury i literatury polskiej*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej, Seria druga*, red. J. Pelc, Wrocław 1973, s. 216–218 (tam też mylna informacja o rzekomym pamiętniku S. H. Lubomirskiego).

[7] Zob. K. Targosz, *Uczony dwór*, op. cit., s. 69; o listach Lubomirskiego do Kirchera zob. taż, *Polscy korespondenci Atanazego Kirchera i ich wkład w jego dzieło naukowe*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej", z. 12, 1968, s. 117–136 (seria A).

http://rcin.org.pl

Rok 1660 to pierwsza cezura w życiu młodego Stanisław Herakliusza, a rozpoczynająca się dekada, okres niezwykle burzliwy w dziejach rodu, niosła przyszłemu autorowi *De vanitate consiliorum* szczególną obfitość doświadczeń, zwłaszcza politycznych. W tymże roku ojciec scedował na niego, za zgodą królewską, złotodajne starostwo spiskie, po czym — zgodnie z rodzinną tradycją i ówczesnym wzorcem kształcenia synów magnackich — wysłał go w długą podróż zagraniczną do Francji, Hiszpanii, Włoch i Austrii. Na przewodnika i opiekuna wyznaczony został wspomniany już Sebastian Cefali, który miał nie tylko kierować edukacją Lubomirskiego, ale też służyć mu radą w pełnieniu politycznej misji reprezentowania Jerzego Sebastiana na dworach Europy.

Do Paryża starosta spiski przybył drogą przez Holandię w maju lub czerwcu, zaopatrzony w listy Ludwiki Marii polecające go Mazariniemu. Osobnym listem sekretarz królowej, Piotr Des Noyers, rekomendował przybyszów z Polski Izmaelowi Boulliau, uczonemu, astronomowi, bibliotekarzowi, który miał ich wprowadzić w tamtejsze środowisko intelektualne[9]. Lubomirski nie zastał w Paryżu Ludwika XIV i nie uczestniczył w uroczystościach jego zaślubin z hiszpańską infantką, które odbywały się w St. Jean–de–Luz w początkach czerwca. Na dwór wprowadzony został dopiero w końcu sierpnia, z chwilą powrotu królewskiej pary do stolicy. Względy, jakimi go otaczano, a także zainteresowanie francuskiej dyplomacji wynikało w dużej mierze z sytuacji w Polsce, gdzie stronnictwo dworskie usiłowało zjednać marszałka Lubomirskiego dla planów elekcji *vivente rege*, zapewniającej tron synowi Kondeusza. Wiązały się z tym obietnice oddania Stanisławowi Herakliuszowi ręki Benedykty, księżniczki bawarskiej, siostrzenicy Ludwiki Marii[10]. Rozdźwięki między marszałkiem a królową, brak jej zdecydowania w sprawach planowanego małżeństwa, coraz wyraźniejsze wycofywanie się Jerzego Sebastiana z popierania elekcji księcia d'Enghien, skróciło być może pobyt Lubomirskiego w stolicy Francji, którą opuścił wczesną wiosną 1661 roku, udając się drogą morską do Hiszpanii.

Trudno przecenić znaczenie, jakie dla późniejszego pisarza miał ten roczny pobyt w Paryżu. Pijarski panegirysta, witający powrót marszałkowica do kraju, pisał o lekcjach pobieranych u dziesięciu korepetytorów (*Epibatrion sive laetitia... in... Stanislai... Lubomirscii... fortunatissimo reditu ab exorticis nationibus...*, Warszawa 1662). Pod okiem Cefalego Lubomirski miał możność zapoznania się ze współczesną literaturą, teatrem, a Izmael Boulliau umożliwił mu korzystanie z bibliotek, zwłaszcza z księgozbioru zgromadzonego przez Jakuba Augusta de Thou. Wprowadził go zapewne w świat ludzi kultury, być może również w krąg uczonych podtrzymujących tradycje Akademii Puteańskiej. Trwale zapisała się w pamięci Lubomirskiego wizyta w kolebce jansenizmu — klasztorze Port–Royal des Champs, który odwiedził prawdopodobnie dzięki pośrednictwu Ludwiki Marii, utrzymującej ścisłe kontakty z tym środowiskiem. W *Rozmowach Artaksesa i Ewandra* (Rozmowa dziesiąta) wspominał znajomość z Robertem Arnauld d'Andilly, intelektualistą i pisarzem, który porzuciwszy dworską karierę, wiódł życie pustelnicze w Port–Royal. I choć nie widać w pismach Lubomirskiego pogłębionego wpływu nauki jansenistycznej, ów wzorzec samotniczego życia pozostał zawsze silnie pociągającą ideą, którą tylko częściowo udało mu się zrealizować, budując w ujazdowskim ogrodzie własną „pustelnię", zwaną Ermitażem.

Hiszpania, drugi etap podróży Stanisław Herakliusza, witała go gościnnością mającą zaćmić pobyt w Paryżu. Przyjęty po królewsku przez Filipa IV, obdarowany wspaniałym klejnotem, przyszły autor komedii dworskich zdołał poznać nieco teatr hiszpański. Musiało to być ważne doświadczenie, skoro wspomina je przytaczany już pijarski panegirysta, nadmienia-

[8] Informacja pochodzi z listu Piotra de Noyers do Boulliau, zachowanego w Paryskim Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, rkps 14, list bez daty (IV–V 1660), zob. K. Targosz, *Uczony dwór*, op. cit., s. 69.

[9] Tamże, s. 65–69 szczegółowe informacje dotyczące pobytu Lubomirskiego i Cefalego w Paryżu.

[10] Negocjacje w sprawie planowanego małżeństwa toczyły się jeszcze przez długi czas, w lipcu 1661 Ludwik XIV wyraził nawet zgodę, zob. K. Waliszewski, *Polsko–francuzkie stosunki w XVII. wieku 1644–1667*, Kraków 1889, s. 88, 91, 94, 99.

http://rcin.org.pl

jąc nawet o uczęszczaniu na przedstawienia teatrów publicznych, z dodatkową uwagą, że nie było w tym nic płochego.

Madryt opuszcza Lubomirski dosyć szybko, bo już w maju 1661 roku, udając się, znów chyba drogą morską, do Italii. Nie dysponujemy niestety żadnymi niemal szczegółami wielomiesięcznego pobytu we Włoszech. W Rzymie, dokąd przybył prawdopodobnie z Livorno, przyjęty został przez papieża Aleksandra VII. Odwiedził też zapewne Atanazego Kirchera, skoro jeszcze przed wyjazdem z kraju wizytę tę zapowiadał[11]. Przez pewien czas bawił być może we Florencji, goszczony przez Leopolda Medici. Ostatnim przystankiem włoskiego etapu podróży była Wenecja, gdzie przebywał prawdopodobnie w czasie karnawału 1662 roku. Tam chyba, za pośrednictwem barona Ottavia de Tassis, miłośnika i znakomitego kolekcjonera dzieł sztuki, poznał Tylmana z Gameren, malarza i architekta, którego zaprosił do Polski[12]. Ten związek artysty i mecenasa, owocujący potem znakomitymi realizacjami architektonicznymi, był z całą pewnością jednym z najistotniejszych efektów całej wyprawy Stanisława Herakliusza. W drodze do kraju, jak się wydaje już w towarzystwie Tylmana, Lubomirski zatrzymał się w Wiedniu, gdzie został przyjęty na dworze cesarskim. Można się domyślać ściśle politycznego charakteru tej wizyty i jej związków z polityką ojca, badającego możliwości sojuszu z Austrią przed zbliżającą się walką z profrancuskim stronnictwem dworskim.

W Warszawie stanął Stanisław Herakliusz na początku marca 1662 (według innych źródeł w połowie kwietnia)[13], nieco tylko spóźniając się na warszawską premierę Morsztynowego *Cyda* (26 II). Zdążył jednak być świadkiem wydarzeń sejmu nadzwyczajnego (20 II — 1 V), który ostatecznie przekreślił szansę dworu na legalne przeprowadzenie elekcji *vivente rege* i zbliżał nieuchronnie do otwartego konfliktu między dworem a marszałkiem. Trudno dziś określić rolę, jaką pełnił młody Lubomirski w okresie poprzedzającym rokosz. Historycy widzą w nim rzecznika kompromisu i ugody. Prawdą jest, że nie ustają jego kontakty z dworem, odżywa nawet sprawa poślubienia księżniczki bawarskiej[14]. Z zachowanych ułomków korespondencji z Bogusławem Radziwiłłem[15] wynika jednak, że na przełomie lat 1662/1663 przebywał we Lwowie, reprezentując zapewne interesy ojca podsycającego przeciwne dworowi konfederacje wojskowe. We Lwowie był również w sierpniu 1664 roku, przyczyniając się być może do buntu wojsk pod Mikulińcami[16]. Na sejmie zwołanym pod koniec tego roku, mającym sądzić Jerzego Sebastiana, reprezentował oficjalnie stronę oskarżonego[17]. Wcześniej starał się załagodzić sprawę, prosząc królową o łaskę, a senatorów i posła francuskiego o wstawiennictwo. Raport o sytuacji przesyła ojcu na początku obrad sejmowych (list z 30 XI 1664)[18]. 9 grudnia wygłasza w izbie — jako reprezentant pozwanego — mowę obrończą, co jednak nie daje rezultatu i nie oddala wyroku skazującego marszałka na infamię i utratę mienia (29 XII 1664). W zmienionej tym orzeczeniem sytuacji rusza w drugiej połowie stycznia do Wiednia, aby szukać wsparcia. W lutym prowadzi rokowania z królową we Wrocławiu. Pod koniec sierpnia 1665, już w trakcie toczonych walk, zgłasza się do dworu z nowymi propozycjami

[11] List do Kirchera z Gdańska z 6 stycznia 1660 (kopia w rękopisie BN BOZ 1362, k. 10v), zob. K. Targosz, *Polscy korespondenci*, op. cit., s. 125.

[12] Wiele lat później de Tassis ofiarował Lubomirskiemu wizerunek św. Antoniego dla kościoła czerniakowskiego, zob. S. Mossakowski, *Tylman z Gameren. Architekt polskiego baroku*, Wrocław 1973, s. 18.

[13] W liście do Kondeusza z 12 maja 1662 pisał, że od jego powrotu minęły cztery tygodnie, zob. K. Waliszewski, op. cit., s. 252; list opublikował też J. Starnawski, *Trzy listy włoskie i dwa francuskie Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*, [w:] *Stanisław Herakliusz Lubomirski. Pisarz*, op. cit., s. 194.

[14] Zob. K. Waliszewski, op. cit., s. 259.

[15] Trzynaście oryginalnych listów do Radziwiłła znajduje się w zbiorach AGAD, Radz., V. 184, nr 8666; listy ze Lwowa pochodzą ze stycznia–kwietnia 1663 oraz z sierpnia 1664.

[16] Zob. A. Kersten, *Stefan Czarniecki 1599–1665*, Warszawa 1963, s. 498.

[17] Zob. K. Waliszewski, op. cit., s. 119; por. też W. Czermak, *Ostatnie lata Jana Kazimierza*, Warszawa 1972, s. 178–181, 189.

[18] List do ojca z 30 listopada dziś w zbiorach Arch. Kraków, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. 3227, nr 52, opublikował go F. Kluczycki, *Pisma do wieku i spraw Jana III*, Kraków 1880, t. 1, s. 222–223.

http://rcin.org.pl

układu, co kończy się fiaskiem, a nawet próbą uwięzienia marszałkowica[19]. Odtąd towarzyszy ojcu w walkach i rokowaniach, a po bitwie pod Mątwami (13 VII 1666) i przeprosinach króla przez ojca (8 VIII 1666), zabiega o rehabilitację Jerzego Sebastiana na przygotowywanym sejmie.

Niepewną sytuację polityczną zmienia nagła śmierć marszałka Lubomirskiego we Wrocławiu 31 stycznia 1667 roku. Z raportów dyplomacji francuskiej, nie kryjącej zadowolenia z tego faktu, wynika, że Stanisław Herakliusz przebywał wówczas w Inflantach[20]. 23 maja pochował ojca w Wiśniczu. Wypełniając zapewne wcześniejsze ustalenia, w sierpniu tego roku podpisał w Wiedniu umowę przedślubną, zgodnie z którą miał pojąć za żonę Domicellę Izabellę, córkę Johana Ferdynanda de Portia, zaufanego doradcy domu cesarskiego. Niekorzystne warunki tego kontraktu, a zapewne i perspektywa rozluźnienia sojuszu rodziny z Wiedniem, powodują, że do wypełnienia umowy nie dochodzi[21].

W latach poprzedzających śmierć ojca, która zamyka pierwszy rozdział biografii Lubomirskiego, dominowały wydarzenia polityczne. Ale też na te najbardziej burzliwe i niespokojne czasy przypadają pierwsze datowane utwory pisarza. W rękopiśmiennych przekazach zachowała się udramatyzowana sielanka *Ermida albo królewna pasterska*, z datą 1664. Dwa lata później, w roku 1666, napisany został, jeśli wierzyć można wyjaśnieniom pisarza złożonym pod koniec życia, zbiór łacińskich elogiów *Adverbia moralia*, wydany dopiero w roku 1688. W obu tych utworach, w różny sposób podejmujących temat kondycji ludzkiej, jawi się Lubomirski jako twórca niemal już ukształtowany. Założyć można, że poprzedzały je prace wcześniejsze, zapewne bezpowrotnie zaginione. Z tekstów zaś znanych na okres ten przypada być może, oprócz sonetu włoskiego o niepewnym autorstwie, *Orfeusz* — swobodna parafraza jednej z idylli Giambattisty Marina.

(Lata 1667–1683)

Z chwilą śmierci Jerzego Sebastiana wkroczył starosta spiski na drogę samodzielnej działalności politycznej. Zapewne za radą stryja Aleksandra zbliżył się do dworu, co już w kwietniu witała z zadowoleniem dyplomacja francuska. Zbliżenie było tym łatwiejsze, że w ślad za marszałkiem odeszła (10 V 1667) Ludwika Maria. Jeszcze w końcu roku 1667 został Stanisław Herakliusz marszałkiem sejmiku proszowskiego i po raz pierwszy posłem na sejm. W roku następnym podpisał konfederację województwa krakowskiego przeciw abdykacji Jana Kazimierza i w tym samym duchu występował na sejmie abdykacyjnym. Czynny był również w okresie poprzedzającym elekcję, kiedy to starał się uzyskać, wzorem ojca, popularność wśród szlachty. Nie bez jego udziału nastąpiła wówczas pełna rehabilitacja Jerzego Sebastiana. Zarówno przed, jak w czasie samej elekcji młody Lubomirski ściśle współpracował ze stryjem, który miał na niego w tym czasie znaczny wpływ[22].

Kiedy królem obrano Michała Korybuta opowiedział się Lubomirski jednoznacznie po stronie nowego władcy, choć widział wszystkie jego wady. Tuż po elekcji został (26 XI 1669) podstolim koronnym. Jesienią 1670, wybrany marszałkiem sejmu (mowa witająca króla w imieniu izby poselskiej jest pierwszą z wielu zachowanych mów sejmowych Lubomirskiego)[23], potrafił uchronić sejm przed zerwaniem, co było już wówczas wydarzeniem wyjątko-

---

[19] Zob. K. Waliszewski, op. cit., s. 141–142.

[20] Zob. kopię listu Pierre'a de Bonzy do Ludwika XIV w Tekach Lukasa (rkps Ossol. 2987/II, k. 15–20); Roman Pollak wysuwa przypuszczenie, że Lubomirski bawił w tym czasie w Wenecji, zob. tenże, [wstęp do:] S. H. Lubomirski, *Wybór pism*, s. XXIV.

[21] Dokument opublikowali K. Stasiewicz, J. Długosz, *Intercyza wiedeńska z 1667 roku*, „Przegląd Humanistyczny", 1988, nr 10 (277), s. 159–163.

[22] Zob. listy Lubomirskiego do stryja Aleksandra z marca i 2 maja 1699, opublikował je F. Kluczycki, op. cit., s. 445–454 (dziś znajdują się w Arch. Kraków, Archiwum Potockich z Krzeszowic, sygn. 3227, nr 20).

http://rcin.org.pl

wym. W tym samym roku pośredniczył w załatwianiu spraw małżeństwa króla z cesarską siostrą, Eleonorą. Podczas konfederacji gołąbskiej zajął, jak się wydaje, stanowisko mediacyjne i nie związał się z obozem malkontentów, co dało mu marszałkostwo nadworne koronne. Tym samym po odebraniu przysięgi, 25 lutego zasiadł Lubomirski w senacie.

Lojalność wobec Michała Korybuta, która ściągała na Stanisława Herakliusza zarzuty, że trzymał się najgorszego z polskich królów, nie oznaczała jednak, iż został stronnikiem Wiednia. Nie zyskała jego aprobaty ani osobowość króla (o czym świadczy pośmiertne epitafium Michała Korybuta, por. w niniejszej edycji t.I, s. 331–332), ani zwyczaj, że „panowie posłowie cesarza JMci bardziej niż należało *ingerebant se in consilia*"[24]. Na lata te przypada także szczególne zaangażowanie Marszałka na Spiszu, którego zdecydowanie bronił przed wpływami Wiednia. Jako starosta spiski dzierżył ten kraj twardą ręką, ingerując również w sprawy wyznaniowe i ograniczając prawa luteranów. Troskliwą opieką otaczał natomiast fundowane przez Lubomirskich Kolegium Pijarskie w Podolińcu[25]. W 1671 roku sporządził traktat *Informacyja potrzebna bardzo Rzeczypospolitej Polskiej o prawie własnym i dziedzicznym, które ma Rzeczpospolita do Spisza i części ziemi węgierskiej*[26], w którym zdecydowanie przeciwstawiał się jakimkolwiek obcym ingerencjom w prawa Polski do tych terenów, przytaczając argumenty prawne, historyczne i polityczne, odwołujące się ponadto do obywatelskiego poczucia odpowiedzialności za całość Rzeczypospolitej. Jego zaangażowanie w sprawy spiskie i wynikające stąd nastawienie antyhabsburskie musiało być wyraźnie widoczne, skoro w 1673 roku syn namiestnika Węgier, Ferenc Wesselenyi, zwrócił się do niego z propozycją przyjęcia korony węgierskiej, co jednak nie miało wówczas szans realizacji[27].

Koniec lat sześćdziesiątych przynosi również zmiany w życiu prywatnym Lubomirskiego. Uregulowawszy po śmierci ojca sprawy majątkowe, został właścicielem rozległych dóbr łańcuckich. W 1668 roku poślubił, po nieudanej próbie skoligacenia się z dworem wiedeńskim, Zofię Opalińską, córkę zmarłego w 1662 roku Łukasza Opalińskiego, znakomitego pisarza, na którego zdanie powoływał się później w rozprawie o stylu, zamieszczonej w *Rozmowach Artaksesa i Ewandra* (Rozmowa trzecia). W opinii współczesnych uchodziła Zofia za najuczeńszą z Polek, biegłą w muzyce, znającą nawet arkana arytmetyki. Opalińska wniosła w posagu bogate włości końskowolskie z Puławami, które wkrótce stały się miejscem pierwszego z wielu przedsięwzięć architektonicznych Stanisława Herakliusza. Budowany tam w latach 1671–1679 pałac był też pierwszym efektem jego twórczej współpracy z Tylmanem z Gameren. Niestety nie dane było Zofii Lubomirskiej zobaczyć ukończonej budowli. Odeszła z tego świata 16 sierpnia 1675 roku, zostawiając córkę Elżbietę, późniejszą żonę (od 1686) Adama Mikołaja Sieniawskiego. Zmarłą uczcił marszałek nadworny wzniesionym w kościele w Końskowoli pomnikiem nagrobnym, któremu przydał epitafium świadczące o głębokim związku uczuciowym między małżonkami (zob. w niniejszej edycji t. I, s. 332).

---

[23] O mowach sejmowych Lubomirskiego zob. A. Karpiński, *Mowy i rozmowy S. H. Lubomirskiego*, [w:] *Kultura żywego słowa w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1989, s. 156–184.

[24] List Lubomirskiego bez adresu (prawdopodobnie na sejmik województwa krakowskiego) pisany po śmierci Michała Korybuta, a przed sejmem konwokacyjnym, kopia zachowana w rękopisie Archiwum Prowincji Pijarskiej w Budapeszcie, sygn. 179/71, k. 21–22.

[25] Dokumenty dotyczące działalności Lubomirskiego na Spiszu znajdują się głównie w Archiwum Państwowym w Lewoczy (Słowacja), szczególnie rkps „Protokol ústrednej správy Provincie XIII spisskych miest" (oddz. Grófsky archiv, sygn. A3); o ingerowaniu Lubomirskiego w sprawy wyznaniowe zob. G. Bruckner, *A reformáció és ellenreformáció története a Szepességen (1520–1745)*, Budapest 1922, s. 295–322 i 399–422.

[26] Tytuł według rękopisu Archiwum Prowincji Pijarskiej w Budapeszcie, sygn. 171/71, k. 16–20; zob. ponadto T. E. Modelski, *Stanisława Herakliusza Lubomirskiego „Wywód prawa do Ziemi Spiskiej"*, Lwów 1931.

[27] Zob. J. A. Gierowski, *Lubomirski jako polityk*, [w:] *Stanisław Herakliusz Lubomirski. Pisarz*, op. cit., s. 15.

http://rcin.org.pl

Śmierć Zofii przypadła w czasie, gdy Rzeczpospolita miała już nowego króla, obranego rok wcześniej na elekcyjnym polu Jana III Sobieskiego. Wybór ten dokonał się również przy aprobacie i pomocy Lubomirskiego, który przewodniczył komisji przygotowującej *pacta conventa*. Udzielenie poparcia Sobieskiemu, za co dziękował Stanisławowi Herakliuszowi osobnym listem Ludwik XIV, a tym samym związanie się z polityką francuską w tej części Europy, otwierało nowe pole manewru w kwestii Spisza i planów węgierskich. Już na początku lipca, niecałe dwa miesiące po elekcji, przygotował Lubomirski tajny memoriał przekazany na ręce ambasadora Francji, w którym proponował wspólną akcję polityczno–militarną przeciw Austrii w celu zdobycia korony węgierskiej. Dokument ten, analizowany przez Ludwika XIV i dyplomację francuską, nie zyskał niestety ostatecznej aprobaty i poparcia, choć miał prawdopodobnie szanse realizacji[28]. Francja — wspólny sojusznik Lubomirskiego i Sobieskiego — stanowiła też o wspólnocie interesów króla i marszałka nadwornego w sprawie dalekosiężnych planów „pacyfikacji" z Turcją i tzw. polityki bałtyckiej dworu polskiego. Zgodność ta zaowocowała na sejmie koronacyjnym w roku 1676 powierzeniem Lubomirskiemu godności marszałka wielkiego koronnego, urzędu, który sprawował niegdyś Jerzy Sebastian.

Rok 1676 przynosi jeszcze jedną zmianę w życiu Stanisława Herakliusza. Pod koniec maja żeni się on ponownie, tym razem z Elżbietą, córką Teodora Denhoffa, podkomorzego koronnego. Rok później umiera stryj Aleksander, w którym przez wiele lat znajdował Lubomirski oparcie; i wówczas Stanisław Herakliusz zostaje niekwestionowaną głową rodu.

Po przyjęciu godności marszałkowskiej, a jest to niewątpliwie szczyt kariery politycznej naszego autora, trwa jeszcze przez kilka lat okres współpracy z Janem III. Dokumenty tego czasu pokazują nam obraz Lubomirskiego zgodny w jakiejś mierze z wizerunkiem, który sam naszkicował w *Rozmowach Artaksesa i Ewandra* — senatora troszczącego się o powodzenie wewnętrznej i zagranicznej polityki króla oraz przyjaciela rodziny panującej. W tej roli wystąpił w roku 1678 na uroczystości weselnej siostry królowej, Ludwiki Marianny, z podkanclerzym koronnym, Janem Wielopolskim, w którego imieniu wygłosił podziękowanie Królestwu Ichmościom. Mowa została ogłoszona drukiem i jest pierwszą znaną nam publikacją Lubomirskiego[29].

Stosunki z dworem zaczynają się psuć z chwilą, gdy okoliczności zmuszają Sobieskiego do zmiany orientacji politycznej na prohabsburską. Na przełomie marca i kwietnia 1680 roku Marszałek informuje sekretnie przedstawiciela Francji o planowanym przymierzu z cesarzem; w tym samym duchu, prosząc o interwencję, pisze też list (z datą 30 III) do Ludwika XIV[30]. Swą niechęć do Wiednia demonstrował Lubomirski już jako starosta spiski, nie zezwalając na wykorzystanie terenów Spisza do aprowizacji wojsk cesarskich ani nie dając się przekupić Zierowskiemu — przedstawicielowi cesarza w Warszawie. Nie ukrywał jej również w korespondencji z królem. „Takeśmy do cudzej fortuny — pisał w jednym z listów — przez Ligę przywiązani, *pietate an fato*, że swojemu szczęściu *consulere* nie śmiejąc, cudzemu bardziej *famulari* musiemy"[31]. Z podobnie nastawionymi malkontentami (na czele których stanął Jan Andrzej Morsztyn) znalazł się w opozycji i wraz z nimi nie sprostał kontrakcji partii dworskiej na sejmie 1683 roku. Rozbicie stronnictwa, ucieczka Morsztyna z kraju (której starał się nie przeszkadzać, choć ciążył na nim obowiązek zatrzymania zbiega)[32] skłoniły Lubomirskiego do

[28] Memoriał Lubomirskiego przedstawiony został szczegółowo w dokumencie ministra de Pomponne „Raison sur lesquelles est fondé le projet de Mr Lubomirski", zob. K. Waliszewski, op. cit., s. 86–88, 90, 102–114.

[29] *Mowa Jaśnie Wielmożnego Jego Mści P. Stanisława... Lubomirskiego... dziękującego Królestwu Ich Mościom imieniem Jaśnie Wiel. Jego Mści P. Podkanclerzego Koronnego, na akcie Iego Mości weselnym we Lwowie, dnia 19 lipca Roku Pańsk. 1678*, unikatowy egzemplarz druku znajduje się w Bibliotece Kórnickiej PAN (Kórn. 12717).

[30] Zob. K. Waliszewski, op. cit., s. 410–411, 418.

[31] List do króla bez daty (początek lat osiemdziesiątych), kopie w rękopisach PAN Kraków 1077, s. 30–31 oraz IBL Zb. własne 23, k. 14r–v.

http://rcin.org.pl

udzielenia Sobieskiemu poparcia w okresie odsieczy wiedeńskiej. Zwycięstwo witał okazale, układając wyszukany anagram (zob. w niniejszej edycji t. I, s. 344) i wystawiając w pałacu czerniakowskim *monumentum* Janowi III, z inskrypcją pełną pochwał dla wodza i obrońcy ojczyzny (zob. w niniejszej edycji t. I, s. 335–336).

Hołd złożony Sobieskiemu w końcu roku 1683 zbiega się w paradoksalny sposób z ostatecznym zamknięciem okresu współpracy z dworem. Odtąd bowiem Lubomirski pozostawał już w ciągłej opozycji, prowadząc własną, mniej lub bardziej pokrętną politykę. Jest to zresztą data znacząca w każdym innym aspekcie biografii Stanisława Herakliusza, także jako rok urodzin pierworodnego syna, Teodora (1683–1735).

Z perspektywy roku 1683 warto również przyjrzeć się działalności Lubomirskiego na polu architektury, którą na równi z literaturą zajmował się w tym czasie szczególnie intensywnie. Już w roku 1674, w związku z koniecznością posiadania stałej rezydencji w stolicy, zakupił od Teodora Denhoffa pałac w Ujazdowie pod Warszawą[33], a wkrótce, po ślubie z Elżbietą Denhoffówną, stał się właścicielem rozległych dóbr ujazdowskich, powiększonych w 1678 o dokupione tereny na Mokotowie. I choć oficjalnie dopiero w roku 1683 sejm przeniósł na Stanisława Herakliusza prawo własności klucza ujazdowsko–czerniakowskiego, to już w połowie lat siedemdziesiątych rozpoczęły się pod okiem Tylmana z Gameren prace nad stworzeniem nie mającej sobie równych rezydencji marszałkowskiej. Przebudowano pałac ujazdowski, którego wyposażenie, m.in. galerię obrazów, podziwiał właśnie w 1683 roku podróżujący po Polsce Jean François Regnard[34]. O teatrze, zbudowanym prawdopodobnie w tymże pałacu, dowiadujemy się z *Rozmów Artaksesa i Ewandra* (Rozmowa dwunasta):

> Miałem raz skrupuł, że podczas trudnych i pracowitych zabaw kazałem wystawić dla uciechy sobie teatr scenami malowanymi ozdobiony dla recytowania na nim komedyj podczas mięsopust; dlatego chcąc się niejako obmowie spektatorów stawić obronnym, dałem nad nim takową inskrypcyją napisać: *Aliquando et plectrum*, chcąc przez to wyrazić, że nie zawsze *sceptrum*, nie zawsze *falces*, podczas i maszkara ma swoje miejsce, i nie mniejsza jest mądrość wiedzieć, kiedy smyczka dobyć, i kiedy berło odłożyć na stronę [s. 516][35].

Wśród budowli ukończonych także w owym roku wymienić trzeba ponadto pałac nad brzegiem jeziorka czerniakowskiego, w którym umieszczono wspomniany wizerunek Sobieskiego. Najwięcej jednak uwagi poświęcił Marszałek ogrodowi, będącemu już w 1676 roku przedmiotem panegirycznego wiersza Jana Vosdassiego[36]. W różnych rejonach parku zaplanowano trzy pawilony, odpowiadające jakby trzem sferom prywatności magnata. Ermitaż, zbudowany jako pierwszy, z dala od głównych alei, stanowił rodzaj wykwintnej samotni, skłaniającej także do rozmyślań religijnych. Arkadia, ozdobiona konterfektami filozofów i poetów, była miejscem zabaw intelektualnych i pracy literackiej. Łazienkę przeznaczono dla uciech ciała, a zaszyfrowany w inskrypcjach i emblematach program wskazywał jednoznacznie, że patronował temu miejscu Amor[37]. Zamysł ideowy owych trzech pawilonów powstał zapewne wraz

---

32 Zob. kopię listu Przecława Lanckorońskiego do Lubomirskiego w sprawie Morsztyna i odpowiedź na ten list w rękopisie IBL Zb. własne 23, k. 21v–23v.

33 Oficjalna intromisja odbyła się 19 II 1674, horoskop astrologiczny z tej okazji publikuje S. Mossakowski, *Mecenat artystyczny S. H. Lubomirskiego*, [w:] *Stanisław Herakliusz Lubomirski. Pisarz*, op. cit., il. 4.

34 J. F. Regnard, *Voyage de Pologne*, [w:] tenże, *Oeuvres*, t. 4, Paris 1817, s. 220.

35 Tu i dalej cytuję *Rozmowy Artaksesa i Ewandra* za wydaniem pierwszym: [b.m.i dr.], 1683.

36 Ioannes Vosdassi, *Hortus Uiasdoviensis Lubomirscii*, [w:] tenże, *Practica poetica*, Kraków 1676.

37 O programie Łazienki i Arkadii zob. M. Karpowicz, *Sekretne treści warszawskich zabytków*, Warszawa 1976, s. 30–49, 199–202; zob. też A. Karpiński, *Lubomirski i inni. Okruchy życia literackiego*, [w:] *Necessitas et ars. Studia staropolskie dedykowane Profesorowi Januszowi Pelcowi*, red. B. Otwinowska [i inni], Warszawa 1993, t. 2, s. 143–152 oraz tenże, *Topografia prywatności „wielkiego człowieka". O Arkadiach S. H. Lubomirskiego*, [w:] *Literatura barokowa w kręgu idei*, red. A. Nowicka–Jeżowa, M. Hanusiewicz, A. Karpiński, Lublin 1995 (w druku).

http://rcin.org.pl

z koncepcją całego ogrodu. Z przytoczonej relacji Regnarda wynika, że w 1683 istniał już Ermitaż i trwały prace wykończeniowe w Łazience. Najpóźniej, bo w 1689, powstała Arkadia, a całość mógł podziwiać w rok później przebywający w Polsce Włoch, Giovanni Battista Fagiuoli[38].

Rok 1683 był też zdecydowaną cezurą w biografii Lubomirskiego–pisarza. Wtedy właśnie dokonał on swego rodzaju „przeglądu" własnych dzieł z myślą o edycji. Drukiem wydana zostaje *Teomuza* — wierszowany katechizm, wspominane wielokrotnie *Rozmowy Artaksesa i Ewandra* (napisane w 1676 roku) oraz *Tobiasz wyzwolony*, poetycka opowieść osnuta na biblijnej Księdze Tobiasza. Do publikacji przeznaczone były też *Adverbia moralia*, które ukazały się jednak dopiero w 1688 roku, ze zwłoką spowodowaną najprawdopodobniej przygotowywaniem rycin przez Tylmana. W tej selekcji na niepewny los obiegu rękopiśmiennego autor skazał utwory wcześniejsze — *Ermidę* i *Orfeusza*, a także powstałe w drugiej połowie lat siedemdziesiątych komedie — *Don Alvarez* i *Komedia Lopeza starego*, tworzone zapewne na prywatny użytek i dla własnego tylko teatru. W rękopisach pozostały takie utwory, jak nieukończony chyba dialog *Genii veridici*, pisany po roku 1670, ponadto zaginione dziś dziełko astrologiczne *Regnum septem planetarum*, którego kopia znajdowała się niegdyś w bibliotece Hieronima Pinocciego, sygnowana anagramatycznym pseudonimem — Mirobulius Tassalinus. Do obszernej listy utworów sprzed 1683 roku dodać trzeba szereg drobniejszych, znanych bądź zaginionych. Wymienić tu należy *Hieroglifiki*, których autorstwo nie jest jeszcze w pełni udokumentowane, oraz dwa zaginione utwory napisane w 1678 roku na zlecenie Heleny Lubomirskiej, wdowy po wojewodzie Aleksandrze, wspomniane w zachowanej korespondencji (zob. w niniejszej edycji t. I, *Aneks*).

(Lata 1684–1702)

Okres po wiktorii wiedeńskiej rozpoczyna Lubomirski, marszałek wielki koronny, przyjęciem zdecydowanie antykrólewskiej linii politycznej, co równało się, wobec odejścia Sobieskiego od sojuszu z Wiedniem, zmianie dotychczasowej, profrancuskiej orientacji Marszałka. Jako przywódca opozycji w Małopolsce współdziała zarówno z wojewodą poznańskim, Janem Grzymułtowskim, jak i główną siłą malkontentów — wszechwładnymi na Litwie Sapiehami: hetmanem wielkim litewskim, Janem Kazimierzem i podskarbim litewskim, Benedyktem. Nie pozbawiona zapewne ziarenka prawdy wieść gminna głosiła, że związki z Sapiehami wzmacniane były również „zażyłością" żony Lubomirskiego z panem podskarbim. Zwrot Sobieskiego w kierunku Francji, niepowodzenia wojenne w latach 1684–1686, choroba króla, plany dworu zmierzające do zapewnienia tronu Jakubowi Sobieskiemu, wszystko to jednoczyło opozycję, zmierzającą już nie tylko do przeciwstawienia się polityce monarchy, ale nawet do jego detronizacji. W ostrej, nie przebierającej w środkach walce politycznej partia Lubomirskiego i Sapiehów znajduje poparcie nie tylko w Rzymie i Wiedniu, ale także na dworze elektora brandenburskiego.

Mnożące się wzajemne ataki obu stron konfliktu odbiły się w korespondencji Marszałka. „Tam w Jaworowie — pisał do trzymającego stronę króla podkanclerzego Jana Gnińskiego — opinia, jakoby tu z wiadomością moją, a podobno i w domu moim, odprawowały się jakieś zjazdy, *consilia turbantia quietem* i przeciwne *saluberrimis intentionibus* JKMci". Pisze dalej o planowanej podróży *ad limina apostolorum*, czyniąc przy tym ironiczną uwagę, że „przynajmniej w Rzymie będącemu nie zadadzą tego, żeby tam do mnie na rady zjeżdżali, jako kiedy tu mieszkam"[39]. Wspomnianą pielgrzymkę odbył Lubomirski na początku 1687 roku, choć celem

[38] O ukończeniu Arkadii zob. list Lubomirskiego do Józefa Zebrzydowskiego w „Lorecie natenczas pozostawającego" (rkps PAN Kraków 1077, s. 136–138 oraz IBL Zb. własne 23, k. 54r–v, także Czart. 1681, s. 245–249 — tu data: 13.VII.1689); fragment dziennika Fagiuolego przedrukował M. Brahmer, *Włoska oprawa „Tobiasza wyzwolonego"*, [w:] tenże, *Z dziejów włosko–polskich stosunków kulturalnych*, Warszawa 1939, s. 161 i tekst włoski s. 277.

http://rcin.org.pl

jej było nie tylko wypełnienie złożonego przed laty ślubu (jak to wyjaśniał w liście do Sobieskiego)[40], ale i rozmowy polityczne. W Wenecji został przyjęty na dworze doży, Marka Giustinianiego, dwukrotnie był u papieża i cesarza, odwiedził królową Eleonorę, wdowę po Michale Korybucie, i Karola Lotaryńskiego — kandydata opozycji do tronu. Uzyskanie zgody Lotaryńczyka na kandydowanie to zapewne oczekiwany efekt tej podróży, z której Lubomirski przywiózł również obraz św. Antoniego, przeznaczony dla budowanego właśnie kościoła na Czerniakowie.

Poprawa zdrowia Jana III oraz kontrakcja ze strony stronnictwa dworskiego doprowadziły do szczególnie ostrego starcia na sejmie w Grodnie w roku 1688, a po jego zerwaniu — na radzie posejmowej. W wygłoszonym tam *votum* tłumaczył się Lubomirski z odbytej przed rokiem podróży, stawiając się w roli rzecznika Ligi Świętej i przeciwnika autokratycznych, jego zdaniem, form rządzenia krajem[41]. Zdaniem historyków był też współredaktorem napastliwego pisma *Informacja przeciwna manifestowi publicznie zaniesionemu w Grodnie po zerwanym sejmie in A. 1688*[42]. Szczególną antypatią darzył Marszałek Marię Kazimierę, o czym świadczy pochodzący z tego czasu list do króla — przykład pewnej siebie arogancji wobec monarchy:

> Nie może się cały świat wydziwić jako ten Pan, który całej potencyji świata podbić się nie dał, który dziesięcią światów rządzić by mógł, a daje się za nos wodzić jednej białejgłowie [...], która ma wielki rozum, a rozsądku cale nic. Nie dziwować by się, gdyby kim inszym tak rządziła, ale Tobą, Panie mój, który każdej rzeczy dojdziesz, który bez fundamentu nic nie czynisz, który wszystko przenikniesz. Zgoła skaranie Boże, co za caballe z Bethunem robi [...][43].

Zerwany sejm 1688 roku nie zmienił sytuacji, a walka dworu z opozycją, zwaną już spiskiem warszawskim, stawia kraj na krawędzi wojny domowej. Atutem w ręku Sobieskiego stała się przejęta korespondencja Lubomirskiego z ministrami cesarskimi, Strattmanem i Ditrichsteinem, dająca podstawy do formalnego oskarżenia Marszałka na sejmie 1689 roku. Niewiele brakowało, by został on bohaterem afery podobnej do tej z roku 1683, gdy oskarżony o zdradę Jan Andrzej Morsztyn musiał uchodzić z Polski. Ostatecznie jednak, głównie dzięki naciskom dyplomacji papieskiej i cesarskiej, do rozprawy nie doszło, a Sobieski zmuszony został do daleko idących ustępstw. Wątpliwy to zresztą sukces Lubomirskiego, a podobne zastrzeżenia budzić musi cały ten okres jego politycznej działalności. Pominąwszy już fakt pobierania pokaźnych sum z kasy cesarskiej (co było ogólnie praktykowane) pod pozorem szkód czynionych na Spiszu przez wojska austriackie, zarzucić można Marszałkowi brak jakichkolwiek innych celów, poza destrukcją poczynań Sobieskiego, a to zbyt mało jak na program polityczny pierwszego ministra Rzeczypospolitej.

Po sejmach lat 1688 i 1689 następuje wyraźna poprawa stosunków Lubomirskiego z dworem, wynikająca z kolejnej, wymuszonej zmiany kursu politycznego króla. W 1691 roku, w czasie wyprawy mołdawskiej, znajdujemy Marszałka w radzie u boku królowej, nie ma go za to w roku następnym na liście malkontentów montujących nową akcję pod wodzą Sapiehów. Lubomirskich reprezentował tym razem Hieronim, rodzony brat Stanisława Herakliusza.

W okresie *interregnum* po śmierci Sobieskiego raz jeszcze próbował Lubomirski odegrać główną rolę na scenie politycznej. Wykorzystując swoją pozycję, starał się przede wszystkim nie dopuścić do sukcesji tronu w rodzinie Sobieskich; zwalczał kandydaturę Jakuba, przeciwdziałał też zagrabieniu skarbu koronnego przez Marię Kazimierę. Jednocześnie podjął próbę stworzenia rodowej koalicji z bratem Hieronimem, szwagrem — Feliksem Potockim, wojewo-

---

[39] List bez daty (styczeń 1687?) w rękopisie PAN Kraków 1077, s. 190–192.

[40] List do króla bez daty (1687), tamże, s. 173–174.

[41] Druk w zbiorze J. Daneykowicza–Ostrowskiego, *Swada polska i łacińska*, t. 1, Lublin 1745, s. 120–125 (tam też obszerny zbiór mów sejmowych Lubomirskiego).

[42] Zob. Z. Wójcik, *Jan Sobieski*, Warszawa 1983, s. 432–438.

[43] List bez daty w rękopisie PAN Kraków 1077, s. 179.

http://rcin.org.pl

dą krakowskim, i zięciem — Adamem Sieniawskim. Zamierzenia swoje wyłożył w liście do Sieniawskiego:

> [...] abyśmy spólnym staraniem mogli najprzód zabieżeć *ambitui inhiantum* na tę koronę, ale i wolnościom *prospicere* mogli *et integrati* domów naszych, żebyśmy tylko nie byli *subscriptores consiliorum*, a insi *authores*, jako niedawnymi czasy tego *constant exempla*. Jeżeli kiedy, jako teraz do tego droga *reddere Rempublicam* albo *felicem*, albo już cale *exanimem*, jeżeli *serio et constanter* nie staniemy przy sobie jako najwarowniej i najzgodniej[44].

Uzyskanie zdecydowanej przewagi w Koronie, wzniecenie konfederacji wojskowej mającej szachować śniącego o tronie hetmana wielkiego koronnego, Jana Stanisława Jabłonowskiego, obliczone było prawdopodobnie na zdobycie korony dla samego Lubomirskiego. Są to oczywiście tylko przypuszczenia, nie wiadomo czy kandydatem miał być Stanisław Herakliusz, czy Hieronim. A jednak chyba z tą myślą na sejmie konwokacyjnym marszałek wielki koronny manifestacyjnie zasiadł wśród szlachty jako obrońca jej wolności, chcąc zdyskontować dodatkowo pamięć o Jerzym Sebastianie.

Ostatecznie na elekcji stanął Lubomirski po stronie Contiego, kandydata francuskiego. Z chwilą jednak, gdy wynik nie był jednoznaczny poparcie swoje wycofał, proponując wybór kandydata kompromisowego, znowu być może w przekonaniu, że to na niego padną głosy[45]. Gdy i ta próba nie dała rezultatu, poparł zwycięskiego Augusta Sasa i już w jego imieniu prowadził rokowania z przedstawicielami rokoszu łowickiego, który zawiązał się pod przewodnictwem chwilowo nieprzejednanego prymasa Radziejowskiego.

Nowy monarcha nie spełnił nadziei popierającego go Marszałka, dla którego zresztą zabrakło miejsca wśród najbliższych doradców Wettyna. Pozostawał on raczej świadkiem wydarzeń, w jakie uwikłały Rzeczypospolitą saskie rządy, choć znane nam mowy na radzie senatu, z maja 1700 i stycznia 1701 roku, są świadectwem wyjątkowej trzeźwości politycznej Lubomirskiego, sceptycznego wobec działań Augusta II, a zwłaszcza wobec rozpoczynającej się w Inflantach wojny. Może dlatego bardziej widoczne są sprawy związane z wypełnianiem obowiązków marszałkowskich w Warszawie. Starał się przez wiele lat (1694–1701) przeprowadzić akcję wybrukowania głównych ulic miasta, a w 1700 roku rozpoczął budowę zespołu hal targowych otaczających rynek staromiejski[46]. Na uwagę zasługuje obrona rugowanych ze stolicy dysydentów *in religione*, zwłaszcza cudzoziemskich rzemieślników. W jednym z listów pisał o polskich miastach „w których katolików złych bardzo wiele, a rzemieślników dobrych bardzo mało"[47]. Na sejmie 1701 roku ostro przeciwstawił się akcji posłów domagających się zakazu odprawiania nabożeństw luterańskich w poselstwach duńskim i brandenburskim.

Osobne miejsce zajmują w ostatnich latach życia Stanisława Herakliusza sprawy rodzinne. Najciekawszy niewątpliwie dokument z nimi związany to *Instrukcja*, którą napisał wyprawiając (21 XI 1699) swych najstarszych synów, Teodora i Franciszka, za granicę[48]. Wzorem były zapewne własne doświadczenia sprzed czterdziestu lat, choć tym razem na pierwszy i najważniejszy etap podróży wyznaczony został nie Paryż, ale Wiedeń. Synowie, żona i dalsza rodzina byli też w tych latach źródłem ciągłych kłopotów i niesnasek bulwersujących żądną sensacji opinię publiczną. Głośny stał się w 1695 roku skandal, którego bohater — Józef Karol, syn Aleksandra — porzuciwszy żonę, Teofilę z Zasławskich, zaszył się w swym Wiśniczu z niejaką panną Korzeniewską. W sprawę zaangażowany został Stanisław Herakliusz, pod jego bowiem

---

[44] List bez daty (1696) do Adama Sieniawskiego (autograf), rkps Czart. 5876, nr 22622; zob. też J. A. Gierowski, op. cit., s. 20.

[45] Zob. K. Piwarski, *Hieronim Lubomirski, hetman wielki koronny*, Kraków 1929, s. 74.

[46] Zob. S. Mossakowski, *Mecenat artystyczny*, op. cit., s. 59.

[47] Zob. list pisany „*ratione* dysidentów warszawskich do Trybunału", kopia w rękopisie PAN Kraków 1077, s. 156–158 i w tej samej sprawie do referendarza koronnego, tamże, s. 244.

[48] *Instrukcję* według rękopisu PAN Kraków 1077 wydał Roman Pollak, [w:] S. H. Lubomirski, *Wybór pism*, op. cit., s. 273–278; znacznie lepszy odpis w rękopisie BN BOZ 1128, s. 228–232.

http://rcin.org.pl

adresem atakowany Józef Karol rzucił pytanie: „Czemu jegomość pan marszałek wielki koronny pod bokiem żony swojej krawcównę, szewcównę, rzeźnikównę ma, a przecie *violenter* z nim sobie żona nie postępuje?"[49]. Nie były to chyba kalumnie, choć o życiu prywatnym Lubomirskiego wiemy niewiele[50]. Musiało być dosyć bujne, skoro biograf Teodora, marszałkowego syna, pisze, iż zaraz po otrzymaniu starostwa spiskiego (1700 ?) złupił je i z metresą swego ojca uciekł za granicę[51].

Utrapieniem ostatnich lat życia był również pogarszający się stan zdrowia. Zresztą już w 1682 roku czterdziestojednoletni Marszałek skarżył się w liście do Jana Gnińskiego na dolegliwości związane z „kamieniem"[52]. Sygnałów tego rodzaju można znaleźć więcej, czy to w tekście *Decymki myśli świętych*, gdzie, na podstawie własnych zapewne doświadczeń, pisał o męczących człowieka chorobach, czy też w zmieniającym się w latach dziewięćdziesiątych, pod wpływem postępującego artretyzmu, charakterze pisma. Zdecydowane pogorszenie nastąpiło w połowie 1701 roku; rozważał wtedy możliwość ustąpienia z urzędu na rzecz zięcia, Adama Sieniawskiego. W końcu roku popada Lubomirski w stan skrajnej apatii i abnegacji. Elżbieta Sieniawska pisała w liście do męża z 10 grudnia, że „człowieka najmizerniejszego nie masz nad niego. Już niedziel sześć, jako się nie rozbira, jeść, spać i pić nie chce"[53]. Stan ten związany był zapewne z przekonaniem o rychłej śmierci, do której Marszałek wyraźnie się przygotowywał. Już 26 września spisano na użytek testamentu sumy znajdujące się w skarbcu, a 20 października Lubomirski wręczył plenipotencję Denhoffowi, krajczemu koronnemu, na wypadek nagłej śmierci pod nieobecność rodziny („przez co dom mój mógł być bez głowy")[54]. 23 listopada sporządzony został testament rozporządzający majątkiem i skrupulatnie „zregestrowanymi" sumami. Szczegółowe były też zlecenia dotyczące pogrzebu: ciało, które „na to się urodziło, by zgniło"[55], miało być bez pompy żadnej pochowane w czerniakowskim kościele OO. Bernardynów. Zmarł Stanisław Herakliusz Lubomirski w niecałe dwa miesiące później, w nocy z 16 na 17 stycznia 1702 roku.

Okres zamknięty datami 1683–1702 nie był dla Lubomirskiego–polityka okresem udanym, a w sądach historyków ważył często na ocenie całej jego działalności. O wiele bardziej złożona i nie poddająca się łatwym ocenom jawi się osobowość Marszałka, gdy na wizerunek polityka nałożymy obraz pisarza i mecenasa sztuki, obraz postrzegany również przez współczesne mu środowiska intelektualne i społeczność czytającą, gdzie nie obowiązywały przecież podziały, naturalne w życiu politycznym. Tu zaś pozostawał Lubomirski niekwestionowanym autorytetem i główną postacią, mającą zdecydowany wpływ na kształtowanie się gustów artystycznych i intelektualnego oblicza ówczesnej elity, zarówno dzięki uznaniu, jakie otaczało autora, jak i podziwowi dla jego fundacji architektonicznych.

W latach osiemdziesiątych dobiegło końca urządzanie rezydencji ujazdowskiej i rozpoczęły się prace nad wznoszeniem na Czerniakowie kościoła — mauzoleum, przeznaczonego na miejsce ostatniego spoczynku fundatora. Godny uwagi jest przy tym fakt, że świątynię tę oddał

---

[49] Cyt. za A. Sajkowski, *Z materiałów do biografii S. H. Lubomirskiego*, [w:] *Stanisław Herakliusz Lubomirski. Pisarz*, op. cit., s. 192.

[50] Nieco światła na codzienne życie w Ujazdowie rzucają listy Jadwigi Rafałowiczówny, panny respektowej na dworze marszałkowej Lubomirskiej, do Henryka Denhoffa, starosty urzędowskiego, z lat 1699–1701, rozrzucone w korespondencji Denhoffa zachowanej w AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, nr 167.

[51] Zob. biogram Teodora Lubomirskiego opracowany przez Wacława Szczygielskiego w *Polskim Słowniku Biograficznym* (t. 18, s. 60–63); efektem tego postępku było odebranie Teodorowi dochodów ze starostwa spiskiego, co „obwiniony" potwierdzał dokumentem datowanym z Paryża 6 sierpnia 1701 (kopia w rękopisie Czart. 1681, s. 276–277).

[52] List z 13 listopada 1682 do Jana Gnińskiego (kopia w rękopisach PAN Kraków 1077, s. 19–20 i IBL Zb. własne 23, k. 7v–8r).

[53] List Elżbiety Sieniawskiej do męża, rkps Czart. 2514, nr 69, s. 181.

[54] „Karta pewna S. Lub. M. W. K.", rkps Czart. 1681, s. 273–276.

[55] Cyt. według kopii testamentu w rękopisie Czart. 196 (Teki Naruszewicza), s. 96.

http://rcin.org.pl

Lubomirski nie pijarom, którzy od lat korzystali z mecenatu Szreniawitów, ale bernardynom, zakonowi cieszącemu się największą popularnością w szlacheckim społeczeństwie. Pierwsze projekty wykonał Tylman około roku 1686 i w tym też czasie położono kamień węgielny. W roku następnym Lubomirski przywiózł z Włoch wspomniany już obraz św. Antoniego, a w 1688 przystąpiono do prac wykończeniowych, sztukatorskich i malarskich. Malowidła wnętrz wykonywali m.in. sam Tylman z Gameren, włoski malarz — Francesco Antonio Giorgoli (jego brat, Carlo Giuseppe, zajmował się robotami sztukatorskimi), a także rozpoczynający wielką karierę artystyczną gdańszczanin, Andrzej Schlüter. Na ostateczny wystrój świątyni, ukończonej w 1692 roku, składały się wybrane lub ułożone przez Lubomirskiego inskrypcje. Jak we wszystkich jego budowlach, tak i tu współtworzyły program ideowy, związany z przeznaczeniem kościoła i osobą fundatora. Do napisów tych przywiązywał Marszałek dużą wagę, skoro wypisano je nawet w dokumencie fundacyjnym, oddającym świątynię bernardynom. Uroczyste wprowadzenie zakonników na Czerniaków odbyło się 15 grudnia 1693 roku. Wraz z kościołem i przyległym klasztorem ufundował Lubomirski również szpital, pozostający pod opieką sióstr wizytek[56].

Świątynia czerniakowska, do dziś zadziwiająca niezwykłością rozwiązań architektonicznych i bogactwem wnętrza, w przemyślanej formie oddającego sepulkralny charakter budowli, jest uważana za jedno z czołowych osiągnięć polskiej sztuki XVII wieku i stanowi niewątpliwie wspaniałe zamknięcie mecenatu Lubomirskiego. Z uzasadnioną dumą pisał on o prowadzonych na Czerniakowie pracach w liście do księdza Józefa Zebrzydowskiego, jednego z nielicznych przyjaciół:

> *Tandem* też już ku starości *et ad sanctiora aedificia* obracam staranie, kościół zmurowawszy w Czerniakowie świętemu Antoniemu z klasztorem Ojcom Bernardynom naznaczonym i najbardziej mię *premit*, abym go dla chwały Bożej jak najprędzej dokończył. Nie będzie wielki, ale żadnemu w piękności roboty nie ustąpi z polskich, z kopułą na śrzodku i chórem dla księży oktogonalnym, nie zwyczajną plantą[57].

Budowa kościoła–grobowca, ku starości „staranie", nadało temu okresowi życia Marszałka znamiona wzmożonej pobożności, stanowiącej jedną z przesłanek, by z drugą połową lat osiemdziesiątych wiązać powstanie trzech utworów: *Eklezjastesa* — poetyckiego tłumaczenia biblijnej księgi, *Poezji Postu świętego* — cyklu łączącego w sobie tradycje poezji medytacyjnej z barokowym konceptyzmem, oraz *Decymki myśli świętych* — zbioru dziesięciu elegii pokutnych. Żaden z nich nie został przeznaczony do druku. Dwa pierwsze cieszyły się natomiast niebywałą wprost popularnością i były najczęściej odpisywanymi w kopiariuszach utworami Lubomirskiego. *Decymkę* wydano natomiast anonimowo, zapewne bez wiedzy autora, jako dodatek do *Zabawy chrześcijańskiej* Jana Stanisława Jabłonowskiego, we Lwowie w roku 1700. Wreszcie w 1688, w warszawskiej oficynie Ferdynanda Schreibera ukazały się wspominane już *Adverbia moralia*, z miedziorytami wykonanymi według projektu Tylmana z Gameren.

W latach dziewięćdziesiątych obserwujemy jakby zmniejszenie intensywności poczynań Marszałka, tak w dziedzinie literatury, jak i w zakresie przedsięwzięć architektonicznych. Znany tylko z projektu (1691) drewniany pałacyk na Siekierkach, pomyślany jako *maison de plaisance* marszałkowstwa Lubomirskich, nie został zapewne zbudowany; podobnie w fazie planów (1699) pozostała budowa jurydyki ujazdowskiej — osady miejskiej w okolicach dzisiejszego Placu Trzech Krzyży. Na rynku księgarskim pojawiają się wznowienia wcześniejszych druków Lubomirskiego: *Adverbiów* (1691), *Tobiasza wyzwolonego* (1691) i *Rozmów Artaksesa i Ewandra* (1694). W roku 1694, staraniem zapewne Stanisława Herakliusza, ukazał

---

[56] Zob. S. Mossakowski, *Architektura kościoła bernardynów w Czerniakowie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. 11, 1966, s. 125–165.

[57] Listy do Józefa Zebrzydowskiego, por. przyp. 38.

http://rcin.org.pl

B IBL

się anonimowo *Pasterz wierny*, tłumaczenie *Pastor fido* Guariniego, autorstwa Jerzego Sebastiana Lubomirskiego. Z tego samego roku pochodzi dialog *Rozmowa wielkosobotnia... jednego ziemianina z panem Tylmanem między Ujazdowem a Czerniakowem*, przypisywany tradycyjnie Lubomirskiemu, co jednak budzi poważne zastrzeżenia ze względu na wyraźnie antysapieżyńskie nastawienie autora tego utworu[58].

Przełom wieków i sam początek XVIII stulecia pokazał jednak, że Marszałek nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Z aprobatą biskupa Święcickiego, datowaną 14 stycznia 1700 roku, ukazał się łaciński dialog *De vanitate consiliorum*, dzieło, które wywołało największy rezonans, a autorowi przyniosło długotrwałą sławę. Dziś traktowane jako swego rodzaju testament polityczno–moralny, pisany z pozycji skrajnego sceptycyzmu, zaskoczyło chyba ówczesnych czytelników celnością satyry, przewrotnie dowodzącej bezskuteczności wszelkich działań związanych z naprawą Rzeczypospolitej i sprawowaniem władzy, a także szyderczym obrazem prawdy o rozkładzie państwa. Natychmiastowe niemal wznowienia krajowe i zagraniczne tego dialogu zbiegły się w czasie z wydaniem w roku 1701 kolejnego tomiku, zatytułowanego *Repertorum opuscula Latina sacra et moralia*. Zawierał on dwa utwory wcześniejsze: *Teomuzę* i *Adverbia moralia*, którym przydany został traktat *De remediis animi humani*, wnoszący do twórczości autora *Orfeusza* ton gorliwej pobożności człowieka mającego wkrótce przekroczyć próg śmierci.

Ostatnie dwa wydane utwory, seria wznowień druków w latach dziewięćdziesiątych, nagminne w tym czasie kopiowanie dzieł pozostawionych w rękopisach sprawiły, że Lubomirski umierał w momencie, gdy jego popularność jako pisarza sięgnęła zenitu. Żegnano marszałka wielkiego koronnego, polityka, przedstawiciela jednego z najmożniejszych rodów w Koronie, ale oceniano go już wówczas miarą literackich dokonań, a pierwszy portret–nekrolog Lubomirskiego, napisany wkrótce po śmierci przez Andrzeja Chryzostoma Załuskiego, dawał wizerunek autora, który — czytamy m.in. — „spokojność życia nad próżne i troskliwe prace przenosił, wiele jednak takich rzeczy napisał, z których poznać można, jak wielkim był człowiekiem"[59].

II. Kłopoty z literacką spuścizną Marszałka

Warunkiem powodzenia wszelkich prac zmierzających do oceny twórczości Stanisława Herakliusza Lubomirskiego i określenia jego miejsca w literaturze Baroku są badania źródłowe, poddające krytycznej analizie dostępny materiał i ustalające listę utworów pisarza. Zadanie to było oczywiste dla wszystkich historyków literatury zajmujących się jego dorobkiem, tak jak oczywiste były trudności przeprowadzenia wyczerpującej kwerendy i pojawiające się na każdym kroku znaki zapytania, na które nie zawsze można udzielić pełnej i ostatecznej odpowiedzi.

Konieczność takich badań i wagę problemu pokazał jako pierwszy Aleksander Brückner w rozprawie *Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim*[60], wydobywając z rękopisów teksty łączone z nazwiskiem Lubomirskiego. Poszukiwania podejmowane na szerszą skalę przez Ludwika Bernackiego i Ludwika Kamykowskiego, a wreszcie przez Romana Pollaka uzmysłowiły obfitość źródeł, trudności w ich ocenie i złożoność problemów związanych z atrybucją rozproszonych dzieł. O ile zaś badania dwu pierwszych uczonych pozostały w stadium gromadzenia materiału i robienia odpisów, dziś często bezcennych z powodu wojennych zniszcz-

[58] Na autorstwo Lubomirskiego wskazuje m.in. S. Mossakowski, *Tylman z Gameren*, op. cit., s. 125, 179; dialog zachował się w kilku odpisach, m.in. Ossol. 258, k. 76–78, Kras. 3519, s. 138–153 (znany z kopii Kamykowskiego).

[59] A. Ch. Załuski, *Epistolarum historico–familiarum, tomus tertius*, Braniewo 1711, s. 169–170, Epistola XXII (cyt. w przekładzie Franciszka Bohomolca, [przedmowa do:] S. H. Lubomirski, *Księgi moralne i polityczne*, Warszawa 1771, k. (a6)v).

[60] A. Brückner, *Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny", t. 27, 1898, s. 358–368, Dodatki IV: „St. H. Lubomirskiego dzieła wcześniejsze".

http://rcin.org.pl

czeń[61], o tyle prace Romana Pollaka stały się przełomem w odkrywaniu Lubomirskiego, głównie dzięki edycji *Wyboru pism* w serii „Biblioteki Narodowej" (Wrocław 1953), wspartej wydaniami tekstów przypisanych Marszałkowi w XVII– i XVIII–wiecznych manuskryptach: *Pyrama i Tysbe*, *Trefunku nieszczęśliwego* czy *Pokuty w kwartanie*[62]. I choć wypadnie w wielu miejscach skorygować dziś ustalenia poznańskiego badacza, jemu przede wszystkim zawdzięczać należy zarówno fakt zaistnienia Lubomirskiego wśród pisarzy *maiorum gentium* w literaturze staropolskiej, jak też postawienie przed następnymi pokoleniami historyków literatury problemu spuścizny po Lubomirskim, problem, z którym trzeba i warto się zmierzyć, nie mając najmniejszej możliwości powiedzenia ostatniego słowa[63].

Komplikacje związane z ustaleniem listy dzieł Lubomirskiego nie są niczym szczególnym w badaniach nad literaturą XVII wieku, okresu, w którym ogromna część tekstów, często nawet tych najwybitniejszych, kursowała „bezpańsko" po szlacheckich sylwach i kopiariuszach, świadcząc w pewnej mierze o pozbawionym troski i przywiązania stosunku pisarzy do własnych utworów. W przypadku Lubomirskiego sytuacja jest jednak bardziej złożona. Fakt, że znaczna część jego twórczości pozostaje w stanie całkowitego rozproszenia wynika również z tego, że autor *Tobiasza wyzwolonego*, w odróżnieniu od wielu współczesnych, dbał o edycje swoich dzieł i nie było mu obojętne, co i w jakiej postaci wyjdzie spod drukarskiej prasy. Niestety konsekwencją takiego stanowiska była staranna i surowa selekcja, skazująca dużą część dorobku na los potomstwa zdanego na zainteresowanie przypadkowych opiekunów. Ponieważ zaś nie dotrwały do naszych czasów (poza ułomkiem korespondencji i prawdopodobnie fragmentami prozy w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 5190) autografy ani autoryzowane kopie dzieł, stajemy dziś wobec usankcjonowanego jakby przez samego pisarza dwudzielnego obrazu jego twórczości. Z jednej strony składają się nań pięknie wydane *Adverbia moralia*, druki: *Teomuzy*, *Tobiasza wyzwolonego*, *Rozmów Artaksesa i Ewandra*, *De vanitate consiliorum*, *De remediis animi humani*, z drugiej zaś zupełnie przypadkowe, pozbawione często znaku autorskiego odpisy i — mniej lub bardziej wiarygodne — informacje.

W biografii poety są dwa takie momenty, w których dokonywała się owa selekcja utworów. Za pierwszym razem, w roku 1683, Lubomirski pozostawił w rękopisie m.in. dramaty i *Orfeusza*, za drugim, pod koniec życia, zadecydował o rękopiśmiennym losie m.in. *Eklezjastesa*, *Poezji Postu świętego* i *Decymki myśli świętych*. Nie sposób dziś dociec, czym się kierował w poszczególnych przypadkach. Sądzić można, że niektóre utwory, np. komedie, stanowiły prywatną jakby część twórczości, przeznaczoną na własny i najbliższego otoczenia użytek, inne, jak np. *Genii veridici*, nie zostały zapewne dokończone. Innych jeszcze tekstów, w tym chyba *Orfeusza*, nie zdołał Lubomirski dopracować, nadać im formy zadowalającej i godnej publikacji. Charakter *Eklezjastesa* pozwala przypuszczać, że Pan Marszałek obawiał się cenzury kościelnej, choć nie można wykluczyć, iż od druku tego znakomitego poetyckiego przekładu biblijnej księgi wstrzymywała go praca nad nową redakcją tekstu. Zagadką natomiast pozostanie, dlaczego edycji nie doczekały *Poezje Postu świętego*, dlaczego *Decymka myśli świętych* wydana została poza autorską kontrolą. Zagadkowy pozostaje też sposób, w jaki nie przezna-

---

61 Teki Ludwika Bernackiego znajdują się dziś w Bibliotece Ossolineum (Lubomirsciana zawiera t. XLIV, rkps Ossol. 7071), natomiast większość odpisów Ludwika Kamykowskiego znajduje się w Bibliotece PAN Kraków, w tym m.in. maszynopis planowanej edycji (rkps 6221); część Tek Kamykowskiego zawierających najcenniejsze odpisy zaginęła lub jest w rękach prywatnych, część znajduje się w papierach po Romanie Pollaku w Archiwum PAN w Poznaniu (Lubomirsciana w Tekach 21, 22, 23, 202).

62 Por. dalej przyp. 80 i 83.

63 Krytycznego opracowania źródeł doczekały się dotąd komedie *Don Alvarez* i *Lopez* (zob. W. Roszkowska, *Włoski rodowód komedii S. H. Lubomirskiego*, Wrocław 1960), wydane następnie wraz z *Ermidą* w antologii *Dramaty staropolskie*, oprac. J. Lewański, t. 5, Warszawa 1963, s. 167–532, oraz łaciński dialog polityczny *Genii veridici*, wydany wraz z tłumaczeniem przez Wacława Klimasa, zob. tenże, *S. H. Lubomirski „Genii veridici"*, [w:]*Miscellanea staropolskie 2*, Wrocław 1966, s. 163–244 („Archiwum Literackie", t. 10).

http://rcin.org.pl

czone do druku utwory przedostawały się do obiegu rękopiśmiennego, czy odbywało się to za przyzwoleniem autora, czy też bez jego wiedzy. Nie wiemy w związku z tym, czy pewne regularności w tworzeniu odpisów, np. częste kopiowanie *Orfeusza* wraz z *Ermidą, Eklezjastesa* z *Poezjami Postu świętego*, były dziełem przypadku, czy wynikiem woli twórcy.

W wyjaśnieniu tych kwestii niewiele pomagają kolekcje Lubomirscianów, tj. rękopiśmienne przekazy zbiorcze, które zawierają wyłącznie lub przede wszystkim teksty Stanisława Herakliusza. Wśród znanych dziś zespołów tego rodzaju wyróżniają się dwa manuskrypty, przechowywane w Bibliotece PAN w Krakowie, sygn. 1077 i w Bibliotece IBL PAN w Warszawie, Zb. własne, sygn. 23. Są to sporządzone w różnym czasie kopie tego samego, nie zachowanego niestety, zespołu dokumentów, głównie listów, między którymi zanotowano cały szereg utworów okolicznościowych, przeważnie epitafiów. Bez wątpienia zbiór, na którym oparto obydwa manuskrypty, powstał w otoczeniu Lubomirskiego, może nawet pod jego okiem, najprawdopodobniej po roku 1680 (pierwsze dokumenty pochodzą z roku 1681). Nie sposób przecenić wartości obu zachowanych kopiariuszy, dających niezaprzeczalne świadectwo autorstwa całej serii wierszowanych i elogijnych nagrobków, ale znaczący jest też brak zainteresowania pozostałymi, najciekawszymi dla nas tekstami, selektywność wykluczająca jakby wszystko, co należy do sfery „niepróżnującego próżnowania" Marszałka.

Tego na poły autorskiego statusu obu wymienionych rękopisów nie posiada niestety żadna ze znanych literackich kolekcji Lubomirscianów, by wymienić choćby rękopisy Biblioteki PAN w Krakowie, sygn. 979, czy Biblioteki Baworowskich, sygn. III.E. 318. Utwory Marszałka, nie zawsze sygnowane nazwiskiem, są zazwyczaj przemieszane z dziełami innych autorów, a analiza przekazów świadczy, że mamy odpisy kolejnej ręki, bardzo często odległe od oryginału. Wyjątkiem był chyba manuskrypt spisany przez Stefana Zuchowskiego, dziś zaginiony, który znajdował się niegdyś w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, sygn. 95.4.6/31 i zawierał wyłącznie teksty Lubomirskiego: *Ermidę, Orfeusza, Pieśń (Tam gdzie morze...), Poezje Postu świętego* i *Eklezjastesa*[64]. Jedyny to przypadek, gdy autora rękopisu podejrzewać można o jakieś związki z pisarzem. Podstawę do takich przypuszczeń daje drukowana praca Zuchowskiego *Czworo zdania z filozofiji chrześcijańskiej* (Kraków 1699) z dedykacją dla przyjaciela Lubomirskiego, Józefa Zebrzydowskiego, i z przedmową zawierającą szereg informacji na temat twórczości literackiej Pana Marszałka[65]. Niestety zbiór Zuchowskiego przepadł i nie możemy ocenić wartości sporządzonych przez niego odpisów.

Na prawach kopii krążących w manuskryptach traktować musimy także całą serię XVIII-wiecznych edycji, które powstały na podstawie nieautoryzowanych i w różnym stopniu zniekształconych przekazów. Otwiera tę serię w roku 1700 (a więc jeszcze za życia pisarza) druk *Decymki myśli świętych*, którą bez podania autora dołączono do anonimowego lwowskiego wydania dziełka Jana Stanisława Jabłonowskiego *Zabawa chrześcijańska albo żywot zbawienny*, zamyka zaś ją w 1782 roku edycja *Stanisława Heraklego Lubomirskiego Wierszy zebranych i przedrukowanych*, przygotowana przez Michała Szostowicza, gdzie obok *Tobiasza wyzwolonego* znalazł się i *Eklezjastes*, i *Decymka myśli świętych*, a nawet *Aman* Wojciecha Chrościńskiego. Pomiędzy 1700 a 1782 rokiem zanotować możemy kilkanaście wydań dzieł Marszałka, niektóre z nich znając tylko z opisu bibliograficznego. Na szczególną uwagę zasługuje w tym poczcie Grzegorz Krzysztof Hadziewicz, chorąży wendyński, mierny wierszopis i klient domu Lubomirskich. Będąc w posiadaniu przypadkowych odpisów *Poezji Postu świętego* i *Eklezjastesa*, wydał je pod własnym nazwiskiem w kilka miesięcy po śmierci rzeczywistego autora jako *Dzieło zbawienne za przyściem na świat Pana naszego Jezusa Chrystusa* (Kraków, VII 1702) oraz *Drogie Ecclesiastesa i prowerbialisty Pańskiego napomnienia* (Kraków, VI 1702).

---

[64] Por. w niniejszym tomie *Wykaz źródeł*, poz. 113.

[65] Zob. A. Karpiński, *Lubomirski i inni*, op. cit., s. 149–150; na świadectwo Zuchowskiego jako pierwszy zwrócił uwagę A. Brückner, op. cit., s. 368.

http://rcin.org.pl

Ten przypadek niewątpliwej kradzieży[66] skomplikowała dodatkowo informacja podana w bibliografii Załuskiego *Bibliotheca poetarum Polonorum*, jakoby *Dzieło zbawienne* ukazało się po raz pierwszy wcześniej, we Lwowie 1700 roku[67]. Tę niewątpliwą pomyłkę bibliografa wyjaśnić dziś możemy nałożeniem się tytułu druku Hadziewicza z tytułem wspomnianego dziełka Jabłonowskiego — *Zabawa chrześcijańska albo żywot zbawienny*, które nie tylko wyszło w tym właśnie roku we Lwowie, ale było również naśladowaniem *Poezji Postu świętego*.

Ten ostatni utwór cieszył się, o czym warto wspomnieć, największą wśród wydawców popularnością. Do roku 1731 oprócz wydania Hadziewicza notujemy jeszcze osiem edycji *Poezji Postu*, z czego trzy uznać musimy za zaginione. Trzy z nich przygotował Samuel Dzierzgowski–Szumski, jedną — Paweł Repelowicz i dwie (wraz z tłumaczeniem łacińskim) — Józef Jakliński. Stosunkowo najlepszą kopią dysponował Szumski, przekonany zresztą, że jest pierwszym wydawcą „świątobliwego dzieła w prywatnych dotychczas utajonego cieniach"[68].

Do grona wydawców korzystających z nieautoryzowanych kopii wpisał się również Józef Andrzej Załuski; w tomie III jego *Zebrania rytmów* (Warszawa 1754) znalazł się *Orfeusz* i *Decymka myśli świętych* — utwory wydane zapewne na podstawie rękopisów z własnych zbiorów. Na wyróżnienie i baczniejszą uwagę zasługuje warszawska oficyna pijarów, gdzie wydano w 1706 roku *Eklezjastesa* (toż, Toruń 1731). W przekazie tym, obok oczywistych błędów i różnego rodzaju poprawek wydawcy, są i takie odmiany tekstu, które różniąc się od lekcji innych przekazów, mogą być świadectwem istnienia drugiej redakcji autorskiej utworu, nie przekazanej w żadnym ze znanych nam rękopisów. Możliwość takiej oceny tego druku sygnalizuje kolejny problem, jaki stwarzają pozostawione w manuskryptach dzieła. Nie wydane drukiem, mogły podlegać zmianom dokonywanym również przez samego autora; tego rodzaju podejrzenia wysnuwać możemy nie tylko zresztą wobec przekazów *Eklezjastesa*, ale i wobec *Poezji Postu świętego*, zapisywanych w znacznie różniących się od siebie wersjach. Są to jednak tylko hipotezy, na których często poprzestać musimy, stąpając po niepewnym gruncie świadectw drugiej ręki.

Bez autografów, bez wiarygodnych przekazów zbiorczych, najczęściej skazani jesteśmy, stając wobec nieopublikowanej za życia spuścizny Lubomirskiego, na przekazy przypadkowe oraz sporadyczne informacje rozsiane w masie wyprodukowanych przez epokę i zachowanych do naszych czasów materiałów historycznych i literackich. Odtworzenia wymaga zarówno zakres twórczości, jak i sama postać tekstów, zniekształcanych w obiegu rękopiśmiennym i drukach z tym obiegiem związanych. Przypadek, inwencja lub nieuwaga kopistów jednakowo decydowały o zagubieniu nazwiska autora, błędnym przypisaniu utworu, jego powiększeniu lub skróceniu, zmianie tytułu czy brzmienia wersu. W *Uwagach do tekstu*, znajdujących się w komentarzu edytorskim, szczegółowo omówione zostały podejmowane przez wydawcę próby poszukiwania takich postaci tekstów, które byłyby najbliższe oryginałom. Tam, gdzie było to możliwe, starano się odtworzyć kolejne etapy przekazywania utworu i poprzez eliminację przypadkowych i błędnych lekcji zrekonstruować archetyp zachowanych przekazów.

Skomplikowany proces odtwarzania literackiej spuścizny Lubomirskiego zaczyna się jednak wcześniej, już w chwili, gdy próbujemy oznaczyć jej zakres. Co się zachowało, a co

---

[66] *Eklezjastes* po raz drugi został „skradziony" Lubomirskiemu przez Patrycego Mnińskiego w 2 połowie XVIII w., zob. M. Adamczyk, *Z historii kradzieży literackich. Niedostrzeżony XVIII-wieczny plagiat P. Mnińskiego z przekładu Księgi „Ecclesiastes" dokonanego przez S. H. Lubomirskiego*, „Studia polonistyczne", VIII (1980), Poznań 1981, s. 25–42.

[67] J. A. Załuski, *Bibliotheca poetarum Polonorum* Warszawa 1754, s. 42.

[68] *J. M. P. Stanisława Lubomirskiego... Jezus Nazareński w męce swojej reprezentowany*, Toruń, Druk. J. Ch. Laurera, [1705], k. A2v, z przedmowy dedykacyjnej podpisanej przez Samuela Dzierzgowskiego–Szumskiego, datowanej 5 lutego 1705 r.; to zdanie Szumskiego jest niejasne — był on wszak wydawcą wcześniejszej, zaginionej edycji *Melodya duchowna, czyli wiersze o męce Pańskiey. Jezus Nazareński w męce swojey reprezentowany...*, Kraków, Druk. J. Domańskiego, 1703. Wszystkie edycje *Poezji Postu* zanotował Estreicher, t. XXI, s. 472–473 (zob. w niniejszym tomie *Uwagi do tekstu* i *Wykaz źródeł*).

http://rcin.org.pl

zaginęło? Co wyszło spod jego pióra, a co jest tylko jemu przypisane? Powyższe pytania należą do tych podstawowych, na które najtrudniej jest znaleźć odpowiedź. Utwory takie jak *Orfeusz, Poezje Postu świętego* czy *Eklezjastes*, jakkolwiek nie opublikowane za życia pisarza, były już wówczas powszechnie znane i na równi z dziełami drukowanymi stanowiły o jego popularności, a nawet sławie. Tradycja rękopiśmienna przekazała nam je wraz z nazwiskiem autora, tworząc w ten sposób swój własny, drugi jakby krąg jego literackiego dorobku, uzupełniający listę dzieł przeznaczonych do druku. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności znalazły się w tym kręgu również utwory drobniejsze, jak wspomniane wcześniej epitafia, napisy okolicznościowe czy zachowane w nielicznych odpisach pieśni, które stanowią prawdopodobnie ułamek nie znanej nam części twórczości — rozproszonej, zaginionej bądź nie wiązanej przez tradycję z nazwiskiem Stanisława Herakliusza.

Obok tego, co udało się wydobyć ze źródeł i w sposób pewny przysądzić Lubomirskiemu, rozciąga się jednak obszar, który niezmiernie trudno dziś uzupełnić w zadowalający sposób. Przyznać też musimy, że wiele z dotychczasowych prac źródłowych zmierzało głównie do rozszerzania obszaru możliwych atrybucji bez koniecznego w takich przypadkach krytycyzmu, czego efektem jest narastający przez lata zbiór tekstów, które dziś wypada oceniać bardzo różnie, w jednych przypadkach uznając słuszność racji wiążących je z twórczością Lubomirskiego, w innych związek ten opatrując znakiem zapytania lub zdecydowanie go wykluczając.

Badania źródeł i weryfikacja dotychczasowych hipotez pozwala na zestawienie czterech zespołów utworów w różny sposób związanych z Lubomirskim. Pierwszy to lista dzieł zaginionych, znanych tylko z tytułu lub opisu. Druga to „utwory o autorstwie nie do końca udokumentowanym" — tak w niniejszej edycji określono te teksty, które wyszły prawdopodobnie spod pióra Marszałka, ale brakuje świadectw wprost i ostatecznie fakt ten potwierdzających. Trzeci dział stanowią „utwory przypisywane Lubomirskiemu" — są to dzieła przypisane już w źródłach pochodzących z epoki, przy czym istnieją poważne argumenty poddające w wątpliwość taką atrybucję, nie na tyle jednak przekonujące, by autorstwo można było całkowicie zanegować. Ostatni, czwarty zespół gromadzi natomiast utwory, które w różnym czasie bezpodstawnie Lubomirskiemu przypisano. Drugi i trzeci zespół weszły w skład przygotowanej edycji, właśnie jako *Utwory o autorstwie nie do końca udokumentowanym* i *Utwory przypisywane Lubomirskiemu*. Pierwszy i czwarty z oczywistych powodów znaleźć się tam nie mogły. Wszystkie cztery wymienione grupy utworów wymagają jednak omówienia i wskazania szczegółowych danych źródłowych.

Obszerna lista d z i e ł z a g i n i o n y c h świadczy zarówno o rozrzutności autora, łatwo zdającego swe utwory na niepewny los, jak też o dużych jeszcze możliwościach uzupełnień w rejestrze jego dorobku. Pierwszeństwo dać należy świadectwom samego Lubomirskiego. W *Rozmowach Artaksesa i Ewandra* w dyskursie *O sympatyji i antypatyji* (Rozmowa piąta) jeden z rozmówców powiada:

> [...] przed kilką lat (mając raz czas wolny) napisałem dla uciechy mojej książeczkę językiem łacińskim, której dałem imię *Regnum planetarum*; w tej cokolwiek znajduje się rzeczy i rodzajów na ziemi, profesyj, nauk, ludzi, zwierząt, kamieni i innych różności przyrodzenia w rodzajach natury rozdzielnych, z tych każde do natury własnego planety sympatycznie reformowałem [s. 165].

Fakt napisania takiego dziełka potwierdza zachowany katalog biblioteki Hieronima Pinocciego, gdzie w dziale „Libri magici" wymieniono manuskrypt zatytułowany *Regnum septem planetarum* z nazwiskiem autora: Mirobulius Tassalinus[69]. Tym anagramatycznym pseudoni-

[69] Katalog Biblioteki Pinocciego opublikowała K. Targosz, *Hieronim Pinocci. Studium z dziejów kultury naukowej w Polsce w XVII wieku*, Wrocław 1967, s. 117–222, poz. 410. Do *Regnum planetarum* odnosić się też może wzmianka zawarta w druku *Comitis I. Marii Elverii Epigrammatum liber primus*, Warszawa, Druk. Pijarów, 1674 (Estreicher, t. XVI, s. 53); w skierowanej do Lubomirskiego przedmowie dedykacyjnej, między innymi pochwałami literackich prac Marszałka czytamy: „vegetabilium vires astrorum aspectibus conformasti et Trismegisti catenam auream... restituisti", zob. A. Brückner, op. cit., s. 367.

http://rcin.org.pl

mem posługiwał się Lubomirski wydając *Adverbia moralia* w 1688 r. Odtworzone dzieje biblioteki Pinocciego nie wyjaśniają niestety, gdzie zawędrował rękopis, nie ma go zaś na pewno w tej części zbioru, którą zarejestrowano w Bibliotece Jagiellońskiej i w Ossolineum.

Kolejne informacje zawdzięczamy datowanemu na 1678 r. listowi Stanisława Herakliusza do Heleny Tekli Lubomirskiej, wdowy po stryju Aleksandrze (zob. w niniejszej edycji t. I, *Aneks*). Wspomniane są tam dwa utwory napisane na prośbę stryjny i przesłane przez autora do lubelskiego klasztoru karmelitanek, gdzie przebywała po śmierci męża. O pierwszym wiemy tylko tyle, że była to pieśń tłumaczona z francuskiego. Znacznie dokładniej przedstawiony został utwór drugi, dla którego tematu dostarczył werset z czwartego rozdziału Pieśni nad Pieśniami. Autor stworzył cykl dwunastu pisanych jedenastozgłoskowcem wierszy, poświęconych „dwunastu gwiazdom korony naświętszej Panny". Dosyć szczegółowy opis budowy i treści cyklu pozwala mieć nadzieję, że zostanie on kiedyś odnaleziony, choć dotychczasowe kwerendy w zbiorach karmelitańskich nie dały rezultatu.

Kolejny utwór możemy wpisać na listę dzięki wiadomości podanej w *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera, gdzie przy zapisie druku Samuela Leszczyńskiego *Classicum nieśmiertelnej sławy* (Kraków 1674) zanotowano, że na zdefektowanym egzemplarzu z Biblioteki Ossolińskich „zachowano kartkę jednę wlepioną po dedykacyi. Na tej kartce są wiersze: Stanisława Hrabi na Wisniczu y Jarosławiu Lubomirskiego Marszałka W. koron. na pochwałę autora JW. JP. Samuela Leszczyńskiego Oboźn. Koron. IV Octawy, to jest 4 strofy in ottava rima"[70]. Egzemplarza tego nie ma wśród dziś dostępnych druków Ossolineum.

O piątym nieznanym nam tekście dowiadujemy się ze wspomnianej (por. wyżej s. 20) pracy Stefana Zuchowskiego *Czworo zdania z filozofiji chrześciańskiej*. Jedna z oktaw dedykacji wymienia najważniejsze dzieła Lubomirskiego, a wśród nich *Satyra*, z którego jest „czego się uczyć [...] wszem stanom", w nocie na marginesie nazwanego *Satyrem polskim*[71]. I znów nie potrafimy stwierdzić, o jaki utwór chodzić może, tym bardziej, że nie brakuje w literaturze staropolskiej poematów satyrowych.

Następną pozycją na naszej liście jest zanotowane również w *Nowym Korbucie* (*Piśmiennictwo staropolskie*, t. 2, s. 472, poz. 20) dzieło *De antiquis dialectis linguae polonicae*, którego bezskutecznie poszukiwał Jan Magiera w Bibliotece Kolegium Pijarów w Podolińcu[72]. Jak w większości przypadków, tak i tu jedynie tytuł pozwala domyślać się charakteru pracy, zatopionej być może w nierozpoznanych jeszcze do końca materiałach tamtej epoki.

Do rzeczy zaginionych należy też chyba zaliczyć, nie mając jednak pewności co do właściwej atrybucji, nowelę mitologiczno–alegoryczną *Minerwa sądzi surowo jednego podciwego człowieka tylko o to, że się na starość do dworu udał i czemu, i jako przez S. L. napisana.* Utwór znajdował się w zniszczonym podczas wojny rękopisie Biblioteki Załuskich, sygn. Różn. XVII. F. 96 (k. 1–10) wśród innych Lubomirscianów. Opis rękopisu, wymieniając m.in. ten tytuł, podał Aleksander Brückner, a charakter utworu bliżej określił Ludwik Kamykowski[73].

---

[70] Estreicher, t. XXI, s. 214 (w cytacie błąd: „ottava prima")

[71] Por. przyp. 65.

[72] Zob. J. Magiera, *Muza i polityka Salomona polskiego. Odbitka ze Sprawozdania C. K. Gimnazyum w Nowym Sączu za rok 1904–5*, Nowy Sącz 1905, s. 50, przyp. 2. Również obecne poszukiwania nie dały rezultatu. Być może dziełko to znajdowało się w dziale rękopisów Biblioteki Podolinieckiej; ślad jednak po tych rękopisach (z wyjątkiem nielicznych, przypadkowo zachowanych w bibliotekach w Martinie, Bratysławie, Budapeszcie i Krakowie) zaginął. Z informacji zebranych w Słowacji wynika, że część zbiorów z Podolińca znalazła się po II wojnie w kościele w miejscowości Święty Jur koło Bratysławy, gdzie prawdopodobnie uległa zatraceniu.

[73] A. Brückner, op. cit., s. 367 oraz L. Kamykowski, *Staropolski przekład Maireta*, „Ruch Literacki", 1934, s. 155 (rec. pracy S. Błaszczyka, *Staropolski przekład „Sylwji" Mairet'a*). W tym samym rękopisie znajdował się również, uznawany dotąd za zaginiony, traktat *De natura hominis* — w rzeczywistości dokonany przez Lubomirskiego przekład fragmentu *De brevitate vitae* Seneki; kopię dziełka odnaleziono ostatnio i opublikowano (A. Karpiński, *„De natura hominis" Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*, „Barok", 1994, I/2, s. 103–107).

http://rcin.org.pl

Przedstawiony wykaz strat w spuściźnie po Lubomirskim, miejmy nadzieję, że nie zawsze ostatecznych, powstał na zasadzie zebrania przypadkowo zachowanych informacji i sądzić można, że nie jest pełny. Celowo też nie ograniczaliśmy się do dzieł poetyckich, by unaocznić zakres tego nieznanego obszaru twórczości. Nie ma zarazem powodu wątpić, że ślepy los działał również w kierunku odwrotnym i — zatajając informacje o autorstwie — pozostawił w sylwach, kopiariuszach lub rękopiśmiennych książkach poetyckich utwory Lubomirskiego zbłąkane wśród tekstów anonimowych. Ich identyfikacja jest jednak bez mała niemożliwa, z wyjątkiem szczególnych przypadków rozpoznania treści czy środków artystycznych. Nawet wskazówki wynikające z sąsiedztwa zapisanych utworów nie są wiele warte, zważywszy na nieobliczalną wprost inwencję kopistów w komponowaniu zestawów przepisywanych wierszy. Pokusę przypisania Lubomirskiemu nowego tekstu, nieobcą wszystkim, którzy dotąd zajmowali się tym autorem, hamuje przede wszystkim konieczność sformułowania dowodu opartego nie tylko na intuicji, choć w różnych przypadkach różna może być siła argumentów, a stawiane hipotezy prezentować różny stopień prawdopodobieństwa. Dlatego też, kierując się bardziej ostrożnością, niż powabem śmiałych atrybucji, tak niewiele tekstów poetyckich (do nich tylko ograniczmy nasze zainteresowanie) skłonni bylibyśmy wpisać dodatkowo w rejestr dzieł Lubomirskiego, grupując je w dziale „utworów o autorstwie nie do końca udokumentowanym".

Największe szanse trwałego zaistnienia wśród dzieł poetyckich Lubomirskiego ma cykl emblematyczny *Hieroglifiki albo wizerunki amoris*. Z rękopisów udało się wydobyć cztery przekazy, cztery różnej objętości serie wierszy, dające ogółem 22 utwory. Dotychczas znane były dwa z tych przekazów, w tym jeden przez czas jakiś funkcjonował wśród wierszy Jana Andrzeja Morsztyna[74]. Ani objętość, ani układ cyklu nie są ostateczne — to raczej zebrane z rękopisów okruchy większego zespołu, wzorowanego prawdopodobnie na którymś ze zbiorów europejskiej emblematyki miłosnej. Na autorstwo Lubomirskiego wskazuje kilka faktów. Po pierwsze: jego zainteresowanie emblematyką, również emblematyką miłosną, a ponadto wykorzystanie popularnych w całej Europie emblematów Vaeniusa w programie ideowym warszawskiej Łazienki. Po drugie: związek wierszy z komedią *Don Alvarez*, gdzie w repliki postaci wpleciono cytaty z dwu hieroglifików[75]. I wreszcie: w trzech z czterech znanych przekazów *Hieroglifiki* zapisano w otoczeniu utworów Lubomirskiego, co trudno uznać tylko za zbieg okoliczności.

Przy okazji warto wspomnieć o cyklu *Gadek*, które w jednym z przekazów (PAN Kraków 979) zapisane są obok kilkunastu hieroglifików. Nie znalazły się, jak dotąd, żadne powody, by wiersze te wiązać z Lubomirskim czy w ogóle z jednym autorem. Wszystko przemawia za tym, że mamy do czynienia z przypadkowym zestawem krążących w odpisach zagadek poetyckich. Przeciwko autorstwu Stanisława Herakliusza świadczy ponadto fakt, iż jedna z gadek (inc.: *Pannam, bo męża nie znam...*) jest paszkwilem na Annę Stanisławską, z którą Marszałek utrzymywał przyjacielskie kontakty[76].

Jako kolejne teksty wśród „utworów o autorstwie nie do końca udokumentowanym" wpisano dwie pieśni z *Wirydarza poetyckiego* Jakuba Trembeckiego — *Pieśń sarabanda* oraz *Pieśń* (*Choć kto wie...*) — zanotowane tam w cyklu czterech pieśni, z których dwie: *Pieśń wtóra* (*Wdzięczne gaje...*) oraz *Pieśń trzecia* (*Tam gdzie morze...*) rozpoznane zostały jako Lubomirskiego. Kierowano się w tym przypadku zasadą prawdopodobieństwa, wychodząc z założenia, że to nie Trembecki stworzył cykl; nie znał wszak autora żadnego z wierszy, również tych przez

---

[74] *Hieroglifiki* z rękopisu PAN Kraków 979 (wraz z towarzyszącymi im *Gadkami*) wydał W. Seredyński, *Andrzeja Morsztyna niewydane poezje (Osobne odbicie z Rozpraw Wydziału Filologicznego)*, Kraków 1874, s. 101–109; autorstwo Morsztyna zakwestionował Leszek Kukulski, zob. tenże, *Komentarz edytorski*, [w:] J. A. Morsztyn, *Utwory zebrane*, op. cit., s. 689–691.

[75] Zwróciła na to uwagę W. Roszkowska, *Włoski rodowód*, op. cit., s. 208–210.

[76] Por. *Aneks* w t. I niniejszej edycji..

http://rcin.org.pl

nas zidentyfikowanych, a poza *Wirydarzem* nigdzie razem nie zapisanych. Utwory związał ze sobą chyba ktoś dysponujący lepszymi informacjami, mający może dostęp do jakiegoś zbioru Lubomirscianów, gdzie wpisane były wszystkie cztery pieśni, również te o autorstwie niepewnym.

Wiersze zbieranej drużyny z *Wirydarza poetyckiego* dają zresztą powód do dalszych hipotez. W pobliżu wspomnianego cyklu zanotowano na przykład *Kurant* (inc.: *Miłości kto zaprzeda...*) oraz *Drugi* (inc.: *Filis, choć czuję...*)[77], a dziwnym zbiegiem okoliczności pierwszy z nich, w wersji znacznie obszerniejszej, znajduje się w rękopisie Biblioteki PAN Kraków, sygn. 979 (k. 108v–109r), w pobliżu *Pieśni* (*Śliczne syreny...*) uznanej przez nas za wiersz Lubomirskiego. Nie jest to niestety argument wystarczający, by kuranty owe znalazły się w obrębie niniejszego wydania, ale kolejny sygnał, który świadczy o płynności granic zakreślanego obszaru twórczości poetyckiej Lubomirskiego.

Czwartym, najbardziej kontrowersyjnym, utworem w grupie tekstów o autorstwie niepewnym jest włoski sonet zapisany w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. 5190 (k. 5v), zdaniem kilku badaczy ręką samego poety. Mieczysław Brahmer, który wiersz opublikował, postawił hipotezę o autorstwie Lubomirskiego, opierając się głównie na notatce, jaką opatrzony jest tekst, gdzie podano, enigmatyczne niestety, informacje na temat twórcy i okoliczności powstania utworu: w Wenecji w okresie karnawału roku 1667, na odjezdnym do ojczyzny. Bardziej pewny takiej atrybucji był Roman Pollak; wysnuł nawet (na podstawie datowania wiersza) przypuszczenie, że Lubomirski przebywał w 1667 roku w Wenecji, którą opuścić musiał na wieść o śmierci ojca[78]. Naszym zdaniem jest to hipoteza dosyć ryzykowna; Stanisław Herakliusz w chwili śmierci Jerzego Sebastiana przebywał raczej w Inflantach, a i umieszczona pod wierszem nota nie wskazuje, by autor sonetu miał wracać do kraju w sytuacji tak dramatycznej. Jeśli jednak pozostawiamy ten sonet wśród wierszy, które mogły wyjść spod pióra Lubomirskiego, czynimy to na innej podstawie, kwestionując raczej poprawność zapisu daty: 1667 rok. Jest prawdopodobne, że wpisując sonet do manuskryptu źle zapisano datę, stawiając cyfrę 7 zamiast 2 (graficznie bardzo podobne) i właściwą datą powinien być rok 1662. W tym bowiem roku, w czasie karnawału, bawił młody starosta spiski w Wenecji i nie byłoby nic dziwnego, gdyby tego rodzaju wiersz wówczas powstał.

Rejestr utworów, które przypisujemy Lubomirskiemu ze znakiem zapytania zamykają dwa epitafia, Leonowi Sapieże i Jadwidze Teresie Krasińskiej. Oba znajdowały się wśród Lubomirscianów zaświadczonych niezależnie przez rękopisy PAN Kraków, sygn. 1077 i IBL Zb. własne, sygn. 23 i to powinno wystarczać do ich autorskiego oznaczenia; tym bardziej, że obie rodziny, Sapiehów i Krasińskich, zaliczały się do elity, której główną postacią był Marszałek. Ale też w żadnym manuskrypcie nie wskazano wprost autora, a fakt, że obydwa zawierają również teksty nie należące do Lubomirskiego, nie pozwala na jednoznaczną i pewną atrybucję.

Teksty nie opatrzone nigdy wyraźnym znakiem autorskim nie są jedynym problemem w wytyczaniu, czy raczej odtwarzaniu obszaru twórczości naszego poety. Od wątpliwości i pytań w kwestii autorstwa nie jest bowiem wolny cały szereg utworów, które oznaczono w źródłach nazwiskiem pisarza. Znając prawa rządzące obiegiem rękopiśmiennym, poważnie należy się liczyć z możliwością przypisywania Lubomirskiemu dzieł innego pióra. W przypadku Stanisława Herakliusza mogła temu dodatkowo sprzyjać otaczająca go za życia sława, z upływem czasu przeradzająca się w mit „wielkiego wieszczka" i „Salomona polskiego". Dosyć jest przykładów, że uznawano go za autora najróżniejszych utworów. Oto włoski podróżnik, Jan Baptysta Fagiuoli, w relacji z pobytu w Ujazdowie, w sierpniu 1690 roku, pisał o Lubomirskim:

---

[77] Zob. *Jakuba Teodora Trembeckiego Wirydarz poetycki*, wyd. A. Brückner, t. 1, Lwów 1910, s. 160–161.

[78] Zob. M. Brahmer, *Włoski sonet St. H. Lubomirskiego*, [w:] tenże, *Z dziejów*, op. cit., s. 275–277; R. Pollak, [wstęp do:] S. H. Lubomirski, *Wybór pism*, op. cit., s. XXIV.

http://rcin.org.pl

> Posiadł on też tak dalece nasz język, iż — jako mówią — przełożył wierszem polskim cudowny poemat wielkiego Torkwata, nie pozbawiając go żadnego z uroków i zwrotów, jakie cechują go w naszym języku. Ja jednak nie widziałem tego tłumaczenia i polegam na zdaniu cudzym, zwłaszcza że, chcąc je ocenić, trzeba by opanować całkowicie i głęboko język polski, z którego nie rozumiem ani słowa[79].

Nie ma chyba powodu, by kierując się owym świadectwem, przypisywać Lubomirskiemu przekład Tassowego *Amintasa* (o ten wszak utwór tu chyba idzie), uznawany za dzieło Jana Andrzeja Morsztyna. Godna uwagi wstrzemięźliwość sądu Fagiuolego była zresztą rzadkością, a praktyka twórców sylw wskazuje na o wiele większą niefrasobliwość zarówno w pozbawianiu tekstów autorskiego znaku, jak i w obdarzaniu znanych pisarzy utworami przypadkowymi. Zdarzało się, jak w rękopisie Biblioteki Czartoryskich, sygn. 1681, zawierającym głównie Lubomirsciana, że inicjały poety umieszczono przy większości utworów okolicznościowych, w tym i takich, o których z całym przekonaniem możemy powiedzieć, że nie wyszły spod jego pióra. Zbiorowe przypisanie autorstwa, łatwe tu do rozszyfrowania, podważa wiarygodność wszystkich innych atrybucji tego źródła, choć zaznaczyć trzeba, że w rękopisie znajduje się tłumaczony z Seneki traktacik *De natura hominis*, słusznie opatrzony nazwiskiem Lubomirskiego.

Nie zawsze jednak możliwe wydaje się zdecydowane stwierdzenie błędu atrybucji. Jest to w wielu przypadkach co najmniej równie trudne, jak udowodnienie autorstwa tekstu anonimowego. Bywają bowiem sytuacje, w których brakuje wystarczających dowodów na całkowite odrzucenie przypisanego utworu, choć wiele przemawia za takim rozstrzygnięciem. Przed ostateczną decyzją powstrzymuje też — w jakimś stopniu — tradycja wiążąca nazwisko autora z tekstem i pozbawione wątpliwości orzeczenia historyków literatury.

Pełną ilustrację problemu daje rękopis Biblioteki Kórnickiej, sygn. 488. Pochodzi on z końca XVII lub początku XVIII wieku i na 190 stronach zawiera 18 utworów poetyckich pisanych jedną ręką. Jako pierwsza wpisana została anonimowa *Sylwija, to jest komedyja o Sylwijej pasterce z włoskiego na polski rytm przetłumaczona* — w rzeczywistości przekład francuskiego dramatu pasterskiego Jeana de Mairet — po której zanotowano (bez podania autora) niewielki fragment prefacji do *Amintasa* Jana Andrzeja Morsztyna. Jako czwarty zapisany został utwór Lubomirskiego: *Orfeusz, który po utraconej Eurydyce we psiej skórze umarł S. L. M. K.* Te same inicjały znajdują się w trzech jeszcze miejscach rękopisu, przy tytułach *Pyrama i Tysbe*, utworu umieszczonego przed *Orfeuszem*, cyklu *Somnus. Fortuna. Invidia*, który zapisano po *Orfeuszu* oraz przy wpisanym jako tekst szesnasty *Trefunku nieszczęśliwym*. O ile jednak w przypadku *Orfeusza* inicjały umieszczone zostały w jednym ciągu wraz z tytułem, o tyle w trzech pozostałych tekstach położenie inicjałów i odmienny kolor atramentu dowodzą, że dopisano je później, choć tą samą ręką.

Skłania to do podejrzeń, iż nie było ich w źródłach rękopiśmiennych, z których te trzy utwory przepisano. Mówiąc o źródłach w liczbie mnogiej, rozumiemy, że cały rękopis nie jest kolekcją autorską, ale antologią z różnych autorów, o czym świadczy zarówno wspomniany fragment Morsztynowego *Amintasa*, jak i cztery teksty (wiersze 11–14) zidentyfikowane jako utwory Wacława Potockiego. Wskazuje na to także pochodzenie cyklu *Somnus. Fortuna. Invidia* (zob. *Uwagi do tekstu*), który wpisany został prawdopodobnie razem z następującymi po nim wierszami, a źródłem, skąd cały ten zespół tekstów zaczerpnięto, był zapewne jakiś zbiór ćwiczeń z poetyki.

Odkrywca rękopisu, Roman Pollak, a za nim kolejni badacze zdecydowali się bez zastrzeżeń uznać prawidłowość położonych znaków autorskich, przypisując nawet Lubomirskiemu, prawem „sąsiedztwa", przekład *Sylwii*. Wszystkie cztery utwory wydano też w różnym czasie

[79] Cyt. za M. Brahmer, op. cit., s. 161.

http://rcin.org.pl

jako dzieła naszego poety[80]. Analiza manuskryptu zmusza jednak do podważenia słuszności tych decyzji, przy czym stosunkowo łatwiejsze jest rozstrzygnięcie problemu *Sylwii*, choć nadal nie potrafimy wskazać rzeczywistego autora. Możemy natomiast stwierdzić z całą stanowczością, że argumentów, na podstawie których można byłoby wiązać utwór z nazwiskiem Lubomirskiego, nie daje ani zapis *Sylwii* w rękopisie kórnickim, ani sam tekst przekładu, nigdzie nie zbliżający się do języka, stylu czy frazeologii wspólnej znanym polskim dziełom Lubomirskiego.

Do podobnych wniosków skłania także analiza tekstów (bardzo zresztą różniących się od siebie poziomem artystycznym), przy których widnieją inicjały Marszałka. W przypadku *Pyrama i Tysbe* zastanawiający jest sposób wykorzystania *Gofreda* Tassa–Kochanowskiego, skąd przepisane zostały niemal dosłownie całe fragmenty, podczas gdy u autora *Orfeusza* nigdzie nie widać takiej fascynacji Tassem, a *Tobiasz wyzwolony*, utwór najbardziej wydawałoby się otwarty na tego rodzaju wpływy, nawiązuje wyraźnie do tradycji Ariosta.

Jeśli idzie o *Trefunek nieszczęśliwy* i cykl *Somnus. Fortuna. Invidia*, dysponujemy innymi jeszcze przekazami tych utworów, nie dającymi wszakże żadnych wskazań w kwestii autorstwa. Spostrzeżenia wynikające z analizy tekstów, brak miejsc łączących je z pozostałymi dziełami Lubomirskiego, nie dają wprawdzie dowodów wystarczających, by atrybucję Romana Pollaka obalić całkowicie, ale też nie potwierdzają jej słuszności, co raczej umacnia nas w przekonaniu, że inicjały Lubomirskiego położył — wiedziony własnym wyczuciem i smakiem literackim — autor rękopisu, przenosząc je po prostu z *Orfeusza*.

Unikając radykalnych rozstrzygnięć postanowiono w niniejszej edycji pozostawić utwory z kórnickiego rękopisu na zasadzie „utworów przypisywanych Lubomirskiemu". Utworzenie takiej kategorii ułatwiało zresztą publikację innych tekstów, wobec których rodzą się podobne pytania i wątpliwości, zwłaszcza tych włączonych do obiegu rękopiśmiennego dopiero w XVIII wieku. Należy tu *Profecyja*, przekazywana w manuskryptach czasów saskich wraz z nazwiskiem Lubomirskiego, które miało prawdopodobnie nadawać świeżo powstałemu utworowi pozory „starożytności" i „prawdziwości". W tym samym czasie zaczęto wiązać z Lubomirskim *Czwartaka* Żabczyca–Naborowskiego, co może, ale nie musi świadczyć, iż Marszałek jest autorem dwu dopisanych do tego wiersza strof. Również epigramat umieszczony przez pijarów w edycji *Myśli o wieczności* (*Decymka myśli świętych*), znany już w innej i chyba poprawniejszej wersji, nie jest udokumentowany żadnym wcześniejszym zapisem. Poważne zastrzeżenia budzą *Prognostyki o przyszłym królu*, które pochodzą wprawdzie z okresu *interregnum* po śmierci Jana III, ale z Lubomirskim łączą je dopiero źródła z pierwszej połowy XVIII wieku.

Zrozumiała ostrożność wobec XVIII–wiecznych atrybucji nie powinna jednak sprawiać wrażenia, że do zespołu „utworów przypisywanych Lubomirskiemu" trafiło wszystko, cokolwiek oznaczono jego nazwiskiem bądź inicjałami. W rzeczywistości bowiem pominięto cały szereg tekstów, uznając zdecydowaną błędność i przypadkowość takich oznaczeń. Przykładem mogą być wspomniane już wiersze okolicznościowe z rękopisu Biblioteki Czartoryskich, sygn. 1681, czy napisany w elogijnej formie paszkwil na Ludwikę Marię, odnotowany nawet w *Nowym Korbucie* wśród utworów o autorstwie niepewnym (*Regina Poloniae extruxit templum et monasterium*, 1667) na podstawie noty: „Lubomirius scripsit", którą opatrzono tekst elogium

[80] O rękopisie tym zob. R. Pollak, *Rękopis Bibl. Kórnickiej Nr. 488*, „Pamiętnik Literacki", 1930, s. 642–649. Roman Pollak opublikował: S. H. Lubomirski, *Piram i Tysbe*, Poznań 1929 oraz *Trafunek nieszczęśliwy S.L.M.K.*, Poznań 1939 (druk bibliofilski Jana z Bogumina Kuglina); dwie pierwsze części cyklu *Somnus* i *Fortuna* znalazły się pod nazwiskiem Lubomirskiego w antologii *Poeci polskiego baroku*, oprac. J. Sokołowska, K. Żukowska, Warszawa 1965, t. 2, s. 300–303; *Sylwię* opublikowała Z. Skarbińska–Wierzchowska: *S. H. Lubomirskiego (?) przekład „Sylwii" Maireta*, [w:] *Miscellanea staropolskie 2*, op. cit., s. 255–317 (wcześniej *Sylwię* z Lubomirskim związał Ludwik Kamykowski, zob. przyp. 73); zob. też A. Karpiński, *Somnus — Fortuna — Invidia. Problemy tekstu i autorstwa*, „Ogród", 1994, nr 1, s. 7–29.

http://rcin.org.pl

w nieistniejącym dziś rękopisie Biblioteki Załuskich, sygn. Różn. XVII. F. 3 (k. 42)[81]. Informacja nie znajduje potwierdzenia w żadnym z wielu istniejących przekazów, z których wszystkie są odpisami anonimowego druku *Pietatis reginae Poloniae elogium* (b. m. dr., 1667)[82]. Nie ma podstaw, by druk ten wiązać ze Stanisławem Herakliuszem, choć skądinąd zrozumiała jest owa adnotacja, przypisująca Lubomirskiemu (któremu?) wszelkie złe słowo o Ludwice Marii.

Z nieco innych powodów nie znalazła się w niniejszej edycji *Pokuta w kwartanie*, utwór przyznany przez Leszka Kukulskiego Janowi Andrzejowi Morsztynowi mimo, że w jednym z zaginionych przekazów (rękopis Biblioteki Krasińskich, sygn. 3519, k. 16–20) zanotowany został jako *Pobożna do Pana Boga aspiracyja S. L. M. K. Memento creatoris tui in die iuventutis tuae*. Na podstawie tego właśnie zapisu m.in. Roman Pollak wiersz przypisał Lubomirskiemu, odbierając go na krótko Morsztynowi. Dziś jednak trzeba uznać wyższość argumentów Leszka Kukulskiego, a obecność inicjałów w rękopisie Krasińskich wydaje się raczej błędem autora sylwy, który przeniósł je z — następującego po *Pobożnej aspiracyji* — *Eklezjastesa*, dodatkowo jeszcze przydając jej motto z dwunastego rozdziału Księgi Eklezjastesa. Czas pokaże, czy sprawa autorstwa *Pokuty w kwartanie* pozostanie całkowicie zamknięta. Na razie brak argumentów, które przeczyłyby przysądzeniu jej Morsztynowi[83].

Z oczywistych względów edycja niniejsza pomija utwory błędnie przypisane Lubomirskiemu przez XVIII–wiecznych bibliografów i edytorów. Nie będzie chyba przesadą skrótowe przedstawienie przyczyn wyłączenia tych dzieł, choć w większości przypadków wielokrotnie już kwestionowano prawidłowość ich atrybucji. Zacząć jednak wypada od utworu, który uznawany był dotąd bez większych zastrzeżeń za dzieło Lubomirskiego, od *Muzy polskiej na tryumfalny wjazd najjaśniejszego Jana III po dwuletniej elekcyjej na szczęśliwą koronacyją z marsowego pola do stołecznego miasta Krakowa*, która ukazała się drukiem bez podania miejsca i roku (prawdopodobnie Kraków, 1676), jak również bez oznaczenia autora[84]. Opublikowany tomik zawiera jednak dwa utwory, a drugi — *Poczta*, zidentyfikowany został jako dzieło Wacława Potockiego na podstawie zachowanej w *Wirydarzu poetyckim* innej, wcześniejszej redakcji. Już dokładniejsza lektura pozwala zauważyć, że mimo różnic formalnych (*Muza* pisana jest oktawą, a *Poczta* wierszem stychicznym) oba utwory napisane zostały przez tę samą osobę. Przemawia za tym zarówno podobny stosunek do poszczególnych postaci historycznych, zbliżone poglądy polityczne, jak też wyraźne zbieżności w zakresie słownictwa, frazeologii i tropów stylistycznych. Ponadto utwory uzupełniają się treściowo. *Poczta* przedstawia przewagi wojenne Sobieskiego do czasu elekcji 1674 roku, *Muza* dopełnia je wydarzeniami między elekcją a koronacją: od zdobycia Baru jesienią 1674, po obronę Trembowli w roku następnym. Prawdopodobnie w 1676 Potocki zredagował na nowo dwa lata wcześniej ułożoną *Pocztę*, dopisał do niej utwór nowy i kładąc go na czele druku, wydał oba teksty pod wspólnym tytułem *Muza polska*. Nie ma dziś żadnych powodów, by utrzymywać w mocy zdanie Józefa Andrzeja Załuskiego, który w *Bibliotheca poetarum Polonorum* przypisywał panegiryk Lubomirskiemu. Autorstwo Potockiego potwierdza zresztą nota na karcie tytułowej *Muzy*, zamieszczona w egzemplarzu pochodzącym ze zbiorów dawnej Biblioteki Kolegium Pijarów w Podolińcu: „Bibliothecae Podolinensis Scholarum Piarum. Author Venceslaus

---

81 Utwór ten opublikował wraz z informacjami o przekazach Juliusz Nowak–Dłużewski, *Poezja Związku Święconego i rokoszu Lubomirskiego*, Wrocław 1953, s. 197–198.

82 Egzemplarz: Kórn. 1976.

83 Pod nazwiskiem Lubomirskiego utwór wydał R. Pollak: *St.H. Lubomirskiego „Pokuta w kwartanie"*, [w:] *Miscellanea staropolskie* 2, op. cit., s. 245–254. Zob. też R. Pollak, *„Suum cuique". Sprawa autorstwa „Pokuty w kwartanie"*, „Pamiętnik Literacki", 1957, z. 3–4, s. 531–540 oraz L. Kukulski, *Dookoła „Pokuty w kwartanie"*, tamże, 1968, z. 2, s. 195–227.

84 Autorstwo Lubomirskiego opatrzył znakiem zapytania (za Tadeuszem Korzonem) Estreicher, t. XXV, s. 178.

http://rcin.org.pl

Potocki Pocillator Cracoviensis, qui Argenidem et multo praeclara opera poesi Polonica scripsit"[85].

Szczególnego rodzaju pozostałością po błędnej atrybucji Załuskiego jest też zapis w bibliografii *Nowy Korbut*, stwierdzający autorstwo zaginionego rzekomo utworu *Cudnowskie dzieje*. Nieporozumienie zrodziło się w momencie przypisania Lubomirskiemu (*Bibliotheca...*, s. 58) dzieła Samuela Leszczyńskiego (podobne inicjały!) *Classicum nieśmiertelnej sławy*, co sprostował już Linde w pierwszym tomie *Słownika*. Korekty Lindego nie zauważył jednak Brückner, który powtórzył opinię Załuskiego, rozszerzając jednocześnie atrybucję na drugi utwór, wspomniany w przedmowie dedykacyjnej do *Classicum*[86]. Leszczyński nawiązał tam do swojej wcześniejszej, wydanej anonimowo w 1661 roku *Potrzeby z Szeremetem... od Polaków wygranej*, określając ją jako „Cudnowskie dzieje". Autorytet Aleksandra Brücknera wystarczył, by mimo wszystkich ustaleń pozostały w bibliografii Lubomirskiego owe *Cudnowskie dzieje*, które nie są ani zaginione, ani przez niego napisane.

Długi czas wiązano z Lubomirskim również wydany anonimowo w krakowskiej drukarni Schedla w roku 1658 poemat makaroniczny *Satyrus rudis de eliberatione Cracoviae et bello Svecico*. Znajdujemy go pomiędzy dziełami naszego poety w bibliografii Juszyńskiego, który z kolei powoływał się na wcześniejsze *Janociana* (t. III, s. 182). Sam Janocki zaś w słuszność tej atrybucji nie wierzył, zaznaczając, że Lubomirski już jako starzec autorstwu zaprzeczał. Zaprzeczali temu również kolejni bibliografowie i historycy literatury, choć prawem bezwładu poemat jest nadal podawany wśród dubiów Lubomirskiego. Pojawiały się też różne pomysły, kto jest rzeczywistym poematu tego twórcą: Kochanowski, ktoś z kręgu Starowolskiego czy sam wydawca — Krzysztof Schedel, określający autora w przedmowie jako „artifex anonymus, sed optime notus". Na pewno jednak owym bardzo znanym mistrzem nie był, wówczas najwyżej szesnastoletni (utwór nie powstał później niż w 1657 r.), Stanisław Herakliusz[87].

Co najmniej dwa utwory błędnie przypisali Lubomirskiemu XVIII–wieczni edytorzy. Pierwszy to *Melodyja duchowna o przesłodkiej narodzenia Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa tajemnicy od jednej pobożnej osoby ogłoszona*, cykl wierszy bożonarodzeniowych wydany anonimowo w Krakowie w roku 1682. Z nazwiskiem Lubomirskiego złączony został dopiero na początku XVIII wieku, prawdopodobnie za sprawą Pawła Repelowicza, który opublikował go ponownie, razem z wyjątkowo zepsutym tekstem *Poezji Postu świętego*, pod wspólnym tytułem *Apollo duchowny S.P.I.O.X.S.L.M.W.K. wdzięczną pobożnych pieśni melodyją głośny* (b. m. dr., 1715). Geneza tej edycji jest niezmiernie interesującym przykładem mechanizmu powstawania błędnej atrybucji, spowodowanej po części niekompetencją edytora. *Poezje Postu świętego* otrzymały wewnątrz tomu tytuł: *Ojczysty Apollo... historyją ewangeliczną Męki Pana... objaśniający*, z czego wynika, że zaczerpnięto je z druku (dziś już niedostępnego), który pod podobnym tytułem ukazał się w Krakowie w 1703 roku (2 wydanie 1705). Wiedział też zapewne Repelowicz o jeszcze innej edycji *Poezji Postu świętego*, w drukarni Domańskiego w Krakowie w 1703 roku, pt. *Melodyja duchowna czyli wiersze o Męce Pańskiej*; na skutek podobnej stylizacji tytułów utożsamił ją jednak z *Melodyją duchowną* z roku 1682. Nieświadom pomyłki zestawił oba cykle w jeden tom, we wspólnym tytule kontaminując nawet tytuły obu zbiorów. Problemy z ich odróżnieniem miał również Załuski, pisząc o *Poezjach Postu świętego*: „[...] sunt epigrammata de Passione et Nativitate Christi", a całemu temu materii

[85] Sygn. MsBa PiP 5927 priv. 8 (informację zawdzięczam kustoszowi Biblioteki Narodowej w Warszawie, panu Maciejowi Dąbrowskiemu). Pełny dowód autorstwa *Muzy polskiej*, uwzględniający również materiały z archiwów rosyjskich, zob. A. Karpiński, *Sobieski — nie napisany poemat epicki Wacława Potockiego. Śladem atrybucji „Muzy polskiej"*, „Barok", 1994, I/2, s. 71–84.

[86] Zob. A. Brückner, op. cit., s. 323; Estreicher, t. XXI, s. 214.

[87] Zob. M. Pełczyński, *Studia Macaronica. Stanisław Orzelski na tle poezji makaronicznej w Polsce*, Poznań 1960, s. 18–19.

http://rcin.org.pl

pomieszaniu dał się zwieść sam Aleksander Brückner, przysądzając *Melodyję duchowną* Lubomirskiemu[88].

Drugim utworem, błędnie przypisanym Marszałkowi wiele lat po jego śmierci, był złożony oktawami poemat *Aman od Asswerusa... nad wszystkie inne książęta wywyższony*, który przez pijarskiego poetę i wydawcę, Urbana Pawła Szostowicza, włączony został do przygotowanej przez niego edycji *Wierszy zebranych i przedrukowanych* Lubomirskiego z roku 1782. Trudno dziś dociec, czym się Szostowicz powodował podejmując taką decyzję, tym bardziej, że *Aman* niemal od momentu ukazania się po raz pierwszy drukiem (wyszedł anonimowo w Krakowie w 1745) uznawany był przez wszystkich, od Załuskiego począwszy, za dzieło zmarłego ok. 1728 roku Wojciecha Stanisława Chróścińskiego. Również dziś taka atrybucja nie budzi sprzeciwu, tym bardziej, że widać w utworze tę samą rękę, która wydała na świat *Józefa do Egiptu od braci przedanego*, dziełko również wydrukowane anonimowo (w tym samym 1745 roku), lecz już bez zastrzeżeń uznawane za płód Chróścińskiego.

Do listy utworów bezpodstawnie włączanych w dorobek Lubomirskiego dopisać należy kilka jeszcze tytułów przypisanych mu przez historyków literatury, a między nimi wspomniany przekład *Sylwii* Maireta, znajdujący się w rękopisie Biblioteki Kórnickiej, sygn. 488. Ze zrozumiałych względów chcielibyśmy się ograniczyć do utworów poetyckich, ocenę atrybucji dzieł scenicznych i prozy pozostawiając przyszłym wydawcom. Nie ma chyba jednak żadnych powodów, by wśród dzieł Lubomirskiego pozostawiać, idąc za zdaniem Stanisława Tarnowskiego i Stanisława Windakiewicza, jednoaktową sztukę sceniczną *Comedia faceta* tylko dlatego, że zapisana została w jednym z rękopisów (PAN Kraków, sygn. 295) między dwiema komediami Marszałka[89], czy też podtrzymywać sugestię Ludwika Kamykowskiego o ewentualnym autorstwie noweli *Historyja bardzo ucieszna* z rękopisu Biblioteki Baworowskich II. 318 (dawniej: III. E. 12 nr 318)[90]. Jeśli natomiast chodzi o dzieła poetyckie, w niniejszej edycji nie zostały uwzględnione atrybucje czterech jeszcze utworów, które badacze chcieliby widzieć wśród dzieł Marszałka. Pierwszy to *Dialog na Wielki Piątek*, zanotowany w obszernej antologii tekstów wierszowanych w rękopisie Biblioteki Pawlikowskich, sygn. 79 (k. 134r–137v), a ogłoszony jako utwór naszego poety przez Ludwika Bernackiego[91]. Ani zapis tekstu w rękopisie, ani charakter dialogu, o wyraźnie zakonnej (jezuickiej?) proweniencji, nie dają śladu podstaw do wiązania go z Lubomirskim. Również nie ma powodu, by w regestr spuścizny po Stanisławie Herakliuszu włączać wierszowany dialog *Disceptatio S. Mariae Magdalenae cum Amore profano*, który w polskiej i łacińskiej wersji był często odpisywany (m.in. rękopisy PAN Kraków 1296, Ossol. Pawl. 79)[92].

Kolejny utwór to wielekroć notowany w rękopisach z przełomu XVII i XVIII w. łaciński wiersz popierający kandydaturę Contiego w okresie *interregnum* po śmierci Jana III: *Magni Zamoyski, manes Gallorum...* Propozycję przyznania wiersza Lubomirskiemu wysunął Juliusz Nowak-Dłużewski, zasugerowany faktem, że zapisany został wśród tekstów Stanisława Herakliusza w nieistniejącym dziś rękopisie Biblioteki Krasińskich, sygn. 3519[93]. Wątły to jednak

---

[88] J. A. Załuski, *Bibliotheca*, op. cit., s. 58; A. Brückner, op. cit., s. 270. Na wątpliwą atrybucję *Melodyi duchownej* zwrócił ostatnio uwagę jej wydawca, Stefan Nieznanowski, [wstęp do:] *Melodyja duchowna*, Warszawa 1986 (wyd. fototypiczne). Cały czas natomiast podawane jest nazwisko Lubomirskiego przy omawianiu i wydawaniu zbiorów kolęd, w skład których wchodzą teksty z *Melodyi*.

[89] Zob. S. Tarnowski, *Historya literatury polskiej*, t. 2, Kraków 1903, s. 361; S. Windakiewicz, *Teatr polski przed powstaniem sceny narodowej*, Kraków 1921, s. 61; o argumentach przeciwko autorstwu Lubomirskiego zob. W. Roszkowska, *Włoski rodowód*, op. cit., s. 11–12.

[90] Zob. Ł. Kamykowski, *Do dziejów Boccaccia w Polsce*, „Ruch Literacki", 1934, s. 37–43.

[91] Zob. „Pamiętnik Literacki", 1908, s. 170–187.

[92] Dialog ten znalazł się w Tece Kamykowskiego (rkps PAN Kraków 6221) z maszynopisami przygotowywanej edycji utworów Lubomirskiego; Kamykowski zaczerpnął utwór z rękopisu PAN Kraków 1296, gdzie został zapisany po *Ermidzie* — to było też chyba jedynym powodem przypisania wiersza.

[93] J. Nowak-Dłużewski, *Bibliografia staropolskiej okolicznościowej poezji politycznej (XVI–XVIII)*, Warszawa 1964, s. 91.

http://rcin.org.pl

dowód, tym bardziej, że wiersz znajdował się na k. 14–15, za *Poezjami Postu świętego* (oddzielony od nich czterowierszem nieznanego autora: *Attributum Boskie*) i przed *Pokutą w kwartanie*, którą pozostawiamy ostatecznie przy Janie Andrzeju Morsztynie. Nie bardzo też można wierzyć w takie zaangażowanie naszego poety po stronie Contiego. Poparcie dla tej kandydatury było krótkotrwałe i raczej koniunkturalne, nie mówiąc już o tym, że w owym czasie koronę widziałby Lubomirski najchętniej chyba na własnych skroniach. Serię atrybucji, na które nie możemy w najmniejszym stopniu przystać, zamyka podjęta ostatnio próba przysądzenia Stanisławowi Herakliuszowi poematu epickiego *Oblężenie Jasnej Góry Częstochowskiej*[94]; pomijając względy natury literacko–artystycznej, argumentem dostatecznie przemawiającym przeciwko temu jest krytyczny stosunek autora dzieła do rokoszanina Jerzego Sebastiana Lubomirskiego.

Przedstawione pokrótce rękopiśmienne i drukowane źródła, mówiące wiele o stosunku pisarza do swojej twórczości, obszerna lista utworów zaginionych, jeszcze obszerniejszy zespół dzieł w różnym stopniu prawdopodobieństwa związanych z nazwiskiem Stanisława Herakliusza, a wreszcie grupa tekstów, które naszym zdaniem niesłusznie zostały mu przypisane — wszystko to składa się na obraz uwikłania spuścizny literackiej Lubomirskiego w sieć niepewnych atrybucji, połowicznych informacji, w szczególnego rodzaju materiałowy chaos, będący naturalną konsekwencją ówczesnej „kultury rękopisów". W zaproponowanym uporządkowaniu tego obrazu staraliśmy się określić wartość dostępnych danych oraz wyznaczyć w miarę możliwości teren dalszych badań. Pytania, na które nie potrafimy jeszcze odpowiedzieć, hipotezy oczekujące potwierdzenia lub odrzucenia, uświadamiają po jak niepewnym gruncie stąpamy, chcąc choćby ilościowo określić dorobek pisarza, czy też wyraźniejszą kreską oddzielić utwory mogące być jego własnością od obcych, przypadkowych naleciałości.

III. Konterfekty poety późnego Baroku

Ostatnie dziesięciolecia XVII wieku słusznie zwykło się uważać za okres kryzysu literatury barokowej w Polsce, kryzysu tym wyraźniejszego, im bardziej na twórczość tych czasów patrzymy z perspektywy zdecydowanie już odchodzącej potrydenckiej formacji kulturowej, która stanowiła o żywotności epoki i sile przenikających ją idei. Schyłek Baroku w niczym nie przypominał jednak sytuacji o wiek wcześniejszej, gdy z fermentu wytworzonego w łonie Renesansu rodziło się „nowe", równie bogate, równie pociągające. Tym razem obserwujemy raczej stopniowe dopalanie się wówczas powstałego zarzewia, stopniowe wyczerpywanie się sił żywotnych, które epokę tę tworzyły. Dwa symbole Baroku: paw i Kirke, znamionujące bogactwo i zmienność, traciły jakby swą czarodziejską moc.

Nie jest jednak żadnym paradoksem, że w jałowiejącym krajobrazie rodziły się dzieła znakomite, może nawet wybitne. Znakiem kryzysu był raczej fakt, iż ich twórcy zamykali się szczelniej we własnym, osobnym świecie. Dla Wacława Potockiego była to ucieczka w samotność moralisty, który człowieka i społeczeństwo studiował z perspektywy zaszytej na Pogórzu Karpackim Łużnej, dla Stanisława Herakliusza Lubomirskiego — trwanie w intelektualno–elitarnej ekskluzywności, na jaką pozwalała mu pozycja społeczna. Najwłaściwsze określenie tego rodzaju postawy znalazł chyba Claude Backvis w cytowanym już pięknym studium o „osobności" autora *Tobiasza wyzwolonego*. Owa „osobność" to pożądana, poszukiwana wartość egzystencji, to poczucie odrębności i odosobnienia twórcy, to także formułowana z dzisiejszej perspektywy kategoria wartościująca jego dzieła, które tak wyraźnie wyróżniają się na tle kryzysowego krajobrazu literatury późnego Baroku.

[94] Zob. J. Buksiński, *„Oblężenie Jasnej Góry Częstochowskiej". Próba nowego spojrzenia na poemat i jego autora*, „Studia Claromontana", 7, 1987, s. 141–182.

http://rcin.org.pl

„Osobność" Lubomirskiego–pisarza nie oznaczała jednak pozostawania na uboczu, wyznaczała mu raczej miejsce ponad „prostym gminem" i biegiem rzeczy, dawała poczucie dystansu wobec świata zewnętrznego, ale także wobec własnej twórczości, dystansu prowokującego do nakładania różnych masek, przyjmowania różnych póz, które skutecznie komplikują zrozumienie, czym dla Lubomirskiego była praca literacka. Najłatwiej, najprościej można ją określić jako *otium negotiosum, otium litteratum*, „niepróżnujące próżnowanie" magnata[95]. Ale właśnie w przypadku Marszałka pojęcie to najwyraźniej pokazuje swoją wieloznaczność. Zajęcia literackie są sferą jego prywatności, bezinteresowną „zabawą ludzką [...] do ukontentowania umysłu swego obróconą" — jak pisał w *Rozmowach* (s. 507). Nie można jednak wątpić, że bywały one „obrócone" również na budowanie własnego wizerunku, dzięki któremu stał się z czasem „polskim Salomonem". Bez trudu odnaleźlibyśmy w „próżnowaniu" wypełnianie posłannictwa moralisty, założoną jakby kontynuację działalności publicznej, dostrzegając równocześnie, że pisarstwo bywało dla niego manifestowaniem estetyzmu, autonomicznych wartości sztuki słowa.

Wszystko o czym wspomnieliśmy sprawia, że analiza każdego niemal utworu pokazuje nam coraz to innego pisarza. W równej mierze składa się na to zmienność wynikająca z czasu powstania dzieła, różnorodność inspiracji, odmienny adres czytelniczy i język. Nie można bowiem zapominać, że Lubomirski na równi posługiwał się językiem polskim i łacińskim, i że czynił to z pełną świadomością poruszania się w innej sferze stylistycznej, w innej kulturze słowa. Ta świadomie uprawiana zmienność, „migotliwość" postaw twórczych byłaby pierwszym ważnym składnikiem portretu Lubomirskiego–poety, który chcielibyśmy nakreślić, portretu niepełnego oczywiście, na drugim tylko planie ujmującego dzieła pisane prozą i utwory sceniczne.

1. Włoskie fascynacje

Na temat włoskich śladów twórczości Marszałka powiedziano już bardzo wiele i jest to z całą pewnością temat najlepiej dziś opracowany. Dowiedziono włoskiego rodowodu komedii, odkryto włoską oprawę *Tobiasza wyzwolonego* i zależność *Orfeusza* od jednej z idylli Giambattisty Marina[96]. Tropy, jakimi podążał autor tych utworów w kierunku kultury i literatury Italii, można by właściwie określić mianem utartego, szerokiego gościńca, po którym wędrowali już i ojciec, Jerzy Sebastian Lubomirski, tłumaczący *Pastor fido* Guariniego, i stryj Aleksander, znany italoman, nie wspominając o związanym z rodziną Janie Andrzeju Morsztynie. Jednym z wychowawców Stanisława Herakliusza był też Włoch i na dodatek poeta, Sebastian Cefali, pod którego opieką poznawał Lubomirski uroki Italii na przełomie lat 1661 i 1662. Z pobytem w Wenecji, gdzie prawdopodobnie bawił w okresie karnawału, wiąże się być może powstanie zagadkowego sonetu w języku włoskim — *Amante cavagliere a bella donna greca*, który zanotowany został w jednym z rękopisów zawierających utwory Marszałka, sonetu pełnego wspomnień o płomiennym uczuciu do pięknej Greczynki. Gdyby udało się go związać bez zastrzeżeń z Lubomirskim i datować na rok 1662 (zob. wyżej s. 25) to wówczas utwór ten — pisany po włosku! — byłby pierwszym znanym nam dziełem literackim Stanisława Herakliusza.

Nie mamy niestety możliwości ostatecznego udowodnienia owej hipotezy, choć powiązanie pierwszych pisarskich kroków z kulturą, a nawet językiem Italii nie kłóciłoby się ani z tym, co wiemy na temat edukacji młodego magnata, ani z jego znanymi już nam dziełami. O mło-

[95] O pojęciu *otium* z uwzględnieniem wypowiedzi Lubomirskiego zob. B. Otwinowska, *Humanistyczna koncepcja „otium" w Polsce na tle tradycji europejskiej*, [w:] *Studnia porównawcze o literaturze staropolskiej*, red. T. Michałowska, J. Ślaski, Wrocław 1980, s. 169–186.

[96] Zob. M. Brahmer, *Włoska oprawa*, op. cit., passim; W. Roszkowska, *Włoski rodowód*, op. cit., passim; pierwowzór *Orfeusza* jako pierwszy wskazał R. Pollak, [wstęp do:] S. H. Lubomirski, *Piram i Tyzbe*, op. cit., s. 2; zob. też J. Lewański, *Polskie przekłady Jana Baptysty Marina*, Wrocław 1974, s. 144–152.

http://rcin.org.pl

dzieńczej fascynacji poezją włoską świadczy również późniejszy traktat *O stylu albo sposobie mówienia i pisania*, zawarty w powstałych w 1676 roku *Rozmowach Artaksesa i Ewandra* (Rozmowa trzecia). Pierwsza to w języku polskim tak obszerna rozprawa o starożytnej i nowej literaturze, tym dla nas cenniejsza, że wyraża osobiste gusty dojrzałego pisarza. Bez trudu znajdujemy tu nie tylko znajomość poezji włoskiej, ale i przekonanie, zapewne gruntowane przez lata, że jej twórcy wiodą prym wśród nowożytnych poetów:

> Pospolitymi zaś narodów językami, co zowią *in vulgari*, wiele godnych ludzi siłę mądrze i wybornie poezyje pisało. Ale między wszystkimi Marinus Włoch najpierwsze moim zdaniem ma miejsce, a osobliwie księga jego o Adonie, oktawą złożona, nie ma żadnej, która by się jej w wdzięczność stylu, obfitość konceptów i słów bogatych i żywych piękność porównać mogła. Sonety jego i idylie [!] są także dziwnie piękne i uczone. Po nim Tassus, co go *Gofredem* Kochanowski tytułował i z włoskiego przetłumaczył, w poważnym stylu między pierwszymi mieć może miejsce. Ariost także pięknie rzecz swoją i obficie poezyją ozdobił [s. 91].

O gustach Lubomirskiego, nie odbiegających chyba od upodobań ówczesnych sarmackich Europejczyków, wiele mówi przede wszystkim uznanie dla twórczości Giambattisty Marina (1569–1625), poety, który do tego stopnia nadał ton epoce, że włoskie *Seicento* utożsamiano niemal z marinizmem — poetycką sztuką wyszukanego konceptu i niebywałej wirtuozerii formalnej. Jego sława dotarła nad Wisłę dosyć wcześnie, o czym świadczą przekłady Piotra Kostki ze Sztemberku, pochodzące z roku 1622. Apogeum popularności przypadło jednak na połowę XVII stulecia wraz z *Lutnią* Jana Andrzeja Morsztyna, wzorowaną na zbiorze *La Lira*, z *Psyche* tegoż autora, będącą parafrazą fragmentu *L'Adone* i wraz ze znakomitym, niezwykle wiernym przekładem całego poematu, dokonanym przez nieznanego tłumacza i dopiero niedawno wydobytym z rękopisów[97].

Do grona naśladowców i translatorów Marina dołączył Lubomirski utworem *Orfeusz*, który parafrazuje idyllę *L'Orfeo* pochodzącą ze zbioru *La Sampogna*, wydanego w 1620 roku. Bez wątpienia możemy i tę parafrazę umieścić wśród najwcześniejszych tekstów poetyckich Marszałka, choć — jak zwykle u Lubomirskiego — nie potrafimy dokładniej datować. Chyba jednak słusznie określa się czas powstania *Orfeusza* na lata sześćdziesiąte, zwłaszcza, że nader często bywał odpisywany z *Ermidą*, powstałą w roku 1664. Przystępując do pracy nad *Orfeuszem*, a zwłaszcza wychwalając Marina w późniejszych *Rozmowach*, Lubomirski jakby ignorował fakt, że we Włoszech zdecydowanie przygasała już sława poety, a rodzimi naśladowcy, kopiujący tylko techniczne efekty warsztatu mistrza oraz sprowadzający jego styl do natrętnej maniery i pustej pogoni za wyszukanym konceptem, wywoływali raczej niechęć niż podziw. Zapewne też nie do końca był świadom trudności, jakie przed tłumaczem piętrzą teksty Marina, które pod maską niebywałej wirtuozerii technicznej odkrywały nowe, pozornie niepoetyckie światy, wydobywały zmysłowość posuniętą do granic wytrzymałości słowa, nie uciekającą od tego, co cielesne i co odpychające, które opierały się na niemożliwej właściwie do naśladowania dynamice słowa, jego barwie emocjonalnej i asocjacji znaczeń, grze podtekstów i wynikającego zeń wewnętrznego pulsowania myśli.

Od razu też przyznać trzeba, że idylla *L'Orfeo*, opowiadająca historię Orfeusza i Eurydyki przejętą z *Metamorfoz* i *Georgik*, okazała się dla Lubomirskiego zbyt trudnym do spolszczenia utworem. Na niepowodzenie skazany był już sam pomysł zastąpienia swobodnego i finezyjnie zmiennego, wolnego wiersza oryginału polskim regularnym jedenastozgłoskowcem, choć podkreślić trzeba pewne próby dostosowania strofiki w poszczególnych partiach tekstu: w Pieśni Eurydyki czy złożonej strofą safícką Pieśni Orfeusza. Porównując oba utwory wers po wersie, fragment po fragmencie, zaobserwować można zmaganie się polskiego tłumacza z oryginałem, a w końcu swego rodzaju kapitulację i zaprzestanie walki. Zaczął bowiem Lubomirski z pewnym rozmachem, przetwarzając pierwsze 20 wersów w 36, następne 30 w 44. Stopniowo

[97] Zob. G. Marino, Anonim, *Adon*, wyd. L. Marinelli, K. Mrowcewicz, Roma–Warszawa, 1993.

http://rcin.org.pl

jednak topniał zapał translatora, a proporcje tekstu parafrazowanego i parafrazującego zaczęły się odwracać. Gdy zaś opowieść dochodzi do momentu, w którym Orfeusz ostatecznie traci Eurydykę (w. 460, w oryginale — 479), Lubomirski przerywa pracę nad włoskim tekstem (obejmującym wszak 1125 wersów) i tylko korzystając z niego tu i ówdzie, szybko, zbyt szybko, zmierza do zakończenia utworu, opuszczając nawet najważniejszy chyba dla kompozycji idylli monolog Orfeusza (w. 514–689 oryginału) — pieśń dotkniętego tragedią artysty. Trudno przy tym traktować proces rozstawania się z dziełem Marina jako celowy zamysł. Mamy raczej do czynienia ze zjawiskiem z zakresu psychologii twórczości literackiej, gdy „zmęczenie" tłumacza, wynikające ze zniechęcenia, a może z wyjątkowych trudności, powoduje już w trakcie pracy zmiany artystycznych założeń i koncepcji dzieła.

Intencje Lubomirskiego i planowany kierunek parafrazy najlepiej odzwierciedlają zatem początkowe partie *Orfeusza*. Rozszerzanie tekstu Marina związane jest z wyraźną zmianą języka poetyckiego, „barokizowaniem" utworu, polegającym głównie na różnego rodzaju amplifikacjach i swoistym uretorycznianiu stylu opowieści. Przykładem może być przedstawienie urody nimf (dodane w. 3–4) i Eurydyki, gdzie przydany został motyw drażnienia niebios (w. 12–16). Opis zauroczenia Arysteusza obrósł z kolei dodatkowymi figurami stylistycznymi (w. 19–20, 36), a jego pogoń za Eurydyką przedstawiona została, jak u Marina, porównaniem do lwicy goniącej łanię, ale z mającym budzić grozę dopowiedzeniem: „[...] aby z niej krew ssała". Śledząc oba teksty odnajdujemy dalsze, bardziej rozwinięte porównania (np. w. 58–59) oraz wprowadzane przez tłumacza figury stylistyczne (np. w. 63–64, 83–84). Całość przyozdabiają obce oryginałowi apostrofy i wykrzyknienia (w. 67): „Wy, dzikie lasy, wy, leśne dzikości" czy też obszerniejsze (w. 85–86):

A wtym przypadek, który ledwo może
Język wymówić — ach, nieba! ach, Boże!

Odnieść można ponadto wrażenie, że Marina i Lubomirskiego różnił rodzaj wyobraźni, szukającej pomysłów w zupełnie innych rejonach. Dlatego właśnie w polskim Orfeuszu tak rozbudowany został opis groźnego świata podziemia, z centralną postacią Plutona „na strasznym tronie" (w. 221–248), podczas gdy w tym samym miejscu tekstu włoskiego uwaga koncentruje się na Orfeuszu, co dało w efekcie subtelny rysunek postaci, w którym ponad 20 wersów zajął, pominięty przez Lubomirskiego, opis włosów trackiego śpiewaka. Zdarza się jednak, że odchodząc od oryginału, polski poeta tworzy własne, godne uwagi rozwiązania. Do takich należy opis gry Orfeusza na cytrze (w. 263–300), rozpoczynający się od strojenia instrumentu a zakończony przejściem do śpiewanej skargi. I choć nie dorównał Lubomirski kunsztowi Marina, przyznać trzeba, że stworzył obraz pod wieloma względami znakomity, z powodzeniem wprowadzając do naszej poezji nowy, niezmiernie trudny do oddania słowem temat doznań muzycznych. Niezwykłość i nowatorstwo opisu polega na tym, że dramatyzm wyrażany przez dźwięki cytry i ekspresję grającego, autor polskiego *Orfeusza* starał się pokazać, zwracając uwagę na środki techniczne użyte przez muzyka dla wywołania wrażenia na słuchaczach, i że uczynił to w sposób świadczący o sporej wiedzy z zakresu muzyki, a zapewne i umiejętności gry na instrumencie.

Owe dwa fragmenty utworu: konwencjonalne, przesadnie rozdęte przedstawienie królestwa Plutona oraz precyzyjny, artystycznie dopracowany opis koncertu Orfeusza, ilustrują chropowatości i wzloty stylu Lubomirskiego, który usiłuje własną inwencją wypełnić schemat fabularny włoskiej idylli.

Obserwując poszczególne epizody zmagania się polskiego poety z tekstem oryginału, odnajdujemy chyba przyczyny niepowodzenia przedsięwzięcia, wynikające z nieumiejętności, a raczej niemożności z jednej strony przełożenia zasad kształtujących poetycki świat dzieła Marina, z drugiej znalezienia takiego języka, takiej relacji między językiem a fabułą, która by odpowiadała metodzie opowieści oszczędnej, a zarazem dającej niezwykłą semantyczną gęstość, opowieści bardziej pobudzającej imaginację, niż przedstawiającej. Sam Lubomirski

http://rcin.org.pl

odczuwał chyba nieprzystawalność obu tekstów. Stąd malejący w miarę postępowania pracy zapał, stąd pospieszne zakończenie i ostateczna decyzja o pozostawieniu w rękopisie tej „niemarinistycznej" parafrazy Marina.

Po pierwszej poważnej potyczce z poezją włoskich mistrzów Lubomirski nie zdecydował się już na przekład czy parafrazę większego utworu, choć do Marina powrócił w *Tobiaszu wyzwolonym*, gdzie pomieścił cztery oktawy tłumaczone z XV Pieśni *Adona*. Być może podejmował próby przekładania mniejszych form poetyckich, na co wskazuje zachowany list do Heleny Lubomirskiej z roku 1678, zawierający informację o tłumaczeniu pieśni z francuskiego „od słowa do słowa [...], niczego nie przydawszy ani odjąwszy". „Nie wiemże — pisał — jeśli w śp<iewa>niu zgodzą się z notą, bo jej nie umiem i obawiam się, aby cezury nie były ostre. Akomodowałem się jednak wedle sylab języka francuskiego, bo tłumaczowi każdemu pieśni nie dosyć jest mieć tekst przed oczyma, trzeba oraz i noty, aby styl obydwu języków zrównać przez cezury do kadencyj i wierszowych, i muzycznych, aby muza nie skrzypiała ani jej zalegał nijako w piersiach" (zob. w niniejszej edycji t. I, s. 401). Pewność siebie, z jaką Lubomirski mówi o szczegółach przekładu wierszy melicznych, pozwala mniemać, że miał w tej mierze niemałe doświadczenie, i że były jakieś wcześniejsze, a nam nie znane, tłumaczenia; może z francuskiego, a może nawet z włoskiego języka. Nie wykluczone, że śladem owej twórczości, pozostałymi po niej okruchami są dwie zachowane Pieśni (*Tam gdzie morze...* i *Śliczne syreny...*) zbliżone do poetyki dworskiego madrygału. Widoczne w tekstach odstępstwa od regularności sylabowca, uwalnianie się od regularności rymów traktować można jako próby wiersza melicznego, stosującego zasady recytatywu lirycznego, z typową amorficznością struktury, której dopiero połączenie z melodią nadaje formę zamkniętą.

Próby z poezją przeznaczoną do śpiewania znakomicie uzupełniają wizerunek Lubomirskiego–poety, który w *Orfeuszu* starał się przenieść świat muzyki w obręb sztuki słowa. W portrecie tym, ukazującym chłonność artysty na wrażenia muzyczne, zachować też można żartobliwy passus z dopiero co cytowanego listu, w którym marszałek wielki koronny, nie będąc pewny efektu pracy, zgłasza gotowość praktycznego sprawdzenia zgodności tekstu z melodią: „[...] skoro jednak notę usłyszę, poprawię i ręką, i garłem".

Niezbyt udany eksperyment z *Orfeuszem* przyczynił się zapewne do szukania innych sposobów transponowania włoskiej poezji na grunt sarmacki, polegających już nie na przekładaniu czy parafrazowaniu konkretnego tekstu, ale na nadaniu włoskiej oprawy utworowi oryginalnemu. W końcu lat siedemdziesiątych, a może na początku następnej dekady zrodził się z tych poszukiwań *Tobiasz wyzwolony*, dzieło dojrzałe, które postawić można w rzędzie najwybitniejszych osiągnięć polskiej poezji epickiej wieku XVII, obok arcyprzekładów Piotra Kochanowskiego: *Orlanda szalonego* i *Gofreda abo Jeruzalem wyzwolonej*. Fabuła utworu zaczerpnięta została z biblijnej Księgi Tobiasza, opowiadającej dzieje dwóch Tobiaszów, ojca i syna. Stary Tobiasz to wzór życia bogobojnego w ciężkich czasach niewoli asyryjskiej, a zarazem przykład człowieka bez reszty ufającego Bożemu miłosierdziu nawet wtedy, gdy doświadczany jest Hiobowymi niemal klęskami, traci majątek i wzrok. Właśnie dla ratowania resztek mienia wysyła w podróż syna i podróż ta, w której towarzyszy młodemu Tobiaszowi ukryty pod postacią przewodnika anioł Rafał, stanowi główną oś opowiedzianej historii. Dzięki aniołowi zadanie zostaje wypełnione, Tobiasz zdobywa żonę i uwalnia ją z mocy szatana, a za powrotem wędrowców stary ojciec odzyskuje wzrok. Wieloplanowość akcji, motyw podróży, pełne cudowności sceny rozgrywające się w egzotycznej krainie, udział postaci obdarzonej nadludzką mocą dokonywania cudów — wszystko czyniło z owej historii wymarzoną kanwę do tego, by rozsnuć ją do postaci niemal romansu, by potraktować — jak to uczynił Lubomirski — lekko, z pewnym dystansem i opowiedzieć dzieje Tobiaszów w szlachetnej formie oktawy, którą spisane były zawikłane losy Orlanda i historia o Gofredzie.

Znakiem nawiązania do tradycji włoskich mistrzów jest tytuł utworu, sugerujący pokrewieństwo z *Jeruzalem wyzwoloną* Tassa, a będący swoistą pułapką dla czytelnika, który chciał-

http://rcin.org.pl

by szukać bliższych związków między obydwoma utworami. Wbrew bowiem tytułowej wskazówce nie u Tassa, ale w tradycji wywodzącej się od *Orlanda szalonego* Ariosta, kontynuowanej w pewien sposób w *Adonie* Marina, znajdował Lubomirski źródło inspiracji i stylistyczny wzorzec dla swego dzieła. Stamtąd pochodzi, pokazana niegdyś przez Mieczysława Brahmera, subtelna włoska inkrustacja *Tobiasza wyzwolonego*, widoczna w pokrewieństwie stylistycznej ornamentacji i sposobie opracowania poszczególnych scen, złożona zarówno z drobnych zapożyczeń w niewidoczny niemal sposób wplecionych w polskie oktawy, jak i z większego fragmentu *Adona*, który pełni rolę wstępu do Pieśni jedenastej.

O charakterze dzieła, znakomicie wykorzystującego tradycje epiki włoskiej, decydują jednak nie te drobne podobieństwa i zależności, ale sama metoda opowiadania, uwidaczniająca wyraźny dystans autora do opisywanych wydarzeń oraz specyficzną konstrukcję narratora, który na różne sposoby ujawnia swe istnienie, a nawet wysuwa się na plan pierwszy, przed bohaterów opowieści. W wielu miejscach, szczególnie na początku i w zakończeniu pieśni odpowiadających biblijnym rozdziałom, postać opowiadacza narzuca wręcz swoją obecność, jak np. w zakończeniu Pieśni siódmej (zob. też I, 28; III, 26; IX, 1):

> A wtym pan młody do niej idzie właśnie;
> Ja też — spać z pieśnią, bo mi świeca gaśnie.

Narrator potrafi odwrócić na chwilę uwagę od fabuły, bądź z powrotem czytelnika do niej pociągnąć (np. II, 4: „My zaś obaczmy, co wzwyż mianowany robi Tobijasz"). Gdzie indziej przerywa opowiadanie, zwracając się wprost do bohatera (np. IX, 11; XII, 1) albo też — niczym mistrz ceremonii — udziela mu głosu. Często ujawnia się nie wprost, ale przez zmianę tonu wypowiedzi, przechodząc w obrębie jednej oktawy od stylu wysokiego do ironicznego uśmiechu (np. XI, 19) lub zmieniając tempo narracji. Jest wyraźnie widocznym reżyserem nastroju, który nie ukrywa, że traktuje wszystko z wyszukanym dystansem.

W zgodzie z „ariostyczną" metodą konstruowania narracji niemało miejsca w utworze zajmują dygresje, od których z reguły rozpoczyna Lubomirski poszczególne pieśni. Zwalniają one tok opowieści i dają okazję refleksji na tematy ogólne. Cztery pierwsze oktawy Pieśni drugiej i początek Pieśni siódmej zawierają więc uwagi o charakterze moralnym, zwrócone przeciw upadkowi obyczajów. Obszerny, z sześciu oktaw złożony, wstęp do Pieśni ósmej przynosi dla odmiany zaprawione konceptem rozważania o miłości cielesnej i jej zależnościach od natury i rozumu. Podobną rolę pełni wspomniane tłumaczenie Marina, które rozwija motyw nieuchronności końca wszystkiego i w przewrotny nieco sposób nawiązuje do biblijnej Księgi Eklezjastesa.

Z przemyślaną rozrzutnością wprowadzone zostały do poematu oktawy mogące być samodzielnymi utworami lirycznymi, mającymi za przedmiot bądź piękno przyrody, bądź ludzkie afekty. Do takich należy m.in. opis poranka (VI, 1) czy dwie oktawy (VII, 31–32) pokazujące wstydliwość Sary w noc poślubną, które można byłoby z powodzeniem umieścić wśród erotyków Jana Andrzeja Morsztyna, a które, według Mieczysława Brahmera, czytać trzeba na tle „strof Ariosta, poświęconych zasromanej Angelice (X, 98–9) lub Olimpii (XI, 65 nn)"[98].

Niewątpliwie znajdują się w *Tobiaszu wyzwolonym* miejsca, którym można zarzucić monotonię i rozwlekłość, zwłaszcza — z upodobaniem przez Lubomirskiego rozwijane — wypowiedzi, niemal oracje poszczególnych postaci. Ale znacznie więcej odnajdujemy tu fragmentów artystycznie znakomitych, rozrzuconych równomiernie po całym utworze, wśród których na pierwszym miejscu postawić należy strofy odkrywające proste i skomplikowane zarazem prawdy o ludzkich uczuciach: czy będzie to przejmująca liryzmem modlitwa Sary (III, 13–24), czy psychologiczny portret matki oczekującej powrotu syna (X, 10; XI, 8–10), czy literacko

[98] Zob. M. Brahmer, *Włoska oprawa*, op. cit., s. 169.

http://rcin.org.pl

wyśmienity obrazek wzruszenia i radości starego, niewidomego ojca na wieść o przybyciu Tobiasza, nakreślony przy pomocy kilku nieledwie szczegółów jego zachowania (XI, 12).

Jako autor *Tobiasza wyzwolonego* jest Lubomirski poetą w pełni dojrzałego, bogatego, ale i wykwintnego Baroku, poetą dbałym o elegancję oktawy, celność słowa i stosowność środków artystycznych, a zarazem twórcą poszukującym efektów niezwykłych, takich jak w obrazie metamorfozy, dematerializacji anioła Rafała (XII, 22), pokazanej — niczym na płótnach Caravaggia — jako gra świateł, migotliwy błysk gasnącego płomienia.

Poetą Baroku staje się Stanisław Herakliusz również dzięki zmysłowi teatralności sprawiającemu, że na *Tobiasza* patrzymy jak na widowisko, gdzie króluje autor przebrany w maskę narratora–reżysera widowiska, który jednocześnie zmienia dekoracje, komentuje akcję, wprowadza postaci na scenę, a na dodatek każe im mówić kwestie skierowane jakby do publiczności w oczekiwaniu aplauzu. Do wyobrażenia sobie sceny teatralnej prowokuje choćby sytuacja, gdy młody Tobiasz udaje się z prośbą do Azariasza–Rafała i przez dwie oktawy (IX, 3–4) rozwija zdanie mające być w istocie tylko zwrotem grzecznościowym, komplementem, wyrazem szacunku:

„Azaryjaszu, nie poczytaj tego,
Bracie, za niewczas i za uprzykrzenie,
Coć mówić będę, gdyż z poufałego
Serca pochodzi to moje proszenie,
Bo choćbym ci się za więźnia jednego
(Nie rzekę: sługę) oddał uniżenie,
Siłę bym jeszcze winien był wdzięczności
Na wypłacenie twojej opatrzności.

Atoli przecięż w tym mi drogę ściele
Do ciebie dobroć ta, której doznaję,
Że cię zażyję w mej potrzebie śmiele,
Choć to z twym trudem musi być, przyznaję,
Ale żeś dla mnie już sprawił tak wiele
I w tym twej prace żebrać nie przestaję,
Coć krótko powiem, tusząc nie daremnie,
Iże to przyjmiesz, jakoś zwykł, ode mnie".

Trzeba było zacytować całą wypowiedź, by pokazać skomplikowany układ zdań wtrąconych i takie jej wkomponowanie w oktawę przy pomocy subtelnych przerzutni, które nie tylko nie załamuje nigdzie klauzuli wierszowych, ale podkreśla jeszcze śpiewność frazy zakończonej dwuwierszową kodą. Fragment ów wydobył niegdyś z poematu Claude Backvis, wprawnym uchem wychwytując w nim wartość estetyczną „pochodzącą znad brzegów Wisły", nie pozbawioną wdzięku zamaszystość (moglibyśmy nazwać ją sarmacką, barokową) z dodatkiem jednak tego tajemniczego kunsztu, dzięki któremu wyraz przesadnego uszanowania nie staje się czczym wielosłowiem. Znakomity badacz znajduje wyborne porównanie do ukłonu z czasów Ludwika XIII, „gdzie szeroki kapelusz rusza się według wzoru cyfry 2 z dodaniem esów–floresów, tak doskonale mieszcząc pozornie żywiołowe wylewanie uczuć z wykwintnym wyrachowaniem, że w ostatniej chwili sam czubek strusiowego pióra głaszcze podłogę"[99].

Wraz z powstaniem *Tobiasza wyzwolonego* droga artystyczna Stanisława Herakliusza doszła do punktu, z którego można już spojrzeć wstecz i ocenić czas poetyckiej edukacji na włoskich wzorcach, uświadamiając sobie pewną niezmienność inspiracji i fascynacji dziełami Marina i wcześniejszą tradycją wielkich mistrzów epiki włoskiej, a przy tym dostrzegając odległość dzielącą poemat o biblijnym Tobiaszu od pierwszych prób z *Orfeuszem*, odległość spowodowaną nie tylko z różnicami w sprawności warsztatu poetyckiego, ale przede wszy-

[99] Zob. C. Backvis, op. cit., s. 48.

http://rcin.org.pl

stkim z dojrzałością autora, który potrafi teraz i opowiedzieć fabułę, i nadać jej przemyślany, konsekwentnie realizowany kształt artystyczny. Perspektywa przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych pozwala też zobaczyć, że zmaganie się z tekstami Marina i postępowanie szlakiem Ariosta nie były jedynymi doświadczeniami pisarza, że z równoległego nurtu włoskich (i nie tylko) inspiracji rodziły się komedie budowane na wątkach *Dekameronu*, że czas między *Orfeuszem* a *Tobiaszem* wypełniały również inne utwory: *Ermida*, a przede wszystkim powstałe w 1666 roku *Adverbia moralia*, które wyrastają z zupełnie innego korzenia literackich tradycji, budowane są na innych fundamentach. Odkrywamy ze zdziwieniem jakąś niewiarygodną różnorodność doświadczeń młodego poety, odmienne jakby oblicza Lubomirskiego. Pierwsze, już znane, uwodzi nas słowami Marina (ale i Boiarda, i Ariosta) wtopionymi w oktawy *Tobiasza* (VIII, 1):

> Nadobne panny, mężе urodziwi,
> Mężczyźni hoży i wspaniałe panie,
> Których swym duchem słodka miłość żywi,
> Do was to moje obracam śpiewanie.

Jest w nich ukłon pieśniarza, eleganckie zaproszenie skierowane do słuchaczy wtajemniczonych w sekrety słodkiej miłości. Inaczej przemawia poeta w apostrofie rozpoczynającej *Adverbia*: „Do Was mówię, / O, śmiertelni, / Którzy / Do kondycyji ludzkiej poznania / [...] przystępujecie" (tł. A. Ch. Łapczyńskiego). To już nie wdzięczne zaproszenie, ale surowe wezwanie w imię niewzruszonej stoickiej cnoty. Poznać i zrozumieć ten drugi głos Lubomirskiego znaczy wrócić do początków jego twórczości, do lat sześćdziesiątych.

2. Stoickie fundamenty

Dwa pierwsze datowane dzieła Lubomirskiego, *Ermida* i *Adverbia moralia*, napisane zostały w latach 1664 i 1666, w okresie najmniej wydawałoby się sprzyjającym pracy literackiej, zdominowanym przez wydarzenia wojny domowej, w którą syn rokoszanina był dostatecznie uwikłany, i której skutki polityczne, ale także moralne, musiały go dotykać. Łączy te utwory, tak przecież odmienne, program ideowy, w obu przypadkach polegający na rozważaniu kondycji ludzkiej z perspektywy stoickiej nauki moralnej. Skojarzenie obu rodzajów związków, wynikających z okoliczności powstania dzieł i zawartego w nich przesłania, wskazuje na pewien moment w biografii Lubomirskiego, naówczas dwudziestokilkuletniego starosty spiskiego, gdy literackie zainteresowania zbiegają się z poszukiwaniem wartości z jednej strony mogących zrekompensować utratę stabilności świata zewnętrznego, z drugiej zapewniających odporność, niezależność i tak pożądaną pewność przetrwania w każdej sytuacji.

Zestawiając owe wczesne utwory, kładąc akcent na ich stoickie przesłanie, podkreślić trzeba różnice wynikające z języka, gatunkowej przynależności i literackiej tradycji. O ile bowiem *Adverbia* zostały pomyślane jako utwór jednoznacznie programowy, w naturalny niejako sposób podporządkowujący elogijno–emblematyczną formę filozofowaniu o kondycji człowieczej, o tyle *Ermida* jest przede wszystkim udramatyzowaną sielanką, komedią sceniczną w pasterskim kostiumie, choć szybko orientujemy się, że komediowość i sztafaż pasterski są pretekstem, barwną scenografią dla rozważań o możliwościach i celowości ucieczki od konfliktów gnębiących rodzaj ludzki. Wątpliwości nie pozostawia zresztą pełny, pochodzący zapewne od autora, tytuł: *Ermida albo królewna pasterska* [pasterek?], *to jest ten szczęśliwy, który się swym stanem kontentuje. Komedyja Anno 1664*[100].

Treścią komedii jest ucieczka królewny Ermidy, zawiedzionej niestałością dworskiego świata i zdradą królewskiego narzeczonego, Filandra, w idealny świat pasterzy, gdzie „sama

[100] Tekst *Ermidy* opublikowany został wraz z innymi komediami Lubomirskiego w antologii *Dramaty staropolskie*, op. cit., s. 167–224; analizę utworu, uwzględniającą jego stoicki rodowód, przedstawiła A. Krzewińska, *Uwagi o „Ermidzie" — udramatyzowanej sielance Stanisława Heriakliusza Lubomirskiego*, [w:] *O dawnym dramacie i teatrze. Studia do syntezy*, red. W. Roszkowska, Wrocław 1971, s. 145–183.

http://rcin.org.pl

cnota zdrady nie zna i kędy panuje prostota". Rychło jednak okazuje się, że jest to prawda niezupełna. W uśpionej Ermidzie zakochuje się pasterz Amintas, unieszczęśliwiając tym Lisettę i wywołując w niej pragnienie zemsty. Wysłany w pogoni za Ermidą sługa Filandra, Adrast, knuje intrygę, która sprawia, że Amintas w innym pasterzu, Tyrsisie, zaczyna widzieć konkurenta do miłości Ermidy. Przed rozlewem krwi ratuje pasterski świat tylko szybkie rozwikłanie splątanego przez Adrasta węzła intryg i wyjaśnienie, kto jest kim. Zawiedziona po raz drugi Ermida wraca na dwór królewski; krótkotrwała przygoda wystarczyła, by rozwiały się złudzenia o idealnej czystości i niewinności pasterskiego życia oraz uznania, że „najlepiej swym się kontentować zawsze stanem".

Nie pora tu na szczegółowe omówienie *Ermidy* w dziejach dramatu pastoralnego, choć komedia ta zajmuje w nich miejsce niepoślednie. Przez ironiczną, często szyderczą zabawę inwentarzem pasterskim Lubomirski nie tylko wyłamuje się z reguł gatunku, narzucanych przez liczne poematy i dramaty, od *Arkadii* Jakuba Sannazara poczynając, ale podważa wiarygodność mitu arkadyjskiego i jego przydatność w rozważaniu problemów ludzkiej kondycji. Stąd też pochodzą smaki literackie utworu: ironiczne traktowanie sztafażu sielankowego, nieukrywany dystans wobec jego sztuczności, subtelne odsłanianie śmieszności tak kostiumu, jak i samej pasterskiej cnoty i wolności, którą niezwykle łatwo rozbija w puch Adrast — frant rodem z włoskiej komedii *dell'arte* i hiszpańskiej *comedia nueva*.

Pod kpiną z wolności pasterskiej kryje się jednak problem głębszy, dotyczący szczęścia i wolności człowieka. Autor kwestionuje słuszność tezy, że wartości te można odnaleźć, uciekając w wyimaginowany świat natury, gdzie „wola rozumowi [...] panuje", gdzie — mówiąc słowami Tassowego Amintasa — „czego pragniesz, toć się godzi"[101]. Lubomirski jednym strzałem sięga w *Ermidzie* dwu celów. Z jednej strony rozprawia się z mitem arkadyjskim, unicestwiając jakby rację bytu sielanki, z drugiej zaś — konstruuje dyskurs, niemal moralistyczny traktat, którego tezy zaczerpnięte są wprost z pism Seneki i Lipsjusza, nowożytnego odnowiciela stoicyzmu. Nie ma świata doskonałego, nie ma też takiego, który uleczyłby umysł porażony namiętnościami. Jakakolwiek zatem ucieczka od przeciwności losu nie zapewni szczęścia i wolności. Osaczą człowieka wszędzie, nawet w Arkadii. Stąd pochwała kontentowania się własnym stanem, wielokrotnie w *Ermidzie* powtarzana, będąca w istocie uznaniem konieczności narzucanych przez rozum ograniczeń.

Lubomirski nie przeciwstawia, wbrew pozorom, świata natury i prostoty światu dworu i cywilizacji. Problem szczęścia i wolności przenosi na obszar indywidualnej odporności na żądze — „mole" dręczące każdego człowieka. Narzuca się wyraźna paralela ze znanym Lubomirskiemu dziełem Justusa Lipsjusza *De constantia libri duo*, napisanym w formie dialogu między autorem a jego przyjacielem Longiusem, dialogu, dla którego pretekstem jest ucieczka Lipsjusza z trapionych wojną domową ojczystych Niderlandów. Longiusowi przypadło zadanie wykazania bezcelowości takiej ucieczki, nie licującej z postawą stoickiego mędrca: „A tak nie ojczyznę, Lipsi, masz opuścić, ale afekty, a umysł tak ma być zmocniony i wyprawiony, żebyśmy mogli mieć odpoczynienie w trwogach, a pokój w pośrzodku zbroi"[102].

Przypadki Ermidy, królewny pasterskiej, odczytywane wraz z Lipsjuszem, są takim właśnie, na miarę możliwości komedii pastoralnej, pretekstem do stoickiej refleksji, wstępem do filozofowania o moralnych powinnościach człowieka. Ciąg dalszy musiał być już pogłębiony rozważaniem tak natury i egzystencji istoty ludzkiej, jak i dramatycznej kolizji między rozumem a żądzami, które nadarza ciało i świat, między cnotą i Fortuną.

Problemom tym poświęcił Lubomirski cykl elogiów, wydanych w 1688 roku, w dwanaście lat po napisaniu, jako *Adverbia moralia sive de virtute et Fortuna libellus*[103]. O dacie powstania

---

[101] *Amintas* w tłumaczeniu J. A. Morsztyna, Akt I, w. 534; cyt. za: J. A. Morsztyn, *Utwory zebrane*, op. cit., s. 392.

[102] Cyt. za: *Justa Lipsiusa O stałości księgi dwoje... przełożone przez Janusza Piotrowicza*, Wilno 1600, s. 3.

http://rcin.org.pl

dowiadujemy się z trzeciej, ostatniej za życia autora edycji z roku 1701. Nazwał tam *Adverbia* dziełem młodości i na karcie tytułowej kazał postawić datę 1666. Nie wiemy niestety, jaki kształt miały pierwotnie. W wydaniu z roku 1688 jest to 15 elogiów, opatrzonych rycinami zaprojektowanymi przez Tylmana z Gameren. W ilustracje te wpleciono jeszcze dodatkowo inskrypcje, odnoszące alegoryczną treść obrazu do tekstu, co sprawiło, że *Adverbia moralia* stały się cyklem emblematów o wzorcowej, trzyczęściowej budowie, gdzie elogia pełniły rolę subskrypcji. Można przypuszczać, że początkowo utwór składał się z samych elogiów, a ostateczną, emblematyczną szatę zyskał w latach osiemdziesiątych. Być może pewnym zmianom uległ również tekst, choć nie należy sądzić, by były to zmiany głębokie, dotykające samego przesłania moralnego i jego elogijnej struktury stylistycznej.

Dzisiejszego czytelnika zaskakuje dramatyzm *Adverbiów*, który wyraźnie przenika pozornie jednostajną, wysoką tonację przemowy. Jest to dramatyzm stworzony przez porwane w przedziwny rytm zdania, ale także wynikający z usytuowania adresata, zdezorientowanego, zagubionego śmiertelnika, któremu narzucona została rola nie tylko słuchacza, lecz przede wszystkim człowieka przystępującego oto do poznania własnej kondycji. W Adverbium I przyrównany on został do Narcyza przeglądającego się w zwierciadle. Ale jest to zwierciadło jego nędzy i udręczonej mizerii. Oto Narcyz i zwierciadło, człowiek i naga prawda, prawda, którą każde adverbium, każdy wers przedstawia w sposób nie podlegający dyskusji i sprzeciwowi. Lubomirski nie rozważa kondycji ludzkiej, on ją chce tylko pokazać, jej małość i wielkość. Głos zwierciadła to głos wyroczni, objawiającej jedyną prawdę.

Człowiek — powiada Lubomirski — istota ułomna, stworzony został do życia w cnocie: „Ad bene vivendum" (Adverbium I); prawdziwą cnotę, wolność i szlachetność zapewnić może tylko wyzwalający się z więzów cielesności umysł: *animus* (II); początkiem zaś wszelkich cnót jest Bóg (III). Na „virtus orbis" składają się sprawiedliwość (IV), męstwo umysłu i serca (V), równowaga umysłu wobec wszelkich przeciwności (VI), umiar w pragnieniach i żądzach (VII), roztropność (VIII), łaskawość temperująca gniew (IX), skromność przeciwstawiająca się pysze (X), hojność i szczodrobliwość (XI), stałość różna od uporu (XII), cierpliwość (XIII). Człowiek powinien strzec cnót, a unikać omamów Fortuny (XIV). Wiedzieć też musi, czym są honory i godności zrodzone z pychy, a nie z cnót i zalet umysłu (XV).

W takim właśnie układzie treściowym cyklu obraz kondycji ludzkiej splata się z na poły parenetycznym wizerunkiem realizującym stoicki ideał prawdziwego mędrca, a będącym projekcją nauk Seneki czy wspomnianego już Lipsjusza, którego dzieła *De constantia, Politica, Manuductionis ad stoicam philosophiam libri tres* (dwa pierwsze były tłumaczone na język polski już w końcu XVI w.) zaważyły na całej XVII-wiecznej recepcji odnowionego w chrześcijańskim duchu stoicyzmu. Nie ma przy tym potrzeby, abyśmy dopatrywali się w *Adverbiach* systematycznego wykładu stoickiej filozofii i rozstrząsali pułapki, na jakie natrafiało pogodzenie jej z nauką katolicką. Lubomirskiemu, ograniczającemu swe zainteresowania do zagadnień etycznych i przedstawiającemu je w poetyckiej przecież formie, udało się pominąć problemy determinizmu, obejść bezpiecznie pytania dotyczące ładu świata, kierowanego przez Fatum lub Opatrzność.

Zarazem jednak podkreślić trzeba, iż wybór i interpretacja poszczególnych wątków stoickiej doktryny przeniknięte są wyraźnie duchem epoki wykutej na soborze trydenckim. W relacji człowieka i świata uwypuklone zostały wątki, które wszystko, co człowieka otacza, ujmują jako obszar wrogi, nieprzyjazny, obcy. Świat to ciernie, pułapki, wszelkie zło, czyhające w każdym miejscu i czasie. Jeszcze bardziej wyjaskrawiono opozycję ludzkiego rozumnego ducha i ciała, które jest więzieniem, kajdanami, siedzibą afektów sprowadzających z prostej drogi cnoty. Ów

[103] O utworze tym zob. E. Angyal, *Świat słowiańskiego baroku*, Warszawa 1972, s. 281–283; J. Pelc, *Obraz — słowo — znak. Studium o emblematach w literaturze staropolskiej*, Wrocław 1973, s. 204–207; tenże, *Wokół „Adverbiorum moralium"*, [w:] *Stanisław Herakliusz Lubomirski. Pisarz*, op. cit., s. 123–135.

http://rcin.org.pl

przeważający w epoce Baroku dualizm — operujący wyraźnym podziałem na to, co w człowieku duchowe, rozumne i należące do porządku Boskiej obecności oraz to, co cielesne i należące do porządku świata — sprawił, iż wiele pojęć wywodzących się z nauki stoickiej nabrało znaczeń innych niż te, do których przyzwyczaiły nas czasy Renesansu. Przykładem może być Fortuna, która przestaje pełnić tylko rolę fatum, przestaje być uosobieniem zmienności. W wyostrzonym, biało–czarnym obrazie Lubomirskiego jest niemal wyłącznie sprawczynią zła, pułapką dla umysłu. Znamienne, że problemy związane z Fortuną autor przeniósł ze sfery zewnętrznych uwarunkowań egzystencji ludzkiej w obręb wewnętrznych zmagań człowieka — jego walki z samym sobą i dokonywanego wyboru drogi cnoty lub drogi Fortuny. Tak zresztą odczytywać trzeba rozwinięcie tytułu cyklu: *...de virtute et Fortuna libellus*.

Sugestywności, ekspresji, z jaką przedstawiony został obraz świata, ciała i Fortuny, dorównuje w *Adverbiach* tylko równie przekonująca apoteoza ludzkiego umysłu — tej niematerialnej części człowieka, określanej stale jako *animus*. Lubomirski konsekwentnie podtrzymuje wieloznaczność terminu, oscylującego między pojęciami ducha, duszy rozumnej, umysłu i rozumu, używając go nawet tam, gdzie Seneka pisze *mens* lub *ratio*. W umyśle (*in animo*) zamknięty jest promień Boskości, szlachetność, wolność, światłość i skarbiec cnót, ciału pozostawiwszy ciemność i niedolę.

Adverbia moralia są jednym wielkim hymnem na cześć umysłu, który niczym lidyjski kamień potrafi odróżnić dobro od zła, wybrać cnotę i uodpornić istotę ludzką na omamy Fortuny. Dzięki niemu człowiek, z natury swej słaby i na wszystko złe narodzony, staje się mędrcem, staje się wielki. O jego sile stanowią cnoty, na których się wspiera i których obecność stanowi optymistyczny element w ponurej wizji świata. To właśnie chciał nam przekazać autor na rycinie stanowiącej frontyspis druku w edycji z 1688 roku, gdzie przedstawiony został glob ziemski podtrzymywany przez cztery personifikacje cnót; napis głosi: „Ne corruat" — nie upadnie.

Trudno doprawdy znaleźć w literaturze staropolskiej równą wiarę w możliwości umysłu i ducha ludzkiego. Nawet czasom Renesansu nie była obca niewiara w „mdły rozum człowieczy". Tym bardziej niezwykle jawi się dzieło Lubomirskiego w dobie Baroku, epoce przesiąkniętej sceptycyzmem, rozwijającej augustyński topos absolutnej nieufności wobec ludzkiego rozumu i woli. *Adverbia moralia* sytuują się poza obrębem idei, które zrodziły dramat Sępowego człowieka „rozdwojonego w sobie", poza sceptycyzmem Montaigne'a, poza skrajnościami francuskich jansenistów, według których rozum jest narzędziem zawodnym, a pozostawiony samemu sobie człowiek zdolny jest jedynie do grzechu[104]. W duchu Pascala postrzegając dwoistość istoty ludzkiej, jawiącej się i jako (Adverbium I) „zwierzę mizerne" („animal miserum"), „niewolnik grzechu" („mancipium peccati"), i jako (Adverbium II) w umyśle równa Bogu („Proximus Deo"), *Adverbia moralia* rozwiązują ową sprzeczność zgodnie z odnowioną w chrześcijańskim świecie nauką Epikteta i Seneki. To konstruowanie ideału człowieka znajdującego w umyśle Boską niemal doskonałość, ale przede wszystkim moralne wsparcie, bliskie jest również przenikającej epokę Baroku tęsknocie do szeroko pojmowanego heroizmu. Człowiek uzbrojony w umysł, walczący zwycięsko z ciałem, światem i Fortuną, ma w sobie wiele z rycerza chrześcijańskiego, Chrystusowego bojownika, co warto podkreślić, pamiętając, że Justus Lipsjusz, odnowiciel neostoicyzmu, blisko związany był z potrydencką formacją jezuitów. Jest wreszcie w propozycji Lubomirskiego w różnoraki sposób manifestujące się w XVII wieku poszukiwanie obszaru wolnego od napięć i kolizji w sferze duchowej, przy czym wolność tego rodzaju nie jest realizowana przez ucieczkę (tej próbowała Ermida), ale przez odnajdywanie wewnętrznej stałości.

Na przykładzie Lubomirskiego widać wyraźnie, jak neostoicyzm, postawa filozoficzna i źródło inspiracji intelektualnej, przeżywa w drugiej połowie XVII wieku swój ponowny

[104] Związki z jansenizmem, odwrotnie niż my, podkreślał E. Angyal, op. cit., s. 281–288.

http://rcin.org.pl

rozkwit. Seneka, pogodzony z chrześcijaństwem przez Erazma i Lipsjusza, w Polsce popularyzowany w końcu XVI wieku przez Łukasza Górnickiego, staje się autorytetem towarzyszącym całemu pisarstwu Marszałka, patronując również wydanym w 1683 r. *Rozmowom Artaksesa i Ewandra*[105]. W pewnej mierze Lubomirski staje się kontynuatorem Górnickiego, tłumacza *De beneficiis*, sam przekładając fragmenty *De brevitate vitae*, którym nadał formę krótkiego traktatu parenetycznego, zachowanego pod tytułem *De natura hominis*[106].

Oceniając przesłanie moralne wpisane w *Adverbia moralia,* nie możemy zapominać o parenezie towarzyszącej refleksji filozoficznej; przedstawienie drogi wiodącej do godnego życia jest tam bowiem w szczególny sposób adresowane. Pozornie adresatem jest po prostu człowiek — „istota śmiertelna", „gnojowisko natury" i „niewolnik grzechu", któremu uświadamia się posiadanie tak niezwykłego instrumentu, jak umysł (*animus*), dający możliwość zapanowania nad sobą i złem. Ale ten obdarzony dwoistą, cielesno–duchową naturą człowiek, w miarę tworzenia zeń parenetycznego wizerunku niezłomnego mędrca, przestaje być już tylko człowiekiem w ogóle, człowiekiem każdym. Lubomirski niepostrzeżenie zmienia *pluralis* (*mortales* — „śmiertelni") na *singularis* („sprawiedliwym bądź") i odnosimy wrażenie jakby ukonkretnienia adresu; wywód zostaje skierowany do jednostki będącej u szczytu władzy, do jednostki predestynowanej niejako do władzy tej sprawowania. Obraz ludzkiej kondycji przeradza się w obraz człowieka, który poznaje samego siebie, by móc rządzić innymi, by stać się „wielkim".

Można zastanawiać się nad sensem takiego przesłania w konkretnej sytuacji historycznej towarzyszącej powstaniu cyklu, gdy na politycznej arenie Rzeczypospolitej dwaj wielcy przeciwnicy, Jerzy Sebastian Lubomirski i Jan Kazimierz, przegrywali walkę o władzę. Można znajdować w *Adverbiach* filozoficzne *credo* samego autora, programujące jakby podstawy jego przyszłej pozycji i roli „człowieka wielkiego", którą sobie narzucił. Można widzieć owo przesłanie w kontekście bardziej uniwersalnym, jako próbę odnowienia ideału wielkiego mędrca stoików oraz uzasadnienia przydatności nauki stoickiej w tym sensie, o jakim pisał wiele lat później Monteskiusz: „Ona jedna umiała czynić obywateli; ona jedna czyniła wielkich ludzi; ona jedna czyniła wielkich cesarzy"[107]. I chyba to zdanie jest najlepszym komentarzem do stoicyzmu *Adverbiów* i do zrozumienia ich autora, zwłaszcza gdy przypomnimy sobie fragment *Rozmów Artaksesa i Ewandra* (Rozmowa trzecia), wyrażający głęboki podziw dla Juliusza Cezara, który w myśl dewizy: *Ex utroque Caesar* potrafił być i wodzem, i mężem stanu, i pisarzem.

Do ostatniego wydania utworu w roku 1701 dołączył Lubomirski list *Ad amicum*, w którym podkreślał, po trzydziestu z górą latach, aktualność owego moralnego przesłania: „Zwłaszcza w naszych czasach potrzebny jest zapał ku cnocie i wzory do naśladowania. Teraz potrzeba umysłom Eneasza, potrzeba hartu ducha. Dlatego nie popełnimy błędu, jeśli to, co napisaliśmy w młodości, w podeszłym wieku przeczytamy, nie aby ćwiczyć słowa, lecz ducha" (tł. M. Mejor). W tym samym liście znajdujemy ponadto kilka uwag wyjaśniających literacką formę dzieła, a m.in. zdanie, które mogłoby stać się mottem otwierającym cykl: „Nie istnieje aż tak krótka wypowiedź, żeby nie wystarczała do mówienia o cnocie". Warto się nad tą sentencją zatrzymać jako nad swego rodzaju drogowskazem, kierującym naszą uwagę zarówno ku elogijnej stylistyce utworu, jak i ku całemu działowi pisarstwa Lubomirskiego związanemu z inskrypcją — tą niewielką literacką formą, która fascynowała barokowych twórców i wokół której rozciągał się obszar estetyki zwięzłego słowa.

---

[105] Zob. W. Szczygieł, *Źródła „Rozmów Artaksesa i Ewandra" St. H. Lubomirskiego*, Kraków 1929, passim.

[106] Zob. A. Karpiński, *„De natura hominis"*, op. cit., s. 103–107.

[107] [Ch.L.] Montesquieu, *O duchu praw*, przeł. T. Boy–Żeleński, Warszawa 1957, t. II, s. 182, ks. XXIV, rozdz. X.

http://rcin.org.pl

3. Elogia, inskrypcje, emblematy — sztuka wysublimowanej zwięzłości

Adverbia moralia, uznawane dziś za jedno z ostatnich wybitnych dzieł staropolskiej literatury łacińskiej, reprezentują gatunek elogium, który przez fakt, że rozwijał się niemal wyłącznie w obrębie łaciny, nie budził do niedawna większego zainteresowania badaczy. Wcześniej zwracano nań uwagę jako na jedną z wielu form poezji epideiktycznej, popisowej, na równi z różnego rodzaju inskrypcjami, symbolami, sentencjami, enigmatami, emblematami, anagramami. Długą listę tych gatunków wymieniały ówczesne poetyki, a sylwy i rękopiśmienne miscellanea pękały wręcz od tego rodzaju produkcji, o wątpliwej często wartości. Właśnie niska ocena stała się m.in. przyczyną traktowania owych tekstów jako symptomów upadku kultury literackiej, a powszechne odium niepostrzeżenie rozciągnęło się na dzieła znaczące, co z kolei sprawiało, że obszerny i niezwykle interesujący dział XVII–wiecznego piśmiennictwa trafiał na zupełny margines refleksji o literaturze staropolskiej.

Tymczasem nie ma żadnej przesady w twierdzeniu, że elogium wyrastało z samego jądra upodobań estetycznych i literackiego gustu epoki[108]. Na karierę gatunku złożył się zresztą cały szereg zjawisk, wśród których wymienić trzeba przemiany w obrębie wzorów stylistycznych, nawiązujące do zwięzłego stylu pism Seneki i Tacyta; tam odnajdywano wartości estetyczne wynikające ze zwartości i skondensowania myśli, z lapidarności wypowiedzi. W podobnym kierunku szły przemiany ówczesnego epigramatu, co wiązało się ze szczególnym zainteresowaniem z jednej strony inskrypcją — jego pierwotną formą, z drugiej — formami parainskrypcyjnymi: elogium czy emblematem. Nie bez racji pierwszy z tych gatunków traktowano jako przedłużoną inskrypcję, drugi jako specyficzne, słowno–obrazowe rozwinięcie lemmatu. Stylistyczna lakoniczność i zwięzłość godziła się przy tym z niejako nadrzędnym w XVII–wiecznej estetyce poszukiwaniem subtelności słów i myśli, subtelności wyrażającej się zarówno w elegancji stylu, jak i w szczególnie pożądanych „argucyjach" i konceptach — śmiałych wędrówkach myśli, zaskakujących pointach, które pokazują odwieczne prawdy w nowym, pomysłowym oświetleniu.

Śmiało możemy też przyznać, że inklinacje estetyczne Lubomirskiego, elogiarysty i epigrafisty, trafiały niemal bezbłędnie i z rzadką w polskiej literaturze aktualnością w główne kierunki rozwoju Baroku łacińskiego. *Adverbia moralia* powstawały w czasie, gdy trwała jeszcze w najlepsze sława najwybitniejszych elogiarystów: Emmanuela Tesaura, Alojzego Juglarisa, Piotra Labbé i Jakuba Maseniusa, wydających swe cykle około połowy stulecia, a w podręcznikach retoryki i poetyki zaczęły pojawiać się refleksje teoretyczne, precyzyjnie definiujące cechy gatunku. Znakomitym przykładem takich opracowań może być retoryka Jana Kwiatkiewicza *Phoenix rhetorum* (1 wyd.: 1672), w której poświęcono elogium osobny rozdział. Spostrzeżenia zawarte w tym dziełku i w innych retorykach, korzystających zwłaszcza z teoretycznych rozważań Juglarisa i Labbé, służyć mogłyby zresztą za znakomity komentarz do cyklu Lubomirskiego.

Elogium — podkreślano — ma formę wiersza o różnych długościach wersu, co jest zależne nie od metrum, ale od sensu wypowiedzi. To kompozycja luźna, złożona ze zwartych, krótkich odcinków tekstu (linijek), często autonomicznych. Pożądane są częste argucje, pomysłowe pointy, niezwykłe gry wyrazów. Sztuka pisania elogium polega na tworzeniu krótkich, ciętych, wykorzystujących elipsę okresów, umiejętności formowania sentencji, grze znaczeniem i brzmieniem słów (paronomazje), budowaniu konstrukcji opartych na paralelizmach i antytezach. *Adverbia moralia* reprezentują przy tym najrzadziej spotykany, filozoficzno–refleksyjny typ elogium i ta refleksyjność o wyraźnie stoickim rodowodzie sprawia, że formy utworu nie sposób nie wiązać ze stylem Senecjańskich tragedii. Do tego właśnie wzorca stylistycznego odwołują się konstrukcje urywanych zdań, asyndetyczne skupianie i stopniowanie synonimów,

---

[108] O elogium zob. B. Otwinowska, *Elogium — „flos floris, anima et essentia" poetyki siedemnastowiecznego panegiryzmu*, [w:] *Studia z teorii i historii poezji*, Wrocław 1967, s. 148–184.

http://rcin.org.pl

zagęszczenia anafor, różnorakie efekty rytmu i tempa, wśród których wyróżnić trzeba zwłaszcza pauzę retoryczną — narzędzie wykorzystywane przez Lubomirskiego z największym chyba powodzeniem.

Seneka i Tacyt, czołowi przedstawiciele rzymskiej literatury okresu cesarstwa, patronują też językowej szacie *Adverbiów*. Leksykę dzieła, stosunek autora do języka łacińskiego, określić można jako poszukiwanie, odkrywanie bogactwa wyrazów i związków między nimi. Lubomirski, tak jak najwybitniejsi elogiaryści Baroku, stara się być mistrzem w trudnej sztuce zabawy słowem, wyżej od klasycznej poprawności ceniąc wyszukaną elokwencję, wysublimowaną grę pojęciami i możliwość językowej ekspresji.

Pomysłem godnym uwagi jest sam tytuł utworu. Termin *Adverbia*, w dosłownym rozumieniu „przysłówki", zastosowano tu w znaczeniu „przysłowia", choć zwykle te ostatnie określa się mianem *proverbia*. Ale dla Lubomirskiego znaczył on jeszcze dodatkowo coś innego. We wspomnianym liście *Ad amicum* poeta wyjaśnia, że nadał swej książeczce tytuł *Adverbia*, jako że *adverbia* są „najczęstszymi łącznikami, powiązaniami (*ligamenta*) słów (*verba*) oraz imion (*nomina*)". Cóż to za *ligamenta*? Odpowiedzi na to pytanie udzielają same elogia. W tytule każdego z nich znajduje się jakieś słowo, najczęściej przyimek (np. *ad, in, ab*), spójnik (np. *sed, si*) lub przysłówek (np. *semper, adhuc*), które jakby rządzi utworem, pełni rolę kompozycyjnego wskaźnika zespolenia, ale także wiąże się z zawartym w elogium przesłaniem moralnym. Dla przykładu w Adverbium I tytułowe *AD* łączy się z odpowiedzią na pytanie, do czego stworzony został człowiek. „Ad bene vivendum" — głosi konkluzja. *Adverbia* to zatem przysłowia (w sensie: *proverbia*), ale i te właśnie *ligamenta*, „przysłówki" (acz nie w ściśle gramatycznym sensie), które — jak czytamy w liście — „stale używane w naszej myśli, przywoływały pamięć o mocy i sile cnoty".

Wykorzystywanie wieloznaczności słów, swego rodzaju zabawa synonimami i homonimami, stanowi tylko część gry autora z czytelnikiem, gry prowadzonej z niezwykłym wyczuciem funkcji poruszania odbiorcy. Jest w tym pewna doza popisowości, ale nie ona decyduje o kunszcie artystycznym dzieła. Najcelniejsze fragmenty, jak choćby pochwała stałości umysłu (*aequanimitas*) w Adverbium VI, czy przejmujący obraz człowieka–śmiertelnego wędrowca z Adverbium VIII wzbudzać muszą uznanie dla celności słowa i umiejętności budowania dramatyzmu refleksji. Skrótowe, niezwykle skondensowane wyrażanie myśli, oddające bezbłędnie stan emocjonalnego i intelektualnego napięcia sprawia, że są to przykłady naprawdę wysokiej poetyckiej próby.

Podkreślić trzeba, że Lubomirski znakomicie wyczuwał tę najważniejszą chyba właściwość stylu elogijnego, sprawiającą, iż krótkie odcinki tekstu mają cechy jakby potencjalnych lemmatów, celnych i wieloznacznych haseł, które mogłyby się stać inskrypcjami współtworzącymi na przykład struktury emblematyczne. Każde Adverbium poprzedzone jest zresztą wpisanym w rycinę lemmatem, wyznaczającym na swój sposób obszar refleksji o człowieku, np.: „Ad bene vivendum" (I), „Nunquam satis" (III), „Non commovebitur" (V), „Inter utrumque idem" (VI), etc. Rozglądając się zaś po dorobku literackim Lubomirskiego, bez trudu zauważamy, że owo wyczucie stylu elogijnego, swoista „lemmatyczność" *Adverbiów* jest częścią zjawiska obszerniejszego, przejawem wyraźnego zamiłowania do tworzenia form inskrypcyjnych, które zajmują w twórczości „polskiego Salomona" niemało miejsca. Składane przez niego lemmaty i napisy nakamienne są pochodną powszechnego wówczas entuzjazmu dla inskrypcji i nawiązaniem do tradycji literackiej antyku. Świadczy o tym fragment dyskursu o stylu zapisany w *Rozmowach Artaksesa i Ewandra* (Rozmowa trzecia):

> Starożytnych zaś ludzi dowcipy wszytkie na tym były, aby krótko, a jak najżywszym konceptem rzecz swoję wyraziły, co i teraz we Włoszech jeszcze zachowuje się, jako same napisy i lemmata nad statuami, obeliskami, bramami, kościołami, fontannami i innymi ozdobami świadczą [...], które mało mówią, a siła w sobie zawierają [...]. Ale starożytne sensy, choć proste, przecię mają coś w sobie jak *oracula* albo wyroki, że i w jednym słowie zdumienie jakieś i powagę jednają, a to dlatego, że nic nad potrzebę nie kładąc, własne i zgodne rzeczy swej słowa w sobie zamykają [s. 85–86].

http://rcin.org.pl

Przez całe życie pozostał Lubomirski wierny tej atencji, a w oczach współczesnych był niezwykle cenionym (może nawet modnym) autorem napisów, które układał dla potrzeb własnych i zaprzyjaźnionych domów. Trudno dziś określić jak wiele kościołów i pałaców (głównie warszawskich) szczycić się mogło inskrypcjami składanymi przez Pana Marszałka; nie leżało wszak w zwyczaju ich podpisywanie, a wiele nie dotrwało do naszych czasów. Wśród tych, które jesteśmy w stanie autorsko zidentyfikować, obszerną grupę stanowią epitafia — pośmiertne napisy na płytach nagrobnych. Część ma formę elogium, inne pisane są przy użyciu metrum. W pierwszej grupie na uwagę zasługuje zwłaszcza napis poświęcony Franciszkowi Wesslowi, wojewodzie mazowieckiemu, wykorzystujący skojarzenia semantyczne nazwiska (Wessel — weselić się), w drugiej — wspaniała inskrypcja złożona dystychem elegijnym po śmierci pierwszej żony Lubomirskiego, Zofii z Opalińskich, zmarłej w 1675 roku i pochowanej w kościele w Końskowoli. W epitafium, spod wieloznacznej, subtelnej gry słów, wyłania się liryczne wyznanie miłości, niedopuszczającej jakby do ostatecznego przekroczenia granicy śmierci, z czym współgra zaprojektowany przez Tylmana z Gameren nagrobek, który przedstawia postać leżącej kobiety, śpiącej raczej niż zmarłej, pogrzebanej, ale nadal kwitnącej[109].

Warto zwrócić też uwagę na niewielką grupę inskrypcji okolicznościowych, choćby z tego względu, że wszystkie dotyczą Jana III Sobieskiego i są obrócone na głoszenie jego wielkości; czy to z racji fundacji w Wieliczce, czy wiktorii wiedeńskiej, którą uczcił Lubomirski wystawiając w swym czerniakowskim pałacyku „monumentum" — z wizerunkiem wodza i stosownym napisem[110].

Prawdziwą jednak pasją Marszałka było wypełnianie własnych pałacowych i sakralnych fundacji sentencjami i przedstawieniami plastycznymi, które składały się na ideowy, słowno–obrazowy program budowli. Do dzisiejszego dnia przetrwał jedynie, w stanie niemal nienaruszonym, wystrój klasztoru i kościoła bernardynów na Czerniakowie, pomyślanego jako mauzoleum fundatora.

Do dotychczasowych propozycji[111] odczytania programu kościoła dodać obecnie możemy pełny zestaw napisów, wykorzystujących często cytaty z Pisma. Są one integralną częścią wystroju, na równi z przedstawieniami plastycznymi konstruując wątki ideowe budowli. Głoszą chwałę świętych patronów, Antoniego i Bonifacego, współtworzą słowno–obrazowy komentarz do powstawania fundacji, w części klasztornej formułują program zakonnej ascezy, współbrzmią, wraz z malowidłami kopuły, w głoszeniu chwały rodu Lubomirskich. Potrafią zaskakiwać celową wieloznacznością sentencji, jak choćby tej wyjętej z Psalmów: „Elevaverunt flumina Domine" (Podniosły rzeki, Panie), która nabiera dodatkowych znaczeń w zestawieniu z tarczą, na której znajduje się herbowa rzeka Szreniawa i data ufundowania kościoła. Dwuznaczne staje się nawet umieszczone najwyżej, na sklepieniu latarni, zdanie z Ewangelii: „Quis se humiliat, exaltabitur" (Kto się uniża, będzie wywyższony), gdy uświadomimy sobie, że w najniższej krypcie leży *peccator* Lubomirski (zob. w niniejszej edycji t. I, s. 340, 341).

W szczątkach zachowały się niestety programy pozostałych budowli. Najmniej wiemy o Ermitażu, zaszytej w gąszczu parkowym pustelni, służącej ekskluzywnemu odosobnieniu i religijnym rozmyślaniom, nawiązującej zapewne do wzorów podpatrzonych niegdyś w Port–Royal. Giovan Battista Fagiuoli opisując ten pawilon w 1690 roku, nie omieszkał zaznaczyć:

---

[109] Zob. M. Szymański, *Epitafium Zofii Lubomirskiej*, „Przegląd Humanistyczny", 1981, nr 10–12, s. 135–138.

[110] Zob. A. Karpiński, *Lubomirski Sobieskiemu. „Inscriptio supra effigiem trophealem Joannis III Regis"*, „Barok", 1994, I/2, s. 109-112; nie uwzględniono tam, niestety, ostatecznych ustaleń S. Mossakowskiego (zob. tenże, *Mecenat artystyczny*, op. cit., s. 57).

[111] Zob. T. Makowiecki, *Kościół w Czerniakowie*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury", t. VI, 1938; S. Mossakowski, *Architektura kościoła bernardynów*, op. cit.; M. Topińska, *Kościół czerniakowski*, Warszawa 1977; M. Karpowicz, *Sztuka Warszawy drugiej połowy XVII w.*, Warszawa 1975, s. 225–249.

http://rcin.org.pl

„Dokoła czyta się tam dowcipne napisy: wszystkie dotyczą jednego — głoszą spokój życia w samotności"[112].

Inną sferę prywatności Marszałka odsłania Łazienka — królestwo ciała i zmysłów. Dysponujemy wprawdzie kilkoma tylko inskrypcjami, które jednak wraz z fragmentami wystroju, zachowanymi mimo XVIII-wiecznej przebudowy, oraz projektami ocalałymi w archiwum Tylmana z Gameren (dziś w Gabinecie Rycin BUW), dają możliwość odczytywania wieloznacznego programu budowli, przeznaczonej na kąpiele „bogów", mającej, niczym druga Hippokrene, cieszyć muzy i służyć pieszczotom Amora[113].

Dzięki XVIII-wiecznemu odpisowi mamy dziś możliwość odczytania niemal kompletu inskrypcji Arkadii — trzeciego z ogrodowych pawilonów, przeznaczonego do „zabaw" intelektualnych i pracy literackiej. Chociaż w naszym materiale pełno luk i błędów, chociaż poszczególne teksty oderwane są od wystroju ikonograficznego, jesteśmy w stanie zobaczyć w napisach Arkadii neostoicki manifest intelektualisty, który dostrzega własne ograniczenia; widzi pozory wolności jakie oferuje świat, odnajduje możliwości umysłu i doświadcza zarazem ograniczeń poznania poprzez umysł. Na ścianie Arkadii wyryto napis powtarzający jeden z lemmatów zawartych w *Adverbiach*: „In animo vera libertas", ale obok niego odczytujemy inne, z nową nutą sceptycyzmu, bardziej dojrzałe przyznanie się do bezsilności w pojmowaniu świata, przewrotnie chyba określanej jako ignorancja. Cóż z tego, że w Arkadii wolno wszystko[114].

Ze zrozumiałych powodów inskrypcje ścienne budowli Lubomirskiego interesowały głównie historyków sztuki, starających się analizować napisy i przedstawienia graficzne jako jedną całość treściową, jeden „tekst" składający się ze słów i obrazów. Te powstałe na pograniczu sztuk dzieła stanowią też pewne wyzwanie i dla historyków literatury, choć nie koniecznie, by dowodzić słuszności twierdzenia: *primo scriptura, deinde pictura*, które łatwo przecież odwrócić. Interesujące jest bowiem samo wykorzystanie sztuki słowa we współdziałaniu z językiem obrazu, sam sposób „mówienia" przez odwoływanie się do tradycji literackiej i ikonograficznej, „mówienia" przy pomocy symboli, aluzji i cytatów. Warto też zwrócić uwagę na zróżnicowanie form inskrypcji, zależnie od pełnionych funkcji, począwszy od prostego lemmatu, czytelnego tylko wraz z obrazem, poprzez formy elogialne, aż po epigramaty, będące same w sobie miniaturowymi dziełami literackimi. Przykładem tych ostatnich jest na pewno napis, znajdujący się niegdyś wewnątrz Arkadii, z którego pobrzmiewa wspomniany już sceptycyzm wobec własnych możliwości poznawczych: „Boga nie pragnę, do nieba nie dążę, świata nie poznaję, ludzi nie rozumiem, nie znam samego siebie. Dlatego choćbym tu tysiąc lat żył zamknięty, nie starczyłoby mi ich na rozważanie nędzy mojej ignorancji" (zob. w niniejszej edycji t. I, s. 338). Zapamiętajmy wyznanie Lubomirskiego, stosującego jakby do siebie znamienne dla tych czasów pytanie Montaigne'a (cytowane w *Rozmowach Artaksesa i Ewandra* — Rozmowa szósta, s. 224): „Que sais je?" (Cóż ja wiem?).

Szczególnym sposobem zastosowania inskrypcji, a zarazem przykładem związków między słowem i obrazem, był emblemat — forma mocno zakorzeniona w upodobaniach estetycznych wieku XVII. Z najwyższym uznaniem, a nawet zachwytem odwoływał się też Lubomirski do emblematów w wielu swoich utworach, ceniąc zwięzłość napisu i „naoczność" współgrającego z nim obrazu. W *Rozmowach Artaksesa i Ewandra* szczególnie często nawiązywał do zbioru emblematów Fajardo Diego de Saavedry, który „emblematy czyli wizerunki swoje przy politycznej nauce wysokim także, a skromnym przecię i uczonym trybem nad innych światu podał, że go nikt jeszcze w tej profesyjej nie zwyciężył" (Rozmowa trzecia, s. 83–84).

[112] Cyt. za: M. Brahmer, *Włoska oprawa*, op. cit., s. 161.

[113] Zob. M. Karpowicz, *Sekretne treści warszawskich zabytków*, op. cit., s. 30–49, rozdz.: „Warszawska świątynia Amora".

[114] Zob. A. Karpiński, *Topografia prywatności*, op. cit., passim.

http://rcin.org.pl

Realizacją tego ideału jest obszerna i interesująca twórczość emblematyczna Marszałka. Mamy więc emblematy na pałacowych ścianach w formie dwuczłonowych zestawień obrazu i lemmatu (przykłady znajdujemy w wystroju Arkadii), jak również emblematy zredukowane do samego obrazu, jak to się dzieje w Łazience, gdzie zamieszczono dwie płaskorzeźby przedstawiające Amora, zaczerpnięte ze zbioru *Emblemata amatoria* Ottona Vaeniusa. Widzowi pozostawiono przyjemność odczytywania znaczeń wizerunków, odwołując się do jego oczytania i wyrobienia literackiego. Dawne poetyki i retoryki wymagały jednak od emblematu, by poza lemmatem i obrazem zawierał również trzeci element — subskrypcję, której rolę pełnił najczęściej wierszowany epigram. Ta trójczłonowa kompozycja, wywodząca się od Andreasa Alciatusa, prawodawcy gatunku, stała się regułą budowy emblematu literackiego, a dla wielu zbiorów ów epigram, odwołujący się do przedstawienia obrazowego, był elementem najważniejszym[115]. Reguły te spełniają *Adverbia moralia*, składające się w ostatecznie drukowanej wersji z trzech części, jak też *Hieroglifiki albo wizerunki amoris*, cykl, który z dużym prawdopodobieństwem uznać można za dzieło Lubomirskiego.

Hieroglifiki są utworem dosyć tajemniczym, niezależnie nawet od skomplikowanej kwestii autorstwa. Dysponujemy dziś, jak się wydaje, tylko fragmentami cyklu, nie potrafimy też odtworzyć prawidłowej kolejności utworów. Lubomirski oparł się prawdopodobnie na jakimś zbiorze emblematów miłosnych, zbliżonym do wspomnianej pracy Vaeniusa, choć nie sądzimy, by było to odwzorowanie bądź proste tłumaczenie na język polski konkretnego dzieła. *Hieroglifiki* widzieć należy raczej jako potomstwo rozległej rodziny europejskiej emblematyki miłosnej, korzystające z utrwalonych tam motywów — Amora, „płochego Kupidyna" uwikłanego w symbolikę niepewnej żeglugi, pysznego pawia, płonącej świecy, ukrywającej twarz maski, zegara, kolącej róży, mężnego lwa czy skupiającego promienie kryształu. Cztery zachowane przekazy cyklu obejmują w sumie 22 utwory, ale tylko w jednym, składającym się z 10 hieroglifików, zapisano wszystkie trzy części emblematów, natomiast w większości rękopisów nie zanotowano opisu obrazów, a nieraz i lemmatów, co świadczy o kierunku zainteresowań czytelników, dla których najważniejszy był tekst wierszowany, nie pozbawiony zresztą wdzięku i precyzji perfekcyjnie skonstruowanych oktaw.

Proces przeistaczania się trójczłonowych emblematów w cykl zdecydowanie literacki odbywał się już poza kontrolą autora, a nawet wbrew jego intencjom, czego dowodzić może fragment komedii *Don Alvarez*, w którym Lubomirski odwołał się do jednego z hieroglifików, związanego z lemmatem *Sprawi czas i staranie* (zob. w niniejszym wydaniu t. I, s. 350, nr 7):

> I nie darmo jeden symbolista gdzieś tam przy oknie wymalował Kupidyna z wyszczerbioną strzałą, źle sobie w miłości tuszącego i bez rady cale będącego, a jemu Czas strzałę do wyostrzenia bierze i na kole swoim wytoczyć mu ją obiecuje, z takim napisem: „Sprawi czas i staranie".

W tej samej komedii znajdujemy zresztą jeszcze jedno takie nawiązanie, gdy w replikę wplecione zostało motto z innego hieroglifiku (zob. w niniejszym wydaniu t. I, s. 349, nr 4): *Zmyślona twarz miłości nie zakryje*[116]. Ta swoista korespondencja między utworami, rzecz u Lubomirskiego dosyć częsta, jest ciekawa z wielu powodów. Stanowi przesłankę pomocną w dowodzeniu autorstwa i określa *terminus ad quem* powstania *Hieroglifików*, zważywszy, że komedie napisane zostały nie później niż w roku 1679[117]. Interesujący jest również fakt, iż Lubomirski, cytując lemmat i szczegółowo opisując obraz, odwołał się do dwóch tylko części emblematu, i że uczynił to w taki sposób, jakby właśnie owe dwa elementy stanowiły jego istotę.

---

[115] Zob. J. Pelc, *Obraz — słowo — znak*, op. cit., passim.

[116] Fragmenty *Don Alvareza* cyt. za: *Dramaty staropolskie*, op. cit., s. 233, 250; zob. też W. Roszkowska, *Włoski rodowód*, op. cit., s. 209–210.

[117] Zob. W. Roszkowska, *Stanisława Herakliusza Lubomirskiego „Lopes cum omnibus suis adiunctis". Problemy rodzimej tradycji literackiej*, [w:] *O dawnym dramacie i teatrze*, op. cit., s. 187–188.

http://rcin.org.pl

Zaryzykować można więc twierdzenie, że dla Lubomirskiego sztuka emblematyczna była czymś w rodzaju gry pomiędzy zwięzłą inskrypcją i obrazem, gry polegającej na ich wzajemnym uzupełnianiu się i komentowaniu, znakomicie obywającej się bez literackiego składnika w postaci subskrypcji. Takie rozumienie emblematu obserwujemy również przy dokładniejszej analizie ilustrowanej wersji *Adverbiów*, gdzie przydana elogiom alegoryczna rycina i wplecione w nią motto są same w sobie dziełem zamkniętym. Oktawy *Hieroglifików* czy elogia towarzyszące Tylmanowym obrazom stają się, z tego punktu widzenia, już tylko dopowiedzeniem, rozwinięciem; możliwym, interesującym, ale jakby niekoniecznym. Lubomirski subtelniej chyba niż wielu ówczesnych twórców wyczuwał możliwości tkwiące w „mówieniu" obrazami, odkrywając, że sens zabiegu nie polega tylko na mówieniu tego samego przy pomocy słowa i obrazu, ale głównie na tym, że można ze skrzyżowania zwięzłości inskrypcji i naoczności towarzyszącej jej ryciny złożyć nową jakość, nowy „tekst".

Emblematy, tak jak *Adverbia moralia* i cała twórczość epigraficzna, należą do tego rodzaju utworów, które — by zacytować słowa autora — „mało mówią, a siła w sobie zawierają". Właśnie programowa lapidarność stylistyczna, otwierająca się na bogactwo treści, pozwala owe teksty, wyjęte z różnych, często odległych momentów biografii pisarskiej Lubomirskiego, zestawić niczym przylegające do siebie elementy barwnej układanki. Stoickie elogia pisane w 1666 roku, *Hieroglifiki* powstałe prawdopodobnie w latach siedemdziesiątych, lemmaty włączone w roku 1688 do pierwszej edycji *Adverbiów* i inskrypcje składane po ostatnie lata życia tworzą jako całość jeden z ważniejszych rysów wizerunku pisarza, wizerunku ujawniającego te wartości estetyki słowa, którym Lubomirski był wierny przez całe niemal życie. Widoczne są one również w kolejnym zbliżeniu do poezji „Salomona polskiego", zbliżeniu, którego ramy wyznaczy ponownie chronologia twórczości.

4. Muza i konfesja

W roku 1683, jednocześnie z wydaniem *Tobiasza wyzwolonego i Rozmów Artaksesa i Ewandra*, w drukarni warszawskich pijarów ukazała się *Teomuza*, dziełko dwujęzyczne, „wprzód polskim, a potym łacińskim wierszem" złożony katechizm. Nie znamy okoliczności ani czasu powstania utworu, zrodzonego nie tylko z artystycznej, ale przede wszystkim z dydaktycznej potrzeby, co tłumaczyć się zdaje Lubomirski w przedmowie (w. 9–12):

> I przeto się nie wstydzę z muzą za ołtarzem
> Posiedzieć i o Bogu stać się bakałarzem.
> Bo zda mi się, przed Bogiem próżno być junakiem;
> Bym był i bohatyrem, przed Nim chcę być żakiem.

„Bakałarz o Bogu" daje „własne [tj. właściwe] na śmierć lekarstwo", „naukę wierzenia" rozwiniętą w 74 epigramatach łacińskich i tyluż polskich. Układem tekstu, rozbitego na paragrafy pytań i odpowiedzi, przypomina *Teomuza* skrócone, popularne wydania katechizmu rzymskiego rozpowszechnianego od początku wieku XVII w wersjach opracowanych przez Roberta Bellarmina i Piotra Kanizjusza. Podobna jest również kolejność rozpatrywanych kwestii teologicznych: od tajemnicy stworzenia poczynając, a na powinnościach sprawiedliwości chrześcijańskiej kończąc. Lubomirski nie powiela jednak żadnego z katechizmów; zmienia proporcje poszczególnych części, najwięcej miejsca (45 pierwszych epigramatów) poświęcając wykładowi wiary. Jego „katechizm", przypominający przy pierwszym wejrzeniu tylko tekst zrymowany w celu łatwiejszego zapamiętania, jest próbą dotknięcia tajemnic doktryny, Słowa, Trójcy, Ofiary Chrystusa, oswojenia jej przy pomocy konceptu i paradoksu. Widoczne jest to zwłaszcza w wersji łacińskiej *Teomuzy*, w wielu miejscach odbiegającej od wierszy polskich, pisanej jak gdyby z myślą o innym czytelniku, bardziej teologicznie i literacko dojrzałym.

Fakt, że historycy literatury niewiele uwagi poświęcali dotąd *Teomuzie*, spychając ją na zupełny margines twórczości autora *Tobiasza wyzwolonego*, nie oznacza, że on sam przywiązywał do niej mniejszą wagę. Od tego wszak utworu zaczynamy poznawać Lubomirskiego–pisarza religijnego i jest to inicjacja jak gdyby programowo przemyślana przez pisarza, rozpo-

http://rcin.org.pl

czynającego doświadczanie *sacrum* od fundamentów. Nie bez znaczenia jest również i to, że Marszałek, nie należący przecież do twórców oddających bez namysłu swe dzieła pod drukarską prasę, nie tylko *Teomuzę* opublikował, ale powrócił do niej pod koniec życia, przygotowując tom zbiorowy łacińskich dzieł, zatytułowany *Repertorum opuscula Latina sacra et moralia* (Warszawa 1701), w którym obok świeżo napisanego dewocyjnego traktatu *De remediis animi humani* znalazły się *Adverbia moralia* i łacińska wersja *Teomuzy*. To celowe łączenie łacińskich dzieł religijnych miało być zapewne podsumowaniem dorobku, wartościującym w pewnej mierze wcześniejsze dokonania, wskazującym również znaczenie *Teomuzy*. Może nawet Lubomirski traktował ów tom jako *opus vitae*, ukazujące zarazem ciągłość i wagę twórczości religijnej. Nie ulega też wątpliwości, że była to równocześnie kreacja własnego, oficjalnego wizerunku: pisarza–bakałarza ludzkich dusz i umysłów.

Zgodnie z zamierzeniem *Repertorum opuscula Latina*, traktowane jako testament moralny i konfesyjny Marszałka, stały się w krótkim czasie jednym z fundamentów jego pośmiertnej sławy. Wielokrotnie tłumaczono je na język polski. Najpierw polską wersję *Teomuzy* z przekładem *De remediis* wydali pijarzy w roku 1707 (*Momenta ostatnie życia*), całość natomiast (nawet łacińską *Teomuzę*) ponownie przełożył Michał Ślizień, litewski pisarz skarbowy, i wydał pt. *Zbawiennych środków książeczka*, w Wilnie u jezuitów w roku 1728. *De remediis* i *Adverbia* w tłumaczeniu polskim (już bez *Teomuzy*) znalazły się ponadto w przygotowanej przez Bohomolca edycji *Ksiąg moralnych, politycznych i pobożnych* Lubomirskiego (Warszawa 1771).

W końcu wieku XVII, zanim jeszcze Stanisław Herakliusz wydał swoje *opuscula sacra et moralia*, w opinii czytającej publiczności ustalił się inny zgoła kanon poezji religijnych Marszałka, złożony z utworów przez niego samego zepchniętych na drugi plan i skazanych na niepewny los obiegu rękopiśmiennego. Były to przede wszystkim *Poezje Postu świętego* oraz *Eklezjastes* — poetyckie tłumaczenie biblijnej Księgi Eklezjastesa. Do obu utworów, plonu polskiej muzy Lubomirskiego, przepisywanych w kopiariuszach z zadziwiającą częstotliwością długo jeszcze w XVIII wieku, należałoby dołączyć również *Decymkę myśli świętych* (nazywaną niekiedy *Myślami o wieczności*), która wprawdzie nie była aż tak popularna, ale podobnie jak wymienione dzieła nie znalazła miejsca w drukowanej, „oficjalnej" twórczości Lubomirskiego.

Dotychczas nie łączono tych trzech tytułów z jednym okresem biografii „Salomona polskiego". *Poezje Postu świętego* umieszczano raczej wśród dzieł wczesnych. *Eklezjastesa*, tytułem wspólnej biblijnej proweniencji, widziano obok *Tobiasza wyzwolonego*. *Decymkę* zaś interpretowano jako pokutne wyznania, spisane pod koniec życia. Przyznajmy jednak, że przypuszczenia te nie były wsparte dokładniejszą analizą dostępnych danych tekstowych i źródłowych, a raczej intuicyjnym dopasowywaniem utworów do zaledwie wyłaniającej się chronologii. Tymczasem istnieje szereg przesłanek prowadzących do wniosku, że dzieła te powstać mogły w niewielkim odstępie czasu. Sugerują to już wspólne, zagmatwane losy *Poezji Postu świętego* i *Eklezjastesa*. Przepisywane razem, razem zostały skradzione przez Hadziewicza, który je pod własnym wydał nazwiskiem. Argumentów bardziej przekonujących dostarcza natomiast sieć powiązań między poszczególnymi tekstami, podobieństwa konstrukcyjne i stylistyczne. O pierwszych stanowi powtarzający się układ cykliczny z mottem wysuwanym na czoło kolejnych cząstek i wierszowane przedmowy z nawracającym tematem muzy i *sacrum*. Dodajmy, że podobieństwo wstępów do *Poezji Postu* i *Decymki* jest tak wyraźne, iż można wręcz pomówić autora o powtarzanie się. Równie bliskie związki dostrzegamy na poziomie frazeologii i drobniejszych stylistycznych rozwiązań. Wystarczy choćby porównać łańcuchy jednosylabowych wyrazów w drugiej strofie *Sonetu na całą Mękę Pańską* z podobnymi stylistycznymi zabawami w trzeciej (w. 25) i czwartej (w. 32) elegii *Decymki* lub przyjrzeć się pierwszym wersom elegii szóstej powtarzającej słowa i myśli z *Eklezjastesa*, czy też fragmentom elegii dziesiątej wyraźnie nawiązującej do przedmowy i *Sonetu* z *Poezji Postu świętego*.

http://rcin.org.pl

Lista mniejszych i większych podobieństw jest dosyć długa, wykraczająca chyba poza oczywistą i łatwo rozpoznawalną wspólność frazeologii wszystkich dzieł polskich Lubomirskiego.

Spójrzmy teraz na możliwości datowania poszczególnych utworów. W przypadku *Poezji Postu* i *Eklezjastesa* dysponujemy rękopiśmiennym przekazem księdza Stefana Zuchowskiego, który na karcie tytułowej zapisał: „Poesie Postu świętego..., którym przydany Ecclesiastes... na Wiersz polski przełożony S.L. A°Dni 1670". Nie wiadomo przy tym, którego utworu data dotyczy i czy możemy świadectwu temu zawierzyć bez reszty, zwłaszcza, że odpis pochodził już chyba z pierwszych lat XVIII wieku. W każdym zresztą przypadku znajdujemy argumenty podważające tę datę. Zakładając, że odnosi się do *Poezji Postu*, stajemy wobec sprzecznych świadectw, bowiem najwcześniejszy i najlepszy ze znanych przekazów cyklu (rkps Ossol. 2140) informuje: „złożone Roku Pańskiego 1686". Chcąc nie chcąc, ten właśnie rok przyjąć musimy za *terminus ad quem* powstania utworu, choć istnieje możliwość, że odnosi się on do faktu powtórnego dedykowania *Poezji Postu* przez autora manuskryptu, który podpisał się inicjałami: „B.R.C.". Podobną sytuację mamy wówczas, gdy datowanie z rękopisu Zuchowskiego łączymy z *Eklezjastesem*. Sprzeciwiają się temu dwa spostrzeżenia poczynione w związku z *Teomuzą*. Zauważmy najpierw, że mottem *Teomuzy* jest werset z biblijnej Księgi Eklezjastesa we własnym tłumaczeniu autora, i że różni się ono zasadniczo od brzmienia, jakie nadał mu Lubomirski w *Eklezjastesie*. Może to sugerować, że *Eklezjastes* powstał po wydaniu *Teomuzy* w roku 1683, w innym bowiem przypadku należałoby się spodziewać autocytatu lub nawiązania do raz już opracowanego tekstu. Drugi ślad, prowadzący do podobnych wniosków, zawiera się w przytoczonym wyżej fragmencie przedmowy do *Teomuzy*, gdzie poeta przyrównuje się do skromnego „przed Bogiem" żaka. Ów „żak" pojawia się również w przedmowie do *Eklezjastesa*, przy okazji rozważań nad przydawaniem tekstowi stylistycznych ozdób, bądź rezygnacją z nich (w. 11–12):

> Nie przydawszy zaś, to mię żakiem jeszcze
> Osądzą pewnie uszczypliwi wieszcze.

Bez wątpienia nie jest to sformułowanie przypadkowe, ale raczej aluzja pod adresem jakichś rodzimych Zoilów, którym nie spodobała się „bakalarska" muza wierszowanego katechizmu. I w tym przypadku moment wydania *Teomuzy* w roku 1683 wyznaczałby termin *a quo* powstania *Eklezjastesa*, co wydaje się rozwiązaniem lepszym niż przyjęcie bez zastrzeżeń datacji z rękopisu Zuchowskiego, wyjaśniającym ponadto przynajmniej częściowo kwestię nie ukazania się drukiem *Eklezjastesa* (jak też *Poezji Postu świętego*) wraz z innymi utworami w tymże 1683 roku.

W nieco innej sytuacji stawia nas *Decymka myśli świętych*. Nie dysponujemy żadnymi niemal wskazówkami dotyczącymi czasu powstania i musimy po prostu szukać w biografii autora momentu najbardziej sprzyjającego refleksji o własnej śmierci, pokucie, rzeczach ostatecznych. Skłanialibyśmy się do przypuszczeń, że momentem takim nie były ostatnie chwile życia Lubomirskiego, ale druga połowa lat osiemdziesiątych, gdy powstawały projekty czerniakowskiego kościoła bernardynów, przeznaczonego na miejsce ostatniego spoczynku fundatora. Hipoteza staje się więcej niż prawdopodobna, gdy uświadomimy sobie zaangażowanie Marszałka w formowaniu kształtu świątyni i jej ideowego programu, zaangażowanie w oczywisty sposób wiążące się z osobistym, może nawet dramatycznym odczuciem nieuniknionego kresu ziemskiej egzystencji. Pozwala to spojrzeć na *Decymkę* jako na swego rodzaju literackie dopełnienie aktu wznoszenia mauzoleum, które ma pokazywać zarówno wielkość założyciela, jak i marność, cielesność pochowanego w nim grzesznika.

Umieszczając *Eklezjastesa, Poezje Postu świętego* i *Decymkę* w czasowych ramach lat osiemdziesiątych, nie jesteśmy w stanie uniknąć ryzyka błędu właściwego większości tego typu hipotez. Wydaje się jednak, że istnieje wystarczająco dużo przesłanek, by uznać owe trzy utwory za wyraźnie wyodrębniający się etap twórczości, mający swój początek po roku 1683, w przełomowym dla Lubomirskiego okresie; przełomowym jako czas podsumowania dotych-

http://rcin.org.pl

czasowego dorobku i jako czas wyboru drogi, na którą skierować ma się muza poety. Czy był to również pewien przełom w życiu duchowym człowieka stojącego u szczytu politycznej kariery? Kryzys wewnętrzny wyrażający się w porzuceniu lekkich tonów „światowej" muzy? Na te pytania dzieła literackie nie udzielą, niestety, odpowiedzi ostatecznej. Zważmy jednak, że manifestacyjne odżegnanie się od „świeckiej lutni" nie oznaczało przyjęcia postawy religijnego moralisty, jaką sugerować by mogła wcześniejsza *Teomuza* i spisane pod koniec życia *Remedia animi humani*. Czy to w cyklu pasyjnych epigramatów, czy w wersetach biblijnego mędrca, czy nawet w pokutnych elegiach pozostał Lubomirski przede wszystkim poetą i ta rola wyznacza rodzaj religijności jego utworów, religijności rozumianej jako odczuwanie obecności *sacrum*[118].

Demonstracyjne wyrzeczenie się „świeckich rymów" i równie wyraźne pozostawanie pod ich urokiem widać najlepiej w *Poezjach Postu świętego, w których się epigramata i pieśni o Męce Pańskiej zamykają, wedle tekstu Nowego Testamentu napisane i złożone*. Zgodnie z tytułem centralną częścią cyklu jest seria epigramatów poświęconych wydarzeniom Wielkiego Tygodnia, którą dopełniają składające się z 13 oktaw *Rytmy o Krzyżu świętym* oraz *Sonet na całą Mękę Pańską*. Dwie ostatnie części to swoisty popis warsztatowych umiejętności autora, który szokować może w konfrontacji z kultem narzędzi Męki Chrystusa. Trudno nie dostrzec wirtuozerii w *Sonecie*, gdzie troską poety zdają się być głównie eksperymenty rytmiczne i stylistyczne, czego przykładem jest pierwsza tercyna z kompozycją łańcuszkową o wyraźnie madrygałowej proweniencji. Dążenie do stylistycznego rozładowania emocji jeszcze wyraźniej widać w oktawach poświęconych Krzyżowi świętemu. Najpierw raczy nas poeta poetyckim katalogiem drzew, które nie mogą się równać z drzewem Krzyża, po czym katalog zostaje rozbudowany w szereg bardziej jeszcze rozwiniętych zestawień Krzyża z wybranymi drzewami: palmą, laurem, oliwą, balsamem i aloesem. Jakby tego było mało, przeprowadza się dodatkową paralelę z drzewami „zmyślonym bogom poświęconymi". Wszystko po to tylko, by wykazać niemożność jakiegokolwiek porównania i zwrócić się w kodzie ostatniej oktawy do muzy z jedynym rozsądnym wnioskiem: „Więc milczenie, muzo, weź przed się".

Błędem byłoby przykładanie dzisiejszej miary w ocenie stosowności owego splątania *sacrum* i *profanum*. Tym jednak, którzy skłonni są zarzucać Lubomirskiemu brak umiaru w desakralizacji tematu, warto może podpowiedzieć, że wzorcem literackim dla katalogu drzew był zapewne fragment opisu drzew poruszonych lirą Orfeusza, znajdujący się w idylli Marina i w *Metamorfozach* Owidiusza, fragment, który Lubomirski opuścił we wcześniejszej parafrazie *Orfeusza*. Powrót do Marina, zaskakujący na pewno w *Poezjach Postu świętego*, należy podkreślić jako przykład subtelnej korespondencji wewnątrz spuścizny poetyckiej Marszałka.

O jakości *Poezji Postu świętego* stanowią jednak nie te „igraszki" zamknięte w kunsztownej formie oktawy i sonetu, ale zbiór epigramatów — centralna część cyklu. Ich tematyka i układ nawiązują do mających jeszcze średniowieczną proweniencją, a w okresie Baroku szczególnie popularnych „kalwarii", przedstawiających kolejne etapy (stacje) Męki Chrystusa. Epigramaty Lubomirskiego są więc poświęcone wydarzeniom ewangelicznym od triumfalnego wjazdu do Jerozolimy do ukrzyżowania, przy czym niektóre epizody opracowane zostały w kilku wariantach, jako wiersze zatytułowane *Na toż*. Problemem pozostaje długość zbioru. W wersji powszechnie odpisywanej i drukowanej w XVIII wieku ilość epigramatów ograniczona była do 33, co można uważać za liczbę symboliczną, odpowiadającą długości ziemskiego życia Chrystusa. Natomiast w jednym z przekazów, niewątpliwie najwcześniejszym, znajdujemy 54 epigramaty, co wydaje się znowu liczbą przypadkową. Być może jednak rozwiązania szukać należy nie w liczbie epigramatów, ale w ilości miejsc wyjętych z ewangelicznych

[118] O religijności Lubomirskiego na podstawie analizy *Poezji Postu świętego* i *Decymki* zob. B. Marczuk–Szwed, *Liryka pasyjna i pokutna Stanisława Herakliusza Lubomirskiego — uwagi o wieloznaczności barokowej poezji religijnej*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historycznoliterackie", z. 67, 1987, s. 27–51.

http://rcin.org.pl

opowieści, traktując przy tym wiersze *Na toż* jako jednostki wariantowe, niesamodzielne. Ale i w tym przypadku, bez redakcji autorskiej utworu, możemy tylko zastanawiać się, ile tematów cykl powinien obejmować. Pewne sugestie odczytujemy z tytułu i z przedmowy. *Poezje Postu świętego* są poezjami czasu przygotowania do Wielkiejnocy, czasu ściśle określonego czterdziestoma dniami. To właśnie podkreślone zostało w przedmowie: „[...] nie żal dla korony / Niebieskiej na czas (tj. na pewien czas, na czas Postu) z głowy zdjąć wieniec zielony". Czyżby więc ilość opracowanych tematów miała odpowiadać dniom Postu? Większy z przekazanych cyklów do tej liczby się zbliża, przy czym problematyczny jest niekiedy status poszczególnych epigramatów, które mogą być traktowane jako wariacje, bądź jako cząstki samodzielne. A może, co jest wysoce prawdopodobne, nadal nie znamy całości zbioru, który wyszedł spod pióra Lubomirskiego? Może *Poezje Postu* nie zostały dokończone lub autor postanowił okroić pewną liczbę napisanych tekstów do symbolicznej liczby 33? Pamiętając *Orfeusza* wiemy, że takie pospieszne, niecierpliwe porzucenie rozpoczętej pracy nie było obce naturze pisarskiej Pana Marszałka.

Niezależnie od odpowiedzi na powyższe pytania przyznać musimy, że cykl *Poezji Postu świętego* jest w literaturze staropolskiej dziełem dosyć niezwykłym. Kompozycja całości odtwarza jak gdyby dzieje Męki Chrystusa, ale opracowanie poszczególnych miejsc nie ma nic wspólnego ze staropolskimi „mesjadami", których autorzy (od Miaskowskiego po Potockiego) zmierzali do epickiego ujęcia tematu. Epigramaty nie służą także pobudzeniu uczuć religijnych poprzez oddziaływanie na emocje czytelnika. W pewnym sensie przypominają raczej medytacje nad wybranymi miejscami Ewangelii, ale medytacje szczególnego rodzaju, polegające nie tyle na dotarciu do ukrytej w Słowie Bożym prawdy, ostatecznej i jedynej, ile na błyskotliwej egzegezie Słowa, wydobywającej z niego zgoła nieoczekiwaną, pomysłową treść, na budowaniu konceptu z dostarczonej przez Słowo materii, konceptu „odkrywającego" dodatkowe sensy zdarzeń ewangelicznych[119].

Analiza epigramatów pozwala uchwycić metody, jakimi posługuje się Lubomirski — konceptysta i egzegeta zarazem; najczęściej jest to mniej lub bardziej ukryte pytanie o przyczynę opowiedzianych w Piśmie zdarzeń, a następnie udzielenie odpowiedzi, która ma wprawdzie pozory logicznego dowodzenia, ale jako jedną z przesłanek wprowadza twierdzenie o charakterze metaforycznym, alegorycznym lub wynikającym z analogii uznanej za tożsamość. Tak skonstruowany sofizmat staje się konceptem, ten z kolei osią, wokół której autor buduje wierszowany tekst epigramatu. Jeśli zatem tematem jest werset: *I stał się pot Jego jako krople ściekające* (Ep. 18 [11]) to tekst utworu, po brutalnym odarciu go z formy wiersza, da się sprowadzić do następującego rozumowania: Chrystus na Górze Oliwnej jest niczym opoka, najtwardsza skała, marmur, a więc Chrystus jest opoką, marmurem. Znamy fizyczne zjawisko pocenia się marmuru, a zatem oczywisty jest i pot Chrystusa.

Lubomirski porusza się w kręgu symboli charakterystycznych dla religijności barokowej i w pełni świadom dokonywanych zabiegów, stara się poszerzyć sieć możliwych powiązań semantycznych. Zdarza się, że w nietypowy sposób wykorzystuje znane symbole Chrystusa–słońca, Chrystusa–drogi, czy — „morza miłosierdzia". Często źródło analogii znajduje w Starym Testamencie, odczytywanym jako prefiguracja prawdy ewangelicznej. W epigramacie mówiącym o przybiciu Jezusa do Krzyża (Ep. 38 [25]) koncept kryje się w odszukaniu dodatkowych sensów w obrazie rozciągniętych i przybitych gwoździami rąk Zbawiciela poprzez odwołanie do gestu Mojżesza, który wyciągając do Boga ramiona zapewniał swemu ludowi zwycięstwo w bitwie z Amalekitami. Omdlałe ręce Mojżesza podtrzymywali towarzysze. Tę samą rolę pełnią teraz gwoździe, które tak oto stają się nie tylko narzędziami Męki, ale i zabezpieczeniem naszego odkupienia.

---

[119] Zob. D. Gostyńska, *Retoryka iluzji. Koncept w poezji barokowej*, Warszawa 1991, s. 224–229, rozdz.: „Concetti predicabili".

http://rcin.org.pl

Karkołomne kombinacje Lubomirskiego można oceniać z różnych punktów widzenia i dostrzec w nich albo konstrukcje logiczne, wykorzystujące sofistyczne metody dowodzenia, albo konstrukcje poetyckie, w których ów sofistyczny „fałsz" staje się konceptem, figurą nieoczekiwanie odkrywającą nowe sensy i sprawiającą, zdaniem twórców XVII–wiecznej estetyki, szczególną rozkosz umysłowi. Również dzisiejszy czytelnik pogodzić się musi z faktem, że konceptystyczne czytanie Ewangelii nie było równoznaczne z niestosownym popisem pomysłowości i wyrafinowania, z obrazoburczą desakralizacją Słowa. W czasach Lubomirskiego tego rodzaju „egzegezy Boskich znaków" nie tylko nie wzbudzały oburzenia, ale były cenioną ozdobą sztuki kaznodziejskiej, wyróżnioną nawet terminem *concetti predicabili*. O konceptach kaznodziejskich z niebywałym uznaniem pisał Emmanuel Tesauro w *Lunecie Arystotelesowskiej (Cannochiale Aristotelico* z 1655 roku):

> Stąd możesz z łatwością pojąć, czym są te myśli oratorów świętych, które zwykle nazywa się konceptami kaznodziejskimi, przyjmowane w teatrze świętym z takim upodobaniem i zachwytem, że Słowo Boże wydaje się dzisiaj bezbarwne i mdłe, jeśli nie jest zaprawione takimi słodkościami [...]. Koncept kaznodziejski to dowcip, o którym z lekkością napomknął umysł Boży, który powabnie objaśnił umysł ludzki i który potwierdzony jest autorytetem jakiegoś świętego autora[120].

Świadectwo Tesaura pokazuje, jak bardzo *concetti predicabili* Marszałka związane były z panującymi wówczas estetycznymi trendami, przenikającymi z niebywałą ekspansywnością w sferę *sacrum* i jak dalece mentalność religijna ludzi Baroku otwarta była na zderzenia niezwykłości „Boskich znaków" z wyobraźnią i umysłem człowieka poszukującego niezwykłości jeszcze większej, jeszcze „subtelniejszej". To właśnie znajdował ówczesny czytelnik w *Poezjach Postu świętego*; nie świeckie figle, ale dzieło pobożności, napisane — jak czytamy w przedmowie Samuela Dzierzgowskiego–Szumskiego do wydania z roku 1705 — aby „zabiegłe w niepohamowanych imaginacyjach tu się tamowały myśli, dowcipne w pobożnych apprehensyjach zaostrzały się koncepty, popędliwe w próżnych apetytach spokoiły się afekty, bogobojne do miłości Jezusowej i pobożnego Boskich przy odkupieniu narodu ludzkiego świadczonych dobrodziejstw rozmyślania zachęcały się serca"[121].

Popularność *Poezji Postu świętego* sprawiła, że próbowano brać wzór z Lubomirskiego. Takim naśladownictwem była wydana drukiem w 1700 roku *Zabawa chrześcijańska* Jana Stanisława Jabłonowskiego, cykl epigramatów również oparty na wydarzeniach ewangelicznych, o wiele nawet od *Poezji Postu* obszerniejszy. Jabłonowski idzie jeszcze dalej w szokowaniu czytelnika śmiałymi pointami i komentarzami, ale wszystkie sprowadzają się do płytkiego w istocie, „dowcipnego" tylko ujęcia zdarzeń i wywołania wrażenia przez to, że można je również tak i aż tak zaskakująco przedstawić. Porównanie z *Zabawą chrześcijańską* pozwala lepiej dostrzec istotę konceptów konstruowanych przez autora *Poezji Postu*, odnajdujących w paradoksalny sposób niepojętość Boskiego Objawienia, a zarazem zmierzających mimo wszystko do poznania i oswojenia owej niepojętości. Zapewne Lubomirski był jednym z ostatnich, jeśli nie ostatnim twórcą epoki Baroku, który pojmował jeszcze sztukę konceptu jako nieoczekiwane odkrywanie znaczeń rzeczy, czy — jak pisał Sarbiewski — jako „niezgodną zgodność"[122].

Muza Marszałka Lubomirskiego nie jedną jednak podążała drogą i potrafiła zaskakiwać nie tylko śmiałością czytania Pisma, ale i pokorą wobec Prawdy w nim zawartej, pokorą wobec tekstu i Tekstu, literackiego i świętego zarazem. O ile bowiem *Poezje Postu świętego* uchodzić mogą za manifestację konceptystycznej egzegezy Ewangelii, tak kolejne dzieło pisarza, poetyc-

---

[120] Cyt. za jw., s. 225–226.

[121] Cyt. za: *J.M.P. Stanisława Lubomirskiego... Jezus Nazareński w męce swojej reprezentowany*, Toruń [1705], k. A3r.

[122] Zob. M. Prejs, *Poezja późnego baroku. Główne kierunki przemian*, Warszawa 1989, s. 176–180.

http://rcin.org.pl

kie tłumaczenie Księgi Eklezjastesa, jest bez wątpienia wyzwaniem rzuconym pokusom inwencji poetyckiej i barokowej stylistyki.

W przedmowie do *Eklezjastesa*, z całą pewnością jednej z najciekawszych wypowiedzi odautorskich w literaturze staropolskiej, rozważa Lubomirski problem przekładu Pisma, który zmusza do jednoczesnego zachowania wierności i podołania wymogom sztuki poetyckiej:

Trudnejć się pono podejmuję rzeczy:
Mieć równo muzę i prawdę na pieczy.
Ni jej przykopcić poetyckim dymem,
Aby się o to nie poróżnić z Rzymem;

Deklaruje rozwiązanie tego dylematu przez ograniczenia poetyckiej inwencji:

Ja mu nie upstrzę suknie figurami,
Kontentując się nagimi słowami;
W taką go tylko będę szatę stroił,
Jaką mu niegdy Hieronim zakroił.
Ani w Parnasie obawiam się chłosty,
Jeśli się i wiersz będzie zdał zbyt prosty;
Aby i w rytmie Pismo swój styl stary
Nienaruszone miało bez maszkary.

Nie jest to rezygnacja z muzy na rzecz Prawdy ani tym bardziej poddanie się obawie przed ewentualnym „poróżnieniem się z Rzymem". Lubomirski stara się na swój sposób rozwiązać konflikt między „poetyckim dymem" i wiernością Prawdzie, będący w istocie odwiecznym teoretycznym problemem przekładu, zwłaszcza poetyckiego przekładu Biblii. Chciałoby się przypomnieć tu, uwzględniając wszelkie różnice wynikające ze skali osobowości twórczej i odmienności epok, rozterki Kochanowskiego, którego praca nad przekładem Psalmów Dawidowych nieustannie zmuszała do wyboru między Poezją (*Poetica*) a Koniecznością (*Necessitas*). Prawda, jakiej postanowił zadość uczynić autor *Eklezjastesa* nie ma wprawdzie tych konotacji co Konieczność Kochanowskiego, a i muza z innego pochodzi Parnasu, ale w obu przypadkach sedno problemu tkwi w rezygnacji z części przynajmniej przywilejów, jakie daje twórcom swoboda w operowaniu słowem. U Lubomirskiego rezygnacja, poprzestanie na „nagich słowach" i „prostym" wierszu, wynika w dużej mierze z dostrzeżenia wartości stylu biblijnej Księgi, z chęci zachowania „rytmu starego", dla którego znaleźć trzeba najwłaściwszy poetycki ekwiwalent. Tym sposobem Księga Eklezjastesa stała się drugim po Psalmach tekstem biblijnym, który w literaturze staropolskiej doczekał się wywyższenia do rangi poetyckiego wzorca.

Rozważany problem inwencji poety–tłumacza w mniejszym stopniu dotyczył kwestii egzegetycznych. Lubomirski jednoznacznie deklarował wierność Wulgacie, tj. tekstowi przygotowanemu przez św. Hieronima, a na Soborze Trydenckim uznanemu za autentyczny i kanoniczny. Można jednak wątpić, czy przywołując imię świętego doktora Kościoła miał rzeczywiście na myśli łacińską Wulgatę. Tekst *Eklezjastesa* bowiem wyraźnie dowodzi, że niezwykle często podążał za przekładem Jakuba Wujka, powszechnie używanym w polskim Kościele katolickim od początku XVII wieku. Trudno też oprzeć się wrażeniu, że ów „rytm stary" Pisma, o którym czytamy w przedmowie, odnieść by należało do niewątpliwie mistrzowskiego przekładu naszego jezuity. Nie ma natomiast żadnych podstaw, by podejrzewać Lubomirskiego o korzystanie z innych źródeł, zwłaszcza z przekładów protestanckich i nie sposób wskazać takich zależności nawet w miejscach, gdzie tekst poetycki od tradycji Wulgaty odbiega[123].

Ograniczenie się do katolickiej wykładni Pisma w jakiejś mierze ułatwiło Lubomirskiemu pracę, eliminując całą masę problemów, które musiałyby się pojawić w miejscach spornych, podważających wersję Hieronimową. Nie zmienia to jednak faktu, że decydując się na przekład

[123] Do nieco innych wniosków dochodzi M. Adamczyk, *Stanisława Herakliusza Lubomirskiego poetycka parafraza księgi „Ecclesiastes"*, „Pamiętnik Literacki", 1980, z. 1, s. 29–47.

http://rcin.org.pl

poetycki podjął się „polski Salomon" pracy w istocie karkołomnej, jako że Księga Eklezjastesa należy do najtrudniejszych tekstów Starego Testamentu, a wieloznaczność i niejasność przesłania sprawia rzeczywiste kłopoty teologom, do których, przy całej swej wiedzy, Pan Marszałek nie należał. Jedno z takich spornych miejsc pojawia się w Rozdziale trzecim, w którym autor przeprowadza paralele między pośmiertnym losem człowieka i zwierzęcia. Nie sprostał tu Lubomirski trudnościom, pisząc o „duszy zwierząt"[124]. Ale też w tym właśnie miejscu (w. 291), jedyny raz w całym utworze, zdecydował się na dodanie własnego komentarza: „Ja się nie badam, bo mi nic do tego", wyraźnie asekurując się i dystansując zarazem jako poeta od kwestii teologicznych.

Oceniając pracę Lubomirskiego od strony egzegezy tekstu przyznać trzeba, że częściej poprzestawał na wierności tradycji Wulgaty, rzadziej natomiast dążył do optymalności przekładu. Można oczywiście wskazać cały szereg rozwiązań własnych, np. na początku Rozdziału trzeciego zmieniony w motcie tekst łaciński daje: *volvuntur* zamiast *transeunt* i konsekwentnie za tym po polsku „wszystko czas obraca" zamiast „wszystko przemija". Zdarza się też, że propozycje Lubomirskiego poprawiają tylko tłumaczenie Wujka, jak choćby trafne przełożenie Hieronimowego *infernus* jako „otchłań", a nie „piekło". Regułą jest jednak konsekwentne podążanie za Wujkiem, szczególnie widoczne w miejscach, gdzie Lubomirski gubi sens Wulgaty, jakby nie sprawdzając polskiego przekładu z łacińskim oryginałem (np. w. 513–515, 532). Jeszcze wyraźniej widać to wówczas, gdy niejasne jest już tłumaczenie Wujka, a Lubomirski bez dociekania sensu i zaglądania do Wulgaty powtarza gotowe sformułowania, czyniąc tekst całkowicie niezrozumiałym, jak przydarzyło mu się w opowiedzianej w Rozdziale czwartym (w. 343–358) historii o zmianie władcy. Niewiele jest na szczęście takich miejsc i nie mogą one ważyć na ocenie całej pracy, choć pozwalają określić stosunek poety do wykorzystywanych źródeł. Możliwe zresztą, że niedociągnięcia, którymi dziś obarczamy Lubomirskiego, są wynikiem uszkodzeń tekstu krążącego w manuskryptach i nie pojawiłyby się, gdybyśmy dysponowali autorską wersją utworu. Nie sposób też wykluczyć, że Stanisław Herakliusz nigdy nie ukończył dzieła, a do obiegu rękopiśmiennego przedostały się wersje (prawdopodobnie dwie) nie satysfakcjonujące jeszcze twórcy. Druk pijarski z 1706 roku świadczyć może o dokonywanych w tekście zmianach, z których przynajmniej jedna (w. 43–44) powinna być uznana za korektę autorską.

O wiele bardziej niż zawiłe kwestie egzegetyczne zajmował Lubomirskiego problem oddania w parzyście rymowanym jedenastozgłoskowcu piękna i swoistości stylu starotestamentowej księgi. Tu dopiero, w przekładaniu języka biblijnego na język wiersza, tkwi główna trudność, ale i największe osiągnięcie poety. Jeżeli wartość przekładu mierzyć umiejętnością przeniesienia nie tylko zewnętrznych znaczeń słów, ale całego mikrokosmosu utworu, pulsowania ukrytych sensów, intencji, całej sieci związków między znaczeniem a użytymi figurami stylistycznymi, to wówczas *Eklezjastes* Lubomirskiego jawi się jako dokonanie zgoła niezwykłe. Odwrotnie niż w młodzieńczym *Orfeuszu*, gdzie fascynacja włoskim tekstem nie szła w parze ze znajomością jego wnętrza.

Wyrażana w przedmowie intencja kontentowania się „nagimi słowami", ubierania tekstu w szatę „jaką mu niegdy Hieronim zakroił", została w praktyce urzeczywistniona poprzez programowe odejście od obcych oryginałowi ornamentów. W dwu tylko miejscach (w. 138, 530) znajdujemy ozdobniki mitologiczne, tym bardziej zresztą zgrzytliwe i rzucające się w oczy. Lubomirski z pieczołowitością zachowuje retoryczną strukturę Księgi Eklezjastesa, wzmacniając nawet i podkreślając stosowane tam środki, jak choćby powtórzenia i pytania retoryczne. Uwypuklony został — podstawowy dla toku rozumowania biblijnego mędrca i dla poetyckiej rytmiczności wersetów — paralelizm członów, czy to synonimiczny, czy oparty na

[124] Być może z tym fragmentem *Eklezjastesa* łączy się, krążąca jeszcze do XIX w., legenda o tajemniczym dziele Lubomirskiego traktującym o śmiertelności duszy, które sam autor miał jakoby zniszczyć w dramatycznych okolicznościach, zob. J. Magiera, *Muza i polityka Salomona polskiego*, op. cit., s. 37–38.

http://rcin.org.pl

antytezie. Powtórzenia synonimiczne bądź pleonazmy są też najczęściej stosowanym sposobem wypełniania miar wierszowych. Lubomirski konsekwentnie zresztą rozwija tylko te elementy, które nie kłócą się z oryginałem, uzupełniają natomiast wyrażoną w nim intencję. Jeśli więc rozbudowuje sformułowanie: „czas rodzenia i czas umierania" do postaci dwuwersowej (w. 219–220):

Jest czas, kiedy się nędzny człowiek rodzi,
Jest i czas, kiedy z kolebki w grób wchodzi

to przywołuje zgodną z duchem Księgi tradycję wanitatywną, motyw poetycki, który sam zresztą wykorzystał w Adverbium I i w Pieśni ósmej (okt. 20) *Tobiasza wyzwolonego*.

Przykład ten zaczerpnięty został z początkowej części Rozdziału trzeciego, gdzie w popisowy sposób, w 36 wersowym ciągu anafor rozsnuta jest refleksja nad zmiennością czasu, który „wszystko obraca". Anafora należy zresztą do często stosowanych tropów stylistycznych, podobnie jak paronomazje i aliteracje wzmacniające rytmiczność wersetów zamienionych w wersy. Figury tego rodzaju rozrzucone są równomiernie po całym utworze:

W wątpliwych węzłach zwikłał swe zabawy (w. 574);
W ciszy się pasie słuch słowy mądrymi (w. 739).

Od paronomazji zaczyna zresztą Lubomirski *Eklezjastesa*:

Marność marności, wszytko jest na świecie
Marne, a marą, co jedno świat plecie (w. 31–32).

Sztuką samą w sobie uczynił też Stanisław Herakliusz poetyckie parafrazy sentencji, z których utkana jest Księga o marności świata, i które nadają jej niebywałą stylistyczną zwięzłość. Może właśnie to najbardziej pociągało Marszałka, najbardziej odpowiadało jego pisarskiej mentalności. Z maksymami Eklezjastesa zżył się przecież szczególnie blisko, cytując je równie często, co Senekę i Tacyta, czy to w *Rozmowach Artaksesa i Ewandra*, czy w *De remediis animi humani*, czy wreszcie na ścianach czerniakowskiego kościoła.

W dbałości o „styl stary", w zachowaniu stylistycznych jakości przesądzających o sposobie wyrażania myśli, zawierała się fascynacja dramatycznym tokiem rozumowania autora Księgi i jego filozofią wynikającą z bezskutecznego poszukiwania trwałych wartości w nietrwałym świecie. Oczywiście utwór Lubomirskiego jest liryką roli, poetyckim przekazem myśli mędrca, nazywającego siebie Eklezjastesem, i z wielką ostrożnością podchodzić musimy do identyfikowania ich ze światopoglądem twórcy parafrazy. Ale prawdą jest, że ten właśnie tekst, jak żaden inny, bliski był mentalności ludzi Baroku, zagubionych w świecie sprzeczności, szamoczących się między uciechami świata a potrzebami ducha, ufających i zarazem nieufnych wobec wszystkiego i wobec siebie, zawsze pamiętających, że „wszystko jest marnością i gonitwą za wiatrem". Mądrość Eklezjastesa wynika z doświadczenia i odrzucania kolejnych, skrajnych często wartości, z niewiary w możliwości poznawcze człowieka i z wiary w niezrozumiały sens Boskiego porządku. W jakiejś mierze podważa ona wyrażone w *Adverbiach* przekonanie Lubomirskiego, że słaba istota ludzka jest w stanie przy pomocy zbliżającego się do Boga umysłu znaleźć jedyną i pewną drogę, być dzięki umysłowi panem świata i siebie. Rozciągająca się nad całą Księgą Eklezjastesa nuta sceptycyzmu i pesymizmu, wyzierająca z każdego miejsca jedyna prawda o marności wszystkiego stała się jakby własnością Lubomirskiego, jego własnym doświadczeniem. Tak na pewno odbierali to czytelnicy dzieła Pana Marszałka, nadając mu miano „polskiego Salomona".

Praca nad poetycką parafrazą Księgi Eklezjastesa przybliżyła zapewne moment w literackiej karierze Lubomirskiego, w którym zdecydował się na odrzucenie pośrednictwa maski ochraniającej „ja" poety i wyrażenie własnym głosem stosunku do świata, Boga, śmierci i wieczności. Jest to tym bardziej godne uwagi, że dbał zawsze o stworzenie dystansu, skutecznie eliminującego jakąkolwiek możliwość wyrażania wprost doświadczeń duchowych. Pozwalała mu na to zarówno rola komentatora Boskiej niezwykłości w *Poezjach Postu świętego*, jak i wcielenie się w postać biblijnego mędrca, nie mówiąc już o wpisanej w *Tobiasza wyzwolone-*

http://rcin.org.pl

go roli pełnego światowego uroku reżysera barwnej opowieści. Nawet w *Adverbiach* pozycja dominująca zachowana została nie dla poety, ale dla słuchacza, czytelnika będącego faktycznym bohaterem elogiów. Właśnie rezygnacją z takiego chłodnego dystansu zaskakuje najbardziej cykl zatytułowany *Decymka myśli świętych albo dziesięć elegij polskich Pisma świętego sentencyjami objaśnionych*. Nie są to już rozważania nad niedoskonałością natury ludzkiej, ale prywatny, bardzo osobisty rozrachunek z życiem sprowokowany refleksją o śmierci, dramatyczny i modlitewny zarazem dialog człowieka z milczącym Bogiem, oscylujący między histerycznym krzykiem grzesznika (II, w. 21–22):

Wołam i krzyczę, i głosu dobywam,
Wrzeszczę, przykrzę się, twarz łzami umywam

a pokornym liryzmem proszącego (X, w. 51–52):

Zmiłuj się Boże! i jakom krew Twoja,
Niech znajdzie folgę w bólach dusza moja!

Elegie *Decymki* — wyraz doznań człowieka postawionego wobec problemu śmierci, specyficzne doświadczanie śmierci za życia — odczytywane być muszą na tle XVII-wiecznej liryki podejmującej wątki eschatologiczne, w której *ars moriendi* stawała się przeżyciem jednostkowym i podstawowym problemem egzystencjalnym, w której odsłaniały się duchowe rozterki człowieka Baroku. Zarazem jednak zawarte są w tym cyklu wszystkie znamiona kryzysu, jaki najmocniej chyba dotknął duchowość religijną u schyłku epoki. Stąd tak silne doznanie samotności, wyobcowania w obliczu nieuchronnego przemijania wszystkiego. Stąd wszechogarniające poczucie winy, które wynikało zwłaszcza z utożsamianego z grzechem sensualizmu. Stąd ton przejmującej ekspiacji, wpadającej bądź w hipertrofię, bądź w pozornie racjonalny rachunek sumienia. Stąd wreszcie górujący nad wszystkim lęk, słusznie uznawany za „zasadnicze doświadczenie egzystencjalne epoki"[125]. Z tym wejrzeniem w przeszłość, które w wyznaniach Lubomirskiego staje się aktem samoudręki, nierozerwalnie związana jest myśl wybiegająca w innym zupełnie kierunku, w sferę marzeń o wieczności ujmowanych w symbolu Feniksa odradzającego się z popiołów świata i ciała, ku transcendencji rozumianej jako mistyczne olśnienie światłem Bożej miłości.

Lęk wynikający z obrachunku z ziemskim żywotem i miłość — jako doznanie tej właśnie transcendencji — stanowią tematy Elegii czwartej, przedstawiającej te dwa uczucia w łańcuchu antytez (w. 3–6):

Strach na mnie lodem, miłość ogniem sieje.
Strach kości trzęsie, a miłość się śmieje.
Strach drze po skórze, a miłość mię głaszcze.
Strach jak grad bije, a miłość szle płaszcze [...],

zakończonym retorycznym pytaniem (w. 11–12):

Oba mię ranią, ale kto zwycięży,
Nie wiem [...],

ale także obrazem, który walkę między ogniem miłości a lodem strachów przemienia w metaforę łaski zstępującej na grzesznika w postaci światła (w. 35–37):

Ale Bóg do mnie jako piorun leci
I lody topi, i ogień mój nieci,
I noc rozpędza, i mnie w światło stroi.

Ta niemal mistyczna *communio*, nawiązująca do Pieśni nad pieśniami, w pozostałych elegiach przytłumiona jest przez ton ekspiacji wywodzący się zdecydowanie z pokutnych Psalmów Dawidowych, czytanych, co oczywiste, poprzez nowotestamentowe już postrzeganie

[125] Zob. A. Nowicka-Jeżowa, *Homo viator — mundus — mors. Studia z dziejów eschatologii w literaturze staropolskiej*, t. 1–3, Warszawa 1988 (maszynopis powielony na prawach rękopisu), zob. zwłaszcza: t. 1, s. 96–105 i t. 3, s. 135–143.

http://rcin.org.pl

problemów winy, kary i odkupienia. Tym samym cykl Lubomirskiego wpisuje się w krąg literackiej tradycji, zrodzonej z ducha siedmiu Psalmów pokutnych wchodzących w skład Księgi Psalmów, tradycji bogato reprezentowanej w polskiej poezji epoki Baroku. W pierwszej połowie XVII wieku cykl *Pieśni pokutnych* napisał arianin, Olbrycht Karmanowski, a w czasach bliższych Lubomirskiemu powstały m.in. psalmy *Do pokuty mającego się człowieka* Wespazjana Kochowskiego i *Decyma pieśni pokutnych* Wacława Potockiego. Do tej samej rodziny należy też *Pokuta w kwartanie* przypisywana Janowi Andrzejowi Morsztynowi. Zważywszy wspólne zakorzenienie utworów w tradycji biblijnej, nietrudno znaleźć podobieństwa łączące je z *Decymką* czy to w konstrukcji zbiorów, czy w kreacji podmiotu wiodącego dialog z Bogiem, w obrazowaniu lub frazeologii. We wszystkich tych utworach widoczne jest również ścieranie się jakby dwu tendencji: dążenia do racjonalnego ujmowania pojęcia pokuty oraz manifestacyjnego wyrażania stanów emocjonalnych wynikających z poczucia winy. W obu kierunkach zmierza także Lubomirski i one decydują o ostatecznym kształcie poetyckim *Decymki myśli świętych*.

Znamiona swoistego zracjonalizowania widoczne są przede wszystkim we wtopieniu kwestii jednostkowego przeżywania winy w znacznie ogólniejszy porządek rozmyślań o grzechu, łasce, wolności i odkupieniu. Porządek ten, skryty pod warstwą stylistyki uzewnętrzniającej emocje podmiotu, wydobyć można przypatrując się kompozycji cyklu. Elegia pierwsza jest wyznaniem wiary grzesznika, druga dotyczy samego aktu wyznania, zakładającego możliwość odkupienia win za sprawą Męki Chrystusa. Trzecia elegia poświęcona została obiektywnym skazom natury człowieka, zepsutej przez grzech ludzkiej egzystencji, czwarta natomiast na owe budzące lęk skazy nakłada działanie łaski, która budząc w człowieku miłość staje się nadzieją przebaczenia i odkupienia. Następstwem tego są rozważania elegii piątej o wolności jako owocu odkupienia właśnie, wolności oznaczającej poddanie się Panu i jednoczesne wyzwolenie spod władzy ziemskich potęg: świata, ciała i szatana. Trzy kolejne elegie ukazują trzy aspekty grzesznej zmysłowości człowieka, jego zaślepiony wzrok, mowę i nieumiarkowanie, a zarazem determinację w ich przezwyciężaniu. Dziewiąta, przedostatnia część to osobiste pytanie o czas, o długość życia. Cykl zamyka elegia poświęcona śmierci, sądowi i odkupieniu, którego nadzieję znajduje poeta już nie tylko, jak w elegii czwartej, we wzbudzonej przez łaskę miłości, ale w znakach Męki Chrystusa i gotowości przyjęcia na siebie ciężaru cierpienia.

Ten układ medytacji, przemyślany i świadczący o niepowierzchownym traktowaniu problemów eschatologii, widoczny jest jednak wyłącznie z pewnego oddalenia, z perspektywy ogarniającej całość utworu. W miarę zbliżania się do niego układ przestaje być przejrzysty, a na plan pierwszy wysuwają się poszczególne elegie, absorbujące czytelnika własnym tokiem myśli, bądź rozproszonej w retorycznych eksklamacjach, bądź biegnącej tropem budowanego konceptu, czego przykładem może być elegia trzecia, rozwijająca metaforę człowieka–prochu. Najbardziej zauważalne stają się te składniki wypowiedzi, które służą ekspresji poetyckiej, uzewnętrzniają stany emocjonalne podmiotu, jego gwałtowne załamania i momenty nadziei.

Ekspresji służą zarówno obrazy nagiej, grzesznej cielesności, dosadnie pokazywany „gnój, smród i lichota" ciała, jak i ewokowane przez strach wizje zbliżającej się śmierci. Głównym jednak czynnikiem powodującym wewnętrzne rozedrganie utworu jest dynamiczna budowa intonacyjno–składniowa poszczególnych elegii. Tworzy ją m.in. paralelizm syntaktyczny członów, najbardziej dostrzegalny w ciągach anafor, których wykorzystanie przywodzi na myśl *Adverbia*, gdzie każdym elogium „rządziło" jedno, powtarzające się słowo. Podobnie w pierwszej elegii wraca partykuła pytajna „czy", w drugiej „azaż", czwarta wykorzystuje w ten sposób słowo „strach" i przyimki „gdy", „kiedy", szósta zaimek pytający „co". Ów podkreślany anaforami paralelizm służy uwydatnianiu antytez, które sprawiają, że pozorna monotonia wiersza staje się wyrazem dramatycznych napięć duchowych podmiotu. Dobrym przykładem spiętrzenia antytez jest elegia szósta, odkrywająca przy ich pomocy pułapki zmysłowego poznawania świata. Jednocześnie stosuje Lubomirski cały szereg środków powodujących

http://rcin.org.pl

celowe zakłócenia rytmu wiersza (np. przerzutnie) lub, najczęściej, załamanie rytmu powtarzających się członów przez wykrzyknienie, pytanie i związaną z tym pauzę retoryczną, stosowane tu z równym powodzeniem jak w *Adverbiach*. Zwłaszcza wówczas, gdy udaje się stworzyć wyrazisty kontrast między monotonią zdań paralelnych a gwałtownością reakcji podmiotu. Dramatyzm sytuacji człowieka postawionego w obliczu grzechu i śmierci przekładany jest w ten sposób na dramatyczność stylistyki (III, w. 1–13):

Cóż mi to robisz, mój święty Kościele,
Że mię dziś grzebiesz w tym szarym popiele?
Azaż ja nie wiem, żem popiół, do siebie?
Na cóż mi popiół dziś sypią od ciebie?
Gdybym był z ognia, a jeszcze świeżego,
Ma ogień, ma coś w popiele swojego.
Gdybym z powietrza, niechby popiół wiatry
Nosiły w obłok i nad wszytkie Tatry.
Gdybym był z wody, niechby moje biegi
Zatamowały mgłe z popiołów brzegi.
Alem ja ziemia! sam popiół i glina!
Glina, na której wyrażona wina.
Na cóż popioły popiołom przydajesz?

Decymka myśli świętych pisana, jak przypuszczamy, w drugiej połowie lub w końcu lat osiemdziesiątych, zamyka poetycką twórczość Lubomirskiego, ale problematyka eschatologiczna powraca w wydanym niemal u kresu życia traktacie *De remediis animi humani*, opisującym właśnie „lekarstwa" na strach przed śmiercią, na te same obawy, których ekspresyjnym wyrazem były elegie. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że ów traktat, odsłaniający szukającą Boga religijność Lubomirskiego, dopiero w kontekście *Decymki* staje się w pełni czytelny. Zawarte w nim rozważania o umyśle i woli człowieka, o nadziei odkupienia i lekarstwach dla duszy odnajdującej właściwą drogę poprzez akt pokuty i mistyczną *communio*, wykorzystują w odnowionej postaci wątki *Adverbiów*, nawiązują nawet do *Teomuzy*, przede wszystkim jednak kontynuują myśli o wieczności zapisane w elegiach, rozwijając je w formie medytacyjnych ćwiczeń. Tym samym *Decymka myśli świętych* nabierając dodatkowych znaczeń przestaje być tylko epizodem w twórczości Lubomirskiego, znakiem czasu poświęconego na budowę czerniakowskiego mauzoleum, przygodą muzy Pana Marszałkowej, która — mówiąc słowami zaczerpniętymi z przedmowy do cyklu — „latała niegodziwie kędy", a teraz „zagrzebana w popiele" „miasto papieru" wzięła „śmiertelną chustę". Staje się natomiast wyrazem religijności poszukującej i osobiście angażującej pisarza w ostatnich dziesiątkach lat życia. Jest ostatecznym dopełnieniem wizerunku poety obcującego ze sferą *sacrum*, wizerunku, który wynosimy z lektury *Poezji Postu świętego* i *Eklezjastesa*. O ile jednak w obu tych dziełach najistotniejszą kwestią było Słowo (w *Poezjach Postu* — Słowo skrywające Tajemnicę i prowokujące do oswojenia jego niepojętości, w *Eklezjastesie* — Słowo, które trzeba powiedzieć innym językiem, nie roniąc nic z zawartej w Nim Prawdy), o tyle *Decymka* zasadniczo zmienia kierunek poetyckiej penetracji *sacrum*, a problemem, z którym mierzy się Lubomirski, są jego własne doznania. Zawsze przy tym pozostaje poetą i zawsze jest to religijność poety, wykształconego na włoskich wzorach konceptysty, stylisty ważącego muzę i Prawdę lub po prostu poety wyrażającego, wzorem biblijnego autora Psalmów, swoje własne udręki.

*

Na obecnym etapie poznawania spuścizny Stanisława Herakliusza Lubomirskiego staramy się obcować z konkretnymi tekstami, powoli się do nich zbliżać, a gdy to możliwe — odsłaniać cząstkę jakiejś ogólniejszej wiedzy o ich twórcy. Trudno się przy tym oprzeć wrażeniu, że odsłaniamy nie jeden, ale kilka wizerunków. Poznajemy więc poetę zapatrzonego w kształtujące Barok europejski wzorce włoskie, poetę wiążącego swą działalność pisarską z nazwiskami Marina czy Ariosta i szlifującego na ich przykładach szlachetną formę oktawy. Widzimy

http://rcin.org.pl

następnie artystę, u którego sztuka słowa — jakby w myśl teoretyków barokowej, albo też może manierystycznej estetyki — staje się poszukiwaniem subtelności, czy to poprzez elegancję wynikającą z lapidarności, czy też poprzez koncept wynikający z subtelności myśli; twórcę, który dzięki obcowaniu z architekturą i emblematyką wykracza w tych poszukiwaniach poza sferę słowa. Pojawia się też wizerunek Lubomirskiego — pisarza formułującego swój światopogląd w obrębie XVII-wiecznego neostoicyzmu, pisarza, który — nie stając się do końca moralistą — potrafi zadawać pytania o sens i wartość ludzkiej kondycji. Mamy wreszcie obraz „Salomona polskiego", poety religijnego, czerpiącego obficie z tradycji biblijnej, uwikłanego we wszystkie problemy, jakie niosła ze sobą trudna religijność schyłku epoki.

Ile zbliżeń, tyle wizerunków, tak różnych a jednocześnie tak intensywnych i sugestywnych, że musimy zadać pytanie, czy wielość owa nie jest właśnie poszukiwaną przez nas cząstką ogólnej wiedzy o pisarzu. Wrażenie to nie zanika również przy szerszym spojrzeniu, obejmującym nie tylko utwory poetyckie. W komediach dostrzegamy swoiste powiązanie bliskiej poecie kultury włoskiej ze sferą ekskluzywnej prywatności, w której mieściło się wąskie grono adresatów lżejszej muzy Pana Marszałka. Również prywatność, ale już innego rodzaju, jest jednym z głównych tematów *Rozmów Artaksesa i Ewandra*. Jest częścią syndromu „wielkiego człowieka", fragmentem portretu wyrastającego ponad gmin magnata i intelektualisty, portretu, który moglibyśmy odczytywać w obrębie parenezy, mając również na uwadze jego subiektywne odcienie, w tym nie pozbawioną próżności autorefleksję.

Dla recepcji twórczości Lubomirskiego, szczególnie tej najwcześniejszej, XVIII-wiecznej, znaczenie wyjątkowe miały dwa ostatnie utwory: *De vanitate consiliorum* i *De remediis animi humani*. Na postrzeganiu autora zaważyło zwłaszcza pierwsze z tych dzieł, utrwalające w tradycji obraz pisarza politycznego, sceptyka, który z drwiną i ironią oceniał otaczający świat i możliwości zrozumienia go, który na absurdalną rzeczywistość reagował w myśl przewrotnej zasady: „Każ, czego pragniesz, by się strzegli; zabraniaj tego, co chcesz, aby czynili" (*De vanitate*, Rozmowa druga; tł. F. Bohomolec). Nie trudno zauważyć, że sceptyczna ocena zdolności poznawczych człowieka, współtworząca wizerunek Lubomirskiego wydobywany z dialogu między Próżnością (*Vanitas*) i Prawdą (*Veritas*), jest kontynuacją postawy przejawiającej się już w *Eklezjastesie* — prawda jest nieosiągalna, jawi się, co najwyżej, jako przebłysk w procesie myślenia i próbowania świata. Stylistyczną figurą owej postawy byłaby tak ulubiona przez poetę antyteza, streszczająca w sobie owo kontrastowe widzenie rzeczywistości[126].

Kreśląc linię pomiędzy *Eklezjastesem* a *De vanitate consiliorum*, dostrzegamy natychmiast inny związek, łączący wczesne *Adverbia moralia* i *De remediis animi humani*, prawdopodobnie ostatnie dzieło Marszałka. Otwiera on dodatkową perspektywę, wydobywającą ze sceptycznego światopoglądu pisarza przekonanie, że człowiek, w granicach stworzonych przez Bożą Opatrzność, może i musi poznawać samego siebie i sobą kierować, doświadczać słabości, ale i osiągnąć cel przez ich przezwyciężenie. Wraz z tym przesłaniem wplata się w twórczość Stanisława Herakliusza tonacja religijnej moralistyki, nieodzowna u pisarza, który nie tylko zamyka okres dojrzałego Baroku, ale go również podsumowuje.

Projekcja obfitego i niezwykle zróżnicowanego dorobku Lubomirskiego na tło odchodzącej epoki daje szansę spojrzenia bardziej uogólniającego, niejako ponad nawarstwiającymi się, zmiennymi kontrefektami, narzucanymi przez kolejne utwory. Dostrzec możemy wówczas, że dzieło Marszałka, jego poezja, światopogląd i estetyczne inklinacje sytuują się na skrzyżowaniu dwu dróg przecinających wiek siedemnasty. Pierwsza wyznaczona została przez idee estetycznego stylu życia, ucieleśniające się w osobowych wzorcach *honnête homme, galant homme, bel esprit* czy *précieux*. W zestawieniu z nimi łatwiejszy do odczytania staje się elitaryzm, ekskluzywność w postawie Lubomirskiego, skłonność do popisów erudycji i pełna ogłady rezerwa

126 Zob. P. Buchwald-Pelcowa, *Świat odwrócony Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*, [w:] *Stanisław Herakliusz Lubomirski. Pisarz*, op. cit., s. 137–155.

http://rcin.org.pl

wobec świata, pozwalająca również zapanować nad namiętnościami. Z ideałami tymi wiążą się także upodobania estetyczne, które — zgodnie z ówczesną terminologią — określić można jako poszukiwanie subtelności w języku, stylu i literaturze, subtelności, której jednym z mistrzów był Kawaler Marino[127]. Na tej drodze spotykają się *Rozmowy Artaksesa i Ewandra* z włoskimi fascynacjami Lubomirskiego, z niewątpliwym zamiłowaniem do konceptu i elitarną, ezoteryczną w istocie sztuką epigrafiki. Z tym ekskluzywnym Barokiem krzyżuje się w twórczości Marszałka prąd, zasługujący na miano barokowego humanizmu, czytelny w intelektualnej i moralnej postawie wobec człowieka, jego godności i wolności; prąd, którego początki w polskiej literaturze wyznaczyły sonety Mikołaja Sępa–Sarzyńskiego. *Adverbia moralia, Eklezjastes, Decymka* pokazują nam pisarza uwikłanego w podstawowe antynomie owego barokowego humanizmu: cielesną i duchową naturę człowieka, zetknięcie się ze sferą przemijania i sferą wieczności. Pokazują twórcę, który zanurza się w tę problematykę uzbrojony w zaprawiony stoicyzmem światopogląd filozoficzny i poszukującą, niemal mistyczną religijność, unikającą skrajności kwietyzmu i jansenizmu.

Usytuowanie dzieła Lubomirskiego na przecięciu tych dwóch, jakże ważnych ścieżek XVII–wiecznej kultury pomaga, jak sądzę, zrozumieć wewnętrzne sprzeczności jego pisarstwa i wyznaczyć granice widocznemu na pierwszy rzut oka synkretyzmowi. Pozwala też na coś więcej — na dostrzeżenie, że twórczość literacka Marszałka nie kładzie się na obrzeżach epoki, na peryferiach idei epokę tę trawiących, ale tkwi w samym jej centrum, blisko pulsu wybijającego jej rytm.

Adam Karpiński

Warszawa, grudzień 1989 r.

Przygotowanie edycji *Poezji zebranych* Stanisława Herakliusza Lubomirskiego zostało ukończone w grudniu 1989 r., ale dopiero teraz, po niemal pięciu latach, doczekały się one „drukarskiej oliwy". Odłożoną na tak długi czas pracę pozostawiono w zasadniczym kształcie, uzupełniając jednak komentarze i opracowanie redakcyjne, nie zmieniając natomiast wstępnego szkicu *O autorze*, opatrzonego tylko nielicznymi nowymi przypisami bibliograficznymi.

W ciągu tych kilku lat pracy nad tekstami Lubomirskiego i nad ostatecznym kształtem edycji, towarzyszyło mi życzliwe wsparcie i pomocne rady wielu ludzi, bez czego mankamenty tej książki byłyby o wiele większe. Wiele do zawdzięczenia mam przede wszystkim pani doc. Wandzie Roszkowskiej, przewodniczce po świecie Marszałka i wnikliwej pierwszej recenzentce edycji. Swymi recenzjami i radami pomogli mi także prof. Elżbieta Sarnowska–Temeriusz, prof. Barbara Otwinowska, prof. Zbigniew Goliński i prof. Janusz Pelc, przed laty pomysłodawca wydania pism Stanisława Herakliusza. Nieocenione były też przyjacielskie uwagi i konsultacje, jakich z cierpliwością udzielał prof. Luigi Marinelli. Szczególną wdzięczność winienem okazać za pomoc w opracowaniu tekstów łacińskich, jakiej nie skąpili dr Mikołaj Szymański, dr Mieczysław Mejor, który zgodził się opracować również *Adverbia moralia*, oraz Ariadna Masłowska–Nowak, łącząca kompetencje redaktora tej książki i filologa latynisty.

Wszystkim z głębi serca dziękuję, nie zapominając również o nie wymienionych tu Przyjaciołach i Pracownikach bibliotek, szczególnie Biblioteki Narodowej w Warszawie. Specjalne zaś wyrazy wdzięczności ślę pod adresem żony, Joanny Krauze–Karpińskiej, której wiedza i duch zawsze były mi najpewniejszą podporą.

Adam Karpiński

Warszawa, maj 1995 r.

[127] Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki*, t. III: *Estetyka nowożytna*, Wrocław 1967, s. 443–452, rozdz.: „Estetyka literackiego manieryzmu".

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

KOMENTARZ EDYTORSKI

I. Uwagi ogólne

1. Zasady wydania

Spośród zawartych w niniejszej edycji utworów tylko cztery (*Teomuza*, *Tobiasz wyzwolony*, *Adverbia moralia*, *Sonet na chwałę Tacyta*) ukazały się drukiem za życia Lubomirskiego i z jego przyzwoleniem. Pozostałe przechowały się bądź to w różnej jakości odpisach, bądź to w postaci druków wykorzystujących krążące w manuskryptach teksty. Odrębną kategorię stanowią inskrypcje zachowane do dziś w zabytkach architektonicznych.

Zróżnicowanie dostępnych wydawcy źródeł zmuszało do przyjmowania odmiennych dla poszczególnych przypadków trybów postępowania, co zostało szczegółowo przedstawione w notach, którymi opatrzono każdy utwór w *Uwagach do tekstów*. Konieczne było jednak wypracowanie ogólnych zasad regulujących pracę edytora, zarówno wobec utworów wydanych przez autora, jak i wobec utworów pozostałych.

Dzieła opublikowane przez Lubomirskiego ukazywały się z reguły kilkakrotnie za jego życia, przy czym trudno orzec, czy drobne zmiany i poprawki kolejnych wydań poczynione zostały przez niego samego, czy przez wydawców. Analizując każdorazowo charakter tych zmian, zdecydowano we wszystkich przypadkach podążać za wydaniem pierwszym, odnotowując zarazem w *Uwagach do tekstów* wszystkie miejsca, które w kolejnych wydaniach zyskały nową postać. W sytuacji stwierdzenia, że lekcja późniejsza poprawia oczywisty błąd albo też jest lepsza i zgodna z intencją autora, wprowadzano ją do tekstu głównego, w *Uwagach* zaznaczając zmianę i podając odrzuconą lekcję. W nielicznych przypadkach, gdy wszystkie edycje podają tekst wątpliwy lub zdecydowanie błędny, również odnotowano to w *Uwagach*, a jeśli koniektura była możliwa, wprowadzano poprawkę wydawcy z odpowiednim jej zaznaczeniem.

Zupełnie odmienny tryb postępowania przyjęto wobec utworów znanych tylko z przekazów drugiej ręki; nie czyniono przy tym różnicy pomiędzy rękopisem a drukiem sporządzonym na podstawie nieokreślonego odpisu. Za zasadę nadrzędną uznano zmierzanie do rekonstrukcji takiej postaci tekstu, która byłaby najbliższym przodkiem dostępnych wydawcy przekazów, a tym samym byłaby możliwie najbliższa nie istniejącej autorskiej wersji utworu. Celem edycji nie jest więc wydanie jednego określonego zabytku (rękopisu, druku), który uznać moglibyśmy za najlepszy, ale utworu możliwie najbliższego oryginałowi.

W pierwszym etapie postępowania krytycznego starano się, poprzez szczegółowe porównania materiału i zestawianie wspólnych błędów łączących i dzielących przekazy, zrekonstruować tradycję danego tekstu w postaci drzewa genealogicznego, ukazującego proces przekazywania utworu i zależności między przekazami. W wielu przypadkach badania te dały pozytywny efekt, a w przypadku *Eklezjastesa* pozwoliły wysnuć hipotezę o istnieniu dwu redakcji autorskich. Graficzny obraz odtworzonej tradycji tekstu zamieszczano w *Uwagach do tekstów*.

Przyjmując opisany wyżej tryb postępowania liczono się z ryzykiem popełnienia błędu, głównie wskutek niedostrzeżenia powiązań wynikających z kontaminacji, tj. przypadków, kiedy w powstaniu przekazu uczestniczyło kilka źródeł. Możliwości takich filiacji sygnalizowano w *Uwagach*, przy czym w żadnym przypadku nie wpłynęły one decydująco na ostatecznie przyjęty obraz tradycji tekstu.

Tam, gdzie dostępne przekazy pozwalały na odtworzenie tradycji tekstu, możliwe było wyodrębnienie lekcji, które powstały w trakcie odpisywania i przekształcania utworu. Wszystkie te lekcje zostały całkowicie odrzucone, nawet wówczas, gdy stwarzały pozory lekcji

http://rcin.org.pl

artystycznie lepszych. Pozostałe uznano za warianty tekstu w takiej jego postaci, od której rozpoczyna się zaświadczona przez przekazy droga rękopiśmiennej tradycji.

Ocena wariantów, a także wybór któregoś z nich jest sprawą niezmiernie trudną, stwarzającą wydawcy najwięcej możliwości do podejmowania arbitralnych decyzji. W związku z tym kierowano się następującą zasadą: w przypadku, gdy jeden z wariantów tekstu dawał lekcję zdecydowanie lepszą i zgodną z ogólnym wyobrażeniem o stylu autora, wówczas wariant ten wprowadzano do tekstu głównego; w przypadku wariantów równorzędnych pozostawiano miejsce w takim brzmieniu, jakie znajdowało się w przekazie uznanym za „przekaz podstawowy" wydania danego utworu. W sytuacjach szczególnych, gdy żadna z proponowanych przez przekazy lekcji nie jest zadowalająca, sygnalizowano możliwość istnienia błędu albo wprowadzano poprawkę wydawcy z odpowiednim jej zaznaczeniem.

Terminem „przekaz podstawowy" określany jest jeden wybrany przez wydawcę przekaz, według którego podawany jest tekst główny w miejscach nie budzących wątpliwości, tj. nie posiadających wariantów lub posiadających warianty adiaforyczne. Jest to więc przekaz pełniący rolę szkieletu dla rekonstruowanego tekstu; zmieniany we wszystkich tych miejscach, które dają lekcje uznane za powstałe w trakcie odpisywania. Tekst główny edycji jest więc w zasadniczej swej części transkrypcją przekazu uznanego za podstawowy, zmienianego według zrekonstruowanej tradycji tam, gdzie było to konieczne ze względu na jego błędy własne oraz tam, gdzie poświadczone w innych przekazach lekcje okazywały się lepsze i poprawniejsze. W większości przypadków za przekazy podstawowe uznano przekazy najbliższe wspólnemu przodkowi (a przez to i oryginałowi), co ograniczało ilość niezbędnych koniektur. Zdarzały się jednak i takie sytuacje (por. uwagi do *Eklezjastesa*), gdy najbliższy, pierwszy w kolejności przekaz jest tak nasycony własnymi zniekształceniami i swoistymi dla kopisty cechami językowymi, że wydawca zmuszony był „przekazem podstawowym" wydania uczynić przekaz z dalszych rozgałęzień drzewa genealogicznego. Wówczas musiano dodatkowo wyeliminować wszystkie lekcje powstałe w trakcie wielopiętrowego odpisywania utworu.

Jeszcze inny tryb postępowania przyjmowano w przypadku, gdy nie było możliwe odtworzenie tradycji tekstu. Dotyczy to takich sytuacji, gdy utwór zaświadczony jest tylko w dwu przekazach lub gdy wśród wielu zachowanych przekazów nie zdołano ustalić wzajemnych zależności. Podejmowane przez wydawcę decyzje mają wówczas charakter mniej lub bardziej arbitralny. Dotyczy to zarówno wyboru i oceny przekazu podstawowego, jak i oceny lekcji swoistych poszczególnych przekazów; za warianty tekstu musiano uznać wszystkie lekcje nie budzące sprzeciwu ze względów logicznych lub gramatycznych.

Szczególnym przypadkiem są teksty odpisywane z istniejących zabytków architektonicznych lub zachowanych w kościołach nagrobków. Uznano, że tak zachowany tekst ma pierwszeństwo przed przekazem w rękopisie lub w druku. W przypadku różnych lekcji dokonywano poprawki tylko wówczas, gdy zapis na murze lub tablicy zawierał błąd w wyniku odkształceń późniejszych (ubytki, konserwacje, etc.); poprawki te zaznaczano ostrymi nawiasami. W innym przypadku lekcje z rękopisów podawano w *Uwagach do tekstów*. W odróżnieniu od innych utworów Lubomirskiego, teksty te zostały wydrukowane wersalikami, z zachowaniem autentycznego podziału linijek.

Uwagi do tekstów zawierają podstawowe informacje na temat przekazów (odpis tytułu, skrótowe oznaczenie źródła, cechy swoiste), zależności między nimi, postępowania wydawcy w każdym konkretnym przypadku. Zawierają również lekcje poszczególnych przekazów, które: a) można uznać za warianty tekstu, b) dokumentują związki między przekazami jako błędy łączące lub dzielące, c) są lekcjami odrzuconymi z przekazu uznanego za „przekaz podstawowy". Oczywiste jest, że nie znalazły się w uwagach (poza wyjątkowyki sytuacjami) lekcje swoiste poszczególnych przekazów, o których wiadomo, że powstały w trakcie odpisywania utworu, a nie są przydatne w odtwarzaniu tradycji tekstu.

W budowie aparatu zdecydowano się na stosowanie „aparatu pozytywnego", tzn. podawana jest lekcja przyjęta w tekście głównym, oznaczane są przekazy, w których ona jest poświadczo-

http://rcin.org.pl

na, a następnie podawane są inne lekcje i ich przekazy. Dla przekazów poszczególnych utworów zastosowano oznaczenia literowe, przy czym symbole odnoszą się do całego rękopisu lub druku; tak więc symbol P (rkps PAN Kraków 979) pojawi się wielokrotnie, w komentarzach do wszystkich utworów znajdujących się w tym rękopisie. Oznaczeń literowych nie mają druki utworów wydanych przez samego autora; w miejsce liter posługujemy się datą wydania. W graficznych schematach drzew genealogicznych użyto liter alfabetu greckiego dla oznaczenia nie istniejących dziś kopii, które pośredniczyły w powstawaniu przekazów nam znanych, przy czym literę α zarezerwowano dla archetypu — przekazu dającego początek rekonstruowanej tradycji tekstu. Przy omawianiu przekazów znajdują się odsyłacze do *Wykazu źródeł*, zawierającego informacje na temat wykorzystanych w edycji rękopisów i druków.

2. Zasady transkrypcji

Edycja niniejsza oparta jest na przekazach, które nie są autografami, a w znacznej części — na rękopiśmiennych odpisach odbiegających od oryginału lub drukach sporządzanych na podstawie przypadkowych kopii. Tylko w czterech przypadkach wydawca dysponował drukami, które ukazały się za życia autora i za jego przyzwoleniem. Oczywiste jest też, że przekazy drugiej ręki zawierają cały szereg form obcych językowi poety, które powinny zostać wyeliminowane przez konfrontację z zachowanymi autografami korespondencji. Niestety w większości przypadków ani analiza oryginalnych listów Lubomirskiego, ani analiza rymów nie dają jasnych wskazówek pozwalających na zastosowanie bądź to ścisłych reguł rektyfikacyjnych, co oczyściłoby utwory z form językowo obcych, bądź też reguł niwelacyjnych, które z kolei wyrównywałyby oboczności fonetyczne i fleksyjne dostępnych nam przekazów. Spowodowane jest to zarówno szczupłością zachowanej w autografach korespondencji, niekonsekwencjami samego autora w zakresie używania form językowych, jak też nieprzystawalnością leksyki listów do leksyki utworów poetyckich.

W tej sytuacji przyjęto następujący tryb postępowania:

1. Nie różnicowano (z wyjątkiem rymów) *e* jasnego i pochylonego.

2. Nie zachowano *e* doprowadzonego do postaci *i* (*y*) w końcówkach; dotyczy to głównie zakończeń dopełniacza, celownika i miejscownika liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego odmiany przymiotnikowej i stopnia wyższego przysłówków (np. *trudny* transkrybowano jako *trudnej*, *lepi* jako *lepiej*). Pozostawiono natomiast niezmienione formy koniugacyjne typu: *myślić*, *rozumi*, *cuchni* (*Decymka*), związane raczej z mieszaniem końcówek fleksyjnych.

3. W przypadku *e* pochylonego w środku wyrazów kierowano się analizą korespondencji, rymów i druków autorskich. Dowodzi ona wyraźnej przewagi form z rozszerzeniem (w listach konsekwentnie: *Sędomierz*, *świeczka*), jakkolwiek zdarzają się formy z pochyleniem doprowadzonym do końca (*bohatyr* w listach, *chimik*, *lipkimi* w druku *Tobiasza*). Zdecydowano w tej sytuacji zachować formy z pochyleniem występujące w drukach autorskich oraz w rymach (*liku:medyku*, *rozsypią:odlipią*, *kryśli:myśli*, *kalictwo:dzidzictwo* — wszystkie przykłady z *Decymki*). Nie zachowano natomiast pochylenia w przekazach drugiej ręki (uznanych za „przekaz podstawowy" wydania); dotyczy to przede wszystkim form częstych w druku *Decymki* (*bilmo*, *rozliwać*, *zygarek*, *umirać*, *kamiń*, *uliczyć*), które zmodernizowano według pisowni innych przekazów.

4. Nie zachowano pochylenia *a* doprowadzonego do *o* w wyrazie *kożdy* (zapis w przyjętym za „przekaz podstawowy" druku *Decymki*); w listach Lubomirskiego stale: *każdy*.

5. Nie zachowano (z wyjątkiem rymów) stosowanego niekonsekwentnie w przekazach drugiej ręki rozszerzenia typu: *zrobieł*, *zrobiem*, *zwątpieł*, etc. Utrzymano je natomiast w druku *Tobiasza* i *Teomuzy*, gdzie pojawiają się rzadko, obocznie do form bez rozszerzenia. Zachowano też spotykane w tych drukach nieliczne inne formy z rozszerzeniem (np. *umiezgami*).

6. Pochylenie *o* transkrybowano zgodnie z ortografią dzisiejszą, pozostawiając *o* jedynie w rymach (np. *gory:pory*). Nie zachowano w związku z tym sporadycznie występującej pisowni:

http://rcin.org.pl

puł–, *jaskułka*, *gury*. Ze względu na etymologię niektóre wyrazy, zapisane jako *płokać*, *pazory*, *Jakob*, *sznorek*, *rozproszy*, transkrybowano jako *płókać*, *pazóry*, *Jakób*, *sznórek*, *rozprószy*.

7. Zmodernizowano (również w rymach) pisownię samogłosek nosowych w wyrazach: *między*, *szczęście*, *tęsknić*, *lękliwy*, *częstować*, *paszczęka*, *wdzięczny*, jak również w wyrazach: *mieszkać*, *mieszać*. Doprowadzono także (ze względów znaczeniowych) do stanu dzisiejszego pisownię słowa *cześć*, choć w drukach *Tobiasza* i *Teomuzy* mamy konsekwentnie *część*. Zdecydowano się natomiast na stałą pisownię *przecię* (z pochodnymi) i *szedziwy*. W listach Lubomirski niezwykle rzadko zaznaczał nosowość, pisząc zarówno w wygłosie, jak i w środku wyrazu *e* (zdarzają się jednak formy: *szczęście*, *między*). Częste rymy *e:ę*, a nawet *a:ą* wskazują na niezbyt wyraźne odczuwanie różnicy w wymowie tych spółgłosek.

8. Zachowano wszystkie chwiejności *a:e*, *o:e*, *ą:ę* (np. *powiadać:powiedać*, *wągiel:węgiel*, *niosę:niesę*).

9. Konsekwentnie rozwijano *–i–*, *–y–* do *–ij–*, *–yj–* w wyrazach pochodzenia obcego, np. *lilija*, *Maryja*, *Grecyja*, *scyjatyk*; konsekwentnie też transkrybowano *tryjumf*, *tryjumfować*.

10. W zakresie transkrypcji spółgłosek i grup spółgłoskowych stosowano się do ogólnie przyjętych w edytorstwie staropolskim zasad (patrz *Zasady wydawania tekstów staropolskich*, Wrocław 1955). W przypadku oboczności spółgłosek dźwięcznych i bezdźwięcznych transkrybowano je według pisowni dzisiejszej, zachowując jednak sporadycznie występujące formy: *łabęć*, *łabęcia*. W wyrazie *ścieżka* tylko w *Tobiaszu wyzwolonym* (wobec występowania form: *ścieszek*, *ścieszeczki*) zachowano pisownię bezdźwięczną. W przypadku transkrypcji długiego ſ zdecydowano się na modernizację (np. *srebro*, *rozliczny*, *bezpieczny*, *jeśli*), utrzymując jednak konsekwentnie formę *sprosny*. Zachowano rzadko występujące oboczności *k:ch*, (np. *tchnie*: *tknie*), *r:rz* (np. *kryształ:krzyształ*), *ś:sz* (np. *pośli:poszli*), a także często spotykane formy: *śrzód*, *ujźrzał*, *dojźrzał*, *śrzoda*, *źrzenica*, etc. Zachowano też oboczności: *barzo:bardzo*, *wszytko:wszystko*, *abo:albo*, *garło:gardło* (w listach raczej *wszytko*, *bardzo*, *garło*).

11. W zakresie stosowania wzmacniającej pisowni z *j* zachowano, obok form dzisiejszych, także postać przedrostka *na–* (np. *napierwszy*, *naprędzej*, *przynamniej*), rozkaźnik typu *dotkni*, *śpi*, formy czasownika *przyść*, *wyniść* (sporadycznie występuje *wyńdę*), przysłówek *wczora* oraz oboczności szeregu *chocia*, *chociaż*, *chociaj*. W listach przeważają formy *najpierwszy*, *najpilniej* (obok *naświętsza*), *przynamniej*, *przydzie* (ale *pójdą*).

12. Utrzymano oboczności *nadgroda:nagroda* (w listach raczej *nadgroda*) i sporadycznie występujący w skróconej postaci przedrostek *roz–* w formie *rosypać*.

13. Zachowano w niezmienionej postaci zaimki *mnie* i *mię*.

14. W zakresie fleksji postępowano zgodnie z przyjętymi ogólnie zasadami pozostawiania bez zmian oboczności końcówek, z wyjątkiem narzędnika i miejscownika liczby pojedynczej rodzaju męskiego i nijakiego oraz celownika i narzędnika liczby mnogiej (np. *ładnem*, *ładnemi*, w transkrypcji *ładnym*, *ładnymi*). Nie zachowano także (zob. pkt. 5) form typu *zrobieł*, *zrobiem* zapisanych w przekazach z drugiej ręki. Pozostawiono natomiast krótszą postać imiesłowu z końcówką *–szy* (np. *wszedszy*) oraz wewnętrzną deklinację w złożeniach (np. *białejgłowy*).

15. Modernizowano pisownię łączną i rozdzielną, również w zakresie pisowni z partykułą i ruchomą końcówką fleksyjną *–li*, *–że*, *–ż*, *–ci*, *–ć*, *–m*, dywiz stosując tylko w sytuacjach, gdy pisownia łączna utrudniałaby rozumienie wyrazu.

16. Utrzymano, wobec absolutnej niemal zgodności przekazów, pisownię wyrazów *wtym*, *potym* w znaczeniu przysłówkowym.

17. Interpunkcję zmodernizowano stosując się do reguł dzisiejszych. Wprowadzono też znaki interpunkcyjne do tekstów odpisywanych ze ścian zachowanych zabytków architektonicznych.

18. Pisownię dużych liter zmieniono według norm obowiązujących obecnie. Użycie dużej litery w tekstach przekazujących treści religijne (zwłaszcza w *Teomuzie*) regulowano posługując się zasadami stosowania dużej litery według: K. Rahner, H. Vorglimler, *Mały słownik teologiczny*, przeł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987. Od zasady modernizacji

http://rcin.org.pl

odstąpiono w przypadku utworów pisanych w formie elogijnej, gdzie stosowanie dużej litery jest związane zarówno z graficzną postacią tekstu, jak i z jego warstwą znaczeniową. Pozostawiono zatem niezmienione w tym względzie *Adverbia moralia*, jak i elogijne epitafia, gdzie duże litery zachowano według przekazu uznanego za „przekaz podstawowy" wydania.

19. W tekstach łacińskich, zgodnie z tradycją przyjętą w polskim edytorstwie nowołacińskim, ujednolicono pisownię wyrazów wykazującą wahania w zakresie grup *–ae–*, *–oe–*, *–e–*, *–th–*, *–ij–*, przedrostka *exs–*, liter podwojonych *–ll–*, *–ss–*, *–cc–* oraz litery *y*. Zachowano natomiast alternatywne formy pisowni typu: *obex* (*obiex*), *ubicunque* (*ibicumque*), *volnus* (*vulnus*), quatuor (quattuor) itp.

3. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji

a) Znaki edytorskie w transkrypcji tekstu

⟨ ⟩ — nawiasy kątowe w tekście utworu sygnalizują wszystkie ingerencje wydawcy, zarówno koniektury jak interpolacje. Nie oznaczono natomiast zmian tekstu podstawy dokonanych wg innych przekazów.

⟨...⟩ — trzema kropkami w nawiasie kątowym sygnalizowano lukę w tekście, której wydawca nie potrafił uzupełnić.

b) Używane w komentarzach skróty nazw bibliotek

AGAD Radz. — Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłowskie
AGAD Sucha — Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Branickich z Suchej
AGAD Komier. — Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Komierowskich
Arch. Kraków Krzeszow. — Archiwum Państwowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic
Arch. Kraków Rusiec. — Archiwum Państwowe w Krakowie, Zbiór Rusieckich
Arch. PAN Poznań — Archiwum PAN w Poznaniu
Bern. Kraków — Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie
BJ — Biblioteka Jagiellońska
BN — Biblioteka Narodowa w Warszawie
BN BOZ — Biblioteka Narodowa w Warszawie, Biblioteka Ordynacji Zamoyskiej
BUW — Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego
BUW Gab. Ryc. — Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Gabinet Rycin
Czart. — Biblioteka Czartoryskich w Krakowie
IBL Michal. — Biblioteka Instytutu Badań Literackich, Zbiory Fundacji im. J. i J. Michalskich
IBL Zb. własne — Biblioteka Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie, Zbiory własne
Karm. Kraków — Biblioteka Sióstr Karmelitanek Bosych na Wesołej w Krakowie
Kórn. — Biblioteka Kórnicka PAN
Kras. — Biblioteka Ordynacji Krasińskich w Warszawie (do 1944 r.)
Lwów UAN Baw. — Biblioteka Baworowskich we Lwowie, dziś w Bibliotece Ukraińskiej Akademii Nauk
Lwów UAN Ossol. — Biblioteka Ossolineum, dziś w Bibliotece Ukraińskiej Akademii Nauk we Lwowie
Łop. — Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie
MN Kraków — Muzeum Narodowe w Krakowie
Ossol. — Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu
Ossol. Pawl. — Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich PAN we Wrocławiu, Zbiory Pawlikowskich
PAN Kraków — Biblioteka PAN w Krakowie
Racz. — Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego w Poznaniu

http://rcin.org.pl

Zał. — Biblioteka Załuskich (od 1928 r. w Bibliotece Narodowej)

c) Skróty pozostałe

Skróty autorów i dzieł starożytnych za: *Słownik łacińsko–polski*, red. M. Plezia, t. I, Warszawa 1959, s. XLI–LI; M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura rzymska. Okres cesarstwa, autorzy chrześcijańscy*, Warszawa 1994, s. 5–9; *Słownik grecko–polski*, red. Z. Abramowiczówna, t. I, Warszawa 1958, s. IX–XXIII.

Skróty ksiąg Starego i Nowego Testamentu za *Biblią Tysiąclecia*, Poznań 1983, wyd. 3.

II. Uwagi do tekstów

ORFEUSZ

(t. I, s. 7–21)

Wydawca dysponował dziewięcioma przekazami całości utworu i dwoma przekazami fragmentów:

K — *Orpheus. Ktory po utraconey Eurydice we psiey skurze umarł S. L. M. K.*, rkps Kórn. 488, s. 141–162 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 64).

D — *HISTORYA ORFEUSZA y EURYDYCY Oyczystym wierszem opisana, a z Francuskiego ięzyka Tłumaczona*, druk (jako utwór anonimowy) [w:] J. A. Załuski, *Zebranie rytmów*, t. III, Warszawa 1754, s. 344–360 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 16).

P — *Orpheusz*, rkps PAN Kraków 979, k. 55r–66r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 97).

N — *Orfeusz*, rkps BN I.9087, s. 92–118 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 73).

L — *Orpheus*, rkps Łop. 17/2, s. 203–210 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 68).

R — *Euridicen Opisana*, rkps Racz. 30, k. 206v–212r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 103).

B — *Orpheusz*, rkps Lwów UAN Baw. II.318 (dawniej III E. 12, nr 318), s. 261–273 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 42).

F — *Orpheusz*, rkps Ossol. Pawl. 79, k. 143r–145v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 50).

O — *Orpheusz*, rkps Ossol. 2032/I, k. 174r–186r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 82).

J — *Orpheus. Piesn*; rkps BJ 5190, k. 106r–107r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 55); utwór (tylko pierwsze 80 w.) zapisany na wolnej karcie pomiędzy fragmentami *Rozmów Artaksesa i Ewandra*.

Z — *Orpheus. Piesn*, rkps BN III.3046 (dawniej Zał. Pol.F.XIV.18), k. 26v (pierwsze 16 w.) i k. 27r (ostatnie 18 w.) (zob. *Wykaz źródeł* poz. 115). *Orfeusz* zapisany po *Ermidzie*, jako pieśń pierwsza cyklu (?) zatytułowanego w rękopisie *Pieśni, sonety i poezje rozmaite* (jako drugi utwór wpisano *Pieśń „Tam gdzie morze..."*).

Utwór znajdował się też w wielu rękopisach zaginionych:

1. *Orfeusz, który po utraconą przez żmiję odważył się pójść żonę, onę stamtąd odebrawszy znowu utracił i potym we psiej sierci życie swe skończył* (por. przekaz K), rkps Zał. Pol.Q.XIV.35 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 119).

2. *Eurydicen opisana* (por. przekaz R), Zał. Różn.F.XVII.64, s. 260–265 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 124).

3. *Orfeusz i Eurydyce przez JMP Marszałka Wielkiego Koronnego wierszem opisany*, rkps Zał. Pol.Q.XIV.93 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 121); dopisek ręką Załuskiego: „Stanislai Lubomir: Archi Mareschali Regni".

4. rkps Zał. Pol.Q.XIV.63 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 120).

5. rkps Zał. Pol.Oct.XIV.3 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 122); wpisany po *Ermidzie* od k. 41.

6. rkps BUW 95.4.6/31 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 113); odpis w układzie takim jak w przekazie Z.

http://rcin.org.pl

Żaden z dostępnych dziś przekazów nie gwarantuje zgodności z autorską wersją utworu. Wszystkie bez wyjątku mają luki w tekście i szereg błędnych lekcji. Szczegółowe badania pozwoliły ustalić następujący schemat zależności między przekazami:

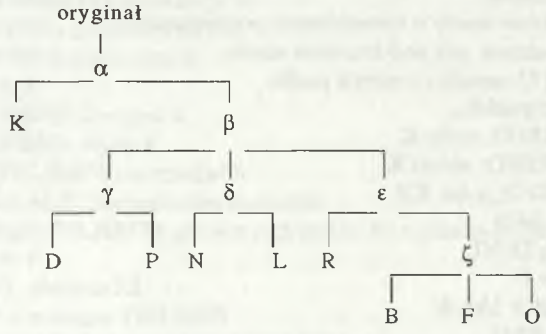

Schemat nie uwzględnia przekazów J i Z, które dają niewielkie fragmenty utworu. Przekazy te uwzględniono jednak niżej, zwłaszcza J. Istnieje też duże prawdopodobieństwo, że przekaz D jest kontaminacją kilku dziś już nieistniejących zapisów ze zbiorów Biblioteki Załuskich.

Za „przekaz podstawowy" edycji uznano przekaz K, choć powstał on zapewne nie bezpośrednio z możliwej do rekonstrukcji kopii α. Błędy przekazu wskazują na prawdopodobieństwo istnienia kopii pośredniczących. W poniższych uwagach zanotowano uzupełnienia i poprawki wprowadzone do „przekazu podstawowego" przez wydawcę, jak też te lekcje z pozostałych przekazów, które mogły znajdować się w nieistniejącej kopii α, która dała początek wszystkim zachowanym przekazom. W nielicznych przypadkach zanotowano lekcje pojedynczych przekazów (szczegółowe omówienie tradycji rękopiśmiennej *Orfeusza* zob. A. Karpiński, *Tradycja tekstu w „wieku rękopisów"*, [w:] *Staropolska kultura rękopisu*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1990, s. 27–42).

Na podstawie części omówionych wyżej źródeł i bez rekonstrukcji tradycji tekstu *Orfeusz* wydany został przez Romana Pollaka (zob. S. H. Lubomirski, *Wybór pism*, Wrocław 1953, s. 3–22).

w. 7 *ludzkie serca* KLRBFO; *serca ludzkie* DPNJZ
w. 14 *dla niej ... niżyło* O; *dla niej ... nie żyło* KDNLBZ; *dla jej ... nie żyło* PRFJ (być może jednak poprawny jest zaimek „jej", a cały wers zepsuty; nie wykluczone, że powinien brzmieć: „A dla jej źrenic i niebo niżyło")
w. 21 *szopy i* K; *chaty ni* DPNLOJ; *chaty i* RBF
w. 24 *niewolą* DPNLRBFOJ; *niedolą* K
w. 28 — brak w P
w. 34 *wieniec* K; *wianki* NLR; *wieńce* pozostałe
w. 38 *rączo* DPNLRBFOJ; *rączą* K
w. 43 *zalęknione* KPLBFOJ; *zalękniona* DNR
wnet KPL; *w lot* DRBFOJ
w. 53 *więcej* DPNLRBFOJ; *co jej* K
w. 56 *pościgał* DPNLBJ; *pościągał* K; *powściągał* R
w. 59 *fale* K; *fali* pozostałe
w. 61–63 *i te ... włosy* brak w R
w. 63–64 — DNLBFOJ; brak w K
w. 66 *manele na drzewie* K; *na drzewach manele* pozostałe
w. 70 *onych* PNLRBFOJ; *o nie* K
w. 75–76 — brak w R

http://rcin.org.pl

w. 78 *je* DPNLRBFOJ; *się* K
w. 83–84 *zgubiwszy strapiony Straconą* K; *zgubiwszy zgubiony Straconą* D; *zgubiwszy zgubiony Zgubioną* pozostałe
w. 84 *już* K; *jak* pozostałe
po w. 84 w R dodatkowe wersy o nieustalonym pochodzeniu:
A tak znudzona, gdy pod krzakiem siadła,
Gdy już [?] zasnęła i o ziemię padła,
Zaraz przypadek...
w. 86 *nieba* DPNLRBFO; *niebo* K
w. 90 *obłąki* DPNLRBFO; *obłoki* K
w. 91 *jadem* DPNLBFO; *jeden* KR
w. 97–98 — brak w BFO
w. 98 *piany* K; *pianę* DPNL
w. 99–100 — brak w F
w. 99 *Uszy* DPNLRBO; *Usty* K
w. 100 *I* K; *A* DPNLRBO
w. 101 *zebrawszy* PLBFO; *zabrawszy* KDN
w. 109 *zająwszy* KDNLRF; *zaziawszy* P
w. 113–116 — brak w F
w. 113 *ściągać* K; *wściągnąć* DNR; *wściągać* P; *ściągnąć* L; *wciągać* BO
w. 115 *wnet* KR; *w lot* DPNLBO
w. 131 *Powstaną* K; *Powstają* pozostałe
w. 140 *okrutna* KNR; *okropna* pozostałe
w. 142 *skróciły* DPNLRBFO; *skończyli* K
w. 147 *ją strapione nimfy* PRF; *ją strapione muzy* KD; *jej strapione nimfy* NBO
w. 154 *pięknej* DPNLRBFO; *piękne* K
w. 156 *fujarce* K; *fujarze* pozostałe
w. 175–176 — brak w R
w. 178 *desperował* KDL; *zdesperował* pozostałe
w. 183 *Wiedząc* KDPL; *Widząc* pozostałe
w. 195 *Tak, że się* K; *Aż się tam* L; *I aż się* pozostałe
w. 201 *Przeszedł bez strachu okropne* DPN; *Przyszedł bez strachu w okropne* K; *Przeszedł bez strachu okrutne* L; *Przeszedł przez strachy, okropne* R; *Poszedł bez strachu w okropne* BFO
w. 204 *zbledzili* K; *zbledniły* D; *zbledzieli* P; *zbladziły* NRO; *zbladziło* B
w. 208 *frasobliwe* DPNLBFO; *frasowliwe* K
w. 209–210 *utrapienia ... cierpienia* K; *utrapienie ... cierpienie* pozostałe
w. 214 *Że mu, piekielne cienie* KDPL; *Piekielne cienie, że mu* pozostałe
w. 220 *Przeszedł* DPNLBFO; *Przyszedł* KR
w. 221 *tam* DPNLRBFO; *sam* K
w. 229 *Czarną ma postać* DPNLRBFO; *Czarne ma rogi* K
ostrą DPNLRBFO; *ostro* K
w. 236 — brak w L
w. 237–238 — brak w D
w. 237 *krostawą* PNLRBFO; *kosmatą* K
w. 238 *ropa z oczu siarczysta mu sączy* K; *nic dobrego z oczu mu nie patrzy* PNLRBFO
w. 240 *nieśli* KPNLR; *mieli* DBFO
w. 243 *straszliwi z postury* KF; *straszliwej postury* D; *straszliwi w postury* PNLRO
w. 244 *Rozciepierzone* KL; *Rozczepierzone* N; *Rozszczepierzone* pozostałe
w. 255 *wygotował* KDL; *przygotował* pozostałe
w. 257 *wszytek suknią* K; *suknią wszytek (wszystek)* pozostałe
w. 259 *ze złotem* K; *ze złota* pozostałe

http://rcin.org.pl

w. 266 *od najwyższych do najniższych* LBF; *od najwyższych do najmniejszych* K; *od najniższych do najwyższych* D; *od najwyższych aż do niższych* P; *od najniższej do najwyższej* N; *od największej do najmniejszej* R; *od największych do najmniejszych* O
w. 277 *przedłużał* DPNLRBFO; *przedłużył* K
w. 280 *żałośniejszy* DPNL; *żałośniejszej* KR
dyjezy mu DPNRO; *dyjety tam* K
w. 281–282 — brak w L
w. 286 *Zniżał* DPNLRBFO; *Związał* K
w. 287 *w różny* PNLRBFO; *różny* K
w. 289 *uprzykrzał* DPNLRBFO; *uprzedzał* K
w. 290 *Przeciąganiem* KLB; *pociąganiem* pozostałe
w. 291 *głosom przyległe* PNLRBFO; *głosem przyległym* K; z *głosem przyległe* D
w. 297–300 — brak w F
w. 298 *słuszne* DPNR; *słusznie* KL
w. 299 *stronami* KP; *z stronami* DNLRBO
w. 300 *słowy wybornymi* K; *i słowy takimi* DPNLRBO
Tytuł: *Pieśń Orfeusza* K; *Pieśń* O; bez tytułu pozostałe
w. 306 *rządcą* DPR; *rządzco* K; *rządca* NL
w. 307 *i potęgą* KNRBFO; *ty potęgą* DPL
w. 309–312 — brak w L
w. 331 *bądź mu* K; *mu bądź* pozostałe
jakoś jest KLP; *jakoś był* D; *jako i* NBFO
w. 348 *swego* K; *twego* pozostałe
w. 349 *w twym* PNLRBF; *w tym* KDO
w. 354 *i ja* DPNLRFO; *a ja* KB
w. 359 *żył* KDL; *był* pozostałe
w. 367 *dzikie brzydkości* KDRO; *brzydkie dzikości* pozostałe
w. 369 *trzejgłowy* K; *trzygłowny* DPNLFO; *trzygłowy* B
w. 369–370 *paszczęki ... męki* DPNRBFO; *paszczękę ... mękę* KL
w. 385 *połamawszy* K; *zamazawszy* L; *porzucawszy* N; *pomazawszy* pozostałe
w. 387 *Samo surowej* D; *Same surowej* KRO; *Same surowe* PB; *Samej surowe* NL; *Samo surowe* F
w. 393 *dziwno* K; *dziwna* pozostałe
w. 394 *prośbom* DPRBO; *prośbą* KNLF
w. 397 *A te* K; *I te* D; *Ale* pozostałe
w. 400 *ukudłanej* DPNRBFO; *u kudłatej* K; *układanej* L
w. 401 *I tak* DPNLRBFO; *A tak* K
w. 402 *dziwniej* DPNLRFO; *dziwnie* KB
w. 409–410 *kochanie ... wytrwanie* DPNLRBFO; *kochania ... wytrwania* K
w. 417–418 *niecierpliwie ... nieszczęśliwie* DPNLRBFO; *niecierpliwe ... nieszczęśliwe* K
w. 422 *wnet się* DPNLRBFO; *wnętrzne* K
Tytuł: *Mowa Eurydyki* K; bez tytułu pozostałe
w. 425 *Ledwiem* KBFO; *Ledwom* DPLR
w. 428 *przyszła* DRP; *wyszła* KNLBFO
w. 430 *Com* DNPLRFO; *Co* KB
w. 432 *na żal wieczny* DPNLBFO; *nazad wierną* K; *nazad wieczną* R
w. 435 *Wiedz* DPBFO; *Więc* KNL
w. 439 — brak w L
w. 439 *Ach* DNRB; *Acz* K; *Oh* P; *O* OF
w. 440 *Tak ... jak* DPNRBO; *Jak ... tak* K

http://rcin.org.pl

w. 442 *obzierać* DPNLRBFO; *odbierać* K
w. 447 *ty tu* DPNLRBFO; *a ty* K
w. 449–450 *Was, na niebie / ... was, żywioły* poprawka wydawcy (przywraca strofie rym okalający); *Was, żywioły, / Słońce, gwiazdy, was na niebie* K; *Was, żywioły, / Słońce i gwiazdy na niebie* DP; *Już, żywioły, / Słońce i gwiazdy na niebie* N; *Więc, żywioły, / Słońce i gwiazdy na niebie* L; *a żywioły, / Słońce i gwiazdy na niebie* RBFO
w. 454 *w górze* KDBFO; *w górę* PNLR
w. 463 *wnet* K; *w lot* DPNLRO
w. 468 *mu* KN; *w lot* PL; *wnet* pozostałe
w. 471 *Biją* RB; *Bijąc* pozostałe
w. 472 *W ziemię pad⟨a⟩ły* poprawka wydawcy; *W ziemie padoły* L; *W zimne padoły* K; *W ziemne padoły* pozostałe
w. 478 *już cale* KPBFO; *już prawie* DLR; *prawie jak* N
w. 479–518 — brak w O
w. 482 *Zwierzęta, ptastwa* KNL; *Zwierza i ptastwa* DPBF; *Zwierze i ptastwo* R
w. 490 *rzeźwe* KD; *rzeźwie* PL; *rzeźwo* RBF
w. 495–496 — brak w B
w. 496 *kręcił* K; *kluczył* DPLF.
w. 503 *z gustem* K; *z gustu* DPNLB
w. 504 *był* DPNLRB; *już* K (w miejsce skreślonego *go*)
w. 505–508 — K; brak w pozostałych
w. 509 *nie późno* KPNLR; *nie próżno* DBF
w. 514 *ryku* DPNLRBF; *krzyku* K
w. 523 *błędne* KPBO; *smętne* DZ; *biedne* NR; *biednie* L; *błędnie* F
w. 527 *⟨A żył⟩ na koniec ⟨i w⟩ samej* poprawka wydawcy; *Aż i na koniec do samej* wszystkie przekazy; poprawka wykorzystuje zapis tytułu w K: „we psiej skurze umarł" i w zaginionym rękopisie Zał. Pol.Q.XIV.35: *w psiej sierci życie swe skończył*)

TOBIASZ WYZWOLONY

(t. I, s. 23–101)

Wydawca dysponował pięcioma wydaniami utworu, w tym dwoma, które ukazały się za życia autora. Edycja pierwsza ukazała się z kartą tytułową: *TOBIASZ WYZWOLONY TO IEST, XIEGI TOBIASZOWE, z Pisma Swiętego na Wiersz Polski PRZELOZONE, y Dwunastą Osmorymowych Piesni WYRAZONE Przez S.L. R.P. 1683. w WARSZAWIE, w Drukarni OO. Scholarum Piarum* (zob. *Wykaz źródeł* poz. 1).

To samo zawiera karta tytułowa drugiego wydania z innym jednak adresem wydawniczym: *Przedrukowano w Warszawie, w Drukarni Carola Ferdynanda Schreybera Roku 1691* (zob. *Wykaz źródeł* poz. 2). Trzecia edycja przygotowana została ponownie przez warszawskich pijarów w roku 1706 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 3), czwarta zaś ukazała się w Toruniu w 1731 r. (zob. *Wykaz źródeł* poz. 4). Po raz piąty wydano *Tobiasza* w edycji zbiorowej dzieł Lubomirskiego przygotowanej przez Michała Urbana Szostowicza: *Stanisława Heraklego Lubomirskiego, Marszałka niegdyś Wielk. Koronnego wiersze zebrane i przedrukowane*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1782 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 22). Już w XX w. dzieło ukazało się w oprac. Romana Pollaka, [w:] S. H. Lubomirski, *Wybór pism*, Wrocław 1953, s. 57–183.

Ponadto w rękopisach z XVIII w. spotykamy sporządzone na podstawie druków kopie całości utworu, np. rkps Biblioteki w Dzikowie, dziś BJ Przyb.113/51 oraz rkps BJ 6146 (zob. (zob. *Wykaz źródeł* poz. 61 i 62) lub jego fragmentów, np. N — rkps BN I.9087, s. 123–124 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 73). Innego rodzaju przekaz zawiera (oznaczony niżej jako U_4) rkps BUW 99 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 111), gdzie w niewielkiej antologii utworów poetyckich zapisano cztery wersy, które można uznać za wariantowe opracowanie tematu z 2 okt. Pieśni

http://rcin.org.pl

jedenastej, a które w tym rękopisie podpisane są „Stan. Lubom. Mar. W. Kor.". Włączono je do komentarza bez rozstrzygnięcia, kto jest ich rzeczywistym autorem.

Analiza tekstu w przekazach drukowanych dowodzi, że drobne różnice pomiędzy poszczególnymi edycjami są wynikiem poprawek dokonywanych przez kolejnych wydawców. Sądzić można, że wydanie drugie opierało się na pierwodruku, trzecie na wydaniu drugim, a czwarte na trzecim. Na szczególną uwagę zasługuje edycja z roku 1706, którą wyjątkowo przygotowano z wyraźnym zamiarem naprawienia uszkodzeń tekstu (być może korzystając ponownie z rękopisu będącego podstawą wydania pierwszego).

Za „przekaz podstawowy" niniejszej edycji uznano jednak wydanie pierwsze z 1683 r., uwzględniając niektóre poprawki wydania z 1706 r. W komentarzu zasygnalizowano wszystkie miejsca wymagające skorygowania oraz te, w których podejrzewać można błędną lekcję; podawano w takich przypadkach lekcje wydań 1683, 1691 i 1706. Zrezygnowano natomiast z podawania wszystkich lekcji odmiennych w poszczególnych wydaniach, nic bowiem nie wskazuje, że mogą pochodzić od autora.

Pieśń pierwsza

1 w. 4 *nienawiść* wszystkie wydania; prawdopodobne uszkodzenie tekstu (zob. *Objaśnienia*)
10 w. 5 *jak* 1706; *jako* 1683 1691
21 w. 6 ⟨*od*⟩ poprawka wydawcy; *do* wszystkie wydania
23 w. 4 *jak* 1706; *tak* 1683 1691

Pieśń wtóra

14 w. 2 *przypuszcza* 1691; *przepuszcza* 1683 1706

Pieśń trzecia

12 w. 6 *po⟨rucz⟩a się* poprawka wydawcy; *porzuca się* wszystkie wydania
17 w. 7 *nie arkanem* 1691 1706; *mie arkanem* 1683
26 w. 2 *nie dostaje* 1706; *nie dostanie* 1683 1691

Pieśń czwarta

6 w. 3 *znidę z świata* 1691 1706; *znidę świata* 1683
11 w. 7 *duszę* 1706; *dusze* 1683 1691
12 w. 7 *Jako* 1706; *Jak* 1683 1691
19 w. 3 *ta* 1706; *to* 1683 1691

Pieśń szósta

17 w. 8 *czary* wszystkie wydania; być może powinno być: „czarty"
27 w. 8 *Liczyć* 1691 1706; *Liczy* 1683

Pieśń siódma

7 w. 5 *możnali* wszystkie wydania; prawdopodobne uszkodzenie tekstu (zob. *Objaśnienia*)
14 w. 4 *Pó⟨ty⟩* poprawka wydawcy; *Póki* wszystkie wydania

Pieśń ósma

4 w. 7 *sporządza* wszystkie wydania; w edycji Pollaka poprawiono na: „sprowadza", tu zaniechano tej koniektury, uważając rym (a:ą) za dopuszczalny
7 w. 5 *łożnice* 1706; *rożnice* 1683 1691
w. 6 *pokolenie* wszystkie wydania; prawdopodobne uszkodzenie tekstu (zob. *Objaśnienia*)
14 w. 6 *przesta⟨n⟩ie* poprawka wydawcy; *przestaje* wszystkie wydania
27 w. 5 *szpary* 1691 1706; *sprawy* 1683

Pieśń dziewiąta

16 w. 1 *Powlokł⟨o⟩ć* poprawka wydawcy; *Powlokłeć* wszystkie wydania

Pieśń jedennasta

2 w. 1–4 — 1683 1691 1706; U_1:

Bo jak spokojne morze, gdy się skończy fala,
Po ciemnej nocy słońce dzień jasny zapala,
Jak po śniegach przyjemne kwitną tulipany,
Tak nieszczęście czas rodzi szczęściu pożądany.

http://rcin.org.pl

3 w. 5 *niepohamowany* wszystkie wydania; prawdopodobne uszkodzenie tekstu (zob. *Objaśnienia*)
11 w. 4 *jej* 1706; *jest* 1683 1691
17 w. 8 *z źrzenice* 1706; *źrzenice* 1683 1691
20 w. 4 ⟨*łez*⟩ poprawka wydawcy (za Pollakiem); *serc* wszystkie wydania
36 w. 4 *nie miały* 1706; *nie mają* 1683 1691
Pieśń dwanasta
14 w. 6–7 *bezpiecznie / Nadzieję* 1683; *bezpieczne / Nadzieje* 1691 1706
15 w. 7 *rzec* 1706; *rzecz* 1683 1691

TEOMUZA

(t. I, s. 103–133)

Tekst *Teomuzy* przygotowano dysponując trzema edycjami powstałymi za życia autora. Pierwszym wydaniem była *THEOMVSA SIVE DOCTRINA FIDEI CHRISTIANAE, Primum Polono, ac dein Latino Carmine Descripta, Ab uno eodemque AUTHORE S.L. THEOMVSA ALBO NAUKA WIARY CHRYSTUSOWEY, Wprzod Polskim, a potym Łacińskim Wierszem opisana; Od iednegoż AUTHORA S.L., w WARSZAWIE W Drukarni, v Oy: Scholarum Piarum. R. 1683* (zob. *Wykaz źródeł* poz. 5). Bibliografia Estreichera notuje wprawdzie dwa wydania z tego roku, różniące się ilością arkuszy, wszystkie jednak sprawdzone przez wydawcę egzemplarze pochodzą z jednego wydania o objętości 4,5 ark. Tę edycję uznano za „przekaz podstawowy", zachowując jej tytuł i dwujęzyczny układ tekstu; nie utrzymano natomiast graficznego układu tekstu polskiego, rozbijającego wers na dwie linijki.

Przed 1702 r. utwór ukazał się jeszcze dwukrotnie. Tekst polski wydany został osobno: *THEOMVSA ALBO NAVKA WIARY CHRYSTVSOWEY Polskim Wierszem OPISANA.OD AUTHORA S. L. w WARSZAWIE, w Drukarni J.K.M. OO. Scholarum Piarum. Roku 1697* (zob. *Wykaz źródeł* poz. 6). Tekst łaciński, z łacińskim tytułem jak w edycji 1683 r., zapewne przez samego Lubomirskiego włączony został natomiast (wraz z *De remediis animi humani* i *Adverbia moralia*) do tomu *Repertorum opuscula Latina sacra et moralia*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1701 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 7). W obu tych wydaniach tekst był poprawiany, być może przez samego autora, lub też ponownie skolacjonowany z autografem. Dlatego wydając tekst łaciński uwzględniano poprawki wg wydania z 1701 r., w tekście polskim — wg edycji z 1697 r., omijając jednak lekcje błędne wniesione przez to wydanie.

Nie uwzględniono natomiast dwu kolejnych osiemnastowiecznych edycji utworu, które opierały się wyłącznie na wcześniejszych wydaniach. Wersja polska wydrukowana została w tomie *Momenta ostatnie życia... Stanisława Herakliusza Lubomirskiego...*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów 1707 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 8). W wersji dwujęzycznej utwór ukazał się z identycznym tytułem jak w wydaniu z 1683 r., z osobną paginacją i sygnacją, razem z: *Stanisława Heraklego Lubomirskiego, Marszałka niegdyś Wielk. Koronnego wiersze zebrane i przedrukowane*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1782 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 9). Egzemplarze tej edycji funkcjonują osobno, traktowane często jako odrębne wydanie b. m. r.

Warto dodać, że ukazał się również przekład polski *Teomuzy* dokonany przez Michała Śliźnia pt. *Wiersz o niedościgłych tajemnicach Boskich albo Nauki wiary chrześcijańskiej*, [w:] *Stanisława Lubomirskiego... Zbawiennych śrzodków książeczka święta...*, Wilno, Druk. Jezuitów, 1728.

[**Przedmowa**]: w. 12 *żakiem* 1697; *takiem* 1683
VI Tytuł: *niepojętość* 1697; *niepojętność* 1683
VIII w. 1 *lapsu* 1701; *lapsis* 1683
X Tytuł: *zbawienie* 1697; *zbawienne* 1683
XII w. 1 *corpora* 1701; *corpore* 1683

http://rcin.org.pl

XIV w. 3 *genu⟨a⟩* poprawka wydawcy; *genuum* 1683 1701
XV w. 3 *nuntia* 1701; *nuptia* 1683
XVI w. 1–2 *To ... To* 1683; *Co ... Co* 1697
w. 2 *Numerumque* 1683; *Numerusque* 1701
XVII Tytuł: *ta która i nasza* 1697; *takowa i nasza* 1683
XIX w. 4 *z bóstwem* 1683; *bóstwem* 1697
XXXIII w. 4 *przybity* 1697; *przebity* 1683
XXXIX w. 4 *z stworzonych* 1683; *stworzonych* 1697
XLIII w. 2 *divum* 1701; *divinum* 1683
XLVII w. 5 *toris* 1701; *tori* 1683
LVI w. 6 *soboty* poprawka wydawcy; *i soboty* 1683 1697
LIX w. 7 *swej* 1697; *swój* 1683
LXII w. 3 *⟨n⟩ulla* poprawka wydawcy; *ulla* 1683 1701
LXIII w. 4 *terra* 1683; *in terra* 1701
LXV w. 12 *quodque* 1701; *quibusque* 1683
LXVIII w. 4 *animis* 1701; *omnis* 1683
LXIX w. 1 *moralia* 1683 1701; być może powinno być „mortalia"
LXX w. 2 *sociato* 1683; *sociata* 1701
LXXIV w. 2 *sin⟨a⟩m* poprawka wydawcy; *sinem* 1683 1701
Regestr w. 10 *uczenie* 1683; *uczczenie* 1697

ADVERBIA MORALIA

(t. I, s. 135–261)

Łaciński tekst dziełka ustalono na podstawie trzech wydań, które ukazały się drukiem za życia autora: 1. z 1688 r. z miedziorytowymi emblematami autorstwa Tylmana z Gameren: *MIROBVLLI TASSALINI ADVERBIORVM, MORALIVM. SIVE DE VIRTVTE ET FORTVNA LIBELLVS, OPERA TILMANI a GAMEREN Imaginibus ampliatus. VARSOVIAE, Typis CAROLI FERDINANDI SCHREIBER S.R.M. Typog.* (zob. *Wykaz źródeł* poz. 10); 2. z 1691 r. — wierne powtórzenie pierwszej edycji, występują tylko drobne różnice w składzie druku (zob. *Wykaz źródeł* poz. 11); 3. z 1701 r.: *ADVERBIA MORALIA Sive De Virtute et Eortuna* [!] *LIBELLUS. Authore in fine Libri Anagrammatice expresso CONSCRIPTUS. Anno Domini 1666*, wydane wraz z dwoma innymi łacińskimi utworami Lubomirskiego pod wspólnym tytułem *Repertorum opuscula Latina sacra et moralia*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów (zob. *Wykaz źródeł* poz. 12) — w tym wydaniu tekst *Adverbiów* poprzedza „Epistola Authoris ad Amicum", być może autorstwa samego Lubomirskiego, a nie wydawcy. Późniejsze pięć wydań toruńskich z 1716 i 1718 r., będących przedrukami wcześniejszych edycji, nie zostało tu już uwzględnionych, jako że nie wnoszą nic do tradycji tekstu *Adverbiów* (por. P. Buchwald-Pelcowa, *Emblematy w drukach polskich i Polski dotyczących XVI-XVIII w. Bibliografia*, Wrocław 1981, nr 143–147).

Porównanie powyższych edycji wykazało istnienie pewnych różnic w tekście przez nie podanym. Najogólniej mówiąc, wydanie z 1701 r. poprawia prawie wszystkie błędy drukarskie edycji z lat 1688, 1691. W kilku jednak miejscach wnosi do tekstu zmiany o charakterze redakcyjnym. Wydanie to zmienia też elogijną formę utworu znaną z pierwszych dwu wydań.

Do tekstu Lubomirskiego dołączono polskie tłumaczenie autorstwa Antoniego Chryzantego Łapczyńskiego, wg wydania: STANISŁAWA LUBOMIRSKIEGO P.R.X.M.W.K. ADVERBIA MORALNE *ABO* O CNOCIE y FORTUNIE XIĄŻECZKA, z Łacińskiego Na Oyczysty Jężyk [!]. PRZEFORMOWANA Y NIEKTORYCH O FORTUNIE Y PROZNOŚCI HARMONII ADDYTAMENTEM SUPPLEMENTOWANA *Przez* X. ANTONIEGO CHRYZANTEGO ŁAPCZYNSKIEGO *y do Druku podana*, w Warszawie u OO.SS.PP. Roku 1714. (2 wyd.: 1737). Ponadto funkcjonowały jeszcze trzy inne przekłady: prozą — Michała Śliźnia (*Przysłowia polityczne, abo o Cnocie i Fortunie Książeczka*, [w:] *Stanisława Lubomirskiego*

http://rcin.org.pl

R.P. Księcia... Zbawiennych środków książeczka święta i geniuszowi politycznemu służąca, z łacińskiego na polski język transformowana..., Wilno, Druk. Akadem. S.J., 1728); trzynastozgłoskowcem — Jerzego Wojakowskiego (*Związek Cnoty i Fortuny życia ludzkiego ułomność, niestałość Fortuny w punktach zawierający...*, Lublin, Druk. Coll. S.J., 1747); oraz prozatorski przekład Franciszka Bohomolca, dokonany w oparciu o tłumaczenie Łapczyńskiego (*Księgi moralne, polityczne i pobożne, z łacińskiego na polski język przełożone*, Warszawa, Druk. Coll. S.J., 1771).

Przekład autorstwa księdza Antoniego Chr. Łapczyńskiego, najbliższy czasowo edycji z 1701 r., ostatniej za życia autora, jest pierwszym tłumaczeniem *Adverbiów* na język polski. Następne przekłady nawiązują do niego w mniejszym lub większym stopniu. Oparte jest ono głównie na edycji z 1688 r., ale Łapczyński uwzględnił poprawki wniesione do edycji z 1701 r. Tłumaczenie to, choć nie zawsze wierne oryginałowi, miejscami trudnemu do przetłumaczenia przez swą wieloznaczność i grę słów, posiada również wiele opuszczeń, cechuje je jednak bogate i obrazowe słownictwo, dobrze oddające ducha wypowiedzi Lubomirskiego. Ponadto przekład ten zachowuje — w granicach na jakie pozwala rozumienie tekstu polskiego — elogijną formę znaną z pierwszego wydania *Adverbiów*.

Do niniejszej edycji dołączono też dwa listy: 1. „Typographus Lectori" — wydrukowany w wydaniu pierwszym z 1688 r.; 2. „Epistola Authoris ad Amicum" — zamieszczony w wydaniu z 1701 r.

Ilustracje–emblematy, jako elementy utworu pozostające w ścisłym związku z tekstem, przeniesiono z pierwszego wydania (1688 r.); dalsze edycje były już ich pozbawione.

Adverbium I
w. 88 *Ludos* 1688 1691; *ludus* 1701 (Łp w. 117 *igrzysk*)
Adverbium II
w. 38 *innumerabilis* 1688 1691; *innumerabilia* 1701 (Łp w. 42 *nieporównane*)
w. 49 *immensa illa* 1688 1691; *illa immensa* 1701
w. 50 *coniurata* 1688 1691; *conspirata* 1701 (Łp w. 55 *sprzysiężone*)
w. 53 *Nec* 1688 1691; *hic* 1701 (Łp w. 59 *I sam*)
w. 89–90 *IN Tollendo* 1691 1701; *in tolerando* 1688 (Łp w. 102 *w znoszeniu*)
Adverbium III
w. 27 *doles* 1688 1691; brak w 1701
w. 61–62 *Illi ... debe* 1688 1691; brak w 1701
w. 83–84 *docebit ... adversis* 1688 1691; brak w 1701
w. 85 *aget* 1701; *agit* 1688 1691 (Łp w. 103 *czynić będzie*)
Adverbium IV
w. 37 *Perfectum* 1688 1691; *perfectumque* 1701 (Łp w. 44 *i doskonałego*)
w. 76 *compenses* 1688 1691; *compenses defendas* 1701 (Łp w. 98 *I jej bronił*)
w. 80 *defendas* 1688 1691; brak w 1701
w. 83 *non ex ... gratiae* 1688 1691; brak w 1701
Adverbium V
w. 28 *Virtutem et* 1701; *Virtutemque et* 1688 1691
w. 45 *tamen* 1688 1691; *autem* 1701 (Łp w. 56 *jednak*)
w. 132 *Firmamentum* 1688 1691; *fundamentum* 1701 (Łp w. 151 *fundamentem*)
Adverbium VI
w. 16 *maerearis* 1688 1691; *maereas* 1701 (Łp w. 26 *nie rozpaczał*)
w. 20 *est* 1688 1691; brak w 1701
w. 35 *coniunx* 1688 1691; *coniuges* 1701 (Łp w. 46 *Żona*)
w. 86 *lumen* 1688 1691; *numen* 1701 (Łp w. 107 *Bóg*)
w. 119 *Bona piaque* 1688 1691; *pia bonaque* 1701 (Łp w. 143 *Pobożne, dobre*)
Adverbium VII
w. 46 *Pungens* 1688 1691; *pugnans* 1701 (Łp w. 62 *Walcząca*)

http://rcin.org.pl

w. 49 *in Te* 1688 1691; *in se* 1701
w. 87 *Utere charitatem* 1688 1691; *utere charitate* 1701
w. 94 *Victo odio* 1688 1691; *vincto odio* 1701 (Łp w. 128 *Zwyciężywszy nienawiść*)
w. 104 *Victor* 1701; *victoris* 1688 1691 (Łp w. 139 *Zwycięzcą będziesz*)

Adverbium VIII

w. 31 *Voluptatibus* 1688 1691; *voluptatis* 1701 (Łp w. 38 *rozkoszy*)
w. 32 *mare* 1688 1691; *maria* 1701 (Łp w. 40 *Do ... morza*)
w. 46 — 1701; brak w 1688 1691
w. 53 *dubia* 1688 1691; *dubiosa* 1701
w. 80 *fallaci ac dubio* 1688 1691; *facili ac dubioso* 1701 (Łp w. 102 *wątpliwym i omylnym*)
w. 81–82 *viae ... infallibilem* 1688 1691; brak w 1701
w. 95 *cuiusque* 1688 1691; *cuius* 1701
w. 99 *Veritas* 1688 1691; *merita* 1701 (Łp w. 123 *prawdę*)
w. 112 — 1688 1691; brak w 1701
w. 120 *rectior suadet* 1688 1691; *rectiores suadent* 1701 (Łp w. 147 *radzi*)
w. 121 *decepit* 1688 1691; *decipit* 1701 (Łp w. 148 *nie zawodzi*)
w. 129 *ab omni* 1688 1691; *ab amico* 1701 (Łp w. 160 *przyjaciela*)
w. 134–135 *temeraria* 1688 1691; *temera* 1701 (Łp w. 168 *Nieuważnego*)
w. 150 *resolvendam* 1688 1691; brak w 1701
w. 152 *Cavendumque* 1688 1691; *cavendum* 1701

Adverbium IX

w. 5 *videres* 1688 1691; *videres?* 1701
w. 6 *ulcisci* 1688 1691; *ulcisci?* 1701
w. 19 *perspiceres* 1688 1691; *perspiceres?* 1701
w. 26 *considerares* 1688 1691; *considerares?* 1701
w. 42 *furor* 1688 1691; *ira* 1701 (Łp w. 48 *srożenie*)
w. 54 *foedae et ignominiosae ... res* 1688; *foede et ignominiosae ... tres* 1691; *foede et ignominiose ... tres* 1701 (Łp w. 66 *sprosne i niesławne rzeczy*)
w. 62 *pectus* 1688 1691; *corpus* 1701 (Łp w. 76 *piersi*)
w. 74 *Pungit os* 1688 1691; *pugnis os* 1701 (Łp w. 91 *Kolą usta*)

Adverbium X

Tytuł: *DE* 1688 1691; *AD* 1701
w. 25 *illius es* 1688 1691; *illius* 1701
w. 71 *nomen* 1688 1691; *honorem* 1701 (Łp w. 88 *Dobre imię*)

Adverbium XI

Argumentum: *beneficium* 1688 1691; *beneficia* 1701 (Łp *Dobroczynności*)
w. 9 *Speculumque* 1688 1691; *speculum* 1701 (Łp w. 9 *zwierciadło*)
w. 18 *nec interessata* 1688 1691; *non interessata* 1701 (Łp w. 18 *Ani interesantna*)
w. 90 *et venena* 1688 1691; *venena* 1701 (Łp w. 109 *truciznami*)
w. 103 *luminis sui radio* 1688; *luminis tui radio* 1691; *suo luminis radio* 1701 (Łp w. 121 *Światła swego promieniem*)
w. 116 *Ut et tu* 1688 1691; *ut* 1701 (Łp w. 137 *Abyś i ty*)

Adverbium XII

w. 9 *semel* 1688 1691; *semper* 1701 (Łp w. 10 *raz*)
w. 16 *Virtutis* 1701; *virtus* 1688 1691 (Łp w. 20 *Cnoty*)
w. 40 *ventosae* 1688 1691; *ventiles* 1701
w. 47 *circumvolvit* 1688 1691; *circumvoluit* 1701 (Łp w. 51 *obraca*)
w. 54 *formatae* 1701; *fortunae* 1688 1691 (Łp w. 59 *Według upodobania*)

Adverbium XIII

Argumentum: *virtutemque* 1701; *virtutumque* 1688 1691 (Łp *i Cnotą*)

http://rcin.org.pl

w. 40 *tibi sunt* 1688 1691; *sunt tibi* 1701 (Łp w. 40 *ci są*)
w. 60 *prosternent* 1688 1691; *prostrabunt* 1701 (Łp w. 58 *jeżeli obali*)
w. 75 *Ac* 1688 1691; *et* 1701
Adverbium XIV
Argumentum: *fallaciam* 1688 1691; *fallacitatem* 1701
w. 6 *facilem* 1688 1691; *facile* 1701 (Łp w. 5 *Do łatwego*)
w. 20 *aurea* 1688 1691; *avara* 1701 (Łp w. 19 *Złota*)
w. 51 *Pleno* 1701; *plena* 1688 1691 (Łp w. 55 *Pełnym*)
w. 95 *en deponit* 1688 1691; *et deponit* 1701
w. 127–128 — 1688 1691; brak w 1701
Adverbium XV
w. 34 *satur* 1701; *satius* 1688 1691 (Łp w. 41 *nasycony*)
w. 87 *caesum* 1688 1691; *occisum* 1701
w. 90 *insidiose* 1688 1701; *infidiose* 1691 (Łp w. 119 *Od zasadzonego*)
w. 102 *Herennium* 1688 1691; *Henricum* 1701 (Łp w. 129 *Henryka*)
w. 120 *concisum* 1688 1691; *occisum* 1701 (Łp w. 149 *ciętego*)
w. 123 *laceratum* 1688 1691; *trucidatum* 1701 (Łp w. 154 *okrutnie zabitego*)
w. 155 *Hlotarcum* 1688 1691; *Hlotarium* 1701 (Łp w. 195 *Chlotaryjusza*)
w. 217 *aeternosve* 1688 1691; *aeternosque* 1701
w. 233 *an ea* 1701; *an* 1688 1691
w. 234 *quae* 1701; *quod* 1688 1691
w. 245 *abundas* 1688 1691; *abundis* 1701
w. 252 *faciunt* 1701; *faciant* 1688 1691
w. 265 *commortales* 1688 1691; *mortales* 1701

POEZJE POSTU ŚWIĘTEGO

(t. I, s. 263–282)

Wydawca dysponował kilkudziesięcioma przekazami utworu, pochodzącymi z ostatniej dekady XVII i 1 poł. XVIII w. W edycji wykorzystano następujące przekazy:

O_1 — *Poesie Postu Swiętego. W ktorych się Epigrammata y Piesni o Męce Panskiey Zamykają, wedle textu Nowego Testamentu. Napisane y Złożone Roku Panskiego 1686*, rkps Ossol. 2140/I, s. 83–113 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 83); przekaz ten uznano za „przekaz podstawowy" niniejszej edycji.

D_1 — *DZIEŁO ZBAWIENNE Za przyiściem na świat Pana Naszego IEZUSA CHRYSTUSA...ANNIE WODZICKIEY, PODCZASZYNEY WARSZAWSKIEY... Przez Urodzonego KRZYSZTOFA HADZIEWICZA Horążego Wendynskiego I.K.M. Sekretarza y Pułkownika OYCZYSTYM RYTHMEM DEDYKOWANE Roku Pańskiego 1702. Dnia 25. Lipca. w KRAKOWIE w Druk: MIKOŁAJA ALEKSANDRA SCHEDLA I.R.M. Ordinaryinego Typ:* (zob. *Wykaz źródeł* poz. 17); edycja daje w wielu miejscach tekst odmienny, co przypisać należy inwencji Hadziewicza, który przywłaszczył sobie utwór.

D_3 — *J.M.P. STANISŁAWA LUBOMIRSKIEGO, Marszałka Wielkiego Koronnego, etc. etc. IEZUS NAZARENSKI w Męce swoiey REPREZENTOWANY. w THORUNIU, w Bibliopolium Jana Chryst. Laurera,* [1705] (zob. *Wykaz źródeł* poz. 19); edycja przygotowana i poprzedzona dedykacją Janowi Kazimierzowi Sapieże przez Samuela Dzierzgowskiego–Szumskiego.

N_1 — *Poesye Postu Swiętego*, rkps BN II.6891, k. 177v–184r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 74); tekst utworu, zapisany po *Eklezjastesie*, urywa się w połowie 2 okt. *Rytmów o Krzyżu świętym.*

O_2 — *Poesie Postu Swiętego zamykające w Sobie Epigramata y piesni o męce Panskiey y wedle textu Nowego Testamentu złożone*, rkps Ossol. 5319/I, s. 445–470 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 84).

http://rcin.org.pl

W — *Poesie Postu Swiętego zamykające w sobie Epigramata y Piesni o Męce Panskiey wedle textu Nowego Testamentu złożone*, rkps Karm. Kraków 49, k. 18v–27v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 114); tekst utworu zapisany po *Eklezjastesie.*

U — tytuł j.w., rkps BUW 81, s. 43–53 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 107); tekst bliski przekazowi F.

F — *Poesie Postu Świętego Nowego Testamentu. Auctore Illro Dno Lubomirski supremo Mareschalco Regni Poloniae*, rkps Ossol. Pawl. 79, k. 131r–133v i 145v–146r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 50).

M — *Epigrammata Jego Mci Pana Lubomirskiego Niegdyś Marszałka W. Koronnego*, rkps BN BOZ 1316, s. 291–299 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 69).

P — *Poesie Postu Swietego*, rkps PAN Kraków 979, k. 92v–102v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 97).

P_1 — bez tytułu, rkps PAN Kraków 1278, s. 3–22 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 98); zapisany tekst został poprawiony przez tą samą rękę wg wydania Szumskiego (D_3), wartość dla edycji ma tekst przed poprawkami, niestety w wielu miejscach nieczytelny; po *Poezjach Postu świętego* zapisano *Eklezjastesa.*

J_1 — *Poezye Postu Swiętego. Zamykające w sobie Epigrammata o Męce Panskiej Według textu nowego Testamentu, Ktorym przydany iest Ecclesiastes z ksiąg Salomonowych na wiersz Polski przełożony... Anno Dni 1726 Die 22 Martii*, rkps BJ 7232, k. 96r–101v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 56); tekst urywa się z końcem epigramatów, brak też *Eklezjastesa.*

S — *Poezje Postu świętego przez S.L.M.K.*, zaginiony rękopis Kras. 3519, k. 4–13 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 104); zachował się odpis utworu sporządzony przez Ludwika Kamykowskiego (rkps PAN Kraków 6221, zob. *Wykaz źródeł* poz. 102).

W przygotowaniu niejszej edycji pominięto szereg przekazów zdecydowanie zepsutych i wtórnych wobec wyżej wymienionych. Są to:

1. *Apollo duchowny S.P.I.O.X.S.L.M.W.K. wdzięczną pobożnych pieśni melodyją głośny...*, [Kraków], Druk. Pawła Repelowicza, 1715 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 29); zawiera niesłusznie przypisywaną Lubomirskiemu *Melodyję duchowną o narodzeniu Pańskim* (1 wyd.: 1688) oraz *Poezje Postu świętego* zatytułowane: *Ojczysty Apollo J.W.J.P.S.L.M.W.K., polerownym konceptem poetyckim historią Ewangeliczną Męki Pana, Zbawiciela naszego objaśniający.*

2. *J.M.P. Stanisława Lubomirskiego, Marszałka Wielkiego Koronnego... Jezus Nazareński w męce swojej reprezentowany*, Toruń, Druk. J. Ch. Laurera, 1723 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 30); jest to drugie wydanie D_3.

3. *Siren Sarmatica id est: Epigramata de passione Christi...*, Kraków, Druk. Akademicka, 1725 i 2 wyd.: tamże, 1731 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 31); zawiera również łacińskie tłumaczenie cyklu dokonane przez Józefa Jaklińskiego.

4. bez tytułu, rkps MN Kraków 53, s. 81–87 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 54).

5. *Rythm o męce Pańskiej*, rkps Kórn. 984 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 66); przekaz jest kopią D_3.

6. *Rytm o Męce Pańskiej. Author Stanisław Lubomirski*, N – rkps BN I.9087 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 73); przekaz jest kopią D_3.

7. *Poesie Postu Świętego zamykające w sobie...*, rkps BN akc.7799 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 81); przekaz jest kopią U.

8. bez tytułu i początku, rkps Ossol. 12806/I (zob. *Wykaz źródeł* poz. 95); jest to odpis z dodatkowymi błędami z tej samej kopii co przekaz P.

9. fragmenty wg „edycyi J.P. Lubomirskiego Marszałka W. Kor.", rkps Ossol. 254/II (zob. *Wykaz źródeł* poz. 91).

10. fragmenty (tylko *Rytmy o Krzyżu świętym*), rkps Ossol. 338/II (zob. *Wykaz źródeł* poz. 93).

11. *Excerptum ex libello Ojczysty Apollo...*, rkps AGAD Komier. 3/3 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 40); są to fragmenty z edycji Repelowicza (zob. *Wykaz źródeł* poz. 29).

http://rcin.org.pl

12. *Ojczysty Apollo...,* rkps Czart. IV.783 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 45); są to fragmenty z edycji Repelowicza (zob. jw.).

13. fragmenty (tylko epigramaty), rkps Ossol. 66/II (zob. *Wykaz źródeł* poz. 92).

Spośród wielu przekazów zaginionych wymienić trzeba trzy edycje: *J.W.J.P.S.L.M.W.K. Ojczysty Apollo*, Kraków 1703 i 2 wyd.: tamże, 1705 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 33) oraz *Melodia duchowna o Męce Pańskiej. Jezus Nazareński w Męce swej akomodowany*, Kraków, Druk. J. Domański, 1703 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 34). Największą wartość miał jednak zaginiony rkps BUW 95.4.6/31 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 113). Zachowana fotokopia k. 60 zawiera tytuł: *Poesie Postu świętego Zamykające w sobie Epigramata y pieśni o męce pańskiej Wedle textu nowego testamentu złożone, ktorym przydany Ecclesiastes z Xiąg Salomonowych na Wiersz polski przełożony S.L. A°Dni 1670.* Utwór znajdował się także w rękopisie Kras. 3322, s. 27–36, pt. *Pieśni postne według historyjej Męki Pańskiej ... WJP. Stanisława Herakliusza Marsz. W. Kor.* (zob. *Wykaz źródeł* poz. 105).

Uznany za „przekaz podstawowy" edycji przekaz O_1 opatrzony jest zamieszczoną poniżej tytułu dedykacją: „Przewielebnej w Chrystusie Panu mojej Wielce Mści Pannie, Jej Mości Zofiej z Nadola Łąckiej, Prześwietnego Zakonu Premonstrateńskiego Norberta świętego kanoniczce, mojej Wielce Mości Pannie i Dobrodziejce". Dalej następują trzy oktawy poświęcone adresatce, podpisane: „WM. Panny i Dobrodziejki mojej najniższy sługa i Bogomodlca, B.R.C. manu propria". Można domyślać się, że ukryty pod tymi inicjałami autor dedykacji przesłał tekst Lubomirskiego Łąckiej i tego faktu dotyczyć może (choć nie musi) położona w tytule data.

Cały utwór zapisany został jedną ręką niezwykle starannie. Zawiera przedmowę, 54 epigramaty, *Rytmy o Krzyżu świętym* oraz *Sonet na całą Mękę Pańską.* Istotna jest przy tym ilość epigramatów, ponieważ wszystkie pozostałe przekazy mają ich tylko 33. Już po zapisaniu cyklu autor rękopisu porównał sporządzony tekst z inną kopią, o czym świadczą nadpisane poprawki i błędne (jak w przekazie D_3) połączenie w jeden epigramatów 5[4] i 6[5]. Wówczas też prawdopodobnie wklejona została dodatkowa kartka (dziś s. 103–104), uzupełniająca cykl o brakujące epigramaty 45[28] i 47[29]. Ze względu na szczupłość kartki drugi z tych wierszy wpisany został tylko w połowie. Obydwa też mają tytuły–nagłówki w języku łacińskim, podczas gdy pozostałe opatrzone są tytułami polskimi. Zapewne skutkiem porównywania kopii było również umieszczenie na marginesach tytułów łacińskich, zanotowano je bowiem tylko (z jednym wyjątkiem) przy tych epigramatach, które (w liczbie 33) znajdujemy w innych przekazach. Marginesy zapisano niestarannie, z dużą ilością pomyłek.

Przekaz O_1 jako jedyny podaje właściwą kolejność epigramatów w obrębie zestawu wspólnego wszystkim przekazom (z niewielkimi wyjątkami podają one ep. 7[6] jako 5[4] oraz ep. 35[23] jako 47[28]), wolny jest też od błędów popełnianych przez wszystkie lub większość z nich. Sądzić można, że został sporządzony na podstawie odpisu bliższego oryginałowi niż pozostałe. Nie można przy tym wykluczyć, że przekazy mające 33 epigramaty są świadectwem istnienia innej wersji autorskiej cyklu. Trudno natomiast, ze względu na kontaminacje będące wynikiem popularności dzieła, określić jednoznacznie relacje między tymi przekazami. Z pewnością wyróżnia się spośród nich przekaz P_1, który jakkolwiek powstał również w efekcie kontaminacji i podaje wyjątkowo dużo odmian świadczących o inwencji kopistów, zawiera cały szereg lekcji lepszych, a zarazem bliższych przekazowi O_1. Bardziej szczegółowe analizy przekazów tego utworu wydawca zamieścił w artykule *Problemy edycji dzieł poetyckich S.H. Lubomirskiego*, [w:] *Problemy edytorskie literatur słowiańskich*, red. J. Pelc i P. Pelcowa, Wrocław 1991, s. 203–221.

Podążając za przekazem O_1, wprowadzono podwójną numerację epigramatów dla odróżnienia tych, które znajdują się we wszystkich przekazach. W nawiasach [ ] podany jest numer w obrębie 33 epigramatów, brak numeru w nawiasie oznacza, że tekst zapisano tylko w O_1. Tekst poprawiano wg innych przekazów w miejscach ewidentnie błędnych, co każdorazowo odnotowano w komentarzu. Podano tam również te nieliczne lekcje z pozostałych przekazów, co do których nie można mieć pewności, że są zniekształceniami wprowadzonymi przez

http://rcin.org.pl

kopistów. W szczególności dotyczy to miejsc, gdzie wszystkie lub większość przekazów daje lekcję zgodną, a odmienną od O_1, a także miejsc, w których wszystkie lub większość przekazów daje lekcje różne, ale odmienne od O_1 i nie sposób wyeliminować lekcji obcych. Do komentarza wprowadzono również lekcje nadpisane nad tekstem głównym w O_1. Nie zanotowano natomiast bardzo licznych lekcji swoistych poszczególnych przekazów, jeśli stały one w opozycji do lekcji przekazu O_1 poświadczonej w innych przekazach; kilka wyjątków od tej zasady uczyniono dla lekcji przekazu P_1.

Nagłówki tytułowe polskie znajdują się w przekazie O_1 oraz w przekazach P_1 i W. Pozostałe przekazy dają tylko nagłówki tytułowe łacińskie. W niniejszym wydaniu zachowano tekst polski nagłówków wg O_1 oraz tekst łaciński zapisany tam na marginesie, najczęściej pokrywający się z brzmieniem pozostałych przekazów. W nielicznych przypadkach poprawiano je, przyjmując inną lekcję, co zostało odnotowane w komentarzu. Zrezygnowano natomiast z podawania wszystkich odmian nagłówków tytułowych polskich i łacińskich z poszczególnych przekazów. W nielicznych przypadkach, gdy wydawca dysponował tylko tekstem polskim lub tylko łacińskim, pozostawiano bez uzupełniania jedną wersję językową.

Przedmowa

W przekazie P_1 Przedmowa poprzedzona jest następującym tekstem:

Panie, nie błądzę, jeżeli do Ciebie
Udam się z muzą mówiącą o niebie,
U której w niebie mienią się przymioty*
I owszem same czynią niebem cnoty.
Przyznam, wolałbym pieśni i kameny
Śpiewać wesołe aniż postne treny;
Mirty niż trzciny i niż żółci miody,
Gęby niż gąbki i niż śmierć urody,
*Serca niż** rany i raczej różowy*
Wieniec kolący aniźli cierniowy.
Ale czas każe mieć też wzgląd na duszę,
Dla której męki, nie rozkoszy muszę
Opisać rymem, a uchodząc winy,
Zasłonię wierszem grzbiet od dyscypliny.
*Więc słucham czasu i przymuszę*** siebie,*
Choć wiem, przymówki nie ujdę od Ciebie.
Wolę się przyznać i sam się obwinię,
Że lepiej piszę, aniżeli czynię.

(Wyrazy zaznaczone kopista zmienił na: * *przy którym*, ** *nie*, *** *przymuszam.*)

Tytuł: — D_3WM; *Przemowa* O_2; w pozostałych brak oznaczenia

Nagłówek: *Cantabo ... Ps. 26* $D_1N_1O_2WPP_1J_1S$; pozostałe brak
Śpiewać ... będę O_1W; *Będę śpiewał i Psalm mówił Panu* P_1; pozostałe brak

w. 6 *to zmażę* O_1 P_1; *zamażę* $D_1D_3O_2WUMFS$; *opuszczę* J_1; *wymażę* N_1

w. 7 *rymem* $O_1N_1MPJ_1S$; *rytmem* $D_1D_3O_2WUF$; *piórem* P_1

w. 25 *słowom ... dodaj ustom* O_1; *ustom ... i dodaj im* P_1; *słowom ... dodaj zmysłom* D_1; *ustom ... dodaj ustom* U; *ustom ... dodaj zmysłom* S; *ustom ... dodaj myślom* pozostałe

w. 26 *z skruchą ... zaleciły* O_1M; *z skruchą ... zanuciły* P_1; *skrucha ... zaleciła* D_3; *skruchą ... zaleciały* WU; *skruchą ... zaleciły* pozostałe

w. 28 *we łzy* $D_1D_3N_1O_2WUMPP_1J_1S$; *węzły w* O_1

w. 29 *żeć z mych słów, mój Panie, chwały* O_1; *żeć z moich słów, Panie, chwały* D_1F; *że z mych słów nic chwały Panu* D_3; *żeć z mych słów, mój Panie, sławy* O_2; *żeć nic z mych słów, Panie, sławy* J_1; *żeć nic z mych słów, Panie, chwały* pozostałe

w. 30 *są niegodne* O_1MP_1F; *nie są godne* pozostałe

http://rcin.org.pl

2[2]
Nagłówek: *tergebat* $D_1D_3N_1O_2WUFPP_1J_1$; *tergere* O_1
ocierała P_1; *ocierać* O_1
w. 6 *tej* O_1; *jej* $D_1D_3N_1O_2WUFMPJ_1S$
4[3]
Nagłówek: *Włosami ... ocierała* P_1W; *Na toż* O_1
5[4]
Nagłówek: *coepit rigare* D_3; *lavabat* O_1; *coepit lavare* pozostałe
Łzami ... nogi P_1W; *Na toż* O_1
w. 1 *z łez* $O_1N_1O_2WMP$; *łez* $D_1D_3UFP_1J_1S$
7[6]
W przekazach $D_1D_3N_1O_2WUFMPP_1$ epigramat umieszczony po 4[3]
Nagłówek: *Coepit lavare* $D_1D_3N_1O_2WUFMPP_1J_1S$; *Coepit Dominus lavare* O_1
w. 1 *tyle* $D_1D_3N_1O_2WUMPP_1J_1$; *tylo* O_1F
w. 8 *najwyższym* O_1PP_1; *najwyższy* M; *największym* pozostałe
12[8]
Nagłówek: *et manducate* $D_1D_3N_1O_2WUFMPP_1J_1S$; *et manus* O_1
w. 1 *co li* $O_1D_1D_3UPJ_1S$; *co by* N_1; *co to* pozostałe
w. 4 *jak* O_1D_3; *jako* P_1; *ach* (*och*) pozostałe
w. 6 *mądrości* $D_1D_3N_1O_2MJ_1S$; *mocności* O_1; *możności* P_1
w. 7 *mniej myśli* $O_1D_1N_1O_2WPJ_1S$; *mniej myśląc* MP_1 nadpisane wO_1 ; *nie myśli* D_3; *niż myśli* F
14[9]
w. 2 *serca* O_1P_1; *serce* pozostałe
16[10]
w. 7 *zl⟨eg⟩ło* poprawka wydawcy; *zlękło* $O_1D_1D_3O_2WPP_1J_1S$
22[14]
Nagłówek: *Mar. 1⟨4⟩* poprawka wydawcy; *Mar. 16* O_1D_1; pozostałe brak
24[15]
Nagłówek: *relicto eo* $O_1D_1D_3N_1O_2WUMPP_1J_1S$; *relicto illo* O_1
w. 4 *Że więcej dać nie możesz* $O_1D_3N_1O_2WUFMP_1J_1S$; *Że więcej brać nie mogli* nadpisane w O_1;
Żeś przestał więcej dawać D_1; *Żeś im więcej dać nie mógł* P
25[16]
w. 4 *Adam ... a Judasz, gdy* $D_1D_3N_1O_2WUFMPJ_1S$; *Tamten ... a ten, gdy* O_1; *Adam ... Judasz, gdy zaś* P_1
27[17]
Nagłówek: *negavit* $D_1D_3N_1WUFMPP_1J_1S$; *gallus cantavit* O_1
Po 27[17] w O_2 zamieszczony epigramat zatytułowany *Contra*, wypisany z *Zabawy chrześcijańskiej* (epigr. XLV, 1) J.S. Jabłonowskiego (zob. *Wykaz źródeł* poz. 21)
29[18]
Nagłówek: *gallus cantavit* $D_1D_3N_1WUFMPP_1J_1S$; *cantavit gallus* O_1
w. 2 *Mówią, że* O_1P_1; *Wiem, iże* J_1; *To wiem, że* $D_1D_3N_1O_2WUFPS$
31[19]
Nagłówek: *Haec ... Jesu* D_1O_2MWUP; *Alapa Jesu* O_1
w. 1 *Prawdą wieczną* $D_1D_3O_2WUFMPP_1J_1S$; *Prawda wieczna* O_1N_1
32[20]
Nagłówek: *Remisit ... hora* $D_1N_1O_2MWPS$; *Amici ab illa hora* O_1
33[21]
Nagłówek: *Jesum* $D_1D_3N_1O_2WUFMPP_1J_1S$; *eum* O_1
w. 10 *Ty, o Boże* $O_1D_3N_1O_2WUFPJ_1$; *Ty sam, Boże* D_1MP_1S

http://rcin.org.pl

34[22]

Nagłówek: *Induunt eum ... imponunt* D_1N_1WMPS; *Et placentes coronam de spinis induunt* O_1
Obłoczą ... Jego P_1; *Uplotszy koronę z ciernia włożyli na głowę Jego* O_1

35[23]

W przekazach $D_3N_1O_2WUFMPP_1J_1S$ epigramat umieszczony po 45[28]

36[24]

w. 1 *dźwignąć ramionami* P_1O_1; *podźwignąć ramiony* F; *udźwignąć ramiony* pozostałe
w. 2 *przed nami* O_1; *rumiany* P_1; *zmyślony* pozostałe

44[27]

Nagłówek: *Dziś ... twoja* O_1; *Łotrowi daje* (W: *oddawa*) *raj, uczniowi Matkę, Ojcu duszę* WP_1

45[28]

Nagłówek: *Mówił ... pić* P_1; w O_1 brak
w. 3 *Pragniemy, ale oba różno* lekcja wydawcy (przyjęto wersję O_1, wprowadzając *ale* według pozostałych); *Pragniemy albo oba różno* O_1; *Pragniemy, ale różnie oba* WUP; *Pragniemy, ale różnie obaj* S; *Pragnieniem, ale różnie obaj* $D_1D_3N_1J_1$; *Pragnieniem, ale różnym oba* MFP_1
w. 5 *Lekarstwo* O_1D_3; *Lekarstwa* pozostałe

47[29]

Nagłówek: wszystkie przekazy tylko tekst łaciński
w. 4–10 — $D_1N_1O_2WPP_1$; brak w O_1

48[30]

w. 4 *żyjąc* $O_1D_1D_3N_1WUFMPP_1J_1S$; *wisząc* nadpisane w O_1
w. 5 *że* $O_1D_1N_1O_2WUFPP_1S$; *gdy* D_3MJ_1 nadpisane w O_1

50[31]

Nagłówek: *Bok ... i woda* W; *A natychmiast wypłynęła krew i z wodą* O_1
w. 3 *Nie oschnę w mej nadziejej* O_1D_1W; *Nie oschnie w swej nadziejej* nadpisane w O_1; *Nie oschnę w mej nadziei* N_1O_2UFMS; *Nie oschną w niej nadzieje* P_1; *Nie oschnie w niej nadzieja* D_3; *Nie oschnie w mej nadziei* P; *Nie oschnę z mej nadziei* J_1

53[33]

w. 1 *też* O_1P_1; *tak* pozostałe, również nadpisane w O_1

Rytmy o Krzyżu świętym

Tytuł: — O_1; *Hymnus na zachęcenie drzewa Krzyża świętego* F; brak w pozostałych
Nagłówek: *Super omnia ... pependit* $D_1D_3O_2WUFPP_1S$; brak w O_1
Nad wszystkie ... zawisło O_1; *Nad wszystkie drzewa cedrowe tyś samo najwspanialsze, na którym zbawienie świata wisi* M; brak w pozostałych

1 w. 4 *Masz* O_1UP_1; *Znasz* pozostałe
3 w. 4 *zwycięskiej* O_1O_2; *zwycięski* pozostałe
4 w. 4 *nespole* $D_1D_3O_2WUMPP_1S$; *wespole* O_1
5 w. 7 *rany* $D_1D_3O_2WUFMPS$; *na nim* O_1P_1
8 w. 2 *to* $D_1D_3O_2WUMFPP_1S$; *bo* O_1
w. 3 *ani* O_1F; *albo* (*abo*) $D_1D_3O_2WUMPS$
w. 7 *Rządzi* $D_1D_3O_2WUFMPP_1S$; *Rodzi* O_1
ozdoba $O_1D_3O_2$; *ozdobą* P_1D_1WUMPF
w. 8 *zwycięzce laurem* $D_1D_3O_2WFPS$; *zwyciężyć lauru* O_1; *zwycięstwem lauru* M; *zwycięzcy lauru* U
10 w. 5 *umarnione* O_1P_1; *umartwione* $D_1D_3O_2WUMPS$
12 w. 7 *Satyr* O_1P_1; *Saturn* $D_1D_3O_2WUFMPS$
13 w. 5 *go* $D_1O_2WUMPP_1S$; *to* O_1F

Sonet na całą Mękę Pańską

w. 5 *strach ... i sen* O_1; *strach ... sen* D_3; *żal, strach ... sen* $D_1O_2WUFMPP_1S$

http://rcin.org.pl

EKLEZJASTES

(t. I, s. 283–306)

Wydawca wykorzystał następujące drukowane i rękopiśmienne przekazy utworu:

D_2 — *DROGIE ECCLESIASTESA Y PROWERBIALISTY PANSKIEGO NAPOMNIENIA, WYBORY Do Bogatych HERBOWNEY SZRZENIAWY przydane SKARBOW... ANNIE KONSTANCYEY, HRABIANCE NA WISNICZU Y IAROSŁAWIU MAŁACHOWSKIEY, Woiewodziny Poznanskiey, Krzeczowskiey, etc. ... Przy Doroczney Recurrencyey PATRONKI Swiętey powinszowaniu, za Bukiet Bogaty ODDANE, A Przez Urodzonego KRZYSZTOFA HADZIEWICZA Chorążego Wendynskiego J.K.M. Sekretarza y Pułkownika DEDYKOWANE. Roku Pańskiego 1702. Dnia 26 Czerwca. W KRAKOWIE w Druk: MIKOŁAJA ALEXANDRA SCHEDLA I.K.M. Ordinaryinego Typ:* (zob. *Wykaz źródeł* poz. 18); utwór poprzedza wiersz na herb Szreniawa i przedmowa dedykacyjna dla Anny Małachowskiej, córki Hieronima Lubomirskiego, w której *Eklezjastes* przedstawiony został przez Hadziewicza jako „pracy mojej poezje". Po tekście zamieszczony jest czterowiersz „Czytelnika niech ten wierszyk tyka", prawdopodobnie autorstwa Hadziewicza.

D_4 — *ECCLESIASTES Po Hebraysku nazwany COHELETH, z Pisma Swiętego na Wiersz Polski przetłumaczony przez S. L. w WARSZAWIE, w Drukarni OO. Scholarum Piarum Roku Pańskiego 1706.* (zob. *Wykaz źródeł* poz. 20); utwór wydano wraz z *Tobiaszem wyzwolonym*. Tekst poddany został znacznym zmianom redakcyjnym, brak jest w.: 267–268, 277–278, 793–796.

W — *Ecclesiastes Po hebraysku nazwany Coheleth z Pisma świętego na wiersz polski przetłumaczony*, rkps Karm. Kraków 49, k. 1r–18r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 114); zapis *Eklezjastesa* staranny pod względem graficznym, zawiera jednak dużą ilość błędów wynikających z nieuwagi kopistów, brak jest w.: 15–16, 92, 101–102, 306.

P — *Przemowa. Verba Ecclesiastae Filii David Regis Ierusalem*, rkps PAN Kraków 979, k. 72r–92v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 97); kopia sporządzona niestarannie, brak w.: 233–234, 266 i połowy 686.

P_1 — bez tytułu, rkps PAN Kraków 1278, s. 22–53 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 98); odpis niestaranny, sporządzony z dość wczesnej kopii, brak przedmowy, na tekst naniesione są poprawki, nie mające jednak wartości dla edycji.

N_2 — *Ecclesiastes po Hebraysku nazwany Coheleth. Wierszem*, rkps BN IV.6648, k. 6v–17v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 75); odpis staranny, bez większych błędów, pominięto w. 686–687, tytuł zapisano po przedmowie. Przed ostateczną foliacją rękopisu wypadła karta z zakończeniem utworu (po k. 17), która obecnie znajduje się w rękopisie N_3 — rkps BN IV.6688, k. 12 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 76).

N_1 — bez tytułu, rkps BN II.6891, k. 162r–177r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 74); w odpisie brak obszernych fragmentów Rozdziału II i IX (w.: 105–128, 651–694).

W przygotowaniu edycji pominięto przekazy wtórne, opierające się na edycji z roku 1706 (D_4). Utwór w tej redakcji ukazał się ponownie bez żadnych zmian pt. *Ecclesiastes po hebrajsku nazwany Coheleth, z Pisma Świętego na wiersz polski przetłomaczony R. P. 1706 od... Stanisława Lubomirskiego... teraz prez* [!] *pewnego kapłana świeckiego przyczyniony...*, Toruń, [b. dr.], 1731 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 32) — ta edycja uznana została za podstawę w wydaniu utworu przez Romana Pollaka [w:] S. H. Lubomirski, *Wybór pism*, Wrocław 1953, s. 23–56. Redakcja D_4 wykorzystana została też w edycji: *Stanisława Heraklego Lubomirskiego, Marszałka niegdyś Wielk. Koronnego wiersze zebrane i przedrukowane*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1782 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 22). Z tego wydania mamy odpis w Tekach Kamykowskiego — rkps PAN Kraków 6221 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 102). Kopię druku z 1706 r. (D_4) zawiera również rkps BJ 6146 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 62).

Poza wymienionymi przekazami odnotować trzeba dwa kodeksy zaginione, również zawierające odpisy *Eklezjastesa*:

http://rcin.org.pl

1. rkps BUW 95.4.6/31 (zob. Wykaz źródeł poz. 113); na k. 60 zapisano: *Poesie Postu świętego ... którym przydany Ecclesiastes z Xiąg Salomonowych na Wiersz polski przełożony S. L. A°Dni 1670*, a tekst utworu wpisano na k. 75–101 pod osobnym tytułem: *Ecclesiastes po Hebraysku zwany Coheleth.*

2. rkps Kras. 3519 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 104), na s. 20–40 znajdował się *Ecclesiastes z Pisma Świętego przetłumaczony przez Ich. P. Stan. Lub. Marsz. W° Kor.*

Analiza dostępnych przekazów pozwala przypuszczać, że istniały dwie redakcje autorskie utworu, przy czym świadectwem redakcji drugiej jest przekaz D_4 — druk pijarski z 1706 r. Nie sposób w nim jednak oddzielić lekcji autorskich od zmian dokonanych przez późniejszego redaktora, odpowiedzialnego za błędy i opuszczenia.

Na redakcji wcześniejszej oparte są pozostałe przekazy, przy czym można je podzielić na trzy grupy, z których każda wywodzi się z innej kopii pośredniczącej. Pierwszą grupę stanowią przekazy D_2, N_1 i P, drugą N_2 i P_1, trzecią pojedynczy przekaz W. Ponadto stwierdzić można, że pierwsze dwie grupy miały wspólnego przodka (β), za którym podawały m. in. błędną lekcję w. 874. Przekaz W unika tego błędu, bliższy jest też w wielu miejscach przekazowi D_4, opartemu na drugiej redakcji autorskiej. Porównując poszczególne grupy z przekazem D_4 stwierdzamy ponadto, że przekazy N_2 i P_1 oddalają się od niego bardziej niż przekaz W, a przekazy D_2, N_1 i P bardziej niż przekazy N_2 i P_1. Ostatecznie przyjęto następujący schemat zależności między przekazami:

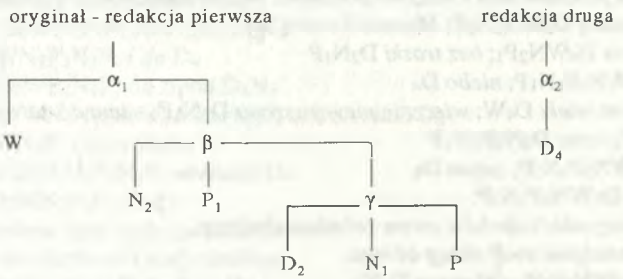

Ze względu na niejednoznaczność przekazu D_4 postanowiono, że niniejsza edycja podawać będzie tekst utworu w redakcji pierwszej. Zrobiono wyjątek jedynie w przypadku w. 43–44, gdzie lekcja wprowadzona została według przekazu D_4, tylko ona bowiem zgodna jest z tekstem biblijnym. Zdecydowano się także na próbę rekonstrukcji archetypu tekstu, hipotetycznej kopii α_1, która jest najbliższym przodkiem przekazów pierwszej redakcji. Uważano bowiem, że jest to rozwiązanie najlepsze w sytuacji, gdy wszystkie zapisy utworu są znacznie zdefektowane. Chodzi tu zwłaszcza o przekaz W, zawierający najwięcej zniekształceń spowodowanych przez kopistów. W takim stanie rzeczy za „przekaz podstawowy" dla wszelkich zabiegów uznano przekaz D_2 — wydanie Hadziewicza, który jako jedyny podaje utwór w całości. Przekaz ten zestawiono z przekazami N_1 i P, eliminując lekcje wprowadzone przez wydawcę, a następnie uzyskany w ten sposób tekst (często w postaci wariantów) skonfrontowano z przekazami N_2 i P_1, co pozwoliło na dalszą eliminację lekcji przypadkowych. Zrekonstruowany hyparchetyp β porównano z przekazem W, otrzymując w efekcie, znowu w postaci wariantów, tekst prawdopodobny w archetypie α_1.

O ostatecznym wyborze lekcji decydowano zestawiając uzyskany wariantowy tekst z przekazem D_4 i przyjmując za poprawne te lekcje, które druk pijarski poświadcza.

W komentarzu odnotowano wszystkie zmiany dokonywane w przekazie D_2 w trakcie rekonstrukcji tekstu (z podaniem odrzuconych lekcji tego przekazu), a także te nieliczne lekcje z przekazu W i pozostałych grup, o których nie można orzec z całą pewnością, że powstały w trakcie przekazywania tekstu. Podano także wszystkie (poza oczywistymi błędami) lekcje poświadczone w przekazie D_4.

http://rcin.org.pl

Pochodzący od wydawcy podział tekstu na akapity i niektóre rozwiązania interpunkcyjne podyktowane zostały układem części i wersetów w tekście biblijnym.

Tytuł utworu: — W; warianty tytułowe w pozostałych przekazach podano wyżej w opisie przekazów

Przedmowa do czytelnika

Motto: — D_2; pozostałe nie notują (zob. tytuł w P)

Tytuł: *Przedmowa do czytelnika* W; *Przedmowa* D_4; *Przemowa* N_2; pozostałe nie notują (zob. tytuł w P)

w. 1 *Z wysokich* D_4WN_2; *Wysokich* D_2N_1P
najwyższego D_2WN_1P; *najświętszego* D_4

w. 2 *prawdziwym skłonić słowom* D_2WP; *wyrokom skłonić swego* D_4

w. 5 *się pono podejmuję* $D_2WN_2N_1P$; *podobno podejmę się* D_4

w. 11 *żakiem* $D_2N_2N_1P$; *takim* W; *za to* D_4

w. 19 *będę szatę* D_2; *szatę będę* D_4N_1P; *suknię będę* N_2; *będę suknię* W

w. 22 *zbyt prosty* D_2WN_2P; *nieprosty* D_4

w. 28 *Przeto też* $D_2WN_2N_1P$; *a przeto* D_4

Rozdział I

Nagłówek: — $D_2WN_2N_1P$; *Vanitas ... Quid habet amplius homo? etc.* D_4; w W dodane tł. pol.: *Próżność nad próżnościami i wszytko próżność. Mówił Eklezjastes. Co ma człowiek*

w. 32 *Marne, a marą* $D_2WN_2N_1P$; *Marności marą* D_4

w. 36 *pod słońcem* $D_4WN_2P_1$; *bez troski* D_2N_1P

w. 38 *ziemia* $D_2WN_2P_1N_1P$; *niebo* D_4
przecię aż na wieki D_4W; *wiecznie niewzruszona* D_2N_1P; *sama aż na wieki* N_2P_1

w. 39 *lotne* D_4W; *jasne* $D_2N_2P_1N_1P$

w. 41 *potym* $D_2WN_2P_1N_1P$; *zatym* D_4

w. 43–44 — D_4; $D_2WN_2P_1N_1P$:
Toż wszystkich duchów swym światłem dosięga
I jednostajnie swój okrąg obiega.

w. 54 *ciekawe* $D_2WN_2P_1P$; *ciekawym* D_4N_1

w. 65 *dzieła* $D_2WN_2N_1P$; *dzieje* D_4

w. 70 *będą po nas* $D_4WN_2P_1N_1P$; *po nas będą* D_2

w. 75 *lub* $D_2WN_2P_1N_1P$; *i* D_4

w. 83 *możne* $D_2WN_2P_1N_1P$; *mocne* D_4

w. 86 *żaden nie policzył* $D_2WN_2P_1N_1P$; *nikt nigdy nie zliczył* D_4

w. 89 *doścignęła* $D_4WN_2P_1N_1$; *dociągnęła* D_2

w. 92 — $D_4N_2P_1N_1P$; *Tą w Izraelu wszystkich przewyższałem* D_2; brak w W

w. 98 *nic* $D_4WN_2P_1N_1P$; *nie* D_2

w. 100 *A* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Aż* D_4

w. 101 — D_2; *I tać ... ręki Boskiej* $N_2P_1N_1P$; *I tać ... Boskiej ręki* D_4; brak w W

w. 102 *troski* $D_2N_2P_1N_1P$; *męki* D_4; brak wersu w W

Rozdział II

Nagłówek: — $D_2D_4WN_2N_1P$; w W dodane tł. pol.: *Pójdę, a będę opływał w bogactwach*

w. 117 *długi* $D_2WN_2P_1P$; *długo* D_4

w. 124 *Wodąm napełnił* WN_2P_1; *Wodą napełnił* D_2P; *Wodąm napełniał* D_4

w. 128 *wielu* $D_4WN_2P_1$; *wiele* D_2P
nieprzejrzane $D_2WN_2P_1P$; *niezliczone* D_4

w. 136 *I z różnych muzyk* D_4WP; *I muzyk z różnych* D_2; *I różnych muzyk* $N_2P_1N_1$

w. 138 *Sylenów likwor* $D_2WN_2N_1P$; *likwory winne* D_4

w. 141 *A* $D_2WN_2P_1N_1P$; *I* D_4

w. 149 *Aż* D_2WP; *A* $D_4P_1N_1$; *Acz* N_2

http://rcin.org.pl

w. 150 *prace* $D_2WN_2N_1$; *pracy* D_4P_1P
w. 151 *przez* $D_2WN_2P_1N_1P$; *bez* D_4
w. 153 *Alić* $D_2WN_2N_1P$; *Aleć* D_4; *Ale* P_1
w. 157 *dochodzić* $D_2WN_2P_1N_1$; *nabywać* D_4
w. 161 *w czym* $D_2WN_2P_1N_1P$; *i* D_4
w. 166 *Chód* D_2WN_2P; *Choć* D_4N_1
w. 188 *jeśli* $D_4WN_2P_1N_1P$; *żeby* D_2
w. 197 *staranie* $D_4WN_2P_1N_1P$; *starania* D_2
w. 207 *tylo ... tylo* N_2P; *tylko ... tylo* D_2WN_1; *tylko ... tyle* D_4; *tylko ... tylko* P_1
w. 208 *Bogactw i* $D_2D_4N_2P_1N_1P$; *Bogactwy* W
w. 210 *z radością i żal* $D_2WN_2P_1N_1P$; *z nauką, a żal* D_4
w. 211 *same* D_4WP_1P; *samo* $D_2N_2N_1$
w. 213 *raz przejrzane* $D_4WN_2P_1N_1P$; *przejrzane* D_2

Rozdział III

Nagłówek: *Omnia ... volvuntur universa* $D_2WN_2N_1$; *Omnia ... transeunt universa sub coelo* D_4; w W dodane tł. pol.: *Wszytko ma swój czas i wszytkie rzeczy według swego czasu odprawują się*
w. 218 *Czas swój* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Czasu* D_4
w. 221 *drzewo* D_2WN_1P; *drzewa* $D_4N_2P_1$
w. 223 *własny* $D_2WN_2P_1N_1P$; *dawny* D_4
w. 226 *Czas jest* $D_4WN_2P_1P$; *Jest czas* D_2N_1
w. 228 *i czas* $D_2WN_2P_1N_1P$; *i do* D_4
w. 229 *po ziemi* $D_2WP_1N_1P$; *na ziemi* D_4N_2
w. 231 *obłapiania* WN_2N_1; *obłapienia* D_2P; *uciech ciała* D_4 *czas i* D_2WN_1P; *i czas* D_4N_2
w. 264 *z wiekami* $D_2WN_2P_1N_1P$; *wiekami* D_4
w. 265–268 — $D_2WN_2P_1N_1$; D_4:
Widziałem, kędy sądy sprawiedliwe
Były, niezbożność i rady złośliwe.
w. 277–278 — $D_2WN_2P_1N_1P$; brak w D_4
w. 279 *i te też zdychają* $D_2WN_2P_1N_1P$; *zwierze umierają* D_4
w. 282 *Nic więcej nie ma człowiek* $D_4WP_1N_1P$; *Nie więcej w tym ma człowiek* D_2
w. 285 *z mizernej* $D_2D_4N_2P_1N_1P$; *to z marnej* W
w. 290 *kędy* $D_4WN_2N_1$; *kiedy* D_2P_1P

Rozdział IV

Nagłówek: $D_2D_4WN_2N_1P$; w W dodane tł. pol.: *W inszą się stronę udał i widziałem obmowy*
w. 315–316 — $D_2WN_2P_1N_1P$; D_4:
I to jest marność: z troskliwym kłopotem
Starać się o to, co prawie nic potem.
w. 324 *ani brata, ni krewnego* $D_2N_2P_1N_1$; *brata, ani pokrewnego* D_4
w. 342 *łacno* D_2WP_1P; *łatwo* D_4; *snadno* N_2; *prędko* N_1
w. 352 *Pospołu* $D_4WN_2P_1N_1P$; *Powtóre* D_2
w. 354 *ludu* $D_2D_4N_1P$; *ludzi* WN_2P_1
w. 363 *wiedzą* $D_2D_4P_1N_1$; *widzą* WN_2P

Rozdział V

Nagłówek: $D_2D_4WN_2N_1P$; w W dodane tł. pol.: *Żebyś nic lekkomyślnie nie gadał*
w. 373 *żyć, aniźli* $D_2WP_1N_1$; *aniżeli* D_4
w. 379 *któreś* $D_2WN_2N_1P$; *których* D_4P_1
w. 380 *Wyrzekł* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Rzekłeś* D_4
w. 381 *snów siła* WN_2N_1; *snów siłę* D_2P; *słów wiele* D_4; *słów siła* P_1
w. 387 *Nie dziwuj temu* $D_2WN_2N_1P$; *Nic się nie dziwuj* D_4

http://rcin.org.pl

w. 389 *te* $D_2WN_2P_1N_1P$; *to* D_4
w. 393 *Toć* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Tać* D_4
w. 399 *Kto* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Gdy* D_4
w. 411–412 — D_2WN_1; D_4:
Zginie, a z prace nagim się powróci
I co miał, to się wszystko w wiatr obróci.
w. 413 *Wszystkie* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Wszelkie* D_4
w. 414 *strawił* $D_4WP_1N_1$; *trawił* D_2N_2; *strawiał* P
w. 416 *Zyszcze ... pije* D_2WN_2P; *Kto je i żyje, i pije* D_4
w. 419 *na to dał Bóg* D_2WN_1P; *dał Bóg na to* D_4

Rozdział VI

Nagłówek: — D_2D_4WP; w W dodane tł. pol.: *Jest drugie złe, com widał pod słońcem etc. Mąż, któremu Bóg dał bogactwa*
w. 427 *dla* $D_2WN_2P_1N_1P$; *na* D_4
w. 435 *rzec* D_4P; *rzecz* $D_2WN_2P_1N_1$
w. 444 *niepamięcią* $D_2WN_2P_1N_1P$; *z niepamięcią* D_4
w. 446 *dobro* $D_2WN_2P_1N_1P$; *dobre* D_4
w. 448 *późny* $D_2WN_2N_1$; *próżny* D_4P_1P
w. 457 *miłe* $D_4WN_2P_1$; *miło* D_2N_1P
w. 462 *je* $D_2WN_2N_1P$; *mu* D_4
w. 463 *Wiemy, że* $D_2WN_2P_1N_1$; *Że będzie* D_4

Rozdział VII

Nagłówek: *Quid ... se quaerere* $D_4WN_2N_1P$; *Quid ... quaerere* D_2; w W dodane tł. pol.: *Na cóż trzeba człowiekowi więcej nad się szukać*
w. 470 *Co mu jest żyjąc* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Co by się stało* D_4
w. 475–476 — D_2WN_1; D_4:
Kto li pokaże i kto li mu zgadnie,
Jak która po nim rzecz pod słońcem padnie?
w. 478 *drogie* $D_4WN_2P_1N_1P$; *wonne* D_2
w. 481–482 — $D_2WN_2N_1P$; D_4:
Lepiej wniść w ten dom, gdzie rzewliwe płacze,
Niż gdzie swywola przy biesiadzie skacze.
w. 495 — $D_2WN_2P_1N_1P$; *Potwarz zbytecznie turbuje mądrego* D_4
w. 496 *Zmiesza* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Miesza* D_4
w. 503 *mów* $D_4WN_2P_1N_1P$; *mówi* D_2
w. 509 *ma więcej* D_2WN_2P; *ma górę* D_4
w. 511 *Boska ręka* $D_2WN_2P_1N_1P$; *ręka Boska* D_4
stawi W; *sławi* $D_2D_4N_2P_1N_1P$
w. 529–530 — $D_2WP_1N_1P$; D_4:
Abyć przed czasem naskwapne zegarki,
Złe prędko życia nie skróciły Parki.
w. 533–534 *w straży ... polega* $D_2WN_2N_1P$; *straży ... podlega* D_4
w. 543 *wie* $D_4WN_2P_1N_1P$; *nie* D_2
w. 552 *W służbę* $D_2WN_2P_1N_1P$; *W służbie* D_4
w. 554 *głupich* $D_2WN_2P_1N_1P$; *grzesznych* D_4
w. 560 — $D_2WN_2P_1N_1P$; *Za kim Bóg, ten się z jarzma jej wyprzęże* D_4
w. 561 *a Bogu nie luby* D_4WP; *u Boga nie luby* D_2; *a Boga nie lubi* N_2N_1; *a Bóg nie ulubi* P_1
w. 563 *czego doszedłem* $D_2WN_2P_1N_1P$; *co ja pojąłem* D_4
w. 572 *Bóg i* $D_2WN_2P_1N_1P$; *także* D_4
w. 573 *nazbyt* $D_2WN_2P_1N_1P$; *w rzeczach* D_4
w. 574 *W wątpliwych węzłach* $D_2N_2P_1N_1$; *Wątpliwych węzłach* WP; *Wątpliwych, we łzach* D_4

http://rcin.org.pl

Rozdział VIII

Nagłówek: — $D_2D_4WP_1N_1P$; w W dodane tł. pol.: *Mądrość człowieczą oblicze wydaje*
w. 582 *złą sprawą długo* $D_2WN_2P_1N_1$; *z tą sprawą długą* D_4
w. 583 *tym* $D_2WN_2P_1N_1P$; *to* D_4
w. 584 *możesz* $D_2WN_2N_1P$; *może* D_4P_1
w. 586 *troski mi karania* D_2WN_2P; *trosków i karania* D_4
w. 589 *okazyją* $D_2WN_2P_1N_1P$; *okazyja* D_4
w. 592 *Ani mu przyszłych* $D_4WN_2P_1P$; *Ni przyszłych rzeczy* D_2
w. 593 *człowiecza* $D_2WN_2P_1N_1P$; *człowieka* D_4
w. 597 — D_2WN_1P; *Nie poratuje złość bynamniej złego* D_4
w. 604 *kiedy* $D_2WN_2P_1N_1P$; *kędy* D_4
w. 619 *krócą* $D_2WN_2P_1N_1P$; *krążą* D_4
w. 636 *Mieć* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Wziąć* D_4
w. 643 *zrozumiałem* $D_2WN_2N_1P$; *rozumiałem* D_4P_1
w. 649 *że* $D_2WN_2P_1N_1P$; *co* D_4
w. 650 *należć* D_2WN_1; *znaleźć* $D_4N_2P_1P$
Po w. 650 w D_4 znajduje się anagram S. H. Lubomirskiego (zob. w niniejszej edycji t. I, s. 344)

Rozdział IX

Nagłówek: — $D_2WN_2P_1P$; *Omnia ... meo, ut curiose intelligerem* D_4; w W dodane tł. pol.: *Wszytkiegom tego dotykał się prawie sercem*
w. 681 *zeszli z świata* $D_2D_4N_2P_1P$; *jeśli świata* W
w. 690 *tego* D_2WN_2P; *twego* D_4
hojne D_2D_4P; *hojnie* W; *hojno* N_2
w. 707–708 *dosiągniesz ... ciągniesz* $D_2WN_2P_1N_1P$; *dosiągniem ... ciągniem* D_4
w. 714 *A* $D_2WN_2P_1N_1P$; *I* D_4
w. 720 *nie zwie* D_2WN_2; *nie wie* $D_4P_1N_1P$
w. 723 *Było* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Jedno* D_4
w. 726 *A* $D_2WN_2P_1N_1P$; *I* D_4
w. 728 *cale* $D_2WN_2N_1P$; *całe* D_4
w. 731 *się samym* $D_2WN_2P_1N_1P$; *dowcipnym* D_4
w. 738 *A* $D_4N_2P_1N_1P$; *Ku* D_2; *I* W
w. 743 *kto by* $D_4WN_2P_1N_1P$; *który* D_2
w. 744 *siła* WP_1N_1P; *wiele* D_4; *siłę* D_2N_2

Rozdział X

Nagłówek: — $D_2WN_2N_1P$; *Muscae ... est sapientia* D_4; w W dodane tł. pol.: *Muchy umierające stracają zapach. Droższy jest, etc.*
w. 748 *Pomierne głupstwo* D_4W; *Krótkie szaleństwo* $D_2N_2P_1N_1P$
w. 752 *drugich za nos* D_4W; *za nos drugich* $D_2N_2P_1P$
w. 757–758 — $D_2WN_2N_1$; D_4:
Jest złość pod słońcem, co tytuł zbłądzenia
I niby imię ma niepostrzeżenia.
w. 766 *nie zwie* $D_2WN_2N_1P$; *nie wie* D_4P_1
w. 777 *więc wąż z cicha kąsa* $D_2WN_2N_1$; *wąż więc kąsa z cicha* D_4
w. 778 *rad szczypie* $D_2WN_2P_1N_1P$; *szczypie a* D_4
w. 793–796 — $D_2WN_2N_1$; brak w D_4
w. 804 *bankiet mieli* $D_2WN_2P_1N_1P$; *mieli bankiet* D_4

Rozdział XI

Nagłówek: — $D_2WN_2P_1N_1P$; *Mitte ... post tempora multa invenies illum* D_4; w W dodane tł. pol.: *Puść chleb twój na wody ciekące. Bo po czasie*
w. 820 *Drzewo, tak leżeć będzie* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Tak leżeć będzie drzewo* D_4
w. 827 *i spaja* $D_2WN_2P_1N_1P$; *jak spaja* D_4

http://rcin.org.pl

w. 831 *siej twe* $D_2WN_2N_1P$; *siejże* D_4
w. 837 *widzenie jest wdzięczne* $D_2WN_2P_1N_1P$; *jest wdzięczne widzenie* D_4
w. 838 *światło słoneczne* $D_2WN_2P_1N_1P$; *słońca promienie* D_4
w. 845 *w twojej* WN_2N_1; *w swojej* D_2; *z twojej* D_4P
w. 848 *oko gdzieć drogę* $D_2WP_1N_1$; *co ci źrenica* D_4
w. 850 — $D_2WN_2P_1N_1P$; *I na dekrety spraw twoich zasiędzie* D_4

Rozdział XII

Nagłówek: — $D_2WN_2P_1N_1P$; *Memento ... antequam veniat tempus afflictionis* D_4; w W dodane tł. pol.: *Pomnij na stwórcę swego w dniach młodości twojej. Niżeli*
w. 855 *Pomnij* D_4N_1P; *Pomniej* D_2; *Pomni* WN_2P_1
w. 859 *Jakież* D_4W; *takież* D_2N_2; *jakie* P_1; *takieć* P; *jakieś* N_1
w. 864 *nazad* $D_2WN_2P_1N_1P$; *zaraz* D_4
w. 868 *mielące* $D_2N_2N_1$; *miesiące* D_4; *milczące* WP_1; *myląc*e P
w. 872 *tej, co* $D_2WN_2P_1N_1P$; *twego* D_4
w. 874 *głuche* D_4W; *głupie* $D_2N_2P_1N_1P$
w. 884 — $D_2WN_2N_1$; *I złotać binda, póki się nie zerwie* D_4
w. 885 *to, co więc* D_2WN_1; *co więc da* D_4
w. 886 *Da czerpać studnią* $D_2WN_2P_1N_1P$; *Ze studnie czerpać* D_4
w. 890 *i* $D_2WN_2N_1P$; *a* D_4P_1
w. 895 *A własnej* D_2W; *I własnej* N_1P; *I własnych* D_4N_2
w. 900 *ościenie* $D_4WN_2N_1$; *po ścienie* D_2
w. 906 *strapią* $D_4WN_2P_1N_1P$; *trapią* D_2
w. 909 *nie przestanie* $D_2WN_2P_1N_1P$; *bez przestania* D_4
w. 910 *pełnić Jego przykazanie* $D_2WN_2P_1N_1P$; *pełni Jego przykazania* D_4
w. 913 *przywiedzie* $D_2WN_2P_1N_1P$; *przybędzie* D_4
w. 914 *i wraz* $WN_2P_1N_1P$; *wraz to* D_2; *oraz* D_4

DECYMKA MYŚLI ŚWIĘTYCH

(t. I, s. 307–322)

W niniejszej edycji wykorzystano następujące drukowane przekazy utworu:

D_5 — *DECIMKA MYSLI SWIĘTYCH ALBO DZIESIĘC ELEGII POLSKICH, Pisma S. Sentencyami obiasnionych*, druk bez podania autora przy anonimowej edycji utworu J.S. Jabłonowskiego *Zabawa chrześciańska albo żywot zbawienny... Jezusa Chrystusa troistemi epigramatami wyrażony*, Lwów, Druk. OO. Jezuitów, 1700, k. M_1–O_4,P (zob. *Wykaz źródeł* poz. 21).

D — *DECYMKA MYSLI SWIĘTYCH Albo Dziesięć Elegij Polskich PISMA SWIĘTEGO. Sentymentami* [!] *obiaśnionych* (w *Rejestrze* tyt. rozszerzony: *przez S.L.*), [w:] J. A. Załuski, *Zebranie rytmów*, t. III, Warszawa 1754, s. 409–427 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 16).

D_6 — *MYSLI O WIECZNOSCI*, [w:] *Stanisława Heraklego Lubomirskiego, Marszałka niegdyś Wielk. Koronnego wiersze zebrane i przedrukowane*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1782, s. 218–235 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 22).

Nie zachował się niestety żaden egzemplarz druku zanotowanego przez Estreichera: *Myśli o wieczności od wspartego Laską W. koronną Lubomirskiego napisane... w Krakowie 1757 ofiarowane* (zob. *Wykaz źródeł* poz. 35)

Oprócz wymienionych druków wydawca dysponował maszynopisem Ludwika Kamykowskiego (rkps PAN Kraków 6221 — zob. *Wykaz źródeł* poz. 102), który jest (wedle relacji Stanisławy Jasińskiej) identyczny z odpisem Romana Pollaka (wydawcy niedostępnym) sporządzonym rzekomo na podstawie zaginionego egzemplarza wydania z 1757 r. Ponieważ jednak odpis Kamykowskiego pokrywa się (poza nielicznymi miejscami, które traktować można jako błędy powstałe w trakcie odpisywania) z tekstem wydania z roku 1782 (D_6), sądzić można, że

http://rcin.org.pl

odpisy Pollaka–Kamykowskiego nie zostały wykonane z wydania 1757 r., ale 1782 r. lub też ta ostatnia edycja była wierną kopią edycji z 1757 r. W obu przypadkach odpis Kamykowskiego można pominąć, gdyż nie wnosi on nic nowego do zrekonstruowania tradycji tekstu.

Ponadto wydawca dysponował odpisem fragmentu utworu (Elegia II, III, początek VII) w rękopisie Ossol. 5391, s. 476–484 (O_2 — zob. *Wykaz źródeł* poz. 84). Zapis ten można było uznać za potomka (choć znacznie zepsutego) edycji z 1700 r. i pominąć w przygotowaniu niniejszej edycji.

Badanie przekazów D_5, D i D_6 wskazuje, że pochodzą one od jednej kopii, w której znajdowało się już wiele błędów, nie była to więc raczej kopia autorska. Bezpośrednim jej odpisem był być może przekaz D_5, natomiast w powstaniu dwu pozostałych przekazów (D, D_6) pośredniczyła jeszcze jedna, nie znana nam kopia. Wskazuje na to szereg błędów łączących oba przekazy, które są jednocześnie błędami dzielącymi w stosunku do D_5. Analiza błędów wyklucza jakąkolwiek zależność bezpośrednią między przekazami D i D_6, jak i między obu tymi przekazami a D_5. Relacje te można przedstawić następująco:

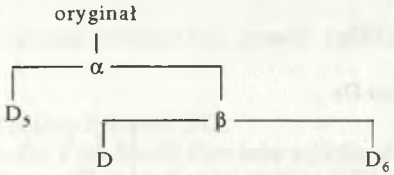

W tej sytuacji zbliżanie się do tekstu autorskiego następuje przez konfrontację lekcji D_5 i wspólnych lekcji D i D_6. Wykluczone natomiast muszą być te lekcje przekazu D, które stoją w opozycji do zgodnych lekcji D_5 i D_6 oraz te lekcje przekazu D_6, które stoją w opozycji do zgodnych lekcji D_5 i D.

„Przekazem podstawowym" niniejszego wydania jest przekaz D_5, korygowany w wielu miejscach przez poprawniejsze lekcje wspólne D i D_6. W *Uwagach do tekstów* znalazły się wszystkie odrzucone lekcje D_5, a także lekcje wspólne D i D_6, które bądź mogą być uznane za warianty tekstu, bądź (jako błędy łączące) poświadczają tradycję tekstu.

Postępując zgodnie z przyjętymi zasadami transkrypcji, nie zachowano charakterystycznych dla przekazu D_5 form ścieśnionych w pozycjach pozarymowych (np. *bilmo*, *zygarek*, *rozliwać*, *kożdy*), bez odnotowania przejmując formy bliższe językowi Lubomirskiego z pozostałych przekazów (D i D_6 konsekwentnie: *bielmo*, *zegarek*, *rozlewać*, *każdy*). Podobnie, zachowując formę *chociaj* za przekazem D_5, nie odnotowano w komentarzu konsekwentnej w D i D_6 pisowni *chociaż*.

Decymka z uwzględnieniem wszystkich odmian tekstu, niezależnie od ich pochodzenia i rodzaju, opublikowana została przez Stanisławę Jasińską (*Stanisława Herakliusza Lubomirskiego „Myśli o wieczności"*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej", 9–10 (1968), s. 39–64).

Tytuł utworu: — D_5

[Przedmowa]

W D_6 z nagłówkiem: *Wstęp*

w. 2 *Miałoś* DD_6; *Miałeś* D_5

w. 5 *twa* DD_6; *trwa* D_5

w. 9–10 *twoje, muzo ... Jeśliś* D_6; *twojej muzy ... Jeśli* D_5D (błąd istniał zapewne w archtypie, poprawiony ze względu na kontekst przez redaktorów D_6)

w. 14 *rysuje* DD_6; *rysują* D_5

w. 29 *i padni* D_5; *a padnij* DD_6

I

Nagłówek: *uwierzył* D_5; *wierzył* DD_6

w. 3 *oczy* D_5; *oczu* DD_6

w. 12 ⟨*mi*⟩ poprawka wydawcy; *nie* D_5DD_6

http://rcin.org.pl

w. 14 *z chwalbą* D_5; *z chwałą* DD_6
w. 16 *Czy ad consilium sekretne mię* D_5; *Czy li na radę sekretną mnie* D; *Czy li do rady sekretnie mnie* D_6
w. 18 *rzęśne* D_5; *różne* DD_6
w. 49 *a w przyszłych* DD_6; *a przyszłych* D_5

II

w. 6 *Choć mniej mam* D_5; *Choć już mniej* D; *Chociaż mniej* D_6
w. 14 *nic mię* D_5; *nic mi* D; *nic mnie* D_6
w. 15 *Egipcyja⟨n⟩ki* poprawka wydawcy; *Egipcyjaki* D_5DD_6
w. 17–18 — poprawka wydawcy; we wszystkich przekazach odwrotna kolejność wersów
w. 24 *złośliwszy* D_5; *złośliwy* DD_6
w. 27 *żeś* D_5; *że* DD_6
w. 36 *przez Twój sąd zuchwały* D_5; *przez sąd doskonały* DD_6
w. 44 ⟨*Mnie*⟩ poprawka wydawcy; *Nie* D_5DD_6
w. 46 *swe* D_5; *twe* DD_6
w. 50 *mój Bóg* D_5; *Bóg mój* DD_6

III

w. 5 *świeżego* DD_6; *z twojego* D_5
w. 10 *mgłe* D_5; *mdłe* DD_6
w. 13 *Na cóż* D_5; *Na co* DD_6
w. 24 *czym się też to tuczysz* DD_6; *czymże też to huczysz* D_5
w. 36 *cię uje* D_5; *się wije* D; *się uje* D_6
w. 37 *masz, mój straszny Boże* D_5; *masz, mój wieczny Boże* D; *mój przedwieczny Boże* D_6
w. 40 *Mienności* D_5; *Zmienności* DD_6
w. 44 *mizerne* DD_6; *mizernie* D_5

IV

w. 6 *szle* D_5; *się* DD_6
w. 9 *ogrzywia* D_5; *ogrzywa* D; *przypieka* D_6 (tu rym do w. 10: *Strach bije, miłość ożywia człowieka*)
w. 13 *I kiedy* D_5; *A kiedy* DD_6
w. 27 ⟨*k*⟩*to* poprawka wydawcy; *to* D_5DD_6
w. 37 *i mnie* D_5; *a mnie* DD_6
w. 43 *świetną* D_5; *świętą* DD_6
w. 49 *ani świat, ni ludzie* D_5; *ni światowi ludzie* DD_6
w. 50 *trzudzie* D_5D; *trudzie* D_6

V

w. 2 *I sprawiedliwość wzywam, i oń* D_5; *Sprawiedliwości wzywam, o nią* DD_6
w. 3 *Ty* DD_6; *Tyś* D_5
w. 8 *u jednegom* D_5; *u jednego* DD_6
w. 12 *przez Boga* D_5; *od Boga* DD_6
w. 41 *mę* D_5; *mą* DD_6
w. 42 *Na to* D_5; *Na co* DD_6

VI

w. 5 *widzi się* D_5DD_6; może powinno być: „wodzi się"
w. 9 ⟨*c*⟩*ię pociągnęło* poprawka wydawcy; *się pociągnęło* D_5; *się przeciągnęło* DD_6 (sens tego fragmentu jest jasny tylko wtedy, gdy potraktujemy go jako apostrofę do oka)
w. 12 *spędza-ć* DD_6 *spędza* D_5
w. 15 *w szalę* D_5; *w szale* DD_6
w. 18 *kosztów złych nie dochodziło* D_5; *z kunsztów złych to pochodziło* D; *kosztów złych nie odchodziło* D_6

http://rcin.org.pl

w. 21 *Coć* D_5; *Co* DD_6
w. 28 *zbutwiałe i już na pół* D_5; *zbotwiało i na poły* DD_6
w. 32 *najcięższa* D_5; *największa* DD_6
w. 33 *i kałauzie ciała* DD_6; *kałauzie ciała* D_5; wybór lekcji podyktowany trzysylabową wymową wyrazu „kałauzie", jak w *Tobiaszu wyzwolonym* VI, okt. 2, w. 1
w. 40 *w oczach mych* D_5; *w oczach mi* DD_6
w. 41 *na końcu* D_5D_6; *na koniec* D
w. 43 *przez którą* DD_6; *na którą* D_5
w. 45 *mało* D_5; *miało* DD_6
w. 46 *przybieżało* D_5; *przebieżało* DD_6

VII

w. 6 — D_5; *Że oni tak nie jako Ty, mój Panie* DD_6
w. 12 *ni* D_5; *nie* DD_6
w. 18 *wyborną* D_5; *wybraną* DD_6
w. 20 *miłą* DD_6; *miło* D_5
w. 23 *palił* D_5DD_6; być może jednak powinno być „prawił" (rym: „prawił"–„pozbawił")
w. 47 *Owoż* D_5; *Otoż* DD_6

VIII

w. 13 *Upił się świat był* D_5; *Opił się był świat* DD_6
w. 21 *I lubo Wielki Post, jako* D_5; *I lub Wielki Post jako też* DD_6
w. 22 *Poszczę* D_5; *Przecię* DD_6
w. 26 *jawnie grzeszyć, i gorszyć* D_5; *zawsze grzeszyć, a grzeszyć* DD_6
w. 28 — D_5; *A cudzą sławę szarpać nie folgując* DD_6
w. 29 *wargą* D_5; *wargi* DD_6
w. 30 ⟨*wyni*⟩*jdzie* poprawka wydawcy; *nie wyjdzie* D_5DD_6 (poprawka zakłada błąd polegający na przestawce sylab, struktura całego tego fragmentu wskazywałaby jednak na użycie w tym miejscu bezokolicznika, np. „wywodzić")
w. 32 *w niczym* DD_6; *w niwczym* D_5
w. 33 *czaszami* D_5; *czasami* DD_6
w. 36 *do substancyj cudzych ... sięgnąć* DD_6; *do substancyi cudzej ... ściągnąć* D_5
w. 48 *której Cim* D_5; *którąm Ci* D; *którym ci* D_6

IX

w. 27 *zalanie* D_5; *zalaniem* DD_6
w. 29 *na śmierć pali* D_5; *na proch pali* D; *świata pali* D_6
w. 30 *śmierć obali* D_5; *mnie obali* DD_6
w. 35 *genagr* D_5; *gangren* DD_6
w. 40 *mi pomoże* D_5; *mnie wspomoże* D; *mię wspomoże* D_6
w. 48 *to moje* D_5; *już moje* DD_6
w. 49 *dobre* D_5; *dobrze* DD_6

X

w. 16 *świat mi* D_5; *mi świat* DD_6
w. 22 *I za* D_5; *A za* DD_6
w. 23 *po nim* D_5; *po nich* DD_6
w. 27 *Innych* DD_6; *I innych* D_5
w. 40 *z skruchą* DD_6; *skruchą* D_5
w. 50 *nie chcę nic* D_5; *nic nie chcę* DD_6

http://rcin.org.pl

UTWORY ROZPROSZONE

(t. I, s. 323–344)

PIEŚŃ (*Tam, gdzie morze...*)

Wydawca dysponował dwoma przekazami utworu:

O_8 — *Piesn Trzecia*, rkps Lwów UAN Ossol. 5888/I, s. 213–215 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 90); utwór zapisany w *Wirydarzu poetyckim* J. T. Trembeckiego, w pierwszej części zbioru zatytułowanej „Collectanea to jest zbierana drużyna poetycka, ale tych, których imiona niewiadome...", jako pieśń trzecia w cyklu czterech pieśni, z których przynajmniej jedna jeszcze (*Wdzięczne gaje...*) na pewno wyszła spod pióra Lubomirskiego (zob. też *Utwory o autorstwie nie do końca udokumentowanym*, w niniejszej edycji t. I, s. 347–348).

Z — *Piesn II*, rkps BN III.3046 (dawniej Zał. Pol.F.XIV.18), k. 30r–31v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 115); utwór zapisany jako pieśń druga po *Orfeuszu* pod wspólnym tytułem *Pieśni, sonety i poezje rozmaite*. W podobny sposób, w tym samym układzie tekstów, pieśń ta była zanotowana w zaginionym rękopisie Zuchowskiego (rkps BUW 95.4.6/31; zob. *Wykaz źródeł* poz. 113), zawierającym wyłącznie utwory Lubomirskiego.

Za „przekaz podstawowy" niniejszego wydania uznano przekaz O_8.

w. 7 *oczy swe* O_8; *oczy* Z
w. 9 *Gdzie mu* O_8; *Gdzie* Z
w. 13 *nieubłagany* O_8; *upłakany* Z
w. 15 *Łzy rzewne* O_8; *Łzy* Z
w. 37 *Tak mówił, gdy* O_8; *Tak sobie mówił* Z
w. 41 *I chociaż mu się* O_8; *I choć mu się już* Z
w. 45 *krainie* O_8; *krajowi* Z
w. 47–48 — brak w Z
w. 60 — brak w Z
w. 62 *cne syreny* O_8; *syreny* Z
w. 63 *I pokażcie* O_8; *Pokażcie* Z

PIEŚŃ (*Śliczne syreny ...*)

Wydawca dysponował czterema przekazami utworu:

N_3 — *Jego Mści Pana Marsalka Koronnego wiersz*, rkps BN IV.6688, k. 11r–v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 76); tekst zapisany na luźnej kartce pochodzącej z nieokreślonego rękopisu.

P — *Piesn*, rkps PAN Kraków 979, k. 108r–v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 97); utwór zapisany z kilkoma lukami (brak w.: 13–16, 21–28, 33–36).

F — *Pieszczoney Rybki delikacki połów*, rkps Ossol. Pawl. 79, k. 207r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 50).

G — bez tytułu, rkps Arch. Kraków Rusiec. 103, s. 72–73 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 51).

Za „przekaz podstawowy" niniejszego wydania uznano przekaz N_3, nie rozstrzygając jednak, który z wymienionych przekazów daje lekcje bliższe oryginałowi. Uznano też, że wersja pieśni w przekazie F, dłuższa o 12 wersów, powstała prawdopodobnie później, a dodatkowe zakończenie zostało dopisane już w trakcie obiegu rękopiśmiennego.

w. 1 *Śliczne* N_3; *Wdzięczne* PFG
Plejady N_3; *Pelady* P; *Najady* FG
w. 4 *rzekach* N_3P; *nurtach* F; *wodach* G
zamaczacie N_3; *zatapiacie* PFG
w. 5 *Powiedzcież, w którym rybka moja* N_3PF; *Powiedzcie, proszę, w którym rybka* G
w. 7 *Po którym nurcie* N_3P; *Po których nurtach* FG
w. 11 *rybka w żadnej wodzie* N_3PG; *żadna rybka w wodzie* F

http://rcin.org.pl

w. 13–16 — brak w P
w. 13 *z niebieskiej Erydan* FG; nieczytelne w N_3
w. 14 *Na te tu niskie chciał spłynąć* N_3F; *Spuścił się na te tu niskie* G
w. 15 *I samy rybki z nieba* N_3; *By same z nieba rybki* FG
w. 16 *Rybce ... miejsca* N_3; *Miejsca ... rybce* FG
w. 19 *moję drogo ja szacuję* N_3; *mnie kochaną ja poważam* P; *wielce moję ja poważam* F; *mówię wielce i poważam* G
w. 21–28 — brak w P
w. 22 *Gdybyście dzisia* N_3; *Bodajeście dziś* F; *Obyście dzisiaj* G
w. 24 *pragnę* N_3F; *pragnie* G
w. 25 *Ja sam wpław po nię* FG; *Sam sam prawie* N_3
w. 26 *w półrzecznej* N_3G; *wśród morskiej* F
w. 31 *Na* N_3F; *Po* PG
do siateczki N_3FG; *pod siateczkę* P
w. 32 *pieszczonej rybeczki* N_3F; *pierzchliwą rybeczkę* P; *pierzchliwe rybeczki* G
w. 33–36 — brak w P
w. 35 *wielką* N_3; *gęstą* FG
w. 37 *jeślić szczęście* ⟨*mi w tym*⟩ poprawka wydawcy; *jeślić szczęście* dalej nieczytelne w N_3; *jeśli mi w tym szczęście* P; *gdy mi i tak szczęście* F; *gdy mi zaś tak szczęście* G
w. 38 *Darmo pracować jać nie będę* N_3; *Pracować dalej już nie będę* P; *Darmo pracować nie będę chciał* FG
w. 39 *ciężki w sercu mym zostanie* N_3; *gorzki w sercu mym zostanie* P; *w sercu gorzki się zostanie* F; *w sercu gęsty nie ustanie* G
Po w. 40 w F:

Śliczne ptaszęta, co w lasach mieszkacie,
Wszędzie, gdzie chcecie, wolność lecieć macie,
Śliczne rybeczki, co w wodach mieszkacie,
Wolno po bystrych nurtach wód pływacie,
Czy mi ją wiatry porwały za morze,
Że się me serce utulić nie może?
Podobno idzie, bo tam ktoś kołacze
I od radości serce we mnie skacze.
Byś mi się była dziś nie ukazała,
W grób byś mię była swą ręką wegnała.
Nie trap sumnienia, chocieś nie pisała
Ani faworu z ręki swojej dała.

PIEŚŃ (*Wdzięczne gaje...*)

Wydawca dysponował pięcioma przekazami utworu:

C_1 — tekst zapisany pod nagłówkiem: „Jego MP. Stanisław Lubomirski, Marszałek Wielki Koronny", rkps Czart. IV.421, s. 591–592 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 46); po Pieśni zostały zapisane dwa wiersze Michała Druckiego–Sokolińskiego, które są literacką polemiką z utworem Lubomirskiego.

O_8 — *Piesn Wtora*, rkps Lwów UAN Ossol. 5888/I, s. 212–213 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 90); utwór zapisany w *Wirydarzu poetyckim* J. T. Trembeckiego w cyklu czterech pieśni, por. wyżej *Pieśń* (*Tam, gdzie morze...*).

O_3 — *Piesn*, rkps Ossol. 720 I, k. 177r–v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 85); zapisana po *Hieroglifikach*.

B_1 — *Laus solitudinis in horto*, rkps Lwów UAN Baw. I.433 (dawniej Baw. VIII.B–11, nr 433), k. 363r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 43).

F — *Piesn Domatorska*, rkps Ossol. Pawl. 79, k. 203r–v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 50).

http://rcin.org.pl

Nie udało się niestety ustalić jednoznacznych relacji między przekazami. Za „przekaz podstawowy" edycji uznano jednak najmniej skażony przekaz C_1, zachowując również podaną tam stroficzną formę tekstu. Wszystkie przekazy, poza C_1 i O_8, podają zniekształconą kolejność wersów. W O_3 ostatnia strofa zapisana została jako trzecia. W B_1 utwór zapisano w kolejności wersów: 1–8, 15–16, 9–10, 27–28, 11–12, 17–26, 29–32. W F czwarta strofa zapisana została w kolejności wersów: 31, 32, 25, 26, 29, 30, 27, 28.

w. 1 *gaje* $C_1O_8O_3$; *lasy* B_1F.
w. 3 *kłoni* C_1; *stroni* $O_8O_3B_1F$
w. 4 *próżnej zgraje* $C_1O_3B_1F$; *zgraje próżnej* O_8
w. 19 *znam* $C_1O_8O_3B_1$; *mam* F
w. 20 *cichą krotofilę* C_1B_1F; *ciche krotofile* O_8O_3
w. 21 *Kiedy* C_1F; *Jeśli* $O_8O_3B_1$
w. 25 *wdzięczny* C_1; *miły* $O_8O_3B_1F$
w. 26 *trudna* $C_1O_8B_1$; *próżna* O_3; *wszystka* F
w. 28 *swe ziemia wyda wzory* $C_1O_3B_1F$; *widzę wasze pozory* O_8
w. 29 *w miłym siedzę* C_1O_3; *w miłym siędę* O_8; *stawam w chłodnym* B_1; *w lubym siedzę* F
w. 30 *w cnym* $C_1O_8O_3$; *w mym* B_1F
w. 31 *A gdy smaczny* $C_1O_8O_3$; *A gdy wdzięczny* B_1; *Kiedy ciepły* F

SONET NA CHWAŁĘ TACYTA

Utwór zatytułowany *Sonet* zacytowany został w *Rozmowach Artaksesa i Ewandra*, w Rozmowie III: *O stylu abo sposobie mówienia i pisania*. Podstawą niniejszego przedruku jest pierwsze wydanie tego dzieła: Warszawa, [b. dr.], 1683, s. 73 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 14 oraz 15).

Wykorzystano także dwa przekazy rękopiśmienne *Rozmów* w redakcjach poprzedzających druk:

J — rkps BJ 5190, k. 50v–51r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 55);

P_2 — rkps PAN Kraków 1295, k. 32r–v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 99); na marginesie zapisano: „Sonet na pochwałę Tacyta napisany".

Jako tytuł utworu wykorzystano określenie użyte przez autora w tekście *Rozmów*: „żem mu na chwałę zaraz na jegoż księdze sonet taki napisał".

w. 3 *wskrzeszone* JP_2; *wskrzesione* 1683

EPITAFIA I NAPISY OKOLICZNOŚCIOWE

HEROUM HEROINARUMQUE VICESIMAE FUNEBRES ⟨DWUDZIESTOWERSOWE EPITAFIA WIELKIM LUDZIOM⟩

Wydawca dysponował dwoma przekazami serii sześciu utworów, które można traktować jako cykl (niepełny? nie skończony?) epitafiów oraz jednym przekazem zawierającym fragment cyklu:

P_3 — rkps PAN Kraków 1077, s. 5–9 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 100); sześć epitafiów zapisano w następującej kolejności (tu i dalej cyframi oznaczono numer w niniejszej edycji): (4.) Janowi Kazimierzowi po polsku (tytuł: *Epitaphium Serenissimi Divae Memoriae Joannis Casimiri Regis Poloniae, Polonico Idiomate przez Jmci Pana Marszałka napisane*), (3.) temuż po łacinie (bez tytułu), (5.) Michałowi Korybutowi po łacinie (bez tytułu), (6.) temuż po polsku (tytuł: *Epitaphium S.P. Krola Jmci Michała przez JmPana Marszałka W. K. napisane*), (1.) Jerzemu Sebastianowi Lubomirskiemu (bez tytułu), (2.) Marii Ludwice (bez tytułu).

E — rkps IBL, Zb. własne 23, k. 1r–2v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 49); sześć epitafiów zapisano bez tytułów w następującej kolejności: (3.) Janowi Kazimierzowi po łacinie, (5.) Michałowi

http://rcin.org.pl

Korybutowi po łacinie, (1.) Jerzemu Sebastianowi Lubomirskiemu, (2.) Ludwice Marii, (4.) Janowi Kazimierzowi po polsku, (6.) Michałowi Korybutowi po polsku. Przed epitafium Lubomirskiemu zapisano: *Heroum Heroinarumque Vicesimae Funebres*, co można prawdopodobnie odnieść do pozostałych wierszy i wówczas byłby to tytuł określający utwory cyklu jako epitafia (*funebres*) „wielkich ludzi" (*heroum heroinarumque*), mające po dwadzieścia wersów (*vicesimae*).

Z_1 — rkps BN III.3099 (dawniej Zał. Różn.F.XVII.126), k. 282v–284r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 116); pod wspólnym tytułem *Casimiri et Michaelis Regis* zapisano połączone w jeden utwór dwa epitafia: (3. i 5.) Jana Kazimierza i Michała Korybuta oraz ich polskie wersje (4. i 6.) również złączone w jeden utwór (bez tytułu). Wersja łacińska zaczyna się od wersu 8 epitafium Jana Kazimierza, w łacińskim epitafium Michała Korybuta jest luka od połowy 17 do połowy 19 wersu.

Badanie przekazów wykazało, że istniał wspólny przodek dla P_3 i E, nieznany dziś manuskrypt zawierający głównie pisma (epitafia, mowy, listy) Lubomirskiego; prawdopodobnie był to luźny zespół kart, które do obu dziś znanych rękopisów zostały przepisane w różnej kolejności. Przekaz Z_1 jest od tego źródła niezależny, nie powiela wspólnych błędów P_3 i E, sam jednak uległ znacznym, o wiele głębszym zniekształceniom. Obraz tradycji tekstu komplikują jednak błędy wspólne dla wszystkich trzech przekazów; pozwalają bowiem przypuszczać, że przodek P_3 i E oraz przekaz Z_1 korzystały z tego samego odpisu, zawierającego przynajmniej cztery wspólne wszystkim przekazom epitafia. Nie można też wykluczyć, że poszczególne epitafia docierały różną drogą do manuskryptu będącego źródłem dla P_3 i E; epitafia w dwu wersjach językowych pochodzić mogły od przodka wspólnego z Z_1, pozostałe natomiast dostały się tam inną drogą. Być może wyjaśnia to niejednorodność zapisanego w P_3 i E cyklu.

W niniejszej edycji za „przekaz podstawowy" uznano P_3, poprawiając go wg pozostałych przekazów. Kolejność utworów i wszystkie tytuły pochodzą od wydawcy. Istniejące tytuły wykorzystano jako nagłówki. W tytule cyklu wykorzystano zapis z przekazu E.

1. ⟨Jerzemu Sebastianowi Lubomirskiemu⟩
w. 5 *patriis* E; *patruis* P_3
w. 10 *quod⟨dam⟩* poprawka wydawcy (ze względów metrycznych); *quod* P_3E
w. 11 *vis ⟨et⟩ norma* poprawka wydawcy (ze względów metrycznych); *vis norma* P_3E
w. 18 *Lu⟨dovic⟩a* poprawka wydawcy; *Lubomira* P_3E

2. ⟨Ludwice Marii⟩
w. 5 *cu⟨m⟩* poprawka wydawcy; *cura* P_3E
w. 8 *Ipsa⟨que⟩* poprawka wydawcy (ze względów metrycznych); *Ipsa* P_3E
w. 10 *indignum⟨que⟩* poprawka wydawcy (ze względów metrycznych); *indignum* P_3E

3. ⟨Janowi Kazimierzowi⟩
w. 1–8 brak w Z_1
w. 1 *viator* poprawka wydawcy; *io viator* P_3E
w. 4–5 — poprawka wydawcy; odwrotna kolejność wersów P_3E
w. 8 *quassae* P_3; *quasi* E
w. 9 *cui proditor adest* P_3EZ_1; nieregularność metrum wskazuje na możliwy błąd w przekazach
w. 14 *sat* P_3E; *est* Z_1
w. 15 *p⟨a⟩cantur* poprawka wydawcy; *peccantur* P_3EZ_1
en rex nova P_3E; *rex en nova* Z_1

4. ⟨Toż po polsku⟩
Nagłówek: — P_3
w. 1 *Kazimierzowskim* P_3Z_1; *Kazimierzowym* E
w. 7 *⟨j⟩ak* poprawka wydawcy; *tak* P_3EZ_1
w. 8 *nawy ojczystej* EZ_1; *nawy ojczyzny* P_3

http://rcin.org.pl

w. 12 *jedno* P_3; *ledwo* E; *ledwie* Z_1
w. 14 *gorszy* EZ_1; *gorzej* P_3
w. 15 *To* EZ_1; *Tu* P_3

5. ⟨Michałowi Korybutowi⟩
w. 9 *miracla* Z_1; *miracula* P_3E
w. 10 *foedus* Z_1; *Thedis* P_3E
w. 13 *S⟨tulte⟩* poprawka wydawcy; *Sceptri* P_3Z_1; *Sceptris* E

6. ⟨Toż po polsku⟩
Nagłówek: — P_3
w. 1 *królach* P_3Z_1; *panach* E
w. 5 *bez sił w swej* P_3E; *sił w samej* Z_1
w. 7 *z ró⟨w⟩nych* poprawka wydawcy; *z różnych* P_3EZ_1
w. 8 *Saracenom* P_3E; *Saracenów* Z_1
w. 10 *z koniunkcyją* P_3E; *w koniunkcyją* Z_1
w. 13 *próżnych* E; *różnych* P_3
w. 14 *Złemu radą nie przejrzy* P_3; *Źle mu radzą, nie przeczy* E
w. 17 *Późno* P_3E; *Próżno* Z_1

⟨EPITAFIUM ZOFII LUBOMIRSKIEJ⟩

Wydano wg nagrobka w kościele parafialnym w Końskowoli (fot. opublikowała Teresa Grzybkowska, „Biuletyn Historii Sztuki", XXXIII (1971), s. 254) z uwzględnieniem uwag Mikołaja Szymańskiego (*Epitafium Zofii Lubomirskiej*, „Przegląd Humanistyczny", 1981, z. 10–12, s. 135–138). Nie zachowano kształtu graficznego napisu, nadając mu postać dystychów elegijnych. Nagrobek ten zapisany jest też z małymi zmianami w rękopisach: A_2 — AGAD Radz.II ks. 30, s. 93 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 38); A_4 — AGAD Komier. 3/3, k. nlb. (zob. *Wykaz źródeł* poz. 40) oraz BN BOZ 1176, k. 177v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 72).

⟨EPITAFIUM MAŁGORZACIE KOTOWSKIEJ⟩ i ⟨TOŻ PO POLSKU⟩

Teksty na podstawie nagrobków z Kaplicy Kotowskich w warszawskim kościele Dominikanów. Epitafia zapisane są bez zasadniczych zmian w: E — rkps IBL Zb. własne 23, k. 55r. (zob. *Wykaz źródeł* poz. 49); P_3 — rkps PAN Kraków 1077, s. 139 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 100), tylko wersja łacińska; rkps Ossol. 12806/I, k. 143r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 95).

⟨EPITAFIUM ADAMOWI KOTOWSKIEMU⟩ i ⟨TOŻ PO POLSKU⟩

Teksty na podstawie nagrobków z Kaplicy Kotowskich (jw.). Epitafia znamy również z przekazów: E — rkps IBL Zb. własne 23, k. 101v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 49) oraz P_3 — rkps PAN Kraków 1077, s. 242 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 100). W obu tych przekazach epitafia opatrzono tytułem: *Epitaphium Generoso Kotowski* oraz notą: „Przez JMci Pana Marszałka W. K. compositum".

w. 5–6 — stan obecny; w P_3E:
Proficuus vixit regi nec segnis amice
Aeternumque dedit (quod superest) cineri.

⟨EPITAFIUM KRZYSZTOFOWI GRZYMUŁTOWSKIEMU⟩

Tekst na podstawie rękopisu P_3 — PAN Kraków 1077, s. 9–10 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 100); epitafium opatrzono nagłówkiem: *Christophoro* [!] *in Grzymułtowice Grzymułtowski, Posnaniensis Palatini, Ultimi Inclitae Grzymułtovianae Familiae Heredis Exuviae. Per Illustrissimum Dnum Supremum Regni Mareschalcum Subscriptae.*

w. 1 *Sa⟨rc⟩ophago* poprawka wydawcy; *Sacrophago* P_3

http://rcin.org.pl

w. 23–24 *Anno ⟨1687⟩ Christi, Aetatis ⟨67⟩ vero* uzupełnienia wydawcy; pozostawiono wolne miejsca w P_3

⟨EPITAFIUM FRANCISZKOWI WESSLOWI⟩

W 13 znanych wydawcy przekazach znajdujemy trzy wersje (redakcje?) epitafium. Najdłuższą podają: P_3 — *Epitaphium Illrmo Francisco Wesel Palatino Masoviae*, rkps PAN Kraków 1077, s. 219–20 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 100), pod tekstem nota: „Authore Illustrissimo ac Mgco Dno Stanislao Lubomirski Supremo Regni Maresch."; E — tytuł jw., rkps IBL Zb. własne 23, k. 91v–92r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 49), pod tekstem nota jw.; A_1 — *Epitaphium... Wessla, Pierwej Krayczego Koronnego a potym Wojewody Mazowieckiego*, rkps AGAD Radz.II. ks. 27, s. 101 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 37); A_3 – *Epitaphium... Domino Wesel, Palatino Masoviae... ab... Dno Stanislao Lubomirski...*, rkps AGAD Radz.II. ks. 60, s. 4 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 39).

Tekst krótszy (bez w. 14–5) zawierają: J — bez tytułu, rkps BJ 5190, k. 131r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 55); C — *Epitaphium Illmo Wesel... ex opera... Stanislai Lubomirski Supremi Regni Mareschalci*, rkps Czart. IV.783, s. 182 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 45); R — *Epitaphium Illmi Dni Wessel Palatini Masoviae*, rkps Racz. 30, k. 127r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 103); U_2 – *Epitaphium Illustrissimi Domini Wesel Palatini Masoviae*, rkps BUW 84, k. 135r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 109); A_2 — *Nagrobek Jmci Panu Wojewodzie Mazowieckiemu od Jmści Pana Marszałka W.K. napisany,* rkps AGAD Radz.II. ks. 30. s. 92–93 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 38); P_4 — *Epitaphium Jm Pana Franciszka Weszla Wojewody Mazowieckiego. Die 5 Mensis Martii Anno 1696 hora septima de mane vita functi*, rkps PAN Kraków 1068, k. 1v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 101).

Wersja najkrótsza (tylko w. 7–10, 16–27) została wydrukowana w D_9 – bez tytułu, druk [w:] K. Niesiecki, *Herbarz polski... powiększony...*, t. 9, Lipsk 1842, s. 283 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 25); tekst poprzedza nota: „[...] któremu zmarłemu w r. 1696 taki nagrobek napisał Stanisław Lubomirski, marszałek wielki koronny". Tę samą wersję zawierają ponadto: K_1 — bez tytułu, rkps Kórn. 186, s. 70–72 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 65), tekstowi nagrobka, zapisanemu w końcu XVIII w., towarzyszy obszerna nota wskazująca autora; O_7 — *Nagrobek JW Wesla... napisany od Stanisława Lubomirskiego, Marszałka W. Koronnego*, rkps Ossol. 573/II, s. 15 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 89).

„Przekazem podstawowym" niniejszego wydania jest przekaz P_3, który poprawiono wg innych przekazów. W komentarzu nie odnotowano błędów swoistych pojedynczych przekazów.

w. 1–6 — brak w $D_9K_1O_7$
w. 3 *Quis* lekcja wydawcy; *Quis* P_3EU_2; *Queis* A_3J; *Quaeis* R; *Quovis* A_2; *Quem* A_1; *Quibus* CP4
erat $P_3EA_1A_3JA_2P_4$; *fuit* CRU_2
cum vivo $A_1A_3JCRU_2A_2P_4$; *cum vivis* P_3E
w. 8 — $P_3EA_1A_3JCRU_2A_2P_4$; brak w $D_9K_1O_7$
w. 10 *Nil* $P_3EA_1JA_2P_4$; *Nihil* $A_3RU_2D_9K_1O_7$
w. 11–15 — brak w $D_9K_1O_7$
w. 13 *rideretur* A_2; *videretur* $P_3EA_1JCRU_2$
w. 14–15 — brak w $JCRU_2A_2P_4$
w. 14 *tanti* A_3; *dandi* P_3; *dande* E
w. 20 *Adeo* $P_3EA_1P_4$; *Ita* $A_3JRU_2A_2$; brak w $CD_9K_1O_7$
w. 21 — $P_3EA_1A_3JCRU_2A_2P_4$; *Vir praecellens* $D_9K_1O_7$
w. 28–30 — brak w $D_9K_1O_7$
Po w. 30 dodane w J: *Anno Domini 1696 die 10 Martii Varsaviae*

http://rcin.org.pl

⟨EPITAFIUM JANOWI III SOBIESKIEMU⟩ i ⟨TOŻ PO POLSKU⟩

Tekst często odpisywany w rękopisach aż po poł. XVIII w. Wydawca dysponował 13 przekazami.

Obie wersje językowe, łacińską i polską, zawierają przekazy: P_3 – bez tytułu, rkps PAN Kraków 1077, s. 64–65 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 100); J_3 — *Epitaphium aliud breve. Epitaphium aliud temuż. Authore Stanislao Lubomierski Mareschalco Regni* i *Tosz po polsku*, rkps BJ Przyb.151/51, k. 47r–v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 58), po epitafiach zapisano trzy wersy inskrypcji sławiącej zwycięzcę spod Wiednia (zob. w niniejszej edycji *Inscriptio supra effigiem... Joannis III*, t. I, s. 335); M_1 — *Epitaphium Serenissimo piae Memoriae Joanni Tertio Regi Poloniae* i *Tosz po Polsku*, rkps BN BOZ 1112, k. 6r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 70); U_1 — bez tytułu, rkps BUW 73, s. 321, (zob. *Wykaz źródeł* poz. 108), na marginesie przy polskiej wersji inicjały: „S.L."; Z_1 — *Funeralia Joannis III Regis Poloniarum. Funeralia dalsze Jana trzeciego Krola Polskiego*, rkps BN III.3099 (dawniej: Zał. Różn.F.XVII.126), k. 198r–198v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 116) oraz drugi raz w tym samym rękopisie (oznaczamy jako Z_{1a}): tekst łaciński bez tytułu oraz *Id ipsum polonice*, k. 203v; Z_3 – *Epitaphium S. Piae Memoriae Ioannis III Regis Poloniae* w niezachowanym rękopisie Zał. Różn.F.IV.31, k. 281 (tekst wydał J. Nowak-Dłużewski [w:] *Okolicznościowa poezja polityczna w dawnej Polsce. Dwaj królowie rodacy*, Warszawa 1980, s. 200–201; zob. *Wykaz źródeł* poz. 118), epitafia zapisano wraz z poświęconą Sobieskiemu inskrypcją (por. wyżej J_3).

Tylko łacińską wersję zawierają przekazy: U — bez tytułu, rkps BUW 81, s. 31 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 107); N_7 — *Epitaphium Serenissimi et Invictissimi olim Ioannis III Regis Poloniae*, rkps BN III.6652, k. 299r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 80).

Wyłącznie polska wersja w przekazach: J_4 — *Nagrobek Nayiaśnieyszemu KJMci Janowi 3*, rkps BJ 110, k. 355r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 59); A — *Nagrobek S.P. Krolowi JMci Janowi III*, rkps AGAD Komier. 4/4, s. 127. (zob. *Wykaz źródeł* poz. 36); O_5 — bez tytułu, rkps Ossol. 233/II, s. 321 i 1113 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 87); R — bez tytułu, rkps Racz. 30, k. 456v–457r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 103); D_8 — *Epitaphia Serenissimo Joanni Tertio*, druk [w:] J. Rubinkowski, *Janina zwycięskich tryumfów i heroicznym męstwem Jana III... najjaśniejszy...*, Poznań 1739, k. Ww1v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 24), utwór znacznie przekształcony, poprzedzony przez trzy wersy z inskrypcji sławiącej Jana III (zob. wyżej J_3 i Z_3).

Wiadomo, że utwór (wersja łacińska oraz odmienne polskie tłumaczenie) znajdował się także w nieistniejącym już dziś rękopisie Zał. Różn.F.IV.115, s. 38–39 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 125).

Za „przekaz podstawowy" niniejszej edycji uznano przekaz P_3. W przypadku epitafium łacińskiego tradycja tekstu jest trudna do odtworzenia. Można natomiast częściowo zrekonstruować tradycję tekstu polskiego, za błędy odpisów uznając odbieganie od wersji łacińskiej. W pewnym uproszczeniu przedstawia to poniższy schemat.

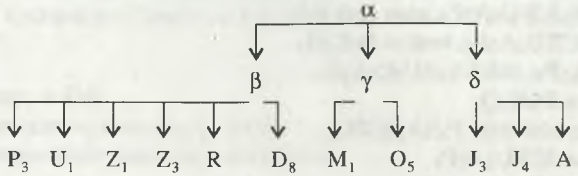

Poszczególne gałęzie tradycji tekstu wyodrębnione są przez wspólne błędy: dla β w w. 2, dla δ w w. 6.

(Tekst łaciński)

w. 1 *Tertius* $P_3M_1U_1Z_1Z_{1a}Z_3UN_7$; *Clauditur* J_3

iacet hicce P_3; *iacet ille* $M_1U_1Z_1Z_{1a}Z_3U$; *ille iacet* J_3N_7

http://rcin.org.pl

w. 5 *Turcam voluitque Scythas* $P_3M_1Z_1Z_3$; *Turcam valuitque Scythas* U_1UN_7; *valuit Turcas Scythasque* J_3
velocibus $J_3M_1U_1Z_1Z_{1a}Z_3UN_7$; *volocibus* P_3
w. 6 *regum* $P_3M_1U_1Z_1Z_3UN_7$; *regi* J_3
w. 7 *palmas salvatorisque Viennae* $P_3U_1UN_7$; *palma est salvatorisque* M_1Z_3; *palma est salvatoris* Z_1Z_{1a}; *laurosque virentes* J_3
w. 8 *habere* $P_3M_1U_1Z_1Z_{1a}Z_3UN_7$; *Vienna* J_3
w. 10 *digna Dei* $P_3Z_1Z_{1a}Z_3UN_7$; *magna Dei* J_3; *Dei digna* U_1
w. 11–12 — brak w $Z_1Z_{1a}Z_3$
w. 11 *monstrabit* $P_3M_1U_1UN_7$; *narrabit* J_3
w. 12 *facilis reges* U_1UN_7; *faciles reges* P_3; *facile regem* J_3; *fatalis reges* M_1
rara dare M_1; *raro dare* P_3; *dare rara* $J_3U_1N_7$; *dare vota* U
(Tekst polski)
w. 2 *szlachcic, żołnierz* $J_3M_1J_4AO_5$; *Polak, wojen* $P_3U_1Z_1Z_{1a}RD_8$; *Polak, wojak* Z_3
w. 3–4 *wszelką ... Wolą* $Z_1Z_{1a}Z_3J_4RD_8$; *wszelka ... Wola* P_3U_1; *wszelka ... Wolą* $M_1O_5AZ_3$; *wielką ... Wola* J_3
w. 4 *niewolą* U_1; *niewola* P_3; *niewolną* D_8; *niewolna* $J_3M_1Z_1Z_{1a}Z_3J_4AO_5R$
chciała $J_3M_1U_1Z_1Z_{1a}Z_3J_4AO_5RD_8$; *miała* P_3
w. 6 *nieba nie każdemu z królów* $P_3M_1U_1Z_1Z_{1a}Z_3O_5RD_8$; *pewnie nie każdemu nieba* J_3J_4A
w. 10 *Cesarza* $J_3M_1J_4AO_5$; *Cesarskiej* P_3; *Cesarskim* $U_1Z_1Z_{1a}RD_8$; *Cesarzowi* Z_3
w. 11–12 — brak w $Z_{1a}Z_3$

⟨EPITAFIUM STANISŁAWA HERAKLIUSZA LUBOMIRSKIEGO⟩

Tekst epitafium podano wg przekazu E — *Epitaphium Mareschalco Magno Regni per ipsummet Scriptum Czerniakoviae*, rkps IBL Zb. własne 23, k. 110v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 49).

Innym źródłem jest testament samego Lubomirskiego, w którym podał on tekst napisu, jaki ma znaleźć się na jego grobie, przy czym w odpisach testamentu, którymi dysponował wydawca, napis stanowią tylko dwa pierwsze wersy: „Na niej [tj. na trumnie — A.K.] nie ma być nic inszego napisano, tylko to: *Corpus peccatoris, huius loci fundatoris*. A na tablicy, którą grób zawarty, która ma być obita blachą mosiężną, te słowa: *Hic iacet peccator, huius loci fundator*". Tekst testamentu podaję za dwoma przekazami (potraktowanymi tu przykładowo, wobec dużej ilości zachowanych odpisów): C_3 — rkps Czart. 196 (Teki Naruszewicza), s. 96 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 48) oraz U_3 — rkps BUW 34, k. 15–24 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 110), wypis z akt grodzkich warszawskich z 1702 r., znajdujący się w aktach OO. Kapucynów.

Dysponując powyższymi źródłami, trudno rozstrzygnąć, kto dopisał wers trzeci: Lubomirski, czy ktoś inny już po śmierci Marszałka?

INSCRIPTIO SUPRA EFFIGIEM... IOANNIS III

Podstawą edycji jest przekaz O_5 — *Inscriptio Supra effigiem Trophealem Joannis III Regis in Atrio Hipocrensium Villae Lubomirianae*, rkps Ossol. 233/II, s. 333 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 87). Trzy pierwsze wersy inskrypcji, funkcjonujące samodzielnie, zapisywane w każdym przypadku wraz z *Epitafium Janowi III Sobieskiemu* (zob. wyżej, s. 100), znajdują się ponadto w: J_3 — *Nad tegosz Portretem*, rkps BJ Przyb.151/51, k. 47v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 58); D_8 — *Epitaphia Serenissimo Joanni Tertio* (tytuł wspólny z *Epitafium Janowi III*), druk [w:] J. Rubinkowski, *Janina zwycięskich tryumfów i heroicznym męstwem Jana III... najjaśniejszy...*, Poznań 1739, k. Ww1v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 24); Z_3 — *Elogium ad imaginem Ioannis III per Stanislaum Lubomirski mareschalcum Regni Poloniae scriptum*, nie zachowany rkps Zał. Różn.F.IV.31, k. 281 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 118), tekst wydał J. Nowak-Dłużewski, [w:] *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Dwaj królowie rodacy*, Warszawa 1980, s. 201.

http://rcin.org.pl

Nagłówek: *Hip⟨p⟩ocrensium* poprawka wydawcy; *Hipocrensium* O_5
w. 1 *saeclis* $O_5J_3Z_3$; *sedis* D_8
w. 2 *Hunc terrore* $O_5D_8Z_3$; *Terrore hunc* J_3
cognoscet civis O_5; *civis cognoscit* J_3; *cognoscit civis* D_8; *cognovit, civis* Z_3
w. 3 *Turca* $O_5J_3D_8$; *Turci* Z_3
w. 4 *Agrestium* poprawka wydawcy; *Aggrestium* O_5
w. 5 *penat⟨i⟩um grati⟨a⟩* poprawka wydawcy; *penatum grati* O_5
w. 7 *Ianu⟨m⟩ clauden⟨t⟩e* poprawka wydawcy; *Ianua claudense* O_5

⟨EPITAFIUM FUNDACYJI KOŚCIOŁA KRÓLOWEJ JMCI⟩ i ⟨TOŻ PO POLSKU⟩

Wydawca dysponował trzema przekazami łacińskiego tekstu inskrypcji i jednym tekstu polskiego.

Tekst łaciński zachował się w dwu wersjach (redakcjach?). Wersję autentycznie zapisaną na kamieniu węgielnym zawiera przekaz J_5 – rkps. BJ 3555, s. 644 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 60). Manuskrypt zawiera rozprawę *O architekturze w dawnej Polsce* Jana Nepomucena Biżańskiego z lat 1862–1865. Autor rozprawy, na podstawie dostępnych mu źródeł z 1 poł. XIX w., cytuje napis na blasze srebrnej, którą pokryte były relikwie znajdujące się w wydrążeniu kamienia węgielnego, wydobytego w Marywilu podczas kopania fundamentów pod teatr w 1825 r. Biżański pisze: „Opis ten sporządzony został podług broszury *Wypis z ustaw oryginalnych JWW JMści Panien Kanoniczek*, b. m. dr. i r., gazet współczesnych od r. 1791 do roku 1825 i notat przez W. Grzegorza Jachołkowskiego, urzędnika magistratu warszawskiego udzielonych".

Nieco odmienną wersję podają przekazy: E — bez tytułu, rkps IBL Zb. własne 23, k. 10r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 49) oraz P_3– bez tytułu, rkps PAN Kraków 1077, s. 24–25 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 100). W obu zanotowano pod tekstem: „To jest inskrypcyja królowej na Nowym Mieście Warszawy przez Jmci Pana S. Lubomirskiego marszałka W. K. skomponowana".

W niniejszej edycji za „przekaz podstawowy" dla tekstu łacińskiego uznano przekaz J_5. Wersję polską znamy tylko z przekazu P_3 – (jw.), s. 163, gdzie zapisano ją pod tytułem *Epitaphium Fundacyi Kościoła Krolowej Jmci na Nowym Miescie w Warszawie.*

(Tekst łaciński)
Tytuł: — P_3
w. 5 *per Ioannem ... Vienna* J_5; *per Viennam Ioannem* P_3E (błędnie)
w. 11 — J_3; w P_3E wersja szersza:
In hac imagine Mariae vinces Ioannes,
In hac imagine Mariae victor eris Ioannes.
w. 18 *Iconem* J_3; *Ioannem* P_3E (błędnie)
w. 20–21 brak w P_3E
w. 23–24 brak w P_3E
(Tekst polski)
w. 15 *Swięt⟨y⟩* poprawka wydawcy; *Świętej* P_3

⟨NA FUNDACJĘ JANA III W WIELICZCE⟩

Tekst wg D_{10} — bez tytułu, druk [w:] M. Chwałkowski, *Singularia quaedam Polonica,* Lwów 1686 (i wyd. następne), s.33 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 26), gdzie wskazano autora i okoliczności powstania utworu. Chwałkowski pisze m.in.: „Insigne hoc opus insigni carmine Musa Illustrissimi Principis Lubomirscii Archimareschali Regni expressit". Przedruk [w:] S.F. Lauterbach, *Polnische Chronicke,* Frankfurt und Leipzig 1727, s. 748 (wraz z tł. niem.).

http://rcin.org.pl

INSKRYPCJE

PAŁAC W PUŁAWACH

Teksty obu inskrypcji wg zapisu na rysunkach projektów elewacji Tylmana z Gameren, znajdujących się w U_5 — BUW, Gab. Ryc. Archiwum Tylmana (zob. *Wykaz źródeł* poz. 112), rys. nr 99 (elewacja od strony Wisły) i rys. nr 98 (elewacja południowa).

ŁAZIENKA

Inskrypcje na fasadach (1. i 2.) wg zapisu na rysunkach projektów elewacji Tylmana z Gameren, znajdujących się w U_5 — BUW Gab. Ryc. Archiwum Tylmana (zob. *Wykaz źródeł* poz. 112), rys. nr 105 (fasada północna) i rys. nr 96 (fasada południowa).

Inskrypcja na kartuszu (3.) wg stanu obecnego; nie zachowano graficznej postaci tekstu, zapisując go jako dystych elegijny.

Inskrypcja wewnątrz (4.) wg wzmianki w D_{11} — druk [w:] Jan Kazimierz [Włocki], *Kazania na różnych publikach... miane*, Kraków 1741, s. 546 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 27); tekst wydobył S. Mossakowski, *Mecenat artystyczny Lubomirskiego*, [w:] *Stanisław Herakliusz Lubomirski. Pisarz. Polityk. Mecenas*, red. W. Roszkowska, Wrocław 1982, s. 68.

1. w. 2 *ex⟨h⟩ibeat* poprawka wydawcy; *exibeat* U_5

ARKADIA

Opis wystroju pawilonu, zawierający głównie umieszczone tam inskrypcje, pt. *Arkadia alias pasterski Domek...* znajdował się w zniszczonym podczas wojny rękopisie Z_2 — rkps Zał. Różn. F. XVII.96, k. 49–50 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 117). Odpis z tego manuskryptu, sporządzony przez Ludwika Kamykowskiego, a znajdujący się w jego Tekach (nr III, s. 12–13) jest również nieosiągalny (być może zaginął). Niniejsza edycja możliwa była dzięki uprzejmości pani Profesor Wandy Roszkowskiej, która udostępniła swój odpis z Teki Kamykowskiego. Charakter tego tekstu oraz problematyczność lekcji skłoniły wydawcę do zaprezentowania całego dostępnego zapisu, nie tylko samych inskrypcji.

Wydawca wykorzystał też przekaz D_{12} — zapis inskrypcji *Na półapie* (w. 36), druk [w:] Jan von der Ketten, *Apelles symbolicus...*, Amstelodami 1699, t. 1, s. 117 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 28); przekaz wydobył J. Pelc, *Obraz, słowo, znak*, Wrocław 1973, s. 200.

w. 5 *Arcadia⟨e⟩* poprawka wydawcy; *Arcadia* Z_2
w. 6 *quo⟨d⟩cumque* poprawka wydawcy; *quocumque* Z_2; poprawka za parafrazowaną tu satyrą Persjusza (por. *Objaśnienia*)
w. 7 *Mazur⟨i⟩* poprawka wydawcy (za jw.); *Mazuros* Z_2; pisownię „Mazuri" pozostawiono ze względu na dwuznaczność: „Masurius" (rzymski prawnik) i „Mazur" (mieszkaniec Mazowsza)
w. 8 *vetav⟨i⟩t* poprawka wydawcy (za jw.); *vetaverit* Z_2
w. 11 *ad⟨d⟩isco* poprawka wydawcy; *adisco* Z_2
w. 19–20 — w Z_2 obydwa wersy zapisane zostały jeden pod drugim, co sugeruje ich związek; zapewne jednak są to dwie niezależne inskrypcje, przy czym brak opisu dotyczącego lokalizacji inskrypcji drugiej (przypuszczalny w. 19a)
w. 19 *quis⟨que⟩* poprawka wydawcy; *quis* Z_2
w. 20 — Z_2; wydawca nie jest w stanie dokonać emendacji
w. 36 *Praeest ⟨orbi⟩* poprawka wydawcy za D_{12}; *Praeest oculis* Z_2
w. 38 *Par⟨v⟩a sed irri⟨g⟩uis* poprawka wydawcy; *Paria sed irriquis* Z_2; poprawka za cytowanym tu Owidiuszem (*Amores* 2,16,2)

http://rcin.org.pl

w. 46–47 *spern⟨e⟩nti* poprawka wydawcy; *spernanti* Z_2; zapewne cała ta inskrypcja jest błędnie zapisana, ale trudno dziś odtworzyć jej rzeczywistą postać; można zaproponować np. następujące odczytania:

Hinc tibi ⟨re⟩s poteris moderamine ⟨subdere⟩: virtus
Omnia spern⟨e⟩nti cuncta su⟨bes⟩se facit.

lub (propozycja Profesora Juliusza Domańskiego, za którą serdecznie dziękuję):

Hinc tibi pa⟨r⟩ poteris ⟨fieri⟩ moderamine, virtus:
Omnia spern⟨e⟩nti cuncta su⟨bes⟩se faci⟨s⟩.

w. 52–56 — poprawki wydawcy; *Theophrasius ... Lucius Aenneus, Aurelius, / Aurelius imperator, Melappe ... / Hipocrates ... / Filius Lucius Patavicus ... / Salustius author, Aristenes cinicae sectae ...* Z_2

KOŚCIÓŁ BERNARDYNÓW NA CZERNIAKOWIE

W niniejszej edycji napisów znajdujących się w kościele i klasztorze czerniakowskim wydawca oparł się na dwóch źródłach. Pierwszym są autentyczne, do dziś zachowane napisy, drugim przekaz T — rkps Bern. Kraków XV–1 (*Archivum conventus Czerniakoviensis... ab anno 1692 conscriptum*), s. 26–31 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 106); inskrypcje zapisano w dokumencie (s. 25–33) sporządzonym z okazji przekazania bernardynom ukończonej budowli w dniu 19 października 1693 r, tuż przed uroczystą intromisją , która odbyła się 15 grudnia tegoż roku.

Z porównania obu źródeł wynika, że zapis archiwalny zawiera cztery napisy nie zachowane w wystroju kościoła i refektarza, nie zawiera zaś całego szeregu inskrypcji, które do dziś ozdabiają wnętrze świątyni. Nie ma przy tym podstaw, by uważać, że nie zanotowane wówczas napisy powstały w epoce późniejszej. Sądzić należałoby raczej, iż było to efektem braku skrupulatności spisującego, albo też część wystroju powstała już po przejęciu kościoła przez bernardynów, a przed jego uroczystą konsekracją w roku 1698.

W niniejszym wydaniu znalazły się wszystkie inskrypcje: zarówno zachowane we wnętrzach, jak i zapisane w przekazie T. Inskrypcje zachowane, podane w brzmieniu i układzie linijek zgodnym ze stanem obecnym, oddano majuskułą. Inskrypcje znane tylko z odpisu, pozostawione w kształcie nadanym przez kopistę, oddano minuskułą. Nawiasami oznaczono wszystkie uzupełnienia — tak wydawcy, jak i pochodzące z T. Do inskrypcji wprowadzono dzisiejszą interpunkcję. Kolejność i wskazanie lokalizacji pochodzą od wydawcy. Jako pierwsze podane są inskrypcje kościoła, następnie refektarza i zakrystii.

6. ⟨*FLU–⟩MINA* poprawka wydawcy (za T); *HYMINA* stan obecny (słowo zniekształcone zapewne w czasie konserwacji)
1690. stan obecny; *Anno Dni MDCXCII Die XIII Iunii* T; zapewne powinno być: „1692"
7–9. — brak w T
7. *DERELICTU⟨M⟩* poprawka wydawcy; *DERELICTU* stan obecny
8. *EXPECTAN⟨T⟩* poprawka wydawcy; *EXPECTANI* stan obecny
10. *C⟨AE⟩LO* poprawka wydawcy (za T); *CEALO* stan obecny
11. *SANCTITAS. / ANGELORUM SUAVITAS. / PECCATORUM CORRECTITAS* poprawka wydawcy; *SANCTITIAS. / ANGELORUM SUAVITIAS. / PECCATORUM CORRECTITIAS* stan obecny; *Sanctitas. Angelis Suavitas. Peccatoris Felicitas* T; na obrazie pod napisem jeden z aniołów trzyma zwój papieru z napisem: *DEMONI* (stan obecny)
12. na obrazie pod napisem jeden z aniołów trzyma zwój papieru z napisem *GEDITMA* (stan obecny)
18. — brak w T
26. — brak w T
27. — T; w stanie obecnym pusty kartusz; lokalizacja w T: „In sepulchro S. Bonifacii Martyris"
29–31. — brak w T

http://rcin.org.pl

37–38. — T; w stanie obecnym brak, zniszczone zapewne w trakcie przebudowy ściany zachodniej refektarza; lokalizacja w T: „Supra fores"
40. *L⟨AE⟩TITIA* poprawka wydawcy (za T); *LEATITIA* stan obecny
45. — stan obecny; *In ieiunio et oratione* T
48. — T; w stanie obecnym brak; lokalizacja w T: „In medio refectorii depicta est Persona cum angelis, quae habet inscriptionem in fronte: Providentia."
49–50. — brak w T
51. *EXTIN⟨G⟩UERE* poprawka wydawcy (za T); *EXTINQUERE* stan obecny
52–56. — brak w T
55. *S⟨C⟩ABEL⟨L⟩UM* poprawka wydawcy; *SEABELUM* stan obecny
56. *MOMEN⟨T⟩UM* poprawka wydawcy; *MOMENUM* stan obecny

ANAGRAMY

1. ANAGRAM JERZEMU SEBASTIANOWI LUBOMIRSKIEMU

Tekst wg przekazu J — rkps BJ 5190, k. 5r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 55). Tekst zapisany być może ręką samego Lubomirskiego; tą samą ręką zapisano m.in. sonet w języku włoskim (zob. niżej *Amante cavagliere... Sonetto*), fragmenty *Genii veridici* i *Rozmów Artaksesa i Ewandra*, a także publikowane tu anagramy 2. i 3.

Nagłówek: *M⟨ści Pana⟩ ... W⟨iel⟩kiego* uzupełnione przez wydawcę uszkodzenie brzegu karty w J

w. 1 *Visni⟨cs⟩* uzupełnienie jw.
w. 2 *Supr⟨a⟩emus* uzupełnienie wydawcy; *supremus* J; uzupełnienie ze względu na brak litery „a" w pierwszej części anagramu (w rękopisie miejsce to zostało przez nieznaną rękę podkreślone)

2. ANAGRAM STANISŁAWA HERAKLIUSZA LUBOMIRSKIEGO

Tekst wg przekazu J — rkps BJ 5190, k. 5r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 55); zapisany tą samą ręką, co anagramy 1. i 3. (zob. wyżej). Wydawca dysponował ponadto przekazem anagramu w drukach: *Mirobulii Tassalini Adverbiorum moralium...*, Warszawa, Druk. K.F. Schreybera, 1688, s.126 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 10); D_4 — *Ecclesiastes...*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1706, s. 30 (i wyd. nastepne; zob. *Wykaz źródeł* poz. 20 i 32).

3. ANAGRAM HIERONIMOWI LUBOMIRSKIEMU

Tekst wg przekazu J — rkps BJ 5190, k. 4v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 55); zapisany tą samą ręką, co anagramy 1. i 2. (zob. wyżej).

w. 1 *Lubomir⟨sc⟩ius* uzupełnienie wydawcy; *Lubomirius* J; uzupełnienie do postaci, w której obie części anagramu składają się z tych samych liter

4. ANAGRAM JANOWI III SOBIESKIEMU

Tekst wg przekazu E — rkps IBL Zb.własne 23, k. 28v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 49).

UTWORY
O AUTORSTWIE NIE DO KOŃCA UDOKUMENTOWANYM
(t. I, s. 345–355)

AMANTE CAVAGLIERE... SONETTO

Tekst wg przekazu J — *Amante Cavagliere a Bella Donna Greca, Sonetto*, rkps BJ 5190, k. 5v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 55). Tekst zapisany być może ręką samego Lubomirskiego; tą

http://rcin.org.pl

samą ręką zapisano m.in. fragmenty *Genii veridici* i *Rozmów Artaksesa i Ewandra*, a także publikowane tu anagramy 1.–3. (zob. wyżej). Sonet opatrzono też pisanym przez tę samą rękę komentarzem w języku włoskim (zob. *Objaśnienia*, s. 171). Utwór w wersji oryginalnej wydał Mieczysław Brahmer (*Z dziejów polsko–włoskich stosunków kulturalnych*, Warszawa 1939, s. 275–277, rozdz.: „Włoski sonet St.H. Lubomirskiego?"). Na temat autorstwa sonetu zob. *O Autorze*, s. 25.

PIEŚŃ SARABANDA

Tekst wg O_8 — *Piesn Sarabanda*, rkps Lwów UAN Ossol. 5888/I, s. 211–212 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 90); utwór zapisany w *Wirydarzu poetyckim* J. T. Trembeckiego, w pierwszej części zbioru zatytułowanej „Collectanea to jest zbierana drużyna poetycka, ale tych, których imiona niewiadome...", jako pieśń pierwsza w cyklu czterech pieśni, z których druga (*Śliczne syreny...*) i trzecia (*Wdzięczne gaje...*) na pewno wyszły spod pióra Lubomirskiego (zob. w niniejszej edycji t. I, s. 326–328).

w. 14 — O_8; brak jednej sylaby, być może zamiast „lub" powinno być „lubo" (albo)

PIEŚŃ (*Choć kto wie...*)

Tekst wg O_8 — *Piesn Czwarta*, rkps Lwów UAN Ossol. 5888/I, s. 215–216 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 90); utwór zapisany w *Wirydarzu poetyckim* J. T. Trembeckiego, jako pieśń czwarta cyklu (zob. wyżej).

HIEROGLIFIKI ALBO WIZERUNKI AMORIS

Wydawca dysponował pięcioma przekazami rękopiśmiennymi, zawierającymi od 10 do 15 utworów pochodzących prawdopodobnie z jednego cyklu emblematycznego:

B — *Hiroglifiki albo wizerunki Amoris*, rkps Lwów UAN Baw. II.318 (dawniej Baw. III.E–12, nr 318), s. 261–263 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 42); cykl 10 utworów zapisanych na marginesie *Orfeusza*.

P — *Heroglifiki y Emblemata Miłosne*, rkps PAN Kraków 979, k. 66v–69r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 97); cykl 15 utworów, które wydał Władysław Seredyński, [w:] *Andrzeja Morsztyna niewydane poezyje*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności", t. 2, Kraków 1875, s. 101–106.

B_2 — bez tytułu, rkps Lwów UAN Baw. II.289 (dawniej Baw. II.B–18), k. 283v–239v i 278v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 44); 10 hieroglifików, z których dziewięć zapisano razem (nieopodal wierszy przypisywanych Piotrowi Opalińskiemu), dziesiąty zanotowano osobno wśród przypadkowych materiałów historycznych z końca XVII w.

H — bez tytułu, rkps MN Kraków 52, s. 390–391 oraz 457 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 53); kopia przekazu B_2 (zob. wyżej).

O_3 — *Emblemmata Rozne*, rkps Ossol. 720/I, k. 175r–177v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 85); cykl 11 utworów, pierwotnie większy o cztery (?) utwory na wyrwanej karcie po k. 176, skutkiem tego uszkodzenia dwa teksty, ostatni na k. 176v i pierwszy na k. 177r, są niekompletne (po emblematach wpisana została Pieśń *Wdzięczne gaje...* — zob. w niniejszej edycji t. I, s. 327–328).

Układ poszczególnych utworów w przekazach pokazuje tabela:

lp.	B	P	B_2 i H	O_3
1	1	6	–	9
2	2	2	10	–
3	3	5	–	6
4	4	9	–	–
5	5	1	–	–

http://rcin.org.pl

6	6	14	–	1
7	7	7	–	–
8	8	–	2	4
9	9	–	–	–
10	10	–	–	7
11	–	3	–	–
12	–	4	9	–
13	–	8	–	10
14	–	10	–	8
15	–	11	–	–
16	–	12	5	3
17	–	13	7	–
18	–	15	3	5
19	–	–	1	2
20	–	–	4	–
21	–	–	6	11
22	–	–	8	–

Ponieważ nie udało się znaleźć klucza pozwalającego ustalić właściwą kolejność emblematów, przyjęto zasadę prezentacji kolejnych przekazów uszeregowanych (jak w tabeli) wg ich jakości. Przekaz B uznano za „przekaz podstawowy" edycji, daje on bowiem lekcje lepsze, a nade wszystko notuje wszystkie trzy człony emblematów: opis przedstawienia ikonograficznego (ikon), inskrypcję (lemmat) i wiersz (subskrypcję). Przekaz P podaje oprócz wierszy tylko inskrypcje w formie tytułów, bliźniacze przekazy B_2 i H dają tylko niektóre inskrypcje, a przekaz O_3 zawiera wyłącznie same wiersze. W przypadku wierszy, które nie zostały zapisane w przekazie B pierwszeństwo przyznano przekazowi P, w pozostałych przypadkach uznano wyższość przekazów B_2 i H nad przekazem O_3. Powyższe ustalenia mają charakter arbitralny, nie zdołano bowiem odnaleźć jednoznacznych związków genetycznych między poszczególnymi zapisami (z wyjątkiem H i B_2), choć można stwierdzić np. wspólne błędy P i O_3. Dlatego też poniżej zanotowano wszystkie ważniejsze lekcje.

1 Ikon: — B; brak w PO_3
Lemmat: *nad* P; *na* B; brak w O_3
w. 5 *nikt* PO_3; *nicht* B

2 Ikon: — B; brak w PB_2H
Lemmat: — BP; brak w B_2H
w. 3 *między* BP; *z piórmi* B_2H
w. 4 *Co ... Wenus* B; *Choć ... Wenus* P; *Choć ... Juno* B_2H
w. 7 *częściej* BB_2H; *często* P
w. 8 *aniż* BP; *niźli* B_2H

3 Ikon: — B; brak w PO_3
Lemmat: — B; *Aby tym jaśniej. Amantium ira redintegratio amoris* P; brak w O_3
w. 3–6 — B; kolejność wersów w PO_3: 5 6 3 4
w. 3 *słodycz smaku nie dodała* B; *słodzić przysmaku nie dała* P; *słodycz pociechy nie dała* O_3

4 Ikon: — B; brak w P
w. 3 *ni* B; *jak* P
w. 4 *z miłośnego* B; *z myślnego* [!] P
w. 6 *zasię* B; *na się* P
w. 8 — P; brak w B

http://rcin.org.pl

5 Ikon: — B; brak w P
Lemmat: *Żeby* B; *Aby* P
w. 4 *Wycina* B; *Wycięła* P
w. 6 *W której* B; *Kędy* P
w. 8 *najkrótsza* P; *najdroższa* B
6 Ikon: — B; brak w PO_3
Lemmat: — BP; brak w O_3
w. 1 *drożycie* PO_3; *wstydzicie* B
w. 5 *świecę o świece* B; *stoczek od świecy* PO_3
w. 6 *jedna* BP; *jeden* O_3
w. 8 *przez to* O_3; *za to* B; *bez to* P
7 Ikon: — B; brak w P
w. 4 *Tępe żeleźca* B; *Najtępsze strzały* P
w. 5 *zawsze* B; *zaraz* P
w. 7 *podczas* B; *czasem* P
8 Ikon: — B; brak w B_2HO_3
Lemmat: — B; *Item* H; brak w B_2O_3
w. 3 *pięknych* B_2HO_3; *pięknej* B
w. 5 *pilna* BB_2H; *polna* O_3
w. 8 *stroi* B; *zdobi* B_2H; *zbroi* O_3
9 w. 3 ⟨*Perseusz...*⟩ częściowo uzupełniona przez wydawcę luka w B
10 Ikon: — B; brak w O_3
Lemmat: — B; brak w O_3
w. 1 *Choć* B; *Niech* O_3
w. 2 *Lub* B; *Niech* O_3
w. 3 *żywiej* B; *tężej* O_3
w. 7 *ogień twej miłości* B *choć i w odległości* O_3
w. 8 — B; *Przecię mię dotknie promień twej miłości* O_3
12 Lemmat: — P; brak w B_2H
w. 3 *smakiem* P; *trzaskiem* B_2H
w. 4 *A rozumiejąc* P; *I rozumiejąc* B_2H
w. 6 *roztrząśniona* P; *obrócona* B_2H
w. 7 *też* P; *gdy* B_2H
13 Lemmat: — P; brak w O_3
w. 8 — P; brak w O_3 (wyrwana karta)
14 Lemmat: — P; brak w O_3
w. 1–4 — P; brak w O_3
16 Lemmat: — P; brak w B_2HO_3
w. 1 *Fortuną* PO_3; *dziewczyną* B_2H
w. 2 *z Fortuną, miłości* PO_3; *z fortuny miłością* B_2H
w. 7 *Pókić ... póty* P; *Pótyć ... pótyć* B_2HO_3
w. 8 *pókić* PB_2H; *póki* O_3
17 Lemmat: — P; brak w B_2H
w. 2 *fosy* P; *stosy* B_2H
w. 3 *przystęp skarbu* P; *skarbu przystęp* B_2H
w. 4 *nieprzebite* P; *nieprzebyte* B_2H
w. 7 *bez miny* P; *bez miary* B_2H
w. 8 *bramy* P; *brama* B_2H
18 Lemmat: — P; *Zgrzybiała miłość* B_2H
w. 1 *Szpetnie staremu* PO_3; *Szpetna dziadkowi* B_2H
w. 2 *sprosne* P; *próżne* B_2HO_3

http://rcin.org.pl

w. 3 *I z ... łechczywą* PO_3; *A z ... łechciwą* B_2H
w. 4 *próżnych pociech* P; *sprosnych pieszczot* B_2HO_3
19 Lemmat: — B_2H; brak w O_3
w. 4 *same sobie* B_2H; *sobie same* O_3
20 w. 7 *puszcz⟨a⟩* poprawka wydawcy; *puszczą* B_2H
w. 8 *szyję* B_2; *się* H
21 w. 1–5 — B_2H; w O_3 na skutek wyrwania karty zachowały się tylko wersy 3,6,7,8 zapisane jako ostatnie, zapewne w. 5 zapisano jako w. 3
w. 6 *mężności* B_2H; *możności* O_3

⟨EPITAFIUM LEONOWI SAPIEŻE⟩

Tekst bez żadnych różnic w P_3 — *Epitaphium Illrmi et Excelentmi Dni Leonis Sapiehae Thesaurarii Curiae et Supremi Artileriae Mag. Duc. Litt. Generalis*, rkps PAN Kraków 1077, s. 201 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 100) oraz E — tytuł jw., rkps IBL Zb. własne 23, k. 83r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 49).

Na autorstwo Lubomirskiego może wskazywać obecność w P_3 i E oraz fakt, że wśród projektów Tylmana z Gameren znajduje się zarówno projekt nagrobka Leona Sapiehy, jak i projekt sytuowanej przy kościele czerniakowskim kaplicy sapieżyńskiej (zob. S. Mossakowski, *Tylman z Gameren*, Wrocław 1973, s. 182–183, 189–190).

w. 3 *manubr⟨i⟩o* poprawka wydawcy; *manubro* P_3E

⟨EPITAFIUM JADWIDZE TERESIE KRASIŃSKIEJ⟩

Tekst na podstawie nagrobka w kościele farnym w Krasnem. Wydawca dysponował także dwoma nie różniącymi się przekazami rękopiśmiennymi: P_3 — bez tytułu, rkps PAN Kraków 1077, s. 22–23 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 100) oraz E — bez tytułu, rkps IBL Zb. własne 23, k. 9r–v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 49).

Na autorstwo Lubomirskiego może wskazywać obecność epitafium w P_3 i E oraz fakt, że postać Krasińskiej z nagrobka w Krasnem wzorowana była prawdopodobnie na wizerunku Zofii Lubomirskiej z nagrobka w Końskowoli (zob. M. Karpowicz, *Sekretne treści warszawskich zabytków*, Warszawa 1976, s.224–225).

w. 7 *HEROINAE* stan obecny; *Heroica* P_3E
w. 15–16 — brak w P_3E
w. 25 — brak w P_3E
w. 28 *UXORI* stan obecny; *Coniugi* P_3E

UTWORY PRZYPISYWANE LUBOMIRSKIEMU

(t. I, s. 357–398)

PYRAM I TYSBE

Wydawca dysponował jednym tylko przekazem tekstu:

K — *Pyram y Thysbe S.L.M.K.*, rkps Kórn. PAN 488, s. 101–140 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 64). Utwór zapisano po anonimowym przekładzie *Sylwii* Maireta i fragmencie (bez podania autora) Morsztynowego *Amintasa*, a przed *Orfeuszem*, sygnowanym inicjałami „S.L.M.K.". Inicjały zapisane w tytule *Orfeusza* zostały przez tę samą(?) rękę dopisane (innym już atramentem) do tytułów trzech jeszcze utworów: *Pyram i Tysbe*, cykl *Somnus* i *Trefunek nieszczęśliwy*. O atrybucji utworów z rękopisu kórnickiego zob. *O Autorze*, s. 26–27.

Utwór został wydany pod nazwiskiem Lubomirskiego przez Romana Pollaka (S.H. Lubomirski, *Piram i Tysbe*, Poznań 1929). W niniejszej edycji wykorzystano również recenzje ww. edycji: J. Krzyżanowskiego („Ruch Literacki", 4 (1929), s. 236–237), T. Mikulskiego

http://rcin.org.pl

(tamże, s. 255), A. Brücknera („Pamiętnik Literacki", 26 (1929), s. 482–486) i Z. Ciechanowskiej (tamże, 27 (1930), s. 101–103). W miejscach, gdzie autor *Pyrama i Tysbe* dosłownie wykorzystywał tekst *Gofreda* Piotra Kochanowskiego, wprowadzano poprawki posługując się wydaniem: P. Kochanowski, T. Tasso, *Gofred abo Jeruzalem wyzwolona*, oprac. S. Grzeszczuk, Warszawa 1968.

1 w. 3 *w⟨czyni⟩ać* poprawka wydawcy; *wszczynać* K; możliwa jest też lekcja: „wszczyniać", tłumaczone jako „wtykać"
2 w. 5 *nie ty⟨ka⟩* poprawka wydawcy; *nie tylko* K
15 w. 7 *⟨c⟩ię* poprawka wydawcy; *się* K
18 w. 2 *na* poprawka wydawcy; *nad* K
kochaniu K; być może powinno być: „konaniu"
27 w. 3 *on⟨ej⟩* poprawka wydawcy; *onych* K
32 w. 5 *la⟨ur⟩y* poprawka wydawcy; *larwy* K
34 w. 5 *b⟨o⟩dzie* poprawka wydawcy; *będzie* K
w. 6 *Któr⟨e⟩ mi⟨eć⟩* poprawka wydawcy; *Który mię* K
rozdzieleniu K; lekcja na skreślonym: *udręczeniu*
40 w. 1 *w warkocz włosy* poprawka wydawcy; *warkocz w włosy* K; poprawiono za tekstem *Gofreda* (zob. *Objaśnienia*)
w. 6 *w⟨z⟩rzędy* poprawka wydawcy jw.; *wrzędy* K
43 w. 6 *przychyln⟨a⟩* poprawka wydawcy; *przychylnym* K
45 w. 4 *życzliw⟨a⟩* poprawka wydawcy; *życzliwe* K
w. 5 *wo⟨z⟩i* poprawka wydawcy; *wodzi* K
47 w. 5 *urodziw⟨a⟩* poprawka wydawcy; *urodziwe* K
48 w. 8 *Niźli* K; być może powinno być: „Prędzej"
51 w. 1 *⟨im⟩* poprawka wydawcy; *mi* K
54 w. 6 *Namniej* K; być może powinno być: „Na mnie"
55 w. 3 *z⟨a⟩stawisz* poprawka wydawcy; *zostawisz* K
56 w. 2 *nadziei w miłości* poprawka wydawcy; *w nadziei miłości* K; poprawiono za *Gofredem* (zob. *Objaśnienia*)
58 w. 1 *⟨m⟩e prawa* poprawka wydawcy jw.; *nieprawa* K
60 w. 4 *z⟨mow⟩y* poprawka wydawcy; *zgody* K; *mowy* tekst *Gofreda*
62 w. 2 *sobie* K; pierwotnie zapisano *w sobie*, a następnie poprawiono zgodnie z *Gofredem* (zob. *Objaśnienia*)
64 w. 1 *pała⟨ją⟩* poprawka wydawcy; *pałały* K
81 w. 5–6 *nieszczęśliwe ciało, / Z ciebie się stał⟨a⟩* poprawka wydawcy; *nieszczęśliwe stało / Z ciebie się ciało* K; poprawiono za *Gofredem* (zob. *Objaśnienia*)
82 w. 4 *Zwierzow⟨i⟩e ... obkarmi⟨li⟩* poprawka wydawcy jw.; *zwierzowe ... obkarmiły* K
92 w. 3 *słow⟨o⟩ musiał⟨o⟩* poprawka wydawcy jw.; *słowa musiała* K
w. 7 *wydzierał⟨o⟩* poprawka wydawcy jw.; *wydzierała* K
93 w. 4 *widz⟨eni⟩e* poprawka wydawcy jw.; *widziane* K
95 w. 6 *Nie* poprawka wydawcy jw.; *Niech* K
106 w. 2 *⟨w⟩ obmierzłe* poprawka wydawcy; *obmierzłe* K
109 w. 5 *ce⟨n⟩a* poprawka wydawcy; *cera* K
112 w. 6 *któr⟨a⟩* poprawka wydawcy; *które* K
114 w. 3 *⟨w⟩ okowy* poprawka wydawcy; *okowy* K
116 w. 5 *⟨z⟩ twojej* poprawka wydawcy; *w twojej* K

SOMNUS. FORTUNA. INVIDIA.

Wydawca dysponował dwoma przekazami tekstu obejmującego trzy pisane oktawami cykle, a także przekazem fragmentu cyklu drugiego:

http://rcin.org.pl

J_2 — *Somni descriptio. Fortunae descriptio. Invidiae descriptio*, rkps BJ 2836, k. 93v–96r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 57). Cykle *Somni descriptio* jako *Praxis 1–ma*, *Fortunae descriptio* jako *Praxis 2–da* i *Invidiae descriptio* jako *Praxis 3–tia* otwierają serię 21 wierszy polskich, traktowanych tu jako ćwiczenia, przykłady (*praxis*) z zakresu poetyki, składających się na dziewiątą część (*Annus 9–nus*) podręcznika przeznaczonego dla uczniów warszawskiego kolegium pijarskiego. Jako ćwiczenia następne (4–8) wpisano wiersze: *Clementia regem custodit*, *Extra discrimen est parva Fortuna*, *Adversa Fortuna fortiter et mansuete ferenda*, *Quies post laborem necessaria*, *Homine nullum animal ferocius*. W cyklu *Somni descriptio* brak dwu ostatnich wersów drugiej okt., w cyklu *Invidiae descriptio* brak drugiej okt.

K — *Somnus 1mus przez S.L.M.K.*, *2us*, *3tius*, *4tus*, *5tus*, *Fortuna 1ma*, *2da*, *3tia*, *4ta*, *5ta*, *Invidia 1ma*, *2da*, *3tia*, *4ta*, *5ta*, rkps Kórn. 488, s. 162–168 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 64). Cykle wpisane zostały po *Orfeuszu*, po nich zaś następuje jeszcze seria 13 wierszy, z których pięć pierwszych zapisano w przekazie J_2 jako *Praxis 4–ta — Praxis 8–va*. Inicjały Lubomirskiego przy pierwszej oktawie cyklu *Somnus* zostały dopisane później, podobnie jak przy *Pyramie i Tysbe* i *Trefunku nieszczęśliwym* (zob. *Uwagi do tekstów* tych utworów).

A_4 — *Fortunae descriptio*, rkps AGAD Komier. 3/3 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 40). Przekaz obejmuje tylko sześć pierwszych wersów pierwszej okt. cyklu, po w. 6 napisano: „etc. etc.", co można traktować jako znak odwołania się do tekstu znanego; fragment poprzedzony jest wierszem *Bellonae domus descriptio*, który w J_2 umieszczono jako *Praxis 13–tia*.

Nie ma bezpośredniej zależności pomiędzy przekazami J_2 i K. Na związek obu rękopisów wskazuje jednak wspólny blok ośmiu utworów: interesujących nas trzech cykli i pięciu tekstów zapisanych bezpośrednio za nimi. Sądzić możemy, że wspólnym źródłem obu przekazów był bliżej nie znany zbiór anonimowch tekstów, zapewne ćwiczeń z poetyki. W rękopisie kórnickim odpisano tylko część owego zbioru; ostatni ze „wspólnych" utworów nie został nawet zapisany w całości, autor manuskryptu poprzestał na pierwszych 12 wersach.

Kierując się inicjałami autorskimi w rękopisie kórnickim, przeniesionymi prawdopodobnie przez kopistę z tytułu *Orfeusza*, cykle *Somnus* i *Fortuna* z tego rękopisu opublikowano jako utwory Lubomirskiego w antologii *Poeci polskiego baroku*, oprac. J. Sokołowska, K. Żukowska, Warszawa 1965, t. II, s. 300–303.

„Przekazem podstawowym" niniejszego wydania jest przekaz J_2, który mimo opuszczeń daje bez wątpienia poprawniejsze lekcje tekstu. W poniższych uwagach zanotowano jednak również lekcje przekazu K.

Somni descriptio

1 w. 4 *głębokim* J_2; *w głębokim* K
w. 6 *wyziewa* J; *wypiewa* K
w. 8 *strzelał swych Febus* J_2; *wstrzelił Febus swych* K
2 w. 7–8 — K; brak w J_2
3 w. 1 *Kłopoty* J_2; *Kłopot i* (*Kłopot y*) K
w. 3 *nudności* J_2; *trudności* K
w. 4 *Płacze* J_2; *Płacz i* (*Płacz y*) K
w. 7 *wchodzą ... jerchowych* J_2; *chodzą ... mchowych* K
w. 8 *wzbudziły pierwospów* J_2; *wzruszyły pierwiastków* K
4 w. 3 *Wężykiem* J_2; *Wszystkiem* K
w. 7 *maki* J_2; *matki* K
w. 8 *kosy* J_2; *czosy* K
5 w. 1 *wdzięczno fraktują* J_2; *wdzięczne fruktują* K
w. 4 *odłączona* J_2; *odłączonym* K

Fortunae descriptio

1 w. 2 *Piękne nic, istny* J_2; *Piękny nieistnej* KA
w. 4 *mur* J_2A; *muł* (skreślone: *mur*) K

http://rcin.org.pl

w. 8 *tworzy* J_2; *trwoży* K
2 w. 5 *świecą* J_2; *sieją* K
w. 6 *rozpierza* J_2; *rozpiera* K
3 w. 2 *dali* J_2; *lali* K
w. 5 *klawy* J_2; *chwały* K
w. 6 *padali* K; *podali* J_2
4 w. 1 *karnarl* K; *kamaur* J_2 (zob. *Objaśnienia*)
leży J_2; *stoi* K
w. 3 *które* J_2; *króle* K
w. 5 *płynąć* (*płynąc*) J_2; *płyną* K
w czole J_2K; w J_2 późniejsza ręka poprawiła na: *w kole*
w. 8 *szczęśliwości* J_2; *w szczęśliwości* K
5 w. 1 *Widzieć* K; *Widzicie* J_2
w. 4 *one* K; *onej* J_2
w. 8 *Erynnis* K; *Erynnies* J_2

Invidiae descriptio

1 w. 2 *rdza* J_2; *rdzą* K
w. 8 *Żół⟨ć⟩* poprawka wydawcy; *Zolo* (poprawione na *Zioło*) J_2; *Zułę* K
2 — K; brak w J_2
3 w. 4 *je* J_2; *jej* K
w. 7 *pozorniej* K; *pozorny* J_2
4 w. 1 *przed* J_2; *pod* K
w. 2 *w młocie pyskać* J_2; *w błocie pyskłać* K
w. 5 *kopyto* K; *kopyta* J_2
w. 6 *kortynach* J_2; *kostynach* K
5 w. 8 *Przecię* K; *Przecięć* J_2

TREFUNEK NIESZCZĘŚLIWY

Wydawca dysponował trzema przekazami utworu:

C — *Trefunek nieszczęśliwy*, rkps Czart. 783, s. 394–397 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 45).

K — *Trafunek nieszczęsliwy S.L.M.K.*, rkps Kórn. 488 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 64). Utwór, zapisany bez oddzielania strof i w wersach obejmujących dwie linijki tekstu, wpisany został po czterech wierszach Wacława Potockiego i anonimowym utworze *Przestroga*, a przed zamykającymi zbiór anonimowymi wierszami: *Miłości wypowiadanie* i *Patient desperujący*; inicjały zapisano później innym atramentem.

O_4 — bez tytułu, rkps Ossol. 654/I, k. 155r–156r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 86); na skutek wyrwania kart brak pierwszych 11 strof.

Za „przekaz podstawowy" wydania uznano przekaz C, niewątpliwie najlepszy, który w niewielu tylko miejscach poprawiono wg pozostałych. Ponieważ nie można w sposób pewny ustalić relacji między przekazami, w komentarzu znalazły się wszystkie (nieliczne) odmienne lekcje przekazu O_4 oraz te lekcje z przekazu K, które nie budziły sprzeciwu pod względem poprawności logicznej i gramatycznej.

Inicjały autorskie w przekazie K, niewątpliwie najbardziej popsutym, przeniesione zapewne przez autora manuskryptu z tytułu *Orfeusza*, zadecydowały o przypisaniu utworu Lubomirskiemu; wydał go Roman Pollak: *Trafunek nieszczęśliwy S.L.M.K.*, Poznań 1935 (edycja powtórna pt.: *S.L.M.K. Trafunek nieszczęśliwy*, z rysunkami A. Gordona, Zielona Góra [1987]).

1 w. 6 *zgromić* C; *gromić* K
2 w. 6 *z dawna* C; *dawno* K
3 w. 4 *Przy naturze* C; *przy posturze* K
w. 6 *niż inaczej* C; *nie inaczej* K

http://rcin.org.pl

4 w. 1 *darzyło* C; *zdarzyło* K
w. 2 *umyśle* C; *zamyśle* K
w. 3 *I* C; *Bo* K
w. 4 *Tylko* C; *jeno* K
w. 8 *Kloryndy* C; *Kloryndzie* K
5 w. 8 *taki* C; *jaki* K
8 w. 1 *wynędzniałym* C; *wywiędniałym* K
w. 3 *chcąc* C; *chce* K
śmiałym K; *całym* C
w. 7 *chcący* C; *żeby* K
9 w. 1 *zatrwożonym* C; *z zatrwożonym* K
w. 5 *wzroku* C; *wianku* K
w. 6 *Łatwo* C; *łacno* K
10 w. 2 *nieżyczliwa* C; *nieszczęśliwa* K
w. 7 *przywołaniu* CK; być może powinno być: „wywołaniu"
11 w. 4 *w czym* K; *czym* C
w. 7 *Cóż* C; *Lecz* K
13 w. 4 *Tryjumfować* C; *tryjumfował* (*Tryjumfował*) KO_4
14 w. 1 *Pomierchanych* CO_4; *Pokłóconych* K
w. 4 *A klamka za nią* CO_4; *aż za nią klamka* K
w. 6 *żołnierz* C; *szermierz* KO_4
16 w. 8 *co* CO_4; *że* K
17 w. 2 *Wiesz, że cię i* CO_4; *wierzę, że cię* K
w. 6 *godzi* CO_4; *zgodzi* K
18 w. 3 *pamięć i żywa* CO_4; *w pamięci żywa* K
w. 7 *Zarazić tak srogą* CO_4; *Skarać tak ciężką* K
w. 8 *z deszczu* C; *ze dżdżu* O_4; *ze dżdża* K
19 w. 4 *A on mu też* CO_4; *on obiecał* K
20 w. 1 *zatym* CO_4; *potym* K
w. 6 *w drżącą* CO_4; *zaraz* K
22 w. 1 *karę* K; *ranę* CO_4
w. 2 *Jaką* C; *jako* (*Jako*) KO_4
w. 3 *Tylko* CO_4; *Jeno* K
w. 4 *przejednana* CO_4K; w K poprawiono na: *przejebana*
w. 7 *Częścią* CO_4; *Często* K
23 w. 2 *zorzy* KO_4; *straży* C
w. 4 *morzy* CO_4; *zmorzy* K
w. 5 *przetrzymana* CK; *przytrzymana* O_4
24 w. 3 *straci* CO_4; *traci* K
25 w. 1–2 *rozpalonym / Węglem* CO_4; *z zapalonym lontem* K
w. 3 *w miłość obnażonym* CO_4; *miłością obrażon* K
w. 4 *Spodział się był kiedyś* CO_4; *spodziewał się kiedy* K
w. 6 *szczerego* CO_4; *z szczerego* K
26 w. 1 *wspomnienie* CO_4; *pojrzenie* K
27 w. 8 — CO_4; *to mię zaraz w gębę chluśni* K

Po zakończeniu utworu inną ręką w O_4 zapisano dwuwiersz pt. *Replika na to*:

A mój miły bracie, o cóż mnie ty prosisz?
I sameś wisielec, i wisielca nosisz.

http://rcin.org.pl

PROFECYJA WYDANA PRZEZ JMCI PANA S. L.

Wydawca dysponował trzema przekazami utworu:

Z_2 — *Profecya wydana przez JMci Pana S. L.*, zaginiony rkps Zał. Różn. F. XVII.96, k. 47–48 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 117) z poł. XVIII w. Odpis utworu w Archiwum PAN w Poznaniu, spuścizna po prof. Romanie Pollaku, Teka 22, s. 218–223 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 126); z odpisu wynika, że utwór zapisano w kolejności wersów: 1–61, 63–68, 45–84, 97–98, 85–94, 87–104; nieco inny układ tekstu poświadczają notatki Ludwika Kamykowskiego (zob. rkps PAN Kraków 6323, s. 82–84), które poczynił na marginesie swego odpisu z C_2.

C_2 — *Profecye S. Pamięci Stanisława Lubomirskiego Na ten czas Podstolego Koronnego Sty Spiskiego za Panowania S. Pamięci krola Michała wyrazone*, rkps Czart. I. 1681, s. 42–47 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 47) z lat trzydziestych XVIII w.; przypisano tam Lubomirskiemu cały szereg krążących anonimowo wierszy okolicznościowych z lat 1686–1687. W tekście *Profecyji* brak wersów: 39–42, 56–58, 61–78, 85–96, po w. 104 tekst (12 wersów) dotyczy wydarzeń z okresu po śmierci Lubomirskiego.

N_4 — *Vaticinium przez JeMci Pana S. L. M. Wiel. Kor. S. Spis. za Panowanią Krola JeMci Jana III. Roku Panskiego 1689*, rkps BN akc. 2007, k. 42r–45r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 77) z 1 poł. XVIII w. W przekazie brak wersów: 39–42, 85–96, po w. 104 tekst (67 wersów) dotyczy wydarzeń z okresu po śmierci Lubomirskiego.

Wszystkie trzy przekazy pochodzą z w 1 poł. XVIII w. i zapewne wtedy też powstała *Profecyja*, którą przypisano Lubomirskiemu. Zaświadczają one o dwu gałęziach tradycji tego utworu: jedną, zapewne bliższą pierwotnej postaci — reprezentuje przekaz Z_2, drugą — pochodzące od wspólnego przodka przekazy C_2 i N_4. Porównanie obu gałęzi tradycji tekstu pozwoliło wyeliminować pewną ilość zniekształceń swoistych dla C_2 i N_4 oraz do pewnego stopnia uporządkować Z_2, nie na tyle jednak, by można było stwierdzić prawidłową kolejność wersów. Uporządkowaniu takiemu nie sprzyjała też celowa enigmatyczność treści utworu.

W tej sytuacji zdecydowano się na rekonstrukcję tekstu, uznając przekaz Z_2 za „przekaz podstawowy", z którego w sposób arbitralny usunięto powtórzenia. Zakończenie przekazu Z_2 uznano za koniec utworu, eliminując w ten sposób te fragmenty przekazów C_2 i N_4, które zdaniem wydawcy zostały dopisane później i w żaden sposób nie mogą być autorsko związane z Lubomirskim.

Tytuł utworu: — Z_2
przed w. 1 — wydawca pomija śródtytuł; *Powieść pierwsza* C_2N_4
w. 1 *ktom* C_2N_4; *ktom ja* Z_2
w. 5 *Ale jeśli mię* N_4; *Ale jeżeli mię* Z_2; *Jeśli mię o to* C_2
przed w. 17 śródtytuł: — Z_2; *Powieść wtóra* C_2; *Powieść druga Aratre* N_4
w. 17 *Siłę* Z_2; *Siła* C_2N_4
w. 21 *przyjeżdżamy* Z_2; *przyjedziemy* C_2N_4
w. 28 *z siebie* C_2N_4; *z ciebie* Z_2
przed w. 29 — wydawca pomija śródtytuł i numerację fragmentu; *2* Z_2; *Powieść trzecia* C_2N_4
w. 38 *obrazi* Z_2 (na marginesie Pollak: „odrazi"); *porazi* C_2; *zarazi* N_4
w. 39–42 — Z_2; brak w C_2N_4
przed w. 43 — wydawca pomija śródtytuł i numerację fragmentu; *3* Z_2; *Powieść czwarta* C_2N_4
w. 50 *kraj* Z_2; *swym* C_2N_4
w. 51 *prawa nie będą* Z_2; *państwo swoje, co* C_2N_4
w. 56–58 — Z_2N_4; brak w C_2
przed w. 59 — wydawca pomija śródtytuł; *Powieść piąta* C_2N_4
w. 59–68 — fragment nie wyodrębniony w Z_2
w. 61–78 — Z_2N_4; brak w C_2
w. 61 *szczęśliwe* Z_2; *szczęśliwie* N_4
w. 62 *świątobliwe* Z_2; *świętobliwie* N_4

http://rcin.org.pl

w. 65 *niesławą* N_4; *niezbożnie* Z_2
w. 67 *od berła hetmany* Z_2; *berła od hetmany* N_4
po w. 68 — w Z_2 powtórzone w. 45–68
przed w. 69 śródtytuł: — Z_2 (z pominięciem numeracji fragmentu: *4*); *Powieść szósta* N_4
w. 73 *wiernych ... mężnego* Z_2; *mężnych ... możnego* N_4
przed w. 77 — wydawca pomija śródtytuł i numerację fragmentu; *5* Z_2; *Powieść siódma* N_4
po w. 84 w Z_2 znajdują się w. 97–98 (zapisane w obu miejscach)
przed w. 85 — wydawca pomija numerację fragmentu; *6* Z_2
w. 85–96 — Z_2; brak w C_2N_4
przed w. 97 — wydawca pomija śródtytuł i numerację fragmentu; *7* Z_2; *Powieść szósta* C_2; *Powieść dziewiąta* [!] N_4
w. 99 *nas tu* C_2N_4; *nas* Z_2
w. 100–104 — Z_2 (lekcja pozostawiona mimo znacznego zepsucia tekstu); C_2N_4 (w C_2 zepsuty w. 100):

Bo nad nas wszytkich zda się być mocniejszy.
Z tych kandydatów, cośmy mianowali,
Jakośmy się tak źle nie spodziewali,
Wiedząc, że każda scysyja zaszkodzi;
Niedobre drzewo zły też owoc rodzi.

po w. 104 w Z_2 dopisek: „De quodam viro an sit Rex futurus", po czym narysowany był horoskop (rysunek kabalistyczny?), a dalej zapisano znacznie zniekształcony anagram S.H. Lubomirskiego (zob. w niniejszej edycji t. I, s. 344).

CZWORAKA WŁASNOŚĆ... ABO NOWY CZWARTAK

Utwór powstał w pierwszych dekadach wieku XVII. Pod nazwiskiem Jana Żabczyca ukazał się *Czwartak nowy, w którym się wyrażają obyczaje ludziom rozmaitego stanu*, Kraków 1629. W tym samym czasie pojawiła jego zmodyfikowana wersja, przypisana Danielowi Naborowskiemu (zapisana m.in. w rękopisie Czart. 1888 i w *Wirydarzu poetyckim* J. T. Trembeckiego).

Utwór ten jako wiersz Lubomirskiego zamieszczony został w druku *Stanisława Lubomirskiego... Próżność y Prawda Rady... przez Jakuba Kazimierza Rubinkowskiego... przedrukowana*, Poznań, Druk. Jezuitów, 1739.

„Przekazem podstawowym" niniejszego wydania jest D_7 — wariant wiersza w nieistniejącym już egzemplarzu tego druku Kras. 26699 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 23), zachowany w odpisie Ludwika Kamykowskiego (rkps PAN Kraków 6221 — zob. *Wykaz źródeł* poz. 102).

We wszystkich zachowanych, znanych wydawcy egzemplarzach *Nowy czwartak* ma 24 strofy, które znajdowały się już w wersji Żabczyca i Naborowskiego. W D_7 natomiast dodane są dwie strofy (25 i 26) i tylko one mogą być, choć z niewielkim stopniem prawdopodobieństwa, autorsko wiązane z Lubomirskim.

Utwór pod nazwiskiem Lubomirskiego zapisywano w rękopisach, ale były to odpisy druku Rubinkowskiego, nie brane z tego względu pod uwagę w niniejszej edycji. Wersja dłuższa (nas interesująca) zanotowana jest w rękopisach: Ossol. 6612/II (zob. *Wykaz źródeł* poz. 94), AGAD Sucha 174/206 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 41); wersja krótsza (tylko strofy Żabczyca–Naborowskiego) w rękopisach: BN BOZ 1316, Ossol. 5359/II, IBL Michal. 75.

W niniejszej edycji zdecydowano się podać tekst całego utworu, wyróżniając jednak wielkością czcionki ostatnie dwie strofy. Pierwsze 24 strofy, z całą pewnością nie mające nic wspólnego z Lubomirskim, podano bez żadnego komentarza edytorskiego, powtarzając zapis z D_7.

http://rcin.org.pl

PROGNOSTYKI O PRZYSZŁYM KRÓLU

Obydwa utwory występują w rękopisach zawierających materiały do bezkrólewia po śmierci Jana III, zapisywane każdy z osobna lub w seriach wierszy satyrycznych (również elogiów) poświęconych kandydatom do tronu. Pierwszy z nich (*Królewic Jakub diversi color*) przypisany został Lubomirskiemu w nieistniejącym już dziś rękopisie Zał. Różn.F.XVII.35 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 123); wiadomość podał Aleksander Brückner (*Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim. Część druga*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny", t.29, 1899, s. 214–329). Drugi (*Oraculum prawdziwsze, discolor regnabit*) w rękopisie Raczyńskich (zob. niżej: R). Wydawca nie ma możliwości zdecydowanej oceny tych atrybucji.

W niniejszej edycji wykorzystano następujące przekazy:

O_6 — oba utwory pod wspólnym tytułem *Atlas. Prognostyk taki, że ma bydź krolem Diversi color, to jest rozney farby*, i dalej oba teksty: *Krolewic Jakub Diversi color* oraz *Oraculum prawdziwsze Discolor regnabit*, rkps Ossol. 258/II, k. 61v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 88).

N_5 — oba utwory zapisane osobno: *Diversicolor Krolewicowi JMci Jakubowi* oraz *Oraculum prawdziwe o Krolu przyszłym. Fructus Terrae Diversicolor*, rkps BN III.6645, k. 35v–36r i 37r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 78).

N_6 — wiersz o Jakubie Sobieskim pt. *Diversicolor*, rkps BN III.6649, k. 31v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 79).

A — *Diversi Coloris Krolewiczowi Jakubowi*, rkps AGAD Komier. 4/4, s. 151 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 36); poprzedzony przez podobny wiersz o Kondeuszu.

A_3 — oba utwory: *Naprzod tedy Krolewicowi JMci Jakubowi diversicolor przypisany y tak interpretowany* oraz *Fructus terrae Diversicolor P: Hadziewiczo: przypisany*, rkps AGAD Radz.II. ks. 60, s. 13–14 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 39); pierwszy z serii 6 wierszy, z których jeden poświęcony jest elektorowi bawarskiemu, a cztery Kondeuszowi.

R — wiersz o Grzegorzu Krzysztofie Hadziewiczu pt. *Oraculum prawdziwe o Krolu przyszłym. Fruktus Terrae Versicolor*, rkps Racz. 30, s. 102, (zob. *Wykaz źródeł* poz. 103); pod tekstem zapisano: „to oraculum jest kompozycyji JM Pana Marszałka W^o K^o".

Drugi wiersz, poświęcony Hadziewiczowi, poza wspomnianymi przekazami znajduje się (bez zasadniczych zmian) w wielu rękopisach, z których tu odnotowujemy: Kórn. 562, k. 14r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 67); BJ 5582, k. 5r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 63); Ossol. 12806/I, k. 237r (zob. *Wykaz źródeł* poz. 95).

„Przekazem podstawowym" niniejszej edycji jest przekaz O_6.

Królewic Jakub diversi color

w. 1 *własnej ojczystej* O_6; *sławnie w ojczystej* $N_5N_6AA_3$

w. 3 *w starożytnym* O_6; *w równym z nami* $N_5N_6AA_3$

EPIGRAMMA... PRZED ŚMIERCIĄ SKONCYPOWANE

Wydawcy znane są trzy wersje epigramatu, wszystkie pochodzące z XVIII w. W niniejszej edycji wykorzystano tekst wg przekazu C_3 — *Epigramma Od samego sławney pamięci Pana Stanisława Lubomirskiego Marszałka Wielkiego Koronnego na trzy dni przed śmiercią zkoncypowane*, rkps Czart. 196 (Teki Naruszewicza), s. 1183 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 48). Tę samą wersję podaje również przekaz M_2 — rkps BN BOZ 1315, s. 193 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 71).

Drugą wersję znajdujemy w D_6 — druk [w:] *Stanisława Heraklego Lubomirskiego... wiersze zebrane i przedrukowane*, Warszawa 1782 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 22); na końcu *Decymki myśli świętych* zapisano:

Tegoż

Żyłem źle, żyłem dobrze, dałem przykład z siebie.
To sztuka zażyć świata, a przecię być w niebie.

http://rcin.org.pl

Trzecią wersję utworu zanotowano w O_9 — rkps. Ossol. 254/II, k. 7v (zob. *Wykaz źródeł* poz. 91); dwuwiersz zanotowano między odpisanymi z nieokreślonego druku epigramatami z *Poezji Postu świętego*:

Źle żyć, lecz dobrze umrzeć i dać przykład z siebie;
Jest sztuka zażyć świata, a przecię być wniebie.

ANEKS

(t. I, s. 399–402)

LIST S. H. LUBOMIRSKIEGO DO H. T. LUBOMIRSKIEJ

Edycja opiera się na autografie znajdującym się w zbiorach Arch. Kraków Krzeszow., 3227, XXXIII, 1/54 (zob. *Wykaz źródeł* poz. 52). List zapisany jest na dwóch kartkach, z których pierwsza ma uszkodzony brzeg, co wymagało nieznacznych uzupełnień tekstu zaznaczonych w nawiasach ⟨⟩.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

OBJAŚNIENIA

ORFEUSZ

(t. I, s. 7–21)

Tytuł: *Orfeusz* — przyjęto najczęściej zapisaną w przekazach, krótszą wersję tytułu, zgodnie z tytułem poematu Giambattisty Marina *L'Orfeo* (ze zbioru *La Sampogna*, 1620 r.), którego parafrazą jest utwór Lubomirskiego.

w. 1–36 — u Marina w. 1–20, dodano m.in. w.: 11–16, 19–20, 23–30, 36.

w. 1 *Nad brzegiem Hebru* — Hebros, dziś Marica, rzeka w Tracji, ojczyźnie Orfeusza.

w. 10 *jagody* — policzkami, rumieńcami.

w. 14–15 *Że dla niej ziemia i niebo niżyło / Wdzięcznego oka* — możliwa pomyłka kopistów; być może tekst powinien brzmieć: „Że dla jej źrenic i niebo niżyło wdzięcznego oka" (por. *Uwagi do tekstu*).

w. 15 *alić* — i oto.

w. 18 *Arysteuszem ... mianowany* — sens: o imieniu Arysteusz. Był on synem Apollina i Cyrene, jako pierwszy poznał sztukę pszczelarstwa, mleczarstwa i uprawy winnej latorośli. W opowieści o Orfeuszu zapisanej w *Metamorfozach* Owidiusza (10, 1–84), na której Marino się wzoruje, Arysteusz nie występuje. Marino podąża tu za *Georgikami* Wergiliusza (4,317nn), gdzie postać pasterza została związana z mitem o Orfeuszu i Eurydyce.

w. 24 *jarzmo* — tu: uprząż roboczego bydła (w znaczeniu przenośnym: niewola).

w. 27 — sens: skarb, który nie zaspokoił chciwej myśli, żądzy.

w. 29 *prawie* — prawdziwie.

w. 37–80 — u Marina w. 21–50, dodano m.in. w.: 59–60, 63–64, 67–74, 77–80.

w. 37 *łani* — dziś: łania.

w. 43 *wnet* — tu: szybko.

w. 47–48 *że zwyciężonego / Miał Proteusza* — bogowie ukarali Arysteusza za śmierć Eurydyki, zsyłając chorobę na jego pszczoły. Pomocy w uwolnieniu się od klątwy udzielił mu Proteusz, zmuszony do tego siłą. Marino, a za nim Lubomirski, przypisują tu Arysteuszowi czyny, których w momencie spotkania z Eurydyką nie mógł jeszcze dokonać.

w. 50 *wełny złotéj* — złotego runa. Jest to dodatek Lubomirskiego nie mający potwierdzenia w mitologii, nie wiązano bowiem postaci Arysteusza z wyprawą po złote runo.

w. 53 *liczył* — tu: wyliczył.

w. 56 *pościgał* — tu: gonił.

w. 58 *szarpa* — (wł. *sciarpa*) wstęga, szarfa, szal.

w. 66 *manele* — (wł. *monile*) tu: złote obrączki, łańcuchy, bransolety.

w. 67 — por. podobną paronomazję w *Tobiaszu wyzwolonym* (XI, 10 w. 8): „Bliskość — daleko i dalekość — blisko".

w. 69 *indyjskie planty* — tu: bogate baśniowe drzewa, okryte drogimi kamieniami.

w. 77 *Febus* — (gr. *Phoibos*) przydomek Apollina: czysty, jasny, promienny. Chodzi tu jednak raczej o Heliosa, boga–słońce, którego głowę otaczały promienie, sprawiające wrażenie złotych włosów.

w. 78 *Do ... kosy* — do warkocza.

w. 79–80 *bożek ... sidełka* — Amor (utożsamiany z gr. Erosem), bożek miłości. U Marina znajdujemy w tym miejscu obraz włosów–sideł, w które wplątują się ptaki.

w. 81–112 — parafraza w. 51–79 Marina, dodano m.in. w.: 83–84, 107–108.

w. 81 *siła* — tu: daleko, wiele.

w. 92 *między pręty* — między gałązkami.

w. 93 *zżyma* — tu: zwija w niecierpliwym gniewie.

http://rcin.org.pl

w. 95 *po niej* — tj. po żmii.
w. 99 *oraz* — zarazem, zarówno.
w. 103 *Wywiera* — tu: wymierza, dobywa.
w. 106 *Porze* — pruje, rozpruwa.
w. 109 *zająwszy* — uderzywszy; „zająć" tu w znaczeniu: uderzyć, zaciąć.
w. 113–128 — parafraza w. 80–97 Marina, pomijająca zbyt „dosadne" elementy opisu skutków działania trucizny.
w. 129–144 — opis śmierci Eurydyki, u Marina w. 98–113.
w. 131 *bladą lilią* — bladością.
w. 136 — sens: puls nie daje nadziei życia.
w. 144 *Pluto* — utożsamiany z gr. Hadesem, władca Krainy Zmarłych.
w. 145–164 — u Marina w. 114–120, znacznie oszczędniejsza relacja o rozchodzącej się wieści.
w. 145–146 *Sława ... rozgłosiła* — znana z opisu Wergiliusza (Aen. 4,173n) Fama, upersonifikowana Wieść; u Marina tylko „dura novella".
w. 151 *Echo* — nimfa lasów i źródeł, która znika, pozostaje tylko jej głos, powtarzający ostatnie sylaby wymawianych przez innych wyrazów.
w. 165–184 — przekład w. 121–135 Marina.
w. 175 *Lub ów* — tj. synogarlica.
w. 182 *list* — liść.
w. 185–220 — u Marina w. 136–161, dodano m.in. w.: 190–195, 203–208.
w. 185 *jak z nowu* — jakby na nowo.
w. 188 *rząd buntów* — buntami nazywano kołki, znajdujące się w szyjce instrumentu, służące do regulacji naciągu strun.
strony — struny.
w. 190 *dyszkant* — dawne określenie głosu wysokiego, sopranu.
w. 193 *Mając na myśli* — pokładając nadzieję (w swym śpiewie).
w. 196 *Charon* — przewoźnik dusz na drugi brzeg Acherontu, do Krainy Zmarłych.
w. 199 *Prozerpinę* — Prozerpina, utożsamiana z gr. Persefoną, była małżonką Plutona.
w. 203 *harpije, fantazmy, chimery* — tu ogólnie: potwory zamieszkujące świat podziemny, których obszerną listę daje Wergiliusz (Aen. 6,269nn); harpie: pół–kobiety, pół–ptaki porywające dusze; fantazmy: upiory, urojenia sprowadzane przez Faulazosa, jednego z synów Hypnosa–Snu (por. OV.Met. 11,642); Chimera: potwór, będący skrzyżowaniem lwa, smoka i kozy.
w. 214 — szyk przestawny: Piekielne cienie, że mu nie broniły.
w. 216 *kładł był za obcego* — uważał za obcego.
w. 219 *Cerber* — potwór o trzech psich głowach strzegący wrót Hadesu.
w. 221–238 — u Marina w. 162–174, w przeróbce Lubomirskiego znacznie rozbudowany opis odrażającej postaci Plutona, częściowo za *Gofredem abo Jeruzalem wyzwoloną* Tassa–Kochanowskiego (IV, 6–7).
w. 222 *Widzieć* — widać.
w. 223 *Hekatę ... za żonę* — Hekate była boginią praktyk magicznych i czarów; przypisana do Krainy Zmarłych, nie była jednak żoną Plutona, jak (za Marinem) podaje Lubomirski.
w. 228 *plagi* — kary.
w. 230 *szyną* — tu: prętem, kołem żelaznym.
w. 233 *i krty* — ani krzty.
w. 239–274 — u Marina w. 175–220, dodano w. 242–247 i 250–253, pomijając obszerny opis postaci Orfeusza (u Marina w. 179–199).
w. 239 *larwy* — zjawy, maszkary.
w. 263 *w miarę wyciągnione* — odpowiednio naciągnięte.
w. 268 *sprawiedliwej* — tu: właściwej, prawidłowo brzmiącej.
w. 272 *zarówno* — tu: jednakowo, zarazem.

http://rcin.org.pl

w. 274 *trelami* — „trel", „tryl" (wł. *trillo*): jeden z podstawowych ozdobników w ornamentacji muzycznej XVII w.
w. 275–300 — swobodna parafraza opisu gry Orfeusza, u Marina w. 221–275.
w. 276 *wątpliwe* — tu: wątłe, tęskne.
w. 277 *tremuły* — dosł.: drżenia (wł. *tremolo*), termin muzyczny określający efekt, który polega na szybkim powtarzaniu jednego lub kilku dźwięków.
w. 280 *dyjezy mu przydał* — podwyższył o pół tonu; gr. *diesis*: termin muzyczny określający najmniejszy interwał w skali — półton.
w. 282 *Recytatywa* — „recytatyw" (wł. *recitativo*): rodzaj śpiewu z elementem deklamacyjnym, stosowany w operze włoskiej od początku XVII w., tu jako sposób kształtowania melodyki w muzyce instrumentalnej.
w. 287 *aryje* — „aria" tu: część utworu instrumentalnego, będąca tematem do wariacji.
w. 292 *echa* — „echo": efekt dźwiękowy w muzyce Baroku, polegający na powstawaniu motywu naśladującego zjawisko echa, oparty najczęściej na kontraście dynamicznym (forte–piano).
moderował — miarkował, odmierzał.
w. 299 *miarkując stronami* — dostosowując do instrumentu.
w. 301–360 — utrzymujący strofę safícką przekład w. 276–343 Marina.
w. 317 *zbyt* — tu: bardzo, nadzwyczaj.
w. 323 *dokonała* — tu: zabiła.
w. 338 *Kloto* — jedna z trzech Mojr, utożsamianych z rzymskimi Parkami, która przędła nić ludzkiego życia.
w. 341–344 — strofa dodana przez Lubomirskiego. Opuścił on w tym miejscu trzy strofy oryginału (w. 320–332), mówiące o nieuchronności śmierci, która kiedyś i tak przywiedzie Eurydykę do świata zmarłych.
w. 353 *Jakoś ty niegdy gorzał* — aluzja do miłosnych uniesień Hadesa–Plutona, pałającego uczuciem do Persefony–Prozerpiny.
w. 357 *suplik* — próśb.
w. 361–400 — w miarę wierne tłumaczenie w. 344–408 Marina.
w. 363 *Eumenidy* — bardziej znane jako Erynie, identyfikowane z rzymskimi Furiami, boginie zemsty, przedstawiane były często z biczami lub pochodniami.
w. 365 *Hydry, chimery, meduzy, gorgony* — por. przypis do w. 203; Hydra: potwór mieszkający na bagnach koło Lerny, zgładzony przez Heraklesa; Meduza: jedna z trzech Gorgon, potwornych córek Forkysa i Keto, zabita przez Perseusza (Marino wymienia tu Sfinksa).
w. 374 *Belidy* — wnuczki Belosa, córki Danaosa, stąd bardziej znane jako Danaidy, za zabicie swych mężów w noc poślubną musiały w Tartarze bez końca napełniać wodą dziurawą beczkę.
ustawnymi — bez przestanku, ciągle zatrudnionymi.
w. 375 *Iksyjon* — Iksjon: król Lapitów, za próbę uwiedzenia Hery przywiązany do płonącego koła, które — jako że Iksjon był nieśmiertelny — musiało się wiecznie obracać.
w. 379 *Tycemu* — Tityos: gigant, któremu za napaść na Latonę orły pożerały wątrobę, odradzającą się zależnie od faz księżyca.
w. 381 *Tantal* — skazany za pychę wobec bogów na głód i pragnienie nie do zaspokojenia.
w. 383 *Radamant* — Radamantys: jeden z trzech sędziów w Krainie Zmarłych.
w. 385 *dawne prawa* — Parki (por. przyp. do w. 338) ucieleśniają nieubłagane prawo przeznaczenia i śmierci.
w. 388 *przyczyny* — wstawiennictwa.
w. 391 *płacząc był widziany* — widziano go płaczącego.
w. 401–410 — tłumaczenie w. 409–418 Marina.
w. 402 *Dziwnie* — nadzwyczajnie.

http://rcin.org.pl

w. 403 *z ... dokładem* — z dodatkiem, z zastrzeżeniem.
gdy za nim wynidzie — gdy będzie za nim wychodzić.
w. 407 *niepodobne wierze* — trudne do uwierzenia.
w. 411–424 — u Marina w. 419–444.
w. 415 *zapamiętałéj* — tu: niebacznej, zaślepionej.
w. 425–452 — równy co do długości, ale dość swobodny przekład pieśni Eurydyki, w. 445–472 Marina.
w. 426 — sens: za wstawiennictwem Prozerpiny.
w. 427 *Alić* — i oto.
w. 433 *Już bądź łaskaw* — dworska formuła pożegnania (w oryginale *rimanti in pace*: zostań w pokoju).
w. 438 *bez obrony* — tu: bez trudu.
w. 442 *nierychlej obzierać* — dosł.: wolniej oglądać się, powstrzymywać się od oglądania.
w. 450 *żywioły* — tu: wszystko, co żyje, zwierzęta.
w. 453–460 — tłumaczenie w. 473–479 Marina, od w. 461 tekst polski i włoski rozchodzą się.
w. 459 *Miasto własnego ciała* — zamiast prawdziwego ciała.
w. 460 *nikczemnie* — tu: marnie.
w. 469–471 *puste jaskinie ... Biją szturmami* — metonimiczne określenie srożących się wiatrów, uwolnionych z pieczary (stąd: *puste jaskinie*) na wyspie Eolii; trzyma tam je w zamknięciu Eol, władca wiatrów (por. VERG. Aen. 1,52n).
w. 474 *Tytan* — Helios, czyli słońce.
w. 485 nn. — końcowy fragment jest odpowiednikiem podobnego „katalogu" zwierząt, obejmującego u Marina w. 884–1036.
w. 491 *w ... korwecie* — w skoku; „korwet" (wł. *corvetta*): figura „tańca" konia.
w. 495 *szczury* — mały, nie większy od szczura (por. *Tobiasz wyzwolony* VIII, 17, w. 2).
w. 508 *poprószył* — w gwarze myśliwskiej: zanieczyścił się.
w. 513 *sekret ... od kaduku* — kopyto łosia uważane było w medycynie ludowej za lek na epilepsję, zwaną niegdyś kadukiem.
w. 515–516 *Niedźwiedź ... na rynku w Wilnie* — wyrażenie niemal przysłowiowe; o „tańcujących" w Wilnie niedźwiedziach pisze również Wacław Potocki w *Transakcji* (IV, 206).
w. 517 *Sarn* — rogacz.
w. 518 *jednorożec* — jednorożcem zwano mityczne zwierzę, konia ze spiralnym rogiem pośrodku czoła, który mógł być obłaskawiony tylko przez dziewicę.

TOBIASZ WYZWOLONY

(t. I, s. 23–101)

Tytuł: *Tobiasz wyzwolony* — nawiązanie do tytułu Torquata Tassa *Gerusalemme liberata* (*Gofred abo Jeruzalem wyzwolona* w przekładzie Piotra Kochanowskiego).

Pieśń pierwsza

1 w. 1 *miłosierdzia* — biernik l. mn. (dziwne miłosierdzia); por. XII, 19, w. 8.
w. 4 *przez nienawiść* — być może jest to tekst zepsuty, a słowo „nienawiść" powstało ze złożenia: „przez nie" (tj. miłosierdzia) + wyraz dwusylabowy.

2 w. 1 *sławny ... pokoleniem* — ze sławnego pokolenia; Tobiasz pochodził z pokolenia Neftalego.
w. 2 nn. *Z Neftali miasta* — tekst *Wulgaty* (Wujka) mówi o mieście Neftali, „które jest na wyższych miejscach Galilejej, nad Naason, za drogą, która wiedzie ku zachodowi, po lewej mając miasto Sefet".
górne — tu: górzyste.
w. 5 *przy pożytku* — będąc użyteczną, żyzną.
spojrzeniem — tu: widokiem.

http://rcin.org.pl

w. 6 *z obfitej przyczyny* — obfitością zbiorów; „przyczyna" tu: coś, co zostało przydane, przymnożone.

3 w. 1 *będąc więźniem u Salmanazara* — Tobiasz wraz z wieloma Izraelitami został uprowadzony do Niniwy przez Asyryjczyków. Salmanazar był królem Asyrii w latach 727–722 p.n.e.

4–7 — opowieść wraca tu do czasów sprzed niewoli asyryjskiej.

4 w. 2 *Jeroboam* — król izraelski, za którego przyczyną (ok. X w. p.n.e.) dziesięć pokoleń Izraelitów, również pokolenie Neftalego, przestało oddawać cześć Jahwe w Jerozolimie. Ustanowiono nowe miejsca kultu, gdzie czczono boga pod postacią cielca.

w. 6–7 *niezbożne przybytki / Uchodząc* — unikając niezbożnych świątyń.

5 w. 1 *co mu żyzna lub ziemia* — szyk: lub co mu żyzna ziemia.

w. 2 *opatrzne ... przyrodzenie* — przezorna natura.

w. 3 *Udzielał hojny* — tj. oddawał hojnie, chodzi tu o przepisane prawem dziesięciny dla kapłanów i lewitów, składane w Jerozolimie.

w. 8 *trzyletnie ... dziesięciny* — oprócz dwóch wspomnianych dziesięcin składano również trzecią dziesięcinę, tzw. trzyletnią, rozdawaną ubogim i prozelitom.

6 w. 5 *inne płci nadobne* — inne niewiasty.

7 w. 2 *po woli* — według woli.

w. 8 *ustawny* — ustawiczny, stały, niestrudzony.

przystojny — tu: czyniący, co przystoi.

8 w. 2 *poimany* — wyraz czytany czterosylabowo.

9 w. 4 *Próbując* — tu: wystawiając na próbę.

11 w. 1 *mając wszędy pozwolenie* — mając pozwolenie na wolne poruszanie się.

w. 5–6 *utrapienie / Ciesząc* — pocieszając w utrapieniu.

w. 7 *twierdząc* — umacniając, podtrzymując na duchu.

12 w. 7 *Rages* — miasto (dziś ruiny o nazwie Rai) w starożytnym państwie Medów, które rozciągało się między Asyrią a południowym brzegiem Morza Kaspijskiego.

13 w. 4 *państwem wyznaje Persyją* — od VI w. p.n.e. Media stała się częścią Persji. Wchodziła w skład państwa nowoperskiego również w wieku XVII n.e.

w. 5 *Z Ptolomeusza* — właśc. z Ptolemeusza. Klaudios Ptolemaios (ok. 100 – ok. 147), grecki astronom, matematyk i geograf; jego *Geografia* (Geographike hyphegesis), najwybitniejsze osiągnięcie geografii antycznej, była podstawowym podręcznikiem jeszcze w czasach nowożytnych.

w. 7 *go zowiąli* — czy go nazywają.

Partowie — lud zamieszkujący północno-wschodnią część starożytnej Persji.

w. 8 *Ortelijusz* — Abraham Ortelius, holenderski geograf, autor wielkiego atlasu geograficznego *Theatrum orbis terrarum* (1570) i słownika *Thesaurus geographicus* (1587).

14 w. 2 *w jednym pokoleniu* — Gabel, podobnie jak Tobiasz, należał do pokolenia Neftalego.

w. 4 *potrzebnego widząc* — widząc, że jest potrzebujący, w potrzebie.

w. 5 *Dziesięć talentów srebra* — talent był podstawową jednostką wagowo-pieniężną. Talent babiloński równał się 21 kg, a grecki 26,2 kg srebra.

w. 7 *cyrograf ... dla warunku* — weksel dający ubezpieczenie, gwarancję.

w. 8 *A te* — chodzi o talenty srebra.

15 w. 2 *mianowane* — wspomniane wyżej.

w. 3 *alić* — oto (tak w całym utworze).

w. 3–4 *niczyje / Szczęście ... przeplatane* — tj. szczęście każdego przeplata się z nieszczęściem.

w. 6 *podczas* — niekiedy, czasem.

liścia farbowane — barwne płatki.

16 w. 2 *Sennacheryb* — król asyryjski, za którego rządów prześladowano Żydów, był w rzeczywistości synem Sargona II, następcy Salmanazara V.

w. 3 *różny w sprawy* — właśc.: różny sprawy (sprawami), tj. inaczej sprawujący rządy; „sprawa" tu: rząd, dzieło.

http://rcin.org.pl

18 w. 1 *mąż Boży* — tj. Tobiasz.
w. 2–3 *Sennacheryb ... / Wychodzi z wojskiem* — wyprawa Sennacheryba przeciw Judei (ok. 701 r. p.n.e.) zakończyła się klęską i odwrotem spod Jerozolimy.
w. 6 *licząc pięty* — przysłowiowo: uciekając.
19 w. 2 *hodyniec* — odyniec.
juszy — tu: ocieka krwią.
w. 7 *nie folguje* — nie daruje, nie przepuści.
20 w. 1 *widzieć* — forma starop., dziś: widać.
w. 5 *z burkiem* — forma starop., dziś: z brukiem.
22 w. 2 *dzieje* — tu: uczynki, sprawy.
w. 3 *wierę* — zaprawdę.
w. 7 *cnoty nie odkazał* — nie porzucił cnoty.
23 w. 4 *chmara* — chmura.
w. 7–8 *mądry wieszczu ... miewał* — fragment trudny do objaśnienia. Być może jest to aluzja do ciężko doświadczanego Hioba (por. Hi 13, 28, a także Iz 50, 9); Roman Pollak widzi tu nawiązanie do Księgi Eklezjastesa.
24 w. 1 *bez plagi* — bez razów, bez Boskiego skarania.
w. 8 *Trwały* — forma imiesłowowa w znaczeniu: trwał, przetrwał.
25 w. 3 *obroty* — przypadki losu.
w. 5 *nie cierpiąc przed wroty* — nie dopuszczając, by stał pod drzwiami.
w. 7 *niebieski on Świadek* — tj. Bóg; o Bogu–„świadku niewinności" zob. Kochanowski, *Psałterz Dawidów*, Ps. 4, w. 1 i Ps. 26, w. 25.
26 w. 2 *obmierzony* — obmierzły.
w. 5 *zapamiętały* — tu: szalony w czynieniu zła.
27 w. 5 *po dzięki leci* — idzie zamawiać modlitwy dziękczynne.
w. 6 *o lepszego* — o lepszego króla.
w 8. *jak z nowu* — jakby od nowa.
28 w. 3 — sens: nie tłumaczy się nikomu z tego, co mu się według prawa należy; „własny" tu: prawny, należny prawem.

Pieśń wtóra

1 w. 4 *dzień z światłem wzięty* — otrzymany przy stworzeniu świata. Pierwszego dnia Bóg stworzył światłość, siódmy uczynił dniem świętym.
w. 7 *zbyt* — nader, bardzo (tak w całym utworze).
w. 8 *ważyć* — dosł.: oceniać, tu: czcić, wychwalać.
2 w. 6 *im daléj, tym daléj* — z upływającym czasem.
3 w. 4 *poniewolne* — przymuszone, zniewolone.
4 w. 1 *wolno* — tu: swobodnie, bez znajomości praw Bożych.
w. 2 *nieświadomy pęta* — zob. okt. 1, w. 3.
w. 3 *wyuzdany* — spuszczony z wędzidła.
w. 4 *bez pręta* — bez bata.
w. 7 *jak się z bliźnim raczy* — jak bliźniego traktuje.
5 w. 4 *domowi* — domownicy.
8 w. 2 *nie bawiąc się* — nie zwlekając.
9 w. 1 *w rzeczy się iszczące* — które w rzeczywistości się ziściły, stały się rzeczywistością.
w. 3 *Wieszcz dawny Amos* — jeden z tzw. mniejszych proroków, głosił nadejście Sądu Bożego, ponieważ Królestwo Izraela za sprawą Jeroboama odeszło od wiary przodków.
w. 5–6 *„Dni ... w żale"* — w Księdze Tobiasza (2, 6) cytowane jest proroctwo Amosa (Wujek): „Święta wasze obrócą się w płacz i żałość" (por. też Am 8, 10).
w. 6 *upatrował* — dostrzegał.
w. 7 *zapamiętali* — tu: niebaczni, zaślepieni.
11 w. 3 *nad zakaz* — wbrew zakazowi.

http://rcin.org.pl

w. 5 *żeć się to nie zmiele* — przysłowiowo: nie pójdzie po twojej myśli, nie ujdzie ci to płazem.
w. 7 *przydziesz na to* — narazisz się na to.

12 w. 2 *śmiertelnej władze* — władzy doczesnej.

13 w. 4 n. *leżący ... tkwiący* — formy starop., dziś: leżąc, tkwiąc.
w. 7 *nie dowarte* — nie domknięte.

14 w. 2 *stusy* — (niem. *Stoss*) ciosy.
w. 5–6 *na losy święci niepochlebne / Strawni* — sens: święci są odporni na niepomyślne losy (łatwo je strawią).
w. 6 *strusy* — strusie.
w. 8 *nie z samym ... Jobem* — autor Księgi Tobiasza porównuje doświadczenia Tobiasza z losami bohatera Księgi Hioba.

15 w. 6 *Nie nachylony żył* — nie skłaniał się.
owo zgoła — jednym słowem.

16 w. 2 *króle urągali* — cierpiącego Hioba odwiedziło trzech przyjaciół, którzy poczęli osądzać jego uczynki. Wujek określa ich jako królów, pisząc w komentarzu: „Przyjaciele Jobowi byli królowie, jako i sam Job".
w. 5 *w bród* — tu: obficie, wiele.

17 w. 2 *nazbyt skory* — zbyt pochopnie.

18 w. 2 *Wżdy* — jednak, przecież.
w. 3 — por. Wujek: „[...] bo jesteśmy synowie świętych".
w. 5–6 *u nas .../ Ma być w korzyści* — mamy cenić.

19 w. 1 *gdy go płacze* — gdy go opłakuje, płacze nad nim.
w. 5 *bez tej* — tj. bez pracy.

20 w. 7 *komu li należy* — do kogo należy.

21 w. 3 *farbowana* — tu: złudna.

Pieśń trzecia

1 w. 7 *Gdy się od złości ... nie czuje* — gdy jest opanowana przez złość, ogarnięta złością.

2 w. 3 *bezpiecznie* — ufnie, śmiało.
w. 4 *na pociechę* — dla pocieszenia.

3 w. 5–6 *rozum nie przemoże ... sięgać* — rozum nie zdoła pojąć.
w. 7 *wiecznym ... rządem* — odwiecznym porządkiem.

4 w. 3–4 *na zemszczenie / Mych grzechów* — jako odpłata za grzechy (por. Wujek: „[...] a nie mści się za grzechy moje").

5 w. 8 *bajkąśmy się stali* — staliśmy się przedmiotem wzgardliwych i prześmiewczych opowieści, pośmiewiskiem (por. Wujek: „[...] na obmowisko i na pośmiech wszytkim narodom").

8 w. 2 *gdzie indzie przydaje* — przydarza się gdzie indziej; „gdzie indzie" dawna forma, dziś: gdzie indziej.
w. 3 *w mieście Rages* — w Rages mieszkał Gabel, któremu Tobiasz pożyczył pieniądze (zob. Pieśń pierwsza, okt. 12–14). Nie mógł natomiast w tym mieście mieszkać Raguel z Sarą, skoro dalsza opowieść (por. Pieśń dziewiąta, okt. 2–9) mówi o podróży z miejsca zamieszkania Raguela do Gabela, do Rages. Komentatorzy Biblii wskazują tu na błąd Wulgaty. Według innych przekazów biblijnych Raguel mieszkał w Ekbatanie.
Raguelowa — imię Raguel wymawiano dwusylabowo.
w. 5–6 *jej ciężka mowa /... się staje* — ciążą jej słowa jednej ze służebnic.

9 w. 4 *to na nię dopuścił czartowi* — dozwolił, by czart jej to uczynił.
w. 6 *Asmodeuszowi* — imię (dosł.: „zły duch", „niszczyciel") zapożyczone w Księdze Tobiasza z wierzeń perskich.
w. 7 — sens: że zanim któryś mąż wejdzie z nią do łoża.

http://rcin.org.pl

w. 8 *śmiercią zmyka* — zabija; „zmykać": zabierać, wyrywać.

10 w. 1 *raz* — tu: pewnego razu.
za swą winę — tj. za jej (służebnicy) winę.
w. 3 *na obelgę tym większą* — tj. by ją (Sarę) bardziej zelżyć.
w. 5–8 — por. Wujek: „Bodajżeśmy więcej nie oglądali syna ani córki z ciebie na ziemi, morderko mężów twoich. Czyli i mnie chcesz zabić, jakoś już zabiła siedmi mężów".

11 w. 1–3 *O, jakim żalem .../ Poczuwa* — jaki żal odczuwa.
w. 3 *do zamknięcia* — do komory, izby.
w. 5 *świętego pełna przedsięwzięcia* — pełna świętych zamysłów, tu: skora do modlitwy.

12 w. 4 *ni wczasie* — ani o wypoczynku.

15 w. 1 *Zdarz* — dozwól.
z urągania — od urągania.

16 w. 6 *farbą* — barwieniem twarzy.
w. 7 *na myśli nie sadząc się lekkiéj* — sens: nie polegając, nie zasadzając się na lekkomyślności.

17 w. 2 *Za okiem mając* — nie zwracając uwagi.

18 w. 5 *mojej społeczności* — obcowania ze mną.
w. 6 *znać* — tu raczej w znaczeniu: snadź.
w. 7 *z lepszym moim* — w domyśle: pożytkiem, dla mego dobra.

19 w. 1 *nie jest w ludzkiej mocy Twoja rada* — sens: człowiek nie może zgłębić Twych sądów.

20 w. 1–2 *w rozumieniu ... trzymać* — uznać rozumem.
w. 5–6 *jeśli w doświadczeniu /... będzie* — jeśli będzie doświadczany złymi przypadłościami losu.
w. 6 *to sobie wymoże* — to osiągnie, na to zasłuży.

21 w. 2 *pamiętnym przykazania* — wspomnieniem przykazania; „pamiętne": coś, co zostaje w pamięci, pamiątka.
w. 8 *wały* — fale, bałwany.

22 w. 2 *prącik* — rózga, bat.
w. 3 *chabiną* — „chabina": rózga, pręt.
w. 6 *łaską mu się przefrymarczy wina* — sens: za sprawą łaski wina się odkupi.
w. 8 *Twemu zmiłowaniu* — dziś: Twego zmiłowania.

23 w. 5 *zakamiały* — zakamieniały, zatwardziały.

25 w. 1 *różna miejscami* — w różnych miejscach (Tobiasz w Niniwie, Sara w Rages).

26 w. 2 *Nic nie dostaje* — nic nie brakuje.
w. 5 *co nie temu zdoła* — który nie tylko takim rzeczom podoła.
w. 6 *w jednym szczutku* — jednym lekkim uderzeniem; „szczutek": kuksaniec.
w. 7 *Rafał* — archanioł, jeden z głównych aniołów angelologii żydowskiej, otoczony kultem jako anioł–uzdrowiciel, anioł–stróż, opiekun podróżnych.

Pieśń czwarta

2 w. 7 *znać* — por. przyp. do Pieśni trzeciej, okt. 18, w. 6.
nie unosił — nie kłopotał.

3 w. 3 *nie dwoił* — nie rozdwajał, nie rozpraszał.
w. 4 *z pewnością ... poufałą* — z ufną pewnością.
w. 5–6 *w tej .../ Ckliwej nadzieje* — w tej słodkiej nadziei.

4 w. 3 *nie życząc* — nie chcąc.
w. 4 *niemy* — tu: bez słowa.
w. 7 *których by* — aby ich.

6 w. 2 *Zdarzyć mym prośbom* — przychylić się do mych próśb.

9 w. 1 *potrzebnemu* — potrzebującemu.
w. 3 — sens: ani nie odwracaj się od ubogiego.

http://rcin.org.pl

w. 4 — sens: wtedy i Bóg nie odwróci swej łaski od ciebie.
w. 7 *nie zmożesz* — starop. forma cz. przysz., dziś: nie będziesz mógł.
10 w. 7 *w potrzebie* — tu: w walce.
11 w. 4 *dank* — tu: pierwszeństwo.
12 w. 8 *w wieczny zastaw* — jako wieczystą nagrodę, zapłatę.
13 w. 5 *społeczności* — tu: obcowania z kobietą.
w. 8 *dusze* — tu: duszy, dla duszy.
14 w. 4 *naprzód* — tu: najpierw, jako pierwszego.
w. 7 — sens: jak duma kierująca uczynkami i chęć sławy (zdobycia poklasku) w mowie.
16 w. 5 *Co zaś szkodliwie* — odwrotnie do w. 3: *Coć miło*.
w. 7 *znamy* — tu: uznajemy.
18 w. 1–2 — por. Wujek: „[...] chleb twój i wino twoje staw na pogrzebie sprawiedliwego".
w. 4 *twe przybytki* — tu: dom twój.
w. 5 *w jednym rzędzie* — razem.
19 w. 4 *bez przesady* — bez niepotrzebnych dodatków, bez nieszczerych upiększeń.
w. 7 *Kto się w tej sadzi* — kto na niej polega.
zbytnie — tu: obficie, bujnie.
21 w. 6 *zabiegając dalszemu czasowi* — sens: zabezpieczając się na dalszą przyszłość.
w. 7 *kartę* — tu: weksel.
22 w. 7 *słuszna się zachodzić* — jest rzeczą słuszną trudzić się, zabiegać.
23 w. 5 *żyjąc grzechu dalekimi* — żyjąc dalecy od grzechu.

Pieśń piąta

1 w. 4 *szczęścia i niedoli* — mianownik l. mn., dziś: szczęścia i niedole.
2 w. 3 *tchnie się* — właśc.: tknie się, dotyczy.
3 w. 1 *wątpliwy* — tu: wątpiący, niepewny.
4 w. 6 *się sadzić* — polegać.
5 w. 3 *omieszkanie* — tu: zwłoka.
6 w. 2 *Wynika* — tu: wychodzi, pochodzi.
w. 3 *na kształt wschodowej śrzeżogi* — niczym poranny szron.
w. 6 *sudanny* — smukły, zgrabny.
7 w. 1–2 *człowiekiem .../ Sądząc go* — uważając go za człowieka.
w. 8 *rodzaju* — tu: narodu.
8 w. 1 *nie zastanowiony* — nie poprzestający na tym, nie powstrzymany.
w. 6 *możnali* — jeśli można.
9 w. 8 *na wierzchu ekbatańskiej góry* — niekonsekwencja Wulgaty mieszającej Rages, miejsce pobytu Gabela, z Ekbataną, gdzie mieszkał Raguel; por. przyp. do Pieśni trzeciej, okt. 8, w. 3.
11 w. 1 *się nie bawi* — nie zwleka.
12 — oktawa zbudowana na koncepcie według zasady stosowanej przez Lubomirskiego w epigramatach *Poezji Postu świętego*.
w. 6 *goniec* — konny kurier.
13 w. 6 *w zasłonie* — pod inną postacią, w przebraniu.
14 w. 5–6 *niesyta / Niewidomemu* — nie mogąca nasycić niewidomego.
15 w. 3 *dla tego* — dla tej przyczyny.
w. 5 *jasnym* — tu: widzącym.
16 w. 2 *wygody* — przysługi.
w. 5–6 *dając przestrogę / Niewiadomemu* — strzegąc przed niewiadomym.
17 w. 5 — nawiązanie do incipitu Pieśni VIII *Ksiąg wtórych* Jana Kochanowskiego: „Nie frasuj sobie, Mikołaju, głowy".
19 w. 6 — sens: o ród, czy imię przewodnika.
w. 7 *o rodzaju* — tj. o aniołach.

http://rcin.org.pl

20 w. 4 *Ananijasz* — Ananiasz, imię mówiące, znaczy: „Jahwe jest miłosierny".
w. 8 *Azaryjasz* — Azariasz, imię mówiące, znaczy: „Jahwe daje bezpieczeństwo".
21 w. 4 *z uczciwością* — tu: z szacunkiem pełnym czci.
w. 6 *bada* — pyta.
23 w. 5 — sens: a gdy zawiedzie niedoskonała fortuna, niepewny los.
w. 6 *wieczna ręka* — ręka Boża.
w. 7 *jedno* — jeno, tylko.
w. 8 *Przytomny* — obecny.
24 w. 3 *w długim układaniu* — długim przygotowaniem.
26 w. 2 *zbyt zapamiętały* — całkiem niebaczny, zapominający.
27 w. 8 *stało* — wystarczyło.
28 w. 5 *bezpieczny* — pewny, śmiały.
29 w. 6 *opatrzny* — tu: opatrznościowy, zesłany przez Opatrzność (por. przyp. do Pieśni trzeciej, okt. 26, w. 7).
czuje — czuwa.

Pieśń szósta

1 w. 2 *Febus złotowłosy* — por. przyp. do *Orfeusza*, w. 77.
w. 3 *suty* — tu: bogaty, wspaniały.
2 w. 1 *z swym kałauzem* — ze swoim przewodnikiem; „kałauz" (z tureckiego): przewodnik (wyraz czytany dwusylabowo).
w. 8 — sens: nie od dzisiaj znający ślady swego pana.
4 w. 1 *swemu imieniowi* — forma starop., dziś: swemu imieniu. W rzeczywistości nazwa rzeki Tygrys jest greckim zniekształceniem akkadyjskiej nazwy *Idiglat*, która z kolei wywodzi się z sumeryjskiej *Idigna*, a ta wreszcie z protoeufratejskiej *Idigina*, gdzie *idi* znaczy „rzeka", drugi człon pozostaje niejasny.
w. 3 *przeciwnych ... dniowi* — ciemnych, mrocznych.
6 w. 3 *Na kształt ostrowia* — „ostrów": palisada, ogrodzenie z pali.
podworczyk — niewielkie podwórze.
w. 6 *Znać, że gościnny* — widać, że jest to gospoda; „budynek gościnny": gospoda.
9 w. 2 *pochodzisty* — spadzisty, nachylony.
11 w. 8 *pluskiem* — ogonem; „plusk": rybi ogon.
12 w. 5 *będąc tej pewności* — będąc pewnym.
w. 6 *doznasz tego proby* — doświadczysz tego.
w. 7 *porze* — rozpruwa, kraje.
13 w. 2 *rozmaite* — wyraz czytany trzysylabowo (rozmajte).
ile — tu: tym bardziej, nade wszystko.
w. 6 *do jaszcza* — do sakwy; „jaszcz": sakwa podróżna.
15 w. 3 *słonecznego uchodząc niewczasu* — sens: uciekając przed niewygodą, przed słonecznym upałem.
16 w. 4 *cnoty* — tu: zalety.
18 w. 1 *się na to zgodzi* — na to się przyda.
w. 4 *poty* — póty.
21 w. 4 — sens: jej przymioty (zalety serca i rozumu) równe są jej urodzie.
22 w. 4 *Azać by się zdało* — tu: czy byłoby rzeczą słuszną.
w. 5 *na się był zapamiętały* — zapominał o sobie.
23 w. 1 *wątpliwy* — tu: wątpiący, zatrwożony.
w. 2 *dziewosłęby* — swaty.
w. 4 *i na jakich* — na kim, na jakich ludziach.
w. 5 *jeżeli* — czy.
w. 7 *sobie dobrze tuszyć* — mieć nadzieję.

http://rcin.org.pl

24 w. 5 *się na swych cielesnościach sadzą* — sens: polegają tylko na zaspokajaniu żądzy cielesnej.
25 w. 2 *złożenia* — łożnicy.
26 w. 3 *które masz znajome* — o których wiesz.
w. 6 *by go zaleciała* — jak tylko poczuje.
27 w. 2 — sens: wstępuj do grona patriarchów, otrzymując, podobnie jak Abracham, Izaak i Jakub, błogosławieństwo Boże dla swego potomstwa (por. Wujek: „A drugiej nocy w złączenie świętych patryjarchów przypuszczon będziesz").
w. 6 *wiecznego Dobra opatrzenie* — opatrzność Boża.
w. 7 *Żeć się dostanie* — że będziesz mógł.
28 w. 1 *odbierzesz do siebie* — weźmiesz do łoża.
w. 6 *korci* — tu: trapi.
29 w. 4 *larwy* — mary, strachy.
w. 8 *przytykniesz* — tu żartobliwie: pstrykniesz, fukniesz.

Pieśń siódma

1 w. 8 *a brat — za płotem* — przysłowiowo o porzuceniu kogoś, odwróceniu się od kogoś.
2 w. 1 *W tytułach* — w tytułowaniu.
w. 3–4 — sens: nie słychać teraz innych tytułów ponad „Mój łaskawy Panie" czy „Wasza Miłość"; „nazwisko" tu: nazwanie, tytuł.
w. 5 — sens: już i chłopów tytułować się będzie „Waszmość".
3 w. 4 *W ofertach* — tu: w usługach.
4 w. 2 *ochoty* — tu: radości, wesela.
w. 4 *świadkiem* — tu: świadectwem.
poczet — orszak.
w. 5 *próżni wbrew* — tu: przekornie próżni.
w. 6 *Dyjasprowymi ... wroty* — kryształowymi bramami; „diaspor": minerał mający postać barwionego kryształu.
5 w. 8 *co mu serce czuje* — co serce mu podpowiada.
6 w. 2 *skład* — budowa, postać.
twarzy złożenie — rysy twarzy.
w. 6 *zbyt* — tu: nader, bardzo.
w. 7 *Ten sam* — ten oto.
7 w. 4 *przystęp* — przybycie.
w. 5 *możnali* — brak rymu do *łaskawi, błogosławi*. Prawdopodobnie jest to miejsce zepsute (w tekście autorskim mogło być użyte słowo: „ciekawy").
8 w. 1 *Idziem* — tu: pochodzimy.
9 w. 3 *szeroce* — forma starop., dziś: szeroko, obficie.
w. 4 *domawia* — kończy mówić.
10 w. 6 — sens: z radości ledwo może się opamiętać, ledwo może przyjść do siebie.
11 w. 2 *dopieroż święte* — a cóż dopiero święte.
w. 5 *pobożnice* — pobożne niewiasty.
12 w. 4 *rady* — rade, chętne, tu: chętnie.
w. 7 *ludzkość* — tu: gościnność.
14 w. 5 *mojego zawodu* — mojego starania, prośby.
15 w. 6 — sens: szukając wymówki, nie wiedząc co powiedzieć.
w. 7 *ozionie* — tu: obezwładni, omota.
17 w. 6 *Przejrzał* — tu: przeznaczył.
w. 8 *jej żoną* — jej za żonę.
18 w. 2–4 — sens: wychodzi wywikłany z ciężkich myśli jak więzień uwolniony od łańcucha albo jak uwalniający się z zamknięcia pożar.

http://rcin.org.pl

20 w. 1 *temu* — tu: dlatego.
21 w. 6 *pełniąc święte woli swoje* — wypełniając swoją świętą wolę; „święte woli": biernik l. mn.
22 w. 5 *nie trudni* — nie utrudnia, nie przeszkadza.
w. 7 *Nic nie dostaje* — niczego nie brakuje.
23 w. 2 *Wątpliwe* — tu: wątpiące, słabe.
w. 3 *w serdecznym złożeniu* — w sercu; „złożenie": siedlisko, mieszkanie.
w. 5 *w ... posiedzeniu* — na uczcie.
25 w. 1 *widzieć* — forma starop., dziś: widać.
w. 3 *Znali* — wiedzieli.
w. 4 — sens: wyżej cenili światło dnia.
w. 5 *we dnie się nie ćmiło* — dni nie stawały się ciemne (pozostawały dniem); „ćmić się": tracić jasność.
w. 6–7 *wyskakiwał ... dalej z pasternika* — przysłowiowo o przekraczaniu miary w swawoli; „pasternik": zagon pasternaku, uprawianego powszechnie gatunku dzikiej marchwi.
26 w. 1 *bez przynuki* — bez nakłaniania, ponaglania.
w. 3–4 — szyk: jak zwykli czynić ludzie, którzy są stali w prawdziwej wierze i wdzięczni za hojność Boskiej ręki.
w. 8 *złożenie* — por. Pieśń szósta, okt. 25, w. 2.
27 w. 3 *jedwabnicą* — jedwabiem, jedwabną nicią.
w. 4 *namiot* — tu: zwisający nad łożem baldachim, kotary.
w. 7 *ważny* — tu: ciężki, ważący.
w. 8 *chędogi* — piękny, porządny, czysty.
28 w. 5 *włoską forbotą* — włoskimi koronkami.
w. 8 *z drelichu* — „drelich": rodzaj prostego płótna, używany był pospolicie na pokrywanie materaców.
29 w. 3 *dość swym wczasem miły* — wystarczająco miły przez to, że dawał odpoczynek.
30 w. 6 *wirydarze* — kwietniki.
32 w. 1 *wydaje* — tu: uzewnętrznia się.
w. 6 *w jednej sforze* — razem, na jednej smyczy.
33 w. 6 *Troskliwą* — tu: zatroskaną.
w. 7 *oraz* — razem, zarazem.

Pieśń ósma

1–7 — jedna z obszerniejszych dygresji dodanych do opowieści biblijnej, wykorzystująca początkowe fragmenty Pieśni VIII *L'Adone* Giambattisty Marina (okt. 1, w. 1–4 parafrazuje okt. 1, w. 1–4, natomiast okt. 2, w. 1–2 parafrazuje okt. 5 tejże Pieśni poematu włoskiego).
2 w. 4 *salamandra* — gatunek płaza, o którym mniemano, że może żyć w ogniu.
3 w. 2 *przyrodzenia* — tu: rozmnażania; „przyradzać": rozmnażać.
w. 4 *rodzajów bieg* — rozwój gatunków.
w. 8 *w rzeczy* — w istocie, w samej rzeczy.
4 w. 2 *kiedy to uznaje* — gdy to rozumie.
w. 3 — sens: jest hamulcem pożądania cielesnego.
w. 4 *sędziem* — forma starop., dziś: sędzią.
w. 6 *Sprosnością ... być przyznaje* — uznaje za sprośność.
w. 7 *co miłość sporządza* — tu: do czego miłość namawia, sposobi, narządza (por. *Uwagi do tekstu*).
w. 8 *woli* — wola jest tu rozumiana jako pragnienie, pożądanie.
5 w. 6 *Dyskretny* — roztropny, łaskawy.

http://rcin.org.pl

6 w. 1 *ukalenie* — pokalanie; „kalać": brudzić.
w. 8 *rodzić się gotuje* — jako Jezus, Bóg zrodzony z ciała kobiety.
7 w. 6 *pokolenie* — brak rymu do *obiecały*, *pokazały*. Być może jest to uszkodzenie tekstu autorskiego.
w. 8 *duszną* — duchową.
8 w. 4 *pamiętny przestrogi* — pamiętający radę.
w. 7 *na wąglu* — „wągl": węgiel.
9 w. 1 *biada* — biadanie, krzyk przerażenia.
w. 2 *frebra* — febra, gorączka.
w. 6 *rozpukszy się* — rozbiwszy się; „rozpuknąć": pęknąć, rozbić.
w. 8 — sens: skazał go klątwą na przebywanie w egipskiej puszczy; „egipska puszcza" tu: pustynie w Górnym Egipcie.
10 w. 5 *szczęścia swe* — tu: biernik l. mn.
12 w. 3 — sens: jest rzeczą słuszną o tym pamiętać.
13 w. 6 *Alić jak z nowu* — i oto jakby od nowa.
16 w. 6 *chodziem* — tu: powracamy.
17 w. 1 *się ... zdzierała* — wyzwalała się, odchodziła, wydzierała.
w. 2 *Snów ckliwa matka* — noc; Nyks (Noc) była uważana za matkę Hypnosa, boga snów; „ckliwa" tu: morząca, przykra.
szczury — mały, nikły, ledwo co widoczny.
w. 4 *przeglądał* — tu: wyglądał.
20 w. 1 *dumasz poprawiny* — obmyślasz ucztę, dalszy ciąg biesiady weselnej.
w. 2 *Hymen* — bóg prowadzący orszak weselny, przedstawiany najczęściej z pochodniami i wieńcami kwiatów.
w. 3 *przenosiny* — część uroczystości weselnej, przeprowadzanie młodej pary do nowego miejsca zamieszkania.
w. 4 *do kosnice* — forma starop., dziś: do kostnicy.
21 w. 2 *krążyła* — otaczała, okrążała.
w. 8 *od natury* — przez naturę.
23 w. 5 *darmo to zwłóczenie* — próżne to zwlekanie.
w. 7 *Jeśli* — czy.
24 w. 5 *zanokcice* — panokcie.
w. 8 *Z ... musztułukiem* — tu: z dobrą wieścią; „musztułuk" (z tureckiego): dar, nagroda.
26 w. 5 *użalony* — tu: litościwy.
28 w. 6 *zajrzał* — ujrzał, spostrzegł.
zorzem — narzędnik rzeczownika r. n. „zorze", dziś: zorzą.
30 w. 6 *przejrzane* — przeznaczone.
31 w. 4 *zmieszkać* — tu: zamieszkać.
w. 5 *nie znosi* — nie nagli, nie unosi.
w. 7 *Lecz by* — lecz choćby.
prawi — tj. odpowiada Tobiasz.
32 w. 5 — sens: i aby mógł otrzymać obie części majątku.
w. 8 *w cale* — w całości.
na poły — w połowie.
33 w. 2 *gdy z nim niebo się usadzi* — gdy niebo sprzyja jego zamiarom; „usadzić się na coś": zamierzać czegoś dopiąć.
w. 6 *o kim radzi* — kimś się opiekuje, pomaga.

Pieśń dziewiąta

1 w. 3 *rękodajni* — rękodajnymi nazywano służbę rekrutowaną spośród szlachty, a więc lepszą, przyjmowaną przez podanie ręki; tu: aniołowie, jako rękodajni słudzy Boga.

http://rcin.org.pl

2 w. 2 *wiło mu się* — przysłowiowo: przebiegało pomyślnie, udawało się.
w. 3–4 *jak by ... / Wziął* — jakim sposobem wziąć.
w. 5 *tym ubezpieczony* — przekonany o tym.
3 w. 2 *za niewczas* — za utrudzenie, dokuczliwość.
5 w. 8 *Wrzkomo* — rzekomo.
6 w. 3 *zabawnego* — zajętego.
7 w. 6 *akt* — tu: uroczystości weselne.
8 w. 1 *jako mi się mieszka* — jak się opóźnia, odwleka powrót.
w. 3 *Odległość moja* — moje oddalenie.
w. 5–6 *by dzień omieszka / Kresu czekania* — opóźni się choćby o dzień poza kres czekania.
9 w. 4 *ludzkością* — tu: gościnnością.
w. 7 *I tam, i sam* — przysłowiowo: i tu, i tam.
11 w. 4 *Jak Habakuka* — aluzja do wydarzenia opisanego w Księdze Daniela (14, 30–39), kiedy to anioł w cudowny sposób przeniósł Habakuka z Judei do Babilonu, aby nakarmił uwięzionego w lwiej jamie Daniela.
w. 8 *zależałe* — rozleniwione.
13 w. 7 *pieczy* — tu: troski, starania.
15 w. 3 *ustawnie* — ustawicznie, wytrwale.
w. 6 *biegi rocznie* — przemiany nieba przypadające na cały rok, czas słoneczny i deszczowy.
w. 7 *prawie* — prawdziwie.
16 w. 5 *strzegły wrodzonej ustawy* — przestrzegały przyrodzonych praw, pozostając na swoich miejscach i nie niepokojąc podróżnych.
w. 8 *Może* — tu: można.
18 w. 3 *udaje* — tu: przedstawia.
w. 4 *bez długiego ... zawodu* — tu: bez zwłoki, bez długich przemówień.
20 w. 8 *zbiec* — ubiec, zaskoczyć.
21 w. 3 *opowiedział* — tu: zapowiedział.

Pieśń dziesiąta

1 w. 6 *bromy* — bramy.
2 w. 3 *z jednej miary* — dziś: z jednej strony.
3 w. 5 *Czy z Gabela wina* — czy z powodu Gabela.
5 w. 7 *Bezpieczniej* — śmielej, gwałtowniej.
6 w. 3 *cośmy się na niej sadzili* — na której polegaliśmy.
w. 7 *jedną* — tu: jedyną.
7 w. 4 *odważyli* — tu: narazili na niebezpieczeństwo.
w. 5 *nie mieli* — tu: nie powinni.
10 w. 6 *Jeśli by go ... idąc* — czy by go idącego.
15 w. 7 *obowiązek* — tu: powinność rodzinna wobec Raguela, dług wdzięczności.
18 w. 2 *kazać* — tu: rozprawiać, gadać.
w. 4 *połowicę* — tu: połowę.
20 w. 2 *W chińskim naczyniu* — zapewne chodzi tu o naczynie z laki; moda na te wyroby ogarnęła Europę w 2 poł. XVII w.
w. 4 *w miedzi* — w miedzianym naczyniu, w donicy.
w. 8 — sens: nic nie ma swego stałego kąta, miejsca.
23 w. 1 — sens: obie miłości zmagają się z opornym sercem; „oboje" — liczebnik zbiorowy.
24 w. 6 *w długi wiek* — do późnej starości.
w. 7 — sens: obym mógł widzieć was nim umrę.
25 w. 3 *Porządną* — dziś: porządną.
w. 6 *rządnie* — dziś: rządnie.

http://rcin.org.pl

Pieśń jedennasta

1–4 — oktawy wstępne do tej pieśni są parafrazą pierwszych czterech oktaw Pieśni XV *L'Adone* Marina.

1 w. 1 *źle nie tuszy sobie* — nie traci nadziei.
w. 3 *By był* — choćby był.

3 w. 2 *w sztuciec swój wnidzie* — zostanie złożony w futerale; „sztuciec" tu: futerał z narzędziami matematycznymi. Odmiennie w tekście włoskim, gdzie cyrkiel kreśli koła, powracając do tego samego punktu.
w. 3 *Szach* — król szachowy.
w. 4 *Do swego metu* — do mata; „met", „mat": pozycja króla szachowego kończąca grę.
w. 5 *Stanie zawodnik niepohamowany* — brak rymu (do: *tablicy*, *szachownicy*) świadczy być może o zepsuciu tekstu (tekst włoski: „Da lungo corso affaticato e lasso / il destriero anelando al pallio giunge"); „zawodnik" tu: rumak bojowy.

4 w. 2 — sens: powróci do swego właściwego miejsca w najwyższej sferze nieba. W arystotelesowskiej wizji świata ogień jako najlżejszy z żywiołów zajmował czwartą, najwyżej umieszczoną strefę materii.
w. 3 *zwiedziawszy* — tu: poznawszy.

5 w. 2 *Stanu* — tu: miejsca.
na koniec szczęśliwy — do szczęśliwego końca podróży.
w. 3 *kwapiąc* — pospieszając.
w. 7 *w Charan* — nazwa miasta położonego niedaleko Niniwy.

6 w. 3 *Wiesz* — tu: znasz.
w. 5–6 *jeślić się to cale / Zdać będzie* — jeśli uznasz to za odpowiednie.

7 w. 1 *w rumel trafił* — przysłowiowo: trafił w sedno, w sam raz; „rumel": gra w karty.
w. 2 *bez pochyby* — bez wątpienia.
w. 7 *do czego anioł mu powodem* — co mu anioł każe; „powód" tu: przewodnik, osoba kierująca.

9 w. 4 *Uznaje* — poznaje, dostrzega.
w. 6 *pilny* — tu: strzegący, pilnujący.

10 w. 8 — por. podobną paronomazję w *Orfeuszu* (w. 67): „Wy, dzikie lasy, wy, leśne dzikości".

11 w. 8 *jak szyb* — jak strzała; „szyb", „szyp": strzała, pocisk.

12 w. 3 *aż przez niego piknie* — przysłowiowo: aż go coś przeniknie, przeszyje na wskroś.

13 w. 2 *podczas* — nieraz, czasem.
w. 3 w *bród* — obficie.
w. 3–4 — sens: gdy przebijająca stan tęsknoty obfita radość powikła serca.

14 w. 3 *jak skoro* — skoro tylko, gdy tylko.
w. 7 *uczciwie* — z czcią, okazując cześć.

16 w. 2, w. 4, w. 6 *dający, kiwający, stawiający* — dawne formy imiesłowu, dziś: dając, kiwając, stawiając.
w. 7 *chłopcu* — tj. służącemu.

18 w. 3 *zgadza* — tu: łączy.
w. 6 *Z ... alembiku* — z naczynia; „alembik": naczynie służące do destylacji.

19 w. 1 *niewyrozumiana* — nie dająca się objąć rozumem.
w. 4 *afektów maszkary* — postaci, kształty uczuć; „maszkara" dosł.: maska.
w. 5 *Jedzie* — tu: odjeżdża.

21 w. 5–6 — szyk: palec macza w przygotowanej odrobinie z onej rozpuszczonej żółci.

23 w. 1 *skorość* — tu: zniecierpliwienie.
w. 7–8 *dank ... Daje* — tu: oddaje sprawiedliwość.

24 w. 1 *gorącym ... przyrodzeniem* — naturalną gorącością, właściwym sobie ciepłem.

25 w. 2 — sens: pęka, rozpada się, jakby przez kogoś rozcięta.

http://rcin.org.pl

26 w. 5 *widzieć ... nie nasyci* — składnia starop., odpowiednik łacińskiej konstrukcji *accusativus cum infinitivo*.
27 w. 1 *związane* — tu: zawarte, zamknięte.
29 w. 5 *Po zadzie* — tu: w tyle.
w. 7 *się spiknęło* — połączyło się.
30 w. 2 *Ciemny* — tu: ociemniały.
31 w. 2 *na jawi* — na jawie.
w. 7–8 *tyka / Dobroczynności* — opowiada, przedstawia dobroczynność.
32 w. 1 *pasuje* — zmaga się.
w. 3 *forytuje* — przysparza.
33 w. 8 *Achijor, Nabat* — por. Wujek: „Achijor, Nabat, cioteczni bracia Tobijaszowi".
34 w. 1 *wedle swojej głowy* — wedle siebie, wedle swojego mniemania.

Pieśń dwanasta

1 w. 2–3 *ostatnie rozdziały / Kończąc* — ta Pieśń zamyka w sobie trzy ostatnie rozdziały Księgi Tobiasza, tj. rozdziały 12–14.
2 w. 2 *choć do zrozumienia* — dając choćby możliwość zrozumienia.
w. 4 *dziwowisko* — dosł.: spektakl, widowisko wzbudzające podziw.
w. 5–6 *czym się Pismu zdało / Świętemu zawrzeć* — czym Pismo (tzn. opowieść o Tobiaszu) się zamyka.
4 w. 3 *wygody* — tu: pomoc, wsparcie.
w. 4–5 *Pieczołowaniu ... odwdzięczyć* — wyrazić wdzięczność za opiekę.
w. 5 *zawody* — tu: starania, wysiłki.
5 w. 6 *odyskali* — tu: odzyskali (od „iskać").
7 w. 2 *byś mu suplikował* — byś go prosił.
w. 3–4 *Aby się ... przyjąć kontentował* — tu: by raczył przyjąć.
8 w. 1 *niewiadome* — tu: nieświadome, nie wiedzące.
w. 3 *ponęty nikome* — ukryte powaby, wdzięki.
10 w. 5 *w glanc* — w blask.
11 w. 4 *Świetne* — błyszczące, świecące.
13 w. 1–2 — por. Wujek: „Abowiem tajemnicę królewską dobrze taić jest".
w. 5–6 — sens: oraz łaski zsyłane przez przedwieczne krynice nieśmiertelnych mocy.
14 w. 8 *Ta łaski dopiąć* — ta może łaskę wyjednać.
17 w. 1 *prawym* — tym, którzy są prawi.
18 w. 7 *Oczerstwia* — pokrzepia, wzmacnia.
19 w. 5 *te same* — one same, tj. łaski.
22 w. 2 *Od spodku* — od spodu.
w. 4 *Po kęsu* — powoli, po trochu.
nim światło ucina — nim przestaje świecić.
w. 5 *po lekku* — z lekka.
w. 6 *z oczu się ... wyrzyna* — odchodzi z oczu, znika.
24 w. 3 *użalony* — litościwy.
26 w. 6 *Ten jest sam* — ten jest jedyny.
27 w. 4 *wielbicie* — dziś: wielbijcie.
28 w. 8 *wolni od wiecznej otchłani* — parafrazując i rozszerzając pieśń Tobiasza, Lubomirski przypisuje mu myśli bliższe eschatologii Nowego Testamentu, chrześcijańskiej już wizji pośmiertnych losów człowieka.
29 w. 3 *daj dzięki Mu zaczęte* — tekst Księgi nawołuje tu do odbudowania zburzonej Świątyni Jerozolimskiej.
w. 8 *sadząc* — tu: budując, utwierdzając.

http://rcin.org.pl

30 w. 5 *świętej dziedziny* — miejsca danego od Boga jako święte.
w. 6 *wiecznymi czasami* — po wieczne czasy.
33 w. 4 — sens: w ten czas światłości nad Jeruzalem.
37 w. 6 *pustynie* — tu raczej: pustkowia; por. Wujek: „pusta ziemia".
38 w. 4 — sens: ogarnięci sławą Jerozolimy.
w. 5 *obszerni* — tu: liczni.
w. 6 *pod Boskimi prawy* — przyjmując dane od Boga prawa.
39 w. 3 *Znajcie* — tu: uznawajcie.
w. 8 *sprawami* — tu: uczynkami.
40 w. 4 *postąpicie sobie* — uczynicie.
w. 6 *przeskrobie* — tu: przekroczy miarę.
w. 8 *dla swej złości* — przez swą nieprawość.
41 w. 4 *do ojczyzny ... żeninéj* — do domu rodzinnego żony.

TEOMUZA

(t. I, s. 103–133)

Motto — cytat z Księgi Eklezjastesa 12, 11–13; polski przekład jest nieco zmienioną wersją Wujka.
[Przedmowa] w. 1 *Lumina mente canam* — zaskakująca dla formy katechizmu inwokacja, charakterystyczna dla wysokiego stylu epiki; por. VERG. Aen.: „Arma virumque cano...".
w. 3 *Własne* — właściwe.
w. 5 *Dicere fert animus* — por. inwokację *Metamorfoz* Owidiusza: „In nova fert animus mutatas dicere formas / Corpora [...]".
w. 16 — por. OV. Met. 1, 93: „[...] sed erant sine vindice tuti".
w. 18 *Spraw rozum* — opatrz, przygotuj rozum.
w. 19 — zgodnie z barokową metodą wykorzystywania symboliki antycznej, Bóg, źródło natchnienia duszy, przyrównany jest do źródła Hippokrene, tryskającego w gaju muz na Helikonie.
I w. 2 *z Jego dobroci, przyczyny* — za sprawą Jego dobroci.
II w. 1 *Plasma* — rzecz stworzona, kreatura, termin stosowany przez pisarzy chrześcijańskich.
w. 2 *znać za Boga* — uznać za Boga.
VI Tytuł: *Zadwrót* — zawikłanie.
w. 3 *O więcej się nie badaj* — por. *Eklezjastes*, w. 291.
VIII w. 3 *Divinam Sobolem* — por. VERG. Ecl. 4,49: „cara deum suboles, magnum Iovis incrementum"; Lubomirski wymiennie stosuje wyrazy *soboles* i *proles*.
IX w. 1 *grzechem zmarły* — pozbawiony przez grzech pierworodny żywota wiecznego.
X w. 3 *antiquos ... vates* — dawni wieszcze, w wersji polskiej „uczony rabin".
w. 4 *Jeżeli* — czy.
XIV w. 4 *in fera Tartara* — w tekście polskim bez mitologicznego nalotu: *w wieczną otchłań*.
XVI Tytuł: *Izaak, baranek, wąż* — Izaaka składanego w ofierze przez Abrahama (Rdz 22, 1–18), Baranka Paschalnego (Wj 12, 5n) i węża miedzianego uzdrawiającego Izraelitów (Lb 21, 8) traktowano jako starotestamentowe figury zapowiadające przyjście Chrystusa.
w. 1 *Isaac, fausto sed fine, tragoedus* — nieobecna w tekście polskim interpretacja Izaaka jako postaci tragicznej (*tragoedus* — aktor tragiczny).
w. 2 — dosł.: baranek znany z Księgi Wyjścia i Księgi Liczb.
w. 4 *sibila misit* — por. OV. Met. 3, 88: „serpens horrenda sibila misit".
XVII w. 4 *To wierzyli* — dziś: w to wierzyli (por. XLV, w. 1; LVII, w. 1; LXIV, w. 3).

http://rcin.org.pl

XXI w. 3 *przytomny* — obecny.
w. 4 *cuncta pugillo* — por. Wenancjusz Fortunatus 3,7,59: „cuius clauduntur cuncta pugillo".
XXII w. 2 *cogitare nefas* — por. HOR. Carm. 1, 11, 1: „Tu ne quaesieris, scire nefas [...]".
w. 4 *Rex superum* — por. OV. Met. 1, 251; 10, 155.
XXVII w. 4 — zob. Mt 3,17: „Hic est Filius meus dilectus, in quo mihi complacui" i tłumaczenie Wujka: „Ten jest Syn mój miły, w którymem upodobał sobie" (por. także Łk 3, 22; Mk 1, 11).
XXVIII w. 1–2 *charakter ... Boskiego imienia* — znak w imię Boga.
XXIX Tytuł: *postanowienie* — ustanowienie.
XXXII Tytuł: *Bogu nic niepodobnego* — dla Boga nic nie jest niemożliwe.
XXXIII w. 2 *poiman* — wyraz czytany trzysylabowo.
XXXIV w. 3 *Nonne fuit satius* — por. VERG. Ecl. 2, 14: „Nonne fuit satius tristes ... iras ... pati?".
XXXVI — epigramat ten w wersji łacińskiej jest najwyraźniejszym przykładem kunsztu aliteracji głoskowej, co w różnym nasileniu obserwujemy w wielu miejscach cyklu; niemal zupełnie pozbawiona jest jej wersja polska.
w. 2 *ją wzięło za winę* — przyjęło ją (tj. śmierć) jako karę.
XXXVII w. 2 *grzechem ... z siebie* — grzechem własnym, przynależnym sobie.
w. 4 *Phoenice* — motyw Feniksa obecny tylko w wersji łacińskiej.
XXXVIII Tytuł: *człowiek oraz* — a zarazem człowiek.
w. 3 *stworzenie* — istota stworzona (tak też w: XXXIX).
XLI w. 3–4 *który sam mógł ... chcąc* — szyk: który sam chcąc mógł śmierć znieść śmiercią, umarszy za...; *sam chcąc*: z własnej woli.
XLII w. 2 *Acheronte* — mitologiczne nawiązanie tylko w wersji łacińskiej.
XLIII w. 1 *oczywiście* — jawnie, na oczach świadków.
w. 3 *Quod doceat* — zob. zapowiedź zesłania Ducha Św. (Dz 1, 4–8; por. także J 7, 37–39).
w. 4 *w dzień świąteczny* — zapowiedziane zesłanie Ducha Św. nastąpiło w dzień święta Pięćdziesiątnicy, które owego roku przypadało w niedzielę (zob. Dz 2, 1–4).
XLVI–XLVII — połączenie dwu epigramatów w miejscu, które kończy jeden (O wierze), a zaczyna inny (O przykazaniach Bożych) rozdział katechizmu rzymskiego.
XLVI w. 2 *bezpieczny* — tu: pewny.
w. 3 *w cale* — tu: całkiem, całkowicie.
XLVIII w. 1 *Jezus zamknął w przykazaniu dwoje* — o dwu przykazaniach miłości zob. Mt 22, 37–40.
LI w. 2 *siedm sakramentów* — siedem sakramentów ustanowiono na Soborze Trydenckim (Sess. 7, can. 1).
w. 4 *A te zna być takowe* — o tych wie, że są takie.
LIII w. 4 *Acherontea* — por. XLII, w. 2.
LVI Tytuł: *Przykazania kościelne* — pięć przykazań sformułowanych w 1555 r. na Soborze Trydenckim.
w. 6 *suchedni* — post trzydniowy w jednym tygodniu (środa, piątek, sobota) na początku każdego kwartału.
feriisque Saturni — tj. w soboty; w wersji polskiej *wilije*.
LVII Tytuł: *Świętych obcowanie* (łac. *Sanctorum communio*) — pojęcie pierwotnie określające wspólnotę w wierze podczas uczty eucharystycznej, z czasem niemal jednoznacznie utożsamiane z kultem świętych, mocno podkreślanym przez Sobór Trydencki.
LVIII w. 4 *przyczyny* — wstawiennictwa.
LX Tytuł: *należą* — tu: są potrzebne.
LXIII Tytuł: *pacierz* — określenie Modlitwy Pańskiej urobione od pierwszych jej słów: „Pater noster".

http://rcin.org.pl

LXIV w. 2 *Credo* — pierwsze słowo Wyznania Wiary powszechnie używanego od początku IV w., a zatwierdzonego przez Sobór Konstantynopolitański I.
LXV w. 16 *Co niechaj się stanie* — polski odpowiednik słowa „Amen".
LXVII Tytuł: *powierzchowne* — cielesne.
LXVIII w. 1 *niewiadomym* — tu: nieświadomym.
wątpliwym — wątpiącym.
w. 3 *znieść* — tu: cierpieć, cierpliwie wytrzymywać.
LXX w. 3 *z jakiej miary* — tu: dlaczego, ze względu na co.
LXXI w. 7 *Zakamiale trwająca* — zatwardziała.
LXXIV w. 1 *słuszna* — jest rzeczą słuszną, pożądaną.
Regestr w. 10 *uczenie* — tu: nauka, nauczanie.

ADVERBIA MORALIA
(t. I, s. 135–261)

Przekłady na język polski umieszczone w nawiasach kwadratowych [ ] pochodzą od wydawcy, tekst Biblii w przekładzie Jakuba Wujka.

Tytuł: *Mirobuli Tassalini* — Mirobulius Tassalinus, anagramatyczny pseudonim Stanisława Herakliusza Lubomirskiego.

Adverbiorum moralium ... libellus — zob. uwagi dotyczące tytułu we wstępie *O Autorze*, w niniejszym tomie s. 44.

Antoniego Chryzantego Łapczyńskiego — A.Ch. Łapczyński (zm. ok. 1740 r.), kanonik smoleński, sekretarz w kancelarii królewskiej, kaznodzieja. Autor dzieł panegirycznych i kazań, współpracujący m.in. z toruńskim środowiskiem katolickim (Jakubem K. Rubinkowskim). Utrzymywał kontakty z Józefem Jędrzejem Załuskim. Przekład zbioru *Adverbia* jest najpoważniejszą publikacją Łapczyńskiego (następne wydanie ukazało się w 1737 r. pt. *Salomon polski*). Zob. *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII, s. 207.

Frontyspis — Na obszernej podstawie, wsparte na postumentach, stoją postaci uosabiające cztery cnoty kardynalne: Mądrość (*Prudentia*), Umiarkowanie (*Temperantia*), Sprawiedliwość (*Iustitia*), Odwaga (*Fortitudo*). Podtrzymują one wyciągniętymi rękoma glob ziemski. U stóp postumentów leżą: opaska (atrybut wieszczów) symbolizująca natchnienie poetyckie i wieszcze, kaduceusz (atrybut Hermesa, Merkurego) — symbol pokoju i handlu, otwarta księga — symbol nauki, mądrości. Na wstędze napis: NE CORRUAT — [niech nie upadnie!].

Typographus Lectori: Autorem tego listu jest zapewne sam drukarz, Karol Schreiber. Pierwsze słowa nawiązują do znanego miejsca z pierwszego Listu do Koryntian (9, 24): „Azaż nie wiecie, iż ci którzy w zawód biegają, acz więc wszyscy bieżą, ale przecię jeden zakład bierze? Także biegajcie, abyście otrzymali".

Adverbium I

Emblemat: Chronos (względnie Saturn), starzec z klepsydrą nad głową i skrzydłami u ramion, wskazuje dziecku leżącą na ołtarzu otwartą księgę. Postać kobieca, uosabiająca Cnotę (?) pokazuje palcem słowa, które się czyta na otwartych stronicach: AD BENE VIVENDUM [żeby żyć zacnie] — „bene vivere", łaciński odpowiednik greckiego „eudaimonein", „eu prattein". Sformułowanie kluczowe dla eklektycznego stoicyzmu rzymskiego, por. HOR.Epist. 1, 6, 29: „Vis recte vivere (quis non?)" [Chcesz zacnie żyć — któżby nie chciał?]; SEN.Epist. 70, 4: „Non enim vivere bonum est, sed bene vivere" [Dobrem jest nie samo trwanie przy życiu, ale życie zacne]; oraz tenże, Epist. 17, 5 i Benef. 3, 31, 4.

w. 5 *velut mutaturi ... Narcissi* — tł. Łapczyńskiego (w. 5–7) oddaje tylko jedną z wielu możliwych interpretacji tej frazy, która dosłownie znaczy: tak jak mający się odmienić przy źródle Narcyzowie. Narcyz według Owidiusza (Met. 3, 346n) został ukarany przez Afrodytę

http://rcin.org.pl

w ten sposób, że zakochał się we własnym odbiciu w lustrze wody. Nie mogąc zaspokoić miłosnej tęsknoty przemienił się w kwiat o tej samej nazwie.

w. 11–12 — refleksja popularna w starożytności, por. Teofrast z Efezu: „Ledwie zaczynamy żyć, już zaczynamy umierać" (zob. DIOG. LAERT. 5, 41; por. także CIC. Tusc. 3, 69); por. ponadto sentencję Seneki (Herc.f. 874), często umieszczaną na zegarach: „Prima, quae vitam dedit, hora carpsit" [Pierwsza godzina życia, jednocześnie ujmuje ją z życia]; oraz tenże, Epist. 3, 24, 20: „Cotidie morimur. Cotidie enim demitur aliqua pars vitae" [Codzień umieramy. Co dnia uchodzi z nas cząstka życia].

w. 15 — Łapczyński (w. 17) dodaje: *Rodziemy się.*

w. 33 — Motyw wędrówki, jaką jest życie; por. Rdz 15, 13; Ps 39, 13; 2 Kor 6, 7 i inne, a także 1 Krn 29, 15: „Peregrini enim sumus coram te et advenae, sicut omnes patres nostri" („Bośmy goście przed tobą i przechodnie, jak i wszyscy ojcowie nasi").

w. 38 *Formam* — [wygląd] Łapczyński (w. 49) tłumaczy przez pomyłkę (?) jako „fortuna" (powodzenie), może odczytał: „fortunam".

w. 71 nn. — por. HOM.Od. 18,130–131, w przekładzie L. Siemieńskiego (w. 136): „Nic słabszego nad człeka na tej ziemi nie ma"; tenże, Il. 17, 446–447, w przekładzie Fr. K. Dmochowskiego (w. 451–452): „Bo cokolwiek na ziemi oddycha i chodzi, / Nic się tak nieszczęśliwym jak człowiek nie rodzi"; ERASM., Adag. 1, 1, 26 („Homo nudior leberide"); tamże, 2, 3, 48 („Homo bulla").

w. 75 *Instrumentum malitiae* — [narzędzie złości] Łapczyński (w. 103–104) pomija.

w. 80 *Spongia* — [gąbka] Łapczyński (w. 109) oddaje jako *jaskinia.*

w. 87 *Epulas* — Łapczyński (w. 116) oddaje m.in. jako „debosze" (starop. „hulanki").

w. 98 — [dosł.: żeby żywić niewdzięcznych] Łapczyński (w. 123) oddaje jako *napasienie* [sic!] *nieumiejętnych.*

Adverbium II

Emblemat: Jutrzenka Wolności (kobieca postać mająca nad głową, jako atrybut, słońce) zdejmuje z nóg śpiącemu człowiekowi kajdany. Nad nim wstęga z napisem: IN ANIMO VERA LIBERTAS [prawdziwa wolność w umyśle człowieka].

w. 13 *in animo nobilitas* — w dyskusjach o istocie prawdziwego szlachectwa, zapoczątkowanych przez włoskich humanistów XV w., dominował pogląd, wyrażany również w starożytności, że szlachectwo prawdziwe jest szlachectwem duszy i polega na nienagannym postępowaniu; por. IUV. 8, 20: „nobilitas sola est atque unica virtus" [jedynym szlachectwem jest sama cnota]; SEN. Epist. 5,44,5: „[...] non facit nobilem atrium plenum fumosis imaginibus. Nemo in nostram gloriam vixit nec quod ante nos fuit, nostrum est: animus facit nobilem, cui ex quacumque condicione supra fortunam licet surgere" [Szlachectwa nie daje atrium pełne poczerniałych wizerunków przodków. Nikt nie żył dla naszej chwały i nic, co było dawniej, nie należy do nas: decyduje o szlachectwie duch, dla którego możliwe jest podnieść się z każdej sytuacji ponad to, co zdarzy przypadkowy los]; KLONOWIC Vict. Deor., p. 58: „nobilitatem non pertinere ad familiam, sed solum ad virtutem" [szlachectwo nie zależy od urodzenia, lecz tylko od cnoty].

w. 34–37 — wymienione cnoty należą do tzw. czterech cnót kardynalnych.

w. 55 *Lydius lapis* — kamień lidyjski (łupek krzemionkowy) znany był w starożytności jako kamień probierczy (PLIN. Nat. 33, 126).

w. 93 *Colendo fidelem amicitiam* — [pielęgnowaniu wiernej przyjaźni] Łapczyński (po w. 104) pomija.

Adverbium III

Emblemat: Na podwyższeniu ołtarz. Scena składania całopalnej ofiary z jagnięcia. Kapłanka rozlewa płynną ofiarę. Wokół klęczą wierni, wznosząc w geście adoracji ręce. U stóp ołtarza leżą dwie siekiery i otwarta księga. W górze symbol Opatrzności. Na wstędze napis: NUNQUAM SATIS [nigdy dosyć].

w. 14 *perfectio ... intellectus* — [doskonałość ... pojmowanie] Łapczyński (w. 17) pomija.

http://rcin.org.pl

w. 72–73 — por. przysłowie przytoczone u Platona (Lg 753 e): „Początek — powiada przysłowie — jest połową dzieła i istotnie każdy, kto pięknie coś rozpoczął, spotyka się zawsze z ogólnym uznaniem. Wydaje się jednak, że początek to więcej jeszcze niż połowa i że nie ma takiej pochwały, na jaką by nie zasługiwał piękny początek" (tł. M. Maykowska); por. także HOR. Epist. 1, 2, 40: „Dimidium facti, qui coepit, habet" („Zrobił połowę, kto zaczął", tł. M. Motty).

w. 77 *Deum adiutorem* — por. Ps 17, 3; 18, 15; 39, 18nn.

w. 83–84 *docebit ... adversis* — [pouczy w wątpliwych, doda sił w nieszczęściu] Łapczyński (po w. 100) pomija.

w. 91 *Perfectio* — [doskonałość] Łapczyński (w. 112) pomija, jako trudne do przetłumaczenia.

Adverbium IV

Emblemat: Sprawiedliwość trzymająca w rękach miecz i wagę stoi na wozie ciągnionym przez dwa lwy. Przed nią klęczy kapłan w czapce frygijskiej, obok stoi bogini Kybele (*Fertilitas*) [Płodność?]. W tle — sceny okrutnych rzezi wojennych. W górze wstęga z napisem: TE PETIT OMNE GENUS [ku Tobie garnie się wszelki rodzaj].

w. 1–2 — por. ARIST. EN 1129 b28: „I dlatego wydaje się czasem, że sprawiedliwość jest największą z cnót [...], stąd przysłowie [Theognis 147]: W sprawiedliwości wszystkich cnót zawarty jest kwiat" (tł. D. Gromska); por. także LACT. Inst. 5, 5: [Sprawiedliwość (*iustitia*) jakoż obejmuje razem wszystkie cnoty, jednak dwie są z wszystkich podstawowe: te wywodzą się od sprawiedliwości i nie mogą być od niej oddzielone: pobożność (*pietas*) i równość (*aequitas*)]; ERASM.Adag. 2, 2, 73 („Iustitia in se virtutem complectitur omnem") i in.

w. 25–26 — por. Mdr 5, 6: „Ergo erravimus a via veritatis, et iustitiae lumen non luxit nobis, et sol intelligentiae non est ortus nobis" („Tak więc zbłądziliśmy z drogi prawdziwej i nie świeciła nam światłość sprawiedliwości, i słońce zrozumienia nie wzeszło nam").

w. 37–41 — por. EUCHERIUS LUGDUN. Formulae spirit. 45, 5: „Lampades animae iustitia fulgentes" [Pochodnie duszy jaśniejące sprawiedliwością].

w. 60 — por. CIC. Off. 3, 28: „[iustitia] haec est una virtus omnium, est domina et regina virtutum" [sprawiedliwość, ta jest jedyną cnotą spośród wszystkich, panią i królową].

w. 80 *defendas* — [odpierał] Łapczyński (w. 101) pomija.

w. 83 — [nie dla korzyści czy z nadziei na łaskę] Łapczyński (po w. 104) pomija.

w. 115 — por. Mt 22, 21: „Więc oddawajcie cesarzowi, co jest cesarskie, a Bogu co jest Bożego"; oraz Łk 20, 25.

Adverbium V

Emblemat: Na masywnej podstawie stoi kolumna opleciona wstęgą. Ludzie starają się drągami podważyć jej podstawę. Kobieca postać (Opatrzność?) stoi w obłoku i podtrzymuje kolumnę. Obok niej, w głębi stoi złamana kolumna. Na wstędze napis: NON COMMOVEBITUR [nie poruszy się].

w. 10 — por. VERG. Aen. 4, 449: „mens immota manet" („lecz umysł niewzruszony", tł. F. Dmochowski).

w. 29 — [jedyna życia twego pociecha] Łapczyński (po w. 36) pomija.

w. 126 — por. SEN. Epist. 113, 27–29: „Quid est fortitudo? Munimentum humanae inbecillitatis inexpugnabile, quod qui circumdedit sibi, securus in haec vitae obsidione perdurat. Utitur enim suis viribus, suis telis" („Cóż to jest męstwo? Jest ono niemożliwe do zdobycia obwarowaniem słabości ludzkiej, a jeśli ktoś się nim otoczył, bezpieczny trwa w tym oblężeniu życiowym; używa bowiem własnych sił i własnej swojej broni", tł. W. Kornatowski).

Adverbium VI

Emblemat: Na skale stoi człowiek, trzymający w ręku pion. Uskrzydlona postać przynosi mu z góry wieniec laurowy. Z lewej strony w tle symbole chwały: budowle, pomniki. Trzy putta niosą berło, palmę i gałązkę dębu. Po prawej stronie symbole niesławy: szubienica, trupia

http://rcin.org.pl

czaszka, miecz, kajdany. Na pierwszym planie pusty tron, na ziemi leży korona. W górze wstęga z napisem: INTER UTRUMQUE IDEM [wśród przeciwieństw ten sam].

w. 115 — por. CIC. Font. 21, 49: „Tum enim vitae socia virtus, mortis comes gloria fuisset" [wówczas cnota byłaby towarzyszką życia, a śmierci — sława].

Adverbium VII

Emblemat: Kobieca postać wręcza siedzącemu pod drzewem człowiekowi wędzidła. Prawą ręką wskazuje skaczącego po łące rumaka. W górze napis na wstędze: PRIUS TE FRENA [wpierw okiełznaj samego siebie].

w. 24 — Łapczyński (w. 32) dodaje: *Gazie, lenungi i zapłaty składasz*; „gazie", „lenungi" formy starop., dziś: gaże, płace.

w. 63 *tui iuris* — w prawie antycznym termin *sui iuris* oznacza osobę mającą pełną zdolność prawną, przenośnie: człowieka wolnego.

Adverbium VIII

Emblemat: Merkury z kaduceuszem obejmuje za ramię rycerza wpatrzonego w trzymane w ręce lusterko. Wskazuje na przedmioty leżące na kamiennym postumencie: królewską koronę, cierniową koronę, klepsydrę, trupią czaszkę, kostki do gry, maskę aktorską, figurę symbolizującą Zwycięstwo, zwierciadło, laskę oplecioną wawrzynem, otwartą księgę z napisanym słowem *Inter*. Obok postumentu, z krzaków róż wypełzają żmije (symbol mądrości). W górze wstęga z napisem: DISCERNE [rozeznaj!].

w. 24–26 — [między nieskończonymi zasadzkami twego umysłu trzeba ci będzie z narażeniem życia kroczyć. Na drodze staną przeszkody] Łapczyński (po w. 29) pomija.

po w. 124 — Łapczyński (w. 153–154) dodaje: *Co z tego będzie, / i co za czym pójdzie*.

w. 161 *Pons securus super vitia* — [most bezpieczny nad błędami] Łapczyński tłumaczy (w. 196): *Mocą na wszytko beśpieczną*.

w. 152 *Cavendumque* — [i ukrycia] Łapczyński (po w. 188) pomija.

Adverbium IX

Emblemat: Trzy postaci kobiece, jedna ujarzmia lwa, dwie pozostałe wysypują z rogów obfitości mannę na upadającego pod ich naporem człowieka. W górze napis: BENEFICIIS NON VINDICTA [łaskami, nie karą].

Adverbium X

Emblemat: Herold Sławy i postać z zasłoniętymi oczyma (Ślepy Los) wyprowadzają z domu opierającego się człowieka. W tle ołtarz, na którym leżą insygnia władzy: berło i korona. Minerwa broni ich przed ubranym w hełm człowiekiem, który wyciąga po nie ręce. Na pierwszym planie kwitnące konwalie. W górze wstęga z napisem: NOLENTES TRAHIMUR [zmuszeni jesteśmy postępować wbrew woli].

w. 25 — [ty sam jesteś jego sędzią] Łapczyński (po w. 34) pomija.

w. 31–32 — [mężobójca, ponieważ pycha twoja ginie] Łapczyński (po w. 41) pomija.

Adverbium XI

Emblemat: Kobieca postać trzymanym w ręku zwierciadłem odbija promień słońca, kierując go do wnętrza jaskini, w której leży człowiek. W lewej ręce trzyma róg obfitości. Ręka wynurzająca się z obłoków napełnia go manną. Wstęga z napisem: DATA DAMUS [dajemy to, co jest nam dane].

w. 57 — por. Mt 7, 6.

Adverbium XII

Emblemat: Nad brzegiem wzburzonego morza stoi postać. Jedną ręką wskazuje leżącą na brzegu busolę, drugą zaś — unoszony falami okręt. W górze wstęga z napisem: TE CONSTANTE SALUS [dzięki twej stałości ratunek].

w. 38 *Chamaleontes aurae* — antyczni uczeni tłumaczyli różne funkcje życiowe kameleona łącząc je z faktem, że zwierzę nadyma się powietrzem (ARIST. Hist. an. 2, 503a; PLIN. Nat. 8,120; SEN.Nat. 1, 5, 7). Stąd określenie „powietrzny", gdyż niejako odżywia się powietrzem (por. starop. „wiatrożył", oraz KNAPSKI, Thesaurus). Przeniesienie cech

http://rcin.org.pl

kameleona na charakter ludzki stało się przysłowiem (człowiek, którego szczęście na kruchych podstawach oparte); por. ARIST. EN 1100b (tu cytat z nieznanego autora), a także PLU. Alc. 23.

Adverbium XIII

Emblemat: Kobieca postać objaśnia prawą ręką stojącą na stole świecę. Lewą ręką wskazuje na wstęgę z napisem: PATIOR UT LUCEAM [cierpię, aby świecić]. W tle postać ludzka rozbija kilofem skałę — płonąca świeca symbolizuje w przedstawieniach emblematycznych życie i śmierć. Wraz z dewizą *Aliis inserviendo consumor* oznacza poświęcenie; por. portret lekarza Mikołaja Petereszoona Tulpa z 1634 r., pędzla Mikołaja Eliasza Pickenoya.

w. 24 — por. Ps 61, 6: „Verumtamen Deo subiecta esto anima mea, quoniam ab ipso patientia mea" [Wszakże, duszo moja, bądź poddana Bogu, bo od niego cierpliwość moja!].

w. 44 — por. PS.–SEN. De morib. 6: „Libenter feras quod necesse est, dolor patientia vincetur" [Znoś ochoczo, co los zdarzy — cierpienie pokonuje się cierpliwością].

Adverbium XIV

Emblemat: Na szczycie schodów, pod baldachimem Fortuna siedząca na kole. Z lewej strony podchodzi ku niej długi szereg ludzi. Fortuna podaje im rękę, aby wspięli się na najwyższy stopień. Z drugiej strony tłum spadających ze schodów ludzi, których Fortuna przestała trzymać za rękę. Na pierwszym planie młodzieniec z kaduceuszem. W lewą stronę ciągnie go postać męska w hełmie ozdobionym piórami, w prawą — postać kobieca. Napis na wstędze: UT LAPSU GRAVIORE RUANT [aby ich upadek był większy].

w. 85 — [sięgają po władzę, aby jęczeli] Łapczyński (po w. 88) pomija.

w. 104–105 — [bicz na uczciwych, otchłań dla bogatych] Łapczyński (w. 110) pomija.

Adverbium XV

Emblemat: Z leżącej na ziemi korony wypełzają węże, rozłazi się robactwo. Atakują one dwóch uciekających ludzi. W górze ciemne chmury i błyskawice. Na wstędze napis: QUANTUM MALORUM? FRONTE QUAM BLANDA [ileż zła? z pozoru jak miłe] — treść adverbium, mająca wykazać znikomość i przemijalność złudnej potęgi, jaką daje władza, nawiązuje do tradycji jeszcze antycznej. Auzoniusz, poeta z IV w. n.e. był autorem krótkich epigramów, opisujących tragiczny koniec kolejnych cesarzy (*De XII Caesaribus per Suetonium Tranquillum scriptis*). Tradycję tego typu wiersz kontynuowali, doprowadzając narrację do czasów najnowszych, Jacobus Micyllus i Ursinus Vellius (zob. Nicolaus Gerbelius, *Icones imperatorum et breves vitae... Ausonio, Jacobo Micyllo, Ursinio Vellio authoribus*, Argentorati: ap. Cratonem Mylium, 1544).

w. 72 *Iulium* — Juliusz Cezar (C. Iulius Caesar), zmarł 13 marca 44 p.n.e., zamordowany w wyniku spisku.

w. 73 *Augustum* — Oktawian August (C. Iulius Caesar Octavianus Augustus), zmarł 19 sierpnia 14 r. n.e. w Noli, istniało podejrzenie, że został otruty.

w. 74 *Tiberium* — Tyberiusz (Tib. Claudius Nero), cesarz, zmarł 16 marca 37 r. w Misenum, również miał być otruty. Jego śmierć przypisywano podstępowi Kaliguli.

w. 75 *Germanicum* — Kaligula (C. Caesar Germanicus Caligula), cesarz, zamordowany 24 stycznia 41 r. w Rzymie, pochowany ukradkiem w ogrodach Lamii.

w. 76 *Claudium* — Klaudiusz (Tib. Claudius Nero Germanicus), cesarz, zmarł 13 października 54 r. otruty w Rzymie.

w. 77 *Neronem* — Neron (L. Domitius Ahenobarbus), cesarz, 9 czerwca 68 r. popełnił samobójstwo.

w. 78 *Galbam* — Galba (Servius Sulpicius Galba), cesarz, 15 stycznia 69 r. zamordowany w Rzymie, pochowany we własnych ogrodach.

w. 79 *Othonem* — Oton (M. Salvius Otho), cesarz, 16 kwietnia 69 r. popełnił samobójstwo w Brixellum.

w. 80 *Vitellium* — Witeliusz (A. Vitellius Germanicus), cesarz, 20 grudnia 69 r. zamęczony przez żołnierzy, ciało wrzucono do Tybru.

http://rcin.org.pl

w. 81 *Domitianum* — Domicjan (T. Flavius Domitianus), cesarz, 18 września 96 r. zamordowany w wyniku spisku w Rzymie, ukradkiem pochowany.
w. 82 *Aelium Aurelium* — Marek Aureliusz (M. Aelius Aurelius Verus), cesarz, zmarł 17 marca 180 r. Tu chodzi raczej o cesarza Kommodusa (Lucius Aelius Aurelius Commodus) zamordowanego przez gladiatorów w koszarach w Rzymie dnia 31 grudnia 192 r.
w. 84 *Hel⟨vium⟩ Pertinacem* — Pertinaks (P. Helvius Pertinax), cesarz, 28 marca 193 r. zamordowany przez pretorianów w Rzymie.
w. 86 *Pescennium* — Pescenniusz (G. Pescennius Niger), cesarz–uzurpator, w kwietniu 194 r. zabity po przegranej bitwie w Antiochii.
w. 87 *Clodium* — Klodiusz (D. Clodius Septimius Albinus), cesarz–uzurpator, zamordowany w 197 r. po przegranej bitwie z wojskami Sewera.
w. 89 *Antoninum* — Karakalla (M. Aurelius Antoninus Caracalla), cesarz, w r. 217 zamordowany przez pretorianów.
w. 90 *Septimium* — Geta (P. Septimius Geta), cesarz, w 212 r. zamordowany z polecenia swego brata Karakalli (zob. wyżej).
w. 92 *Macrinum* — Makryn (M. Opellius Severus Macrinus), cesarz, w poł. 218 r. w trakcie ucieczki zabity w Kappadocji przez żołnierzy Karakalli.
w. 93 *Heliogabalum* — Heliogabal (M. Aurelius Antoninus), cesarz, zamordowany 11 lub 12 marca 222 r. w Rzymie. Ciało wrzucono do Tybru i pohańbiono.
w. 95 *Alexandrum* — Aleksander Sewer (M. Aurelius Severus Alexander), cesarz, zamordowany na przełomie lutego i marca 235 r. przez żołnierzy w obozie wojskowym w Moguncji.
w. 97 *Maximinum* — Maksymin Trak (C. Iulius Verus Maximinus), cesarz, zamordowany w kwietniu 238 r. w Akwilei przez własnych żołnierzy.
w. 98 *Gordianum* — Gordian I (M. Antonius Gordianus Sempronianus), cesarz, popełnił samobójstwo po 20 dniach panowania w styczniu 238 r.
w. 99 *Balbinum* — Balbin (D. Caelius Calvinus Balbinus), cesarz, zamordowany przez pretorianów w pałacu w maju 238 r.
w. 100 *Philippum* — Filip Arab (M. Iulius Philippus), cesarz, zamordowany na przełomie września i października 249 r. przez żołnierzy podczas bitwy pod Weroną.
w. 102 *Herennium* — Herenniusz (Q. Herennius Etruscus Messius Decius), cesarz, zginął w Mezji w 251 r.
w. 104–105 *Trebonianum, Vibium, Aemilianum* — panowali kolejno w latach 251–253. Trebonianus Gallus (C. Vibius Trebonianus Gallus) zamordowany przez żołnierzy w trakcie marszu przeciwko Emilianowi. Woluzjan (C. Vibius Volusianus) i Emilian (M. Aemilius Aemilianus) zabici przez własnych żołnierzy: jeden w sierpniu, drugi w październiku 253 r.
w. 106 *Aurelium* — chodzi zapewne o Waleriana (P. Licinius Valerianus), cesarza, który zmarł w niewoli w Edessie po 262 r.
w. 107 *Gallienum* — Gallien (P. Licinius Egnatius Gallienus), cesarz, zamordowany przez wynajętych morderców pod Mediolanem.
w. 109 *Saloninum Valerianum* — Salonin (P. Cornelius Licinius Saloninus Valerianus), cesarz, wydany Postumusowi (zob. niżej) i zamordowany w 260 r.
w. 111 *Cassium Postumum* — Postumus (M. Cassianus Latinius Postumus), cesarz, zmarł w 269 r., zamordowany przez własnych żołnierzy.
w. 113 *Quintil⟨l⟩um* — Kwintillus (M. Aurelius Claudius Quintillus), cesarz, popełnił samobójstwo (?) po 17 dniach rządów we wrześniu 270 r.
w. 114 *Aurelianum, Tacitum* — Aurelian (L. Domitius Aurelianus), cesarz, jesienią 275 r. zamordowany przez żołnierzy. Tacyt (M. Claudius Tacitus), cesarz, zamordowany podobno na skutek spisku żołnierzy w Tyanie w 276 r.
w. 116 *Probum* — Probus (M. Aurelius Probus), cesarz, zamordowany jesienią 282 r. w Sirmium przez żołnierzy po obwołaniu drugiego cesarza, Karusa (zob. niżej).

http://rcin.org.pl

w. 118 *Carum* — Karus (M. Aurelius Carus), cesarz, zmarł w 283 r. nad Tygrysem na skutek choroby bądź uderzenia pioruna po 10 miesiącach panowania.
w. 119 *Numerianum* — Numerian (M. Aurelius Numerianus), cesarz, zmarł w listopadzie 284 r. zamordowany przez żołnierzy (?).
w. 120 *Carinum* — Karinus (M. Aurelius Carinus), cesarz, zamordowany przez własnych żołnierzy po zwycięstwie nad Dioklecjanem (zob. niżej) latem 285 r.
w. 121 *Diocletianum* — Dioklecjan (C. Aurelius Valerius Diocletianus), cesarz, na skutek ciężkiej choroby abdykował i popełnił samobójstwo (?) 3 grudnia 313 r.
w. 122 *Maximianum* — Maksymian (M. Aurelius Valerius Maximianus), cesarz, popełnił samobójstwo dostawszy się latem 310 r. w Marsylii do niewoli.
w. 123 *Galerium* — Galeriusz (C. Galerius Valerius Maximianus), cesarz, zmarł w maju 311 r., chorował na raka.
w. 124 *Maxentium* — Maksencjusz (M. Aurelius Valerius Maxentius), cesarz, 28 października 312 r. utonął w Tybrze po bitwie na moście Mulwijskim.
w. 125 *Licinium* — Licyniusz (C. Valerius Licinianus Licinius), cesarz, pozbawiony władzy i wygnany zmarł w 324 r., skazany na śmierć w Salonikach.
w. 126 *Constantinum* — Konstantyn Wielki (Flavius Valerius Constantinus), cesarz, zmarł 22 maja 337 r. rzekomo otruty przez braci.
w. 127 *Constantem* — Konstans (Flavius Iulius Constans), cesarz, po odebraniu mu władzy zamordowany przez Magnencjusza 18 stycznia 350 r. w czasie ucieczki.
w. 128 *Decentium* — Decentiusz (Magnus Decentius), obwołany cesarzem przez uzurpatora Magnencjusza, na wieść o jego zgonie popełnił samobójstwo 18 stycznia 353 r.
w. 129 *Iulianum* — Julian Apostata (Flavius Claudius Iulianus), cesarz, zginął nocą na polu bitwy pod Marangą 26/27 czerwca 363 r.
w. 130 *Iovianum* — Jowian (Flavius Iovianus), cesarz, zmarł 17 lutego 364 r. w drodze do Konstantynopola.
w. 131 *Valentem* — Walens (Flavius Valens), cesarz, zginął 9 sierpnia 378 r. w bitwie z Gotami.
w. 132 *Gratianum, a Maximo* — Gracjan (Flavius Gratianus), cesarz, zabity przez dowódcę wojsk, uzurpatora Maksymusa, 25 sierpnia 383 r.
w. 134 *Honorium* — Honoriusz (Flavius Honorius), pierwszy cesarz rzymski Zachodu, zmarł w sierpniu 423 r. w Rawennie po inwazji barbarzyńców na Italię.
w. 135 *Valentinianum* — Walentynian III (Flavius Placidus Valentinianus), cesarz, w maju 455 r. zamordowany w Rzymie.
w. 136 *Martianum* — Marcjan (Marcianus), cesarz wschodniorzymski, zmarł 27 stycznia 457 r.
w. 137 *Anastasium* — Anastazjusz I (Anastasius), cesarz wschodniorzymski, zmarł 9 czerwca 518 r. w podeszłym wieku.
w. 138 *Mauritium* — Maurycjusz (Mauritius Tiberius), cesarz bizantyński, zginął 27 listopada 602 r., zdetronizowany i ścięty w publicznej egzekucji z rozkazu Fokasa (zob. niżej).
w. 139 *Phocam* — Fokas (Phocas), cesarz bizantyński, zmarł 5 października 610 r., zdetronizowany i skazany na śmierć przez Herakliusza (zob. niżej).
w. 140 *Divum Heraclium* — Herakliusz (Heraclius), cesarz bizantyński, zmarł 11 lutego 641 r.; pod koniec jego panowania Arabowie podbili wschodnie prowincje Cesarstwa.
w. 142 *Heraclium* — Herakliusz (Heraklonas), cesarz bizantyński, po zdetronizowaniu obcięto mu nos i zesłano na Rodos, zmarł w 641 r.
w. 144 *Constantem* — Konstans II Pogonatos (Constans), cesarz bizantyński, zmarł 15 września 668 r., zamordowany podczas kąpieli w swym pałacu w Syrakuzach.
w. 146 *Iustinianum* — Justynian II Rhinotmetes (Iustinianus), cesarz bizantyński, w 695 r., zdetronizowany i okaleczony przez Leoncjusza (zob. niżej), został zesłany na Krym, powrócił i sześć lat panował, aż w styczniu 711 r. został zabity przez jednego ze swych oficerów.
w. 147 *Leontium* — Leontios (Leontius), cesarz bizantyński, zdetronizowany, pozbawiony nosa, zamknięty został w klasztorze. Zmarł jesienią 705 r.

http://rcin.org.pl

w. 149 *Tiberium II* — Tyberiusz II (Tiberius), cesarz bizantyński, obaliwszy Leoncjusza (zob. wyżej), sam wkrótce został zdetronizowany przez wygnanego przed laty Justyniana, poczym uciekł. Zmarł w 705 r.

w. 150 *Philippicum* — Filippikos (Philippicus), cesarz bizantyński, w 713 r. został zdetronizowany i oślepiony.

w. 151 *Anastasium II* — Anastazjusz II (Anastasius), cesarz bizantyński, w 715 r. abdykował i schronił się w klasztorze.

w. 153 *Constantinum* — Konstantyn VI (Constantinus), cesarz, syn Ireny (780–797), oślepiony zmarł w więzieniu.

w. 155 *Hlotarcum* — Hlotarkus (Hlotarcus), imię powstałe może przez kontaminację dwu postaci: Clotariusa i Lothariusa. Lotar I (Lotharius; 795–855), król Franków i cesarz rzymski, koniec życia spędził w klasztorze w Prüm.

w. 157 *Arnolphum* — Arnulf z Karyntii (849–899), wnuk Ludwika Niemca, król wschodniej Frankonii, po zdobyciu Rzymu zachorował i wróciwszy do domu wkrótce zmarł. Łapczyński nie rozumie dobrze nazwy choroby *morbus pedicularis* (pol. wszawica). Błąd wytyka mu kolejny tłumacz *Adverbiów*, Franciszek Bohomolec (zob. S. H. Lubomirski, *Księgi moralne*, Warszawa 1771, s. 9), krytycznie oceniający pracę Łapczyńskiego. Sam jednak nie dokonał nowego tłumaczenia, tylko zrewidował istniejący już przekład, pozbawiając go przy tym elogijnej formy.

w. 158 *Othonem III* — Otton III, król niemiecki i cesarz rzymski, umarł młodo w 1002 r., podobno otruty przez wdowę po Krescencjuszu, którego bunty w Rzymie kilkakrotnie uśmierzał.

w. 159 *Henricum* — Henryk IV, król niemiecki i cesarz rzymski, zmarł w 1106 r., obłożony klątwą przez papieża Grzegorza VII, odprawiał pokutę w Canossie.

w. 161 *Fridericum* — Fryderyk I Barbarossa (Rudobrody), król niemiecki i cesarz rzymski, utonął w 1190 r., przeprawiając się przez rzekę w czasie trzeciej wyprawy krzyżowej.

w. 162 *Philippum III* — Filip III Śmiały, król Francji, zmarł w Perpignan w 1285 r.

w. 164 *Fridericum II* — Fryderyk II, król niemiecki i cesarz rzymski, zmarł obłożony klątwą w 1250 r.

w. 166 *Adolphum* — Adolf z Nassau, król niemiecki, prowadził bratobójcze walki o powiększenie posiadłości, zginął w bitwie pod Gelheim w 1298 r.

w. 167 *Albertum* — Albert I, król niemiecki, zamordowany w 1308 r. przez bratanka, Jana ze Szwabii.

w. 169 *Henricum VII* — Henryk VII, król niemiecki i cesarz rzymski, miał być — według uparcie powtarzanej plotki — w ten właśnie sposób otruty w 1313 r.

w. 171 *Fridericum III* — Fryderyk Piękny, król niemiecki, zmarł w 1330 r. W walce o tron uległ przewadze Ludwika Bawarskiego i dostał się do niewoli w bitwie pod Mühldorf. Został zwolniony pod warunkiem zrzeczenia się praw do korony.

w. 172 *Carolum V* — Karol V, król niemiecki i hiszpański, cesarz rzymski, abdykował w 1556 r., a władzę w Hiszpanii, Włoszech i Niderlandach oddał synowi Filipowi II. Zmarł w klasztorze w Saint Yuste w 1558 r.

w. 179 — gra słów *caesar–caesus* nawiązuje do antycznych prób wywodu etymologii słowa *caesar* od *caedo* [tnę, siekam], por. PLIN. Nat. 7, 9, 7.

w. 222 — por. LUCAN. 1, 135: „magni nominis umbra" [cień wielkiego imienia].

w. 243 — por. SEN. Benef. 3,18,2: „[...] virtus nudo homine contenta est" [cnota jest zadowolona z samego człowieka, tj. bez różnicy pochodzenia].

po w. 278 — anagram Lubomirskiego zob. w t. I niniejszej edycji, s. 344 oraz niżej s. 170.

http://rcin.org.pl

POEZJE POSTU ŚWIĘTEGO
(t. I, s. 263–282)

Przedmowa

Nagłówek — cytat z Psalmu 27 (26), 6.

w. 1–2 *ilijackie / ... pożary* — zburzenie Ilionu, czyli Troi.

w. 11 *fujary* — fujarka była symbolem pieśni, poezji pastersko-miłosnej.

w. 14 *Cedron* — rzeka pod Jerozolimą.

Helikon — u stóp Helikonu, w świętym gaju muz, znajdowało się źródło Hippokrene, dające poetyckie natchnienie.

w. 15 *laury* — „laur": drzewo poświęcone Apollinowi, opiekunowi muz.

w. 17 *kameny* — italskie nimfy źródeł, utożsamiane z muzami.

w. 18 *trzy Maryje* — wg ewangelii św. Jana (19, 25) pod krzyżem, w chwili śmierci Jezusa, stały: Matka Boska, Maria Kleofasowa i Maria Magdalena.

w. 20 *poimania* — wyraz czytany czterosylabowo.

w. 23–24 *dokazować ... miłości* — wykazać, objawić miłość.

1 [1]

Nagłówek — tymi słowami witano Jezusa wjeżdżającego triumfalnie do Jerozolimy (por. Mt 21, 9; Mk 11, 10). Tu, jak i w większości tytułów epigramatów, autor (kopiści?) przytacza słowa ewangelii bez przestrzegania dokładności cytatu.

w. 2 *jeśli ma zwojować* — czy na zwyciężyć.

w. 11 *przejrzeniem* — opatrznością, Boskim planem zbawienia.

2 [2]

Nagłówek — cytat z ewangelii św. Łukasza (7, 38), odnoszący się do namaszczenia nóg Jezusa przez grzesznicę w domu faryzeusza Szymona. Wtedy Jezus działał jeszcze w Galilei. Intencją autora było jednak nawiązanie do innego, opisanego przez pozostałych Ewangelistów, namaszczenia w domu Szymona Trędowatego w Betanii (por. Mt 26, 6–13; Mk 14, 3–9; J 12, 1–11). Według św. Jana kobietą, która namaściła Jezusa, była Maria, siostra Marty. Powszechnie wydarzenia te utożsamiano, przyjmując też, że grzesznicą była Maria Magdalena, towarzysząca później Męce Chrystusa.

w. 1 *Kleopatra* — córka Ptolemaiosa XII Auletesa, wyniesiona na tron Egiptu przez Cezara. W tradycji i literaturze utrwaliła się przede wszystkim historia jej związku z Markiem Antoniuszem, zakończona samobójstwem obojga po przegranej bitwie pod Akcjum.

w. 2 *wypić najdroższą perłę ... dała* — historię o Kleopatrze i perłach opowiedział Pliniusz (Nat. IX, 19). Rozpuszczona perła (uznawana też za lekarstwo) była najdroższym daniem, jakie Kleopatra mogła ofiarować Antoniuszowi.

3

w. 3–4 *trzechletnią kazania odprawił / Drogę* — Męka Chrystusa poprzedzona była trwającym trzy lata nauczaniem w Palestynie.

w. 4 *opławił* — obmył.

4 [3]

w. 2 *Samsona* — Samson, jeden z mężów, o których opowiada Księga Sędziów (13–16), obdarowany przez Boga nadludzką siłą, której źródłem były nieobcinane włosy.

w różnej potrzebie — tu: w odmiennych dokonaniach, w różnej sprawie.

w. 3 *złamał lwa ziemskiego* — jako młody chłopiec Samson pokonał lwa (Sdz 14, 5–6).

6 [5]

w. 4 *zorza* — mianownik l. mn. od rzeczownika r. n. „zorze".

7 [6]

Nagłówek — cytat z ewangelii św. Jana (13, 5), dotyczący wydarzeń w Wieczerniku.

8

w. 2 *błotne kały* — tu: brud.

http://rcin.org.pl

w. 4 *skalaną* — brudną, nieczystą.

9 [7]

Nagłówek — słowa Szymona Piotra według ewangelii św. Jana (13, 6).

w. 1 *dwóch Szymonów* — chodzi o Szymona Piotra, apostoła, i Szymona Faryzeusza, który oburzał się, że Jezus pozwala, by dotykała go grzesznica (Łk 7, 39). Z dalszego ciągu epigramatu wynika jednak, że Szymon Faryzeusz utożsamiany jest z Szymonem Trędowatym z Betanii; por. przyp. do 2 [2].

10

w. 3 *światowa politykę skaził* — postąpił wbrew przyjętym obyczajom.

w. 5–6, 9–10 — tu i dalej trawestacja słów Piotra za ewangelią św. Jana (13, 8–9).

w. 7 *z nieba go kwituje* — Jezus wzbraniającemu się Piotrowi zagroził wyłączeniem ze wspólnoty z sobą; „kwitować z czegoś" tu: wyłączać, odrzekać się.

w. 8 *suplikuje* — prosi.

w. 10 *od cząstki* — od udziału, wspólnoty.

w. 14 *się ... zbawi* — pozbawi się.

11

w. 2 *ulekczone* — lżejsze, zdolne łatwiej pokonywać drogę.

w. 5 *Aby lepiej uciekać mogli* — aluzja do późniejszej ucieczki uczniów w chwili pojmania Jezusa.

w. 6 — szyk: myjesz rękami ich nogi w wodzie.

12 [8]

Nagłówek — słowa Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy (por. Mt 26, 26; Mk 14, 22; Łk 22, 19).

13

w. 1 *Łakomy ... na bóstwo* — w raju szatan zdołał skusić człowieka, by skosztował zakazanego owocu, obiecując zawartą w nim cząstkę wiedzy będącej udziałem Boga.

14 [9]

Nagłówek — słowa te (por. J 13, 25) odnoszą się do Jana, ulubionego ucznia Jezusa. Motyw często wykorzystywany w tradycji ikonograficznej.

w. 2 *Oświeca* — z gramatycznego punktu widzenia poprawnie byłoby „oświecają", „oświecą".

15

w. 1 *Nie dziwna* — nie jest to rzeczą dziwną.

w. 6 *wymówiony* — usprawiedliwiony.

16 [10]

Nagłówek — na Górę Oliwną Chrystus wraz z uczniami udał się po wyjściu z Wieczernika (por. Mt 26, 30; Mk 14, 26; Łk 22, 39).

w. 1–2 — wypuszczona z arki gołębica powróciła z listkiem oliwki, co było znakiem, że wody po potopie zaczęły opadać.

w. 3 *przed zbawieniem* — przed Męką Chrystusa. Być może jest to błąd powtórzony przez wszystkich kopistów, a słowo „zbawienie" przeniesiono z wersu następnego.

w. 7 *zl⟨eg⟩ło* — uległo, tu też: zniżyło się (zob. *Uwagi do tekstu*).

w. 8 *zawarła* — tu: zamknęła, ujarzmiła.

17

w. 1 *W ogrodzie ... w ogrodzie* — tj. w raju, gdzie zgrzeszył Adam, i w ogrodzie Getsemani, gdzie Chrystus się modlił i gdzie rozpoczęła się Jego Męka.

w. 2 *lecz oraz* — lecz zarazem.

18 [11]

Nagłówek — słowa opisujące krwawy pot modlącego się w Ogrójcu Jezusa (por. Łk 22, 44).

w. 1 *opoką* — skałą.

w. 2 *ciężki strach naturze* — szyk: strach ciężki naturze, tj. lęk będący naturalną ludzką słabością.

http://rcin.org.pl

19 [12]
w. 2 *bezpieczny* — śmiały.
20 [13]
Nagłówek — zdanie z ewangelii św. Mateusza (26, 49) i Marka (14, 45), odnoszące się do pocałunku Judasza.
w. 2 *„Niech się stanie"* — słowa wypowiedziane przez Boga przy stworzeniu świata (por. Rdz 1).
21
w. 4 *i oraz* — i zarazem.
22 [14]
Nagłówek — słowa te odnoszą się do zachowania Piotra w chwili pojmania Jezusa (por. Mt 26, 51; Mk 14, 47; Łk 22, 50; J 18, 10).
23
w. 3 *Kazałeś kordy kupić* — aluzja do słów Jezusa wypowiedzianych w Wieczerniku (Łk 22, 36): „niech przeda płaszcz swój, a kupi miecz".
w. 4 *Ocz* — o co.
24 [15]
Nagłówek — por. Mt 16, 56 i Mk 14, 50.
25 [16]
Nagłówek — por. Mt 27, 5.
26
w. 8 *zawściągnął* — tu: powstrzymał.
w. 11–12 *onę ... wyciągnęła dołem* — aluzja do tekstu Dziejów Apostolskich (1, 18): „a obiesiwszy się, rozpukł się na poły i wypłynęły wszytkie wnętrzności jego". Wychodząca „dołem" dusza Judasza to częsty temat popularnej literatury i sztuki religijnej.
27 [17]
Nagłówek — swobodne nawiązanie do tekstu ewangelii św. Mateusza (26, 69–75); zob. też Mk 14, 67–68; Łk 22, 56–57; J 18, 25.
w. 2 *dla faworu* — tu: dla zaszczytów, łask.
w. 6 *w antykamerze* — w przedpokoju; antykamerą nazywano pierwszą za przedsionkiem komnatę pałacu, przeznaczoną dla służby pokojowej. Tu chodzi jednak zapewne o antykamerę królewską, miejsce nizania dworskich intryg.
28
w. 8 *dla* — tu: za przyczyną.
29 [18]
Nagłówek — cytat z ewangelii św. Mateusza (26, 74); zob. też Mk 14, 67; Łk 22, 60; J 18, 27.
w. 1 *Piotr łzy leje* — por. Mt 26, 75: „A wyszedszy z dworu gorzko zapłakał".
30
w. 1 *Zwyczajna jest* — jest rzeczą zwyczajną.
w. 2 *przyśpieją* — przyspieszają, zbliżają.
w. 4 *prze* — zapiera.
31 [19]
Nagłówek — cytat z ewangelii św. Jana (18, 22) dotyczący przesłuchania przed Annaszem.
32 [20]
Nagłówek — nawiązanie do tekstu ewangelii św. Łukasza (23, 11–12). Piłat, czyniąc pojednawczy gest wobec Heroda, przekazał mu Jezusa. Jednak Herod, nie otrzymawszy od przesłuchiwanego żadnej odpowiedzi, odesłał go ponownie Piłatowi.
33 [21]
Nagłówek — cytat z ewangelii św. Jana (19, 1).
w. 1–2 *Herkules ... / Kładzie słupy* — jednym z czynów Heraklesa podczas wykonywania dziesiątej pracy (sprowadzenia wołów Geriona) było postawienie dwu słupów po obu

http://rcin.org.pl

stronach cieśniny dzielącej Libię i Europę. Słupy Heraklesa (skała Gibraltaru i Ceuty) uznawano za swego rodzaju granicę świata zamieszkałego.

w. 9–10 *taki ... met* — taką granicę, taki cel.

34 [22]

Nagłówek — połączenie dwu zdań: z ewangelii św. Marka (15, 17) i Jana (19, 2).

w. 1 *kwiat ... z rózgi ... Jessego* — nawiązanie do Księgi Izajasza (11, 1): „I wynidzie różdżka z korzenia Jessego a kwiat z korzenia Jego wyroście". Zdanie to odczytywane jest jako zapowiedź nadejścia Mesjasza, mającego się zrodzić z potomstwa Jessego, ojca Dawida. Drzewo Jessego, wyobrażające drzewo genealogiczne Jezusa, było motywem często wykorzystywanym w sztukach plastycznych.

w. 3 *granatowy* — tj. kwiat granatu.

35 [23]

Nagłówek — słowa wypowiedziane przez Piłata, gdy pokazał kapłanom ubiczowanego Jezusa (J 19, 5).

w. 8 *Poprawiasz ... obrazu* — forma starop., dziś: poprawiasz obraz.

36 [24]

Nagłówek — przytoczenie z ewangelii św. Jana (19, 17).

w. 4 *Idąc* — forma starop., dziś: idący.

38 [25]

Nagłówek — cytat z ewangelii św. Marka (15, 25).

w. 1–2 — nawiązanie do wydarzeń opisywanych w Księdze Wyjścia (17, 8–13), gdy Izraelici walczyli z Amalekitami. Wyciągnięte ręce Mojżesza pozwalały im zwyciężać, z chwilą jednak, gdy je opuszczał, zaczynali przeważać wrogowie.

w. 1 *alić ... wygraje* — i oto wygrywa.

40

Nagłówek — według tradycji w drodze na Golgotę nastąpiło spotkanie z niewiastą, która otarła chustą twarz Chrystusa. Na chuście pozostało odbicie Jego twarzy; stąd, według etymologii ludowej (łac.–gr. *Veraikon*: łac. *vera* „prawdziwa", gr. *eikón* „wizerunek"), tradycja nazywa tę niewiastę Weroniką.

41

Nagłówek — według Ewangelistów ciemności zakryły ziemię w chwili poprzedzającej śmierć Chrystusa (por. Mt 27, 46; Mk 15, 33; Łk 23, 44), dlatego też słuszniej byłoby umieścić ten epigramat po utworze 48 [30].

w. 3 *padają się* — rozpadają się.

w. 4 *Sam człowiek* — tylko człowiek.

42

Nagłówek — przytoczenie z ewangelii św. Mateusza (27, 37); por. też Mk 15, 26; Łk 23, 38 i J 19, 19.

43 [26]

Nagłówek — tytuł nie zaczerpnięty z tekstu ewangelii, wsparty na Mt 27, 38; Mk 15, 27; Łk 23, 33.

w. 2 *złe i dobre* — złych i dobrych.

44 [27]

Nagłówek — tekst polski przytacza słowa Chrystusa skierowane do łotra (Łk 23, 43), do Ojca (Łk 23, 46) i do Jana (J 19, 27), tekst łaciński nie pochodzi z ewangelii.

45 [28]

Nagłówek — połączenie dwu różnych fragmentów ewangelii: św. Jana (19, 28–29) i Mateusza (27, 34).

46

Nagłówek — słowami tymi przechodnie urągali Chrystusowi wiszącemu na krzyżu (Mt 27, 40).

http://rcin.org.pl

47 [29]
Nagłówek — dwa oderwane zdania z ewangelii św. Jana (19, 24). Całość wersetu brzmi: „Mówili tedy jeden do drugiego: «Nie krajmy jej, ale rzućmy o nię losy, czyja ma być». Iżby się to wypełniło mówiące: Podzielili sobie szaty moje, a o suknią moję rzucili los. A żołnierze Pismo uczynili".
w. 2 *dla grzechu* — z powodu grzechu.
48 [30]
Nagłówek — cytat z ewangelii św. Jana (19, 30).
50 [31]
Nagłówek — cytat z ewangelii św. Jana (19, 34).
51
w. 1 *czem* — czemu.
w. 3 *perswadować słowy* — tu: namawiać, przedstawiać słowami.
52 [32]
Nagłówek — cytat z ewangelii św. Mateusza (27, 51). W momencie śmierci Jezusa rozdarła się zasłona w świątyni, oddzielająca Miejsce Święte od Najświętszego (por. Wj 26, 31 nn.), co symbolizować miało zniesienie kultu Mojżeszowego i otwarcie przez Jezusa wstępu do przybytku mesjańskiego (zob. *Biblia Tysiąclecia*, s. 1156).
53 [33]
Nagłówek — cytat z ewangelii św. Łukasza (23, 45).
w. 2 *prorok opiewa* — aluzja do proroctwa Izajasza (60, 19–20).
54
Nagłówek — nawiązanie do nie zapisanego w ewangelii, a zakorzenionego w tradycji obrazu Matki Boskiej Boleściwej (Piety), trzymającej na swych rękach zdjęte z krzyża ciało Jezusa.
Rytmy o Krzyżu świętym
Nagłówek — nawiązanie do popularnej antyfony śpiewanej w czasie adoracji Krzyża: „Ecce lignum crucis in quo salus mundi pependit".
3 w. 5 *bukiew* — buk.
w. 6 *pomagranat* — owoc granatu.
w. 8 *morwa jedwabiom życzliwa* — na liściach morwy hoduje się jedwabniki.
4 w. 1 *Trześnie* — czereśnie.
w. 2 *adzarole* — (wł. *azzeurola*) drzewo południowe z owocami podobnymi do czereśni.
w. 4 *nespole* — mające pięć twardych ziaren owoce nieszpółki (wł. *nespola*), krzewu podobnego do głogu.
w. 5 *Świdwy* — derenie.
kłokocze — właśc.: kłokoczka, gatunek krzewu, z którego suszonych owoców wyrabiano różańce.
trzmiele — właśc.: trzmielina, pospolity krzew leśny znany też pod nazwą ćwikulca.
w. 6 *te, co rodzą pistaki* — chodzi zapewne o pistacje, zwane też pistakowymi drzewami.
pinole — piniołą (piniolą) zwano niekiedy jodłę.
w. 8 *tamaryszek* — krzew rosnący w Europie i na Bliskim Wschodzie, dostarczający m.in. manny (być może używany również jako lek na dolegliwości śledziony).
5 w. 4 *list* — tu: liść.
6 w. 8 *przejrzały* — tu: przepowiedziały.
7 w. 1 *Palmą go nazwę* — drzewo palmowe, traktowane w Psalmach (92 (91), 13–15) Pieśni nad Pieśniami (7, 9) jako drzewo życia, odnoszone było przez Ojców Kościoła do ofiary Chrystusa na krzyżu.
8 w. 1 *śmierci zwycięskie* — zwyciężające śmierć i piekło.
w. 2 *laurem będzie* — w symbolice chrześcijańskiej wieniec laurowy był znakiem zwycięstwa jako przeciwwaga korony cierniowej. Od starożytności laur jest też uważany za drzewo o właściwościach oczyszczających i zapobiegających rozkładowi ciała.

http://rcin.org.pl

w. 8 — szyk: to jest laurem zwyciężce (zwycięzcy) niebieskiego.

9 w. 1 *oliwie* — w Piśmie Świętym drzewo oliwne jest przede wszystkim znakiem pokoju i łaski Boga, szczególnie widocznej w bogatej symbolice namaszczania, również namaszczania zmarłych.

10 w. 1 *balsam* — aromatyczna ciecz uzyskiwana z krzewów rododendronu balsamicznego, uznawana od starożytności za środek leczący rany i zapobiegający rozkładowi ciała. W symbolice chrześcijańskiej balsam wiązano z obrazem łaski Chrystusa wypływającej z rany Jego boku; podobnie jak oliwa balsam stanowi część składową świętego krzyżma, którym Kościół dokonuje sakramentalnych namaszczeń.

w. 5 *aloes* — gorzki olej uzyskiwany z drzewa aloesu ma (podobnie jak mirra) właściwości lecznicze i służy do konserwacji zwłok; jego symboliczne znaczenie związane jest m.in. z namaszczeniem ciała Chrystusa przez Nikodema.

w. 7 *cyprys smętny* — drzewo od starożytności związane z symboliką śmierci, wykorzystywane przy budowie stosów do palenia zwłok. W mitologii uchodziło za drzewo smutku, w które przemieniony został młodzieniec o imieniu Kyparissos, który chciał, by wiecznie mogły spływać jego łzy żalu. W symbolice chrześcijańskiej cyprys był (podobnie jak cedr) znakiem ciała Chrystusa, które nie podlega zniszczeniu.

w. 8 *oraz* — zarówno, zarazem.

11 w. 5 *dank przyznawa* — przyznaje nagrodę, pierwszeństwo.

12 w. 3 *laur swój Apollo* — w mitologii laur poświęcony był Apollinowi; natomiast najstarsza wyrocznia grecka znajdowała się w Dodonie, w gaju Zeusa (boga utożsamianego przez Rzymian z Jowiszem), gdzie kapłani wróżyli z poszumu świętych dębów.

w. 4 *Jupiter dęby* — kapitolińska świątynia Jupitera (Jowisza) powstała w miejscu porośniętym dębami, jemu poświęconymi.

w. 5–6 *Wenus ... róże ... i mirty* — róża i mirt były roślinami Wenus (Afrodyty).

w. 7 — imię Satyr łączy tu w sobie postaci arkadyjskiego Pana i Sylwana, rzymskiego opiekuna lasów. Atrybutem Pana była jedlina, Sylwana natomiast łączono w niektórych mitach z przemienionym w cyprys (por. okt. 10, w. 7) Kyparissosem (zob. też *Uwagi do tekstu*).

w. 8 — wnukiem Atlasa był Hermes, którego atrybutem była laska (kaduceusz) w naturalny sposób kojarząca się z leszczyną.

13 w. 1 *zmyślenie* — na pozór, przysłówek przeciwstawny do *prawdziwie*.

EKLEZJASTES

(t. I, s. 283–306)

Przedmowa do czytelnika

Motto — tł.: „Słowa Eklezjasta, syna Dawidowego, króla jerozolimskiego", jest to pierwszy werset Księgi Eklazjastesa (tu i dalej przekłady nagłówków podaję w tłumaczeniu Jakuba Wujka, według wydania z roku 1599).

w. 3 *Salomona mowy* — autor Księgi określa siebie mianem Koheleta (hebr. „przemawiający na zebraniu", gr. „Ekklēsiastēs"), utożsamiając się zarazem w pierwszych dwu rozdziałach z królem Salomonem. Na tej podstawie sądzono przez długi czas, że właśnie Salomon jest autorem Księgi.

w. 6 — sens: zaspokajać jednocześnie wymogi poetyckiej ozdobności i wierności wobec pierwowzoru, tj. Wulgaty.

w. 9 *chłysnąwszy z potoka* — idąc za głosem poetyckiej weny; „chłysnąć": napić się łapczywie.

w. 11 *Nie przydawszy zaś* — w domyśle: poetyckich ozdób.

w. 14 *cenzury* — tu: sądu, oceny.

w. 15 *Salomon* — tu w znaczeniu dokonanego przez Lubomirskiego przekładu.

za laty — po latach, kiedyś w przyszłości.

http://rcin.org.pl

w. 16 *położon między kandydaty* — oceniany jako nienaganny. Łacińskie słowo *candidatus* oznaczające „odziany w białą szatę", stosowane było w Rzymie dla określenia pretendenta do urzędu. Był on obowiązany do występowania w białych szatach, aby pokazać prawość i czystość intencji. Możliwe jest jednak i takie rozumienie słów Lubomirskiego, gdzie *położon między kandydaty* oznaczałoby poddanie przekładu osądowi i ocenie (jak kandydatów). W takim sensie możliwa byłaby aluzja do ewentualnych oskarżeń utworu o treści odbiegające od nauki Kościoła, tym bardziej, że w białe szaty ubierano również osądzonych w procesach o herezję.

w. 20 *Hieronim* — św. Hieronim (ok. 347–420), doktor Kościoła, autor łacińskiego przekładu Pisma Świętego (Wulgaty), który to przekład cieszył się szczególnym poważaniem w Kościele katolickim, a przez Sobór Trydencki uznany został za obowiązujący. Wulgata była też podstawą dla polskiego przekładu Pisma dokonanego przez Jakuba Wujka (wyd. 1599 r.), z którego Lubomirski obficie korzystał.

w. 23 *w rytmie* — w wierszu, mowie wiązanej.

w. 24 *bez maszkary* — tu: bez sztucznego, obcego przebrania.

w. 25 *wymawiać się* — usprawiedliwiać się.

w. 28 *Rzecz* — mowa.

Rozdział I

Nagłówek — tł.: „Marność nad marnościami, rzekł Eklezjastes, marność nad marnościami i wszytko marność. Co więcej ma człowiek [...]". Wulgata (Koh 1, 2–3): „Vanitas vanitatum, dixit Ecclesiastes, vanitas vanitatum et omnia vanitas. Quid habet amplius homo [...]".

w. 36 *pod słońcem* — (łac. *sub solem*) ulubione określenie autora Księgi, starannie zachowywane przez Lubomirskiego.

w. 37 *Rodzaj* — tu: pokolenie ludzkie.

się roi — tu: następuje, pojawia się w wielkiej liczbie.

w. 43–44 — tł.: „przechodząc wszytko wokoło idzie wiatr i nawraca się do okręgów swoich" (zob. *Uwagi do tekstu*).

w. 43 *duch* — tu: wiatr (łac. *spiritus*).

w. 52 *jedno* — tylko.

w. 56 *co z laty będzie się krążyło* — co przez lata będzie się działo, będzie powracało (słowo „krążyć" użyte dla podkreślenia idei ciągłego powracania wszystkiego).

w. 66 *czegoż długo żyje pamięć* — szyk: pamięć czegoż długo żyje.

w. 91 *uważałem* — poważałem, ceniłem.

w. 99 *utęsknienie* — niecierpliwość, tu: utrapienie.

Rozdział II

Nagłówek — tł.: „Mówiłem ja w sercu moim: pójdę a rozpuszczę się w rozkoszach".

w. 107 *doznałem ... w tym próżności* — uznałem to za próżność, marność.

w. 108 *kładłem* — uważałem, uznawałem.

w. 137 *i służby* — być może jest to pomyłka Lubomirskiego, Wujek: „[...] kubki i czasze na służbę (łac. *in ministerio*) do nalewania wina".

w. 138 *Sylenów likwor* — wino, napój Sylenów. Sylen był przedstawiany w mitologii jako wiecznie pijany towarzysz i nauczyciel Dionizosa. Jest to jedno z nielicznych mitologicznych uzupełnień, wtrąconych do tekstu przez Lubomirskiego.

roztruchany — kubki, czasze do wina.

w. 139–140 *calem / Przeszedł* — całkowicie przewyższyłem.

w. 147 — sens: uważając to za mój udział; por. Wujek: „[...] a miałem to za cząstkę swoję".

w. 148 *z prace ręku swoich* — z pracy swoich rąk.

w. 153 *Alić* — tu: oto.

w. 157 *wziąłem przed się* — postanowiłem.

w. 169 *się znijdzie* — tu: się przyda.

http://rcin.org.pl

w. 173 *wiekowała* — żyła, istniała.
w. 175 *z wieki* — z czasem, z wiekami.
w. 177–178 *śmierci ... wykupi* — wykupi od śmierci, uniknie śmierci.
w. 181 *wiatrem i marnością* — hebr. słowo *hebel*, którego odpowiednikiem łac. jest *vanitas*, oznacza w sensie dosłownym: „tchnienie", „wiatr".
w. 188 *jeśli* — tu: czy.
w. 197 *ckliwe obroty* — tu: gnuśne, przykre zajęcia.
w. 200 *Zejdą* — tu: przejdą, przeminą.
snu ... nie pozwolą — odbiorą mu sen.
w. 203 *z tym się ... duszy popisować* — tego duszy dozwalać; por. Wujek: „okazać duszy swej".
w. 210 *i żal grzesznikowi* — być może lepsze byłoby: „a żal grzesznikowi" (zob. *Uwagi do tekstu*), co podkreśla mało widoczne w tekście Lubomirskiego przeciwstawienie człowieka, który od Boga otrzymuje mądrość i radość, grzesznikowi, któremu dana jest tylko możliwość gromadzenia.
w. 213 *przejrzane* — przeznaczone.

Rozdział III

Nagłówek — tł.: „Wszystkie rzeczy mają czas, a swym zamierzonym biegiem przemija wszystko [...]". Lubomirski niezbyt dokładnie cytuje Wulgatę, pisząc *volvuntur* (*volvo*: „obracam"), zamiast *transeunt* (*transeo*: „przemijam"), konsekwentnie natomiast parafrazuje ów zacytowany, odmienny od Wulgaty, tekst.
w. 223 *własny* — właściwy.
w. 225 *rado* — chętnie, łacno.
w. 230 *Czas rozrucania* — kamienie rzucano na uprawne pola nieprzyjaciół, by uniemożliwić ich zagospodarowanie (por. 2 Krl 3, 25).
w. 231 *obłapiania* — tak też u Wujka: „obłapiania".
w. 271 *na placu* — tu: przed oczyma.
w. 273 *próbuje* — doświadcza.
w. 277–278 — przekład Lubomirskiego znacznie odbiega od Wulgaty (Koh 3, 19): „Sicut moritur homo, sic et illa moritur", Wujek: „Jako umiera człowiek, tak i one umierają". Być może ryzykowne stwierdzenie o duszy zwierząt spowodowało usunięcie tych dwu wersów z tekstu wydanego przez pijarów w roku 1706.
w. 291 *Ja się nie badam* — ja się nie pytam, nie dociekam; wers ten nie ma odpowiednika w tekście Księgi i jest własnym komentarzem poety do rozważań w w. 287–290, wiernie zresztą przetłumaczonych. Również Wujek zdecydował się opatrzeć to dyskusyjne miejsce komentarzem przestrzegającym przed utożsamianiem wyrażonych tam poglądów z poglądami autora Księgi.

Rozdział IV

Nagłówek — tł.: „Obróciłem się do innych rzeczy i ujźrzałem potwarzy".
w. 301 *obojętni* — tu: dwulicowi.
w. 313–314 *fortele ... zazdrości podległe* — zabiegi ludzkie zależne od uczucia zazdrości.
w. 318 *gryząc własne ciało* — sens: sam sobie szkodzi; por. Wujek: „[...] je ciało swoje".
w. 321 *więcej uważałem* — bliżej się przypatrywałem.
w. 343–358 — opowiedziana jest tu historia zmiany władcy: starego i nieporadnego zastępuje wychodzący z więzienia młodzieniec, za którym opowiada się ludność królestwa, a jednak następne pokolenia już się nim nie cieszą. W tłumaczeniu Wujka opowieść ta jest dosyć niejasna, a Lubomirski, podążając bezkrytycznie za Wujkiem, uczynił tekst prawie całkowicie niezrozumiałym.
w. 347–348 *Trafi się ... komu* — odnosić się to powinno do „chłopca ubogiego" (zob. w. 343).
w. 349 *drugi* — mowa tu prawdopodobnie o „królu starym" (zob. w. 344–346).
w. 351–352 *Widziałem ... chodzących* — Eklezjastes mówi tu o ludziach, którzy popierają młodego kandydata na króla. Treść odpowiedniego wersetu Wulgaty jest następująca:

http://rcin.org.pl

widziałem wszystkich (tj. żywych i chodzących pod słońcem) z młodzieńcem drugim („Vidi cunctos viventes, qui ambulant sub sole cum adolescente secundi"). W tłumaczeniu Wujka znalazło się błędne raczej wyrażenie o ludziach „chodzących z młodzieńcem wtórym", co Lubomirski powtórzył, a nawet rozwinął: *Pospołu ... chodzących* (zob. *Uwagi do tekstu*).

w. 353 — por. Wujek (zgodnie z Wulgatą): „[...] który ma nastać po nim".

w. 359 — uważaj w jaki sposób wstępujesz do świątyni.

w. 364 *dobrowolnie* — mając dobre intencje.

Rozdział V

Nagłówek — tł.: „Nie mów nic nierozmyślnie".

w. 365 *z lekkiej głowy* — lekkomyślnie.

w. 369–370 — sens: jak natłok myśli powoduje złe sny, tak wielomówstwo rodzi głupotę.

w. 371 *Oddaj* — tu: spełnij.

w. 373 *bez ślubu żyć* — nie ślubować, nie przyrzekać.

w. 375 — Lubomirski uprościł tu znacznie biblijny werset; por. Wujek: „Nie dawaj ustom twoim, abyś o grzech przyprawił ciało twoje".

w. 377 *Żeby nie było* — że nie ma.

w. 379 *sieła* — siła, wiele.

w. 381 *snów siła* — por. w. 369.

w. 387 *Nie dziwuj temu* — nie dziw się temu.

w. 387–388 *większy ma wielkiego / Pod sobą* — powinno być raczej: wielki ma większego nad sobą; por. Wujek: „[...] nad wysokiego jest wyższy drugi".

w. 392 *zbiór* — tu: bogactwa, majątek.

w. 394 *gwałt* — tu: wiele.

w. 402 — sens: bogactwo przechowane na nieszczęście swego właściciela.

w. 403 *taki* — odnosi się do bogactw (*zbiór*).

w. 406 *Tak się powróci* — sens: takim samym (nagim) umrze.

w. 413 *w kłopocie odprawił* — spędził frasując się, przygnębiony. Lubomirski zrezygnował w tym miejscu z biblijnej metafory, którą Wujek oddał wiernie: „[...] jadał w ciemności".

w. 419 *opatrzenie* — dostatki, dobra ziemskie.

w. 423 — sens: myślenie o dniach jego życia wyda mu się lżejsze.

Rozdział VI

Nagłówek — tł.: „Jest i drugie złe, którem widział pod słońcem [...]: Mąż, któremu Bóg dał bogactwa, [...]".

w. 429 *Nic nie odmowne* — nic nie zostaje odmówione.

w. 431 *Aż* — w sensie: aż oto.

w. 434 *zbiór wynidzie* — bogactwo zginie, zniknie.

w. 435 — sens: można to nazwać marnością i niedolą wielką.

w. 438 — sens: choćby najdłużej żył.

w. 448 *Wiek późny jego* — odnosi się to do człowieka, który wszystko utracił.

w. 449 *Za nic mu życie* — jest to dopisek Lubomirskiego. W dokładnym tłumaczeniu Wujka werset ten ma nieco inny sens: „A choćby żył przez dwa tysiąca lat, a nie zażył dobra, azaż nie do jednego miejsca wszytko idzie?"

w. 451 *W ustach człowieczych* — sens wersetu biblijnego (Wulgata: „Omnis labor hominis in ore eius"): wszelka praca człowieka służy ustom jego (tj spożywaniu, przyjemnościom); Lubomirski podaje tekst wiernie za Wujkiem .

w. 456 *żywotem wiecznym* — Lubomirski interpretuje tu tekst biblijny; por. Wujek: „[...] jedno aby tam szedł, gdzie jest żywot".

w. 457 *na tym, co miłe, osiedzieć* — poprzestać na tym, co miłe; w tekście Księgi mówi się raczej, że lepsze to, co jest znane.

w. 460 *ma nadętego ducha* — jest próżne, zarozumiałe.

http://rcin.org.pl

w. 461–462 *Kto ma ... wyroki* — sens: przyszłość każdego została przez wyroki Boże już naznaczona; nazwanie imieniem jest tu równoznaczne z określeniem istoty, przeznaczenia.
w. 464 *Duższemu* — silniejszemu, większemu.
w. 465 *Słów to są gminy* — sens: wiele jest słów.

Rozdział VII

Nagłówek — tł.: „Cóż potrzeba człowiekowi szukać rzeczy większych nad się".
w. 467 *Nad ludzką własność* — ponad to, co jest człowiekowi właściwe.
w. 468–469 *wiekowi / Chełpić się swemu* — wynosić się ponad swój wiek, swoje czasy.
w. 470 *żyjąc* — w życiu.
w. 472 *od wychowania* — tu: od młodości.
w. 493 — sens: za pomocą cierni rozpala się szybko ogień, który jednak nie daje dużo ciepła.
w. 495–496 *Obelga mądrego / Zmiesza* — por. Wujek: „Potwarz frasuje mądrego".
w. 505 *kto się bada o to* — kto się o to pyta.
w. 506 *mądrość, co ma złoto* — por. Wujek: „mądrość z bogactwem".
w. 507 *potrzebnego* — potrzebującego.
w. 515 *tą i tamtą* — odnosi się do dobrej i złej godziny w życiu człowieka; jest tu jednak pewna niekonsekwencja Lubomirskiego, który wcześniej pojęcie „dobrej godziny" (Wujek za Wulgatą mówi o dobrym i złym dniu) w w. 513 opuścił, pisząc ogólnie o dobru.
w. 516 *zarówno* — tu: jednakowo.
w. 517 *godzien winy* — zasługujący na karę.
w. 523 *podczas* — czasem.
w. 525 *Abyś nie zawiódł rozumu* — por. Wujek: „Abyś nie zgłupiał".
w. 527 *Więc* — tu: także.
w. 529–530 — mitologicznym omówieniem (zob. też *Uwagi do tekstu*) zastąpił tu Lubomirski fragment, który w przekładzie Wujka brzmi: „[...] abyś nie umarł czasu nie swego"; Parki: rzymskie boginie przeznaczenia, przedstawiane jako prządki snujące nić ludzkiego życia.
w. 532 — Lubomirski tłumaczy ten fragment za Wujkiem: „[...] ale i od niego nie odciągaj ręki twojej", gubiąc jednak sens Wulgaty: „[...] sed et ab illo ne subtrahas manum tuam". Chodzi bowiem o to, by również od bezbożnego nie oddalać ręki (por. w. 521–522) i gdyby Lubomirski tłumaczył z Wulgaty, powinien napisać raczej: „od tamtego".
w. 533–534 *w straży / Jego polega* — polega na jego opiece.
w. 535–536 *zmocniła ... / Nad* — uczyniła silniejszym od.
w. 537 *tak zbyt* — tak bardzo.
w. 539 *pletliwe* — plotkarskie.
w. 544 — por. Wujek: „[...] żeś i ty często złorzeczył drugim".
w. 546–547 *„Dowcipem mym rozum człowieczy / Zwyciężę"* — por. Wujek: „Będę mądrym".
w. 548 *jeśli* — tu: czy.
w. 549–550 — Eklezjastes mówi tu o niedostępnej człowiekowi mądrości, rozumianej jako poznanie istoty bytu; por. Wulgata: „Alta profunditas, quis inveniet eam", co Wujek tłumaczy: „I głęboka głębia, kto ją znajdzie?"
w. 549 *gdy sama w się zajdzie* — gdy ukryta jest sama w sobie.
w. 551 *Ciekałem* — szukałem.
w. 555–556 — szyk: i nad samę straszliwą śmierć znalazłem gorszą niewiastę.
w. 558 *niewodem* — „niewód": rodzaj sieci na ryby.
w. 560 — bliższa tłumaczenia Wujka: „Kto się Bogu podoba, wybiega się od niej", jak też poprawniej rymowana jest wersja wydrukowana w 1706 r. (zob. *Uwagi do tekstu*).
w. 563 — sens: i to są dwie rzeczy, prawdy, które znalazłem; dotyczy to prawdopodobnie myśli zawartych w w. 568–574.
w. 574 — por. Wujek: „Sam się wdał w niezliczone gadki".

Rozdział VIII

Nagłówek — tł.: „Mądrość człowieka świeci na twarzy jego".

http://rcin.org.pl

w. 577 *wydaje* — tu: pokazuje, odsłania.
w. 581 *Od Boskiej twarzy* — od oblicza Boga; z tekstu Wulgaty („Ego os regis observo, et praecepta iuramenti Dei. Ne festines recedere a facie eius") wynika raczej, że chodzi tu o oblicze królewskie; por. Wujek: „od oblicznośći jego", to samo dotyczy w. 583.
w. 582 *zawodzić* — tu: zajmować, zwodzić.
w. 583 *tym władnie* — tym (tzn. słowem) sprawuje władzę; por. Wujek: „[...] a mowa jego pełna jest mocy".
w. 589 *w każdej sprawie okazyją rodzi* — wyznacza miejsce każdej sprawie.
w. 593 — sens: nie jest w mocy człowieka zatrzymać ducha (w dniu śmierci).
w. 597 *swoja* — tu: własna.
w. 624 *złośliwie* — tu: źle, grzesznie.
w. 635 *toć jest samo* — to jest tylko.
w. 641 *Jest człowiek, który* — sens: człowiek jest istotą, która.

Rozdział IX

Nagłówek — tł.: „Wszystkom to rozważał w sercu swoim".
w. 651 *prawie* — prawdziwie.
w. 656 *Jeśli* — tu: czy.
w. 669 *I to najgorsza* — i to najgorsza rzecz.
w. 674 *do piekła* — według wyobrażeń biblijnych wszyscy zmarli przebywają w Szeolu, miejscu ciemności i spokoju, które nie jest związane z pojęciem nagrody i kary. Określenie krainy zmarłych jako „piekła" wprowadza Lubomirski za Wujkiem, jako odpowiednik wykorzystanego w Wulgacie słowa *inferus*. Dalej jednak (w. 708) odchodzi od tłumaczenia Wujka, używając znacznie stosowniejszego określenia: „w otchłaniach".
w. 682 *i co jest zapłata* — nie znają zapłaty; por. komentarz Wujka: „Mówi tu mędrzec o dobrach doczesnych tego żywota i naucza, że umarli nie wiedzą, co się z tymi rzeczami, które tu zostawili, dzieje, ani ich mogą sami używać, jedząc, pijąc, ani jałmużny dać [...]. To mówi, iż już po śmierci nie mogą tego zażyć, ani nowej zapłaty żadnej zasłużyć".
w. 684 *ich pamięć ginie w niepamięci* — por. Wulgata: „[...] quia oblivioni tradita est memoria eorum", Wujek: „[...] gdyż pamiątka ich przeszła w zapamiętanie". Tekst ten można rozumieć jako stwierdzenie zakończenia ziemskich losów człowieka i wejście w „krainę niepamięci" (łac. *oblivio* oznaczać mogło również Szeol).
w. 686 *Oraz* — tu: naraz, razem.
w. 695 *Strój się przystojnie* — por. Wujek (za Wulgatą): „[...] niech będą białe szaty twoje".
w. 698 *Przez niestateczność dni* — w ciągu niestatecznych, marnych dni.
w. 702 *na to samo* — na to tylko.
w. 705 *ani dzieła* — ani pracy, działania.
w. 720 *nie zwie* — dziś: nie będzie wiedział, forma dokonana od czasownika „wiedzieć", por. „robi" — „zrobi".
w. 739–740 — por. Wujek: „Słów mądrych słuchają w milczeniu, więcej niż wołania książęcego między głupimi".
w. 744 *siła oraz utraca dobrego* — naraz wiele dobrego traci.

Rozdział X

Nagłówek — tł.: „Muchy zdychające psują wonną wdzięczność drogiego olejku. Droższa jest, [...]".
w. 745–746 — tłumaczenie Lubomirskiego (sens: muchy umierając przestają czuć wonność olejku) jest równie poprawne jak tłumaczenie Wujka (zob. wyżej nagłówek). Jednakże w kontekście następnych wersów lepszy jest przekład Wujka, oddający sens całego fragmentu: jak zdechła mucha psuje oliwę, tak krótkotrwała głupota przewyższyć może mądrość.
w. 749–750 — serce jest dla Eklezjastesa siedliskiem rozumu. Prawa lub lewa strona oznacza zaś postępowanie właściwe lub przewrotne.

http://rcin.org.pl

w. 753 — gdy uniesie się przeciwko tobie gniew władcy; Lubomirski za Wujkiem tłumaczy tu słowo *spiritus* jako „duch", które użyte jest w znaczeniu: „gniew", „burza" i stanowi o sensie zdania.
w. 754 *nie trać* — tu: nie opuszczaj.
w. 757 *złość* — tu: zło.
rzkomo — rzekomo, niby.
w. 759 *od oblicza ... panów pochodzi* — mowa tu o pomyłkach władcy w karaniu i nagradzaniu.
w. 775 *dowcip* — Wujek jako „dowcip" przetłumaczył łac. *industria* („[...] a po dowcipie przychodzi mądrość"), dziś przetłumaczylibyśmy to jako „skrzętne zabiegi", „pilność", co ułatwia zrozumienie sensu zdania: po pilnych zabiegach przychodzi mądrość, tak jak niemałej pracy trzeba, by naostrzyć żelazo.
w. 782 — przez głupie słowa mówca sam się potępia.
w. 783 *głupstwo wydaje się słowy* — słowami wypowiadane jest głupstwo.
w. 785 *narabia* — szafuje.
w. 790 — Eklezjastes dla zilustrowania bezsilności głupca wykorzystuje tutaj prawdopodobnie zwrot przysłowiowy, przyrównujący głupca do człowieka, który nawet drogi do miasta zapomniał.
w. 802 *kapał* — przeciekał.
w. 803 *Na śmiech chleb czynią* — dla zabawy przyrządza się jedzenie.

Rozdział XI

Nagłówek — tł.: „Rzucaj chleb twój na wody ciekące, bo po długim czasie, [...]".
w. 814 — według Wulgaty jest to zdanie przyczynowe (podobnie u Wujka: „[...] bo po długim czasie znajdziesz ji"), mające być zachętą do miłosierdzia. Już Wulgata zgubiła sens pierwotny, gdyż zdanie to mówiło o niemożności przewidywania czegokolwiek (chleb wrzuć do wody, a i tak po pewnym czasie odnajdziesz go). Lubomirski wzmacnia jeszcze interpretację Wulgaty, pisząc o zysku, co sprawia trudności w zrozumieniu całego początku rozdziału.
w. 815 — sens: daj część (pieniędzy), aby przyniosła siedem lub osiem części dochodu. Lubomirski konsekwentnie rozwija myśl o zysku z poprzedniego wersu (zob. poprzedni przyp.), ale czyni to już kosztem odejścia od sensu Wulgaty („Da partem septem nec non et octo, quia ignoras quid futurum sit mali super terram"); por. Wujek: „Daj część siedmi i ośmi", komentarz: „to jest mnogim abo i wszytkim".
w. 821 *jeżeli* — tu: czy.
w. 824 *urodzaju ... nie zbiera* — por. Wujek: „[...] nigdy żąć nie będzie".
w. 825 *drogi, którą dusza chodzi* — tekst Wulgaty („Quomodo ignoras, quae sit via spiritus") i tłumaczenie Wujka („Jako nie wiesz, która jest droga ducha") można interpretować różnie, rozumiejąc *spiritus* jako „wiatr" (zob. w. 43–44) lub też jako „tchnienie" ożywiające człowieka w łonie matki.
w. 832 *spora* — obfita, hojna.
w. 834–835 *przyjdzie / Oboje oraz do równej żyzności* — wzejdą oba naraz jednakowo bujnie.
w. 836 *na włości* — na polu.
w. 846–847 *niech w bogobojności / Kwitnie* — Lubomirski zdecydowanie zmienia tu tekst Wujka: „[...] a niech zażyje dobrego".

Rozdział XII

Nagłówek — tł.: „Pomni na Stworzyciela twego za dni młodości twojej, póki [...]".
w. 856–857 *utrapienia / Czas* — tu: starość.
w. 861–864 — porównanie starości do zimnej i deszczowej pory roku ma również wykładnię alegoryczną. Tak to objaśnia Wujek w znanym Lubomirskiemu komentarzu: „[...] słońce i światłość znaczy rozum, miesiąc i gwiazdy są myśli i inne siły duszne, które się w starym zaćmią. Deszcz jest płacz, obłok jest smutek bez płaczu abo łez, które w starym wysychają".
w. 865 *stróże domu* — komentarz Wujka: „[...] ręce i ramiona, które w starym drżą".

http://rcin.org.pl

w. 866 *najmocniejsi mężowie* — komentarz Wujka: „[...] goleni, które się w starym chwieją".
w. 868 *w drobnej liczbie ... mielące* — komentarz Wujka: „Próżne mielące są szczęki i zęby, które się lekko ruchają".
w. 869 — komentarz Wujka: „[...] widzące przez dziury są oczy, które są ciemne u starych".
w. 871 *zamkną wrota na ulicę* — komentarz Wujka: „Drzwi są powieki, które stary zamyka na ulicy, nie mogąc patrzyć na słońce".
w. 872 — sens: podczas, gdy ścichnie głos z ust (mielących, tzn. żujących potrawy).
w. 873 *na głos ptaszy ... powstaną* — komentarz Wujka: „Ptak jest kur śpiewający w nocy, którego słuchając, stary wstaje przede dniem dla teskności".
w. 874 — komentarz Wujka: „[...] córki śpiewania są uszy, które głuszeją w starym".
w. 876 *zostający w drodze* — będący w podróży.
w. 877–878 — komentarz Wujka: „Kwitnie [...] migdałowe drzewo, to jest głowa starego bieleje od siwizny. Utyje szarańcza — który w młodości jest chudy jako szarańcza, potem brzuch jego ciężeje tłustością. Ustaną w starym i żądze cielesne, które się zapalają jedzeniem kaparów".
w. 883–889 — komentarz Wujka: „Powrózek srebrny jest biały jakoby sznurek, idący od mózgu przez grzbiet, który się przerywa przy śmierci. Czepek złoty jest błonka okrywająca mózg nazwana *pia mater*, która gdy się przy śmierci skurczy, zmysły ustają. Wiadro jest komórka żółci. Źrzódło jest serce, od którego żywot, gdy się komórka żółci przerwie, zaraża źrzódło żywota, to jest serce. Stądże gorzkość śmierci rozlewa się po ciele. Koło jest wątroba, studnia żołądek, bo wątroba bierze żywność od żołądka, którą ożywia ciało. Przeto zepsowawszy koło wątroby nad studnią żołądku, ciało ustaje i gnije, i w proch się rozsypuje". W wersji *Eklezjastesa* wydanej w 1706 r. wprowadzono w tym obrazie śmierci pewne zmiany (zob. *Uwagi do tekstu*). Zastąpiono przede wszystkim „złoty czepek" (tak u Wujka) przez „złotą bindę", tj. wstążkę, przepaskę, zgodnie z tekstem Wulgaty („vitta aurea").
w. 886 *Da czerpać studnią* — pozwala czerpać ze studni.
w. 889–890 — por. w. 31–32.
w. 900 *jak ościenie i głęboko wbite / Gwoździe* — porównanie to tłumaczone jest następująco: słowa mędrców są podobne do ościeni (kolców), bo dają podnietę do myślenia i do wbitych gwoździ, bo dają pewne oparcie.
w. 902 *od Jednego Pasterza* — od Boga; *Jednego*: jedynego.
w. 911 *samo* — tylko, samo jedno.

DECYMKA MYŚLI ŚWIĘTYCH

(t. I, s. 307–322)

Tytuł: *Decymka* — dziesiątka.
[Przedmowa]
w. 8 *z tych dymów* — na skutek tych dymów.
w. 12 *zaproś ... śmierci ludzkiej* — forma starop., dziś: śmierć ludzką.
w. 14 *kamień co rysuje, dłuto* — dłuto, które rysuje w kamieniu.
w. 21 *Saturnus ... za Apollina* — Saturn traktowany jest tu jako bóstwo podziemnego świata zmarłych.
w. 22 *muzą — Libityna* — Libityna, rzymska bogini zobowiązana do czuwania nad oddawaniem posług zmarłym.
w. 24 *na popiele* — na zwłokach.
jak na Pindzie — Pinda (Pindos), syn Makedona, jego zwłok strzegł wąż, póki rodzice go nie pogrzebali.
w. 25 *Mirtowym wieńcem* — mirt jest związany z Krainą Zmarłych, odkąd Dionizos podarował go Hadesowi w zamian za uwolnienie jego matki, Semele.

http://rcin.org.pl

I

Nagłówek — drugi list św. Pawła do Tymoteusza (1, 12); polskie teksty w nagłówkach elegii są zapewne tłumaczeniami Lubomirskiego.

w. 3 — sens: niech łowi z oczu pana jego rozkazy i myśli; „oczy" — forma starop., dziś: oczu.

w. 14 *aplauduje* — przyklaskuje.

w. 16 *ad consilium* — łac. „do rady".

w. 17 *estymuje* — poważa, szanuje.

w. 18 *wakanse rzęśne* — liczne, zyskowne urzędy.

w. 34 *fundujesz* — tu: gruntujesz, wspierasz.

w. 49 *w przeszłych, a w przyszłych* — w domyśle: rzeczach.

w. 50 *ziewam* — tu: oddaję tchnienie, oddycham, dyszę.

II

Nagłówek — cytat z Księgi Psalmów (77(76), 2).

w. 1 *Paweł* — chodzi o apostoła, św. Pawła z Tarsu.

w. 3 *oczu Magdaleny* — Maria Magdalena obmyła łzami nogi Pana.

w. 5 *u łotra* — chodzi o ukrzyżowanego z Chrystusem łotra, który okazał skruchę.

w. 7 *Z Zacheuszem* — Zacheusz, przełożony celników, który chcąc ujrzeć Chrystusa, wspiął się na drzewo (Łk 19, 2–10).

w. 8 — nawiązanie do Psalmu 102(101), 10: „Bo popiół jako chleb jadałem".

w. 9 *Maciejowym też losem* — Macieja wybrano na apostoła rzucając losy.

w. 10 *oczy jako Piotr nie moczył* — aluzja do skruchy Piotra po trzykrotnym zaparciu się Jezusa.

w. 13–14 *Ani Augustyna / Ogień z pokutą* — przywołanie przykładu św. Augustyna trzeba uznać za znaczące ze względu na naukę jansenistów (wyłożoną przez Corneliusa Jansena w dziele *Augustinus*), z którą Lubomirski na pewno się zetknął. Wykorzystywała ona augustiańskie postrzeganie człowieka skazanego na „ogień" pożądania, mówiła, że tylko pokuta i mistyczna asceza jest jedynym właściwym sposobem istnienia.

w. 14 *mię nie dorzyna* — w sensie: jestem nań odporny; „dorznąć" przenośnie: dobić, zniszczyć, por. też „dożegnać": dopiec, sparzyć.

w. 15–16 — w tym dość przypadkowym zestawie świętych niewiast chodzi zapewne o: Marię Egipcjankę, świętą pustelniczkę z czasów Justyniana (VI w.); świętą mistyczkę, Teresę z Avila (1515–1582); św. Helenę (III/IV w.), matkę Konstantyna Wielkiego; Irenę, męczenniczkę z czasów Dioklecjana (IV w.) oraz polskie święte — Salomeę, siostrę Bolesława Wstydliwego, i św. Jadwigę, żonę Henryka Brodatego.

w. 23 *bezpieczniejszy* — tu: śmielszy.

w. 24 *złośliwszy* — tu: pełen złości.

w. 26 *liku* — leku, lekarstwa.

w. 30 *zniosłeś* — zniszczyłeś.

w. 34 *Zgromił policzkiem* — aluzja do wydarzenia opisanego w ewangelii św. Jana (18, 22), gdy przesłuchiwany przed Annaszem Jezus został spoliczkowany przez jednego ze sług.

w. 40 *ośćmi* — kolcami, cierniem.

w. 41 *fata* — l. mn. od łac. *fatum*, tu: nieszczęście, przeznaczenie, nieuchronny koniec.

w. 44 *na publikany* — na grzesznych; „publikanin" dosł.: poborca, tu: zdzierca, złoczyńca.

w. 47 *do grzeszników Pana* — do Pana, który jest Panem grzeszników.

III

Nagłówek — trawestacja fragmentu wersetu 19, trzeciego rozdziału Księgi Rodzaju.

w. 3 *nie wiem ... do siebie* — nie wiem o sobie.

w. 5 *z ognia, a jeszcze świeżego* — chodzi tu o ogień jakby odświeżony, np. z przygaszonego żaru lub popiołu.

w. 10 *mgłe* — mdłe.

w. 16 *przyzwoite* — wyraz czytany trzysylabowo (przyzwojte).

w. 24 *się ... tuczysz* — karmisz się (por. „tuczyć się nadzieją").

http://rcin.org.pl

w. 29 *w parze* — w powietrzu, w sensie: jest ulotna.
w. 30 *w opiniji* — w mniemaniu, jest sprawą mniemania.
w. 31 *bucznych* — butnych, zuchwałych, pełnych pyszności.
w. 32 *w tyle* — tu: z tyłu, poza oczami.
odtoczy — odejmie, oddali, tu prawdopodobnie w znaczeniu mówienia źle o kimś.
w. 34 *skonfunduje* — zawstydzi.
w. 44 *odlipią* — odlepią.

IV

Nagłówek — cytat z Pieśni nad Pieśniami (2, 16).
w. 6 *szle* — śle.
w. 8 *nie swędzi* — tu: nie trapi, nie martwi.
w. 9 *ogrzywia* — ogrzewa (forma urobiona dla rymu).
w. 13 *pod jednaką miarą* — taki sam, jednakowy.
w. 17 *strach naturalny* — strach jest przyrodzony, właściwy.
w. 18 *fatalny* — konieczny, nieuchronny (o strachu).
w. 19 *tak ... zachodzi* — jest tak zajmująca, tak obchodzi.
w. 22 *z samego powicia* — od samego początku.
w. 27 *w odpowiedzi* — tu: w niezgodzie.
w. 29 *Kiedy co* — dziś: kiedy czego.
w. 30 *zamaluje* — tu: przekreśli.
w. 50 *w trzudzie* — w trudzie, tj. w moich dziełach, może być też — w upadku; „trzunąć": upadać.

V

Nagłówek — cytat z ewangelii św. Jana (20, 28).
w. 4 *w swych umysłach chodzić* — tu: kierować się własnymi zamiarami, celami.
w. 23 *panuje* — tu: okazuje szacunek; „panować": nazywać kogoś panem.
w. 26 *owen* — ów.
w. 29 *wchodzić na górne Syjony* — udawać się go Boga. Syjon w Starym Testamencie oznaczał m.in. miejsce przebywania Jahwe.
w. 44 *humor* — tu: skłonność natury ludzkiej.

VI

Nagłówek — cytat z Księgi Psalmów (38(37), 11).
w. 1–2 *i światło mych oczy / Rzucało* — wzrok dosięgał, ogarniał.
w. 5 *po powietrzu* — w powietrzu.
widzi się — ukazuje się.
w. 15 *wziąwszy w szalę* — zważywszy, oceniwszy.
w. 18 *kosztów złych nie dochodziło* — nie warte było złych (może: lichych) kosztów, nakładów, zabiegów (zob. też *Uwagi do tekstu*).
w. 24 *dublety* — imitacje drogich kamieni.
w. 29 — sens: wywyższało się ponad ludzi.
w. 33 *kałauzie* — przewodniku; „kałauz" (z tureckiego): przewodnik, wyraz czytany w mianowniku dwusylabowo.
w. 34 *z biegiem twym* — sens: przez ciebie wytyczona.
w. 39 *auktywa* — dobra materialne, bogactwa (wyraz czytany trzysylabowo).
w. 41 *na końcu* — na koniec.
w. 42 *jak dni mała kwota* — sens: jak niewiele dni pozostało do końca życia.
w. 43 *perspektywę* — tu: lunetę, szkło powiększające.
w. 43–44 *z daleka / Widziałem, co ... czeka* — sens: widziałem jako odległe to, co jest bliskie.

VII

Nagłówek — cytat z Księgi Psalmów (102(101), 9).
w. 16–17 *próżnym dziełem /... uznałem* — uznałem za próżne dzieło.

http://rcin.org.pl

w. 26 *w ... części* — we czci.
w. 43 *strychem wypijał* — sens: równo pił; „jednym sztrychem" przysłowiowo: jednym pociągnięciem.
w. 49 *com Cię ... minął* — którego pominąłem, opuściłem.
w. 50 — sens: nie daj bym zginął pozbawiony wiecznej chwały, zbawienia.

VIII

Nagłówek — cytat z Księgi Psalmów (102(101), 10).
w. 6 — sens: sprawił, że ludzie stali się nieszczęśliwi.
w. 12 *nie zawiedli* — nie zawiodły (o rozpustach).
w. 16 *w czasiech Lota* — mowa tu o zburzeniu Sodomy i Gomory.
w. 17–18 *Sardanapala ... Baltazara /... kara* — Sardanapal, według legendy ostatni król Asyrii, prototyp rozpustnego, samowolnego tyrana, który po dwóch latach oblężenia przez Medów podpalił własny pałac i zginął w nim wraz ze swym dworem (817 p.n.e.); Baltazar, ostatni król Babilonii, zamordowany przez Cyrusa (538 p.n.e.). Według Biblii (Dn 5, 1–31) sprosił tysiąc osób na ucztę, podczas której pił z naczyń zrabowanych w Świątyni Jerozolimskiej ku chwale swych bożków. Wówczas na ścianie ukazał się napis: „Mane, thekel, fares". Tylko prorok Daniel potrafił właściwie wyłożyć sens przepowiedni, wieszczącej śmierć Baltazara i kres jego królestwa. Tejże nocy zabito króla, a jego tron zajął Dariusz Med.
w. 21 *i Mały* — Małym Postem zwano niegdyś Adwent, czyli okres poprzedzający Boże Narodzenie.
w. 49 *ich leję* — dziś: je leję (tj. łzy).

IX

Nagłówek — cytat z Księgi Psalmów (102(101), 24).
w. 6 *na wieczność ... zależyć* — umrzeć; „zależyć", „zależeć": lec, położyć się.
w. 23 *odmiany nie tworzą* — nie odmieniają się same.
w. 35 *pedogr, genagr i chiragry* — „podagra", „gonagra", „chiragra": choroby artretyczne kolan oraz palców nóg i rąk.
w. 36 *Scyjatyk* — „scjatyka" (ischias, rwa kulszowa): choroba nerwu kulszowego, dająca silny ból nogi.
kamień — sens: kamieni powstałych w efekcie kamicy; „kamień": dawna forma dopełniacza l. mn.
w. 40 *na nich* — przeciw nim.
w. 49 *to oboje* — te dwie rzeczy.

X

Nagłówek — trawestacja wersetu z Księgi Psalmów (41(40), 4).
w. 2 *świeckie* — światowe.
w. 31 *jak proch* — tu: jako coś niewielkiego.

UTWORY ROZPROSZONE

(t. I, s. 323–344)

PIEŚŃ (*Śliczne syreny...*)

w. 1 *Plejady* — siedem sióstr, córek Atlasa i Plejone. Zakochany Orion ścigał je przez pięć lat, po czym Plejady przeobraziły się w gołębie. Zdjęty litością Zeus przemienił je w gwiazdy.
w. 2 *Nerejska Tetys* — Tetyda, jedna z nereid, córka morskiego boga Nereusa, matka Achillesa.
amadryjady — hamadriady, rodzaj nimf leśnych. Rodzą się z drzewem, strzegą drzewa i dzielą jego losy.
w. 10 *ozdobie* — krasie, urodzie.
w. 13 *Erydan* — mityczna rzeka, po której płynęli m.in. Argonauci, umieszczona wśród gwiazdozbiorów, można ją identyfikować z Padem lub Rodanem.
w. 20 *blakuje* — blednie, więdnie.

http://rcin.org.pl

w. 26 *By mi* — choćby mi.
w. 29 *niewody* — „niewód": rodzaj sieci.
w. 30 *włóki* — „włóka": rodzaj sieci.
w. 34 *na powab* — na przynętę.
w. 35 *za ... zdradą* — podstępem, przez zdradę.
w. 36 *poimana* — wyraz czytany czterosylabowo.

PIEŚŃ (*Wdzięczne gaje...*)
w. 3 *kłoni* — schyla, przychyla się.
w. 10 *pozory* — tu: barwy, widoki, krasa.
w. 28 *wyda wzory* — pokaże kolory, barwy.
w. 30 — sens: mało stoję o zaszczytne tytuły; „nie korzystać w czym": mało stać o co.

SONET NA CHWAŁĘ TACYTA
w. 5 *nie przyzna* — nie uzna.

EPITAFIA I NAPISY OKOLICZNOŚCIOWE

HEROUM HEROINARUMQUE VICESIMAE FUNEBRES ⟨DWUDZIESTOWERSOWE EPITAFIA WIELKIM LUDZIOM⟩

1. ⟨Jerzemu Sebastianowi Lubomirskiemu⟩

Nagłówek (tu i dalej): *D. O. M.* — Deo Optimo Maximo, tł.: „Bogu Najlepszemu, Największemu"; początkowo napis ten umieszczano na świątyniach rzymskich ku czci Jowisza, potem na kościołach i nagrobkach chrześcijańskich.

w. 1–20 — tł.: „Czy warto poznawać herosów ubiegłych wieków? Za wzór starczy wielki książę Lubomirski. Na imię miał Jerzy, lecz ponad imię większy, on sam zabłysnął swą cnotą i czynami. Gdy wróg wypędził Kazimierza z ojczyzny, on stawił opór i przywrócił majestat na tron, ucząc, że posiadanie władzy królewskiej wynika z przypadku, ale zwrócenie jej możliwe jest dzięki męstwu; i to o co ubiegają się inni, ów o tyleż piękniej oddał. Ten oto pokonał Szwedów, Moskali, Hunów i buntowniczych Rusów i ten oto zdobył coś więcej — serca narodu. Stąd w działaniu własna siła jest dla niego miarą osądu i stąd wynikła zazdrość, wspólniczka zawiści. Wkrótce Ludwika spostrzegła, że małżonek nie może dać królestwu następcy i z tego powodu, jakby dobrowolnie przygotowuje berło, chcąc uprzedzić nieszczęście. Początkowo Lubomirski zgadza się, lecz gdy spostrzega sztuczki, im mniej słusznych rzeczy ona pragnie, tym bardziej zgodnie z prawem on odmawia. Król pod jej wpływem zostaje zmuszony do szukania krzywoprzysiężnych świadków, wnet Ludwika oskarża niewinnego. Ów uchodzi z ojczyzny, król podąża za nim, ów triumfuje; zwycięzca umiera i taki trud obraca się w popiół.

w. 5–6 — w czasie najazdu Szwedów Jan Kazimierz schronił się za granicą, skąd powrócił przy bezpośredniej pomocy Jerzego Lubomirskiego.

w. 9–10 *His Suecos ... / Vicit* — Lubomirski przedstawiony jest jako zwycięski wódz w wojnach ze Szwedami (1655–1660), wojskami Rakoczego (1657), Moskwą i Kozakami (1660).

w. 14 *obvia sceptra parat* — chodzi tu o plany elekcji za życia króla (*vivente rege*), która miała osadzić na tronie syna Kondeusza, księcia d'Enghien.

w. 18 *insontem mox Lu⟨dovic⟩a gravat* — na sejmie 1664 r. dwór doprowadził do sądu nad Lubomirskim, skazując go na infamię i konfiskatę dóbr.

w. 20 *Victor obit* — Lubomirski zmarł 31 I 1667 r., niedługo po bitwie pod Mątwami, w której zwyciężył Jana Kazimierza. Pochowany został w rodowym Wiśniczu.

http://rcin.org.pl

2. ⟨Ludwice Marii⟩

w. 1–20 — tł.: „Ludwika, poślubiona niegdyś dwóm królewskim małżonkom, uczy w czym praca i staranie pomocne są człowiekowi. Kobieta, która nie miałaby sobie równych, gdyby przychylny los dał jej możliwość tyle dokonać, ile w nadmiernych pragnieniach chciała. Ta oto wypędzona wraz z mężem z królestwa przez szwedzkie wojska, wnet ujmuje władzę, zwróconą staraniem Lubomirskiego. Trudności rozwiązuje z rozwagą i iście po męsku: sama jest obecna wśród wojska, a także tam, gdzie potrzebne są fortele. Chce wszystko wiedzieć. Rządzi ludźmi i sercami i za niegodne siebie uważa to, co kobiece. Chce, by się stało to czego pragnie i cokolwiek jest możliwe, tego próbuje. Chwiejnych pozyskuje poprzez małżeństwa i urzędy, a kogo nie może sama zjednać, wtedy sprawia, by zjednała go żona, nadzieją i strachem zobowiązuje pozostałych do milczenia. Za pomocą tak przemyślnych sposobów zamierza w dziedzictwie przekazać królestwo siostrzenicy. Ach, na próżno, bo na przeszkodzie stoi Lubomirski. Gnębi go sądem, daremnie, ów przeciwstawia się zbrojnie; atakuje zwycięzcę, lecz on umiera wcześniej. Śmierć nie pozwala jej się cieszyć: królowa podąża za zmarłym. O, troski człowiecze! przemijające sny".

w. 1 *iuncta ... binis Ludovica maritis* — Ludwika Maria Gonzaga w 1642 r. została żoną Władysława IV, a po jego śmierci — Jana Kazimierza.

w. 15 *regno succedere neptim* — planowany na króla Polski książę d'Enghien był mężem Anny Bawarskiej, siostrzenicy Ludwiki Gonzagi.

w. 19 *sequitur regina iacentem* — Ludwika Maria umiera wkrótce po Lubomirskim, 10 V 1667 r.

4. ⟨Toż po polsku⟩

Nagłówek — tł. „Epitafium najjaśniejszego świętej pamięci Jana Kazimierza, króla Polski, po polsku [...]".

w. 1 *na Kazimierzowskim ... grabsztynie* — na kamieniu nagrobnym (niem. *Grabstein*) Jana Kazimierza.

w. 3–4 — Jan Kazimierz obrany został królem w listopadzie 1648 r., w czasie wojny z Ukrainą, zbuntowaną pod wodzą Chmielnickiego.

w. 5 *emulując z bratem* — współzawodnicząc z bratem; kontrkandydatem do tronu był Karol Ferdynand, młodszy brat Jana Kazimierza.

w. 9 *przygara* — przypieka, dokucza.

w. 10 *wątpliwego* — wątpiącego.

w. 14 *związek wojska* — chodzi tu o antydworską konfederację wojskową, zwaną Związkiem Święconym (1662–1663).

w. 18 *Abdicat* — tł.: „abdykuje".

w cudzej zmarł krainie — po abdykacji w 1668 r., Jan Kazimierz przebywał we Francji, gdzie zmarł 16 XII 1672 r.

w. 20 *zakryć* — zastrzec.

6. ⟨Toż po polsku⟩

w. 7 *z ró⟨w⟩nych wzięty* — obrany spośród równych.

w. 10 *z koniunkcyją toczy* — nastręcza się z małżeństwem; żoną Michała Korybuta została w 1670 r. Eleonora, siostra cesarza Leopolda I.

w. 11 *na cenzurę wpada* — staje się przedmiotem krytyki.

w. 14 *nie przejrzy* — nie zapobiegnie.

Turczyn nadchodzi — mowa tu o najeździe tureckim w 1672 r., który zakończył się odebraniem Polsce Podola z Kamieńcem.

w. 17 *malkontenci* — malkontentami zwano profrancuskie stronnictwo na czele z Sobieskim i prymasem Mikołajem Prażmowskim, zmierzające do abdykacji Michała Korybuta.

w. 18 *śmierć z życia i z sławy go łupi* — Michał Korybut zmarł 10 XI 1673 r., w przeddzień zwycięstwa Sobieskiego pod Chocimiem.

http://rcin.org.pl

w. 20 *równie z innemi* — na równi z innymi.

⟨EPITAFIUM ZOFII LUBOMIRSKIEJ⟩

w. 1–4 tł.: „Byłam Zofią Lubomirską, żoną marszałka wielkiego. W sercu wyrzeźbiła mnie cnota, w marmurze miłość. Jako słodki obraz samej siebie powracam, znów kwitnę, wstaję na nowo wyrzeźbiona, pogrzebana, kwitnąca na grobie, w sercu, w Bogu" (przekład Mikołaja Szymańskiego).

„Zakończyła życie Roku Pańskiego 1675, 19 sierpnia".

Zofia Lubomirska — córka Łukasza Opalińskiego, pierwsza żona Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, zmarła 16 VIII 1675 r., została pochowana w kościele parafialnym w Końskowoli. Projekt jej nagrobka wykonał Tylman z Gameren.

⟨EPITAFIUM MAŁGORZACIE KOTOWSKIEJ⟩

Małgorzata z Durantów Kotowska (1637–1690), żona Adama (zob. niżej), była wraz z mężem fundatorką wielu budowli w Warszawie, zwłaszcza na Nowym Mieście. Pochowana została w warszawskim kościele Dominikanów, w kaplicy zaprojektowanej przez Tylmana z Gameren, a zbudowanej w latach 1691–1694.

⟨EPITAFIUM ADAMOWI KOTOWSKIEMU⟩

Adam Kotowski (1626–1693), stolnik wyszogrodzki, jeden z wybitniejszych mecenasów sztuki w drugiej połowie XVII w.

⟨EPITAFIUM KRZYSZTOFOWI GRZYMUŁTOWSKIEMU⟩

Nagłówek: *D.O.M. L.H.E.G.P.Q.T.* — Deo Optimo Maximo laus honor et gloria pietasque tribuatur, tł.: „Bogu Najlepszemu, Największemu niech będzie chwała, cześć i sława oraz miłość".

w. 1–31 — tł.: „W tym grobowcu dnia Sądu Ostatecznego oczekuje ów urodzony za panowania w Polsce Zygmunta III. Zwrócił się ku sprawom publicznym, gdy Władysław IV najbardziej godnie w owym wieku rządził królestwem. Najpierw urzędem podkomorzego, potem kasztelana kaliskiego, następnie poznańskiego, wreszcie starosty ujskiego i pilskiego za zasługi nie do pogardzenia i wierność w czasie szwedzkiej nawałnicy niezmiennie królowi dochowywaną przez Jana Kazimierza obsypany. Za króla Michała, ponieważ nie był skłonny do pochlebstw, wycierpiawszy wiele przeciwności, jako wspaniały dla potomnych przykład, że cnoty nigdy nie można zgnieść, lecz że nawet zwalczana triumfuje, przez Jana III, przepotężnego umysłów i zasług sędziego, zaszczycony urzędem wojewody poznańskiego i starosty sztumskiego, wreszcie, syty dni swoich, zmarł dnia ..., miesiąca ..., w Roku Chrystusowym ⟨1687⟩ , w wieku ⟨67⟩ lat. Wielu pomógł, nikogo nie opuścił. Bądź zdrów, przechodniu. Jeśli jesteś wrogiem, miej chociaż wzgląd na pochowanego, jeśliś przyjacielem — pobożnym westchnieniem za duszę zmarłego nie wzbraniaj się wstawić. Po raz wtóry bądź zdrów i pomny na los człowieka — odejdź".

Krzysztof Grzymułtowski — (1620–1687) herbu Nieczuja, jeden z bardziej znanych polityków tego okresu. Wierny Janowi Kazimierzowi w czasie „potopu", przeciwnik Michała Korybuta, za panowania Jana III związany interesami politycznymi ze Stanisławem Herakliuszem Lubomirskim i Benedyktem Sapiehą.

⟨EPITAFIUM FRANCISZKOWI WESSLOWI⟩

w. 1–30 — tł.: „Przyjaciele, jeśli byliście nimi naprawdę, którym przyjemnie było śmiać się z żywym, zmarłego opłakujcie! Tu leży Wessel, wojewoda mazowiecki, w czynach poważny, w słowach ujmujący, który ze wszystkiego śmiał się i to bez obrazy, z niczego nie śmiał się bez ogłady. Zręczny w pokonywaniu trudności, wytworny, aby ich nie sprawiać, mąż — wzór obyczajów, radość przyjaciół — tak śmiał się ze wszystkimi, że przez nikogo nie był wyśmiewany. Utrata radości wraz z jego odejściem wydała się tak wielką, że brak jednego

http://rcin.org.pl

wszyscy uznali za osamotnienie. Podobał się Bogu — nie będąc próżnym, władzy — nie pochlebiając, ludziom — nie skarżąc się. Do tego oto stopnia wzór dla żyjących i przykład dla umierających we wszystkim: w cnocie na ziemi — co najważniejsze, w skromności wobec zaszczytów — co piękne, w miłym usposobieniu wśród trosk — co trudne, w szczerości w przyjaźni — co cenne, w uczciwości na dworze — co rzadkie. Niebu i ziemi pokazał, co znaczy i żyć jak mąż, i umrzeć jak człowiek".

Franciszek Wessel — (zm. 1696) herbu Rogala, krajczy koronny, wojewoda mazowiecki, starosta różański, marszałek dworu Marii Kazimiery, pochowany w kościele OO. Reformatów w Pułtusku. Nagrobek nie zachował się.

⟨EPITAFIUM STANISŁAWA HERAKLIUSZA LUBOMIRSKIEGO⟩

w. 1–3 — tł.: „Tu leży grzesznik, fundator tego miejsca. Przechodniu, pomódl się za niego".

Stanisław Herakliusz Lubomirski zmarł 17 I 1702 r. w Ujazdowie. Zgodnie z testamentem (zob. *Uwagi do tekstu*) pochowany został w podziemiach kościoła bernardynów na Czerniakowie, zbudowanego w latach 1686–1693 jako mauzoleum Lubomirskich.

INSCRIPTIO SUPRA EFFIGIEM ... JOANNIS III

Inskrypcję tę należy wiązać z zaginionym rysunkiem z archiwum Tylmana (opublikowanym [w:] T. Makowiecki, *Archiwum Tylmana z Gameren*, Warszawa 1938, s. 167, il. 20), przedstawiającym dekorację ściany, której głównym elementem jest kominek ozdobiony konnym posągiem wodza depczącego powalonego przeciwnika. Według zgodnych opinii historyków sztuki jest to projekt wystroju salonu w drewnianym pałacu, który według projektu Tylmana Lubomirski zbudował na Czerniakowie w roku 1683.

Tytuł — tł.: „Inskrypcja nad triumfalnym wizerunkiem króla Jana III w przedsionku przybytku hippokreńskiego posiadłości Lubomirskich".

aedium Hip⟨p⟩ocrensium — w nazewnictwie ogrodowych pawilonów Lubomirskiego chętnie nawiązywano do Hippokrene, legendarnego źródła muz na Helikonie. „Hippokrene" zwano też wzniesioną w ogrodach ujazdowskich Łazienkę.

w. 1–7 — tł.: „Nie trzeba tu dla wieków piórem podpisywać, kto to jest, wróg rozpozna go przez trwogę, obywatel — przez miłość, Turek, Wiedeń, wiara, cesarz imię podpowiedzą.

Wiejskie zastępy polnych bogów i bogiń posiadłości Lubomirskich za uratowanie ojczystych penatów, w roku 1683, gdy zamknięto świątynię Janusa i zarazem dom ten został ukończony".

w. 7 *Ianu⟨m⟩ clauden⟨t⟩e* — nawiązanie do rzymskiego obyczaju otwierania drzwi świątyni Janusa w chwili rozpoczęcia wojny i zamykania ich wraz z jej zakończeniem.

EPITAFIUM FUNDACYJI KOŚCIOŁA KRÓLOWEJ JMCI

Inskrypcja (napis na srebrnej tablicy) powstała w związku z uroczystością położenia kamienia węgielnego pod kaplicę fundowaną przez Marię Kazimierę w rocznicę bitwy wiedeńskiej. W świątyni umieszczony miał być obraz Matki Boskiej Loretańskiej, znaleziony w przeddzień bitwy w ruinach zniszczonego przez Turków kościoła w miejscowości Wichau. Autorem projektu kaplicy był Tylman z Gameren.

w. 10–11 *vinces /... Ioannes* — na obrazie były dwa następujące napisy: „In hac imagine Mariae vinces Ioannes" (tł.: „W tym obrazie Marii zwyciężysz Janie") oraz „In hac imagine Mariae victor ero Ioannes" (tł.: „W tym obrazie Marii, ja, Jan, będę zwycięzcą"), zob. *Dyaryusz wiedeńskiej okazyji*, oprac. J. A. Kosiński, J. Długosz, Warszawa 1983, s. 97, przyp. 136.

⟨Toż po polsku⟩

w. 17 — kamień węgielny pod kaplicę położono 12 IX 1695 r. i taka też powinna być data na inskrypcji (por. wersję łacińską).

http://rcin.org.pl

⟨NA FUNDACJĘ JANA III W WIELICZCE⟩

Inskrypcja dotyczy zapewne spiralnych schodów, w jakie wyposażony został wielicki szyb „Leszno".

w. 1–4 — tł.: „Król Jan III obdarzył te kopalnie schodami. Tak oto stoi otworem i jest widoczne łatwe zejście do podziemi. Dzięki tej sposobności powrót i wyjście na powietrze nie będzie wymagało trudu; niech to nowy Maro opiewa w marmurze".

w. 2–4 — aluzja do *Eneidy* Wergiliusza (6, 128–131), gdzie o trudach zejścia do podziemnego państwa Plutona mówi wieszczka Sybilla.

INSKRYPCJE

PAŁAC W PUŁAWACH

Pałac zbudowano według projektu Tylmana z Gameren w latach 1671–1679, w dobrach, które wniosła Lubomirskiemu w posagu pierwsza żona, Zofia z Opalińskich.

1. — tł.: „Brzegi te potrzebują zarówno tych fal, jak i łodzi". Inskrypcja umieszczona jest na banderoli pośrodku fryzu belkowania, nad kartuszem z herbami: Lubomirskich (Szreniawą) i Opalińskich (Łodzią). Tekst nawiązuje do obu herbów.

2. — tł.: „Nie samemu słońcu dom ten jest (poświęcony), dla wszystkich na równi stoi otworem". Pierwsza część inskrypcji jest wieloznaczna. Według S. Mossakowskiego (*Pałac Stanisława Herakliusza Lubomirskiego w Puławach*, „Biuletyn Historii Sztuki", 1966, s. 24) tłumaczyć ją należy: „Słońcu nie sobie [...]". Można też rozumieć ten fragment jako: „Dla mnie jednego i nie dla mnie [zarazem...]".

Inskrypcja umieszczona jest w dekoracji ryzalitu fasady, powyżej centralnie usytuowanego globusa. Na szczycie ryzalitu znajdowała się rzeźba przedstawiająca Apollina, opiekuna muz i pałacu puławskiego.

ŁAZIENKA

Łazienka wzniesiona została według projektu Tylmana ok. 1683 r., jako pawilon kąpielowy; o programie Łazienki zob. M. Karpowicz, *Sekretne treści warszawskich zabytków*, Warszawa 1976, s. 30–49, rozdz.: „Warszawska świątynia Amora".

1. — tł.: „Dom ten użyczy wód, aby Nereus ofiarował w nim kąpiele i pozwolił pływać bogom". Inskrypcja na rysunku Tylmana, będącym wczesną fazą projektu, znajdowała się nad oknem środkowym pod podtrzymywaną przez wodne bóstwa wazą z herbem Szreniawa.

2. — tł.: „Muza, driada i nimfy, woły i pasterz Apollo niech tu pozostaną, boska Minerwa niech ten dom omija". W projekcie Tylmana inskrypcja znajduje się nad głównym wejściem do pawilonu.

3. — tł.: „Ten dom nie znosi smutków, kocha pokój, dostarcza kąpieli, zachwala wieś i ma upodobanie w ludziach prawych". Prawie identyczny napis zdobił stalle dawnego trybunału w Palazzo Pretorio w Pistoi, pochodzące z 1507 r. (cyt. za: W. Tatarkiewicz, *Łazienki warszawskie*, Warszawa 1957, s. 40):

HIC LOCUS ODIT AMAT PUNIT CONSERVAT HONORAT
NEQUITIAM LEGES CRMINA JURA PROBOS

Identyczne konstrukcyjnie napisy, strukturą przypominają epitafium Zofii z Opalińskich Lubomirskiej (zob. w niniejszej edycji t. I, s. 332).

4. — tł.: „A jednak spogląda za siebie".

ARKADIA

Pawilon zwany Arkadią wzniesiony został na terenie reżydencji uzjadowskiej w latach 1678–1689 i miał być, wedle intencji Lubomirskiego, miejscem intelektualnych „zabaw", obcowania ze sztuką, literaturą, filozofią. Opis Arkadii znajdujemy w liście Marszałka do Józefa Zebrzydowskiego (zob. *O Autorze*, s. 13, przyp. 38). Publikowany przez nas tekst, sporządzony

http://rcin.org.pl

niewątpliwie z myślą o zapisaniu inskrypcji, pomija niestety wiele szczegółów przedstawień ikonograficznych związanych z napisami, co w połączeniu z błędami kopisty (zob. *Uwagi do tekstu*) znacznie utrudnia zrozumienie oraz przekład inskrypcji, a także tłumaczy w jakiejś mierze niekompletność poniższego komentarza.

w. 3 *funditus* — doszczętnie.

w. 5–8 — tł.: „Niech w Arkadii przystoi wszystko, cokolwiek chęć nakazuje, z wyjątkiem tego, czego zabroniło prawo Mazuriusza". Jest to parafraza fragmentu Satyry V (w. 89–90) Persjusza:

Cur mihi non liceat, iussit quodqumque voluntas,
excepto siquid Masuri rubrica vetavit?

„Czyż nie wolno mi czynić, czego pragnie dusza / Prócz tego, czego wzbrania prawo Mazuriusza?" — tł. J. Sękowski, zob. *Trzej satyrycy rzymscy: Horacy, Persjusz, Juwenalis*, Warszawa 1958, s. 109.

w. 5–6 — nawiązanie do prawa obowiązującego w Arkadii: „s'ei piace ei lice" (J. Sannazaro, *Arcadia*, ekloga IV), zob. też J. A. Morsztyn (*Amintas*, akt I, w. 533–534):

To jedno prawo było, które rodzi
Natura: „Czego pragniesz, to–ć się godzi".

w. 7 *Mazur⟨i⟩* — Sabinus Masurius, rzymski prawnik z I w., największy autorytet w dziedzinie prawa cywilnego; por. ponadto fragment *Rozmowy wielkosobotniej*: „[...] ale tu Mazurus nie Mazura znaczy, ale *Massurum legistam Romanum, magni honestatis magistrum*".

w. 9 — tł.: „Wewnątrz tegoż budynku Arkadii [...]"

w. 10–14 — tł.: „Boga nie pragnę, do nieba nie dążę, świata nie doświadczam, ludzi nie rozumiem, nie znam samego siebie. Dlatego choćbym tysiąc lat żył tu zamknięty, nie starczyłoby mi ich na rozważanie nędzy mojej ignorancji". W *Rozmowie wielkosobotniej* Arkadia określona jest jako *ignorantiae capella*.

w. 16 — tł.: „W umyśle prawdziwa wolność".

w. 19 — napis niejasny, prawdopodobny sens: „W tej sytuacji (tj. wobec śmierci) każdy czuje lęk, tylko nie człowiek wielki duchem".

w. 20 — napis niejasny, trudny do jednoznacznej interpretacji.

w. 22–23 — tł.: „Oto Boga żaden rozum nie dotknie, chyba że wcześniej przekroczy wieczność".

w. 24 *Lemmata* — napisy związane z wizerunkami.

w. 26 — tł.: „Rzetelna praca i rzetelny odpoczynek".

w. 28 *Timor* — „Strach".

w. 30 *Amor* — „Miłość".

w. 32 *Cupiditas* — „Żądza".

w. 34 *Ira* — „Gniew".

w. 36 — tł.: „Przewodzi światu, oczom się kryje". Inskrypcja związana z przedstawieniem Luny, bogini księżyca.

w. 38–39 — tł.: „Mała okolica, lecz zdrowa dzięki nawadnianiu wodami". Cytat z *Amores* Owidiusza (2, 16, 2).

w. 40 — tł.: „Wewnątrz Arkadii po stronie pieca".

w. 41–42 — tł.: „Dwie prawdziwe rzadkości i rzadkie prawdy". Gra słów, którą właściwie pomogłoby zinterpretować brakujące przedstawienie graficzne.

w. 44 — tł.: „Rozważanie nieśmiertelności".

w. 46–47 — tł. (jedna z możliwości): „Przeto będziesz mogła, dzięki umiarkowaniu, być równą sobie, cnoto: / sprawiasz, że wszystko podlega temu, kto pogardza wszystkim". Tekst wieloznaczny, a przy tym zepsuty przez kopistę. O innych możliwościach odczytania zob. *Uwagi do tekstu*.

w. 49 — tł.: „Życie poprzez umysł".

http://rcin.org.pl

w. 50 — tł.: „Wewnątrz Arkadii [...]".

numismata — tu: medaliony z wizerunkami sławnych ludzi. Lubomirski pisze w liście do Zebrzydowskiego: „[...] ściany wszystkich poetów, filozofów *et illustrium sapientium* konterfektami *numismatum* adornowałem".

w. 51 *Zeno stoicae sectae auctor* — tł.: „Zenon, twórca szkoły stoickiej". Pochodził z Kition na Cyprze (ok. 336–264 p.n.e.).

Aristomachus apum speculator — tł.: „Aristomachus badacz pszczół". Nie udało się zidentyfikować właściwej osoby, ale być może jest to błąd zapisu i chodzi o znanego z mitologii hodowcę pszczół — Arysteusza.

w. 52 *Theophras⟨t⟩us* — Teofrast (372–287 p.n.e.), grecki filozof z Lesbos, uczeń Platona i Arystotelesa, autor m.in. dzieła pt. *Charaktery*, będącego zbiorem literackich portretów, opisujących najbardziej typowe wady ludzkie.

Numa Pompilius — Numa Pompiliusz, legendarny król rzymski, według tradycji miał panować w latach 715–663 p.n.e.

Socrates — Sokrates (470–399 p.n.e.), nauczyciel i filozof, mistrz dialektycznej metody rozumowania. Całe życie spędził w Atenach. Według tradycji sam nic nie pisał, występuje natomiast w dialogach Platona i Ksenofonta.

Lucius Ann⟨a⟩eus — Lucjusz Anneusz Seneka (ok. 4 p.n.e.–65 n.e.), filozof, mówca i tragik rzymski, szczególnie ceniony i popularny w okresie Baroku.

w. 53 *Aurelius imperator* — Marek Aureliusz (121–181), cesarz rzymski i filozof, autor dzieła *Rozmyślania*, które zyskało olbrzymią popularność w XVII i XVIII w. Często sięgali po nie ludzie odrzucający chrześcijaństwo, a szukający poza nim podstaw etyki.

Mela⟨mpus⟩ — słynny w mitologii kapłan Apollina, który miał być pierwszym lekarzem wśród śmiertelników.

Euclides — Euklides (IV/III w. p.n.e.), matematyk aleksandryjski z czasów Ptolemeusza I. Jego główne dzieło *Elementy geometrii* nie tylko utrzymało się jako podstawowy podręcznik w tym zakresie przez całą starożytność, ale służyło jeszcze w XIX w.

w. 54 *Hip⟨p⟩ocrates* — Hipokrates (ok. 460–370 p.n.e.), lekarz grecki z Kos, najsławniejszy medyk starożytności.

P. Terentius Afer — Publiusz Terencjusz Afer (II w. p.n.e.), komediopisarz rzymski. W Średniowieczu był ulubionym autorem szkolnym, również w czasach humanizmu cieszył się wielkim zainteresowaniem.

Hesiodus — Hezjod z Askry w Beocji (ok. 700 p.n.e.), drugi po Homerze wielki poeta epicki okresu archaicznego, autor *Teogonii* oraz eposu dydaktycznego *Prace i dnie*.

w. 54–55 *Publius / Vergilius* — Publiusz Wergiliusz Maro (70–19 p.n.e.), poeta rzymski, autor m.in. *Bukolik, Georgik* oraz epopei bohaterskiej pt. *Eneida*. Dzieła Wergiliusza bardzo wcześnie zostały wprowadzone do lektury szkolnej. Wieki średnie uważały go za największego poetę, czarodzieja i maga. Utwory Wergiliusza wywarły znaczny wpływ na literaturę polską.

w. 55 *Horatius* — Horacy (65–8 p.n.e.), poeta rzymski. Wpływ Horacego można odnaleźć już u starożytnych. Znało go i ceniło Średniowiecze, pod jego wpływem rozwijała się liryka renesansowa w językach narodowych. *Ars poetica* przez całe wieki była wyrocznią w sprawach poezji. Najwybitniejszymi polskimi naśladowcami Horacego są Jan Kochanowski i „Horacy Sarmacki" — Maciej Kazimierz Sarbiewski.

⟨Tit⟩us L⟨iv⟩ius Patavi⟨n⟩us — Tytus Liwiusz (59 p.n.e.–17 n.e.), historyk rzymski z Patavium (dziś Padwa), autor *Dziejów Rzymu od założenia miasta* w 142 ks. W Polsce wzorował się na nim Jan Długosz.

Herodotus — Herodot z Halikarnasu (485–ok. 425 p.n.e.), historyk grecki, autor *Dziejów*. W okresie attycyzmu zostaje uznany za wzór stylu i staje się autorem szkolnym.

w. 56 *Sallustius* — Gajusz Salustiusz Krispus (86–35 p.n.e.), historyk rzymski, autor m.in. dwóch monografii: *Sprzysiężenie Katyliny* i *Wojna z Jugurtą*.

http://rcin.org.pl

A⟨nt⟩isthenes cynicae sectae author — tł.: „Antistenes, twórca szkoły cyników". Filozof grecki z Aten (ok. 445–ok. 365 p.n.e.), uczeń Gorgiasza i Sokratesa, nauczyciel Diogenesa z Synopy.

Democritus — Demokryt z Abdery (ok. 470/460–ok. 400 p.n.e.), filozof grecki, udoskonalił i uzupełnił teorię atomistyczną. Antycypował niektóre poglądy Epikura.

w. 57 *Silenus* — Sylen, wychowawca Dionizosa, był bardzo brzydki, często pijany, ale też odznaczał się wielką mądrością.

KOŚCIÓŁ BERNARDYNÓW NA CZERNIAKOWIE POD WEZWANIEM ŚŚ. ANTONIEGO I BONIFACEGO

1. — tł.: „Antoniemu, pokornemu a wywyższonemu, największemu z najmniejszych, najpierwszemu w czynieniu cudów". Św. Antoni Padewski, ur. w 1195 r. w Lizbonie, wstąpił do zakonu św. Augustyna, a później do franciszkanów. Zasłynął jako kaznodzieja, zmarł w Padwie w 1231, kanonizowany w 1232 r.

2. — tł.: „Bogu nigdy dość godnie, Antoniemu nigdy nadaremnie, ludziom pobożnym chętnie, mieszkańcom miasta niezbyt daleko, wieśniakom w pobliżu, podróżującym dogodnie Stanisław książę Lubomirski, marszałek wielki koronny, przedmieście to, całkiem pozbawione świątyń, pierwszym uświęcił ołtarzem. Roku Pańskiego 1692, dnia 13 czerwca".

3. — tł.: „Bogu godnemu podziwu w świętych Jego".

4. — tł.: „Na część łez Matki Bożej". Pod kartuszem znajduje się tryptyk flamandzkiego malarza, Pietera Coecke'a van Aelst, przedstawiający Opłakiwanie Chrystusa.

5. — tł.: „Najświętszym Chrystusa we Franciszku ranom".

6. — tł.: „Podniosły rzeki, Panie. 1690". Fragment Psalmu 93(92), 3 sławiącego Boga w chwili, gdy obejmuje On fundowane przez siebie królestwo, będący tu również aluzją do Szreniawy, herbowej rzeki Lubomirskich (por. Wujek: „Podniosły rzeki, Panie, podniosły rzeki głos swój, podniosły rzeki nawałności swoje od szumu wód wielkich").

7. — tł. (Wujek): „Nie widziałem sprawiedliwego opuszczonego". Fragment Psalmu 37(36), 25: „Byłem młodym i starzałem się, a nie widziałem sprawiedliwego opuszczonego, ani nasienia jego szukającego chleba".

8. — tł. (Wujek): „Wszytkie na ciebie czekają". Fragment Psalmu 104(103), 27: „Wszytkie na ciebie czekają, abyś im dał pokarm czasu swego".

9. — tł. (Wujek): „Nieskażytelność czyni bliskim Bogu". Księga Mądrości 6, 20; fragment zdania (6, 18–20): „Początek bowiem jej [tj. mądrości] jest naprawdziwsze pożądanie umiejętności. Staranie tedy o umiejętność jest miłość, a miłość jest zachowanie praw jej, a zachowanie praw jest upewnienie nieskażytelności, a nieskażytelność czyni bliskim Bogu".

10–13. — tł.: „Antoniego chwała. Światu pokój. Niebu radość".
„Antoniego świętość. Aniołów słodycz. Grzeszników nawrócenie".
„Antoniego pokora. Cnót wzniosłość. Aniołów wesołość".
„Żyje miłość. Wrogowie Antoniego ustępują. Triumfują aniołowie".
Autorem malowideł przedstawiających chóry anielskie jest Francesco Antonio Giorgioli.

14–17. — tł.: „Niech sławi Azja". „Niech sławi Ameryka". „Niech sławi Afryka". „Niech sławi Europa".
Autorem malowideł przedstawiających pory roku jest tzw. Mistrz Żywota św. Antoniego.

18. — tł. (Wujek): „Kto się uniża, wywyższon będzie". Fragment ewangelii św. Łukasza 14, 11.

19. — tł.: „Ten prawdziwy wizerunek świętego, który znajduje się w głównym ołtarzu, poświęcony jego [tj. św. Antoniego] darowi wymowy, dawnym pochodzeniem i łaskami słynący, nie spłonął od pożaru szalejącego w samym środku Wenecji". Na malowidle scena uratowania obrazu św. Antoniego z płonącej Wenecji.

http://rcin.org.pl

20–21 — tł.: „Obraz świętego jest niesiony do polskiej ziemi". Malowidło przedstawia moment wnoszenia obrazu do gondoli.

„Przybywa oczekiwany gość pod postacią świętego obrazu". Na malowidle scena przybycia obrazu do zamku ujazdowskiego.

22. — tł.: „Fundatorowi, niezdecydowanemu co do położenia tej świątyni, niespodziewany znak w postaci ognia spadającego powoli na ziemię, miejsce to cudownie zalecił". Malowidło przedstawia moment wyboru miejsca pod przyszłą świątynię; w centralnej grupie postaci umieszczono S. H. Lubomirskiego i Tylmana z Gameren.

23–24. — tł.: „Powstaje dzieło świątyni fundowane pod wezwaniem świętego". Obraz przedstawia prawie ukończony kościół.

„Świątynia jest ukończona i w świątyni zostaje umieszczony obraz". Na obrazie znajduje się scena uroczystego wprowadzenia zakonników do kościoła.

25. — tł.: „Innocenty XI, papież, te szczątki świętego Bonifacego, męczennika, Stanisławowi Lubomirskiemu, marszałkowi wielkiemu koronnemu, nawiedzającemu szczątki świętych apostołów, dał w darze i do Polski z Rzymu przysłał, które przez tegoż pokornie przyjęte, zostają w tym miejscu złożone, aby można im było okazywać publiczną cześć; a sam święty za patrona jego [tj. Lubomirskiego] i jego rodziny oraz wszystkich jego posiadłości trwałym ślubem zostaje przyjęty Roku Pańskiego 1693". Św. Bonifacy, umęczony podczas podróży w Cylicji na początku IV w. Ciało jego przewieziono do Rzymu, gdzie złożono w kościele na Awentynie. Przekazane zostało Lubomirskiemu przez papieża Innocentego XI (zm. 12 VII 1689), który panował na Stolicy Piotrowej w czasie pielgrzymki Marszałka do Rzymu w roku 1687. Ciało św. Bonifacego umieszczono w kościele czerniakowskim w ostatniej fazie jego budowy, w roku 1693, już za pontyfikatu Innocentego XII (1691–1700).

26. — tł.: „Tu spoczywa święty Bonifacy, męczennik".

27. — tł.: „Tu w Chrystusie spoczywam, w waszej intencji czuwam".

28. — tł.: „Ku czci świętych Antoniego i Bonifacego i wedle życzeń ludu".

29. — tł. (Wujek): „Cić to są, któreśmy niekiedy mieli za pośmiech i za przysłowie urągania". Cytat z Księgi Mądrości 5, 3.

30. — tł. (Wujek): „My głupi mieliśmy żywot ich za szaleństwo". Cytat z Księgi Mądrości 5, 4. Obydwa powyższe zdania (29–30) włożone są w usta grzeszników potępionych na Sądzie Ostatecznym i odnoszą się do sprawiedliwych, zasługujących na zbawienie.

31. — tł.: „Bóg czyni wszystko". Autorem malowidła jest tzw. Mistrz Żywota św. Antoniego.

32. — tł.: „O jak słodko być głodnym z Chrystusem".

33. — tł.: „Św. Hilarion. Siedemdziesiąt lat służyłeś Bogu i boisz się umrzeć". Słowa te miał wypowiedzieć w godzinie śmierci św. Hilarion (288–372). Urodzony w Gazie, w wieku 15 lat obrał życie pustelnicze, które wiódł w niezwykłej surowości w Tebaidzie.

34. — tł.: „Św. Paweł Pustelnik. Chrystus żołnierzom swoim pomnożył pożywienie". Święty Paweł Pustelnik, zwany też Tebańskim (ok. 227–ok. 340), ojciec anachoretów, od młodości przebywał w pustelni w Tebaidzie. Jego żywot opisał św. Hieronim.

35. — tł.: „Św. Eliasz Egipcjanin. Bladość z pokorą i chudość jest ozdobą zakonnika". Być może wyobrażony jest tu Elias, rozwijający swą działalność w Egipcie w drugiej połowie IV w. Jak podaje Hermiasz Sozomen, Elias przez ponad siedem lat mieszkał samotnie na pustkowiu, wytrwale pościł i przestrzegał zasad ascetycznego trybu życia (por. Hermiasz Sozomen, *Historia Kościoła*, przeł. S. Kazikowski, Warszawa 1980, s. 414–415).

36. — tł.: „Św. Arseniusz. Zawsze żałowałem, że mówię, nigdy że milczę". Św. Arseniusz (IV w.), diakon rzymski, poróżniony z Arkadiuszem, synem cesarza Teodozjusza, uciekł na pustynię Egiptu, gdzie przebywał aż do późnej śmierci.

37–38. — tł. (Wujek): „Cóż ma więcej mądry nad głupiego? a co ubogi, jedno aby tam szedł, gdzie jest żywot?".

„Widziałem wszytko, co się dzieje pod słońcem, a oto wszytko marność i utrapienie ducha". Cytaty z Księgi Eklezjastesa 6, 8 oraz 1, 14.

http://rcin.org.pl

39–46. — tł.: „W ciszy i kontemplacji".
„W ubóstwie i wesołości".
„W wytrwałości i wyrzeczeniu".
„W pokorze i nauce".
„W cierpliwości i nadziei".
„W prostocie i posłuszeństwie".
„W modlitwie i poście".
„W miłości i przykładach".

47. — tł. (Wujek): „Ani który więcej nazbierał, więcej miał, ani który mniej był nagotował, nalazł mniej. Księga Wyjścia 16.". Inskrypcja jest cytatem z Księgi Wyjścia 16, 18. Dziś napis ten znajduje się na plafonie sufitu, przedstawiającym Boga Ojca z okiem Opatrzności i gołębicą symbolizującą Ducha Świętego.

48. — tł.: „Opatrzność".

49–50. — tł.: „Miłość jest okrasą cierpliwości".
„Cierpliwość jest pokarmem miłości".

51. — tł. (Wujek): „Wody mnogie nie mogły ugasić miłości. Pieśń nad Pieśniami 1". Fragment Pieśni nad Pieśniami 8, 7.

52. — tł. (Wujek): „Błogosławione imię majestatu Jego na wieki". Fragment Psalmu 72(71), 19.

53–56. — tł. (Wujek): „Potrzeba uprzedzić słońce ku błogosławieniu Ciebie, a gdy wschodzi światłość modlić się do Ciebie". Cytat z Księgi Mądrości 16, 28.
„Tysiąc lat przed oczyma Twymi jako dzień wczorajszy, który przeminął". Cytat z Psalmu (90) 89, 4.
„Kłaniajcie się podnóżkowi nóg Jego, bo święty jest". Cytat z Psalmu (99) 98, 5.
„Jako namniejsze ziarnko na wadze, tak jest przed Tobą okrąg ziemie". Cytat z Księgi Mądrości 11, 23.

ANAGRAMY

1. ANAGRAM JERZEMU SEBASTIANOWI LUBOMIRSKIEMU

w. 1–12 — tł.: „Jerzy Sebastian, książę na Wiśniczu i Jarosławiu, Lubomirski, marszałek wielki koronny i hetman polny. Trwając przy królu, Szwedów, Moskali, Węgrów zwyciężyłem, przez to, że dla prawa, obywateli, ojczyzny wolność zachowałem, Kazimierza nie chcąc pokonałem". Wersy 1–4 składają się z tych samych liter, co wersy 5–12.

2. ANAGRAM STANISŁAWA HERAKLIUSZA LUBOMIRSKIEGO

w. 1–4 — tł.: „Stanisław Lubomirski, marszałek wielki koronny. Nie ubiegam się o żadne królestwa; cnoto, bądź mi sama chwałą i królestwem". Obydwa zdania zbudowane są z tych samych liter.

3. ANAGRAM HIERONIMOWI LUBOMIRSKIEMU

w. 1–2 — tł.: „Hieronim Lubomirski, kawaler maltański. Śmierć jest mi słodyczą i mieczowi radosna, jeśli Jezus zwycięzcą". Obydwa zdania składają się z tych samych liter.

4. ANAGRAM JANOWI III SOBIESKIEMU

w. 1–2 — tł.: „Sławny Jan Sobieski, król Polski, w ciągu niewielu dni uwalnia Wiedeń". Obie linijki anagramu zbudowane są z tych samych liter, przy czym w pierwszej linijce wolna pozostaje litera „S", a w drugiej litery „L" i „R". Przypuszczać można, że litery te składają się na dodatkową treść anagramu. „S. L. R." odczytywać można np. jako „Stanislaus Lubomirius Regi" (tł.: „Stanisław Lubomirski królowi").

http://rcin.org.pl

UTWORY O AUTORSTWIE NIE DO KOŃCA UDOKUMENTOWANYM

(t. I, s. 345–355)

AMANTE CAVAGLIERE... SONETTO

tł.: Zakochany kawaler do pięknej Greczynki

Jakiż to los nieuchronny zgotował mi gwiazdy
Wzajemnej miłości duch najlepszy,
Gdy w cieniu ukryta, w fałszywym błądzeniu
Ukazała mi [od] pięknego słońca blask piękniejszy?

Ach, to Cypryjskiej Gwiazdy bezlitosny blask,
Co kieruje błądząc namiętnością zwodniczą,
Sprawił, że zaledwiem skosztował nektaru miłości,
Los przeciwny słodycz zaprawił goryczą.

Wyjechałem, i już za daleką i nędzną uważam
Wszelką radość, i tylko mowę twą opłakuję
Co ustom mym szczęśliwy ofiarowała sekstylis.

Dla imienia, a nie dla greckiej wiary cię wielbię,
I jeśli alfę mego uczucia piękną miałem,
O przychylną omegę dla mych cierpień błagam.

(tł. Anna Klimkiewicz)

W rękopisie pod tekstem sonetu znajduje się następujący komentarz: „Si considera in questo sonetto l'essersi inamorato, lei essendo marscherata, e dopo aver ottenuta grata corrispondenza, e astretto a partirsi per condursi alla patria; e per meglior intelligenza del concetto si sappia ch'il detto cavagliere professo cinque lingue: la latina, polaca, italiana, francese, la germana — e la greca li veniva in bocca. Egli per sfogar le sue passioni gli scrisse il presente a Venetia 1667" (tł.: „W tym sonecie jest mowa, że on jest zakochany, ona jest w maseczce, i po uzyskaniu miłej wzajemności on jest zmuszony wyjechać do ojczyzny; i dla lepszego zrozumienia konceptu wiadomo, że ów kawaler znał pięć języków: łacinę, polski, włoski, francuski, niemiecki — i grecki też nie był mu obcy. On też, aby dać wyraz swym uczuciom, napisał ten wiersz dla niej w Wenecji w 1667 roku").

Mieczysław Brahmer i Roman Pollak wiążąc ten utwór z Lubomirskim, uznają za prawdopodobny pobyt Stanisława Herakliusza w Wenecji w czasie karnawału 1667 r., zakończony wyjazdem do kraju na wieść o śmierci ojca. Hipotezie tej brak jednak wystarczającego uzasadnienia (zob. *O Autorze*, s. 25). Udokumentowany jest natomiast pobyt Lubomirskiego w Wenecji na początku roku 1662, ale wówczas w wyżej cytowanym tekście powinna być inna data, przy czym należy zwrócić uwagę na łatwość błędnego przepisania cyfry „7" zamiast „2".

w. 11 *sestile* — określenie wieloznaczne, mogące być rzymską nazwą miesiąca, oznaczać część roku księżycowego lub też stanowić metonimiczne określenie czasu.

PIEŚŃ SARABANDA

Tytuł: *Sarabanda* — w dosłownym znaczeniu nazwa wolnego tańca, który uformowany został w Hiszpanii jako żywiołowy taniec miłosny, a w XVII w. stał się modny w całej Europie.

w. 16 *Któż zwycięży* — kto przewyższy.

w. 21 *Cyntyja ... Endymijona* — w Endymionie zakochana była Selene, utożsamiana niekiedy z Artemidą. Z kolei jeden z przydomków Artemidy — Kynthia (Cynthia, Cyntia) —

http://rcin.org.pl

związany jest z miejscem urodzin Apollina i jego siostry, górą Kynthos na wyspie Delos. Tak więc na prośbę Artemidy–Selene Zeus przyrzekł spełnić jedno życzenie młodzieńca. Endymion pragnął zasnąć snem wiecznym i w ten sposób pozostał wiecznie młody.

w. 22–23 *Adona ... Wenus* — mit o miłości Afrodyty (Wenus) do pięknego Adonisa był w Baroku szczególnie popularny, por. twórczość Szekspira (*Wenus i Adonis*) i Marina (*Adon*).

PIEŚŃ (*Choć kto wie...*)

w. 3 *Smacznie* — tu: dogodnie, po swojej myśli.
wróżki — tu: wróżby.

w. 4 *rozpaczy* — forma starop., biernik l. mn.

w. 8 — sens: nikt nie może mu zarzucić, że jest nieszczery.

w. 9 *dla zwłoki* — przez zwłokę, odwlekanie.

w. 11 *Co za gust* — może w znaczeniu: jakiż w tym smak?

w. 12 *w kochaniu się dłuży* — staje się dłużnikiem miłości (coraz mniej kocha).

w. 13 *Nie moda to, kto* — tu może w znaczeniu: nie nowina, że ktoś, lub: nie jest rzeczą obyczajną, jeśli ktoś.

HIEROGLIFIKI ALBO WIZERUNKI AMORIS

2 w. 2 *Juno piórmi ozdobiła* — paw był ptakiem związanym w mitach z Herą (Junoną), która przenieść miała na jego upierzenie oczy swego sługi, wielookiego Argosa.
w. 3 *Woli łabęcia* — łabędź był ptakiem poświęconym Apollinowi, ale związany był również z Afrodytą. Z łabędzi złożony był zaprzęg powozu bogini miłości.

4 Lemma: — lemmat wykorzystany przez Lubomirskiego w komedii *Don Alvares* (akt 1, sc. 3; por. *O Autorze*, s. 24)
Zmyślona — tu: nieprawdziwa, udająca coś innego.
w. 3 *ni kapucyn w szarzy* — niby kapucyn w szarym habicie.
w. 5 *Tryton* — bóg morski, syn Posejdona i Amfitryty. Imieniem tym nazywano też istoty (pół–ludzi, pół–ryby) z orszaku Posejdona.
w. 7 *w sam bałwan* — chodzi tu zapewne o bałwan (bryłę) soli, w którą się można skryć, zamienić.

5 w. 1 *kompas* — tu: zegar ogrodowy (słoneczny).
w. 2 *bukszpanowy* — w języku emblematycznym bukszpan symbolizował stoicyzm.
w. 3 *Miłość* — tu: imię własne, Amor.
w. 4 *indeks* — wskazówka zegara.

6 Lemma: *fawor* — łaska, wzgląd.

7 Lemma: — lemmat zacytowany (z opisem emblematu) przez Lubomirskiego w komedii *Don Alvarez* (akt 1, sc. 11; por. *O Autorze*, s. 24).
w. 3 *Czas* — tu: imię własne; Czas (Chronos) przedstawiany był pod postacią starca, któremu przydawano różne atrybuty, m.in. koło, sierp.
w. 4 *wecuje* — ostrzy.

9 w. 1 *Samson* — jeden z biblijnych mężów, o których opowiada Księga Liczb (13–16).
w. 2 *Herkules Hydrę gromił* — pokonanie hydry lernejskiej było drugą pracą Heraklesa–Herkulesa.
w. 3 *Kadmus bił smoki* — Kadmos, założyciel Teb, pokonał smoka, z którego zębów wyrośli Spartowie.
w. 3–4 ⟨Perseusz...⟩ / ... znamienitą — Perseusz zabił Meduzę, najstraszniejszą z gorgon.
w. 5–6 *Był Jazon* / ... *nie przebitą* — trudno stwierdzić, o jakich czynach Jazona, wodza wyprawy Argonautów, jest tu mowa.
chodził w sieki — walczył; „siek": sieczenie, rąbanina.

http://rcin.org.pl

10 w. 5 *odmyka* — tu: oddala.
w. 6 *w Kompostelí* — Santiago de Compostella, miasto w Hiszpanii.
w. 7 *mój Febie* — przenośnie: moje słońce.
11 ⟨Lemma:⟩ — w pierwotnej, pełnej wersji emblematu lemmat poprzedzony był zapewne opisem obrazu przedstawiającego Kupidyna, który wskazuje na stłuczone zwierciadło (por. w. 3–4). Tu i w dalszych emblematach można będzie uzupełnić brakujące elementy (obraz lub obraz i inskrypcję) dopiero po zidentyfikowaniu zbioru emblematycznego, który mógł być wzorem lub inspiracją dla tego cyklu.
w. 3 *we trój* — na trzy części.
12 w. 3 *z smakiem* — z ukontentowaniem.
13 w. 5 *Nie bierze* — tu: nie odbiera, nie umniejsza.
15 Lemma: *zbyć* — tu: zrzucić.
w. 2 *w kole* — w maneżu, na placu do ujeżdżania koni.
barbarczyki — konie z Barbarii, tj. północnej Afryki.
w. 4 *Powolne sprawisz* — zmuszasz do uległości.
arabczyki — konie arabskie.
w. 6 *Turki* — turczyny, konie tureckie.
dzianety — konie krwi hiszpańskiej.
siekielczyki — konie siedmiogrodzkie.
17 w. 7 *beluardy* — obronne baszty narożne, wyraz czytany trzysylabowo.
18 w. 2 *zakładać pożary* — wzniecać ognie (miłości).
w. 3 *łechczywą* — podatną na pochlebstwa.
19 w. 3 *roztargane* — tu: szarpane, wystrzelone z łuku.
w. 5 *Dopieroż dwoje serca* — tym bardziej dwa serca (l. podw.).
21 w. 3 *uwagi* — tu: roztropności, rozwagi.
w. 5 *Zarówno* — tu: jednakowo.
w. 8 *lew, i ... sóweczka* — lew jako symbol siły, sowa (atrybut Ateny–Minerwy) jako symbol mądrości.
22 w. 4 *Przez perspektywę* — przez lunetę.

⟨EPITAFIUM LEONOWI SAPIEŻE⟩

Nagłówek — tł.: „Epitafium jaśnie oświeconego i wielmożnego pana Leona Sapiehy, podskarbiego nadwornego i najwyższego zwierzchnika artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego".

w. 1–4 — tł.: „Kierując ustawieniem machin do miotania, wystrzeliłem niczym nie osłonięty tyle pocisków przeciw zamkom, a jednak nie tknął mnie wróg zionący ogniem. Biada! Teraz, gdy karcę chłopca rękojeścią pistoletu (muszkietu?), kieruję wylot lufy ku piersi, jestem trafiony i ginę".

Leon Bazyli Sapieha — herbu Lis, podskarbi nadworny litewski i generał artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego, zmarł w 1686 r. Epitafium zostało napisane prawdopodobnie w związku z projektowanym przez Tylmana pomnikiem nagrobnym (w Archiwum Tylmana rys. nr 871), przewidzianym do kaplicy sapieżyńskiej, która miała stanąć być może przy kościele na Czerniakowie.

⟨EPITAFIUM JADWIDZE TERESIE KRASIŃSKIEJ⟩

w. 1–30 — tł.: „Och, Jadwigo Tereso, teraz po raz pierwszy okrutna, wielkich rodziców, Stanisława Jabłonowskiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego oraz Marii Anny z Kazanowskich, heroiny nieporównanej, znakomita córko, Ostrogskich, Zasławskich oraz Sanguszków, książąt i hetmanów, najwspanialsza wnuczko, Jana Korwina na Krasnym, wojewody płockiego, najgodniejsza małżonko, Stanisława i Jakuba Krasińskich, szlachetnego potomstwa, płodna matko, całą szczęśliwość rodu Korwinów niewinnie zniszczyłaś. Więcej zabrała Jadwiga umierając, niż Korwin zyskał zwycięstwami. Przyjaciele, lejcie łzy

http://rcin.org.pl

mogące sprostać takiej stracie! Straty zadane przez wroga Korwin naprawił, teraz Korwinowi szkody nie wynagrodzi nikt. Zmarła roku Pańskiego 1692, dnia 9 maja, w 29 roku swego życia. Ten monument pobożnie wystawił najgodniejszy mąż najukochańszej żonie".

w. 30 *P.P.* — tu rozwiązane jako: *piissime posuit.*

Jadwiga Teresa z Jabłonowskich Krasińska — druga żona Jana Dobrogosta na Krasnem Krasińskiego, herbu Ślepowron, zmarła w roku 1692. Pochowana została w Krasnem, gnieździe rodowym Korwinów Krasińskich. Jej nagrobek, przedstawiający śpiącą postać kobiety, jest w pewnej mierze naśladownictwem nagrobka Zofii Lubomirskiej z Końskowoli.

UTWORY PRZYPISYWANE LUBOMIRSKIEMU

(t. I, s. 357–398)

PYRAM I TYSBE

1 w. 1 *z koncentu* — za śpiew; „koncent" (łac. *concentio*) tu: śpiew.

w. 3 *w⟨czyni⟩ać* — przyczyniać, opowiadając wychwalać, wyolbrzymiać.

kameny — muzy, utożsamiane z italskimi nimfami źródeł.

w. 5 *weny* — tu: dary, zdolności.

2 w. 5–6 *nie ty⟨ka⟩... / Tymi przymioty* — (ewentualnie: nie tyczy) sens: niech nie odnosi do siebie tych przymiotów.

3 w. 4 *natarczywej* — tu: żywej, gwałtownej.

4 w. 1 *Ganimedesa* — Ganimedes, młodzieniec niezwykłej urody porwany przez Zeusa na Olimp.

w. 3–4 *Adonidesa, / Syna Heleny i Parysowego* — Adonis, urodziwy kochanek Afrodyty, był synem Myrry i Tejasa. Twierdzenie, że był synem Parysa i Heleny jest więc albo błędem autora, albo też mamy tu do czynienia z pomyłką kopisty (jeden z synów Parysa i Heleny zwał się natomiast Aganos).

7–8 — parafraza zakończenia okt. 58 Pieśni I *Gofreda abo Jeruzalem wyzwolonej* Tassa–Kochanowskiego (szczegółowo o zapożyczeniach autora poematu z *Gofreda* zob. M. Wichowa, *„Pyram i Tysbe" S. H. Lubomirskiego. Próba interpretacji wybranych zagadnień*, [w:] *Stanisław Herakliusz Lubomirski. Pisarz*, op. cit., s. 213–221).

w. 3 *w nauczonych widłach* — w sieci myśliwskiej (rozpinanej na palikach zwanych widłami); „nauczonych" tu: podstępnych, będących pułapką.

w. 4 *obłów* — tu w znaczeniu obławy myśliwskiej.

w. 5 *w takich ... skrzydłach* — w terminologii myśliwskiej: skrzydła obławy naganiającej zwierzynę do sieci.

8 w. 3 *mołodec* — (z ruskiego) junak, młodzieniec.

w. 4 — sens: jak Kupido zrodzony do miłości.

w. 5 *kordat* — młodzieniec zuchwały, mężny, gorącej krwi, ale też młodzieniec mądry, zrównoważony (łac. *cordatus* — odważny, sprytny, rozumny).

9 w. 7 — sens: powaby i słodycze; „kanar" dosłownie: cukier z Wysp Kanaryjskich.

11 w. 6 *ominęły* — tu: oddaliły w przeszłość, pozostawiły mimo.

14 w. 1–2 *tygrys .../ Hirkańska* — zapożyczenie z *Gofreda* (Pieśń XVI, okt. 56); „hirkańska": pochodząca z Hirkanii, kraju między Medią a Morzem Kaspijskim.

w. 4 *Jakie ... strzały szyje* — które szyje strzałami.

18 w. 4 *przebyć* — przestać, poprzestać.

19 w. 7 *furory* — gniewy, szał.

23 w. 8 *cymmeryjskim mrokiem* — Kimmeryjczykami (Cymmeryjczykami) nazywano mityczny lud zamieszkujący krainę, gdzie nigdy nie świeci słońce.

27 w. 2 *fawor* — łaska, szczęśliwy traf.

28 w. 1 *z kondyktu* — według umowy.

http://rcin.org.pl

31 w. 2 *umknęły* — tu: uchyliły.
w. 5 *opony i tafty* — tu: zasłony; „tafta": rodzaj materii.
w. 7 *Kupidynów ... należyty* — należący do Kupidyna.
32 w. 1 *Fawonijusze i zefiry* — Fawoniusz (łac. *Favonius*), którego greckim odpowiednikiem jest Zefir (*Zephyros*) to łagodny wiatr zachodni, zwiastun wiosny.
w. 4 *ekskluduje* — usuwa, wygania.
35 w. 3 *sobie ocknie* — tęskni, przykrzy sobie.
w. 4 *Ani ... domierza* — tu w znaczeniu: nie czeka kresu nocy.
36–37 — oktawy zapożyczone z niewielkimi zmianami z Pieśni XIV *Gofreda* (okt. 1, 3), gdzie noc sprowadza na Gofreda proroczy sen.
37 w. 7 *dzień ów* — w *Gofredzie*: „i ten" (odnosi się do snu, por. wyżej w. 5: „sen niebieski", tj. pochodzący z nieba).
38 — oktawa zapożyczona i częściowo przerobiona z Pieśni XV *Gofreda* (okt. 60), gdzie opisana jest wychodząca z kąpieli dziewczyna.
w. 4 *matka rozkoszy* — Wenus.
w. 5 *pijany* — mokry (sens jedynie w kontekście *Gofreda*).
39–41 — oktawy zapożyczone częściowo z Pieśni XVI *Gofreda* (okt. 18, 23 i część 24), jest to fragment opisujący urodę Armidy.
39 w. 1 *rąbek* — tu: lekka szata.
w. 2 *rozczesany* — w tekście *Gofreda*: „rozczosany", tj. rozczochrany, w nieładzie.
40 w. 6 *w⟨z⟩rzędy* — tu prawdopodobnie: czynności związane z poranną toaletą; por. „zrząd": porządek.
w. 7 *Do przyrodzonych ... lilij* — do swej naturalnej, białej cery.
w. 8 *Pielgrzymki róże* — tak w *Gofredzie*, w znaczeniu: rzadkie, niespotykane kwiaty róży.
43 w. 3 *cię ... stroi* — tu: tobą kieruje.
w. 4 *Requiem* — incipit pieśni pogrzebowej.
44 w. 6 *fortunata* — szczęściarza.
wniki — wnyki, sidła.
46 w. 6 *armują* — zbroją się.
w. 7 *niedźwiadki* — skorpiony.
w. 8 *szczuki* — szczupaki.
47 w. 5 *sztucznego* — tu: przebiegłego.
w. 7 *Cyrce* — (Kirke) piękna czarodziejka z wyspy Aja, która zamieniła towarzyszy Odyseusza w zwierzęta.
48 w. 1 *podarunek* — Herkules–Herakles otrzymał od swojej żony, Dejaniry, szatę, która stała się jego zgubą.
w. 7 — sens: prędzej ci ktoś przebaczy przykrość mu wyrządzoną; „puścić z oczu": przebaczyć.
49 w. 5 *sąsieki* — „sąsiek": miejsce w stodole, wyznaczone do przechowywania zboża.
51 w. 5 *jak mu się zdało* — tu: jak chciało.
w. 6 *splendory* — wspaniałości, tu: urodę.
w. 8 *aż* — tu: zaraz, natychmiast.
52 w. 8 *pożądnej* — pożądanej.
53 w. 4 *cugiem* — zaprzęgiem.
54 w. 3 *brudnego Etyjopa* — Murzyna.
w. 7 *powozi* — tu: powoduje, kieruje.
w. 8 *gwałtem* — tu: szybkością, pędem.
55 w. 3 *z⟨a⟩stawisz* — tu: zatrzymasz, zahamujesz.
w. 7–8 — zapożyczenie z *Gofreda* (Pieśń VI, okt. 59, w. 7–8).
w. 8 *uplenić* — umniejszyć, przytłumić.

http://rcin.org.pl

56–62 — oktawy z niewielkimi zmianami przeniesione z VI Pieśni *Gofreda* (okt. 60, 70–71, 73–74, 76, 81). W *Gofredzie* odnoszą się one do Erminii, która podąża na spotkanie z Tankredem, ranionym w pojedynku przez Arganta. Mimo kilku wprowadzonych w tekście zmian, nie udało się dostosować tekstu do opowieści o Pyramie i Tysbe.

56 w. 7 *w której* — tj. w Tysbe.

57 w. 4 *okrom* — tu: bez.
w. 6 *Uczciwe* — tu: dobre imię, honor.

58 w. 2 *zakon* — prawo, tu w znaczeniu: cnotliwość.
w. 5 *przystawa* — strażnika, przewodnika.
w. 7 *w niewoli* — w niewoli pozostawała Erminia, jedna z bohaterek *Gofreda*. Po przeniesieniu oktawy do *Pyrama i Tysbe* ten fragment tekstu traci sens.
w. 8 *na dobrej woli* — tu może: z własnej woli (w *Gofredzie*: „na wolej" — na wolności).

59 w. 2 *wyrazić* — tu: wyperswadować.

60 w. 7 *Tylko* — tu: o mało co.

61 w. 1 *Dobrze ... większej* — o wiele większej.

62 w. 7 *Z trefunku* — przypadkiem.

63 — przeróbka oktawy z Pieśni XV *Gofreda* (okt. 50), opisującej przypadki Karła i Ubalda zmierzających do zaczarowanego zamku Armidy.

64 w. 8 *ożogi* — tu: żarzące się ślepia.

65 w. 3 *Wstań Herkulesie* — wśród czynów Heraklesa dwukrotnie wymienia się zabicie lwa: najpierw w górach Kitajronu, później lwa nemejskiego.
w. 6 *niewoli kosztujesz* — Herakles przez jakiś czas pozostawał w niewoli u królowej Omfale.

68 w. 7 *po pierszym widoku* — rano, porannym świtem.

70 w. 2 *Czem* — czemu.
w. 8 *ledwo co ma duchu* — ledwie żywa.

71 w. 5 *Opoczystymi* — skalistymi.
w. 8 *znasz* — tu: uznajesz ją, przyznajesz, że jest.

72 w. 1 *znikomej* — tu: skrytej, utajonej.
w. 5 *wiadomej* — być może powinno być: widomej.

73 w. 6 — sens: których nie wie, ale które przeczuwa.

74 w. 2 *społecznej* — wspólnej.

75 w. 8 *Wiadome* — które wie (o sercu).

77 w. 6 *roztargniony* — tu: rozdarty nieszczęściem.
w. 7 *To sobie radzi* — to sobie myśli, sądzi.

78 w. 2 *Cale pożartą ... rozumie* — sądzi, że została pożarta.

79–82 — oktawy zapożyczone z niewielkimi zmianami z Pieśni XII *Gofreda* (okt. 70, 76, 78–79), opisującej śmierć Kloryndy i żale Tankreda.

79 w. 1 *rozumiejąc umarłą* — sądząc, że umarła.

84 w. 6 *Na swoję sprawę ... przychodzi* — tu prawdopodobnie: do swego skutku zmierza.

85 w. 6 *Jowisza córy* — muzy.
w. 7 *w jednej chował cerze* — sens: zawarte było w jednym ciele.
w. 8 — sens: miłość oddał Tysbe, a życie miłości (Wenerze).

86 w. 6 *mroże* — mrozy.

87 — oktawa jest częściowo zapożyczona z Pieśni XVI *Gofreda* (okt. 60), gdzie mowa o Armidzie opuszczonej przez Rynalda.

88 w. 3 *pańskim* — tu: wspaniałym, znamienitym, pięknym.

89 w. 5 *Tęskno niebogi* — dziś: niebodze (może być też: żal niebogi).

92 — oktawa ze zmianami przeniesiona z Pieśni XVI *Gofreda* (okt. 36), gdzie opisana została reakcja Armidzie na ucieczkę Rynalda.
w. 8 *jakim kształtem* — jakimś sposobem, jakimiś słowami.

http://rcin.org.pl

93–97 — oktawy z niewielkimi zmianami przeniesione z Pieśni XIX *Gofreda* (okt. 105–109, wykorzystano też częściowo okt. 110), gdzie przedstawiane są żale Erminii nad ciałem Tankreda.
95 w. 2 *przy odzieży* — przy swoim ciele.
97 w. 8 *lęgę* — polegnę, umrę (od „legnąć", „lec").
99 w. 7 *za żywa* — pókim żyła.
100 — daleko idąca przeróbka okt. 83 z Pieśni XII *Gofreda*, opisującej rozpacz Tankreda.
w. 1 *w zamiany* — dziś: w zamian.
101 w. 3 *niezrażona* — tu: nie przebita, bez razów.
w. 8 *na zguby zawzięte* — sens: czyhające na śmierć; „zguba" tu: śmierć, nieszczęście.
102 w. 2 *storczem* — stercząc, zastygając (por. „na sztorc").
w. 3 *Kloto* — por. *Objaśnienia* do *Orfeusza*, w. 338 (w niniejszym tomie s. 117).
104 w. 4 *z przygodami żeni* — tu: z nieszczęściem się przeplata.
w. 5 *jaśnie* — jasno.
105 w. 1–4 — zapożyczenie z Pieśni XVI *Gofreda* (okt. 25, w. 1–4), gdzie przedstawione są pieszczoty, którymi Armida niewoliła Rynalda.
106 w. 2 *kanały* — tu: ścieki, rynsztoki.
108 w. 1 *Absalonowe włosy* — Absalom, trzeci syn króla Dawida, posiadał piękne długie włosy, które stały się przyczyną jego zguby (por. 2 Sm 13–19).
w. 3 *ze swojej ... pory* — tu: ze swojego łożyska (por. „por rzeki").
109 w. 2 *Izabella* — królewna mauretańska, bohaterka *Orlanda szalonego* Ludovico Ariosta, ginie wierna swej miłości do Zerbina, szkockiego królewicza.
110 w. 5 *Podać się* — w sensie: poddać się.
w. 7 *Adonis mały* — miłość Afrodyty sprowadziła na Adonisa śmierć; w tradycji poetyckiej Adonis często przedstawiany jest jako mały chłopiec wychowywany przez nimfy.
111 w. 4 *Ledzie* — Leda była królową etolską, w której zakochał się Zeus i posiadł ją pod postacią łabędzia.
113 — oktawa częściowo zapożyczona z Pieśni IX *Gofreda* (okt. 31), przedstawiającej Solimana w czasie bitwy.
w. 1 *niepożytej* — niezniszczalnej.
w. 7 *niezbyte* — tu: niezdobyte.
w. 8 *Aspijskie góry* — nazwa trudna do objaśnienia.
114 w. 1 *żywe* — może powinno być: żywie.
w. 4 *piersiami* — sercem, uczuciami.
115 w. 7 *przypada* — spada, przychodzi.
116 — liczba oktaw w utworze równa się liczbie wersów poświęconych Pyramowi i Tysbe w *Metamorfozach* Owidiusza (4, 51–166).

SOMNUS. FORTUNA. INVIDIA

Somni descriptio

Opis snu nawiązuje do opisu jaskinii Hypnosa z *Metamorfoz* Owidiusza (11, 592–615).
Tytuł — tł.: „opis snu".
1 w. 2 *naspami* — tu: poduszkami.
w. 4 *zgrążona wałami* — dosł.: pogrążona w falach (gęsiego puchu).
w. 5 *duchem* — tchnieniem, oddechem.
w. 6 *wczas* — wypoczynek.
w. 7 *jedwabica* — zasłona z jedwabnej materii.
3 w. 7 *w patynkach jerchowych* — w pantoflach z irchy, miękkiej skórki wielbłądziej.
w. 8 *pierwospów cukrowych* — słodkich początków snu.
4

http://rcin.org.pl

w. 1 *Po gabinecie* — gabinetem nazywano ówcześnie miejsce sprzyjające odosobnieniu, prywatności.

rynie — rynnie, kanale wodnym.

w. 7 *maki* — rośliny już przez starożytnych kojarzone ze snem, ciszą (por. przysłowie: „cisza jak makiem zasiał").

w. 8 *kosy* — włosy, kędzierzawe liście maków.

5 w. 1 *fraktują* — śpiewają; „fraktować" (w muzyce): łamać głos.

w. 2 *belwederowym* — z pięknymi widokami (wł. *belvedere*).

w. 7 *w szczupłości* — w pomniejszeniu, w małej formie.

w. 8 *lubieżności* — wdzięcznej przyjemności.

Fortunae descriptio

Tytuł — tł.: „opis Fortuny".

1 w. 1 *Bogini ślepa* — Fortuna, rzymska bogini losu i przewrotnego szczęścia, przedstawiana była na ogół z zawiązanymi oczami. Jej atrybutem było koło, symbol zmienności.

w. 6 *Skopuł* — szkopuł, skała wystająca z wody.

2 w. 2 *noszenia* — klejnoty, naszyjniki, bransolety.

w. 6 *w lamowej ... czamarze* — w długiej sukni ze złotogłowiu.

w. 8 *Wulturna z Afrykiem* — tu przenośnie: kraje wschodu i południa (łac. *Vulturnus*: wiatr wschodni, *Africus*: południowy).

3 w. 5 *klawy* — maczugi.

w. 6 *giganci padali* — Herakles–Herkules przyczynił się do zwycięstwa bogów olimpijskich nad gigantami.

w. 7 *to jabłka, to sceptra* — atrybuty władzy królewskiej (łac. *sceptrum*: berło).

4 w. 1 *porfirowym* — zrobionym z porfiru, czerwonego kamienia.

karnarl — słowo trudne do objaśnienia (zob. *Uwagi do tekstu*), być może chodzi o karnal, kaptur zakładany sokołom przed polowaniem, mogący tu być również atrybutem Fortuny.

w. 2 *Dwójrożne ... prymasów zaszczyty* — infuły, nakrycia głowy będące oznaką godności biskupiej.

w. 3–4 *I w purpurowym... / kapelusze* — sens: i kapelusze (kardynalskie), które błyszczą (oślepiają) w kole (zgromadzeniu) purpuratów.

w. 5 *w czole* — na czele, z przodu. Cała ta oktawa jest jakby opisem obrazowego, plastycznego przedstawienia dworu Fortuny.

w. 6 *Laski, pieczęci, mitry, krzesła* — atrybuty godności świeckich: marszałkowskiej, kancelarskiej, książęcej, senatorskiej.

w. 8 *po woli ... szczęśliwości* — zgodnie z wolą Fortuny.

5 w. 1 *Widzieć* — widać.

Julijuszów razy — ciosy zadane Juliuszowi Cezarowi.

w. 2 *paludament* — płaszcz.

w. 3 *Sejanów ... obrazy* — ciosy, obrazy (por. „obraza"), które spadły na Sejana (Lucius Aulius Seianus), wszechwładnego prefekta pretorianów za czasów Tyberiusza, zabitego wraz z rodziną na rozkaz władcy.

w. 4 *w umbrach* — w cieniach.

w. 7 *Maryjuszu* — najprawdopodobniej mowa tu o Gajuszu Mariuszu (Caius Marius, 156–86 p.n.e.), wodzu i polityku rzymskim, który siedmiokrotnie wybierany konsulem, zmarł wkrótce po siódmym wyborze.

w. 8 *Erynnis* — Erynia, furia, bogini zemsty.

Invidiae descriptio

Tytuł — tł.: „opis zazdrości".

1 w. 2 *stymy* — powagi.

http://rcin.org.pl

w. 3 *szylwach* — szyldwach, straż, warta.
w. 4 *lustr* — blask.
2 w. 5 *oponą* — zasłoną z materii.
3 w. 3 *Pulcheryjej* — św. Pulcheria (399–453), wnuczka Teodozjusza Wielkiego, dla zachowania ciągłości władzy cesarskiej wyszła za mąż, dochowując jednak ślubu czystości.
w. 4 *wyspoczą* — wypaczą, wykrzywią.
w. 7 *pozorniej* — okazalej, wspanialej.
4 w. 1 *kanaki w koryto* — odmiana przysłowia „perły przed wieprze"; „kanaki" (z tureckiego): naszyjniki wysadzane kamieniami.
w. 2 *w młocie* — młóto, słodziny, odpady przy produkcji piwa, służące jako karma dla trzody.
pyskać — ryć pyskiem; może „pyskłać" (zob. *Uwagi do tekstu*): pysklić, kalać się, mazać.
w. 3 *gdyby* — tu: żeby, jakby.
w. 6 *w kortynach* — w zasłonach.
w. 8 *umbry* — tu: ciemności.
5 w. 3 *tak się kaszą* — do tego zmierzają, na to się porywają.
w. 4 *pawilony* — zasłony.
w. 6 *Na same ... tryjony* — sens: by oświetlało tylko niebo, nie dopuszczając światła na ziemię; „tryjony" (łac. *Triones*): Mała i Wielka Niedźwiedzica, tu: sklepienie niebieskie.
w. 8 *kandor* — cześć.
kali — kala, nurza.

TREFUNEK NIESZCZĘŚLIWY

1 w. 7–8 *humor jej /... bronić* — sens: nie była skłonna, by zabraniać miłości.
2 w. 5–6 *w samym /... punkcie* — u samego celu, w samej rzeczy.
3 w. 4 *Przy naturze* — tu może: skłaniający (zob. *Uwagi do tekstu*).
4 w. 6 *Dyskretne ku nim* — łaskawe dla nich.
w. 7–8 — sens: ustąpiło swego ognia oczom Kloryndy.
5 w. 3 *Odejmować się* — tu: bronić się.
6 w. 3 — sens: tak niezmiernej poufałości.
w. 6 *przyszańcował* — tu: przybliżył.
7 w. 2 *W faworach* — „fawor": wzgląd, łaska, rzecz ulubiona lub część stroju kobiecego.
9 w. 2 *dekretu* — wyroku.
w. 4 *bez wstrętu* — bez przeszkody.
10 w. 5 *przymknąwszy* — tu: przybliżywszy.
w. 7–8 — zdanie zbudowane na wieloznaczności słów; „przywołanie sprawy": termin sądowniczy oznaczający wywołanie sprawy przed sądem, ale „sprawa" oznacza również spółkowanie; „jurysta": adwokat, ale wywołuje skojarzenie ze słowem „jurny".
14 w. 1 *Pomierchanych* — nieporządnych.
18 w. 5 — sens: wspomnienie Kloryndy zwraca mu uwagę.
23 w. 2 *Na podsłuchu* — na straży obserwacyjnej, na czujce.
dniowej zorzy — świtem.
25 w. 3 *w miłość obnażonym* — być może tekst zepsuty.

PROFECYJA WYDANA PRZEZ JMCI PANA S.L.

Tekst publikowany jest na podstawie znacznie zniekształconych przekazów, co w połączeniu z charakterem utworu, celowo zaciemniającym treść, sprawia, że niektóre fragmenty są niezrozumiałe również dla wydawcy (por. *Uwagi do tekstu*).
Tytuł: *Profecyja* — proroctwo, przepowiednia.
w. 15 *wedle Oryjona* — obok Oriona; Orion: konstelacja równikowa między Syriuszem a Skorpionem. Orion był myśliwym beockim, który zginął ukąszony przez skorpiona

http://rcin.org.pl

(według innych wersji został zabity przez Artemidę) i przeniesiony między gwiazdy wraz ze skorpionem i swym psem Syriuszem.

Śródtytuł 1: *Aratre* — nazwa bądź imię własne, związane być może z astrologią, którego nie udało się wyjaśnić.

w. 17 — sens: wiele zależy od północnej osi (północy?).

w. 18 *nowego monarchę* — tu i dalej mowa o księciu z północy, Władysławie Jagielle.

w. 19 *spróchniałej piasty* — gra słów: piasta w kole i Piast, przedstawiciel odchodzącej właśnie dynastii.

w. 20 *królem mieć niewiasty* — po śmierci Kazimierza Wielkiego i Ludwika Węgierskiego tron przypadł królewnie węgierskiej, Jadwidze.

w. 24 *ściany* — tu: obszar objęty granicami państwa, granice.

w. 29–42 — nie udało się niestety jednoznacznie stwierdzić, o kim ten fragment utworu mówi.

w. 31 *O którym ... rozumieją* — od którego oczekują.

w. 38 *obrazi* — odniesie obrazę.

w. 44 *król znidzie bezpotomnie* — mowa tu o Zygmuncie Auguście, ostatnim władcy z dynastii Jagiellonów.

w. 47–49 *Ten /... Augusta* — prawdopodobny sens: ten dostąpi godności królewskiej prawem następstwa. Mowa tu o Zygmuncie III, który wstąpił na tron jako syn siostry ostatniego Jagiellona, Zygmunta Augusta.

w. 52 *królestwo stanie się niezgodne* — prawdopodobnie mowa tu o rokoszu Mikołaja Zebrzydowskiego.

w. 53 *lęże* — umiera; „lężenie": upadek, zgon.

w. 54 *Swój lud dziedzicem* — mowa tu prawdopodobnie o synach Zygmunta III na tronie polskim: Władysławie IV i Janie Kazimierzu.

w. 55 *skarby po nim* — trudne do wyjaśnienia.

w. 58 *ten ... oddali koronę* — tj. Jan Kazimierz.

w. 59 — chodzi prawdopodobnie o imię Jan i odnosi się raczej do Jana Kazimierza.

w. 61–63 — być może wersy odnoszą się do Jana III Sobieskiego.

w. 64–68 — wydaje się, że chodzi tu o kolejnego w tym fragmencie Jana — Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego (1542–1605), przeciwnika Austrii w kolejnych elekcjach, zwycięzcę cesarza Maksymiliana pod Byczyną. Jan Zamoyski pod koniec życia pozostawał w opozycji do Zygmunta III.

w. 68 *rzymskie tyrany* — tj. Habsburgów.

w. 69–74 — fragment ten dotyczy Jana Kazimierza, który abdykował w 1668 r.

w. 72 *z monarchy opacie* — po abdykacji resztę życia spędził Jan Kazimierz we Francji, umierając w opactwie Nevers w 1672 r.

w. 73–74 — odnosi się do konfliktu z Jerzym Lubomirskim zakończonego rokoszem i wojną domową (1665–1666). W roku 1664 Jerzy Lubomirski wyrokiem sejmu skazany został na infamię i konfiskatę majątku.

w. 73 *wiernych wygnał* — jeżeli odnosi się to do wypędzonych w 1658 r. arian, byłoby wskazówką, że utworu tego raczej nie napisał Stanisław Herakliusz Lubpmirski.

w. 77–84 — tekst trudny do objaśnienia, nawiązujący zapewne do obrazu smoka z Apokalipsy (Ap 12), ale nie jest wykluczone, że smok jest tu nazwą konstelacji gwiezdnej. Możliwe też, że jest to alegoria Rzeczpospolitej (orła) walczącej z Turcją (smokiem).

w. 85–96 — trudno stwierdzić, do kogo odnosi się ten fragment utworu.

w. 95 *Podole ... zginie* — Podole wraz z Kamieńcem zdobyła Turcja w wyniku najazdu w 1672 roku.

w. 97–104 — fragment w widoczny sposób zepsuty (por. *Uwagi do tekstu*).

CZWORAKA WŁASNOŚĆ ... ABO NOWY CZWARTAK.

(Objaśnienia dotyczą tylko strof przypisywanych Lubomirskiemu)

25 w. 2 *jeśli to przenika* — jeśli to pozna na wylot.

http://rcin.org.pl

26 w. 2 *ich uwaga* — zważanie na nie.

We wszystkich sprawach ... nie zgrzeszysz — cytat z Mądrości Syracha czyli Eklezjastyka (7, 40).

PROGNOSTYKI O PRZYSZŁYM KRÓLU

Królewic Jakub diversi color.

Tytuł: *Królewic Jakub* — Jakub Ludwik Sobieski (1667–1737), najstarszy syn Jana III, ożeniony z Jadwigą Elżbietą, córką Filipa Wilhelma, elektora Palatynatu. Ojciec nie zdołał mu zapewnić następstwa na tronie Polski, jego kandydatura na elekcji po śmierci Jana III również nie zyskała wystarczającego poparcia. Przeciwni byli jej m.in. Lubomirscy ze Stanisławem Herakliuszem na czele.

diversi color — tł. tu: „z różnych kolorów", „różnobarwny".

w. 1 *Janinie* — Janina była herbem rodu Sobieskich.

w. 5 *ma ligę z chrześcijańskim światem* — przymierze z dworem cesarskim w Wiedniu.

w. 9 *dla szwagierstwa* — ze względu na szwagierstwo, jako mąż Jadwigi Elżbiety.

w. 10 *abrys* — obraz, rysunek.

Oraculum prawdziwsze, discolor regnabit.

Tytuł: *Oraculum* — tł.: „wyrok", „przepowiednia".

discolor regnabit — tł. „pstry (wielobarwny) będzie królem (będzie panował)".

w. 8 *Hadziewicz* — Grzegorz Krzysztof Hadziewicz, syn nobilitowanego dzięki majątkowi Ormianina, łowczy przemyski, sekretarz królewski, pułkownik i chorąży wendyński, barwna, choć również wyśmiewana postać ówczesnego społeczeństwa. Był jednym z klientów domu Lubomirskich. Dedykował im swe utwory, m.in. panegiryk z okazji ślubu Stanisława Herakliusza z Elżbietą Denhoffówną. Tuż po śmierci Lubomirskiego wydał jako własne *Poezje postu świętego* i *Eklezjastesa* (zob. *Uwagi* do tych tekstów).

ANEKS

(t. I, s. 399–402)

LIST S.H. LUBOMIRSKIEGO DO H.T. LUBOMIRSKIEJ

Helena Tekla z Ossolińskich Lubomirska (zm. 1687), żona Aleksandra Lubomirskiego (zm. 1677), stryja Stanisława Herakliusza. Po śmierci męża przebywała jako rezydentka w lubelskim klasztorze karmelitanek.

l. 6 *droga na sejm* — sejm 1678/1679 r. zwołany został na 15 grudnia do Grodna.

l. 14 *przez ... Panią Podkomorzyną* — chodzi tu zapewne o Annę Stanisławską (1651/1654–1700/1701), w 1678 r. żonę Jana Zbąskiego, podkomorzego lubelskiego, z którą Lubomirscy utrzymywali bliską znajomość. Znana była jako poetka, autorka *Transakcji albo opisania całego życia jednej sieroty* (1685). Była też przedmiotem wierszy i facecji drwiących z jej rozwodu z Janem Kazimierzem Warszyckim (1669).

l. 17 *Akomodowałem się ... wedle* — stosowałem się do.

l. 19 *trzeba oraz i noty* — trzeba również i nut.

l. 27–28 *„Zraniłaś serce moje ... włosem twoim"* — cytat z Pieśni nad Pieśniami (4, 9).

l. 29 *a pogotowiu* — a cóż dopiero.

l. 32 *dopieroż* — tu: tym bardziej.

l. 36–37 *wierszów jedenastowych dwanaście* — chodzi tu prawdopodobnie o cykl dwunastu wierszy (epigramatów? oktaw?) pisanych jedenastozgłoskowcem. Nie udało się niestety odnaleźć tych utworów, tak jak i wcześniej wspomnianego w liście tłumaczenia z francuskiego (zob. *O Autorze*, s. 23).

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

WYKAZ ŹRÓDEŁ DO EDYCJI TEKSTÓW POETYCKICH S. H. LUBOMIRSKIEGO

DZIAŁ I — DRUKI

Część Ia
Druki utworów opublikowanych przez samego Lubomirskiego:

TOBIASZ WYZWOLONY

1. *Tobiasz wyzwolony, to jest Księgi Tobiaszowe z Pisma Świętego na wiersz polski przełożone i dwunastą ósmorymowych pieśni wyrażone przez S. L.*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1683.
2. Toż przedrukowane, Warszawa, Druk. K. F. Schreybera, 1691.
3. Toż, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1706 (współwydany z *Eklezjastesem*, poz. 20).

Druki o znaczeniu drugorzędnym, w niniejszej edycji nie wykorzystane:

4. Toż, Toruń, [b. dr.], 1731 (wydany wraz z *Eklezjastesem*, poz. 32).
Zob. też D_6 — poz. 22.

TEOMUZA

5. *Theomusa sive Doctrina fidei Christianae, primum Polono, ac dein Latino carmine descripta, ab uno eodemque authore S.L. Theomusa albo Nauka wiary Chrystusowej wprzód polskim a potym łacińskim wierszem opisana od jednegoż authora S.L.*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1683.
6. *Theomusa albo Nauka wiary Chrystusowej polskim wierszem opisana od authora S.L.*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1697 (tylko tekst polski).
7. *Theomusa sive... authore S.L.*, [w:] *Repertorum opuscula Latina sacra et moralia*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1701 (tylko tekst łaciński; tam także *De remediis animi humani* oraz *Adverbia moralia*, poz. 12).

Druki o znaczeniu drugorzędnym, w niniejszej edycji nie wykorzystane:

8. *Theomusa albo Nauka wiary Chrystusowej polskim wierszem opisana od tegoż authora*, [w:] *Momenta ostatnie życia... Stanisława Herakliusza Lubomirskiego Marszałka W. K. albo Książka nazwana Repertorum opuscula, którą przed zeszciem z tego świata łacińskim wydał stylem, teraz na polski język przetłumaczona i do druku podana*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1707 (jest to polska wersja *Repertorum opuscula*, poz. 7).
9. *Theomusa sive Doctrina fidei Christianae, primum Polono ac dein Latino carmine descripta, ab uno eodemque authore Stan. Lubom. Theomusa albo Nauka wiary Chrystusowej, wprzód polskim a potym łacińskim wierszem opisana. Od jednegoż autora Stan. Lubom.*; Estreicher notuje to wydanie [b. m. dr. i r.], najprawdopodobniej jednak jest to druk współwydany z D_6 (poz. 23), obecnie część egzemplarzy funkcjonuje osobno, część jest współoprawna z D_6.

http://rcin.org.pl

ADVERBIA MORALIA

10. *Mirobulii Tassalini Adverbiorum moralium, sive De Virtute et Fortuna libellus, opera Tilmani a Gameren imaginibus ampliatus*, Warszawa, Druk. K. F. Schreybera, 1688.
11. Toż. Warszawa, Druk. K. F. Schreybera, 1691.
12. *Adverbia moralia sive De Virtute et Eortuna* [!] *libellus. Authore in fine libri anagrammatice expresso conscriptus. Anno Domini 1666*, [w:] *Repertorum opuscula Latina sacra et moralia...*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1701 (poz. 7).

Druki o znaczeniu drugorzędnym, w niniejszej edycji nie wykorzystane:

13. *S. L. Adverbiorum moralium... libellus...*, Toruń, Druk. J.Nicolai, 1716 (o wariantach tego wydania zob. P.Buchwald–Pelcowa, *Emblematy w drukach polskich i Polski dotyczących XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1981, poz. 144–147).

SONET NA CHWAŁĘ TACYTA

14. *Sonet na chwałę Tacyta*, [w:] S. H. Lubomirski, *Rozmowy Artaksesa i Ewandra, w których polityczne, moralne i naturalne uwagi zawarte, wedle podanych okazyj, tak jako mówione właśnie były, prawdziwie wyrażone są. Spisane. S. L.*, [b. m. dr.], 1683, s. 73.
15. Toż, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1694; utwór znajduje się również we wszystkich pośmiertnych edycjach *Rozmów*, których w niniejszym wykazie nie uwzględniono.

Część Ib
Druki zawierające inne utwory poetyckie Lubomirskiego, przez niego samego nie opublikowane:

16. D — J. A. Załuski, *Zebranie rytmów*, t. III, Warszawa 1754 (s. 344–360: *Orfeusz*; s. 409–427: *Decymka myśli świętych*).
17. D_1 — *Dzieło zbawienne za przyjściem na świat Pana naszego Jezusa Chrystusa... Annie Wodzickiej... przez urodzonego Krzysztofa Hadziewicza... ojczystym rythmem dedykowane*, Kraków, Druk. M. A. Schedla, [po 25 VII] 1702 (*Poezje Postu świętego*, od k. C_3 znajdują się inne utwory poetyckie, prawdopodobnie samego Hadziewicza).
18. D_2 — *Drogie Ecclesiastesa i Prowerbialisty Pańskiego napomnienia, wybory do bogatych herbownej Szrzeniawy przydane skarbów... Annie Konstancyjej hrabiance na Wiśniczu i Jarosławiu Małachowskiej... przez urodzonego Krzysztofa Hadziewicza... dedykowane*, Kraków, Druk. Mikołaja A. Schedla, [po 26 VI] 1702 (*Eklezjastes*).
19. D_3 — *J. M. P. Stanisława Lubomirskiego, Marszałka Wielkiego Koronnego... Jezus Nazareński w męce swojej reprezentowany*, Toruń, Druk. J. Ch. Laurera, 1705; edycja przygotowana i poprzedzona dedykacją Janowi Kazimierzowi Sapieże przez Samuela Dzierzgowskiego–Szumskiego; egzemplarz unikatowy BJ 586218, 2 wyd.: 1723, poz. 30 (*Poezje Postu świętego*).
20. D_4 — *Ecclesiastes po hebrajsku nazwany Coheleth z Pisma Świętego na wiersz polski przetłumaczony przez S. L.*, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1706 (współwydany z *Tobiaszem wyzwolonym*, poz. 3).
21. D_5 — [J. S. Jabłonowski], *Zabawa chrześciańska albo żywot zbawienny... Jezusa Chrystusa troistemi epigramatami wyrażony*, Lwów, Druk. Jezuitów, 1700 (k. M_1–O_4, P_1 dołączona *Decymka myśli świętych*).
22. D_6 — *Stanisława Heraklego Lubomirskiego, Marszałka niegdyś Wielk. Koronnego wiersze zebrane i przedrukowane*, edycję przygotował Michał Urban Szostowicz, Warszawa, Druk. OO. Pijarów, 1782; z drukiem współwydana *Teomuza*, poz. 9 (s. 218–235: *Decymka myśli świętych* do której dołączono *Epigramma... przed śmiercią skoncypowane*; s. 1–217: drugorzędne przekazy *Eklezjastesa* i *Tobiasza wyzwolonego*).

http://rcin.org.pl

23. D_7 — *Stanisława Lubomirskiego... Próżność i Prawda rady... przez Jakuba Kazimierza Rubinkowskiego... przedrukowana*, Poznań, Druk. Jezuitów, 1739; wariant edycji reprezentowany przez nieistniejący dziś egzemplarz Kras. 26699, z którego odpis zachował się w materiałach po profesorze Ludwiku Kamykowskim, rkps PAN Kraków 6621 (poz. 102) (przypisywana Lubomirskiemu *Czworaka własność...*).
24. D_8 — Jakub Rubinkowski, *Janina zwycięskich tryumfów i heroicznym męstwem Jana III... najjaśniejszy...*, Poznań, Druk. Jezuitów, 1739 (k. Ww_1v: polska wersja *Epitafium Janowi III Sobieskiemu* oraz *Inscriptio supra effigiem... Ioannis III*).
25. D_9 — Kasper Niesiecki, *Herbarz Polski... powiększony*, wyd. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1839–1845 (t. 9, s. 283: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*).
26. D_{10} — Mikołaj Chwałkowski, *Singularia quaedam Polonica*, Lwów 1686 (s. 33: *Na fundację Jana III w Wieliczce*); toż w następnych wydaniach.
27. D_{11} — Jan Franciszek [Włocki], *Kazania na różnych publikach... miane*, Kraków, Druk. Akademicka, 1741 (s. 546: inskrypcja z Łazienki).
28. D_{12} — Jan von der Ketten, *Apelles symbolicus...*, Amstelodami 1699 (t. 1, s. 117: inskrypcja z Arkadii).

Druki o znaczeniu drugorzędnym, w niniejszej edycji nie wykorzystane:

29. *Apollo duchowny S.P.I.O.X.S.L.M.W.K. wdzięczną pobożnych pieśni melodyją głośny...*, [Kraków], Druk. P. Repelowicza, 1715; zawiera także niesłusznie przypisywaną Lubomirskiemu *Melodyję duchowną o narodzeniu Pańskim* (1 wyd.: 1688); egzemplarz unikatowy w Bibliotece Narodowej w Martinie w Słowacji, sygn. Ms.Ba.PiP.2381 (*Poezje Postu świętego*).
30. *J. M. P. Stanisława Lubomirskiego, Marszałka Wielkiego Koronnego... Jezus Nazareński w męce swojej reprezentowany*, Toruń, Druk. J. Ch. Laurera, 1723; jest to druga edycja D_3, poz. 19 (*Poezje Postu świętego*).
31. *Siren Sarmatica id est: Epigrammata de passione Christi...*, Kraków, Druk. Akademicka, 1725; 2 wyd.: tamże, 1731 (*Poezje Postu świętego* wraz z łacińskim tłumaczeniem Józefa Jaklińskiego).
32. *Ecclesiastes po hebrajsku nazwany Coheleth, z Pisma Świętego na wiersz polski przetłomaczony R.P. 1706 od... Stanisława Lubomirskiego teraz prez* [!] *pewnego kapłana świeckiego przyczyniony...*, Toruń, [b. dr.], 1731; jest to 2 wyd. D_4, poz. 20 (współwydany wraz z *Tobiaszem wyzwolonym*, poz. 4).

Druki zaginione:

33. *J.W.J.P.S.L.M.W.K. Ojczysty Apollo*, Kraków 1703; 2 wyd.: tamże, 1705 (*Poezje Postu świętego*).
34. *Melodia duchowna, czyli wiersze o męce Pańskiej: Jezus Nazareński w męce swojej reprezentowany, podany w druk od Samuela Dzierzgowskiego*, Kraków, Druk. J. Domańskiego, 1703 (*Poezje Postu świętego*).
35. *Myśli o wieczności od wspartego Laską W. koronną Lubomirskiego napisane...*, Kraków 1757 (*Decymka myśli świętych*).

DZIAŁ II — RĘKOPISY

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

36. A — AGAD Komier. 4/4; „Manuscripti Adami Michaelis Kępmski..., pars tertia, in qua continentur materiae publicae. Anno Dni 1730" (s. 127: polska wersja *Epitafium Janowi*

http://rcin.org.pl

III Sobieskiemu, s. 191: przypisywane Lubomirskiemu *Prognostyki o przyszłym królu — Królewic Jakub diversi color*).

37. A_1 — AGAD Radz.II. ks. 27; miscellanea z końca XVII i początku XVIII w. (s. 101: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*).
38. A_2 — AGAD Radz.II. ks. 30; „Wiersze, mowy, listy in materia status Rer. Polon. circa 1695" (s. 92–3: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*, s. 93: *Epitafium Zofii Lubomirskiej*).
39. A_3 — AGAD Radz II. ks. 60; „Manuskrypt ręką własną księdza Pawła Sapiehy opata paradyskiego potym biskupa żmuydzkiego zmarłego 1715" (s. 4: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*; s. 13: przypisywane Lubomirskiemu *Prognostyki o przyszłym królu — Królewic Jakub diversi color*).
40. A_4 — AGAD Komier. 3/3; „Manuscripti Adami Joannis Michaelis Kępmski..., partes quatuor... Anno Dni 1730"; tom zawiera cz. 1: „materiae scholasticopoliticae" i cz. 2: „materiae ecclesiaticae", k.nlb. (fragment cyklu *Somnus. Fortuna. Invidia*; *Epitafium Zofii Lubomirskiej*; oraz drugorzędny przekaz *Poezji Postu świętego* – wypis z edycji Repelowicza).

Rękopisy drugorzędne, nie wykorzystane:

41. AGAD Sucha 174/206; „Zbiór różnego kształtu sądów zmieszany z innemi ciekawościami", miscellanea z 2 poł. XVIII w. (s. 389–394: przypisywana Lubomirskiemu *Czworaka własność...*).

Biblioteka Baworowskich we Lwowie (dziś w Bibliotece Ukraińskiej Akademii Nauk)

42. B — Lwów UAN Baw. II.318 (dawniej sygn. Baw. III.E–12, nr 318); silva rerum z ostatniej ćwierci XVII w. (s. 261–273: *Orfeusz*, *Hieroglifiki*; także odpisy dwu komedii: *Lopez* i *Don Alvarez*).
43. B_1 — Lwów UAN Baw. I.433 (dawniej sygn. Baw. VIII.B–11, nr 433); szkolne wypisy przykładów retorycznych i utworów wierszowanych z przełomu XVII i XVIII lub początku XVIII w. (k. 363r.: *Pieśń* „Wdzięczne gaje...").
44. B_2 — Lwów UAN Baw. II.289 (dawniej sygn. Baw. II.B–18, nr 289); silva rerum zawierająca materiały z lat 1665–1739, w tym obszerny zbiór wierszy J.A. Morsztyna, antygraf dla H, poz. 52 (k. 283v–239v, 278v: *Hieroglifiki*).

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

45. C — Czart. IV.783; „Manuscripti Hiacinti Bartholomei Josephi Ogrodzki excerpti ex manuscripto Adami Joannis Michaelis Kępmski... Anno Domini 1730", odpisy m.in. z rękopisów AGAD Komier. 3/3 i 4/4, poz. 36, 40 (s. 182: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*; s. 394–396: przypisywany Lubomirskiemu *Trefunek nieszczęśliwy*; także drugorzędny przekaz *Poezji Postu świętego*).
46. C_1 — Czart. IV.421; pisma różne z lat 1664–1688, rękopis należał być może do Michała Kazimierza Paca, wojewody wileńskiego (s. 591–592: *Pieśń* „Wdzięczne gaje...").
47. C_2 — Czart I.1681; „Manuskrypta różne, wypisane Anno 1730", zawiera głównie materiały dotyczące Lubomirskiego (listy, mowy, traktat *De natura hominis*), autor rękopisu mechanicznie przypisał Lubomirskiemu cały szereg krążących anonimowo wierszy okolicznościowych z lat 1696–1697 (s. 42–47: przypisywana Lubomirskiemu *Profecyja wydana przez JMci Pana S.L.*).
48. C_3 — Czart. 196 (Teki Naruszewicza), kopie dokumentów dotyczących roku 1702 (s. 91: kopia testamentu z zapisem *Epitafium Stanisława Herakliusza Lubomirskiego;* s. 1183: przypisywane Lubomirskiemu *Epigramma... przed śmiercią skoncypowane*).

http://rcin.org.pl

Biblioteka IBL PAN w Warszawie

49. E — IBL Zb. własne 23; miscellanea z końca XVII i początku XVIII w., odpis (podobnie jak P_3, poz. 100) z nieznanego dziś manuskryptu zawierającego niemal wyłącznie pisma (epitafia, listy, mowy) Lubomirskiego; w wielu miejscach obydwa rękopisy uzupełniają się, przy czym E powstał prawdopodobnie później niż P_3, powiększony jest bowiem o materiały dotyczące rodziny Lubomirskich, które pochodzą z 1 poł. XVIII w. (k. 1r–2v: *Heroum heroinarumque vicesimae funebres*; k. 9r–v: *Epitafium Jadwidze Teresie Krasińskiej*; k. 10r: *Epitafium fundacyji kościoła królowej Jmci*; k. 28v: *Anagram Jana III Sobieskiego*; k. 55r: *Epitafium Małgorzacie Kotowskiej* i *Toż po polsku*; k. 83r: *Epitafium Leonowi Sapieże*; k. 91v–92r: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*; k. 101v: *Epitafium Adamowi Kotowskiemu* i *Toż po polsku*; k. 110v: *Epitafium Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*).

Biblioteka Pawlikowskich (w Ossolineum we Wrocławiu)

50. F — Ossol. Pawl. 79; miscellanea literackie prawdopodobnie z końca XVII w., rękopis uszkodzony, zaczyna się od k. 61 (k. 131r–133v i 145v–146r: *Poezje Postu świętego*, k. 143r–145v: *Orfeusz*, od. k. 199 antologia *Liryca polonica*, a w niej k. 203r–v: *Pieśń* „Wdzięczne gaje..."; k. 207r: *Pieśń* „Śliczne syreny...").

Archiwum Państwowe w Krakowie

51. G — Arch. Kraków, Rusiec. 103; tzw. sylwa Boczyłowica, zawierająca jedną z największych antologii pieśni popularnych z XVII w. (s. 72–73: *Pieśń* „Śliczne syreny...").
52. Arch. Kraków Krzeszow. 3227, XXXIII, 1/54; list S. H. Lubomirskiego do H. T. Lubomirskiej (zob. *Aneks*, w niniejszej edycji t. I, s. 399–402).

Muzeum Narodowe w Krakowie (w Bibliotece Czartoryskich)

53. H — MN Kraków 52; „Rzeczy z wieku XVII", rękopis z początku XVIII w., sporządzony w rodzinie Ponińskich, starostów kopanickich, jest prawdopodobnie odpisem B_2, poz. 44 (s. 390–391 oraz 457: *Hieroglifiki*).

Rękopisy drugorzędne, nie wykorzystane:

54. MN Kraków 53; miscellanea z końca XVII i początku XVIII w. (s. 81–87: *Poezje Postu świętego*).

Biblioteka Jagiellońska

55. J — BJ 5190; „Collectanea do czasów Jana III Sobieskiego", varia historycznoliterackie z 2 poł. i końca XVII w., spisywane w rodzinie Lubomirskich, być może częściowo ręką Stanisława Herakliusza, tą ręką zapisano m.in. fragmenty *Genii veridici* oraz *Rozmów Artaksesa i Ewandra* (k. 4v: *Anagram Hieronimowi Lubomirskiemu*; k. 5r: *Anagram Jerzemu Sebastianowi Lubomirskiemu* oraz *Anagram Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*; k. 5v: *Amante cavagliere... Sonetto*; k. 50v–51r: *Sonet na chwałę Tacyta* w odpisie *Rozmów Artaksesa i Ewandra* w wersji wcześniejszej od pierwodruku; k. 106r–107r: fragment *Orfeusza*; k. 131r: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*).
56. J_1 — BJ 7232; „Zbiorek różnych pism...", varia historycznoliterackie z 1 poł. XVIII w. (k. 96r–101v: *Poezje Postu świętego*).
57. J_2 — BJ 2836 III; „Decennium rhetoricum ... propositum", ćwiczenia z zakresu retoryki i poetyki spisane w warszawskim kolegium Scholarum Piarum pomiędzy 18 IX 1693

http://rcin.org.pl

a 10 II 1694, podzielone na 10 części z których dziewiąta (s. 93v–108r: *Poetica*) jest zbiorem 23 utworów poetyckich (k. 93v–96r: przypisywany Lubomirskiemu cykl *Somnus. Fortuna. Invidia*).

58. J_3 — BJ Przyb. 151/51; sylwa z poł. XVIII w., należąca do kolekcji Tarnowskich z Dzikowa (k. 47r–v: *Epitafium Janowi III Sobieskiemu* oraz *Toż po polsku*; k. 47v: *Inscriptio supra effigiem... Ioannis III*).
59. J_4 — BJ 110; miscellanea głównie z końca XVII w. (k. 355r: polska wersja *Epitafium Janowi III Sobieskiemu*).
60. J_5 — BJ 3555; „O architekturze w dawnej Polsce", rozprawa Jana Nepomucena Bieżańskiego z lat 1862–1865 (s. 644: *Epitafium fundacyji kościoła królowej Jmci*).

Rękopisy drugorzędne, nie wykorzystane:

61. BJ Przyb. 113/51; rękopis z kolekcji Tarnowskich z Dzikowa (odpis druku *Tobiasza wyzwolonego*).
62. BJ 6146; pochodzi z XVIII/XIX w. (odpis druku *Eklezjastesa* i *Tobiasza wyzwolonego* wg edycji z roku 1706).
63. BJ 5582; „Interregnum post fata Joannis III...", materiały do bezkrólewia po śmierci Jana III (k. 5r: przypisywane Lubomirskiemu *Prognostyki o przyszłym królu — Oraculum prawdziwsze discolor regnabit*).

Biblioteka Kórnicka

64. K — Kórn. 488; miscellanea literackie z końca XVII lub początku XVIII w., m.in. utwory J. A. Morsztyna i W. Potockiego, a także szereg utworów anonimowych, w tym przekład *Sylwii* Maireta; trzy utwory przypisał Lubomirskiemu prawdopodobnie autor rękopisu (s. 142–162: *Orfeusz*; oraz s. 101–140: przypisany Lubomirskiemu *Pyram i Tysbe*; s. 162–168: *Somnus. Fortuna. Invidia.*; s. 184–188: *Trefunek nieszczęśliwy*).
65. K_1 — Kórn. 186; varia historyczne zapisane w XVI w., potem uzupełniane przez kolejnych właścicieli w XVII i XVIII w., wśród których wymieniany jest (raczej błędnie) S.H. Lubomirski (s. 70–72: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*, wpisane w końcu XVIII w. przez Franciszka Ćwierzowicza).

Rękopisy drugorzędne, nie wykorzystane:

66. Kórn. 984; silva rerum z początku XVIII w. (k.7r–12v: *Poezje Postu świętego*, odpis z D_3, poz. 19).
67. Kórn. 562; varia literackie z końca XVII i początku XVIII w. (k. 14: przypisywane Lubomirskiemu *Prognostyki o przyszłym królu – Oraculum prawdziwsze, discolor regnabit*).

Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie

68. L — Łop. 17/2; miscellanea historycznoliterackie z końca XVII i początku XVIII w. (s. 203–210: *Orfeusz*).

Biblioteka Ordynacji Zamoyskiej (w Bibliotece Narodowej w Warszawie)

69. M — BN BOZ 1316; „Rozmaitości historyczne, polityczne i literackie... 1717–1768" (s. 291–299: *Poezje Postu świętego*).
70. M_1 — BN BOZ 1112; „Connotationes publicae variae conscriptae anno 1697 diversis temporibus 1697–1701" (k. 6r: *Epitafium Janowi III Sobieskiemu* oraz *Toż po polsku*).
71. M_2 — BN BOZ 1315; miscellanea historycznoliterackie z XVII i XVIII w. (s.193: przypisywane Lubomirskiemu *Epigramma... przed śmiercią skoncypowane*).

http://rcin.org.pl

Rękopisy drugorzędne, nie wykorzystane:

72. BN BOZ 1176; „Silva rerum... Anno Dni 1679" (k. 177v: *Epitafium Zofii Lubomirskiej*).

Biblioteka Narodowa w Warszawie

73. N — BN I.9087; „Apollo Polonus seu fragmenta Polonorum poetarum 1710", sylwa poetycka zawierająca m.in. wiersze W. Kochowskiego i J.A. Morsztyna (s. 92–118: *Orfeusz*; nie wykorzystane w niniejszej edycji — s. 56–79: *Poezje Postu świętego* skopiowane z D_3, poz. 19, — s.123–124: odpisane z druku fragmenty *Tobiasza wyzwolonego*).
74. N_1 — BN II.6891; silva rerum z lat 1696–1698, spisana przez kilka rąk, prawdopodobnie w kręgu Akademii Zamoyskiej, na co wskazują notatki z wykładów i diariusz podróży synów Marcina Zamoyskiego, pochodzący z 1696 r. (k. 162r–177r: *Eklezjastes*; k. 177v–184r: *Poezje Postu świętego*).
75. N_2 — BN IV.6648; silva rerum z przełomu XVII i XVIII w., pisana przez kilka rąk, powstała w rodzinie Dobińskich herbu Rola, być może za sprawą Krzysztofa, łowczego gostyńskiego; przed ostateczną foliacją kodeksu wypadła karta z zakończeniem *Eklezjastesa* (po k. 17), obecnie znajduje się ona w rękopisie N_3, poz. 76 (k. 6v–17v: *Eklezjastes*).
76. N_3 — BN IV. 6688; teka luźnych kart, które prawdopodobnie wypadły z innych manuskryptów, o różnej proweniencji, głównie z końca XVII w. (k. 11r–v: *Pieśń* „Śliczne syreny..."; k. 12r–v: *Eklezjastes*, dokończenie z rękopisu N_2, poz. 75).
77. N_4 — BN akc.2007; varia z 1 poł. XVIII w., zbiór luźnych rękopisów, druków, etc. (k. 42r–45r: przypisywana Lubomirskiemu *Profecyja wydana przez JMci Pana S. L.*).
78. N_5 — BN III.6645; „Interregnum post fata...", miscellanea do czasów bezkrólewia po śmierci Jana III (k. 36r i 37r: dwa przypisywane Lubomirskiemu *Prognostyki o przyszłym królu* zapisane w serii podobnych prognostyków).
79. N_6 — BN. III.6649; miscellanea historycznoliterackie z końca XVII w. (k. 31v: przypisywane Lubomirskiemu *Prognostyki o przyszłym królu – Królewic Jakub diversi color*).
80. N_7 — BN III.6652; miscellanea historycznoliterackie z początku XVIII w. (k. 299r: *Epitafium Janowi III Sobieskiemu*).
Zob. też Z, poz. 115 i Z_1, poz. 116.

Rękopisy drugorzędne, nie wykorzystane:

81. BN akc.7799; miscellanea historycznoliterackie z XVIII w. (k. 97r–101r: *Poezje Postu świętego*).

Biblioteka Ossolineum (Wrocław — Lwów)

82. O — Ossol. 2032/I; rękopis prawdopodobnie z końca XVII lub początku XVIII w., w głównej swej części zawierający *Przygody Oleandra, króla marokańskiego* (k. 174r–186r: *Orfeusz*).
83. O_1 — Ossol. 2140/I; rękopis z lat 1693–1696, pisany jedną ręką obszerny zbiór wierszy, m.in. J.A. Morsztyna, i materiałów politycznych (s. 83–113: *Poezje Postu świętego*).
84. O_2 — Ossol 5319/I; „Józef od braci przedany...", prawdopodobnie autograf Wojciecha Chrościńskiego spisany po roku 1700 (s.445–470: *Poezje Postu świętego*; s.476–484: *Decymka myśli świętych*, drugorzędny przekaz fragmentów).
85. O_3 — Ossol 720/I; kodeks zszyty z fragmentów różnych rękopisów pochodzących z XV–XVIII w., część druga z utworami Lubomirskiego, zawierająca m.in. opis dworu Stanisława Lubomirskiego, pochodzi z końca XVII lub początku XVIII w. (k. 175r–177v: *Hieroglifiki*; k. 177r–v: *Pieśń* „Wdzięczne gaje...").

http://rcin.org.pl

86. O_4 — Ossol. 654/I; silva rerum z 1695 r., zawierająca wiadomości historyczne i teksty literackie, m.in. żywot Krystyny Anny Potockiej, siostry Lubomirskiego (k. 155r–156r: przypisywany Lubomirskiemu *Trefunek nieszczęśliwy*).
87. O_5 — Ossol. 233/II; akta różne z lat 1662–1741 (s. 321 i 1113: polska wersja *Epitafium Janowi III Sobieskiemu*; s. 333: *Inscriptio supra effigiem... Ioannis III*).
88. O_6 — Ossol. 258/II; miscellanea historycznoliterackie z początku XVIII w., m.in. *Rozmowa wielkosobotnia jednego ziemianina z panem Tylmanem* (k. 61v: dwa przypisywane Lubomirskiemu *Prognostyki o przyszłym królu*).
89. O_7 — Ossol. 573/II; „Collectaneorum tom czwarty albo zbiór pism różnych" z 2 poł. XVIII w. (s. 15: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*).
90. O_8 — Lwów UAN Ossol. 5888/I ; J. T. Trembecki, *Wirydarz poetycki z różnych poetów... wystawiony... skończony roku Pańskiego 1675* (s.212–216: cztery pieśni zapisane w cyklu w obrębie pierwszej części zbioru, zatutułowanej *Collectanea to jest zbierana drużyna poetycka, ale tych, których imiona niewiadome... — Pieśń sarabanda*, *Pieśń* „Wdzięczne gaje...", *Pieśń* „Tam, gdzie morze...", *Pieśń* „Choć kto wie...").
91. O_9 — Ossol. 254/II; silva rerum z XVIII w. (k. 7r–8v: przypisywane Lubomirskiemu *Epigramma... przed śmiercią skoncypowane*, zapisane w obrębie drugorzędnego odpisu z druku fragmentów *Poezji Postu świętego*)

Rękopisy drugorzędne, nie wykorzystane:

92. Ossol 66/II; miscellanea z końca XVII w. (k. 125r–128v: drugorzędny przekaz fragmentów *Poezji Postu świętego*, tylko epigramaty).
93. Ossol. sygn. 338/II; silva rerum z materiałami dotyczącymi 2 poł. XVII w. (k. 6r–7v: fragmenty *Poezji Postu świętego*, tylko *Rytmy o Krzyżu świętym*).
94. Ossol. 6612/II; varia, druki i pisma z lat 1628–1763 (s.309–311: przypisywana Lubomirskiemu *Czworaka własność...*).
95. Ossol. 12806/I; kopiariusz materiałów z końca XVII w., zawierający m.in. fraszki W. Potockiego oraz *Lopeza* — jedną z komedii Lubomirskiego (k. 132r–138v: drugorzędny przekaz *Poezji Postu świętego*; k. 143r: *Epitafium Małgorzacie Kotowskiej* oraz *Toż po polsku*; k. 237r: przypisywane Lubomirskiemu *Prognostyki o przyszłym królu – Oraculum prawdziwsze, discolor regnabit*).
96. Lwów UAN Ossol. 6619/II; silva rerum z przełomu XVII i XVIII w., zawiera m.in. przypisywaną Lubomirskiemu *Rozmowę wielkosobotnią jednego ziemianina z panem Tylmanem* (s. 119: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*, wydawca nie dysponował tekstem przekazu).

Biblioteka PAN w Krakowie

97. P — PAN Kraków 979; kopiariusz listów, mów, utworów literackich z przełomu XVII i XVIII w., zawiera największą ze znanych kolekcję utworów Lubomirskiego (w tym sielankę dramatyczną *Ermida*) oraz utwory m.in. Jana Andrzeja i Stanisława Morsztynów (k. 55r–66r: *Orfeusz*; k. 66v–69v: *Hieroglifiki*; k. 72r–92v: *Eklezjastes*; k. 92v–102v: *Poezje Postu świętego*; k. 108r–v: *Pieśń* „Śliczne syreny...").
98. P_1 — PAN Kraków 1278; kopiariusz wierszy, utworów prozą i in., rozpoczęty w Łucku w 1701 r. (s. 3–22: *Poezje Postu świętego*; s. 22–53: *Eklezjastes*).
99. P_2 — PAN Kraków 1295; XVIII–wieczny odpis *Rozmów Artaksesa i Ewandra* w wersji wcześniejszej od pierwodruku, sporządzony prawdopodobnie dla Konstancji Potockiej (k. 32r–v: *Sonet na chwałę Tacyta*).
100. P_3 — PAN Kraków 1077; „Varia scripta... Stanislai Heraclii Lubomirski", kopie mów i listów z lat 1682–1701, również utwory okolicznościowe, epitafia i inne materiały dotyczące Lubomirskiego, rękopis sporządzony na podstawie tego samego źródła co E,

http://rcin.org.pl

poz. 49 (s. 5–9: *Heroum heroinarumque vicesimae funebres*; s. 9–10: *Epitafium Krzysztofowi Grzymułtowskiemu*; s.22–23: *Epitafium Jadwidze Teresie Krasińskiej*; s. 24–25: *Epitafium fundacyji kościoła królowej Jmci* oraz s. 163: *Toż po polsku*; s. 64–65: *Epitafium Janowi III Sobieskiemu* oraz *Toż po polsku*; s. 139: *Epitafium Małgorzacie Kotowskiej*; s. 201: *Epitafium Leonowi Sapieże*; s.219–220: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*; s. 242: *Epitafium Adamowi Kotowskiemu* oraz *Toż po polsku*.

101. P_4 — PAN Kraków 1068; silva rerum z końca XVII w. zawierająca m.in. *Rozmowę wielkosobotnią jednego ziemianina z panem Tylmanem* (k. 1v: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*).

102. PAN Kraków 6621 (Teki Kamykowskiego); maszynopis przygotowywanej przez Ludwika Kamykowskiego edycji utworów Lubomirskiego, w którym znalazły się: 1. *Ermida* (z Zał. Pol.Q.XIV.3.); 2. *Comedia faceta* (z PAN Kraków 295); 3. *Lopez*; 4. *Eklezjastes* (z D_4, poz. 20); 5. *Disceptatio S. Mariae Magdalenae cum Amore profano* (z PAN Krak. 1296); 6. J. A. Morsztyna *Pokuta w kwartanie* (z S, poz. 104); 7. *Decymka myśli świętych* (z D_6, poz. 22); 8. *Poezje Postu świętego* (z S, poz. 104); 9. *Czworaka własność...* (z D_7, poz. 23); 10. *Tobiasz wyzwolony* (z pierwodruku); 11. Orfeusz (z L, poz. 68); 12. *Pieśń* „Tam gdzie morze..." (z Z, poz. 115); 13. *Somnus. Fortuna. Invidia* (z K, poz. 64); w niniejszej edycji wykorzystano przekazy: *Poezje Postu świętego* (S, poz. 104) oraz *Czworaka własność...* (D_7, poz. 23).

Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu

103. R — Racz. 30; miscellanea historyczno–literackie gromadzone w latach 1717–1779 (rękopis Łojki) zawierająca m.in. obszerny blok materiałów do czasów Jana III (k. 102r: przypisywane Lubomirskiemu *Prognostyki o przyszłym królu – Oraculum prawdziwsze, discolor regnabit*; k. 127r: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*; k. 206v–212r: *Orfeusz*; k. 456v–457r: polska wersja *Epitafium Janowi III Sobieskiemu*).

Biblioteka Krasińskich w Warszawie

Rękopisy zaginione:

104. S — Kras. 3519; zaginiony rękopis zawierający miscellanea z końca XVII w. (zob. *Poezje postu świętego* zachowane w odpisie Ludwika Kamykowskiego: rkps PAN Kraków 6621, poz. 102). Z notat Kamykowskiego i Pollaka można odtworzyć częściowo jego zawartość: k. 4–13: *Poezje Postu świętego*; k. 13: czterowiersz *Atributum Boskie* (Potocki?); k. 14–15: okolicznościowy wiersz łaciński *Magni Zamoyski manes Gallorum...*; k. 16–20: J.A. Morsztyna *Pokuta w kwartanie*; k. 20–40: *Eklezjastes*; k. 138–153: *Rozmowa wielkosobotnia jednego ziemianina z panem Tylmanem*; k. 154–155: *Dialogus Pasquini et Marphorei*; k. 182–185: w 19 oktawach *Splendor jaśnie wielmożnych aktorów na publicznym theatrum przy presentii Ich Mościów Królewiców w Warszawie d.30 octobris 1695* (podpisane: „Jako domu sapieżyńskiego addictissimus M.S.A"); k. 186–193: w 36 oktawach *Widok uniesionej kury* (?) *entuzjazmem* z 1698 r.

105. Kras. 3322; zaginiony rękopis z XVIII w. (na s. 27–36 znajdowały się *Poezje postu świętego*, p.t. *Pieśni postne według historyjej Męki Pańskiej... WJP Stanisława Lubomirskiego Marsz. W. Kor.*).

Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie

106. T — Bern. Kraków XV–1; „Archivum conventus Czerniakoviensis... ab anno 1692 conscriptum" (s. 26–31: odpis inskrypcji z kościoła czerniakowskiego).

http://rcin.org.pl

Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

107. U — BUW 81; miscellanea z lat 1696–1716 (s. 31: *Epitafium Janowi III Sobieskiemu*; s. 43–53: *Poezje Postu świętego*).
108. U_1 — BUW 73; „Rozmaitości. Zbieranina przez kogoś przywiązanego do rodziny Lubomirskich", rękopis rozpoczęty w pierwszych latach XVIII w., tytuł nadano później (s. 321: *Epitafium Janowi III Sobieskiemu* oraz *Toż po polsku*).
109. U_2 — BUW 84; „Pisma rozmaite... od r. 1696 do 1705" (k. 135r: *Epitafium Franciszkowi Wesslowi*).
110. U_3 — BUW 34; „Monumenta conventus S. Francisci minorum capucinorum provinciae Polonae", varia zebrane przez kapucynów (k. 15–24: testament Lubomirskiego z tekstem *Epitafium Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*).
111. U_4 — BUW 99; „Miscellanea historyczno-polityczne... z lat 1744–1764", w tym na s. 84–86 niewielka antologia utworów poetyckich zatytułowana „Notata varia ex variis authoris", zawierająca głównie wiersze uczonego pijara Antoniego Wiśniewskiego (s. 86: wariant fragmentu *Tobiasza wyzwolonego*).
112. U_5 — BUW Gab. Ryc. Archiwum Tylmana; rysunki elewacji pałacowych z zapisanymi na nich inskrypcjami (rys. nr 96: Łazienka, fasada południowa; rys. nr 98: Pałac w Puławach, elewacja południowa; rys. nr 99: Pałac w Puławach, elewacja od strony Wisły; rys. nr 105: Łazienka, fasada północna).

Rękopisy zaginione:

113. BUW 95.4.6/31; rękopis zaginiony w czasie II wojny, spisany w końcu XVII lub w początku XVIII w. przez Stefana Zuchowskiego; wg ocalałych informacji (Arch. PAN Poznań, Spuścizna po Romanie Pollaku, koperta 23c) był to rękopis quarto, oprawny w pergamin, kart 101 (przed paginacją, pomiędzy k. 59 a k. 60, wycięto co najmniej 48 kart); na k. 1 noty proweniencyjne: „Ex lib. R. Steph. Zuchowski J.O.D.Q(?).O. Par. Sand." i „Pro Bibli. Eccle. Coll. Sando. 1768(?)" (k. 1–39: *Ermida*; k. 40: tytuł *Pieśni, sonety i poezje rozmaite* — po czym k. 41–55: *Orfeusz*; k. 56: *Pieśń* „Tam, gdzie morze...", pt. *Pieśń II*; k. 56: *Pieśń III*, tylko tytuł; k. 57r: czysta; k. 58: notatka „Jako robić syrop czerwony"; od k. 60: *Poezje Postu świętego*; k. 75–101: *Eklezjastes* (por. Z, poz. 115).

Biblioteka Sióstr Karmelitanek Bosych na Wesołej w Krakowie

114. W — Karm. Kraków 49; rękopis z lat 1687–1692, powstawał w różnym czasie i w różnych miejscach; część początkowa, zawierająca również wiersze J.A. Morsztyna, spisana została jedną ręką w końcu XVII w.; na k. 1r nota: „Te książki Jaśnie Wielmożnej Pani Teresy z Bnina Breziny, wojewodziny kaliskiej, starościny nowodworskiej", wymieniona w niej Teresa Brezina była córką Krzysztofa Opalińskiego, stryjeczną siostrą pierwszej żony Lubomirskiego, a ponieważ Wojciech Breza był wojewodą kaliskim w latach 1687–1692, z okresem tym można wiązać czas powstania rękopisu (k. 1r–18r: *Eklezjastes*; k. 18v–27v: *Poezje Postu świętego*).

Biblioteka Załuskich (w Bibliotece Narodowej w Warszawie)

115. Z — BN III.3046 (dawniej Zał. Pol.F.XIV.18); rękopis prawdopodobnie z początku XVIII w., być może fragment większej całości, zawiera trzy utwory Lubomirskiego i początek *Psyche* J.A. Morsztyna (po k. 1r–26r — odpis *Ermidy* — wpisano tytuł: *Pieśni, sonety i poezje rozmaite*, po którym idzie k. 26v i 30r: *Orfeusz* i k. 27r–28v: *Pieśń* „Tam, gdzie morze..." jako *Pieśń II*, przy czym pomiędzy k. 26 a k. 27 wydarto karty, skutkiem czego zachowało się z *Orfeusza* tylko początkowe 16 i końcowe 18 wersów (por. poz. 113).

http://rcin.org.pl

116. Z_1 — BN III.3099 (dawniej Zał. Różn.F.XVII.126); miscellanea historycznoliterackie z XVI–XVIII w., zebrane przez Jana Kazimierza Rubinkowskiego, poczmistrza i radnego toruńskiego, w 1 poł. XVIII w. (k. 198r–v i to samo k. 203v: *Epitafium Janowi III Sobieskiemu* oraz *Toż po polsku*; k. 282v–284r: fragmenty cyklu *Heroum heroinarumque vicesimae funebres*).

Rękopisy zaginione, znane częściowo z odpisów:

117. Z_2 — Zał. Różn.F.XVII.96; rękopis zniszczony w czasie wojny, pochodził z poł. XVIII w., z informacji A. Brücknera (*Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim. Część pierwsza*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny", t.27, 1898, s.367) wynika, iż zawierał cały zespół materiałów dotyczących Lubomirskiego (k. 49–50: zapis inskrypcji *Arkadia alias Pasterski domek* — odpis sporządzony przez L. Kamykowskiego, a znajdujący się w jego Tekach, nr. III, s. 12–13, jest również nieosiągalny, wydawcy dostępna jest jedynie kopia tego odpisu wykonana przez W. Roszkowską; k. 47–48: przypisywana Lubomirskiemu *Profecyja wydana przez JMci Pana S. L.* — odpis zachował się w spuściźnie po R. Pollaku, Arch. PAN Poznań, Teka 22, s.218–223, poz. 126).
118. Z_3 — Zał. Różn.F.IV.31; rękopis zniszczony w czasie wojny (k. 281: *Epitafium Janowi III Sobieskiemu* oraz *Toż po polsku*; k. 281: *Inscriptio supra effigiem... Ioannis III*).

Pozostałe rękopisy zaginione

119. Zał. Pol.Q.XIV.35 (*Orfeusz*).
120. Zał. Pol.Q.XIV.63 (*Orfeusz*).
121. Zał. Pol.Q.XIV.93 (*Orfeusz*).
122. Zał. Pol.Oct.XIV.3; rękopis z końca XVII w. pisany jedną ręką (k. 2r–40v: *Ermida*, po której wpisany był *Orfeusz*).
123. Zał. Różn.F.XVII.35 (przypisywane Lubomirskiemu *Prognostyki o przyszłym królu–Królewic Jakub diversi color*, jak wynika z wiadomości A. Brücknera, *Spuścizna rękopiśmienna po Wacławie Potockim. Część druga*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny", t.29, 1898, s.214–329).
124. Zał. Różn.F.XVII.64 (s.260–265: *Orfeusz*, p.t. *Eurydicen opisana*).
125. Zał. Różn.F.IV.115 (s. 38–39: łacińska wersja *Epitafium Janowi III Sobieskiemu* wraz z odmiennym, nieautorskim przekładem).

Archiwum PAN w Poznaniu

126. Arch. PAN Poznań, Spuścizna po Romanie Pollaku, Teki 21, 22, 23, 202; notatki i odpisy z materiałów dotyczących Lubomirskiego (Teka 22, s.218–223: odpis *Profecyji wydanej przez JMci Pana S. L.* — Z_3, poz. 118; Teka 202, cz. IV, f. 50: fotokopia karty tytułowej *Poezji Postu świętego* z przekazu BUW 95.4.6/31, poz. 113).

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

INDEKS INCIPITÓW

Indeks nie obejmuje Inskrypcji i Anagramów. W nawiasach kwadratowych [ ] podano odmiany incipitów znajdujące się w *Uwagach do tekstu*, w nawiasach zwykłych () podano incipity elogiów składających się na *Adverbia moralia* w tłumaczeniu A. Ch. Łapczyńskiego.

Wykaz skrótów tytułów pojawiających się w Indeksie: Adv. — *Adverbia moralia*, Czw. — *Czworaka własność... abo nowy czwartak*, Dec. — *Decymka myśli świętych*, Ekl. — *Eklezjastes*, Ep., nap. okol. — Epitafia i napisy okolicznościowe, Epigr. — *Epigramma... przed śmiercią skoncypowane*, Fort. — *Fortunae descriptio*, Hier. — *Hieroglifiki albo wizerunki amoris*, Inskr. — Inskrypcje, Inv. — *Invidiae descriptio*, Orf. — *Orfeusz*, PPos. — *Poezje Postu Świętego*, Prof. — *Profecyja wydana przez JMci Pana S.L.*, Progn. — *Prognostyki o przyszłym królu*, Som. — *Somni descriptio*, Teo. — *Teomuza*, Tob. — *Tobiasz wyzwolony*, Tref. — *Trefunek nieszczęśliwy*.

Ab animo...	Adv. (III)	153
Adhuc...	Adv. (XIII)	229
Ad vos loquor...	Adv. (I)	139
(Ale co rzeczesz...)	Adv. (VI)	174
Ale jeśli cię umysł uwodzi zdumiany...	Teo. (XXXIV)	116
Ale że rzadki człowiek, co by z ułomności...	Teo. (L)	122
A lubo słońca chmury nie zagaszą...	Inv. (5)	387
Amici...	Ep., nap. okol.	334
Ani temu daremnie dziwować się mamy...	Teo. (XXXII)	116
Ardua nec nobis praecepta Ecclesia scripsit...	Teo. (LVI)	125
Articulo bino Iesus praecepta reclusit...	Teo. (XLVIII)	121
Ast homini cum sit proprior versutia carnis...	Teo. (L)	123
At Deus omnipotens cupiens mortalia lapsu...	Teo. (VIII)	109
Atque Redmptoris virtus quoque debuit esse...	Teo. (XXXVIII)	119
At tibi miranti si durus sermo videtur...	Teo. (XXXIV)	117
Ave plena Deo venerandaque Virgo Maria...	Teo. (LIX)	125
Biorę głos, Panie, na Twoję pochwałę...	Dec. (VII)	317
Bo było Zbawicielem trzeba być takiemu...	Teo. (XXXVIII)	118
Bogini ślepa, pani nieszczerości...	Fort. (1)	385
Bo któż z nas, grzechem zmarły, mógł to był naprawić...	Teo. (IX)	108
Boże mój! to wiem, że od Ciebie duszę...	Dec. (IX)	320
Bóg dał świat ludziom i nakazał święto...	Tob. (P. II)	31
Bóg miejscem ani czasem nie jest tak rozdzielny...	Teo. (XXII)	112
Bóg swe we trzech osobach bóstwo w jedno zgodził...	Teo. (III)	106
Bóg zaś wieczny chcąc Syna swojego wcielenie...	Teo. (XV)	110
Calcitrasse Deo perverso crimine carnem...	Teo. (XXXV)	117
Chciałeś, Panie, by wieczna męki Twej słynęła...	PPos. (39)	276
Choć jak najwyżej słońce się umyka...	Hier. (10)	351
Choć kto wie, że mu miłość opacznie się stawi...	Pieśń	348
Choć się nam co w nim nie zda, nie nasza rzecz sądzić...	Teo. (LV)	122
Chrystus umarł, a w sercu miłość przecię żyje...	PPos. (50)	278
Chrzest święty, bierzmowanie, Przenajświętszy ciała...	Teo. (LII)	122
Chybiłbyś celu, gdybyś dwie związane...	Hier. (19)	353
[Clauditur hoc tumulo magnus ille iacet Ioannes...]	Ep., nap. okol.	335

http://rcin.org.pl

Co jest, że gdy Bóg cierpi, zasłona się pada...	PPos. (52)	279
Consilium dubiis, ignaris tradere vera...	Teo. (LXVIII)	129
Corpore et in proprio vivens super aethera sumptus...	Teo. (XLIII)	119
Co za dziw, panno, że do twej urody...	Hier. (8)	351
Cóż mi to robisz, mój święty Kościele...	Dec. (III)	312
Credimus atque ideo, quod sit baptisma salutis...	Teo. (XXVIII)	115
Credimus atque ideo, scelerum indulgentia quod sit...	Teo. (LI)	123
Credimus et, quod cuncta sciens, ut dixerat ante...	Teo. (XXXIII)	117
Credimus hinc, Iesus quod clausus pane Redemptor...	Teo. (XXXI)	115
Credimus, in nostra quod natus carne Redemptor...	Teo. (XVIII)	111
Credimus unde etiam, quod sit Ecclesia Mater...	Teo. (LIII)	123
Crimina sic etiam, quae sunt mortalia dicta...	Teo. (XLIX)	121
Crimina Spiritui Sancto adversantia sex sunt...	Teo. (LXXI)	131
Cum aliis imperare cupias...	Adv. (VII)	183
Czego, proszę, Judasz się bał więcej na świecie...	PPos. (26)	272
Czemu Chrystus umiera nachyliwszy głowę...	PPos. (49)	278
Czemuż, o miły Jezu, Piotra tak hamujesz...	PPos. (23)	271
Cztery rzeczy ostatnie przerażą grzesznika...	Czw. (25)	397
Cztery rzeczy są, z których człowiek się wydaje...	Czw. (1)	396
Dawna przypowieść a nie omylona...	Tob. (P. III)	35
Debuit haec caro sed fieri velut hostia pura...	Teo. (XXXVII)	117
De cruce depositus tumulo descendit ad orcum...	Teo. (XLII)	119
De honore hic agitur...	Adv. (X)	209
(Dla potrzebnych...)	Adv. (XI)	214
Do Boga masz się modlić szczerze a z ufnością...	Teo. (LXII)	126
Dochodzę łatwo skrytej, Jezu, tajemnice...	PPos. (54)	279
Domyślam się, mój Panie, co li za przyczyna...	PPos. (12)	269
[Domyślam się, mój Panie, co to za przyczyna...]	PPos. (12)	269
Do tego jeszcze wierzyć w święty Kościół mamy...	Teo. (LIII)	122
Do tego wierzyć ciała zmartwychwstanie mamy...	Teo. (XLV)	120
(Do was mówię...)	Adv. (I)	138
Dum Casimiro scripta legis monumenta, viator...	Ep., nap. okol.	330
Dwa rodzaje uczynków mamy też zachować...	Teo. (LXVI)	128
Dziwne wiecznego miłosierdzia Boga...	Tob. (P. I)	25
Ecce sublimis et maiestosa moles...	Adv. (XV)	247
Ej, jać to, Panie, nie Paweł wybrany...	Dec. (II)	311
E qual mi diè fatalità di stella...	Sonetto	347
Est hominis verbum nihili nihil umbraque venti...	Teo. (XI)	109
Est meminisse horror, quatuor tamen ista caveto...	Teo. (LXXIII)	131
Est operi socianda fides, quod discere restat...	Teo. (LX)	125
Ex...	Adv. (XIV)	237
Flaminis hinc Sancti vestigia quaerere fas est...	Teo. (LXX)	129
Fons sacer aut alias verae baptisma salutis...	Teo. (LII)	123
Garło winno, że Judasz i Adam dał garło...	PPos. (25)	272
Gdy Baranka pożywać apostoli mieli...	PPos. (10)	268
(Gdybyś wiedział...)	Adv. (IX)	200
(Gdy inszym rozkazować pragniesz...)	Adv. (VII)	182
Gdy na Kazimierzowskim chcesz czytać grabsztynie...	Ep., nap. okol.	330
[Gdy na Kazimierzowym chcesz czytać grabsztynie...]	Ep., nap. okol.	330
Goreje Pan miłością, ten ci to serdeczny...	PPos. (19)	270

http://rcin.org.pl

Haec fuit ac veterum (quamvis non venerat ante...	Teo. (XVII)	111
Haec tria sunt unum. Trinis non scinditur unus...	Teo. (IV)	107
Herkules po zwycięstwie wpośród morskiej fali...	PPos. (33)	274
Heroas lapsis valeat quid discere saeclis...	Ep., nap. okol.	329
Heu nunc primum crudelis...	Ep., nap. okol.	355
Hic Deus ex nihilo nos fecit trinus et unus...	Teo. (VII)	107
Hic fuit ille Agnus nunquam maculatus ab aevo...	Teo. (XLI)	119
Hic iacet peccator...	Ep., nap. okol.	335
Hoc monumento clausa est Margarita Kotowska...	Ep., nap. okol.	332
Hoc scivisse sat est, Pater et quod Filius atque...	Teo. (VI)	107
Hoc tumulo Adamus sua condidit ossa Kotowski...	Ep., nap. okol.	333
I muchy biedne, kiedy pozdychają...	Ekl. (R. X)	302
In hoc Sa⟨rc⟩ophago...	Ep., nap. okol.	333
In humanis quicunque versamur...	Adv. (II)	147
[In rebus gravis, in verbis amoenus...]	Ep., nap. okol.	334
Inter Humana...	Adv. (VIII)	191
I przeto nie mniej wierzym, że jest żywot wieczny...	Teo. (XLVI)	120
I przeto sam był chrzczony przez Jana w Jordanie...	Teo. (XXVII)	114
I przeto żadnych bogactw tu nie potrzebował...	Teo. (XXIII)	112
I ten ci to Baranek był niepokalany...	Teo. (XLI)	118
Jałmużna, post, modlitwa, te są osobliwe...	Teo. (LXI)	126
Jam jest Bóg twój, nie masz znać inszego nade mnie...	Teo. (XLVII)	120
Jednym hetmańskie rozdaje buławy...	Fort. (3)	385
Jest czas wszytkiego, wszytko czas obraca...	Ekl. (R. III)	290
Jest jeszcze drugie złe, co się znajduje...	Ekl. (R. VI)	295
Jest siedm cnót, z tych trzy Boga, cztery nas tykają...	Teo. (LXIX)	128
(Jeszcze ci zostaje...)	Adv. (XIII)	228
Jeśli Stwórcy swojemu człowiek wdzięczność winien...	Teo. (II)	106
Jeśliśmy zaś są godni, to z osobliwego...	Teo. (LXXII)	130
Jeżeli cię to gorszy, że ten, co pochodzi...	Teo. (V)	106
Już się teraz domyślam, czem serce otwarte...	PPos. (51)	278
Już też umieram i śmiertelne poty...	Dec. (X)	321
Kleopatra tak się w swym Antonim kochała...	PPos. (2)	266
[Kłopot i głowy, łamiące starania...]	Som. (3)	384
Kłopoty, głowy łamiące starania...	Som. (3)	384
Kocham, to nie dziw! ale kocham Boga...	Dec. (IV)	313
Kościół nam przykazania nie naznaczył wiele...	Teo. (LVI)	124
Kto słyszał, aby kto miał kiedy tryjumfować...	PPos. (1)	266
Któreż tak jasno rozświeciły czyny...	Inv. (3)	386
Kur pieje, Piotr łzy leje — co li za przyczyna...	PPos. (29)	273
Lecz że miało to ciało być niepokalane...	Teo. (XXXVII)	116
Ledwo Pan do Piłata przyszedł od Heroda...	PPos. (32)	273
Lucifer hinc rabiens maledictaque turba draconis...	Teo. (XIV)	111
Ludzie i państwa, sny wieku rzymskiego...	Sonet	328
(Ludzkimi...)	Adv. (II)	146
Lumina mente canam veraeque absconsa salutis...	Teo. (Przedm.)	105
Luserat hoc Isaac, fausto sed fine, tragoedus...	Teo. (XVI)	111
Łacno zgadnąć, czemu się też słońce zaćmiewa...	PPos. (53)	279
Łaknących z chęcią karmić, napoić pragnących...	Teo. (LXVII)	128
Łakomy jeszcze w raju człowiek był na bóstwo...	PPos. (13)	269

http://rcin.org.pl

Łoże łabęcim wysypane puchem...	Som. (1)	384
Magni marschalci uxor eram, Lubomira Sophia...	Ep., nap. okol.	332
Mają jakoby coś na kształt wyroku...	Tob. (P. V)	46
Małgorzata Kotowska spoczywa w tym grobie...	Ep., nap. okol.	332
Marność marności, wszytko jest na świecie...	Ekl. (R. I)	286
Maryja u nóg Pańskich leje z łez strumienie...	PPos. (5)	267
Maxima prae cunctis sit gloria prima Mariae...	Teo. (LVIII)	125
Mądrość człowieczą oblicze wydaje...	Ekl. (R. VIII)	298
Mente tripar Deus est, uno sub Numine clausus...	Teo. (III)	107
Mentibus hinc verae fidei sic semine iacto...	Teo. (XXX)	115
Miał Pan za złe, że się Piotr, nie pytając Pana...	PPos. (22)	271
Miej baczny język, ani z lekkiej głowy...	Ekl. (R. V)	293
Między bogatym sercem a ubogim...	Hier. (14)	352
(Między Ludzkimi...)	Adv. (VIII)	190
Miłość Cię, miły Jezu, do krzyża przybiła...	PPos. (46)	277
Miłość ta, co ją dwie ręce piastują...	Hier. (20)	354
Morze z łez skruchy pełnych Maryja gotuje...	PPos. (6)	267
[Morze łez skruchy pełnych Maryja gotuje...]	PPos. (6)	267
Mógł kiedyś wymyślnymi dźwignąć ramionami...	PPos. (36)	275
[Mógł kiedyś wymyślnymi udźwignąć ramiony...]	PPos. (36)	275
Mól, który same nieśmiertelnych bogów...	Inv. (1)	386
Mówiłem: „Pójdę, a będę opływał...	Ekl. (R. II)	287
Muzo, co często przez lasy wspaniałe...	PPos. (Rytmy)	279
Na bawełnianych stróże nogach chodzą...	Som. (2)	384
Nad brzegiem Hebru, rzeki znamienitej...	Orf.	9
Na koniec słuszna, wierę, mieć te cztery rzeczy...	Teo. (LXXIV)	130
Nad ludzką własność co li człowiekowi...	Ekl. (R. VII)	296
Nadobne panny, męże urodziwi...	Tob. (P. VIII)	66
Na porfirowym karnarl leży stole...	Fort. (4)	386
Nasze słowo jest to nic i z wiatrem ginące...	Teo. (XI)	108
Natenczas Cię uczniowie, Panie, pilnowali...	PPos. (24)	272
Na tym padole, w którym utrapienia...	Tob. (P. IV)	41
Nauczy dwór obłudy i kto raz do dworu...	PPos. (27)	272
Naukę niewiadomym, radę dać wątpliwym...	Teo. (LXVIII)	128
Nec disiunctus erat Deus inde, ubicunque supernus...	Teo. (XXI)	113
Nec dubitare opus est, quod corpora cuncta resurgent...	Teo. (XLV)	121
Nec minus aeternam post haec pereuntia vitam...	Teo. (XLVI)	121
Nec natura Deum quidquam mutavit ab illo...	Teo. (XIX)	111
Nec nostrum est placitis dubias involvere mentes...	Teo. (LV)	123
Nec potuit quisquam pressus sub pondere leti...	Teo. (IX)	109
Nec stupor his teneat mentes, si novimus omnis...	Teo. (XXXII)	117
Nec sua causa movens hic duxit, ab aethere summo...	Teo. (XX)	113
Nemo Deum cernet, non auribus hauriet unquam...	Teo. (LIV)	123
Nic nie było przed wieki, tylko Bóg jedyny...	Teo. (I)	104
Nic. Stworzyciel. Stworzenie. Wdzięczność Stwórcy swemu...	Teo. (Rejestr)	130
Nie chce Kupido pawia, choć złotymi...	Hier. (2)	349
(Ni chcesz upadać...)	Adv. (V)	166
[Niech jak najwyżej słońce się umyka...]	Hier. (10)	351
Niech kto chce komu i jako chce, wierzy...	Dec. (I)	310
Niech mi się godzi, Boże, mieć tyle śmiałości...	PPos. (7)	267

http://rcin.org.pl

Niech nikt na świecie źle nie tuszy sobie...	Tob. (P. XI)	84
Niech się trudności wszelkie jak chcą, rodzą...	Hier. (17)	353
Nie dla czego inszego swym uczniom umywa...	PPos. (8)	267
Nie dziwna, że zasypia uczeń przy wieczerzy...	PPos. (15)	269
[Nie igraj, radzęć, Kupido z dziewczyną...]	Hier. (16)	353
Nie igraj, radzęć, Kupido z Fortuną...	Hier. (16)	353
Nie jest to bez przyczyny, że Cię całowaniem...	PPos. (21)	271
Nie mógł głowy do nieba podnieść przyciśniony...	PPos. (48)	278
Nie mógł Ojca, chyba Syn, przejednać z grzesznikiem...	Teo. (XL)	118
Nie pytaj, ktom jest i kędym się uczył...	Prof.	393
Niesie Chrystus na górę krzyż sam sobie czemu...	PPos. (37)	275
Nie trap się, chociaj ostrze twej miłości...	Hier. (7)	350
Nie wie, co człowiek i co afekt może...	Tob. (P. X)	79
Nie wojny, nie mogiły ani ilijackie...	PPos. (Przedm.)	265
Nigdy by świeca jasno nie gorzała...	Hier. (3)	349
Nil erat ante aevum, Deus indidit omnia cunctis...	Teo. (I)	105
Nil erat. Ipse Creator. Opus. Gratesque Datori...	Teo. (Index)	131
Non opus hic calamo saeclis subscribere quis sit...	Inskr.	335
Non vis cadere...	Adv. (V)	167
Nudus est esuriens, sitiens, infirmus inopsque...	Teo. (LXVII)	129
(Od umysłu...)	Adv. (III)	152
Odważny Samson łamał lwom paszczęki...	Hier. (9)	351
(O Honorze tu mowa...)	Adv. (X)	208
O, jako teraz między ludźmi mało...	Tob. (P. VII)	59
Ojcze nasz, który w niebie jesteś, wieczny Panie...	Teo. (LXIII)	126
Orandus Deus est in simplicitate fideque...	Teo. (LXII)	127
Osobliwą cześć Matka Boża zasłużyła...	Teo. (LVIII)	124
(Oto wysoki i wspaniały...)	Adv. (XV)	246
Panie mój, skargę wielką Ci przynoszę...	Dec. (V)	315
[Panie, nie błądzę, jeżeli do Ciebie...]	PPos. (Przedm.)	265
[Piast, bo sławnie w ojczystej dziedziczy Janinie...]	Progn.	397
Piast, bo własnej ojczystej dziedziczy Janinie...	Progn.	397
Pierwszy po obcych królach z krwi Piastów osiada...	Ep., nap. okol.	331
[Pierwszy po obcych panach z krwi Piastów osiada...]	Ep., nap. okol.	331
Pióro! dotychczas w próżnościach zbujałe...	Dec. (Przedm.)	309
Plasma Creatori grates si pendere debet...	Teo. (II)	107
Po gabinecie w kryształowej rynie...	Som. (IV)	384
Poglądał na świat okiem jasnoślicznym...	Tob. (P. VI)	53
Polak, Ormianin, chłop, szlachcic, żonaty...	Progn.	397
Pomnij na Stwórcę od dni urodzenia...	Ekl. (XII)	305
Post haec praefatis precibus venerare Mariam...	Teo. (LXIV)	127
Po tym bankiecie w raju odprawionym...	Dec. (VIII)	319
Potym mów Pozdrowienie Maryjej wspomniane...	Teo. (LXIV)	126
Pókiś do krzyża, Panie, przybity nie został...	PPos. (42)	276
Praestitit inde sacri subiens exempla laboris...	Teo. (XXVII)	115
Pragniesz, Panie, nie wątpię, ludzkiego zbawienia...	PPos. (45)	277
[Prawda wieczna jest Chrystus, przetoć go nie znają...]	PPos. (31)	273
Prawdą wieczną jest Chrystus, przetoć go nie znają...	PPos. (31)	273
Primus ab externis Piasteo sanguine regnas...	Ep., nap. okol.	331
Propter Egenos...	Adv. (XI)	215

http://rcin.org.pl

Próżnoć z koncentu mam chwalić syreny...	Pyram...	359
Przecięć to siła na człowieka, Boże...	Tob. (P. IX)	74
Przeciwne dwóch Szymonów słyszę zadziwienie...	PPos. (9)	268
Przeciwnych ma zły umysł siedm grzechów śmiertelnych...	Teo. (XLIX)	120
Przed nią książęta do nóg czołem biją...	Fort. (2)	385
Przeto wierzem, że Jezus ten zawarty w chlebie...	Teo. (XXXI)	114
Przez to zaś Jego na tym świecie się rodzenie...	Teo. (XXI)	112
Puść tylko chleb twój na wody ciekące...	Ekl. (R. XI)	304
Quis melius potuit Proles ni diva Parenti...	Teo. (XL)	119
Raz niedyskretną miłością...	Tref.	387
Regibus iuncta olim binis Ludovica maritis...	Ep., nap. okol.	329
Restat sanctorum communio mente tenenda...	Teo. (LVII)	125
Rzekniesz pono: aza Bóg nie mógł swego ludu...	Teo. (X)	108
Rzucaj przed wieprza kanaki w koryto...	Inv. (4)	387
Sanctae Mariae de Victoria, Matri...	Ep., nap. okol.	336
Są do wiary potrzebne uczynki i cnoty...	Teo. (LX)	124
Są jeszcze cztery grzechy, o tych wiedzieć trzeba...	Teo. (LXXIII)	130
Są, których stopień poważnej godności...	Hier. (13)	352
Są, którzy jawnie słonecznej czystości...	Hier. (22)	354
Są trzy Boskie osoby w zarównej jedności...	Teo. (IV)	106
Sed neque divitias aut praemia quaerere mundi...	Teo. (XXIII)	113
Sed potuit (dices) tunc sola potentia Verbi...	Teo. (X)	109
Sed quid dices...	Adv. (VI)	175
Sekret życia wiecznego, światło rozumowi...	Teo. (Przedm.)	104
Semper placeat bonum, quod semel placuit...	Adv (XII)	223
Sęp jej na piersiach siedząc, ostrą sponą...	Inv. (2)	386
Si concors animo Verbum Natusque Parenti...	Teo. (XIII)	109
Sic Deus aeternus, de Virgine corpore natus...	Teo. (XXV)	113
Sic iam factus homo Deus ipse et corpore Christus...	Teo. (XXIX)	115
Si scires...	Adv. (IX)	201
Sit tibi falsus obex esse in Genitore vetustas...	Teo. (V)	107
Słońce Chrystus przedwieczne, którego promienie...	PPos. (14)	269
Słońce światło wydaje między ciemnościami...	PPos. (43)	276
Słowem wiecznym od Boga człowiek był stworzony...	Teo. (XII)	108
Smutny Filen a pasterz utrapiony...	Pieśń	347
Sprawiłeś w raju, Panie, sukienkę nagiemu...	PPos. (47)	277
Stąd od wieków przeklęci oni aniołowie...	Teo. (XIV)	110
Stąd wierzemy, że chrzest jest charakter zbawienia...	Teo. (XXVIII)	114
Sublata mortis causa mox tollitur et mors...	Teo. (XXXVI)	117
Sum Deus, atque aliud praeter me ne cole numen...	Teo. (XLVII)	121
Summe Pater caelisque manens, super omnia regnans...	Teo. (LXIII)	127
Sunt opera, ex quorum ratione probabimur omnes...	Teo. (LXVI)	129
Sunt quoque digna animis manantia Flamine Divo...	Teo. (LXII)	131
Synem Cię marnotrawnym miłość uczyniła...	PPos. (44)	277
[Szpetna dziadkowi z Wenery dzieciną...]	Hier. (18)	353
Szpetnie staremu z Wenery dzieciną...	Hier. (18)	353
Śliczne syreny, pieszczone Plejady...	Pieśń	326
Śmierć umorzyć jest to jej umorzyć przyczynę...	Teo. (XXXVI)	116
Świętej Maryji Zwycięstwa, Matce Pana Zastępów...	Ep., nap. okol.	336
Tak skoro świat nauczył w postępkach i wierze...	Teo. (XXX)	114

http://rcin.org.pl

Tam, gdzie morze równe brzegi...	Pieśń	325
Tanta perire dolens superumque ut digna doceret...	Teo. (XXIV)	113
Tej żeby nas nauczył i przykład zostawił...	Teo. (XXIV)	112
Tempore, sorte, loco (mortalis carnis ad instar)...	Teo. (XXII)	113
Ten Bóg w Trójcy jedyny stworzył nas z niczego...	Teo. (VII)	106
[Ten li to kwiat, co z rózgi wykwitnął Jessego...]	PPos. (34)	274
Ten li to kwiat, co z rózgi wyniknął Jessego...	PPos. (34)	274
Ten się z Panny narodził grzechem nie zmazanej...	Teo. (XXV)	112
Tenże Bóg Syn, co z Ojca przed wieki zrodzony...	Teo. (XIX)	110
Tenże Jezus, Syn Boży, wybrał Kościół nowy...	Teo. (XXIX)	114
Teraz się słusznie wszytko zdumiewać stworzenie...	PPos. (41)	276
Terdenis ternisque manens hic incola lustris...	Teo. (XXVI)	115
Terna Deum tangunt, quattuor moralia mentes...	Teo. (LXIX)	129
Tertius haec scalis donat Rex antra Ioannes...	Ep., nap. okol.	337
Tertius hoc tumulo magnus iacet hicce Ioannes...	Ep., nap. okol.	335
[Tertius hoc tumulo magnus iacet ille Ioannes...]	Ep., nap. okol.	335
Te są grzechy przeciwko Świętemu Duchowi...	Teo. (LXXI)	130
Toć dość pojąć, że Ociec i Syn, i Duch Święty...	Teo. (VI)	106
Tot tormenta regens explosi nudus in arces...	Ep., nap. okol.	355
To wszytko Jezus zamknął w przykazaniu dwoje...	Teo. (XLVIII)	120
To znaczył on Izaak na ofiarę dany...	Teo. (XVI)	110
Tres actus nobis caelestia limina pandunt...	Teo. (LXI)	127
Tu już dopiero, wielki archaniele...	Tob. (P. XII)	92
Tunc Pater aeternus cupiens cunabula Nati...	Teo. (XV)	111
Tunc Patris at dexteram Deus idem in carne resedit...	Teo. (XLIV)	121
Tu ów wielki z dzieł swoich Jan III spoczywa...	Ep., nap. okol.	335
Tu w tym Adam Kotowski odpoczywa grobie...	Ep., nap. okol.	333
Twardą, Panie, opoką stanąłeś na górze...	PPos. (18)	270
Ty, co cię płochy Kupido uwodzi...	Hier. (1)	349
Ty, coć się serce od ran wpół rozpadło...	Hier. (11)	351
Ty, co rozumu nie masz ni odwagi...	Hier. (21)	354
Ty, co wędzidłem palcatym, ostrogą...	Hier. (15)	352
Ultima iam tandem quatuorque novissima dicta...	Teo. (LXXIV)	131
Ułowi, jako widzę, białogłowa męża...	PPos. (28)	273
Unde creaturis Soboles (non ulla profana...	Teo. (XXXIX)	119
Unum credo Deum, summum sine fine Parentem...	Teo. (LXV)	127
Uporna raca, co ognia nie znała...	Hier. (12)	352
Ustami znak stworzenia człowiekowi, Panie...	PPos. (20)	271
Ut domus non cadat, fundamento opus est...	Adv. (IV)	159
Verbum vitae animas nobis et corpora fecit...	Teo. (XII)	109
Wdzięczne gaje, wy zielone...	Pieśń	327
[Wdzięczne lasy, wy zielone...]	Pieśń	327
[Wdzięczne syreny, pieszczone Pelady...]	Pieśń	326
[Wdzięczne syreny, pieszczone Najady...]	Pieśń	326
Śliczne syreny, pieszczone Plejady...	Pieśń	326
Widziałem kiedyś! i światło mych oczy...	Dec. (VI)	316
Widzieć tu wielkich Julijuszów razy...	Fort. (5)	386
Wiedz, że się ciało Bogu przez grzech sprzeciwiło...	Teo. (XXXV)	116
Wielkiej miłości i nieogarnionej...	PPos. (Sonet)	282
Wielkie mocy dwóch włosów odmienne od siebie...	PPos. (4)	266

http://rcin.org.pl

Wierzemy, że nie przeto zstąpił do nas z nieba...	Teo. (XX)	112
Wierzemy, że Zbawiciel, Chrystus obiecany...	Teo. (XVIII)	110
Wierzę w Boga jednego, Ojca wszechmocnego...	Teo. (LXV)	126
Wierzym przeto, iże jest grzechów odpuszczenie...	Teo. (LI)	122
Wierzym, że od Judasza ucznia był przedany...	Teo. (XXXIII)	116
Wierzym, że tenże Bóg Syn po prawicy swego...	Teo. (XLIV)	120
Więc Bóg Syn, co z Ojcowską myślą żadną miarą...	Teo. (XIII)	108
Więc co człowiek zepsował, to Bóg chcąc naprawić...	Teo. (VIII)	108
Więc stworzenie wybawić chyba nie stworzony...	Teo. (XXXIX)	118
W inszą się stronę udał i widziałem...	Ekl. (R. IV)	292
Woda uzdrawia nogi podróżą strudzone...	PPos. (11)	268
W ogrodzie człowiek zgrzeszył, w ogrodzie i drugi...	PPos. (17)	270
W ogrodzie swoim Wenus kompas miała...	Hier. (5)	350
W potop była oliwa znakiem dokończenia...	PPos. (16)	270
Wstąpił potym do nieba z ciałem oczywiście...	Teo. (XLIII)	118
Wszyscy z dawna, co Boga prawdziwego znali...	Teo. (XVII)	110
Wszytkiegom tego dotykał się prawie...	Ekl. (R. IX)	300
Wyciąga Mojżesz ręce, alić lud wygraje...	PPos. (38)	275
Wy damy, co się daremnie drożycie...	Hier. (6)	350
[Wysokich niebios najwyższego Ducha...]	Ekl. (Przedm.)	285
(Zawsze niech się podoba dobre...)	Adv. (XII)	222
Zdjęty z krzyża po śmierci został pogrzebiony...	Teo. (XLII)	118
Zdrowaś Panno Maryja, Boską napełniona...	Teo. (LIX)	124
Z gniazdek swych wdzięczno fraktują kanary...	Som. (5)	385
(Z Kościoła Cnót...)	Adv. (XIV)	236
Zmyślaj, jakie chcesz postawy i twarzy...	Hier. (4)	349
Znając cnoty, możem iść do Ducha Świętego...	Teo. (LXX)	128
Z nikim Pan Bóg rozmawiać nie powinien z nieba...	Teo. (LIV)	122
Zostaje jeszcze wierzyć świętych obcowanie...	Teo. (LVII)	124
Zwyczajna jest, że kurzy na odmianę pieją...	PPos. (30)	273
Zwyczajna, że pioruny na wysokie miejsca...	PPos. (39)	275
Zwyczaj ten jest u ludzi, iż przychodząc z drogi...	PPos. (3)	266
Z wysokich niebios najwyższego Ducha...	Ekl. (Przedm.)	285
Źle żył, a dobrze umarł, w tym dał przykład z siebie...	Epigr.	398
(Żeby dom nie upadł...)	Adv. (IV)	158
Żeś nas swoim obrazem chciał mieć, wieczny Boże...	PPos. (35)	274
Żyjąc przez lat trzydzieści i trzy między nami...	Teo. (XXVI)	114
[Żyłem źle, żyłem dobrze, dałem przykład z siebie...]	Epigr.	398

B IBL
II-56.388/2

http://rcin.org.pl

BŁĘDY DOSTRZEŻONE W DRUKU W TOMIE I

str.	wiersz od góry	wiersz od dołu	JEST	POWINNO BYĆ
11	3		straconą	Straconą
15	19		my	mu
19	1		niecіepliwie	niecierpliwie
20	2		padały	pad⟨a⟩ły
25	15		naasońskie	naassońskie
104		3	dobroci,	dobroci
127	11		ulla	⟨n⟩ulla
263	6		PAŃSKIEJ,	PAŃSKIEJ
	7		ZAMYKAJĄ	ZAMYKAJĄ,
285		15	miał	Miał
289		5	starania	staranie
310	20		mnie	mię
332		16	LOQUANTU R	LOQUANTUR
335	7		valuitque	voluitque
336	17		vinces	Vinces
337	6		Święty	Święt⟨y⟩
338	5		*aedem*	*eadem*
338	11		*Na*	*Nad*
338	15		quisque	quis⟨que⟩
349	15		co się	to, co się
352	1		przyjmij	przyjmi
353		14	sprośne	sprosne
378		9	słowo	słow⟨o⟩
385		19	czyni	tworzy
389	17		⟨mu⟩	mu
390	19		dalszych	inszych
391	11		chciwa	mściwa
391	12		Kładzie	Kładła
393	12		zostawiaj	zostawuj
394	10		co	on
398	5		zażyć	użyć

Na str. 107 powinno być:

VII

CREATIO HOMINIS ET VITAE AETERNAE AMISSIO

Hic Deus ex nihilo nos fecit trinus et unus
Et sic factus homo, vivens Deitatis imago,
Heres aeternae (sed quorsum gaudia) vitae
Tartarei captus colubri, quae perdidit arte.

http://rcin.org.pl

137196

http://rcin.org.pl

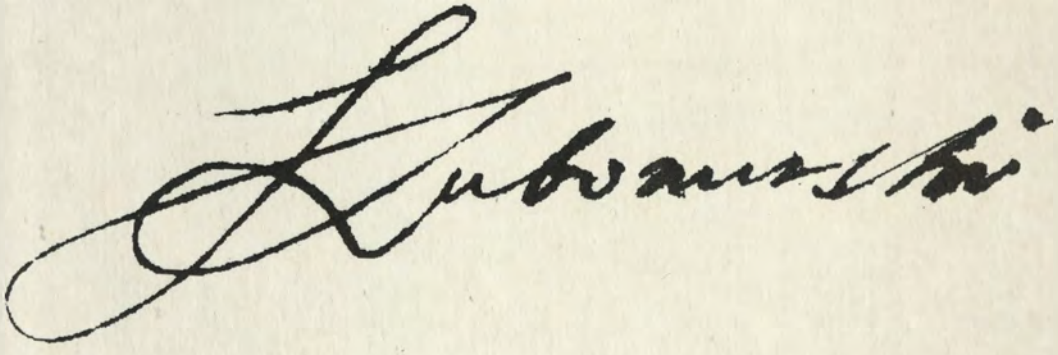

http://rcin.org.pl

II
56.388
2

„PEŁNA TAJEMNIC I NIEJASNOŚ
TWÓRCZOŚĆ LUBOMIRSKIEGO
OCZEKUJE NA BADACZA, KTÓRY
OSTATECZNIE OKREŚLI JEGO MIEJSCE
W PÓŹNYM BAROKU, ALE JUŻ DZIŚ
WIADOMO, ŻE JEST TO MIEJSCE
SZCZEGÓLNIE WAŻNE".

(Czesław Hernas, *Barok*, 1973)

„NIESWOJO MI JEST, GDY MYŚLĘ
NA PRZYKŁAD O TYM, ŻE DOTYCHCZAS
NIE MA PEŁNEGO KRYTYCZNEGO
WYDANIA JEDNEGO Z NAJBARDZIEJ
OLŚNIEWAJĄCYCH PISARZY NASZEGO
XVII WIEKU, STANISŁAWA HERAKLIUSZA
LUBOMIRSKIEGO".

(Zygmunt Kubiak, *Słowo o znaczeniu pracy edytorskiej*, 1980)

STANISŁAW HERAKLIUSZ LUBOMIRSKI
(1641-1702), POETA, DRAMATURG
I PROZAIK, TWÓRCA NIEPRZECIĘTNY,
WYRAFINOWANY KONESER SZTUKI,
NALEŻAŁ DO TYCH, KTÓRZY
WYZNACZAJĄ RYTM EPOKI. ZEBRANE
PRZEZ ADAMA KARPIŃSKIEGO POEZJE
TO PIERWSZA KRYTYCZNA EDYCJA
ROZPROSZONEGO DOROBKU
„SALOMONA POLSKIEGO".
PRZYSZEDŁ CZAS NA POZNANIE PISARZA.

55.80zł
http://rcin.org.pl
001-379